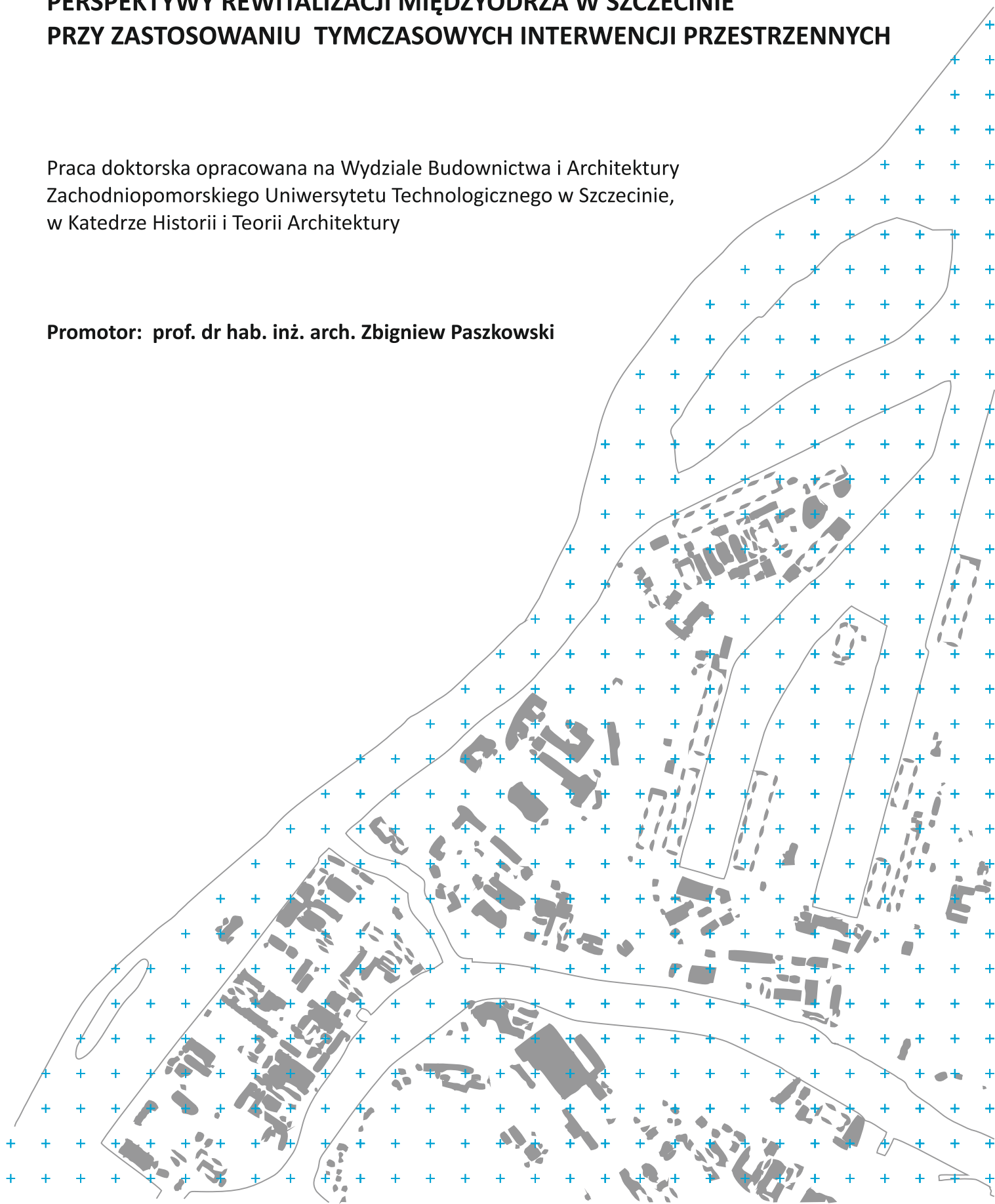


Jakub Ignacy Gołębiewski

PERSPEKTYWY REWITALIZACJI MIĘDZYODRZA W SZCZECINIE PRZY ZASTOSOWANIU TYMCZASOWYCH INTERWENCJI PRZESTRZENNYCH

Praca doktorska opracowana na Wydziale Budownictwa i Architektury
Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie,
w Katedrze Historii i Teorii Architektury

Promotor: prof. dr hab. inż. arch. Zbigniew Paszkowski



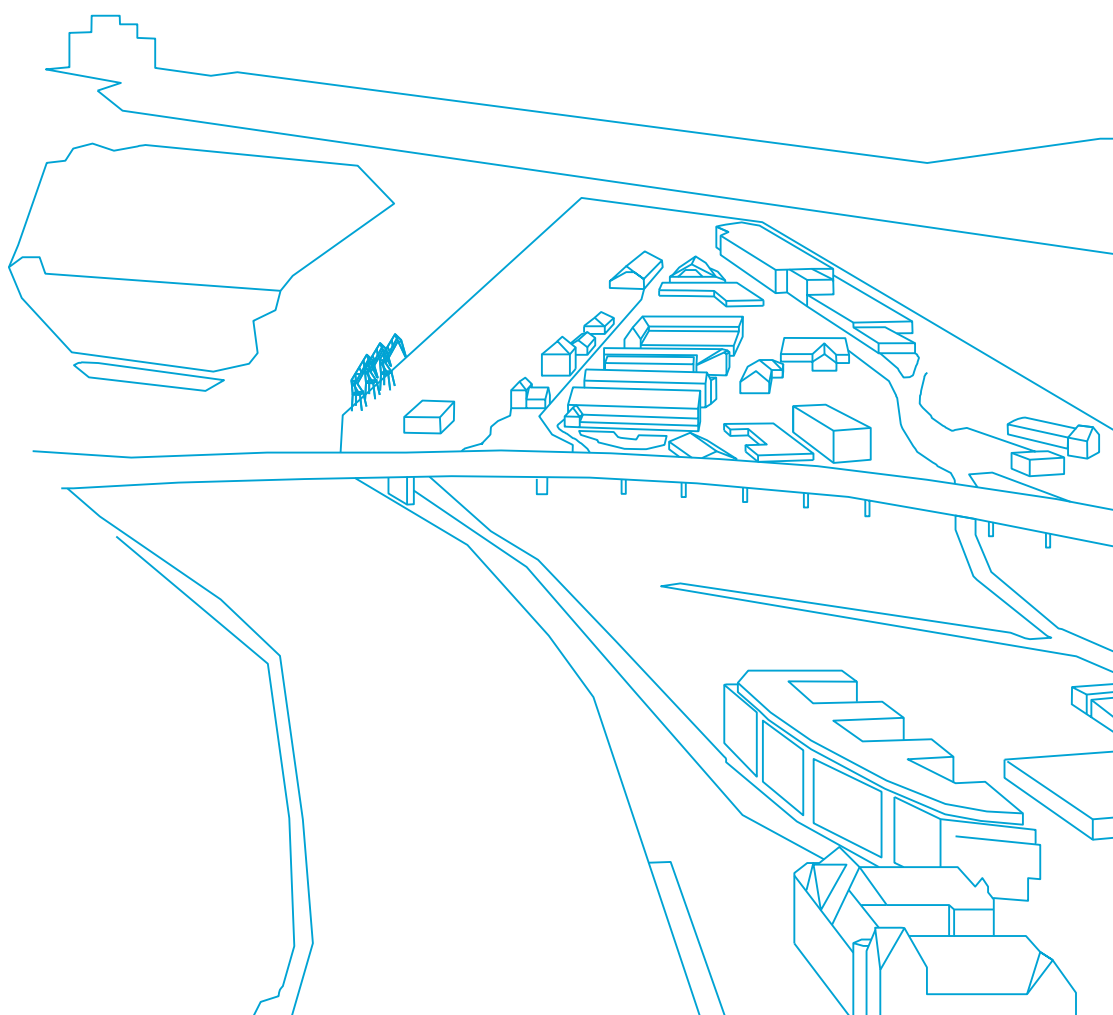
Szczecin 2016

Jakub Ignacy Gołębiewski

**PERSPEKTYWY REWITALIZACJI MIĘDZYODRZA W SZCZECINIE
PRZY ZASTOSOWANIU TYMCZASOWYCH INTERWENCJI PRZESTRZENNYCH**

Praca doktorska opracowana na Wydziale Budownictwa i Architektury
Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie,
w Katedrze Historii i Teorii Architektury

Promotor: prof. dr hab. inż. arch. Zbigniew Paszkowski



Szczecin 2016

SPIS TREŚCI

WSTĘP	9
1. PROBLEM BADAWCZY	9
2. CELE PRACY.....	11
3. TEZA PRACY	11
4. ZAKRES PRACY	11
5. METODY PRACY	12
6. STAN BADAŃ	13
7. STRUKTURA PRACY.....	16
ROZDZIAŁ 1	19
ZARYS WSPÓŁCZESNYCH UWARUNKOWAŃ PROCESÓW PRZEMIAN PRZESTRZENNYCH I REWITALIZACJI MIAST	19
1.1. WPŁYW EKONOMII I IDEII POLITYCZNYCH NA PROCES PRZEKSZTAŁCEŃ WE WSPÓŁCZESNYM MIEŚCIE.....	19
1.1.1. KRYZYSY PRZESTRZENNE W MIASTACH AMERYKAŃSKICH I EUROPEJSKICH W DRUGIEJ POŁOWIE XX WIEKU I NA POCZĄTKU XXI WIEKU	19
1.1.2. GLOBALIZACJA I JEJ WPŁYW NA TRANSFORMACJĘ MIAST	23
1.1.3. REAKCJE NA WSPÓŁCZESNE KRYZYSY MIEJSKIE I ICH WPŁYW NA KSZTAŁT PRZESTRZENI	28
1.2. DZIAŁANIA Z POGRANICZA SZTUKI I ARCHITEKTURY W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA PRZESTRZENI PUBLICZNEJ W MIEŚCIE WSPÓŁCZESNYM	37
1.2.1. INSTALACJE ARTYSTYCZNE W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ	37
1.2.2. INSTALACJE ARCHITEKTONICZNE W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ	48
1.2.3. ARCHITEKTURA ZDARZEŃ I ZDARZENIE ARCHITEKTONICZNE W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ	55
ROZDZIAŁ 2	63
REWITALIZACJA OBSZARU SZCZECIŃSKIEGO MIĘDZYODRZA.....	63
2.1. ROZWÓJ PRZESTRZENNY MIĘDZYODRZA OD ŚREDNIOWIECZA DO POCZĄTKU LAT 90.	63
2.2. PROCES FORMOWANIA SIĘ PROJEKTU TRANSFORMACJI OBSZARU MIĘDZYODRZA W LATACH 1990–2015	76
2.2.1. PROJEKTY KONCEPCYJNE DOTYCZĄCE OBSZARU MIĘDZYODRZA.....	76
2.2.2. DOKUMENTY OPRACOWANE Z INICJATYWY GMINY MIASTO SZCZECIN	86
2.3. PROJEKTY REWITALIZACYJNE DOTYCZĄCE OBSZARU MIĘDZYODRZA.....	115
2.3.1. CHARAKTERYSTYKA ZAGOSPODAROWANIA OBSZARU MIĘDZYODRZA NA KONIEC 2015 ROKU	115

2.3.2. PROJEKTY ZREALIZOWANE I ZAPLANOWANE DO REALIZACJI W PERSPEKTYWIE CZASOWEJ DO 2025 ROKU PRZEZ JEDNOSTKI SAMORZĄDU	120
2.3.3. PROJEKTY ZREALIZOWANE I PRZEWIDZIANE DO REALIZACJI PRZEZ DYSPOONENTÓW GRUNTÓW	131
2.4. PODSUMOWANIE I ANALIZA DZIAŁAŃ REWITALIZACYJNYCH DOTYCZĄCYCH OBSZARU MIĘDZYODRZA. PUNKT WYJŚCIA DLA KONTYNUACJI PROCESU REWITALIZACJI	142
ROZDZIAŁ 3	151
PRZYKŁADY DOTYCHCZASOWYCH DZIAŁAŃ REWITALIZACYJNYCH W OBSZARZE MIĘDZYODRZA OPARTYCH NA TYMCZASOWYM WYKORZYSTANIU PRZESTRZENI.....	151
3.1. INICJATYWY SPOŁECZNE I KULTURALNE ZMIERZAJĄCE DO OŻYWIENIA OBSZARU MIĘDZYODRZA	151
3.1.1. FESTIWALE TEATRALNE I MUZYCZNE W PROCESIE REWITALIZACJI MIĘDZYODRZA	151
3.1.2. INTERWENCJE ARTYSTYCZNE I PRZESTRZENNE NA OBSZARZE MIĘDZYODRZA	156
3.1.3. WYDARZENIE O CHARAKTERZE MASOWYM W PROCESIE REWITALIZACJI MIĘDZYODRZA	164
3.2. PODSUMOWANIE I ANALIZA DZIAŁAŃ TYMCZASOWYCH DOTYCZĄCYCH OBSZARU MIĘDZYODRZA	167
ROZDZIAŁ 4	171
PROCESY REWITALIZACJI PRZESTRZENI MIEJSKICH W OPARCIU O ICH TYMCZASOWE WYKORZYSTANIE I MOŻLIWOŚĆ ADAPTACJI NA TERENIE MIĘDZYODRZA	171
4.1. REWITALIZACJA OBSZARÓW MIEJSKICH Z WYKORZYSTANIEM TYMCZASOWEGO ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENI.....	171
4.1.1. PARYŻ / PARC DE LA VILLETTE	173
4.1.2. BERLIN / TEMPELHOF FREIHEIT	178
4.1.3. WARSZAWA / BULWARY WIŚLANE.....	183
4.1.4. PODSUMOWANIE PRZYKŁADOWYCH ZASTOSOWAŃ	186
4.1.5. REKOMENDACJE DLA OBSZARU MIĘDZYODRZA	188
4.2. REWITALIZACJA OBSZARÓW MIEJSKICH W DŁUGIM HORYZONCIE CZASOWYM Z WYKORZYSTANIEM TYMCZASOWEGO ICH UŻYTKOWANIA ZAPOWIADAJĄCEGO STAN DOCELOWY	191
4.2.1. BERLIŃSKIE PAWILONY INFORMACYJNE	191
4.2.2. WARSZAWSKIE PRZYKŁADY TYMCZASOWYCH OBIEKTÓW I PAWILONÓW MUZEALNYCH	194
4.2.3. PAWILONY INFORMACYJNE INWESTYCJI MIEJSKICH I PRYWATNYCH.....	199
4.2.4. WNIOSKI, PODSUMOWANIE TYMCZASOWYCH ZASTOSOWAŃ	202
4.2.5. REKOMENDACJE DLA OBSZARU MIĘDZYODRZA	204
4.3. REWITALIZACJA OBSZARÓW MIEJSKICH Z WYKORZYSTANIEM INICJATYW KULTURALNYCH I SPOŁECZNYCH.....	206

4.3.1. TYMCZASOWE UŻYTKOWANIE OBSZARÓW POPRZEMYSŁOWYCH JAKO KATALIZATOR PROCESU REWITALIZACJI	206
4.3.2. OSWAJANIE PRZESTRZENI KOMUNIKACJI PRZEZ FUNKCJĘ KULTUROTWÓRCZĄ.....	212
4.3.3. ARCHITEKTURA TYMCZASOWA FESTIWALI I AKCJI SPOŁECZNYCH	217
4.3.4. WNIOSKI, PODSUMOWANIE PRZYKŁADOWYCH ZASTOSOWAŃ.....	225
4.3.5. REKOMENDACJE DLA OBSZARU MIĘDZYODRZA	229
PODSUMOWANIE I WNIOSKI KOŃCOWE.....	233
STRESZCZENIE	243
SUMMARY	245
BIBLIOGRAFIA	247
SPIS TABEL	256
SPIS ILUSTRACJI.....	256
ANEKS – TYMCZASOWE INTERWENCJE PRZESTRZENNE / PORTRETY ŁASZTOWNI	263



1. PROBLEM BADAWCZY

Miasta nieustannie się zmieniają, jakiekolwiek są ich zalety i wady. To jedyny pewnik wynikający z dziejów naszych miast¹.

Wiek XX, a przede wszystkim początek XXI stulecia pokazuje, że tempo zmian dotykających miasta ulega stałemu wzrostowi. Dynamiczne przemiany miast współczesnych uzależnione są w dużym stopniu od zewnętrznych względem nich, globalnych procesów przemian ekonomicznych, politycznych i kulturowych, a także rozwoju nowych technologii. Globalny przepływ osób, usług, kapitału i wzorców kulturowych odciska swoje pozytywne bądź negatywne piętno na miastach w różnych częściach świata. Współczesne miasta stoją więc przed wyzwaniem definiowania nowych podstaw rozwoju oraz ciągłego podnoszenia poziomu jakości życia swoich mieszkańców w obliczu globalnej konkurencji.

Powyższe wyzwanie w stopniu szczególnym dotyczy miast określanych mianem poprzemysłowych, w których podstawą rozwoju gospodarki i bogactwa jego mieszkańców był dotychczas przemysł. Szczecin, dotknięty przez gwałtowne załamanie się gałęzi przemysłu kluczowych dla jego kondycji gospodarczej, może stanowić przykład areny zmagania z generowanymi przez to zjawiska problemami społecznymi i przestrzennymi. Dziś miasto upatruje swojej szansy w rozwoju sektora usług w rozbudowie infrastruktury kulturalnej oraz turystycznej. Emanacją procesu przekształceń gospodarczych ma się stać również odnowa terenów nadwodnych, uwolnionych od funkcji przemysłowej – portowej oraz stoczniowej. Miasto planuje przekształcenie odrzańskich wysp w atrakcyjną, tętniącą życiem, nadwodną dzielnicę, którą wypełnią nowi mieszkańcy, firmy z sektora usług oraz instytucje kultury.

Rozpoczęcie procesu rewitalizacji poprzemysłowego obszaru Międzyodrza w formule partnerstwa publiczno-prywatnego miały umożliwić sporządzone przez Gminę nowe plany miejscowe uchwalone odpowiednio w 2009 oraz 2011 roku. Objęcie obszaru Międzyodrza obowiązującym planem miejscowym oraz początkowe zainteresowanie inwestorów sprzyjały formułowaniu optymistycznych scenariuszy dotyczących tempa planowanych przekształceń. Zostały one jednak zweryfikowane w wyniku rozwoju globalnego kryzysu ekonomicznego z 2008 r. mającego wpływ na dynamikę inwestycji na rynku nieruchomości. Bezpośrednią przeszkodę w podjęciu inwestycji na tym obszarze stanowiły także liczne problemy o charakterze własnościowym i organizacyjnym. Powyższe uwarunkowania zarówno o charakterze zewnętrznym jak i wewnętrznym wskazują, że rewitalizacja obszaru szczecińskiego Międzyodrza jest procesem, którego urzeczywistnienie będzie przebiegać w perspektywie kilkudziesięcioletniej.

Perspektywa realizacji nowego zagospodarowania Międzyodrza jest dziś odległa, co skłania do podjęcia działań alternatywnych, umożliwiających rewitalizację tego obszaru w bliższym horyzoncie czasowym. Przeanalizowane w niniejszej pracy przykłady wskazują, iż ważną rolę w tym

¹ J. Rykwert, *Pokusa Miejsca. Przeszłość i przyszłość miast*, Międzynarodowe Centrum Kultury Kraków, Kraków 2013, s. 26.

procesie mogą odegrać tymczasowe interwencje przestrzenne. Pod tym sformułowaniem należy rozumieć różnorodne działania, których celem jest dokonanie pozytywnej zmiany w przestrzeni poprzez wprowadzenie nowych wartości formalnych i funkcjonalnych o ograniczonym czasie trwania.

Zasadnicze znaczenie w przypadku niniejszej pracy ma pojęcie tymczasowości rozumianej jako stan, który ma *trwać krótko, do czasu przewidywanej zmiany*². To, co tymczasowe, poprzedza więc zmianę rozumianą w domyśle jako działanie trwałe. Kwestia związania tymczasowości z krótkotrwałością może podlegać dyskusji. Istotniejszy od długości okresu tymczasowości jest bowiem przyjęty *a priori* ograniczony czas jego trwania. Kolejnym pojęciem wymagającym doprecyzowania jest „interwencja”, która oznacza wywieranie wpływu przez jakieś osoby lub instytucje na bieg jakichś spraw³. W przypadku niniejszej rozprawy są to interwencje w przestrzeni wywołujące tymczasową lub stałą w konsekwencjach zmianę, a więc wpływające na jej kształt, sposób funkcjonowania, a czasem również przyszłe zagospodarowanie. Rezygnacja z określenia tych interwencji mianem „architektonicznych” oraz przyjęcie określenia „interwencji przestrzennej” jest celowe. Obiekty architektoniczne są dominującymi w niniejszej pracy przykładami interwencji tymczasowych, jednak nie jedynymi. Ich uzupełnienie stanowią bowiem przykłady tymczasowego użytkowania przestrzeni otwartych bądź tymczasowego użytkowania istniejących obiektów. Z uwagi na powyższe, określenie interwencji przestrzennej obejmuje szerokie spektrum działań w tej przestrzeni się odbywających i wywołujących w niej określoną w czasie zmianę.

Problematyka niniejszej pracy odnosi się więc do kwestii wykorzystania zjawiska tymczasowości w procesie wywierania wpływu na bieg przekształceń przestrzennych. W przypadku Międzyzdrza jest to potencjalny wpływ na proces rewitalizacji tego obszaru. Tymczasowość wiąże się w tym przypadku również z eksperymentalnym charakterem interwencji. Ingerencja w przestrzeń nie posiada charakteru gotowej odpowiedzi na sposób jej zagospodarowania, stanowi raczej przyczynek do zadania pytania o jej kształt. Dzięki temu w proces decydowania o przestrzeni publicznej włączani są jej użytkownicy. Jak piszą Marlena Happach i Monika Komorowska: *Bardzo ważnym elementem alternatywnego myślenia o architekturze jako o narzędziu poprawiającym jakość życia w mieście i katalizującym zwiększenie kapitału społecznego mieszkańców jest przyjęcie, że architektura może mieć charakter potencjalny, interwencyjny, tymczasowy*⁴. Dzięki atrybutowi tymczasowości, ale również mobilności, architektura w większym stopniu odpowiada na wyzwania dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości. Reakcja na zjawiska kryzysowe bądź na negatywne procesy przestrzenne może być dzięki temu szybsza i celniejsza, sprzyjając wywołaniu pozytywnego impulsu lub stanowiąc uzupełnienie dla trwałych przekształceń. W ten sposób interwencje tymczasowe wpisują się w czas pomiędzy stanem obecnym, a potencjalnym stanem docelowym, wypełniając przestrzeń aktywnością. Niskie koszty i szybkie tempo realizacji oraz efekty osiągnięte w krótkiej perspektywie czasowej sprawiają, że stanowią one ważne ogniwo w procesach rewitalizacji przestrzeni współczesnych miast.

² *Inny Słownik Języka Polskiego PWN, P-Ż*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 874.

³ *Inny Słownik Języka Polskiego PWN, A-Ó*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 545.

⁴ M. Happach, M. Komorowska, *Promocja architektury w mieście blokowskim*, [w:] B. Świątkowska (red.) *Chwała Miasta – Synchronizacja*, Warszawa 2012, s. 169.

2. CELE PRACY

Celem pracy doktorskiej jest wykazanie zasadności uzupełnienia dotychczasowych działań rewitalizacyjnych w obszarze szczecińskiego Międzyodrza o tymczasowe interwencje przestrzenne.

W ramach głównego celu pracy wyodrębniono również cele szczegółowe:

- a) Przedstawienie procesu rewitalizacji obszaru szczecińskiego Międzyodrza w perspektywie ostatnich 25 lat (1990–2015) oraz zdiagnozowanie głównych czynników sprzyjających procesowi rewitalizacji i stanowiących barierę dla planowanych przekształceń.
- b) Wykazanie roli i potencjału tymczasowych interwencji przestrzennych w wieloletnim procesie rewitalizacji przestrzeni.
- c) Wykazanie zasadności zastosowania wybranych strategii tymczasowych interwencji przestrzennych w odpowiedzi zarówno na zdiagnozowane czynniki sprzyjające procesowi rewitalizacji, jak i te, które stanowią w tym procesie barierę.

3. TEZA PRACY

Tymczasowe interwencje przestrzenne pozytywnie wpływają na dynamikę procesów rewitalizacyjnych poprzez stymulację aktywności społecznej i kulturotwórczej w środowisku zurbanizowanym.

Tymczasowe interwencje przestrzenne mogą stać się ważnym ogniwem procesu rewitalizacji obszaru szczecińskiego Międzyodrza w czasie teraźniejszym⁵, podnosząc atrakcyjność funkcjonalną tego obszaru.

4. ZAKRES PRACY

Zakres tematyczny pracy obejmuje dwa obszary:

- Analizę przebiegu dotychczasowego procesu rewitalizacji szczecińskiego Międzyodrza.
- Analizę tymczasowych interwencji przestrzennych w procesie rewitalizacji miast współczesnych i możliwości ich wykorzystania w procesie rewitalizacji szczecińskiego Międzyodrza.

Analiza przebiegu dotychczasowego procesu rewitalizacji uwzględnia podejmowane działania studialne i planistyczne, a także przeprowadzone i planowane inwestycje mające istotne znaczenie dla tego procesu. Wśród inwestycji wyróżniono działania realizowane i planowane przez Gminę Miasto Szczecin oraz przez inwestorów prywatnych. Istotny aspekt tej części pracy stanowi również analiza tymczasowego wykorzystania przestrzeni obszaru Międzyodrza na potrzeby organizacji wydarzeń kulturalnych, akcji artystycznych oraz wydarzeń masowych wpisujących się – w pozytywnym sensie – w proces jego rewitalizacji.

Analiza tymczasowych interwencji przestrzennych została podzielona wedle sformułowanych zagadnień problemowych, charakterystycznych dla procesów rewitalizacji miast współczesnych, w tym przypadku również szczecińskiego Międzyodrza. Wśród powyższych zagadnień wyróżniono

⁵ Pod pojęciem „czas teraźniejszy” autor rozumie okres poprzedzający realizację planowanych w przyszłości inwestycji odnoszący się do bieżącego użytkowania obszaru.

kwestię dużej skali obszaru, jaki podlega przekształceniom; kwestię czasochłonności procesu rewitalizacji i realizacji poszczególnych inwestycji; oraz kwestię kulturalnej i społecznej aktywizacji obszarów zdegradowanych.

Zakres terytorialny pracy należy odnieść do przedstawionego powyżej zakresu tematycznego. W przypadku analizy dotychczasowego przebiegu procesu rewitalizacji obszaru Międzyodrza ogranicza się on do zespołu czterech wysp: Grodzkiej, Łasztowni, Kępy Parnickiej oraz Wyspy Zielonej. W przypadku analizy tymczasowych interwencji przestrzennych, przedstawione zostały przykłady z miast amerykańskich oraz europejskich, ze szczególnym uwzględnieniem przykładów z obszaru Polski. Wśród miast będących miejscem lokalizacji opisanych interwencji znalazły się: Toronto, Nowy Jork, Santiago, Londyn, Paryż, Berlin, Drezno, Müllheim, Kraków, Warszawa, Wrocław, Łódź, Gdańsk, Sopot i Gdynia.

Zakres czasowy w przypadku analizy dotychczasowego przebiegu procesu rewitalizacji obszaru Międzyodrza obejmuje lata 1990–2015. W przypadku tymczasowych interwencji przestrzennych, przedstawiono jako tło tego zjawiska proces formowania się sztuki instalacji w przestrzeni publicznej obejmujący drugą połowę XX wieku (od lat 60.) i początek XXI wieku, a także przykłady instalacji architektonicznych pochodzące z lat 2009–2013. Opisane w pracy tymczasowe interwencje przestrzenne pochodzą z lat 1983–2015, ze szczególnym uwzględnieniem projektów zrealizowanych w latach 2005–2015.

5. METODY PRACY

Wśród przyjętych metod pracy należy wyróżnić studia literatury przedmiotu, badania analityczne oraz badania porównawcze. Studia literatury posiadały interdyscyplinarny charakter z uwagi na osadzenie przedmiotu badań na pograniczu architektury, sztuki współczesnej oraz nauk socjologicznych, ekonomicznych i politycznych.

Badania analityczne dotyczą zarówno przebiegu procesu rewitalizacji szczecińskiego Międzyodrza, jak i przedstawionych przykładów tymczasowych interwencji przestrzennych. Analizy procesu rewitalizacji dokonano w oparciu o dostępne dokumenty źródłowe pochodzące z zasobu Urzędu Miejskiego w Szczecinie, przede wszystkim: plany miejscowe, strategię rozwoju miasta, lokalny program rewitalizacji, sprawozdania z posiedzeń odpowiednich komisji Rady Miasta. Podstawę analiz stanowiły również koncepcyjne opracowania projektowe i analityczne dotyczące obszaru Międzyodrza. W przypadku analizy przeprowadzonych i planowanych inwestycji opierano się na oficjalnych komunikatach przedstawionych przez podmioty inwestycyjne. Autor odbył również szereg spotkań z osobami zaangażowanymi w przeszłości oraz obecnie w proces rewitalizacji obszaru Międzyodrza: Zbigniewem Paszkowskim – Architektem Miasta Szczecin w latach 2003–2005; Januszem Nekandą-Trepką – głównym projektantem planów miejscowych obejmujących obszar przedmiotowych badań; Krzysztofem Michalskim – Zastępcą Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego Miasta Szczecin; Angeliką Szerniewicz – Kierownik Zespołu ds. Planu Portu w BPPM; Pawłem Stępnem – Prezesem Portu Rybackiego Gryf; Laurą Hołowacz – Prezes Spółki CSL odpowiedzialnej za projekt rewitalizacji jednego z obiektów Starej Rzeźni na Łasztowni.

Badania analityczne dotyczące tymczasowych interwencji przestrzennych bazują na dostępnych publikacjach książkowych, komunikatach instytucji odpowiedzialnych za powstanie i funkcjonowanie danych obiektów oraz na opisach projektowych. W tym zakresie korzystano

również ze źródeł prasowych i internetowych. Istotne wsparcie dla przeprowadzonych studiów materiałów źródłowych stanowiły wyjazdy własne autora umożliwiające bezpośrednie zapoznanie się z częścią opisanych obiektów.

Przeprowadzone badania porównawcze dotyczą możliwości zastosowania wybranych metod tymczasowych interwencji przestrzennych w procesie rewitalizacji szczecińskiego Międzyodrza. Dobór opisanych przykładów wynikał z możliwości zastosowania analogicznych działań w odniesieniu do zdefiniowanych obszarów problemowych na szczecińskim Międzyodrzu.

6. STAN BADAŃ

Problematyka niniejszej pracy obejmuje swoim zakresem dwa zasadnicze zagadnienia: proces rewitalizacji obszaru szczecińskiego Międzyodrza oraz wykorzystanie tymczasowych interwencji przestrzennych w procesie rewitalizacji miast. W kontekście przedstawionych zagadnień niezbędne jest również wskazanie ich szerszego tła w postaci ekonomicznych, społecznych, politycznych i kulturowych uwarunkowań procesów rewitalizacji w miastach współczesnych, a także kształtowania się formy tymczasowych interwencji w przestrzeni publicznej. Tematyka dotycząca rewitalizacji miast oraz tymczasowych interwencji przestrzennych – zarówno artystycznych jak i architektonicznych – jest obecna w literaturze krajowej oraz zagranicznej (publikacjach książkowych, naukowych i popularno-naukowych, artykułach naukowych oraz publikacjach prasowych), jednakże traktowana jest odrębnie. Publikacje w sposób kompleksowy przedstawiające i systematyzujące wiedzę dotyczącą wykorzystania tymczasowych interwencji przestrzennych w procesie rewitalizacji miast stanowią jedynie ułamek powyższego zbioru.

W przypadku pierwszej części pracy przedstawiającej kontekst podejmowanych zagadnień problemowych, szczególne znaczenie miały publikacje opisujące tło społeczne, ekonomiczne i polityczne przekształceń przestrzennych w mieście współczesnym. Na uwagę zasługują w tym przypadku dwie publikacje zagraniczne: *Urban tourism and urban change*⁶ oraz *World Cities and Urban Form*⁷. Wśród źródeł krajowych należy wyróżnić w tej grupie publikację pt.: *Socjologia i przestrzeń miejska*⁸. W aspekcie dotyczącym wielowymiarowych przemian kulturowych, jakich areną stała się przestrzeń publiczna współczesnego miasta, podstawowym i niezwykle istotnym źródłem były publikacje Ewy Rewers: *Post-polis*⁹ oraz *Miasto-Twórczość – Wykłady Krakowskie*¹⁰, a także praca zbiorowa wydana pod jej redakcją pt.: *Miasto w Sztuce – Sztuka Miasta*¹¹. Autorka podejmuje w swoich pracach szczególnie istotne z punktu widzenia niniejszej rozprawy pojęcie *zdarzenia* w przestrzeni miejskiej, naświetlając teoretyczne tło zjawiska tymczasowych interwencji przestrzennych. Rozwinięcie tego zagadnienia stanowią publikacje dotyczące zjawiska instalacji artystycznej i architektonicznej oraz ich związku z przestrzenią publiczną miasta współczesnego: *Gry Sztuki z architekturą*¹², *Sztuka Instalacji*¹³ oraz *Duże dzieło sztuki*¹⁴.

⁶ C. Spirou, *Urban tourism and urban change. Cities in a global economy*, Routledge, Nowy Jork 2011.

⁷ M. Jenks, D. Kozak, P. Takkanon, *World Cities and Urban Form*, Routledge, Nowy Jork 2008.

⁸ A. Majer, *Socjologia i przestrzeń miejska*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

⁹ E. Rewers, *Post-polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miast*, Universitas, Kraków 2005.

¹⁰ E. Rewers, *Miasto-twórczość. Wykłady krakowskie*, Wydawnictwo WAW, Kraków 2010.

¹¹ E. Rewers (red.), *Miasto w sztuce – sztuka miasta*, Universitas, Kraków 2010.

¹² G. Świtek, *Gry sztuki z architekturą*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013.

W części pracy obejmującej charakterystykę dotychczasowego procesu rewitalizacji szczecińskiego Międzyzdrza istotne źródło stanowią opublikowane artykuły naukowe traktujące o procesie rewitalizacji tego obszaru autorstwa Zbigniewa Paszkowskiego¹⁵ i Janusza Nekandy-Trepki¹⁶. Z uwagi na fakt, iż powyższe źródła mają charakter wycinkowy – ograniczony terytorialnie, czasowo bądź problemowo, autor niniejszej rozprawy, podejmując próbę scharakteryzowania dotychczasowego procesu rewitalizacji w perspektywie 25 lat (1990–2015) odwołuje się przede wszystkim do dokumentów źródłowych. Do najważniejszych, ujętych w niniejszej pracy należy zaliczyć: *Lokalny Program Rewitalizacji dla Miasta Szczecin*; *Strategię Rozwoju Szczecina do 2025 r.*; opracowanie pt.: *Krajobraz kulturowy Łasztowni i Kępy Parnickiej* autorstwa Piotra Fiuka; zapisy miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obejmujące obszar wysp odrzańskich: *Międzyzdrze – Wyspa Grodzka – Łasztownia* oraz *Międzyzdrze – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona*; koreferaty do koncepcji niniejszych planów autorstwa Studia Projektowego A4 oraz Zbigniewa Maćkowskiego; prognozy skutków finansowych uchwalenia planów miejscowych dla obszaru Międzyzdrza autorstwa Krzysztofa Michalskiego. Do źródeł niezbędnych w celu opracowania tej części pracy należy również zaliczyć koncepcje projektowe dla obszaru Międzyzdrza powstałe w ramach programu *Rozwój stref nadwodnych – sieć miast w regionie Morza Bałtyckiego* oraz w ramach warsztatów projektowych *Aktywizacja i rewitalizacja Kępy Parnickiej dla nowych funkcji ogólnomiejskich Śródmieścia Szczecina*. Jako szczególnie istotne opracowania projektowe mające istotny wpływ na kształt uchwalonych planów miejscowych należy wskazać koncepcje autorstwa *Konsorcjum na Rzecz Śródozdrza*, Grupy Architektonicznej *DOMINO*, Autorskiej Pracowni Architektury *Urbicon*, *Form Architekter* i *West 8*.

Osobny rozdział pracy stanowi analiza tymczasowego wykorzystania przestrzeni w procesie rewitalizacji Międzyzdrza. Mimo iż proces ten można obserwować od 2002 r. nie został on dotychczas opisany i przeanalizowany w kilkunastoletniej perspektywie czasowej przy ujęciu szerokiego spektrum podejmowanych działań. Jednostkowe, tymczasowe interwencje artystyczne, przede wszystkim o charakterze teatralnym i instalacyjnym, zostały utrwalone w opisach autorskich, komunikatach instytucji kuratorskich oraz czasopismach specjalistycznych, których tematyką są sztuki wizualne i teatr. W tym kontekście wyróżnia się publikacja pt.: *transRobota*¹⁷ stanowiąca katalog wystawy artystycznej pod tym samym tytułem. W niniejszej publikacji przedstawiono nie tylko projekty tymczasowych interwencji artystycznych w obszarze Łasztowni, ale również rozważania i refleksje dotyczące planowanego procesu przekształceń tej przemysłowej części Międzyzdrza.

W części pracy poświęconej charakterystyce przykładów tymczasowych interwencji przestrzennych istotne znaczenie dla przekrojowego spojrzenia na powyższe zjawisko miały publikacje o charakterze informacyjno-ilustracyjnym, do których zaliczyć można takie tytuły jak:

¹³ Ł. Guzek, *Sztuka instalacji. Zagadnienie związku przestrzeni i obecności w sztuce współczesnej*, Wydawnictwo Nerition, Warszawa 2007.

¹⁴ M. Jadzińska, *Duże dzieło sztuki*, Universitas, Kraków 2012.

¹⁵ Z. Paszkowski, *Planowanie transformacji szczecińskich wysp Międzyzdrza*, „Przestrzeń i Forma” 2009, nr 12.

¹⁶ J. Nekanda Trepka, H. van de Sanden, *Prywatny kapitał w rewitalizacji terenów przemysłowych na wyspach Międzyzdrza w Szczecinie*, [w:] B. M. Walczak (red.), *Modele rewitalizacji i ich zastosowanie w miastach dziedzictwa europejskiego*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2010.

¹⁷ M. Chybowska-Butler (red.), *transRobota*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2007.

*Mobile Architecture. Construction and Design Manual*¹⁸, *Temporary Architecture Now!*¹⁹, *Going Public: Public Architecture, Urbanism and Interventions*²⁰ oraz *Temporary Architecture*²¹. Jak wskazują wymienione tytuły, mimo iż wszystkie dotyczą zagadnienia tymczasowości w architekturze, to w przypadku każdej z nich spojrzenie na to zjawisko odbywa się przez inny pryzmat. Publikacje *Temporary Architecture Now!* oraz *Temporary Architecture* odnoszą się przede wszystkim do zagadnienia tymczasowości; publikacja pt.: *Mobile Architecture* eksponuje przykłady, których tymczasowość jest wynikiem ich jednoczesnej mobilności; natomiast w publikacji pt.: *Going Public: Public Architecture, Urbanism and Interventions*, autorzy skupiają się na aspekcie rewitalizacji i ożywienia przestrzeni publicznych odbywającym się w wyniku nie tylko tymczasowych interwencji.

Teoretyczne tło dla podejmowanego zagadnienia tymczasowości w architekturze stanowią natomiast publikacje Bernarda Tschumiego, przede wszystkim czterotomowe dzieło pt.: *Event Cities*²², w którym autor przedstawia ideę miasta zdarzeń oraz ideę zdarzenia w architekturze stojące u podstaw tymczasowych interwencji przestrzennych. Istotny wkład w porządkowanie wiedzy na temat rosnącej roli tymczasowości w architekturze z aktualnej perspektywy wnosi rozprawa doktorska Eweliny Woźniak-Szpakiewicz²³. Autorka wprowadza w pracy autorską definicję „zdarzenia architektonicznego” oraz buduje typologię obiektów tymczasowych w oparciu o różne formy relacji między nimi a wnętrzami urbanistycznymi, w których zostają umieszczone. Ważnym aspektem pracy jest również wskazanie zależności pomiędzy tymczasową interwencją w przestrzeni a podniesieniem jakości tej przestrzeni na różnych płaszczyznach, od walorów estetycznych po społeczne.

Mimo iż przedstawione powyżej publikacje, z wyłączeniem dzieła Bernarda Tschumiego, zostały wydane w okresie od 2012 do 2014 roku, konieczne stało się zebranie informacji o najnowszych przykładach tymczasowych interwencji przestrzennych – istotnych z punktu widzenia niniejszej pracy – na podstawie źródeł internetowych oraz prasowych. Szczególnie pomocne w tym zakresie były portale internetowe o tematyce architektonicznej²⁴, strony internetowe pracowni architektonicznych²⁵. Aktualne informacje zebrano również za pośrednictwem oficjalnych stron internetowych instytucji bądź wydarzeń festiwalowych związanych z przedstawionymi przykładami interwencji tymczasowej²⁶. Charakter uzupełniający posiadały również informacje zawarte w artykułach opublikowanych w prasie specjalistycznej, w wydawnictwach *Architektura Murator* oraz *Architektura & Biznes*.

¹⁸ K. Seonwook, P. Miyong, *Mobile Architecture. Construction and Design Manual*, DOM Publisher, Berlin 2012.

¹⁹ P. Jodidio, *Temporary Architecture Now!*, Taschen, Kolonia 2011.

²⁰ R. Klanten i in., *Going public – public architecture, urbanism and interventions*, Gestalten, Berlin 2012.

²¹ L. Baker, *Temporary Architecture*, Braun, Berlin 2014.

²² B. Tschumi, *Event-Cities 2*, The MIT Press, Cambridge, MA. 2001.

²³ E. Woźniak-Szpakiewicz, *Wpływ zdarzeń architektonicznych na przestrzeń publiczną współczesnego miasta*, [online], Biblioteka Cyfrowa Politechniki Krakowskiej, Kraków 2013 [dostęp: 15.12.2014], dostępny w Internecie: <https://suw.biblos.pk.edu.pl/resourceDetails&rlId=47259>.

²⁴ Źródło: dezeen.com, archdaily.com.

²⁵ Źródło: raumlabor.net, budcud.org, centrala.net.pl, projektpraga.pl, wwaa.pl, assemblestudio.co.uk, exyzet.com.

²⁶ Źródło: thf-berlin.de, humboldt-box.com, artmuseum.pl, sohofactory.pl, koneser.eu, offpiotrkowska.com, bmwguggenheimlab.org, artloop.pl, jewishfestival.pl.

7. STRUKTURA PRACY

Niniejsza praca składa się z części teoretycznej – rozdział 1, analitycznej – rozdział 2 i 3, części studialnej – rozdział 4 oraz z podsumowania.

W rozdziale pierwszym przedstawione zostało tło niezbędne dla prowadzonych w niniejszej pracy badań naukowych. Rozdział podzielony został na dwie części. W pierwszej części skoncentrowano się na przedstawieniu ekonomicznego, politycznego i społecznego tła przemian przestrzennych w miastach współczesnych. Zarysowano przyczyny kryzysów dotyczących współczesne miasta oraz strategie walki z nimi. W drugiej części rozdziału przedstawiono kontekst kulturowy transformacji przestrzeni publicznej miast współczesnych w oparciu o przykłady instalacji artystycznych oraz architektonicznych, przeanalizowano również koncepcję „zdarzenia architektonicznego”.

W rozdziale drugim przedstawiono chronologię procesu rewitalizacji obszaru szczecińskiego Międzyodrza w latach 1990–2015. Opisane zostały: proces planowania przestrzennego, polityka inwestycyjna władz miasta względem obszaru oraz podejmowane inwestycje prywatne i publiczne. Celem przeprowadzonych w rozdziale studiów nad problematyką rewitalizacji obszaru Międzyodrza było również podsumowanie dotychczasowego dorobku oraz nakreślenie perspektyw kontynuacji procesu. Podsumowanie rozdziału stanowi analiza SWOT, która przedstawia mocne i słabe strony obszaru oraz szanse i zagrożenia dla procesu rewitalizacji. Na podstawie przeprowadzonej analizy zdecydowano o doborze przykładów tymczasowych interwencji przestrzennych mogących stanowić wzór działań niwelujących negatywne strony obszaru i zagrożenia lub wzmacniających zdefiniowane strony pozytywne i szanse.

W rozdziale trzecim przedstawiono przykłady dotychczasowego tymczasowego wykorzystania przestrzeni w obszarze Międzyodrza opartego na działaniach kulturotwórczych. Przeanalizowane przykłady dotyczą wydarzeń kulturalnych oraz inicjatyw społecznych mających miejsce w latach 2002–2015. Przedstawione działania należy uznać za bardzo istotną część procesu zmierzającego do nadania obszarowi Międzyodrza funkcji ogólnomiejskich i sprzyjającą jego transformacji. Analiza powyższych działań prowadzi do wniosku, że stanowią one również szczególnie potencjał w kontekście możliwości rozwijania tymczasowego zagospodarowania przestrzeni Międzyodrza.

W rozdziale czwartym przedstawiono przykłady różnorodnych form tymczasowego użytkowania i zagospodarowania przestrzeni sprzyjające jej rewitalizacji, które mogą stanowić zbiór inspiracji dla przypadku szczecińskiego Międzyodrza. Zaprezentowane przykłady poprzez analogie wpisują się w problematykę procesu rewitalizacji Międzyodrza. Każdy zbiór pokrewnych przykładów zamyka podsumowanie zawierające ich cechy wspólne oraz wynikające z nich rekomendacje dla obszaru wysp odrzańskich.

W podsumowaniu przedstawiono wnioski i uwagi końcowe. Opracowanie zamyka bibliografia oraz spis źródeł internetowych, tabel i ilustracji.



ZARYS WSPÓŁCZESNYCH UWARUNKOWAŃ PROCESÓW PRZEMIAN PRZESTRZENNYCH I REWITALIZACJI MIAST

1.1. WPŁYW EKONOMII I IDEII POLITYCZNYCH NA PROCES PRZEKSZTAŁCEŃ WE WSPÓŁCZESNYM MIEŚCIE

Proces rozległych i zróżnicowanych przekształceń przestrzennych jaki dotknął miasta w wieku XX oraz na początku wieku XXI, jest wynikiem dynamicznych przemian cywilizacyjnych posiadających źródła zarówno ekonomiczne jak i polityczne. Coraz większy wpływ na kształtowanie się miast mają procesy usytuowane ponad nimi. Jeśli dotychczas mogliśmy opisywać kondycję miasta w skali powiązanego z nim regionu, z czasem w skali kraju, to dziś musimy już poruszać się w skali globalnej. Granice wszelkich podziałów stają się coraz mniej wyraziste, pierwotny podział na miasto i wieś dziś wydaje się już anachroniczny w kontekście procesów suburbanizacji, „nie-miejsc”²⁷, masowej produkcji rolnej bądź rolnictwa miejskiego. W dzisiejszym świecie wiele zjawisk przenika się nawzajem, wymykając się jednoznacznym definicjom. Istotne wydaje się zatem prześledzenie procesów ekonomicznych i kulturowych oraz wynikających z nich kryzysów, które decydują o przestrzennych przekształceniach miast, zarówno o ich rozwoju i wzroście, jaki i zwijaniu się oraz kurczeniu. W świecie globalnych powiązań pod ich wpływem znajdują się również miasta określane mianem peryferyjnych. Dziś trudno analizować proces transformacji obszaru szczyńskiego Międzyodrza w oderwaniu od szerokiego kontekstu.

1.1.1. KRYZYSY PRZESTRZENNE W MIASTACH AMERYKAŃSKICH I EUROPEJSKICH W DRUGIEJ POŁOWIE XX WIEKU I NA POCZĄTKU XXI WIEKU

KRYZYS MIAST AMERYKAŃSKICH

Dynamiczne zmiany, które przeddefiniowały rolę dotychczasowych ośrodków miejskich rozpoczęły się po zakończeniu II Wojny Światowej. W pracy, z uwagi na przyjęty zakres terenowy, przedstawiony zostanie przypadek miast europejskich oraz północnoamerykańskich. Choć procesy przekształceń miast amerykańskich i europejskich przebiegały w innych okolicznościach (ze względu na różnice między kontynentami), to jednak zapoznanie się z tymi drugimi wydaje się konieczne dla ukazania szerszej skali zjawiska.. Zarówno miasta amerykańskie jak i europejskie stały się główną areną transformacji gospodarki opartej na przemyśle w gospodarkę opartą na usługach. W jej wyniku znaczące ośrodki przemysłowe wkroczyły w etap dezindustrializacji. Przykładem przekształceń tego typu w Stanach Zjednoczonych są miasta tzw. „mroźnego pasa”, z których w drugiej połowie XX wieku zaczęto przenosić przemysł do miast „pasa słonecznego”, a więc z uprzemysłowionych ośrodków na północy USA do miast południa²⁸. Miasta północy zostały dotknięte przez

²⁷ Nie-miejsce (*non-lieux, non-places*), termin wprowadzony przez francuskiego etnologa i antropologa kultury Marca Augé oznaczający przestrzeń niczyją w rozumieniu braku związku emocjonalnego pomiędzy nią a jej użytkownikami.

²⁸ Apogeum tego procesu przypada na lata 60-te XX w. W jego wyniku liczba ludności miast południa podwoiła się; zob.: C. Spirou, dz. cyt., s. 25.

dezindustrializację i depopulację, stając się miejscem wystąpienia zjawisk kryzysowych, także w ich strukturze przestrzennej. Pojawiły się tzw. „miejskie ugory” – przestrzenie po opuszczonych zakładach przemysłowych i osiedlach, nastąpił spadek dochodów wynikający z odpływu mieszkańców, a także proces degradacji centrów miast związany z rosnącą przestępczością i spadkiem cen nieruchomości.

RUCH ODNOWY MIAST

Silny kryzys w miastach amerykańskich przyczynił się do narodzin polityki miejskiej mającej być antidotum na zachodzące, niepożądane zmiany. Program ten znany jako odnowa miast (ang. urban renewal) stał się ogólnonarodową strategią odnowy i przywracania do życia zdegradowanych obszarów miejskich. Choć na początku w ramach programu definiowano cele społeczne i ekonomiczne, ostatecznie drugi jego filar zyskał na przewadze. Dzięki inwestorom prywatnym, przy udziale dotacji państwowych, stworzono infrastrukturę dla sektora usług i biznesu w miejscu zdegradowanej zabudowy mieszkalnej. Działania przeprowadzone na obszarach objętych programem wywołały zjawisko gentryfikacji, które nie było założeniem jego twórców, ale stało się jego stałym elementem – wedle popularnego ówczesnie hasła „urban renewal = people removal”²⁹. W ramach założeń programu miały również powstać mieszkania dla niżej uposażonej ludności, które pomogłyby jej wydostać się z ubóstwa i rozpocząć nowe życie. W praktyce ludność poddawanych odnowie obszarów była przesiedlana w inne części miasta, w wyniku czego pozbawiono wielu ludzi poczucia tożsamości, związku z przestrzenią oraz więzi sąsiedzkich. Przykład „federalnego buldożera” to przykład odgórnego programu realizowanego na szeroką skalę, finansowanego przez administrację federalną oraz prywatnych inwestorów. Jest to odnowa oparta na kompleksowym działaniu w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Właśnie ze względu na połączenie sił inwestorów prywatnych (siła kapitału) oraz publicznych (wola polityczna, moc decyzji, środki publiczne) ponad głowami zainteresowanych (dotychczasowi mieszkańcy śródmieść) program był krytykowany przez socjologów o lewicowych poglądach. Należy jednak uznać że efekt finalny był zgodny z przyjętymi założeniami, negatywny proces dalszej degradacji centrów amerykańskich miast został powstrzymany.

EWOLUCJA MIAST AMERYKAŃSKICH W II POŁOWIE XX WIEKU

Program odnowy miast przyczynił się do poprawy wizerunku amerykańskich metropolii, jednak nie był skoncentrowany na likwidacji wielu różnorodnych źródeł problemów, jakie je dotknęły. W drugiej połowie wieku w amerykańskich miastach zostało zdiagnozowanych kilka obszarów kryzysowych mających swój wyraz w przestrzeni. Zaliczono do nich getta, koncentrację budownictwa socjalnego, tworzenie się enklaw etnicznych, suburbanizację i opisaną już wcześniej gentryfikację, będącą jednym z efektów polityki programu. Większość tych zjawisk możemy wpisać również w szerszy kontekst zmian społecznych i ekonomicznych zachodzących na świecie. Specyficznym amerykańskim doświadczeniem są natomiast silnie zaznaczające się w przestrzeni podziały na tle rasowym.

Aby odnieść powyższe zjawiska do przestrzeni miast amerykańskich, należy prześledzić ewolucję, jaką przeszły od rewolucji przemysłowej do rewolucji informatycznej. W okresie industrializacji zakłady przemysłowe z reguły sytuowane były w pobliżu śródmieść, które w większości zamieszkiwali robotnicy. Upadek bądź przeniesienie przemysłu skutkowało często emigracją

²⁹ Tłum.: „odnowa miast = usuwanie ludzi” (w domyśle dotychczasowych mieszkańców danego obszaru).

robotników do innych miast. W następstwie tych dwóch zjawisk pustoszały śródmieścia i przemysłowe tereny wokół nich. Centra miast były zajmowane przez niżej uposażoną ludność afroamerykańską, co powodowało obniżenie wartości nieruchomości i emigrację pozostałych mieszkańców śródmieść na przedmieścia. Wraz z tym procesem postępowała degradacja obszarów mieszkalnych w centrach miast. Zatrzymanie tego negatywnego trendu dzięki polityce odnowy spowodowało przemianę funkcjonalną charakteru śródmieść z mieszkalnych na usługowo-biurowe. Okres ten jest kojarzony z dynamicznym procesem wznoszenia w centrach amerykańskich miast wieżowców. Wysiedlenie warstw niższych ze śródmieścia nie rozwiązało oczywiście samego problemu społecznego, przez co w innych częściach miasta powstały getta biedy. Jednocześnie klasa średnia umocniła swoje pozycje na przedmieściach, a przedstawiciele klasy wyższej przeprowadzili się poza miasto.

Dystans pomiędzy miejscem zamieszkania a miejscem pracy uległ zwiększeniu, co spowodowało rozwój infrastruktury drogowej. Kryzys ekonomiczny i paliwowy w roku 1973 zahamował proces dynamicznego rozwoju śródmieść. Jednocześnie ceny nieruchomości były wysokie i wiele firm zdecydowało o przeniesieniu swoich siedzib poza śródmiejskie centra biznesowe. Koronnym przykładem mogą tu być wieże World Trade Center w Nowym Jorku. Ukończone w trakcie kryzysu, długo nie mogły znaleźć nabywców na powierzchnię biurową. Ostatecznie ulokowano tam również wiele instytucji państwowych, aby prestiżowa inwestycja nie okazała się wizerunkową klęską. Suburbanizacja stała się procesem, który odtąd nie był kojarzony jedynie z ucieczką na przedmieścia mieszkańców, ale również wyprowadzeniem przemysłu i biznesu. Jak pisze Andrzej Majer: *Przedmieścia są głównymi miejscami produkcji przemysłowej, zarówno tradycyjnej, jak i nowych działów z dziedziny wysokich technologii, które osadzają się na peryferiach aglomeracji w parkach przemysłowych czy akceleratorach przedsiębiorczości, wystarczająco blisko centrów komunikacji*³⁰. Firmy obniżały koszty funkcjonowania i stawały się bliższe geograficznie swoim pracownikom. Ten proces przyczynił się do narodzin zjawiska określanego mianem „edge city” – nowych jednostek osadniczych na krawędzi istniejących miast, które stały się alternatywą dla centralnych ośrodków, z czasem oferując cały wachlarz usług dostępny dotychczas jedynie w śródmieściach, nie wyłączając np. infrastruktury kulturalnej. Opisane procesy można uważać za kolejną odsłonę kryzysu amerykańskich śródmieść, które zaczęły pustoszeć. Miasta skali Nowego Jorku bądź Chicago ten proces dotknął w znacznie mniejszym stopniu z uwagi na istotny ruch turystyczny, jednakże również tam wystąpiło zjawisko degradacji poszczególnych śródmiejskich obszarów, które wymagały podjęcia działań rewitalizacyjnych.

Początek lat 90. XX wieku to okres odrodzenia się inwestycji w amerykańskich miastach i wcielania w życie rozwiązań będących odpowiedzią na kryzysowe zjawiska lat 70. i 80. Strategie poszukiwania nowych biegunów wzrostu, jakie narodziły się w USA, można dziś uznać za odpowiadające na wyzwania nadchodzącej epoki globalizacji. Wypracowane w amerykańskich miastach mechanizmy przekształceń ośrodków przemysłowych w ośrodki turystyczno-rozrywkowe stały się inspiracją także dla miast europejskich.

PRZEMIANY MIAST EUROPEJSKICH W II POŁOWIE XX WIEKU

Na przemiany miast europejskich po II Wojnie Światowej w sposób oczywisty wpływ miały ogromne zniszczenia ich materialnej struktury. Odbudowa miast i ich gospodarek ze zniszczeń była

³⁰ A. Majer, dz. cyt., s. 222.

najistotniejszym wyzwaniem dla powojennych pokoleń. Proces przekształceń z uwagi na polityczno-gospodarczy podział kontynentu oraz różny stopień zniszczeń wojennych nie jest możliwy do opisanego w kategoriach trendów widocznych w Stanach Zjednoczonych. Szukając podobieństw, możemy odwołać się do procesu dezindustrializacji, który dotknął również miasta zachodnioeuropejskie w latach 70. XX wieku, a miasta Europy środkowo-wschodniej po upadku systemu gospodarki centralnie zarządzanej, a więc dopiero w latach 90. XX wieku. Dezindustrializacja przybrała szczególnie silne oblicze w Wielkiej Brytanii w latach 1978-1985 kiedy ubyło tam 24% miejsc pracy w przemyśle³¹, w miastach takich jak Glasgow, Birmingham, Manchester czy Liverpool. Wskaźniki określające kondycję ekonomiczną i jakość życia świadczą o tym, że na początku XXI wieku gospodarka większości, w tym zwłaszcza krajów tzw. „starej” Unii, oparta jest już głównie na usługach. W czołowych zachodnioeuropejskich miastach sektor ten zdecydowanie przeważa w bilansie miejsc pracy, a w Londynie, Paryżu, Berlinie i Rzymie osiąga wielkość między 80 a 90%. W miastach Europy Wschodniej ten dział gospodarki jeszcze nie dominuje, chociaż tempo wypracowywanego przez niego dochodu rośnie najszybciej³². Przekształcenia te pokazują, że również w Europie możemy obserwować zjawiska nierównomiernego rozwoju, w ramach których kraje tzw. „starej” Unii stanowią centrum innowacyjności, natomiast kraje południowej oraz wschodniej Europy stanowią obszar peryferyjny, który dopiero buduje swoją konkurencyjność w tym sektorze gospodarki.

W ramach zjawisk kryzysowych, które widoczne są w miastach europejskich, należy wyróżnić przede wszystkim starzenie się społeczeństwa, odpływ ludności (często na przedmieścia bądź do lepiej rozwijających się ośrodków) i kurczenie się miast, które spowodowane było przez czynniki bardziej zróżnicowane niż w USA. Znany przykładem jest chociażby przypadek Lipska i innych miast byłej NRD, które notowały po zjednoczeniu Niemiec odpływ ludności do lepiej rozwiniętych i bogatszych miast dawnej RFN. Wyjątek stanowią miasta takie jak Frankfurt nad Odrą i Berlin, które zanotowały w tym samym czasie wzrost. Swoją udział w zwiększaniu się liczby ludności niektórych miast europejskich przy ogólnym trendzie starzenia się społeczeństwa mieli imigranci. Proces ich napływu co prawda doprowadził do zjawiska powstawania enklaw etnicznych w częściach śródmieść bądź na ich obrzeżach, jednakże charakter tych enklaw nie miał ściśle kryzysowego charakteru jak w USA, aby można go było nazwać mianem gett. Ludność etnicznie obca w miastach europejskich utrzymuje się dziś dzięki przestrzennej konsolidacji, wsparciu socjalnemu ze strony rządu, a także pracy własnej. Jednocześnie niektóre z państw przyjmujących imigrantów prowadzą politykę zmierzającą do asymilacji ludności przyjezdnej. Szczególne dokonania w tym zakresie są zasługą państw skandynawskich. Imigracja posiada dwojaki wpływ na rozwój miast europejskich. W przypadku odpowiedniej polityki ze strony władz miejskich i krajowych może ona prowadzić do wzbogacenia struktury społecznej miasta i stać się jego atutem, z drugiej strony brak ekonomicznego i społecznego włączenia imigrantów w obręb narodowej wspólnoty będzie sprzyjał ich alienacji i tworzył antagonizmy mogące być przyczyną wybuchów społecznych na miarę wydarzeń znanych z paryskich przedmieść w 2005 roku. Współczesna fala migracji związana z natężeniem napływu do Europy ludności z Afryki oraz obszarów objętych wojną, przede wszystkim z Syrii, stanowi wyzwanie o niespotykanej dotychczas skali. Dane ONZ mówią o 600 tysiącach przybyszów, którzy przekroczyli granice krajów europejskich od stycznia do października 2015 r. Głównym krajem docelowym dla imigrantów i uchodźców są obecnie Niemcy, co stawia przed tamtejszym

³¹ Tamże, s. 218.

³² Tamże, s. 220.

społeczeństwem i elitą polityczną niezwykle trudne zadanie przyjęcia w krótkim czasie znaczącej liczby obcej kulturowo i religijnie ludności.

Przekształcenia miast europejskich pokazują, że są one dzisiaj poddane podobnym wpływom o charakterze globalnym co miasta amerykańskie, mimo iż posiadają o wiele dłuższe tradycje. Zjawiska dezindustrializacji, suburbanizacji, tworzenia się nowych organizmów urbanistycznych na krawędzi istniejących ośrodków centralnych są wynikiem ogólnoświatowych trendów, nad którymi trudno sprawować kontrolę z perspektywy władzy lokalnej. Choć wiele z europejskich miast zachowało historyczny charakter śródmieść, to również w obrębie obszarów centralnych zmiany są widoczne. Charakterystycznym zjawiskiem w największych europejskich metropoliach jest wykształcenie się dzielnic finansowych jak londyńskie City i Canary Wharf, paryskie La Defence czy frankfurcki Bankenviertel. Wieżowce rosnące nad brzegami europejskich rzek są dowodem, że europejskie miasta zachowują silną pozycję w globalnej gospodarce i obrocie kapitału mimo narodzin nowych megamiast w Azji Wschodniej oraz Ameryce Południowej. Znamienne jest, że współczesne bastiony europejskich potęg finansowych wyrosły na terenach przemysłowych³³. Podobny proces ma miejsce w innych ośrodkach jak Glasgow, Liverpool, Rotterdam, Hamburg, Malmö, Kopenhaga czy Barcelona. Liczba przykładów jest znacznie szersza, a wspólnym mianownikiem dla przemian zachodzących w wymienionych miastach jest zajmowanie dotychczasowych obszarów przemysłowych przez firmy z sektora usług i wysokich technologii lub ich przekształcenie w wielofunkcyjne obszary o charakterze mieszkalno-usługowym. Tereny przemysłowe miast europejskich stały się swoistą szansą na ponowne wyrażenie ich ambicji i ukazanie światu ich witalności. Niezwykle utrudniona ingerencja w zabytkową tkankę śródmiejską, znajdującą się często pod ścisłą ochroną konserwatorską, uniemożliwia znaczące przekształcenia architektoniczne i urbanistyczne. Z tego powodu przylegające do śródmieść obszary przemysłowe stały się naturalnym obszarem ekspansji dla funkcji ogólnomiejskich. Oczywiście proces ten możliwy jest tylko w przypadku miast rozwijających się, miasta ulegające kurczeniu powinny raczej obrać strategię zmierzającą do zagęszczania istniejącej struktury.

1.1.2. GLOBALIZACJA I JEJ WPŁYW NA TRANSFORMACJĘ MIAST

MIASTA GLOBALNE

Miasta są dziś w znacznej mierze areną procesów lokalizowanych poza nimi. Zjawisko to wielu badaczy interpretuje jako geograficzną transformację kapitalistycznej, światowej ekonomii. Wallerstein uważa kapitalizm za system, który angażuje hierarchiczną i przestrzenną nierówność dystrybucji opartą na relatywnie zmonopolizowanej i wysokodochodowej produkcji w limitowanych rdzeniach produkcji³⁴. Proces ten prowadzi do wykształcania się trzech grup miast – centralnych, półperyferyjnych oraz peryferyjnych. Niezrównoważony rozwój jest charakterystycznym elementem kapitalistycznej organizacji ekonomii światowej³⁵. Kapitał krążący po świecie poszukuje dla siebie dogodnego miejsca i narodowe granice nie stanowią dla niego równie istotnej bariery, jak w przeszłości. W związku z tym każde miasto posiada teoretyczne szanse, aby wziąć udział w globalnym współzawodnictwie i przyciągnąć do siebie kapitał, usługi oraz technologie, które staną się nową siłą

³³ Zarówno francuska dzielnica La Defence jak i angielska Canary Wharf powstały na terenach przemysłowych i składowych.

³⁴ M. Jenks, D. Kozak, P. Takkanon, dz. cyt., s. 13.

³⁵ Tamże, s. 13.

napędową jego rozwoju. W praktyce, jak zauważa Krzysztof Nawratek, liczba takich miejsc jest ograniczona, a wedle światowych rankingów zaledwie kilka miast posiada niezaprzeczalną pozycję lidera. Na zachodniej półkuli na czele hierarchii znajdują się Nowy Jork i Londyn z uwagi na zgromadzony i przepływający przez Wall Street i Londyńskie City kapitał, a także dzięki międzynarodowym instytucjom finansowym jakie posiadają w nich swoje siedziby. Odpowiednie zarządzanie sukcesem utrwała pozytywne trendy, sprawiając że miasta silne ulegają dalszemu wzmocnieniu, natomiast miastom, które „przespały” moment transformacji trudno obecnie przystosować się do nowych realiów i przyciągnąć kapitał, wyrafinowane usługi oraz kreatywnych mieszkańców. Przepaść się pogłębia, a pozycja wielu dotychczas mocnych ekonomicznie ośrodków ulega obniżeniu w światowej klasyfikacji miast.



Ryc. 1. Czas to pieniądz zdają się mówić zegary w Londyńskim Canary Wharf. Londyn jest dziś niekwestionowaną stolicą finansową Europy o globalnym znaczeniu.



Ryc. 2. George Washington spoglądający na główny gmach nowojorskiej giełdy przy Wall Street. Nowy Jork jest miastem, w którym wielka polityka i wielkie pieniądze nabierają globalnego wymiaru.

Skala i skomplikowanie wpływu, jaki wywiera globalizacja na rozwój miast, zdeterminowały potrzebę stworzenia typologii, w którą istotny wkład wnieśli John Friedmann, Saskia Sassen i Allen J. Scott. Friedmann zdefiniował pojęcie miasta światowego, Sassen – miasta globalnego, a Scott – globalnego regionu³⁶. Każde z tych pojęć wynika z badań opisujących różnorodne efekty globalizacji. Miasta światowe są centrami władzy i dominacji, miasta globalne są miastami zdolnymi do globalnej kontroli, natomiast miasta-regiony są miejscami produkcji w globalnym świecie zdominowanym przez postfordyzmą akumulację³⁷. Podziały te nie są jednak wyraźne, np. miasta globalne mogą działać w odcięciu od swojego regionu i bezpośredniego zaplecza, a nawet gospodarki krajowej (Nowy Jork, Londyn), w przeciwieństwie do globalnych regionów składających się z kilku miast i obszarów zurbanizowanych, które ze sobą kooperują. Miasta pół-peryferijne takie jak Seul, Mexico City albo Sao Paulo są dobrze połączonymi ze światem centrami globalnych usług, jednakże nie pełnią roli głównej siły ekonomicznej świata jak miasta globalne. Wymienione powyżej miasta łączy jednak zbiór pewnych cech, takich jak globalne przepływy kapitału i informacji w rozumieniu Manuela Castellsa, produkcja oparta na specjalistycznej wiedzy, wykorzystanie nowoczesnych technologii oraz atrakcyjność pod względem stopy życiowej. Cechy te nie dotyczą oczywiście całej zamieszkującej te ośrodki społeczności, jednak są ich zauważalnymi atrybutami.

³⁶ Tamże, s. 17.

³⁷ Postfordyzmem określana jest nowa faza rozwojowa kapitalizmu, która nastąpiła po kryzysie gospodarczym lat 70. Sztywne i umasowione formy produkcji zostały wówczas zastąpione przez bardziej elastyczne mechanizmy wytwórcze umożliwiające łatwiejsze reagowanie i korektę kursu względem dynamicznego rynku.

GLOBALNE WSPÓŁZAWODNICTWO

Opisane powyżej procesy związane ze zjawiskiem globalizacji oraz dynamicznym przepływem informacji, technologii i kapitału sprawiają, że miasta uczestnicząc w globalnym wyścigu, wypracowują różnorodne strategie zmierzające do obrony swojej dotychczasowej pozycji bądź poszerzenia wpływów. Jednym z najważniejszych procesów determinujących współczesne przekształcenia miast jest przejście z gospodarki opartej na przemyśle do gospodarki opartej na usługach³⁸. Miasta, które dotychczas oprócz produkcji przemysłowej były silnymi ośrodkami kulturalnymi, turystycznymi, finansowymi i naukowymi znacznie łagodniej przechodzą ten proces. W gorszej sytuacji znajdują się miasta poprzemysłowe, w których to przemysł był główną siłą napędową ich rozwoju. Te miasta stoją przed koniecznością szybkiego przededefiniowania swojej roli w globalnej sieci powiązań. Najbardziej rozpowszechnionym w świecie zachodnim profilem przekształceń jest przyciąganie do miast firm z branży wyspecjalizowanych usług. W związku z tym powstają nowe biurowce i infrastruktura usługowa dla biznesu. Należy mieć jednak świadomość, że potencjalni inwestorzy posiadają wyrafinowane potrzeby, a rynek konkurujących ośrodków jest ogromny, w tym istnieje grupa miast posiadająca już infrastrukturalną przewagę nad innymi.

Atutem nowych graczy może być dobrze wykształcona kadra oraz niższe koszty prowadzenia działalności. Przypadek ten dotyczy między innymi Polski i tzw. „nowych” krajów Unii Europejskiej, które mogą zaoferować dobrze wykształconą i tańszą siłę roboczą. Ponadto miasta dysponują szeregiem narzędzi umożliwiających przyciąganie nowych inwestorów z branży przemysłu lekkiego, takich jak: uzbrojone tereny inwestycyjne, zwolnienia podatkowe w ramach funkcjonowania w specjalnych strefach ekonomicznych, wykształcona kadra i sformułowana na odpowiednio wysokim poziomie oferta usług miejskich. Zbudowanie atrakcyjnej oferty przez miasto wymaga dużego wysiłku organizacyjnego i nakładów finansowych, ostatecznie skutkuje też zmianami przestrzennymi. Przekształcenia urbanistyczne obserwowane w drugiej połowie wieku w Stanach Zjednoczonych, bądź miastach Europy Zachodniej są dziś również udziałem miast z obszaru Europy środkowo-wschodniej.

TRANSFORMACJA POLSKICH MIAST W KONTEKŚCIE ZJAWISK GLOBALNYCH

Opierając się na przykładzie polskich miast należy zwrócić uwagę na rozległy proces upadku dotychczas dominujących gałęzi przemysłu ciężkiego. Często niewydolny przemysł, utrzymywany w warunkach gospodarki socjalistycznej, po jej urynkowieniu skazany był na porażkę. Anachroniczna struktura przestrzenna produkcji obejmująca duże kombinaty położone na granicy centrów miast sprawiła, iż wraz z ich upadkiem stały się one jaskrawym przykładem zachodzących przemian gospodarczych znajdujących swe odbicie w przestrzeni. Odwołując się do najbardziej charakterystycznych zjawisk, należy wspomnieć o wpływie upadku przemysłu włókienniczego na sytuację demograficzno-urbanistyczną Łodzi, wpływie restrukturyzacji górnictwa na sytuację miast Górnego i Dolnego Śląska czy upadku przemysłu stoczniowego na kondycję Szczecina i Trójmiasta³⁹. Zjawiska te skutkowały uwolnieniem rozległych obszarów, często zlokalizowanych w obszarze śródmieść, które wymagały zdefiniowania ich nowej roli. Większość obiektów poprzemysłowych w Polsce jest obecnie adaptowana do nowych funkcji, a nie wykorzystywana pod produkcję przemysłową nowego rodzaju.

³⁸ A. Majer, dz. cyt., s. 220.

³⁹ Zob. B. Domański, *Rewitalizacja terenów poprzemysłowych – specyfika wyzwań i instrumentów* [w:] W. Jarczewski (red.), *Przestrzenne aspekty rewitalizacji – śródmieścia, blokowiska, tereny poprzemysłowe, pokolejowe i powojkowe*, Wydawnictwo Instytutu Rozwoju Miast, Kraków 2009, t. 4, s. 140.

Dominującą formą przekształceń są centra handlowe (Manufaktura w Łodzi, Stary Browar w Poznaniu, Galeria Kazimierz w Krakowie)⁴⁰, bądź funkcje kulturalne i edukacyjne (Muzeum Śląskie w Katowicach, Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie, Miasto Kultury – EC1 w Łodzi, Trafostacja Sztuki w Szczecinie)⁴¹. W znacznie mniejszym stopniu niż na Zachodzie obiekty pofabryczne adaptowane są na lofty⁴², natomiast częstą alternatywą dla wprowadzenia funkcji mieszkalnej na obszarach poprzemysłowych stają się obiekty typu „soft-loft”⁴³.



Ryc. 3. Manufaktura w Łodzi jest jednym z kilku przykładów przekształcenia dawnego zakładu przemysłowego w centrum handlowo-rozrywkowo - kulturalne.



Ryc. 4. Stary Browar w Poznaniu posiada zestaw funkcji podobny do łódzkiej Manufaktury, jednak jego forma jest głównie wynikiem historyzującej kreacji architektonicznej i opracowania unikalnych detali.

Powyższe przekształcenia ukazują trend, w którym produkcja przemysłowa (także przyjazna środowisku i nieszkodliwa dla ludzi) wyprowadzana jest poza centra miast i lokowana na ich obrzeżach, często w parkach przemysłowych bądź klastrach. Jak pisze Bolesław Domański: *Pojawienie się terenów poprzemysłowych jest wynikiem szerszych procesów zmian gospodarczych, w tym upadku pewnych branż lub przedsiębiorstw, relokacji ich działalności w inne miejsca, zmian technologicznych i koncentracji produkcji w mniejszej liczbie zakładów lub wyczerpywania zasobów surowcowych. Duże rozmiary zakładów i związane z tym zapotrzebowanie na masowy transport samochodowy oraz*

⁴⁰ Proces przekształceń obszarów śródmiejskich i terenów poprzemysłowych pod funkcje handlowe w realiach polskich przedstawia Sławomir Ledwoń; zob. S. Ledwoń, *Przekształcenia obszarów Śródmiejskich z udziałem funkcji handlowej*, [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), *Wybrane zagadnienia rewitalizacji miast*, Wydawnictwo Urbanista, Gdańsk 2009, s. 36-57.

⁴¹ M. Huculak, *Rewitalizacja terenów poprzemysłowych. Polskie doświadczenia i perspektywy* [w:] W. Jarczewski (red.), dz. cyt., t. 4, s. 182-187, por. M. Wiśniewski, *Wiązanie energii, czyli rewitalizacja zespołu dawnej elektrociepłowni EC-1 w Łodzi i jej adaptacja na cele kulturalno-artystyczne* [w:] B. M. Walczak, dz. cyt., s. 45-66.

⁴² Proces adaptacji obiektów poprzemysłowych na lofty w Polsce przebiega dość opornie, a wśród przeprowadzonych inwestycji odnotować możemy takie, które zakończyły się niepowodzeniem, jak łódzkie „Lofty u Scheiblera”, czy „Nowa Przędzalnia” w Żyrardowie. W obu przypadkach inwestor ogłosił upadłość. Przyczynami tego stanu rzeczy są wysokie koszty adaptacji zabudowy poprzemysłowej znajdujące odbicie w wyższej cenie rynkowej tego typu mieszkań oraz wąskie grono potencjalnych nabywców. Średnia cena metra kwadratowego loftu w Polsce jest z reguły wyższa o 2-3 tysiące zł względem średniej cenowej w danej lokalizacji. Raporty dotyczące rynku loftów w Polsce z 2014 oraz 2015 r. potwierdzają, iż mimo wzrostu liczby inwestycji, stanowią one niszowy segment rynku nieruchomości; zob. M. Moneta, *Lofty coraz modniejsze* [online], [dostęp: 12.12.2015], dostępny w Internecie: <http://biznes.onet.pl/wiadomosci/nieruchomosci/lofty-coraz-modniejsze/lzg8s>, por. M. Huculak, dz. cyt., s. 182.

⁴³ Pojęcie „soft-loft” odnosi się do nowych inwestycji budowlanych, które stylizowane są na podobieństwo obiektów pofabrycznych. Jako przykład tego typu zabudowy mieszkaniowej podać można inwestycje realizowane na terenie dawnej wytwórni wódek „Koneser” w Warszawie lub „Browar Lubicz” w Krakowie.

*rosnąca wrażliwość ekologiczna stwarzały presję na przenoszenie produkcji przemysłowej na obrzeża miast i poza ich granice w miejsca o dobrej dostępności komunikacyjnej*⁴⁴. W Polsce uwalnianie obszarów o pierwotnej funkcji przemysłowej w centrach miast wiąże się zarówno z całkowitą likwidacją danej gałęzi przemysłu w mieście, jak również z przeniesieniem produkcji poza jego granice. Powstawanie stref przemysłowych na obrzeżach związane jest także z lokowaniem nowych zakładów produkcyjnych bądź magazynów i centrów dystrybucji.

Rozwój przemysłu na przedmieściach wpisuje się w trendy związane z suburbanizacją i tworzeniem się „edge cities”⁴⁵. Największe zagrożenie dla możliwości ponownego zagospodarowania obszarów poprzemysłowych w centrach miast stanowi odpływ ludności na przedmieścia i niekontrolowana urbanizacja w strefie podmiejskiej. Ograniczenie możliwości inwestowania na terenach dotychczas niezagospodarowanych może przyczynić się do zwiększonego zainteresowania uwolnionymi od pierwotnej funkcji obszarami poprzemysłowymi⁴⁶. Nie mniej istotna w tej kwestii, niż właściwa polityka przestrzenna, jest kondycja gospodarcza danego miasta. Od potencjału społecznego i ekonomicznego zależy w dużej mierze, czy uwolnione tereny poprzemysłowe zostaną zagospodarowane w sposób atrakcyjny i utrzymane w miejskiej strukturze, czy staną się atroficznymi elementami tkanki urbanistycznej. Rozwój nowych form działalności przemysłowej i generowanie stabilnych miejsc pracy w stopniu znaczącym może wpływać także na ożywienie zdegradowanych przestrzeni. Tempo przekształcania terenów poprzemysłowych pod funkcję mieszkalną czy też komercyjną jest bowiem w dużym stopniu determinowane przez tempo wzrostu gospodarczego. O sukcesie rewitalizacji tych obszarów decydują również możliwości organizacyjne instytucji samorządowych jako inicjatorów i liderów procesu rewitalizacji w przypadku przedsięwzięć publicznych bądź opartych o partnerstwo publiczno-prywatne.

Przykłady transformacji obiektów i obszarów poprzemysłowych dla celów ogólnomiejskich w polskich miastach wskazują na dominację inwestycji o mniejszej skali – ograniczonych do pojedynczych obiektów i zespołów pofabrycznych, finansowanych bądź przez podmioty komercyjne, bądź przez instytucje publiczne. Jak dotychczas w Polsce nie zrealizowano w pełni projektu polegającego na przekształceniu rozległego obszaru poprzemysłowego lub portowego w nową wielofunkcyjną dzielnicę śródmiejską. Wśród przyczyn tego stanu rzeczy należy wskazać szereg charakterystycznych dla obszarów poprzemysłowych barier. Zaliczyć do nich możemy m.in.: brak odpowiedniego skomunikowania obszaru (układ drogowy niedostosowany do nowych funkcji ogólnomiejskich); wysokie koszty renowacji i adaptacji historycznych obiektów poprzemysłowych; konieczność realizacji nowej infrastruktury technicznej obszaru. Powyższe bariery mogą znacząco ograniczać zainteresowanie procesem rewitalizacji dużych obszarów poprzemysłowych przez podmioty komercyjne. Niezbędne w tym przypadku jest z reguły wystąpienie władz samorządowych w roli inicjatora i operatora procesu rewitalizacji oraz realizacja zadań umożliwiających dalsze zainwestowanie w formule partnerstwa publiczno-prywatnego⁴⁷. Jak wskazuje Bolesław

⁴⁴ B. Domański, dz. cyt., s. 125.

⁴⁵ Zob. P. Lorens, *Rewitalizacja miast. Planowanie i realizacja*, Politechnika Gdańska, Gdańsk 2010, s. 21-23.

⁴⁶ B. Domański, dz. cyt., s. 131.

⁴⁷ Jednym z przykładów partnerstwa publiczno-prywatnego w procesie przygotowania obszaru poprzemysłowego pod nowe inwestycje jest realizacja ul. Nowej Wałowej na obszarze młodego Miasta w Gdańsku. Inwestycja została przeprowadzona na mocy umowy zawartej pomiędzy Gminą Miasto Gdańsk a inwestorem prywatnym posiadającym tereny na obszarze Młodego Miasta – BPTO. Wkład finansowy BBTO wyniósł 62 mln złotych, natomiast wkład Gminy – 40,4 mln złotych i obejmował częściowe przygotowanie

Domański, szersze zaangażowanie się władz publicznych w politykę rewitalizacji zdegradowanych obszarów przemysłowych wymaga nie tylko zabezpieczenia odpowiednich środków finansowych, ale także stworzenia ram prawnych i organizacyjnych dla podejmowanych działań. W przypadku krajów zachodnioeuropejskich tj. Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii władze centralne bądź samorządowe powołały wyspecjalizowanych operatorów, których celem jest wykup i przygotowanie zdegradowanych obszarów pod inwestycje w perspektywie średnio i długoterminowej. Powołanie podobnej organizacji w realiach polskich może stać się remedium w sytuacji, w której podaż nieużytkowanych terenów przemysłowych nadal przewyższać będzie popyt rynkowy na ich zagospodarowanie⁴⁸.

1.1.3. REAKCJE NA WSPÓŁCZESNE KRYZYSY MIEJSKIE I ICH WPŁYW NA KSZTAŁT PRZESTRZENI

TRANSFORMACJA MIAST W OPARCIU O ROZWÓJ SEKTORA TURYSTYKI I KULTURY

Jeśli jedną ze ścieżek reakcji na kryzys miast możemy opisać jako przejście od przemysłu ciężkiego do przemysłu opartego na nowoczesnych technologiach, to drugą popularną strategią transformacji jest rozbudowa turystycznej i kulturalnej oferty miast przemysłowych. Jak uważa Krzysztof Nawratek: *W poprzemysłowym zachodnim mieście ekonomiczna przyczyna jego istnienia zniknęła. Pozostała turystyka i instytucje zajmujące się spekulacjami finansowymi (ile może być miejsc takich jak londyńskie City czy nowojorska Wall Street?). Stąd kultura i sztuka wydawały się dla miast rozwiązaniem najlepszym, a do tego jakże spektakularnym*⁴⁹. Po to rozwiązanie sięgnęli władze wielu amerykańskich, a także europejskich miast. Do rozwoju turystyki miejskiej w USA przyczynił się między innymi rozwój infrastruktury lotniczej ułatwiającej szybkie przemieszczanie się po rozległym terytorium kraju. Łatwiejsza dostępność uruchomiła działania władz miejskich upatrujących w turystyce nowe narzędzie wzrostu i rozwoju. Najważniejszym wyzwaniem stała się konieczność przebudowy dotychczasowego przemysłowego wizerunku wielu metropolii i stworzenia ich nowego obrazu jako miejsc wypoczynku i rozrywki. Jednym ze środków realizacji tego trudnego zadania stała się architektura pełniąca rolę akcentu marketingowego i swoistej „wizytówki” realizowanych przedsięwzięć. Poprzez takie podejście miasto zaczęło traktować jako produkt na globalnym rynku, który można wypromować w ramach działań marketingowych. W miejskich urzędach zaczęło tworzyć wydziały odpowiedzialne za turystykę miejską oraz organizację różnego rodzaju atrakcyjnych wydarzeń – festiwali i zawodów sportowych. Spójna polityka miała sprzyjać stworzeniu całościowego produktu – atrakcyjnego turystycznie celu podróży.

Nie tylko władze miejskie upatrywały w tym podejściu szansy na rozwój, także wiele firm z sektora prywatnego wykorzystało rozwijający się rynek turystyczny do własnych inwestycji z dużym prawdopodobieństwem osiągnięcia odpowiedniej stopy zwrotu. Jako przykład można tu podać liczne inwestycje w budowę bazy hotelowej połączonej z hazardem w Detroit⁵⁰. Taktyka polegająca na specjalizacji w konkretnej branży turystycznej bądź rozrywkowej również jest charakterystyczna dla tego typu działań. Miasta przemysłowe, w szczególności amerykańskie, nieposiadające zabytków o światowej renomie, potrzebują wykreowania wystarczająco wyrazistej oferty,

terenu pod budowę. Zrealizowana inwestycja ma uwolnić potencjał inwestycyjny tych terenów i przyczynić się do prędkiego ich zagospodarowania.

⁴⁸ Tamże, s. 137.

⁴⁹ K. Nawratek, *Miasta – maszyny produkujące niezwykłość*, „Miesięcznik Znak”, 2011, nr 673, passim.

⁵⁰ Zob. C. Spirou, dz. cyt., s. 54.

aby przyciągnąć turystów. Niektóre z nich koncentrują się na sporcie, inne na etniczności lub rozrywce, jeszcze inne na edukacji. Dodatkowym wzmocnieniem dla stałej oferty może być organizacja cyklicznych wydarzeń związanych z rozwijaną ofertą turystyczną, które gromadzą znaczną liczbę ludzi zarówno w jednym miejscu jak i w jednym czasie.



Ryc. 5. Rogers Center w Toronto to przykład obiektu, którego jednym z celów było ożywienie zdegradowanego poprzemysłowego obszaru.



Ryc. 6. Etniczne i rozrywkowe dzielnice są stałym elementem krajobrazu amerykańskich miast. Na zdjęciu nowojorskie Chinatown.

Przykładowo miasto promujące się jako silny ośrodek kulturalny organizuje często festiwale teatralne, muzyczne czy filmowe o światowej randze, miasto które kojarzone jest z kulturą określonej mniejszości etnicznej będzie organizowało festiwale wzmacniające ten przekaz. Takie urynkowienie miejskiego życia może jednak czasem prowadzić do zagubienia autentyczności kreowanego obrazu miasta bądź, jak wskazuje Sharon Zukin, promowana kultura miejsca zaczyna spełniać interesy rynku zamiast wartości publicznej⁵¹. Szczególnie ciekawym przykładem mogą być tutaj specjalne strefy urbanistyczne tworzone na potrzeby turysty, a często w opozycji lub ambiwalencji względem mieszkańców miast. „Makietowość” tych rozwiązań czasem bywa demaskowana również przez ich użytkowników i odrzucana. Innym razem kumulacja wielu czynników sprawia, że są one powszechnie akceptowane i doceniane. Przykładem może być tutaj rekonstrukcja Starego Miasta w Dreźnie. Jak pisze Zbigniew Paszkowski: *Dla każdego miasta jego historia stanowi wielką wartość. Miasto bez historii jest na swój sposób ubogie, monotonne i po prostu nieciekawe. Może być nawet wygodne do pracy i mieszkania – ale nie posiadając komponentów, jakimi są wartości historyczne, tradycja oraz skala przestrzeni, w której obecność zabytków przeszłości jest namacalna – nie roztacza odpowiedniej atmosfery, która, jak katalizator, potrzebna jest do inkubacji i rozwoju kultury i sztuki. Nie jest też atrakcyjne turystycznie*⁵². Specjalne strefy turystyczne mogą być więc kreowane w oparciu o istniejącą, rekonstruowaną lub adaptowaną zabudowę historyczną, ale również poprzez wykreowanie całkiem nowych zespołów urbanistyczno-architektonicznych o dominującym profilu. Jako przykłady należy tu podać tematyczne parki rozrywki, kompleksy sportowe czy dzielnice kongresowo-hotelowo-rozrywkowe⁵³.

⁵¹ Tamże, s. 75.

⁵² Z. Paszkowski, *Miasto Idealne w perspektywie europejskiej i jego związku z urbanistyką współczesną*, Universitas, Kraków 2011, s. 228.

⁵³ W kwestii tematyzacji przestrzeni zob.: P. Lorens, *Tematyzacja przestrzeni publicznej miasta jako wynik współczesnych procesów rozwoju urbanistycznego* [w:] M. Pacuk (red.), *Wybrane problemy przekształceń miast Polski północnej*, Wydawnictwo „Bernardinum”, Gdynia-Pelplin 2006, s. 105-119.



Ryc. 7. Rekonstrukcja historycznej zabudowy w Ankarze pozwoliła na stworzenie atrakcji kierowanej przede wszystkim do potencjalnych turystów.



Ryc. 8. Rewaloryzacja Starego Miasta w Dreźnie zadowoliła zarówno mieszkańców jak i turystów oraz przyczyniła się do odbudowy kapitału symbolicznego.

Baltimore jest modelowym przykładem szerokiego programu inwestycji publicznych opisanych powyżej. Nowe obiekty w tym mieście zostały skoncentrowane w obrębie wewnętrznego portu, który w wyniku zmian w sposobie operowania ładunkami stał się bezużyteczny. Niezagospodarowane i niszczące przez lata nabrzeża władze zdecydowały się zrewitalizować poprzez inwestycje w sektor wypoczynku i turystyki, lokując tam min. centrum kongresowe, stadion, muzeum przemysłu, akwarium-oceanarium, park itp. Inwestycje w Camden Yards całkiem odmieniły oblicze centrum Baltimore⁵⁴. Podobną drogą poszły miasta takie jak Pittsburgh, Cincinnati czy Portland. Szereg dużych budżetowych inwestycji w centra kongresowe w założeniu miał się przyczynić do rozwoju turystyki biznesowej i organizacji konwencji. Ważnym elementem budowania nowej tożsamości stały się również obiekty sportowe. W Stanach Zjednoczonych szczególnie popularne są baseball, koszykówka, hokej czy football amerykański. W związku z tym w wielu miastach wznoszono nie jedną, a kilka aren sportowych. Czerpanie znaczących profitów ze wspierania popularnych sportów zespołowych jest również dziś udziałem miast europejskich. Na starym kontynencie dominującą dyscypliną jest piłka nożna, a liczne międzynarodowe rozgrywki sprzyjają promocji miast biorących w nich udział klubów. Dziś wielu turystów odwiedza Liverpool czy Madryt z uwagi na fakt, że gra tam ich ulubiona drużyna.

Mimo bogatszej historii i struktury funkcjonalnej miasta europejskie również podejmują wyzwanie poszerzenia grupy potencjalnych odwiedzających i nowych mieszkańców. W zależności od posiadanego potencjału turystycznego opracowywane są przedsięwzięcia o różnej skali. Dla miast, które dotychczas funkcjonowały już w świadomości międzynarodowej jako turystyczne, atrakcje nowe inwestycje są raczej elementem odświeżenia wizerunku niż całkowitej jego zmiany. Na starym kontynencie istnieją jednak miasta o cechach podobnych do przemysłowych miast amerykańskich, które podjęły wysiłek budowy nowej marki. Najbardziej znanym i bodaj jedynym w pełni udanym przykładem transformacji przemysłowego miasta w turystyczną atrakcję jest Bilbao, które wykorzystując efekt świeżości podjętych zmian i przekształceń wywalczyło nową pozycję w Europie, stając się ponadlokalnym ośrodkiem kultury i usług. Strategia Bilbao została oparta na wzmożeniu akumulacji kapitału symbolicznego. Jak pisze David Harvey: *Kolektywny kapitał symboliczny złączony z takimi nazwami i miejscami jak Paryż, Ateny, Nowy Jork, Rio de Janeiro, Berlin, Rzym ma wielkie znaczenie i daje tym miejscom dużą gospodarczą przewagę w porównaniu, na przykład z Baltimore,*

⁵⁴ Zob. C. Spirou, dz. cyt., s. 58-60.

Liverpoolem, Essen czy Glasgow. Problemem tych drugich miejsc jest podniesienie współczynnika kapitału symbolicznego i pomnożenie znaków dystynkcji tak, aby lepiej ugruntować swoje roszczenia do wyjątkowości przynoszącej renty monopolowe. „Branding” miast stał się niezłym biznesem (...) walka o kolektywny kapitał symboliczny stała się jeszcze istotniejsza jako podstawa rent monopolowych. Jak inaczej można wytłumaczyć sensację wzbudzoną przez Muzeum Guggenheima w Bilbao, z jego rozpoznawalną architekturą Gehry’ego? I jak inaczej wytłumaczyć gotowość głównych instytucji finansowych, zajmujących się istotnymi międzynarodowymi interesami, do finansowania tak rozpoznawalnego projektu⁵⁵. Wspomniany przez Harvey’a budynek muzeum Guggenheima jest oczywiście najbardziej znanym elementem zjawiska definiowanego jako „Efekt Bilbao”. Pobieźna analiza fenomenu, jakim było wypromowanie Bilbao przez ikoniczny obiekt, stała się jednak przyczyną niezrozumienia strategii zastosowanej w stolicy kraju Basków.

Wiele podupadających przemysłowych miast europejskich stanęło do wyścigu na najbardziej spektakularne obiekty kulturalne, sportowe etc., które miały im zapewnić nową dynamikę rozwoju. Bilbao zawdzięcza jednak swój sukces tylko w części ikonicznej architekturze. Miasto przeszło skomplikowany i szeroki proces rewitalizacji, w ramach którego stworzone zostały nowe przestrzenie publiczne, a nade wszystko próbowano wpierw rozwiązać problemy o charakterze społecznym i gospodarczym⁵⁶. Krzysztof Nawratek zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt efektu Bilbao: *To nie muzeum oraz pozostałe ikoniczne inwestycje architektoniczne zmieniły status miasta. To jego wyjątkowość i egzotyka – w skład której wchodzi również ETA – została zmanipulowana i sprzedana. Nowe muzea (...) nie staną się motorem zmian, jeśli nie będą częścią strategii unikatowości⁵⁷. Dobrze ten przykład ilustruje kolejne hiszpańskie miasto – Barcelona, która na przełomie wieków również zasłynęła dzięki nowym ikonom architektury. David Harvey pisze, że wzrost znaczenia Barcelony w ramach systemu miast europejskich był po części oparty na stopniowym gromadzeniu kapitału symbolicznego i akumulacji znaków dystynkcji. Składało się na nią odkrywanie wyróżniającej się katalońskiej historii i tradycji, promowanie jej ważnych artystycznych osiągnięć i dziedzictwa architektonicznego (Gaudi) oraz unikalnych cech stylu życia i tradycji literackich, wsparte istnym zalewem książek, wystaw i wydarzeń kulturalnych sławiących jej charakterystyczność. Wszystko to zaprezentowano z nowymi autorskimi dodatkami architektonicznymi (...)⁵⁸. Na sukces Barcelony wpływa przede wszystkim jej unikatowość, ale również bogata historia: oporu wobec reżimu Franco, bastionu odmiennej katalońskiej kultury, miasta Picasso i Gaudiego, a także wielu innych wyróżniających ją elementów. Istotą fenomenu Barcelony jest więc wielowątkowa historia, jaką miasto opowiada samo o sobie, w tym także dotycząca współczesnych przekształceń jego urbanistycznej struktury⁵⁹.*

⁵⁵ D. Harvey, *Bunt miast. Prawo do miasta i miejska rewolucja*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2012, s. 147-148.

⁵⁶ Więcej na ten temat w: D. Kłosek-Kozłowska, *Strategiczny plan rewitalizacji Bilbao, gdzie architektura podąża za urbanistyką*, [w:] B. M. Walczak, dz. cyt., s. 333-338, por. I. Mironowicz, *Przekształcenia struktur miejskich – projekty i realizacja* [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), dz. cyt., s. 128-135.

⁵⁷ D. Harvey, dz. cyt., s. 58.

⁵⁸ Tamże, s. 148.

⁵⁹ Więcej na ten temat w: P. Fiuk, *Centrum Barcelony – wyburzenia dla ożywienia*, „Czasopismo Techniczne”, z. 7. Architektura z. 1-A2, Kraków 2009, s. 239-243.



Ryc. 9. Muzeum Muru Berlińskiego (niem. Gedenkstätte Berliner Mauer) autorstwa pracowni architektonicznej Kollhof & Kollhof stanowi jedną z najnowszych inwestycji (realizacja 2011 r.) wpisujących się w budowanie unikatowości miasta opartej o jego trudną historię.



Ryc. 10. Barcelońskie Muzeum Sztuki Współczesnej (hiszp. MACBA: Museu d'Art Contemporani de Barcelona) autorstwa Richarda Meiera powstało wewnątrz kwartału śródmiejskiej zabudowy, z którą kontrastuje, będąc jednocześnie symbolem dynamicznych przekształceń w tkance miasta.

Podobnie swoją strategię unikatowości w oparciu o trudną i bogatą historię buduje Berlin. Kolejne ikony architektoniczne nie są jedynie prezentacją formalnych wyczynów gwiazd architektury. Muzeum Żydowskie Daniela Libeskinda, Pomnik Pomordowanych Żydów Europy Petera Eisenmana czy Muzeum Topografia Terroru – Heinle, Wischer und Partner stanowią przemysłane elementy opowieści o trudnych doświadczeniach wynikających z okresu rządów Nazistów w Niemczech. Inne wątki z historii reprezentują budowle Neues Museum (David Chipperfield), ukazujące w sposób namacalny zniszczenie miasta przy jednoczesnym jego odrodzeniu i trwaniu, oraz założenie pomnikowe Muzeum Muru Berlińskiego (Kohlhoff & Kohlhoff) reprezentujące bolesną historię podziału miasta i Niemiec.⁶⁰ Barcelona i Berlin stanowią symbole udanych przekształceń i budowy silnej pozycji w globalnej świadomości, jednakże są również jednymi z najbardziej zadłużonych miast⁶¹. Inwestycje w budowę nowego wizerunku będące częścią kompleksowej strategii wymagają poniesienia wysokich kosztów. Dlatego użycie samej architektury jako narzędzia zmiany może okazać się największym błędem. Jeśli za nową ikoną nie stoi szersza idea, miasto może ulec zadłużeniu bez realizacji oczekiwanych efektów. Hiszpańska Walencja, w której powstało Miasto Sztuki i Nauki autorstwa Santiago Calatravy osiągnęła co prawda efekt promocyjny, ale w szerszym bilansie okazało się, że utrzymanie i eksploatacja nowej ikony przerasta jej możliwości finansowe. Ikoniczne obiekty architektoniczne powstały i nadal powstają w wielu miastach europejskich oraz amerykańskich i azjatyckich, jednakże zyski wynikające ze zwiększenia rent monopolowych mogą okazać się mniejsze niż koszty ich wzniesienia. Jednym z bardziej kontrowersyjnych przykładów jest wznoszona w Hamburgu Elbphilharmonie pochłaniająca z każdym rokiem coraz większe kwoty,

⁶⁰ W Polsce dobrym przykładem budowania strategii unikatowości, wedle której przekształcania przestrzenne i nowe inwestycje wpisują się w bogatą i specyficzną historię miasta, jest Gdańsk. Dwie nowe ikony miasta – zrealizowane Centrum Solidarności oraz powstające Muzeum II Wojny Światowej – odwołują się wydarzeń i procesów mających wpływ na historię Europy i Świata – wybuchu wojny oraz podpisania porozumień sierpniowych i powstania NSZZ Solidarność.

⁶¹ W roku 2012 zadłużenie Berlina wynosiło 60 mld. Euro i trzykrotnie przekraczało jego dochody wynoszące 20 mld. Euro; zob. M. Konopka, *...dług Berlina trzykrotnie przewyższa budżet miasta?* [online], [dostęp: 28.05.2013], dostępny w Internecie: <http://uniaieuropejska.org/dug-berlina-trzykrotnie-przewysza-budzet-miasta/>.

przy jednoczesnym odsuwaniu się terminu ukończenia inwestycji⁶². Zrównoważenie skali prowadzonych inwestycji względem potencjału finansowego i ludnościowego miasta, a także celowości względem oczekiwań, wydaje się najistotniejszym kryterium tego typu działań.

KLASA KREATYWNA W STRATEGII ROZWOJU WSPÓŁCZESNEGO MIASTA

Jak pisze Andrzej Meyer *Synonimem nowej klasy metropolitalnej jest opisana wcześniej przez Richarda Floridę klasa kreatywna*⁶³. Autor umieścił ją w szerszym kontekście warunków nieodzownych dla pozytywnego rozwoju miasta, określanych przez triadę 3T: *technologia, talent i tolerancja*. Florida twierdzi, że miasta tolerancyjne, otwarte, o różnorodnej strukturze demograficznej i przyjazne wszystkim grupom ludzi są magnesem dla kreatywnych jednostek (zwłaszcza ich talentu) i najprężniej rozwijających się, najbardziej dochodowych gałęzi przedsiębiorstw (technologia)⁶⁴. Innymi słowy miasta, które łączą w sobie nowoczesny, innowacyjny przemysł, jak i atrakcyjne, wielobarwne środowisko życia, stoją przed szansą dalszego dynamicznego rozwoju. Z uwagi na ten fakt teoria klasy kreatywnej stała się niezwykle popularna i lansowaną wśród władz wielu miast jako klucz do ich sukcesu. Pozyskanie przedstawicieli klasy kreatywnej uczyniono jednym z głównych celów miejskiej polityki.

Aby przyciągnąć i zatrzymać przedstawicieli klasy kreatywnej, miasto musi spełniać pewne określone warunki. Richard Florida prowadząc swoje badania nad klasą kreatywną, ocenia, że decydującą rolę odgrywa w tej kwestii wysokiej jakości środowisko życia. Wedle przedstawicieli klasy kreatywnej, na powyższe składa się stan środowiska naturalnego, przyjazność względem obcych, tolerancyjność i szerokie spektrum propozycji aktywnego spędzania czasu wolnego. Oferta dotycząca „miejskiego życia” musi być bogata i zróżnicowana. Powyższe warunki spełniają przede wszystkim miasta, które są tygłem różnych kultur narodowych oraz subkultur. Wśród szczególnie pożądanых walorów miast przedstawiciele klasy kreatywnej wyróżniają min. bogate życie nocne, aktywną i twórczą lokalną scenę muzyczną, przyjazne nastawienie do ludzi młodych oraz mniejszości seksualnych, dbałość o środowisko naturalne. Miasta poprzez stworzenie odpowiednich warunków i przyciągnięcie kreatywnych jednostek zwiększają swój potencjał gospodarczy. Kreatywne jednostki tworzą własne firmy bądź przyciągają do miasta kreatywne przedsiębiorstwa, które chcą korzystać z ich talentu i doświadczenia. Jak pisze Anna Kopel: *panujący w regionie styl życia i jego jakość wpływają na sukces ekonomiczny nie mniej niż struktura kosztów biznesowych, podatki i fizyczna lokalizacja*⁶⁵. Budowa w mieście atrakcyjnego środowiska życia dla klasy kreatywnej to złożony i skomplikowany proces z uwagi na konieczność koordynowania działań na różnych polach, które zbudują przekonującą ofertę dla kreatywnych jednostek. Należy także dodać, że miasta, które zdążyły stworzyć i utrwalić swój wizerunek miejsc przyjaznych klasie kreatywnej, posiadają znaczną przewagę nad ośrodkami, które do tego miana dopiero aspirują.

⁶² A. Pleszko, *Perypetie związane z budową Elbphilharmonie w Hamburgu*, „Architektura & Biznes”, 2013, nr 7/8 (252/253), s. 82.

⁶³ Richard Florida do przedstawicieli klasy kreatywnej zalicza przede wszystkim osoby wykonujące zawody twórcze: naukowców i inżynierów, wykładowców uniwersyteckich, poetów i pisarzy, artystów, artystów estradowych, aktorów i pozostałych twórców kultury, projektantów mody i architektów, przedstawicieli świata mediów, ludzi tworzących zespoły doradcze i środowiska opiniotwórcze.

⁶⁴ A. Majer, dz. cyt., s. 303.

⁶⁵ A. Kopel, *Klasa Kreatywna jako czynnik rozwoju miast*, [w:] *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Zarządzanie i Marketing*, Sosnowiec 2007, nr 1, s. 55.

Opisane wyżej atrakcyjne środowisko życia jest jednym z filarów miasta kreatywnego, ale nie jedynym. Miasta, aby przyciągnąć kreatywne jednostki bądź firmy, muszą stworzyć także odpowiednią infrastrukturę i warunki dla prowadzenia i rozwijania działalności gospodarczej. Brak koordynacji działań lub koncentracja na wybranych elementach teorii może doprowadzić do wypaczenia jej założeń. Krzysztof Nawratek uważa, że powierzchowne traktowanie idei Richarda Floridy przez polityków doprowadziło do ekonomizacji kultury, która stała się jedynie narzędziem w transformacji miast poprzemysłowych w miasta kreatywne. Koncentracja na aspekcie rozwijania oferty kulturalnej, która przyciągnie do miast kreatywne jednostki, skutkowałą licznymi i drogimi inwestycjami w nowe obiekty kultury, które nie zawsze przynosiły oczekiwane rezultaty⁶⁶.

Zestawiając argumenty zwolenników i przeciwników teorii, trzeba je wyważyć. Trudno kwestionować pozytywne elementy funkcjonowania klasy kreatywnej w mieście. Jest ona ważnym elementem rozwoju, gdyż pozwala budować innowacyjną gospodarkę i poprzez ten fakt osiągać przewagę nad innymi ośrodkami. Pamiętać jednak należy o tym, że klasa kreatywna nie jest w stanie samodzielnie podźwignąć miasta z ekonomicznego zastoju i wprowadzić je na nową ścieżkę rozwoju. Ilość miejsc pracy generowana w tym sektorze gospodarki w Stanach Zjednoczonych szacowana jest na ok. 30%⁶⁷. Trudno również ocenić w sposób obiektywny związek pomiędzy liczbą kreatywnych mieszkańców, a rozwojem danego miasta i jego sytuacją ekonomiczną⁶⁸. Warto w tym przypadku odwołać się do przykładów miast takich jak Monachium czy Singapur, które nie są uznawane za tolerancyjne, a mimo to rozwijają się w sposób dynamiczny i są ośrodkami innowacji⁶⁹. Nade wszystko więc należy teorię klasy kreatywnej traktować w sposób rozważny, uwzględniając specyfikę lokalną. Kosztowne inwestycje zmierzające do przyciągnięcia klasy kreatywnej do miasta mogą stać się bowiem ślepą uliczką, w której korzyści nie przewyższą poniesionych kosztów.

INICJATYWA ODDOLNA W PROCESIE ZARZĄDZANIA MIASTEM

Przegląd strategii, jakimi kierują się miasta w procesie zarządzania, każe również przeanalizować alternatywę dla powszechnie stosowanych rozwiązań. Krzysztof Nawratek uważa, że współcześnie ścierają się dwie istotne wizje miasta: *Założmy że istnieją tylko dwa modele – jednym z nich byłoby zarządzanie eksperckie, oparte na profesjonalnej „zracjonalizowanej” wiedzy, zarządzanie do pewnego stopnia autorytarne, traktujące miasto jak rodzaj przedsiębiorstwa, a drugim zarządzanie oparte na oddolnym, „ludowym” i ściśle demokratycznym – wspólnotowym, można by rzec – mechanizmie*⁷⁰. Nawratek podaje dwa przykłady dla zilustrowania swojej opinii, na jednym biegunie ustawia Singapur jako przykład zarządzania eksperckiego, na drugim Porto Alegre jako przykład nowej formy demokracji bezpośredniej. Oba przykłady przedstawione są w pozytywnym świetle, jednakże autor zastrzega, iż Singapur stanowi według niego pozytywny wyjątek na tle innych miast reprezentujących ten model. W przypadku Porto Alegre formą aktywnego zarządzania przez obywateli jest „uczestniczący charakter ustalania budżetu”, którego struktura jest uchwalana na dzielnicowych zgromadzeniach ludowych raz do roku. Oba mechanizmy ukazują zasadniczą różnicę. W pierwszym o podziale środków i rozwoju miasta decyduje klasa polityczna

⁶⁶ K. Nawratek, *Miasta – maszyny...*, dz. cyt.

⁶⁷ A. Kopel, dz. cyt., s. 54.

⁶⁸ Zob. C. Spirou, dz. cyt., s. 147.

⁶⁹ K. Nawratek, *Miasta – maszyny...*, dz. cyt.

⁷⁰ K. Nawratek, *Miasto jako idea polityczna*, korporacja ha!art, Kraków 2008, s. 59.

i wykwalifikowani eksperci w imieniu społeczeństwa, w drugim społeczeństwo ma możliwość bezpośredniego uczestnictwa w uchwalaniu budżetu. Jest to redefinicja zaangażowania społecznego w tworzenie miasta, próba budowania demokracji oddolnej i decydowania o sprawach miasta przez jak największą część jego obywateli. Według Josepha Rykwerta można to również osiągnąć poprzez daleko idącą decentralizację i wzmocnienie samorządu lokalnego, podając chociażby przykłady La Paz oraz Cordoby⁷¹.

W miastach Europejskich istotnym elementem wzmocnienia głosu społeczeństwa w zarządzaniu miastem jest partycypacja. Samorządy lokalne przeprowadzają konsultacje społeczne, których celem ma być wypracowanie wspólnego stanowiska względem procedowanej sprawy bądź inwestycji. Obecnie demokracja partycypacyjna podawana jest jako przykład doskonalszej formy demokracji reprezentacyjnej. Partycypacja staje się realnym aktem woli współdecydowania obywateli miasta w ich sprawach, jednak sprawdza się szczególnie dobrze w dojrzałych i ukształtowanych demokracjach. Brak przekonania ze strony samych władz co do wartości konsultacji społecznych może doprowadzić do wypaczenia ich idei i stworzenia fasadowego mechanizmu, w którym konsultacje rzeczywiście się odbywają, jednak ich wpływ na podejmowane decyzje jest niewielki.

Wprowadzanie konsultacji społecznych, budżetów partycypacyjnych, czy zwiększanie znaczenia rad osiedli w polskich miastach może stać się ważnym elementem budowania społecznej aktywności i odpowiedzialności za miasto. Oddolna inicjatywa w mieście może wnieść wiele pozytywnych zmian, które stanowią istotne uzupełnienie dla działań podejmowanych odgórnie w szerszej skali. Często jednak zaangażowanie oddolne ujawnia się przede wszystkim w zjawiskach kryzysowych. W Detroit kryzys ekonomiczny i kryzys przywództwa politycznego zmobilizował mieszkańców do przejęcia odpowiedzialności za organizowanie różnych dziedzin życia. Powstały inicjatywy sąsiedzkie i społeczne budujące nową wspólnotę, dla której spoiwem stała się konieczność przezwyciężenia trudności w codziennym funkcjonowaniu. Do przykładów tych inicjatyw możemy zaliczyć rolnictwo miejskie, wymianę żywności, czy próby pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych. Mieszkańcy przejęli również częściowo na siebie ciężar zagospodarowania opuszczonej ziemi⁷². Powyższe przykłady pokazują, że nawet we współczesnym zglobalizowanym świecie istnieją nisze umożliwiające powstawanie alternatywnych prób zarządzania miastem. Oparte są one na wspólnotcie, która posiada możliwość do samoorganizacji i podjęcia aktywnych działań.

PODSUMOWANIE

Współczesne miasto funkcjonujące w świecie, w którym mobilność ludzi znacząco wzrasta, a przywiązanie do miejsc przynależności terytorialnej maleje, zmuszone jest do konkurowania z innymi ośrodkami. Miasto staje się podmiotem podlegającym ocenie, który kieruje swoją ofertą do potencjalnych mieszkańców, inwestorów bądź turystów. Piotr Lorens wprowadza w tym przypadku pojęcie zróżnicowania zewnętrznego miast, w ramach którego wytworzona zostaje oferta specyficznych produktów miasta⁷³. Jednym z działań promocyjnych zmierzających do zwiększenia atrakcyjności miasta na zewnątrz jest budowa wyrazistej marki podkreślającej jego wyjątkowe walory. W zależności od przyjętej strategii mogą to być walory krajobrazowe, turystyczne,

⁷¹ J. Rykwert, dz. cyt., s. 325.

⁷² J. Gołębiowski, *Oddolna inicjatywa społeczna w procesie rewitalizacji miasta – studium przypadku Detroit*, „Przestrzeń i Forma” 2013, nr 20, *passim*, por. J. Bernardó, *Detroit, Defunct City?*, [w:] M. Ballesteros i in. (red.), *Verb Crisis*, Actar, Barcelona-Nowy Jork 2008, s. 60-67.

⁷³ P. Lorens, *Rewitalizacja miast...*, dz. cyt., s. 23.

architektoniczne bądź inwestycyjne. Podejmując próbę definicji swoich walorów i ich promocji, miasta poszukują sposobu na wyróżnienie się w globalnej rzeczywistości. Powyższe działania dotyczą przede wszystkim miast, które nie były dotychczas w niej obecne i stanęły przed wyzwaniem przededefiniowania dotychczasowych podstaw dalszego rozwoju.

David Harvey wyróżnia cztery strategie, które według niego zapewniają miastom konkurencyjność w globalnej rzeczywistości i umożliwiają ich dalszy rozwój. Pierwszą z nich można opisać jako tworzenie infrastruktury wzmacniającej ekonomiczną siłę miasta, wspomaganie przedsiębiorczości i innowacyjności. Kolejna strategia polega na zwiększaniu atrakcyjności miasta poprzez poprawę jakości życia i środowiska przestrzennego. Trzecia strategia polega na sprowadzeniu do miasta istotnych z punktu widzenia jego rozwoju instytucji finansowych, politycznych bądź kulturalnych, natomiast czwarta na pozyskiwaniu inwestycji państwowych⁷⁴. Powyższe strategie mogą być stosowane przez miasta także w sposób jednoczesny.

Przedstawione w niniejszej części pracy przykłady transformacji współczesnych miast w oparciu o akumulację znaków dystynkcji bądź klasę kreatywną wpisują się w powyższy zbiór działań i są nadal obecne w polityce władz miejskich, jednak stopień ich realnego wpływu na rozwój poszczególnych ośrodków wymaga szczegółowej analizy każdego przypadku. Jak pisze Piotr Juskowiak, *większość adaptowanych na miejskim gruncie mechanizmów ekonomicznych odbywa się w warunkach zupełnego zanegowania przestrzennej specyficzności sięgających po nie miast*⁷⁵. Stosowanie tych samych strategii w przypadku różnych miast, może przynieść brak oczekiwanych, pozytywnych efektów. Szczególnie w przypadku miast europejskich, funkcjonujących w ramach państw narodowych, w odmiennych uwarunkowaniach kulturowych i prawnych opieranie się na jednym wzorcu, bez jego krytycznej analizy, nie wydaje się zasadne. Poszczególne elementy przedstawionych teorii mogą stać się jedynie wsparciem dla konsekwentnie realizowanego indywidualnego scenariusza rozwoju każdego miasta opartego o realną ocenę jego sytuacji ekonomicznej i lokalnych podstaw rozwoju.

Uzupełnieniem dla działań ogólnych i profesjonalnych strategii rozwoju realizowanych przez władze miejskie powinny być również inicjatywy oddolne. Społeczna aktywność może dziś stanowić istotne wsparcie w procesie transformacji i rozwoju miast. Także niewielkie inicjatywy sąsiedzkie mogą przyczynić się do podnoszenia jakości życia poprzez działania na rzecz bezpieczeństwa, poprawy estetyki najbliższej okolicy, czy tworzenie niewielkich społeczności zintegrowanych wokół wspólnej inicjatywy. Z tej perspektywy próba równoważenia działań ogólnych, określanych mianem „twardych” oraz oddolnych, określanych jako „miękkie” wydaje się być rozwiązaniem racjonalnym, pozwalającym uniknąć koncentracji działań na jednej, wybranej formie narracji.

⁷⁴ P. Juskowiak, *Neoliberalizm w budowie, czyli o wieloznaczności miejskiej przedsiębiorczości i (post)polityczności architektury*, [w:] B. Świątkowska, *Chwała Miasta*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2012, s. 85.

⁷⁵ Tamże, s. 78.

1.2. DZIAŁANIA Z POGRANICZA SZTUKI I ARCHITEKTURY W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA PRZESTRZENI PUBLICZNEJ W MIEŚCIE WSPÓŁCZESNYM

1.2.1. INSTALACJE ARTYSTYCZNE W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ

EWOLUCJA FORM SZTUKI W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ W XX WIEKU

Rewolucyjne zmiany, jakie dokonały się w XX wieku w kwestii postrzegania roli artysty i definiowania dzieła sztuki za sprawą futurystów, konstruktywistów, dadaistów i surrealistów, nie mogły pozostać bez wpływu na formę sztuki w przestrzeni publicznej miast. W swojej pierwotnej formie sztuka reprezentowana była w przestrzeni publicznej przede wszystkim przez rzeźbę i była nośnikiem wartości estetycznych oraz przekazu ideologicznego. Istotna zmiana w postrzeganiu jej roli nastąpiła w latach 60. XX wieku. Ewolucję relacji pomiędzy artystą a miastem od tego momentu przedstawia amerykańska badaczka Miwon Kwon, wyróżniając trzy paradygmatyczne sposoby myślenia⁷⁶. Pierwsze podejście, jakie dominowało w latach sześćdziesiątych, określa mianem sztuki w miejscach publicznych – *art in public places*. Wśród przykładów reprezentatywnych dla tej formy należy wyróżnić przede wszystkim abstrakcyjne, modernistyczne rzeźby sytuowane w przestrzeni otwartej. Działaniom tym towarzyszyła koncentracja twórców na estetycznych walorach dzieł i pozbawienie ich przekazu ideologicznego. Rzeźby miały upiększać miejski krajobraz oraz przyczyniać się do promocji sztuki współczesnej poza zamkniętymi galeriami i muzeami. Jako jednego z najbardziej znanych reprezentantów danego nurtu należy wyróżnić Aleksandra Caldera oraz jego wielkogabarytowe rzeźby zdobiące publiczne place.

Drugi paradygmat definiuje sztukę jako przestrzeń publiczną – *art as public space*. Wedle tego podejścia przestrzeń, w której artysta sytuuje swoje dzieło, nie stanowi jedynie neutralnego tła. Istotny staje się wybór konkretnego miejsca pod kątem przewidzianej przez artystę ingerencji⁷⁷. Praca odwołuje się do danej lokalizacji, nawiązuje dialog z otoczeniem, stając się integralną jego częścią. Takie podejście określamy mianem działania „site specific”⁷⁸. Przejście pomiędzy pierwszym a drugim paradygmatem zdefiniowanym przez Kwon dostarcza do dziś badaczom sztuki współczesnej bogatego pola do sporów. Przykładem może być tutaj monumentalna rzeźba Richarda Serry – „Tilted Arc” – ustawiona w 1981 r. na Foley Federal Plaza w Nowym Jorku⁷⁹. Według Thomasa Crowa lokalizacja rzeźby nie wpłynęła na podkreślenie specyfiki miejsca i była jedynie gestem przeniesienia abstrakcyjnego obiektu z przestrzeni galerii w przestrzeń publiczną⁸⁰. Natomiast według Rosalyn Deutsche „Tilted Arc” *podważyła homogeniczny charakter placu publicznego jako ekspresji władzy*⁸¹.

⁷⁶ Zob. G. Dziamski, *Artystyczne interwencje w przestrzeń miejską*, [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w sztuce...*, dz. cyt., s. 291-292.

⁷⁷ Za jednego z pierwszych artystów podejmujących interwencje w charakterze *site specific* uważany jest Gordon Matta-Clark operujący w tkance architektonicznej i dokonujący „rozcięć” nowojorskich budynków przeznaczonych do wyburzenia; zob. Ł. Guzek, dz. cyt., s. 129-131.

⁷⁸ Beata Frydryczak tłumaczy angielskie pojęcie *site specific* jako *sztukę zintegrowaną z miejscem*. Działania artystyczne określane mianem *site specific* wyrastają z architektonicznej i ideologicznej krytyki uwarunkowań sytuowania dzieła sztuki w zamkniętej galerii bądź muzeum. Do charakterystycznych aspektów sztuki *site specific* zaliczana jest wywoływana przez to działanie „przebudowa” miejsca interwencji, jak również jej nietrwałość i efemeryczny charakter; zob. G. Świtek, dz. cyt., s. 322-327.

⁷⁹ Zob. Ł. Guzek, dz. cyt., s. 132-133.

⁸⁰ G. Świtek, dz. cyt., s. 322.

⁸¹ Tamże, s. 349.

Przykład rzeźby Richarda Serry pokazuje, iż sztuka w przestrzeni publicznej wykraczała w latach osiemdziesiątych poza funkcję użytkową oraz estetyczną, umożliwiając odbiorcom nadawanie jej dodatkowych znaczeń.

Trzecim paradygmatem jest sztuka realizowana w interesie publicznym – *art in the public interest*. Wedle tego podejścia sztuka jest tworzona przez artystę w imieniu różnorodnych społeczności współtworzących miasto. Staje się głosem ludzi wyartykułowanym przez artystę, ukazującym często konflikty bądź sytuacje problemowe. Prace należące do tego nurtu zazwyczaj posiadają nietrwałą, interwencyjną formę⁸². Grzegorz Dziamski zwraca uwagę na konieczność uzupełnienia przyjętego przez Kwon podziału również o sztukę ulicy – „street art”, początkowo nielegalną i pozainstytucjonalną, która stała się istotnym przykładem krytycznej wypowiedzi artystycznej w przestrzeni publicznej⁸³. Powyższa klasyfikacja obrazuje drogę ewolucji, jaką przeszła sztuka w przestrzeni publicznej w drugiej połowie XX w. W toku tych przemian obiekt ustąpił miejsca procesowi lub zdarzeniu, a trwałe dzieło – tymczasowej instalacji. Zmieniła się również rola artysty, który z czasem przestał rozwiązywać problemy czysto estetyczne, a skoncentrował się na problemach społecznych, często wychodząc z roli autonomicznego autora i współpracując z odbiorcami⁸⁴.



Ryc. 11. Rzeźba Alexandra Caldera „La Grande Vitesse” w Grand Rapids wpisuje się w definicję sztuki w miejscach publicznych.



Ryc. 12. Rzeźba Richarda Serry „Tilted Arc” sklasyfikowana została przez R. Deutsche i M. Kwon jako dzieło przynależne miejscu – „site specific”.

SZTUKA INSTALACJI W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ W XX WIEKU

Powyższe przemiany określić można jako przejście od sztuki przedstawiającej do sztuki konceptualnej, w której to nie materialne dzieło jest najważniejsze, a towarzysząca jemu idea, proces twórczy i aktywność odbiorcy. Prymat koncepcji nad materią stał się zdaniem Josepha Kosutha początkiem sztuki konceptualnej i nowoczesnej⁸⁵. Zasadnicze zmiany, jakie dokonały się w sposobie rozumienia roli artysty i sztuki jako takiej, zdeterminowały więc wykorzystanie stosunkowo nowych środków wyrazu. Formą sztuki współczesnej, jaka najpełniej odpowiedziała na nowe wyzwania, stała się instalacja. *Instalacja to termin odnoszący się do różnego rodzaju prac i projektów, których cechą wspólną jest łączenie różnych form, mediów, obiektów (typu ready made),*

⁸² G. Dziamski, dz. cyt., s. 291-292.

⁸³ Tamże, s. 293-298.

⁸⁴ Tamże, s. 292; por. także G. Świtek, dz. cyt., s. 353-354.

⁸⁵ Zob. M. Jadzińska, dz. cyt., s. 124-125.

nowych technologii (*wideo, film, media elektroniczne*), jak również wykorzystanie przestrzeni, miejsca oraz elementów sensualnych tworzących swoistą jedność z elementami materialnymi. Często instalacje dedykowane są dla danego miejsca i czasu, demonstrując specyficzną wrażliwość w zakresie kontekstu i technologii, od których są jednocześnie zależne⁸⁶. Większość badaczy wywodzi sztukę instalacji z poszukiwań sztuki awangardowej i wpisuje ją w wiele nurtów sztuki XX wieku, począwszy od futurystów, poprzez konstruktywistów, dadaistów, surrealistów, środowisko artystyczne Bauhausu oraz nurty powojenne takie jak: *environment, happening, minimalizm* w rzeźbie oraz *konceptualizm*⁸⁷. Ocenia się, iż od początku lat 90. XX w. sztuka instalacji stanowi główny nurt sztuk wizualnych, podlegając jednocześnie ciągłej redefinicji i rozszerzeniu środków wyrazu związanemu z absorbowaniem przez sztukę nowych technologii. Mimo tej zmienności możemy wyróżnić cechy sztuki instalacji, które zdają się być dla niej konstytutywne i są obecne w większości jej przykładów.

Do cech charakterystycznych sztuki instalacji możemy zaliczyć relacyjność, kontekstualność, interaktywność oraz czynną obecność odbiorcy w przestrzeni dzieła. Relacyjność może być tu rozpatrywana na różnych płaszczyznach, począwszy od wzajemnego ustosunkowania poszczególnych elementów instalacji, poprzez stosunek samej instalacji do miejsca, w którym się znajduje, po relację pomiędzy wykreowaną przestrzenią a odbiorcą⁸⁸. Z relacji pomiędzy instalacją a przestrzenią wynika kolejna cecha, a więc kontekstualność. Instalacje są formą sztuki, w której miejsce pełni niezwykle istotną rolę. Dzieło i lokalizacja wzajemnie na siebie oddziałują. Miejsce stanowi potencjał, który artysta często wykorzystuje w procesie twórczym. Może ono generować znaczenie instalacji, które jest czytelne jedynie w przypadku jej umieszczenia w tej konkretnej lokalizacji. To samo dzieło w innym miejscu zyskuje inne znaczenie, przez co może być interpretowane w sposób odmienny. Tak silne związanie instalacji z kontekstem sprawia, że dzieło artysty przynależy danemu miejscu, a samo miejsce często staje się integralną częścią dzieła. O znaczeniu konkretnego miejsca w koncepcji sztuki instalacji pisze Łukasz Guzek, powołując się na Roberta Smithsona: *Smithson, mówiąc o miejscu, mówił o przestrzeni ukonkretnionej; konkretnie zlokalizowanej – właśnie w konkretnym miejscu i w związku z miejscem, nabierającym przez to swojej specyfiki. Dzieło, przeniesione poza miejsce, traciło tę specyfikę, przestawało być dziełem sztuki we właściwym znaczeniu. Przestrzeń jako miejsce była naznaczona indywidualizmem. Sztuka związana z miejscem przejmowała jego cechy. To miejsce, jego specyfika tworzyły sztukę, nadawały charakter pracy. To miejsce stanowiło punkt wyjścia dla sztuki i z niego dopiero rozwijało się przestrzennie dzieło sztuki*⁸⁹.

Kolejną istotną cechą w instalacji stanowi relacja z odbiorcą dzieła. To dzięki widzowi następuje dopełnienie dzieła. Widz wkracza w przestrzeń, nawiązuje z nią dialog, a czasem przekształca ją poprzez różnorodne interakcje, tym samym włączając się w proces kreacji. Jak uważa John Dewey: *Obiór dzieła sztuki przez widza nabrał innego wymiaru – artysta zaczął tworzyć dzieło w konkretnej przestrzeni, kreując pojedynczą sytuację, w którą miał przeniknąć widz i ukonstytuować je na bazie własnego doświadczenia*⁹⁰. Szczególne zaangażowanie widza w proces współtworzenia instalacji można wywieść od *environmentu*, gdzie idea dzieła jako otoczenia opierała

⁸⁶ Cyt. za M. Jadzińska, dz. cyt., s. 95.

⁸⁷ Tamże, s. 106; por. także G. Świtek, dz. cyt., s. 303.

⁸⁸ Tamże, s. 135.

⁸⁹ Ł. Guzek, dz. cyt., s. 125.

⁹⁰ Cyt. za M. Jadzińska, dz. cyt., s. 129-130.

się na założeniu, że widz powinien zamieszkiwać dzieło, a nie jedynie odbierać je jako zewnętrzny obserwator. W przypadku instalacji dochodzi do swoistego „zanurzenia” się widza w wykreowanej przestrzeni poprzez oddziaływanie obiektu na różne zmysły i pobudzanie ich. Jak pisze Monika Jadzińska: *Znaczącymi czynnikami dla większości instalacji są fizyczne zaangażowanie widza, interaktywność i multisensoryczne doświadczenie wykorzystujące różne jego zmysły. Instalacje określane są często mianem „doświadczających”, „wchłaniających” i „teatralnych”*⁹¹. Takie nagromadzenie sensualnych doznań w kierunku wywołania indywidualnego, wewnętrznego przeżycia odbiorcy nazywane jest „zanurzeniem” – immersyjnością.

Instalacja realizuje tym samym założenia sformułowane już w 1849 r. przez Richarda Wagnera w jego koncepcji dzieła totalnego – Gesamtkunstwerk, w której opisuje doświadczenie prowadzące do całkowitego „zanurzenia się” widza w dziele z wykorzystaniem architektury, przestrzeni, nastroju i innych czynników oraz samej publiczności⁹². Dzięki prezentowanemu podejściu do roli odbiorcy, instalacje stają się intermedialne, zniesiona zostaje prosceniczność. Odbiorca często bierze czynny udział w nadaniu instalacji ostatecznej siły wyrazu i poprzez interakcję z nią dopełnia zamierzenie twórcze autora. Właśnie te cechy sprawiają, że sztuka instalacji doskonale odnajduje się w przestrzeni publicznej, w której artysta dociera do znacznie szerszego grona odbiorców, a poprzez to zdecydowanie szerszy może być wachlarz możliwych interakcji i potencjalnych zdarzeń przez nie wywołanych. Dzięki temu instalacje oddziałują na przestrzeń publiczną, aktywizując jej użytkowników i wciągając ich w obszar nieprzewidywalnych zachowań. Powyższe relacje sprawiają, iż sztuka instalacji jest dziś niezwykle istotnym ogniwem w procesie ożywiania miejskich przestrzeni i przywracania im charakteru przestrzeni demokratycznej, w której może zaistnieć wymiana poglądów, idei, a przede wszystkim dochodzi między jej użytkownikami do interakcji, dla której pretekstem staje się artystyczna interwencja.

PRZYKŁADY INSTALACJI ARTYSTYCZNYCH I ICH ROLA W PRZESTRZENI WSPÓŁCZESNEGO MIASTA – KRYTYKA SPOŁECZNA I POLITYCZNA

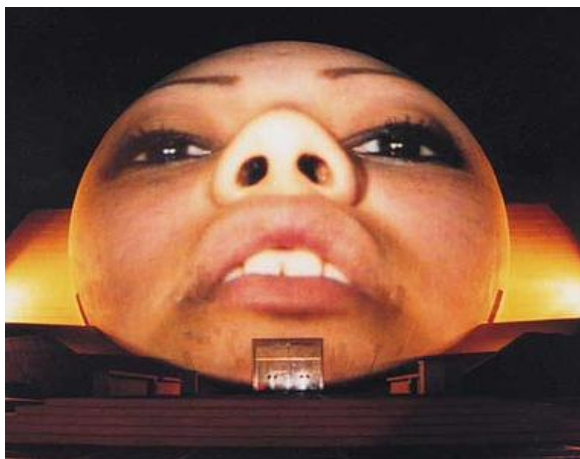
Cele, jakie stawia przed sobą artysta, dokonując interwencji w przestrzeni publicznej, mogą być różnorodne. Jak wskazano powyżej, charakterystyczną cechą wielu współczesnych dzieł sztuki jest ich krytyczny wymiar. Krytyka społeczna i polityczna jest podejmowana przez artystów, przyjmując różne formy – od efemerycznych, ledwo dostrzegalnych w miejskiej przestrzeni gestów po zdecydowane i wyraźne interwencje. Do tych ostatnich zaliczyć możemy komunikaty umieszczane przez Jenny Holzer w przestrzeni publicznej oraz monumentalne projekcje Krzysztofa Wodiczki, realizowane na fasadach gmachów publicznych bądź pomnikach od początku lat osiemdziesiątych⁹³. Holzer w swoim działaniu wykorzystuje środki przynależne reklamie w przestrzeni miasta – pierwotnie plakaty, a następnie multimedialne tablice reklamowe. Przestrzeń zarezerwowana

⁹¹ Tamże, s. 96.

⁹² Szeroką definicję wagnerowskiego Gesamtkunstwerk przedstawia David Roberts: *Po pierwsze Gesamtkunstwerk można określić jako „zjednoczenie różnych sztuk w odniesieniu do spójnej wizji świata i społeczeństwa”. Po drugie może ono oznaczać „teorie idealnej jedności sztuk”. Po trzecie, totalne dzieło sztuki to światopogląd, łączy społeczno-utopijny, lub historyczno-filozoficzny, lub metafizyczno-religijny obraz całości z radykalną krytyką społeczeństwa i kultury”. Po czwarte Gesamtkunstwerk oznacza „projekcję estetyczno-społeczną lub estetyczno-religijną utopii”, która dąży do zmiany społeczeństwa, wykorzystując do tego celu moc sztuki; cyt. za G. Świtek, dz. cyt., s. 177.*

⁹³ W latach 1981–1983 Krzysztof Wodiczko przeprowadził pierwsze próby z projekcją w przestrzeni publicznej na stacjach metra w Toronto.

dla komercyjnego przekazu staje się miejscem przekazu o charakterze społecznym i uniwersalnym⁹⁴. W przypadku Wodiczki, w wielu przeprowadzonych działaniach, obiekty wybrane przez artystę stają się nie tylko tłem dla jego projekcji, ale ich integralną częścią, nadając prezentowanym treściom konkretne znaczenie. W niektórych jego pracach istotnym aspektem jest również czas wiążący artystyczne działania z aktualnymi wydarzeniami politycznymi na świecie. W 1984 r. artysta wyświetlił na budynku korporacji AT&T w Nowym Jorku dłoń Ronalda Regana w geście zaprzysiężenia mającą być alegorią lojalności elit politycznych względem elit biznesowych. Jeszcze bardziej wyrazistym gestem była projekcja ukazująca swastykę na tymparonie ambasady RPA w Londynie, będąca protestem przeciwko polityce apartheidu. W obu powyższych przykładach miejsce projekcji determinowało jej znaczenie. W swoich działaniach artysta stał się również wielokrotnie rzecznikiem słabych, pokrzywdzonych oraz grup mniejszości, wprowadzając do przestrzeni publicznej ich często tragiczne przeżycia. Do tej grupy działań możemy zaliczyć projekcję w Tijuanie na budynku El Centro Cultural, gdzie w czasie rzeczywistym o swoich traumatycznych doświadczeniach życiowych opowiadały pokrzywdzone kobiety. Jak pisze Katarzyna Bojarska: *Strategia artysty polegała na upublicznieniu problemu, który wydaje się powszechny, ale jest ukryty, o którym wiadomo, lecz o którym się nie mówi*⁹⁵. Podobny wymiar miały również działania artysty podjęte w Polsce na fasadzie budynku *Zachęty* w Warszawie oraz na krakowskiej wieży ratuszowej. Zarówno Holzer, jak i Wodiczko wiążą swoje prace nie tylko z kontekstem danego miejsca, ale również z szerszym kontekstem społecznym i politycznym. Jak pisze Ł. Guzek: *Projekcje są zintegrowane z przestrzenią społeczną, publiczną, od początku do końca, formalnie i treściowo. I Holzer, i Wodiczko, operując w przestrzeni publicznej, opierają tworzoną przez siebie sytuację komunikacyjną na podobnych zasadach organizacji przestrzeni publicznej (która wtedy staje się przestrzenią dzieła sztuki). Mają one zawsze ogromną skalę, dominują przestrzeń. Holzer operuje przekazem tekstowym; Wodiczko obrazem, reprezentacjami. W warstwie treści ich realizacje są podobnie perswazyjne, zaangażowane*⁹⁶.



Ryc. 13. Projekcja Krzysztofa Wodiczki na El Centro Cultural w Tijuanie, Meksyk 2001 r.



Ryc. 14. Jedna z prac Banksy'ego, wykorzystująca elementy zastane do zbudowania krytycznego komentarza.

⁹⁴ Do najbardziej znanych działań Jenny Holzer należy wyświetlanie haseł na wielkich billboardach świetlnych na Times Square w 1982 r.; zob. Ł. Guzek, dz. cyt., s. 238.

⁹⁵ K. Bojarska, *Opowieści Kariatyd*, „Obieg” [online], 30.11.2005. aktualizacja 03.03.2009 [dostęp: 10.11.2015], dostępny w Internecie: <http://www.obieg.pl/wydarzenie/4477>.

⁹⁶ Ł. Guzek, dz. cyt., s. 240-241.

Działania zaliczane do nurtu sztuki krytycznej reprezentuje również brytyjski artysta „sztuki ulicy” o pseudonimie Banksy. Jego interwencje dokonywane w przestrzeni publicznej na murach i ścianach budynków za pomocą szablonu i farby są z reguły przenikliwym komentarzem rzeczywistości o treści antysystemowej, antykapitalistycznej i pacyfistycznej. Oprócz umieszczania w miejskiej przestrzeni haseł, manifestów i zjadliwych komentarzy dotyczących współczesnej cywilizacji, Banksy tworzy także humorystyczne collage wykorzystujące elementy zastane w miejskim krajobrazie – kable elektryczne na elewacjach czy studzienki kanalizacyjne na chodnikach. W niektórych przypadkach podobne elementy miejskiej infrastruktury stają się także integralną częścią interwencji graficznej, nadając jej odpowiednie, pożądane przez artystę znaczenie i siłę wyrazu. W tym sensie prace Banksy’ego również są pracami przynależącymi miejscu. Przedstawieni powyżej twórcy, działając na odmiennych zasadach i w różnych technikach, pokazują jak sztuka współczesna wkracza w przestrzeń miasta z silnym, krytycznym przekazem.

POSZUKIWANIE TOŻSAMOŚCI MIEJSCA

Instalacje „site specific” służą także przywracaniu pamięci o miejscu i odkrywaniu jego tożsamości. Przełomowym projektem w polskiej przestrzeni miejskiej w tym względzie jest projekt „Pozdrowienia z Alej Jerozolimskich” zrealizowany przez Joannę Rajkowską na Rondzie Charles’a de Gaulle’a w Warszawie w 2002 r. Instalacja jest wynikiem podróży artystki do Izraela i próbą przeniesienia charakterystycznego elementu tamtejszego krajobrazu, jakim jest drzewo daktylowe, do Warszawy. Szczególnie istotną rolę w projekcie odgrywa miejsce umieszczenia instalacji na zakończeniu Alej Jerozolimskich. Artystka poprzez swoje działanie przywraca pamięć o założonym w tym miejscu w 1772 roku osiedlu żydowskim, nazywanym „Nową Jerozolimą”. Dzisiejsza nazwa jednej z głównych arterii Warszawy ma swój rodowód w prowadzącej doń Drodze Jerozolimskiej. Joanna Rajkowska nadaje swojej instalacji także inne znaczenia. *W warstwie mniej dosłownej palma nawiązuje do wyrażenia, którym w języku polskim opisujemy coś nie do pomyślenia, coś poza naszym sposobem pojmowania, coś, co mówiąc krótko uznajemy za idiotyczne*⁹⁷. Właśnie manifestacyjna absurdalność instalacji wzbudzała początkowo najwięcej kontrowersji poprzez jej umieszczenie w otoczeniu poważnych instytucji państwowych.

Do przeszłości miejsca i kontekstu odnosi się również monumentalna rzeźba pt. „Bródno” autorstwa Jensa Haaninga, zlokalizowana w Parku Bródnowskim w Warszawie. Artysta wykonał litery składające się na nazwę warszawskiej dzielnicy i usytuował je na pagórku, budując skojarzenia ze słynnym napisem „Hollywood” w Hollywood Hills. Prace Haaninga charakteryzuje działanie w kontekście danego miejsca, ponieważ są wynikiem poprzedzających ich powstanie badań nad tożsamością obszaru, dzielnicy bądź miasta. W przypadku Bródna instalacja rzeźbiarska została umieszczona przez artystę w kontekście miejsca poprzez odwołania zawarte w użytym materiale. Cegła, z której zbudowano napis, nawiązuje do nieistniejącej już ceglanej architektury osiedla. Jednocześnie w rzeźbie zawarty jest przekaz uniwersalny. *Jest ona komentarzem na temat pracy, wysiłku fizycznego, związków pomiędzy myślą, językiem i materiałem*⁹⁸.

⁹⁷ O. Litorowicz, J. Szowa, *Pozdrowienia z Alej Jerozolimskich*, Warszawska Sztuka Publiczna [online], [dostęp: 14.11.2015], dostępny w Internecie: http://puszka.waw.pl/pozdrowienia_z_alej_jerozolimskich-projekt-pl-1073.html.

⁹⁸ Zob. strona projektu [online], [dostęp: 14.11.2015], dostępny w Internecie: <http://artmuseum.pl/pl/wystawy/park-rzezby-na-brodnie/2>.

Poza odkrywaniem tożsamości miejsca oraz przekazywaniem zakodowanych przez artystę komunikatów, instalacje reprezentują również walory estetyczne. W przypadku palmy autorstwa Rajkowskiej były one poddawane krytyce, a instalacja rzeźbiarska Haaninga stała się przedmiotem aktów wandalizmu. Szuka współczesna w mieście może więc budzić skrajne emocje u poszczególnych użytkowników przestrzeni publicznej, które są przez nich werbalizowane bądź wyrażane w czynach⁹⁹. W sposób obiektywny instalacje wzbogacają przestrzeń publiczną, spełniając rolę wyrazistego symbolu miejsca, wywołując zainteresowanie, skłaniając do refleksji, dyskusji bądź interakcji użytkowników przestrzeni. W przypadku usytuowania w przestrzeniach mało uczęszczanych, nieatrakcyjnych bądź pozbawionych własnej tożsamości mogą stać się również istotnym narzędziem w procesie ich rewitalizacji.



Ryc. 15. Palma na Rondzie Charles'a de Gaulle'a w Warszawie autorstwa Joanny Rajkowskiej, 2007.



Ryc. 16. Instalacja rzeźbiarska „Bródno” autorstwa Jensa Haaninga, 2012.

ESTETYZACJA I OŻYWIENIE PRZESTRZENI

W przypadku instalacji, których głównym, zdefiniowanym celem jest rewitalizacja przestrzeni, istotne są również walory użytkowe i estetyczne. Wiele instalacji, operując wyrazistą, wyróżniającą się w otoczeniu formą, sprzyja ich ożywieniu oraz prowokuje użytkowników do wejścia z nimi w interakcję. Za przykład ukazujący pozytywny wpływ instalacji na odbiór przestrzeni mogą posłużyć warszawskie „Różowe Świecące Jelenie” autorstwa Luízy Marklowskiej i Hanny Kokczyńskiej. Instalacja została umieszczona na nadwiślańskim skwerze Cubryny w sąsiedztwie Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego w 2004 r. Początkowo planowano, że pozostanie ona na Powiślu na okres trzech miesięcy, ostatecznie była obecna w parkowej przestrzeni przez trzy lata, do grudnia 2007 r. Wedle założenia autorskiego jaskrawa kolorystyka instalacji oraz jej forma – przedstawiająca jelenie – balansuje na granicy kiczu, jednocześnie ożywiając monotony miejski krajobraz¹⁰⁰. Instalacja w znaczącym stopniu przyczyniła się do spopularyzowania ustronnego dotychczas miejsca i licznych odwiedzin mieszkańców, którzy pozowali z jeleniami do zdjęć i spędzali w ich sąsiedztwie

⁹⁹ Oprócz emocji negatywnych, należy wskazać także pozytywne działania, jakie może wyzwać sztuka. W przypadku warszawskiej palmy, w momencie wyczerpania się źródła finansowania projektu, prace renowacyjne prowadzone były przy udziale społecznym.

¹⁰⁰ Zob. strona projektu [online], [dostęp: 14.11.2015], dostępny w Internecie: <http://www.old.funbec.eu/old/index.php?site=jelenie>.

czas. Usunięcie instalacji ze skweru w 2007 r. przyczyniło się do ponownego opuszczenia miejsca i sprowokowało w 2012 r. inicjatywę przywrócenia instalacji w ramach projektu *Futuwawa*¹⁰¹.

Analogiczny motyw ożywienia kolorystycznego miejsca oraz wprowadzenia w przestrzeń publiczną elementu gry i zabawy jest instalacja Maurycego Gomulickiego pt. „Fryga” zrealizowana w 2015 r. na Placu Zamenhoffa w Szczecinie. Jak pisze o swojej realizacji autor: *Moja rzeźba to gigantyczne wrzeciono, przeskalowana dziecinna zabawka, sznur ogromnych koralu*¹⁰². „Fryga” ma stanowić kontrast dla otaczającej ją statycznej architektury. Ma być eksperymentem, który wprowadza w dość jednostajny, historyczny krajobraz współczesny element. Punktem wyjścia dla poszukiwań autora, podobnie jak w przypadku różowych świecących jeleni, stała się aura miejsca, którą określa on jako „szary polski mrok”, charakterystyczny szczególnie dla pory zimowej. „Fryga” wedle założeń ma przyczynić się do podniesienia samopoczucia mieszkańców w danej przestrzeni poprzez wywoływanie pozytywnych skojarzeń z beztroskim okresem dzieciństwa i zabawy.



Ryc. 17. Luiza Markłowska i Hanna Kokczyńska, „Różowe Świecące Jelenie” na skwerze Cubryny, Warszawa 2007.



Ryc. 18. Maurycy Gomulicki – „Fryga” na placu Ludwika Zamenhoffa, Szczecin 2015.

SZTUKA SPOŁECZNIE ZAANGAŻOWANA

Powyższe przykłady wskazują na możliwość wprowadzenia w krajobraz miejski nowych wartości poprawiających potencjalnie odbiór ich jakości wśród mieszkańców. W przypadku sztuki instalacji w przestrzeni publicznej ingerencja artysty może być jednak znacznie głębsza, stanowiąc próbę rozwiązania przez twórcę konkretnego problemu społecznego. Przykładem ilustrującym takie podejście do roli artysty w mieście jest „Dotleniacz” Joanny Rajkowskiej, zrealizowany w przestrzeni Placu Grzybowskiego w Warszawie¹⁰³. Artystka przez swoją interwencję unaoczniała problem dotyczący przestrzeni, która nie sprzyjała zachowaniom społecznym. Plac był dotychczas jedynie

¹⁰¹ Zob. autorzy o projekcie [online], [dostęp: 14.11.2015], dostępny w Internecie:

http://futuwawa.pl/powrot_rozowych_swiecacych_jeleni_na_skwer_cubryny__hanna_kokczynska,_luiza_markowska,_jacek_majewski_super_super,_michal_gratkowski_moko_architects-project-pl-53.html.

¹⁰² Zob. autor o projekcie [online], [dostęp: 14.11.2015], dostępny w Internecie:

<http://13muz.eu/news/pokaz/853/aktualnosci/FRYGA-pierwsza-instalacja-w-ramach-projektu-MONUMENTO>.

¹⁰³ Joanna Rajkowska, definiując swoją praktykę artystyczną, odpowiada: *nic mnie bardziej nie interesuje niż społeczność i sposób jej organizacji, czyli to, jak ludzie są ze sobą*; zob. J. Rajkowska, *Sztuka publicznej możliwości*, rozm. przepr. A. Żmijewski [online], [dostęp: 21.11.2015], dostępny w Internecie: <http://www.rajkowska.com/pl/teksty/42>.

obszarem tranzytowym, w którym mijali się Żydzi, zmierzający na modlitwy do synagogi, Katolicy udający się do kościoła Wszystkich Świętych, menadżerowie i biznesmeni z okolicznych biurowców oraz mieszkańcy modernistycznego osiedla Za Żelazną Bramą, traktujący zazieleniony plac jako wybieg dla ich psów. Krzyżujące się w jednym miejscu drogi różnych grup społecznych i religijnych zainspirowały artystkę do stworzenia pretekstu dla zatrzymania się i spotkania. Jak pisze autorka: *„Dotleniacz” ma za zadanie wytworzyć osobną grawitację, która przyciągnie atomy mające zupełnie inne trajektorie, czyli ludzi niemających żadnych wspólnych interesów, podążających różnymi ścieżkami, posiadających różne wizje świata*¹⁰⁴.

W tym celu artystka stworzyła w nieatrakcyjnej i zaniedbanej przestrzeni placu niewielki, płytki staw o powierzchni ok. 140 m² wyposażony w urządzenia ozonujące powietrze i wytwarzające przyjemną w letnie dni mgłę. Wokół stawu uporządkowano zielen i dokonano nasadzeń nowych roślin, umieszczając dodatkowo wygodne siedziska w formie przypominającej kamienie¹⁰⁵. Ta nieformalna przestrzeń zbliżona do autentycznej natury wkraczającej w zurbanizowaną tkankę miasta realizowała wartości bliskie anonimowym dla siebie dotychczas członkom wspólnoty. „Dotleniacz” zgromadził więc wokół własnej linii brzegowej młodzież i emerytów, którzy zyskali w bezpośrednim sąsiedztwie przyjazną przestrzeń publiczną, a także pracowników pobliskich biur odpoczywających w porze lunchu.

Jak pisze kurator instalacji Kaja Pawełek: *Projekt „Dotleniacz” Joanny Rajkowskiej był próbą stworzenia miejsca w pewien sposób wyjątego z obowiązujących konwencji, miejsca właściwie idealnego, enklawy czystego powietrza, poza obowiązującym podziałem miejskiego terytorium. Jego tymczasowość, niezwykłość, brak z góry założonego scenariusza wydarzeń stwarza przestrzeń, którą wypełnić mogą tylko inni. Do artystki należał inicjujący gest, jednak jego interpretacja i rozwinięcie nastąpiła już poza obszarem jej autorskiej kontroli – w trakcie dwóch miesięcy trwania projektu i podczas wszystkich mniej lub bardziej przypadkowych zdarzeń, jakie miały miejsce wokół niego*¹⁰⁶. To użytkownicy i ich działania nadały instalacji znaczenie i prawdziwą wartość. „Dotleniacz” stał się dla nich przestrzenią wspólnego odpoczynku i rozmowy, stał się przestrzenią prawdziwie publiczną. W wyniku jego obecności zawiązała się również wspólnota, która stanęła w obronie instalacji przed jej demontażem. Dzięki temu „Dotleniacz” pozostał na swoim miejscu dwa miesiące dłużej niż planowano. Instalacja stała się również preludium dla rewitalizacji całego placu budzącej liczne dyskusje i kontrowersje¹⁰⁷. Mieszkańcy okolicy dzięki projektowi poczuli, że mają prawo do współdecydowania o wyglądzie i funkcji otaczającej ich przestrzeni publicznej. Stali się

¹⁰⁴ Zob. autorka o projekcie [online], [dostęp: 21.11.2015], dostępny w Internecie: <http://www.rajkowska.com/pl/projektyp/64>.

¹⁰⁵ Siedziska powstały z wykorzystaniem projektu *K.myków* Michała Kwasieberskiego, zrealizowanego przez Fundację Bęc! Zmiana i Biuro Architektury Miasta St. Warszawy.

¹⁰⁶ Zob. kurator o projekcie [online], [dostęp: 21.11.2015], dostępny w Internecie: <http://www.rajkowska.com/pl/projektyp/62>, zob. także: K. Pawełek, *Oddech (bez)warunkowy*, „Obieg”, 2010, nr 1-2 (81-82).

¹⁰⁷ Mieszkańcy okolicy Placu Grzybowskiego postulowali pozostawienie instalacji w dotychczasowym jej kształcie na stałe. Początkowo Urząd Miasta sprzyjał koncepcji mieszkańców, jednak po przeprowadzeniu odpowiednich analiz, uznano iż tymczasowy charakter „Dotleniacza” uniemożliwia jego pozostawienie na placu z uwagi na wysokie koszty utrzymania i ochrony. W toku prowadzonych konsultacji społecznych wypracowano konsensus, w ramach którego w 2009 r. został ogłoszony i rozstrzygnięty konkurs architektoniczny na zagospodarowanie placu. Wygrany przez pracownię „Pleneria” projekt zrealizowano w latach 2009–2011. Wedle warunków konkursowych, zwycięska praca wprowadziła w przestrzeń placu rozwiązanie wodne, nawiązując tym samym do projektu „Dotleniacza”.

nie tylko przedmiotem, ale podmiotem w dyskusji o mieście, ich głos stał się zauważalny i ważny. Dotleniacz osiągnął więc efekt społeczny, doprowadził do zawiązania się wspólnoty artykułującej własne poglądy, poczuwającej się do odpowiedzialności za anonimową i niczyją dotychczas przestrzeń. W ten sposób późniejsza rewitalizacja placu musiała odbyć się w porozumieniu z mieszkańcami i środowiskami opiniotwórczymi, a nie w sposób narzucony odgórnie.

Przykładem innego spojrzenia artysty na realizację idei poprawy jakości życia w mieście i działania na rzecz społeczności może być projekt Joanny Piaścik pt. „Reflex” zrealizowany jako zwycięska praca w konkursie „BMW Urban Transforms”¹⁰⁸. Autorka postawiła przed sobą problem niewystarczającego nasłonecznienia mieszkańców znajdujących się przede wszystkim w oficynach kamienic pochodzących z XIX wieku. Odpowiednie doświetlenie środowiska naszego miejsca zamieszkania to dziś jedno z podstawowych praw zabezpieczonych w przypadku współczesnych realizacji, jednak w przypadku zabudowy historycznej jest trudne w realizacji. Instalacja „Reflex” stara się zniwelować negatywne skutki zacieniania budynków przez ich sąsiadów. Na ścianie przeciwległego obiektu wprowadzona zostaje struktura, składająca się ze specjalnie przygotowanych ekranów, odbijająca światło i przekazująca je w rozproszonej formie w kierunku niedoświetlonych okien. Opracowany w ten sposób cząstkowy element struktury umożliwia formowanie różnych kształtów i rozmiarów powierzchni, które w sposób optymalny będą odpowiadać wymaganiom konkretnych lokalizacji. Prototyp instalacji został zrealizowany 13 czerwca 2015 r. na podwórku przy ul. Szpitalnej 6 w Warszawie i podlega testom wydajności prowadzonym we współpracy z Wydziałem Fizyki Politechniki Warszawskiej¹⁰⁹.



Ryc. 19. Joanna Rajkowska, „Dotleniacz”, Warszawa 2007.



Ryc. 20. Joanna Piaścik, „Reflex”, Warszawa 2015.

WSPÓŁUCZESTNICTWO I SZTUKA PARTYCYPACYJNA

Przedstawione przykłady w różny sposób odpowiadają na problemy zdiagnozowane przez artystów w przestrzeni miejskiej. Odmienny jest też w tych przykładach stosunek samego artysty do społeczności. Joanna Rajkowska jedynie inicjuje proces, otwierając pewien zbiór „niewiadomych”, umożliwiając użytkownikom nadanie znaczenia jej pracy. Joanna Piaścik w swojej

¹⁰⁸ Konkurs zorganizowany przez BMW Group Polska oraz Fundację Nowej Kultury Bęc Zmiana, którego celem było wyłonienie najlepszej pracy realizującej zagadnienia zrównoważonego rozwoju i stanowiącej projekt poprawiający jakość życia we współczesnym mieście; zob. <http://bmwtransforms.pl/dla-mediow/informacje/>.

¹⁰⁹ Zob. strona projektu [online], [dostęp: 25.11.2015], dostępny w Internecie: <http://synchronicitywarsaw.blogspot.com/2015/05/reflex-instalacja.html>

instalacji oferuje gotowe, techniczne rozwiązanie problemu, które posiada również formę manifestu. Inny sposób budowy relacji pomiędzy artystą a społecznością realizuje natomiast Paweł Althamer. Jego działania przy realizacji projektu nastawione są na ścisłą współpracę z ludźmi. W wyniku samej pracy nad dziełem zawiązują się społeczne relacje i współdziałanie, których materializację stanowi obiekt lub instalacja.

Jako przykład tej taktyki mogą posłużyć dwie instalacje Pawła Althamera, których wspólnym mianownikiem jest właśnie zaangażowanie lokalnej społeczności. Przełomowym działaniem artysty na tym polu była akcja pt. „Bródno 2000”. Pawłowi Althamerowi udało się namówić swoich sąsiadów z bloku przy ul. Krasnobrodzkiej 13 na warszawskim Bródnie do przeprowadzenia akcji polegającej na wygaszeniu i oświetleniu poszczególnych pomieszczeń w ich mieszkaniach¹¹⁰. Oświetlone okna ułożyły się w widoczny na elewacji budynku napis „2000”. Podczas półgodzinnej akcji zaangażowanych było około 200 rodzin oraz harcerze, którzy pomagali artyście w koordynacji działań. Akcja artystyczna zainicjowana przez Althamera przerodziła się w festyn muzyczny, w którym udział wzięło wedle szacunków trzy tysiące ludzi – mieszkańców osiedla, artystów i miłośników sztuki. Jak precyzuje sam artysta, jego działanie miało wyjść naprzeciw oczekiwaniom społecznym, aby rok 2000 przyniósł zgodnie z zapowiedziami wyjątkowe zjawiska. Projekt „Bródno 2000” realizuje założenia sztuki partycypacyjnej. Skierowany jest przede wszystkim do lokalnej społeczności, wychodzi poza schemat tworzenia sztuki adresowanej dla wykształconego odbiorcy. Artyście udało się zmobilizować dużą społeczność wokół idei współdziałania w celu realizacji akcji artystycznej. Bez zaangażowania wszystkich akcja zakończyłaby się fiaskiem. Jak pisze Stach Szablowski: *Bródno 2000 jako jedna z najbardziej spektakularnych i udanych akcji w przestrzeni publicznej, uutorowało w znacznej mierze drogę późniejszym realizacjom innych artystów i spopularyzowało pojmowanie sztuki w kategoriach współuczestnictwa, społecznej negocjacji i pogłębionej formy życia zbiorowego*¹¹¹.



Ryc. 21. Paweł Althamer, „Bródno 2000”, Warszawa.



Ryc. 22. Paweł Althamer, „Guma”.

Odmianą w charakterze i znacznie bardziej kontrowersyjną interwencją Pawła Althamera jest instalacja rzeźbiarska „Pan Guma” zrealizowana na warszawskiej Pradze Północ, na rogu ulic Stalowej i Czynszowej. Projekt powstał we współpracy z opiekunami z Grupy Pedagogiki i Animacji

¹¹⁰ Akcja miała miejsce 27 lutego 2000 roku.

¹¹¹ S. Szablowski, *Paweł Althamer – Bródno 2000*, [online], [dostęp: 25.11.2015], dostępny w Internecie: http://www.kongreskultury.pl/title,Pawel_Althamer_%E2%80%9EBrodno_2000%E2%80%9D_-_Stach_Szablowski,pid,23,oid,21,cid,132.html.

Spółecznej Praga Północ¹¹². Ideą działania było stworzenie rzeźby dla lokalnej społeczności. Jak relacjonuje artysta, to biorący udział w programie, nastoletni podopieczni ośrodka zaproponowali, aby bohaterem rzeźby stał się jeden z mieszkańców dzielnicy o wątpliwej reputacji, który wiele czasu spędzał na rogu ulic Stalowej i Czyszowej przed sklepem monopolowym¹¹³. Althamer podjął wyzwanie stworzenia prowokacyjnej rzeźby przedstawiającej kontrowersyjną postać. W tym momencie założenia projektu daleko przekroczyły jego deklarowane walory edukacyjne. Odsłonięcie rzeźby spotkało się z protestami mieszkańców dzielnicy, którzy uznali ten gest za próbę utrwalenia w powszechnej świadomości negatywnych stereotypów o ich miejscu zamieszkania. Artysta bronił swojej pracy mówiąc: *To nie jest łatwy w odbiorze projekt, w nim jest prawda o Pradze, dlatego stawiając taki pomnik przed sklepem na Stalowej, trzeba się liczyć z różnymi reakcjami. To jest działanie na żywym organizmie trudnej ulicy*¹¹⁴. Praca wzbudziła skrajne reakcje, od pozytywnych po negatywne, wywołując jednak dyskusję wśród lokalnej społeczności i mobilizując mieszkańców do artykułowania własnych opinii. Właśnie na tym polu należałoby upatrywać jej pozytywnego oddziaływania. Poprzez stworzenie rzeźby, autentyczny problem społeczny, na co dzień obserwowany w przestrzeni publicznej Pragi, stał się wyrazisty i powszechnie dyskutowany.

Przedstawione powyżej przykłady nie mają na celu stworzenia typologii interwencji artystycznych w przestrzeni publicznej, ich celem jest przede wszystkim pokazanie wielowymiarowości artystycznych działań w przestrzeni publicznej miasta. W zaprezentowanych przykładach możemy odnaleźć różnie rozłożone akcenty w aspekcie głównego celu, jaki stawia przed sobą i swoim dziełem artysta. Ich wspólnym mianownikiem jest natomiast interakcja – z przestrzenią i z odbiorcą. Poprzez wywołanie interakcji sztuka współczesna aktywizuje przestrzeń i jej użytkowników, prowokuje do refleksji, do zadawania pytań, do dyskusji. W tym sensie jest ważnym elementem przestrzeni publicznej jako wymiany różnorodnych idei, koncepcji i poglądów, do której dostęp zyskują wszyscy mieszkańcy.

1.2.2. INSTALACJE ARCHITEKTONICZNE W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ

POMIĘDZY SZTUKĄ INSTALACJI ARTYSTYCZNEJ A INSTALACJĄ ARCHITEKTONICZNĄ

W poprzedniej części przedstawiono wpływ, jaki wywiera sztuka współczesna na kształtowanie i funkcjonowanie przestrzeni publicznych w mieście oraz na zachowania ich użytkowników. Opisane przykłady, mimo iż operują różnorodnymi środkami wyrazu i towarzyszą im różne cele, możemy przypisać do pojęcia sztuki instalacji. Niektóre instalacje realizowane w przestrzeni publicznej często stają się same w sobie dziełem sztuki¹¹⁵. Podobne odniesienie

¹¹² W ramach działalności grupy realizowany jest eksperymentalny program działań pedagogicznych dla dzieci i młodzieży z Pragi, tzw. trudnej młodzieży. Na zaproszenie twórców programu Paweł Althamer nawiązał z grupą współpracę, której efektem miała być forma terapii poprzez sztukę.

¹¹³ D. Ogrodzka, *Prowokacja jako edukacja. „Performowanie” w polu widzenia* [online], [dostępny: 21.11.2015], dostępny w Internecie: <http://wizjonerzy.e.org.pl/Wizjonerzy/Teksty/Prowokacja-jako-edukacjaPerformowanie-w-polu-widzenia/27>.

¹¹⁴ A. Kowalska, *Pan Guma, czyli prawdziwy pomnik warszawski*, „Gazeta Wyborcza Warszawa” [online], 13.12.2009. [dostęp: 21.11.2015], dostępny w Internecie: http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,95158,7360156,Pan_Guma_czyli_prawdziwy_pomnik_warszawski.html#ixzz3sabdCW7P.

¹¹⁵ Ł. Guzek, dz. cyt., s. 240.

możemy zastosować względem architektury przynależnej do tej przestrzeni. O sytuacji, w której dzieło sztuki dominuje nad przestrzenią i architekturą możemy mówić w przypadku prac Gordona Matta-Clarka czy Krzysztofa Wodiczki, choć stopień ingerencji jest tu odmienny. Matta-Clark przekształcał trwale materię architektury, tworząc z niej dzieła sztuki. Wodiczko ingeruje w architekturę w sposób efemeryczny i krótkotrwały za pomocą projekcji. Interwencje artystyczne Christo, choć zdecydowane i wyraźne, również posiadały tymczasowy charakter. Jako najbardziej spopularyzowane dzieło artysty wykorzystujące obiekt architektoniczny należy podać przykład opakowania berlińskiego Reichstagu. Również dzisiaj sztuka instalacji wykorzystuje architekturę jako tworzywo. Nieformalna grupa artystyczna „Object Orange” z Detroit w ramach projektu „Detroit, Demolition, Disneyland” malowała opuszczone i zrujnowane domy w sposób jednolity, na jaskrawy pomarańczowy kolor, czyniąc z nich instalacje stanowiące wyraz społecznego sprzeciwu wobec postępującej degradacji miasta¹¹⁶. Powyższe przykłady wskazują, że substancja architektoniczna może stać się istotnym elementem instalacji artystycznej, jednak możliwe jest również odwrócenie tej sytuacji, w której instalacja artystyczna zyskuje cechy przynależne architekturze.

Ewelina Woźniak-Szpakiewicz określa tego typu obiekty mianem „zdarzenia przestrzennego z pogranicza sztuki i architektury”¹¹⁷. Od instalacji artystycznych odróżniają się przede wszystkim wprowadzeniem walorów użytkowych. Mogą one być sprecyzowane bądź nieokreślone – w tym przypadku ich użyteczność jest definiowana wedle potrzeb potencjalnych użytkowników. Coraz częstsze działania artystów na polu architektury pozwalają im rozszerzać oddziaływanie instalacji artystycznych na otoczenie i wyrażanie specyfiki miejsca. Dzięki osiągnięciu architektonicznej skali mogą być realizowane w sposób szerszy również społeczne aspekty praktyki artystycznej. Działanie na styku sztuki i architektury nie jest jedynie domeną artystów, także architekci tworzą „dzieła z pogranicza”, które definiować można również jako instalacje architektoniczne. Dla świata architektury obiekty te stanowią możliwość realizowania zdecydowanie mniej skrupowanej działalności twórczej, której nie ograniczają w tak dużym stopniu, jak w przypadku architektury tradycyjnej, czynniki techniczne, prawne i ekonomiczne.

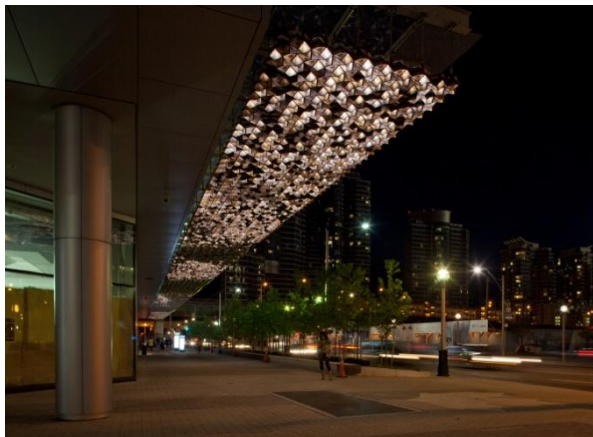
Obiekty, w których możemy odnaleźć cechy przynależne sztuce architektury i sztuce instalacji, często posiadają atrakcyjną rzeźbiarską formę, która sprawia iż stają się wyraźnym akcentem w danym miejscu. Walory wizualne stanowią istotny ich aspekt, jednakże odnaleźć w nich można również walory funkcjonalne. Każda struktura przestrzenna korespondująca ze skalą człowieka i tworząca dla niego formę schronienia posiada już bowiem walory użytkowe. Może stać się miejscem odpoczynku bądź ochrony przed niedogodnymi warunkami atmosferycznymi. Te podstawowe funkcje mogą ulegać oczywiście poszerzeniu dzięki ich zdefiniowaniu przez samych użytkowników.

Jako przykład reprezentujący trwałą, choć efemeryczną w charakterze, interwencję w przestrzeni można podać instalację architektoniczną „Canopy” zrealizowaną w Toronto w 2010 roku. Obiekt autorstwa United Visual Artists stanowi reminiscencję spaceru po lesie, któremu towarzyszy migoczące światło słoneczne przesączające się przez korony drzew. Baldachim składa się z tysięcy identycznych elementów uszeregowanych według niepowtarzalnego wzorca wzrostu, których geometria wypływa z kształtu komórek w liściach. Połączenie elementów przepuszczających światło naturalne w dzień oraz rozpraszających światło sztuczne w nocy ma odpowiadać naturalnej

¹¹⁶ Zob. J. Gołębiowski, *Oddolna inicjatywa...* dz. cyt., s. 262.

¹¹⁷ E. Woźniak-Szpakiewicz, dz. cyt., s. 29.

aktywności komórek. Instalacji towarzyszy idea wprowadzenia doświadczenia obcowania z naturalnym środowiskiem wprost do serca miejskiej „dżungli”¹¹⁸. Powyższa instalacja pełni więc zarówno czysto funkcjonalną rolę podcienia – zadaszenia przed kompleksem budowli publicznych w mieście, ale również dostarcza odbiorcom wyjątkowego doświadczenia estetycznego opartego na wzorcach zaczerpniętych z natury.



Ryc. 23. United Visual Artists, „Canopy”, Toronto 2010.



Ryc. 24. Sou Fujimoto Architects, „Cloud Pavilion”, Londyn 2013.

Przenikanie się środowiska naturalnego i środowiska zbudowanego w instalacjach architektonicznych jest częstym zjawiskiem, definiowanym i wyrażanym przez twórców w różnorodny sposób. W przypadku instalacji „Canopy” jest to przeniesienie w krajobraz miejski przetworzonych wzorców zaczerpniętych z natury. Inny, bardziej bezpośredni sposób relacji ze środowiskiem naturalnym reprezentuje natomiast „Cloud Pavilion” zaprojektowany przez Sou Fujimoto w ramach projektu realizowanego przez Serpentine Gallery w Londynie¹¹⁹. Sam autor tak przedstawił refleksje, które towarzyszyły mu w trakcie pracy nad projektem: *To jest naprawdę podstawowe pytanie, jak architektura różni się od natury lub w jaki sposób architektura mogłaby stać się częścią przyrody lub jak mogłyby być scalone... jakie są granice pomiędzy naturą a sztucznymi rzeczami*¹²⁰. Pawilon Sou Fujimoto wyraża te otwarte pytania w swojej formie, choć samo stosowanie pojęcia „pawilonu” budzi w tym przypadku wątpliwości. Interwencja architekta pozostaje raczej w sferze instalacji architektonicznej, przestrzennej, wielkoskalowej rzeźby, która na nowo definiuje zastaną przestrzeń, wprowadza do niej nowe konteksty, jest swoistą grą z otoczeniem. Odbiorcy zostają zaproszeni przez autora do gry, biorą udział w przestrzennym zdarzeniu, stają się częścią dzieła i za każdym razem na nowo je definiują. Subtelna, nieregularna struktura, złożona z lekkich stalowych prętów łagodnie wpisuje się w parkowy krajobraz. Jest jednoznacznym wytworem myśli

¹¹⁸ R. Klanten i in., dz. cyt., s. 28, zob. także: autorzy o projekcie [online], [dostęp: 29.11.2015], dostępny w Internecie: <https://uva.co.uk/work/canopy>.

¹¹⁹ Pierwszy pawilon w ramach letniego projektu Serpentine Gallery powstał w 2000 r. i został zaprojektowany przez Zahę Hadid. Sukces, jakim stało się to przestrzenne zdarzenie, początkowo sprowokował decyzję o przedłużeniu trwania tymczasowej formy, a następnie o rozpoczęciu cyklu, w którym co roku inny, uznany na świecie architekt bądź artysta mierzy się z zadaniem zbudowania tymczasowego pawilonu w Kensington Gardens. Pawilon autorstwa Sou Fujimoto powstał w ramach trzynastej edycji tego wydarzenia, w 2013 r. Więcej na ten temat: P. Jodido (red.), *Serpentine Gallery Pavilions*, Taschen, Köln 2010.

¹²⁰ Tekst oryginalny: *It is a really fundamental question how architecture is different from nature, or how architecture could be part of nature, or how they could be merged... what are the boundaries between nature and artificial things*; autor o projekcie [online], [dostęp: 29.11.2015], dostępny w Internecie: <http://www.serpentinegalleries.org/exhibitions-events/serpentine-gallery-pavilion-2013-sou-fujimoto>.

ludzkiej, stworzonym w oparciu o siatkę modułową, ale jednocześnie przenika się płynnie z otoczeniem dzięki przezierności struktury. Fujimoto pozwala zachować równoważne relacje pomiędzy naturą, architekturą a użytkownikami przestrzeni – mogą oni nadal pozostać częścią krajobrazu. „Chmura” tworzy uniwersalną przestrzeń społeczną, miejsce wydarzeń, z jednej strony zdefiniowane, z drugiej – rozplywające się w przestrzeni. Wiele w tym przykładzie cech instalacji związanych z immersyjnością i teatralnością doświadczenia. Obiekt zostaje uwolniony z właściwości tradycyjnej architektury, ale pozostaje na jej pograniczu, tworząc elastyczne ramy dla zaistnienia ludzkiej aktywności w tym wykreowanym miejscu¹²¹. Autor pisze: *Proponuję krajobraz architektoniczny: przejrzysty teren, który zachęca ludzi do interakcji i odkrywania miejsca na różne sposoby*¹²². Instalacja architektoniczna Fujimoto pozostawia więc sytuację otwartą, zarówno w sensie formalnym jak i funkcjonalnym.

INTERAKTYWNOŚĆ INSTALACJI ARCHITEKTONICZNYCH

Aspekt niereżyserowanej interakcji pomiędzy odbiorcą a dziełem, stanowiący istotną cechę sztuki instalacji artystycznej, obecny jest *per se* w przypadku instalacji architektonicznej, w którą odbiorca wkracza i którą eksploruje. Instalacje architektoniczne tworzą przestrzenie i krajobrazy, w które wpisana jest ludzka obecność i wynikająca z niej aktywność. W Cloud Pavilion obecność użytkowników – odbiorców, pomijając oczywiste względy funkcjonalne, ma istotny wpływ na percepcję jego formy. Ludzkie sylwetki – statyczne bądź w ruchu, współtworzą z przezierną strukturą za każdym razem odmienne „obrazy”. Sama struktura nie ulega jednak fizycznej przemianie, pozostaje niewzruszona. W tym sensie powyższa instalacja pozostaje bliska architekturze tradycyjnej, której zasadnicza forma jest niezmienna. Instalacje architektoniczne podejmują jednak również aspekt interaktywności, objawiający się w modyfikowalności formy bądź jej „uwrażliwieniu” na czynniki zewnętrzne. Interakcja może w tym przypadku występować zarówno pomiędzy obiektem, a odbiorcą, jak i pomiędzy obiektem, a środowiskiem zewnętrznym. W obu przypadkach instalacja reaguje na bodźce zewnętrzne i zmienia się pod ich wpływem.

Jako przykład interakcji pomiędzy formą a odbiorcą-użytkownikiem mogą posłużyć projekty autorstwa architekta Jakuba Szczęsnego z warszawskiej grupy Centrala, które w zdecydowanej większości są polem negocjacji pomiędzy światem sztuki i architektury. Pierwszy przykład bywa umieszczany w różnych kategoriach: instalacji artystycznej, mebla miejskiego czy też instalacji architektonicznej. W sposób obiektywny można go również scharakteryzować jako obiekt z pogranicza tych dyscyplin. Interwencja zaproponowana przez architekta polegała na umieszczeniu w przestrzeni śródmiejskiego podwórza instalacji świetlnej – „Aureoli”. Jako miejsce interwencji wybrano niedawno uporządkowany zieleniec, który przed przebudową posiadał złą sławę i był miejscem zaniedbanym. Jak stwierdził autor, jego celem stała się odmiana przestrzeni, która dotychczas była „ciemną kieszenią miasta”¹²³. Interwencja posłużyła jako wyraźny gest wzmacniający podjęte przez miasto działania renowacyjne. Interaktywność „Aureoli” polegała na samoistnym rozświetleniu okręgu o średnicy czterech metrów, zawieszonego nad niewielkim placem

¹²¹ Choć obiektowi przypisano m.in. funkcję plenerowej kawiarni, to jednak potencjalni użytkownicy posiadali szersze możliwości korzystania z przestrzeni, w której znajdowały się schodkowo wznoszące się ku górze podesty.

¹²² Zob. autor o projekcie [online], [dostęp: 29.11.2015], dostępny w Internecie: <http://www.dezeen.com/2013/06/04/serpentine-gallery-pavilion-2013-by-sou-fujimoto/>.

¹²³ Zob. autor o projekcie [online], [dostęp: 5.12.2015], dostępny w Internecie: <http://www.centrala.net.pl/our-work/kubawro>.

MoMa i odnoszą się do kwestii negatywnego wpływu gorącego klimatu na aktywność ludzi w przestrzeni publicznej.

„Water Cathedral” autorstwa Gun Architects została zrealizowana w Santiago jako otwarta struktura zbudowana ze stalowych ram. Zadaszenie pawilonu stanowi druciana siatka, na której rozpięto stożkowe kształty wykonane z tworzyw sztucznych. Zawieszone stożki są zróżnicowane w wielkości i tworzą w obrębie struktury układy o zmiennej intensywności, sprawiając wrażenie, iż kompozycja jest nieregularna i przypadkowa. Przypominające stalaktyty formy zbierają wodę deszczową, która skrapla się do betonowych naczyń odzwierciedlających stalagmity¹²⁶. Połączenie zacienienia, jakie tworzy „stożkowe” zadaszenie oraz chłodzących właściwości wody w nim zebranej stwarza dogodne warunki do wytchnienia od letniego upału. Odczuwany chłód, słyszalne uderzenia kropel i walory wizualne instalacji stanowią o wielozmysłowym doświadczeniu, jakie mogą przeżyć osoby wkraczające w jej przestrzeń. Stworzone miejsce ma sprzyjać gromadzeniu się ludzi i ich interakcji z właściwościami obiektu.



Ryc. 27. Gun Architects, „Water Cathedral”, Santiago, Chile 2009.



Ryc. 28. HWKN (Matthias Hollwich i Marc Kushner), „Wendy”, Nowy Jork 2012.

Instalacja „Wendy” została wyłoniona jako zwycięska propozycja trzynastej edycji Young Architects Program (YAP) organizowanej przez MoMa PS1. Architekci z pracowni HWKN również zaproponowali oddziałujący na zmysły obiekt, tworząc dogodne warunki dla odpoczynku i rozrywki w przestrzeni publicznej. Na stalowej konstrukcji, z modułarnych rusztowań zostały rozpięte kolczaste ramiona z niebieskiej, nylonowej powłoki, pokrytej warstwą gruntu, przełamującą nanocząsteczki tlenu tytanu. Dzięki temu zabiegowi neutralizowane są powstałe w okolicy zanieczyszczenia. To niewidoczne dla użytkowników działanie sprawia, iż odpoczywając, mogą cieszyć się czystszym powietrzem. Dodatkowo zamontowane w przestrzeni instalacji urządzenia generują sztuczny deszcz, podmuchy wiatru lub mgłę, dzięki czemu ludzie stykają się z wielością zmysłowych doświadczeń. Użyte środki pełnią również czysto funkcjonalną rolę, pozwalają ochłodzić się w upalny dzień i sprzyjają tworzeniu się różnych stref społecznej interakcji w obrębie dziedzińca¹²⁷. „Wendy” podobnie jak „Water Cathedral” przekracza tradycyjnie pojmowane granice architektury, stając się interaktywną instalacją architektoniczną. Oba przykłady skupiają w sobie nie tylko zagadnienie

¹²⁶ R. Klanten i in., dz. cyt., s. 26, zob. także: strona projektu [online], [dostęp: 5.12.2015], dostępny w Internecie: <http://www.designboom.com/architecture/gun-architects-water-cathedral/>.

¹²⁷ J. Gołębiowski, *Integracja sztuki...*, dz. cyt., s. 92.

budowania przyjaznej przestrzeni publicznej, otwartej na aktywność jej użytkowników, ale odpowiadają również wyzwaniom, jakie współczesnym dziełom architektonicznym stawia ekologia. Niwelowanie zanieczyszczeń, czy też zeroemisyjny sposób chłodzenia przestrzeni stanowią w tym przypadku wysokiej jakości wzorce do naśladowania.

Powyższe przykłady interwencji w przestrzeni publicznej pokazują zjawisko silnego przenikania się świata sztuki oraz architektury w przypadku instalacji. Wskazane na początku niniejszego rozdziału cechy charakterystyczne dla sztuki instalacji jak relacyjność, kontekstualność i interaktywność odnaleźć można w instalacjach architektonicznych w różnym stopniu i przy różnorodnym rozłożeniu akcentów. Warto także zwrócić uwagę na fakt odwiecznych zależności przestrzennych pomiędzy instalacją a architekturą, która w toku rozwoju tej formy sztuki ulegała redefinicjom. Pierwsze instalacje jak „Prounenraum” El Lissitzky’ego czy „Merzbau” Kurta Schwittersa zajmowały wnętrza architektoniczne i podejmowały z nimi dialog. Przestrzenie pracowni i galerii były miejscem wykuwania się tej formy artystycznego wyrazu. Wyjście instalacji w przestrzeń publiczną zadecydowało o zmianie skali niektórych działań na styku architektury i instalacji. W ich wyniku zaanektowane zostały miejskie krajobrazy bądź całe budynki – jak w przypadku Krzysztofa Wodiczki, Gordona Matta – Clarka czy Christo. W tych działaniach architektura jako istniejąca materia włączana była w obręb instalacji, współtworzyła ją.

Na koniec wyróżnić należy formę związku sztuki instalacji i architektury, która polega na operowaniu środkami architektonicznymi w dziele instalacji. W myśl pojęcia dzieła totalnego, architektoniczne środki wyrazu sprzyjają osiągnięciu stanu „zanurzenia się” odbiorcy w dziele instalacji, pozwalają mu w łatwiejszy sposób wkroczyć w przestrzeń i nawiązać z nią interakcję. Forma instalacji architektonicznej może więc sprzyjać wzmocnieniu siły przekazu na poziomie komunikowania się z odbiorcą środkami przestrzennymi. Jak pisze Gabriela Świtek: *Odkrywanie przestrzeni architektonicznej dzięki sztuce instalacji wydaje się jednocześnie aspektem najlepiej wiążącym instalację jako modalności rzeźby z architekturą jako sztuką kształtowania przestrzeni*¹²⁸. Poza tym aspektem, wspólne wydają się być cele realizowane przez instalacje artystyczne i architektoniczne, polegające na stymulowaniu pozytywnych zmian w przestrzeni publicznej oraz na aktywizacji ich użytkowników. W przypadku instalacji architektonicznych wywołanie powyższego efektu może ulec wzmocnieniu także poprzez włączenie w obręb dzieła funkcji o różnym stopniu określoności i sformalizowania. Wzrost zaprogramowanej bądź domniemanej użyteczności obiektu, ograniczonej przez formę przestrzenną pozwala dziś w sposób najbliższy obiektywizmowi odróżnić instalację architektoniczną od artystycznej, choć nie wyklucza wszystkich wątpliwości. Zacieranie się granicy pomiędzy tymi obiema formami instalacji i ich wzajemne przenikanie się, obrazuje działalność twórców. Artysta Olafur Eliason często w swoich dziełach przekracza granice sztuki, wchodząc na pole architektury, natomiast architekt Jakub Szczęsny uwalnia swoje dzieła z ograniczeń towarzyszących architekturze i wchodzi na pole sztuki. Artyści i architekci łączą siły, poszukując w instalacjach wspólnego mianownika, jakim może być idea kształtowania przestrzeni społecznej, odpowiadającej wyzwaniom współczesnej cywilizacji.

¹²⁸ G. Świtek, dz. cyt., s. 316.

1.2.3. ARCHITEKTURA ZDARZEŃ I ZDARZENIE ARCHITEKTONICZNE W PRZESTRZENI PUBLICZNEJ

Jak wskazano w poprzedniej części instalacje artystyczne oraz architektoniczne stanowią istotny element w procesie aktywizacji przestrzeni publicznej we współczesnym mieście. Ich często efemeryczny i tymczasowy charakter oraz niekonwencjonalne środki formalne, jakie im towarzyszą, zbliżają je do pojęcia „zdarzenia”. Ewa Rewers definiuje „zdarzenie” jako *chwilowe, niepowtarzalne, dziwne, przypadkowe – w potocznym tego słowa znaczeniu, referowanym przez słowniki języków naturalnych, pojawia się zatem i pozostaje nie tylko w aurze unikalności i przygody lecz raczej w wąskiej szczelinie która oddziela „to” od „tamtego”, przypadek od regularności, nieoczekiwane od planowanego, możliwe od „realizującego się”, niezależne od przynależnego*¹²⁹. Za prekursora wprowadzenia pojęcia zdarzenia do słownika architektury uważa się Bernarda Tschumiego. Według niego architektura stanowi dyskurs o przestrzeniach i zdarzeniach, jakie mają w niej miejsce. Fascynuje go związek pomiędzy ruchem ciał, statycznymi elementami tworzącymi przestrzeń oraz zmieniającym się w czasie kontekstem, architektura według Tschumiego jest zapisem sprzeczności pomiędzy powyższymi¹³⁰. Owa sprzeczność stwarza napięcie, które może stać się zarówno przyczyną przemocy – opresyjnego charakteru architektury względem użytkownika, jak i umożliwić odczuwanie dionizyjskiej przyjemności. Sposób, w jaki Tschumi definiuje architekturę, znajduje swoje odzwierciedlenie również w jego poglądach na proces twórczy i rolę architekta. Tschumi postuluje zniesienie prymatu pojęcia formy i funkcji na rzecz zdarzenia właśnie. Uważa, że powinny one ulec nadrzędnemu celowi, jakim jest animowanie ruchu i działań w kreowanej przestrzeni, co wzmacnia społeczny i polityczny wymiar architektury¹³¹. Jak zauważa Ewa Rewers: *Dyskurs architektoniczny służy tu do wytwarzania przestrzeni dla ewentualnych zdarzeń, dlatego jego podstawowymi kategoriami są: przyszłość, otwarcie, dynamika, interakcje między przestrzeniami i użytkownikami, nieoczekiwana ewolucja programu, wolność, łatwość przystosowania się*¹³². Wedle tej koncepcji architektura, aby spełnić stawiane przed nią wymagania, powinna stać się otwarta na zmiany, a pojęcie statyczności związane z formą powinno ustąpić miejsca pojęciu dynamiki, związanemu z programowaniem zdarzeń¹³³. W tym przypadku istotą procesu twórczego staje się stworzenie programu, który umożliwia aktywne i zmienne użytkowanie przestrzeni. Dzięki temu architektura nie jest jedynie biernym tłem dla odbywających się w jej obrębie zdarzeń, a poniekąd je wywołuje i stymuluje – odgrywa również czynną rolę.

Przedstawiona przez Tschumiego teoria roli zdarzenia w dyskursie architektonicznym, realizowana przez niego następnie w praktyce projektowej, nie wyczerpuje i nie zamyka ostatecznie problemu jednoznacznej definicji tego zagadnienia. Już samo pojęcie *zdarzenia* – jak wskazuje Ewa Rewers – było w XX wieku uwikłane w liczne spory prowadzone przez współczesnych filozofów i rozpatrywane w różnych kontekstach¹³⁴. Także zdarzenie w architekturze nie jest zjawiskiem

¹²⁹ E. Rewers, *Post-polis...*, dz. cyt., s. 75.

¹³⁰ E. Woźniak-Szpakiewicz, dz. cyt., s. 34-35.

¹³¹ Tamże.

¹³² E. Rewers, *Post-polis...*, dz. cyt., s. 97.

¹³³ Dzięki temu, jak pisze Ewa Rewers, architektura staje się elementem miasta kinetycznego: *Podstawowa zmiana dokonana się bowiem w myśleniu urbanistycznym i architektonicznym, inspirowanym – dodajmy – teoriami fizyków oraz, będącą ich mniej lub bardziej akceptowalnym echem, filozofią. Zasadzała się na przekonaniu, że to architektura, obok przepływu ludzi i obrazów, ma być elementem kinetycznym miasta, że podstawą myślenia o architekturze nie jest teraz ani forma, ani styl, lecz zdarzenie. To zdarzenia produkują miejsca, a nie miejsca wykorzystuje się jako pojemniki, jako neutralne tło zdarzeń; tamże, s. 73.*

¹³⁴ Tamże, s. 77.

definiowanym w sposób jednoznaczny. Konieczne wydaje się bowiem rozróżnienie pojęcia „zdarzenia w architekturze” oraz „zdarzenia architektonicznego”¹³⁵. Wedle poglądów Bernarda Tschumiego architektura może pełnić rolę katalizatora zdarzeń w przestrzeni, taką właśnie rolę przypisuje on swojemu projektowi parku de La Villette, którego przykład zostanie szerzej omówiony w dalszej części niniejszej pracy. Z drugiej strony obiekt architektoniczny sam w sobie może stać się zdarzeniem przestrzennym, tzn. zyskać cechy przynależne pojęciu zdarzenia. O ile w pierwszym przypadku, zgodnie z założeniami Tschumiego szczególnie istotną rolę odgrywa proces programowania zdarzeń, o tyle w drugim przypadku zagadnieniem zasadniczym wydaje się być kształtowanie formy obiektu. Ewa Rewers pisze o „zdarzeniu architektonicznym”, a więc o obiekcie architektonicznym, który sam w sobie jest zdarzeniem, podając przykład niezrealizowanego projektu „The Spiral”, autorstwa Daniela Libeskinda i Cecila Balmonda. Projekt polegał na stworzeniu nowej przestrzeni wejściowej do istniejącego gmachu Victoria & Albert Museum w Londynie, który w sposób zdecydowany odcina się od historycznej formy, stając się zuchwałym gestem wobec ukształtowanego w jednorodny sposób kontekstu¹³⁶. Nie jest to jednak pusty gest, jak pisze Ewa Rewers: *Z jednej strony bowiem, zdarzenie architektoniczne wprowadza zgrzyty, doprowadza do zatarcia się silnika tej doskonałej maszyny, którą reprezentuje tu rytm zabudowy. Tym samym zmusza do zatrzymania się, do zmiany linii i rytmu wędrówki. Z drugiej strony natomiast od działania tej maszyny, jej linii, rytmu właśnie na wiele sposobów musi być uzależnione. Zdarzenie nie wprowadza ciągłości do sfragmentaryzowanego, rozbitego na części kartezyjskiego modelu świata, czyni jedynie bardziej nagłym i nieuchronnym pytanie o relacje, o połączenia, o związki. Jest jak znak zapytania: Co? Dlaczego? Tu?*¹³⁷. W tym miejscu koncepcja „zdarzenia architektonicznego” realizowana przez Libeskinda i Balmonda spotyka się z koncepcją zdarzenia w architekturze Tschumiego, uwalniając wyobraźnię odbiorcy i skłaniając go do aktywności.

Integracja zdarzenia w architekturze oraz „zdarzenia architektonicznego” w jednym obiekcie jest możliwa. Interwencja przestrzenna może bowiem być odbierana jako „zdarzenie architektoniczne” i jednocześnie sama generować zdarzenia. Jako przykłady reprezentujące taką sytuację można podać opisane wcześniej instalacje architektoniczne „Cloud Pavilion” i „Wendy”. Powyższe rozważania wskazują także, iż w definiowaniu „zdarzenia architektonicznego” nie jest najistotniejszy jego rzeczywisty, materialny wymiar oraz czas trwania. Istotą zdarzenia jest bowiem określone oddziaływanie na przestrzeń i na odbiorców, które może być wywołane przez stały obiekt, tymczasową interwencję, czy nawet wirtualny obraz – jak w przypadku niezrealizowanego projektu Libeskinda i Balmonda. Z uwagi na powyższe, zdaniem autora „zdarzenie architektoniczne” nie musi bezwzględnie mieć tymczasowego charakteru, aby mogło być w ten sposób kwalifikowane, choć wedle autorskiej definicji tego pojęcia, jaką przedstawiła Ewelina Woźniak-Szpakiewicz, jest to

¹³⁵ W analogiczny sposób E. Rewers odróżnia *miasto- zdarzenie* od *miasta zdarzeń*, a więc przestrzeni, w której konstruowane są zdarzenia. Pierwszy przypadek odnosi się do fenomenu występowania zdarzenia w czasie i przestrzeni jako *wyłonienie się obcego ze znanego*. Tamże, s. 85.

¹³⁶ Inne projekty Daniela Libeskinda, realizowane jako ingerencja w istniejący historyczny obiekt obrazują ideę towarzyszącą projektowi spiralnego wejścia do Muzeum Wiktorii i Alberta w Londynie. Zarówno w przypadku Royal Ontario Museum w Toronto oraz Muzeum Wojskowości w Dreźnie zaprojektowane przez architekta formy stają się zdarzeniem architektonicznym, przełamując monotonię historycznych gmachów. W obu przypadkach Libeskind wprowadza obce ciało w znany porządek.

¹³⁷ E. Rewers, *Post-polis...*, dz. cyt., s. 86.

związek nierozzerwalny¹³⁸. Autor niniejszej rozprawy zgadza się natomiast, że tymczasowość sprzyja w znaczącym stopniu realizacji takich cech zdarzenia jak unikalność, przypadkowość i chwilowość.



Ryc. 29. Daniel Libeskind – rozbudowa Royal Ontario Museum w Toronto, w trakcie budowy w 2006 roku.



Ryc. 30. Daniel Libeskind – Muzeum Wojskowości w Dreźnie, 2013.

Jak wskazano powyżej, cechy przynależne zdarzeniom w architekturze i „zdarzeniom architektonicznym” przenikają się nawzajem i występują w przykładach instalacji architektonicznych. Bez wątpienia również rola instalacji artystycznych bliska jest roli zdarzenia w przestrzeni miejskiej, definiowanej przez współczesnych kulturoznawców i filozofów¹³⁹. Płynne granice pomiędzy „zdarzeniem w architekturze” a „zdarzeniem architektonicznym”, a także ograniczenia wynikające z posługiwania się pojęciem „zdarzenia” skłaniają autora niniejszej rozprawy do operowania bardziej uniwersalnym i odpowiadającym tematyce pracy sformułowaniem tymczasowej interwencji przestrzennej. Nie każde tymczasowe działanie w przestrzeni posiada bowiem cechy charakterystyczne dla „zdarzeń architektonicznych”. Poszerzenie pola definicji pozwala w tym przypadku włączyć w zakres badawczy obiekty oraz interwencje tych cech pozbawione. Mimo to zasadne jest prześledzenie szerokiej klasyfikacji „zdarzeń architektonicznych” stworzonej przez Ewelinę Woźniak-Szpakiewicz, którą można odnieść do przykładów tymczasowych obiektów architektonicznych stanowiących istotną część przykładów przedstawionych w dalszej części pracy.

Ewelina Woźniak-Szpakiewicz tworzy klasyfikację „zdarzeń architektonicznych” z uwagi na ich formę, funkcję oraz relację z wnętrzem urbanistycznym¹⁴⁰. Formę tych dzieł często charakteryzują innowacyjne i oryginalne rozwiązania objawiające się zarówno w ich kształcie, jak i użytych materiałach. Pod względem czysto praktycznym takie obiekty stają się dziś dla architektów polem do eksperymentów z nowymi rozwiązaniami technologicznymi i materiałowymi oraz umożliwiają im tworzenie skomplikowanych kształtów, których wykonanie

¹³⁸ Autorka pisze: *Zdarzenie architektoniczne rozumiane jest tu jako nośnik nowych wartości formalnych i czasowa atrakcja funkcjonalna. To zjawisko przestrzenne, które posługuje się językiem architektonicznym, i – z racji swojej tymczasowości – krótkotrwale wpływa na walory wnętrza urbanistycznego. Jego pojawienie się jest intencjonalne i oddziałuje na „stałą architektoniczną przestrzeń publiczną” oraz w konsekwencji na odbiorców*; zob. E. Woźniak-Szpakiewicz, dz. cyt., s. 38.

¹³⁹ W tym przypadku Ewa Rewers powołuje się na Wolfganga Welsha, który pisze o zdarzeniu w kontekście stwarzania nowych możliwości stawania się i doświadczania przestrzeni miejskich. Zarówno instalacje artystyczne jak i architektoniczne wpisują się w tę koncepcję; zob. E. Rewers, *Post-polis...*, dz. cyt. s. 71.

¹⁴⁰ Ewelina Woźniak-Szpakiewicz tworzy powyższą klasyfikację na przykładzie zbioru 39 wybranych obiektów; zob. E. Woźniak-Szpakiewicz, dz. cyt., s. 99.

w większej skali i przy złożonym programie funkcjonalnym byłoby znacząco utrudnione bądź niemożliwe. W warstwie ideowej niepowtarzalna i spektakularna forma konstituuje natomiast zdarzenie w przestrzeni. Obiekt staje się zdarzeniem poprzez kontrast i „wyłonienie się obcego ze znanego”. Jego „zdarzeniowy” charakter zostaje często podkreślony przez skomplikowaną geometrię bryły, kolor, światło a także przezierność przegród.

Poza klasyfikacją obiektów pod względem ich formy autorka przedstawia również klasyfikację funkcjonalną zdarzeń architektonicznych. Zostają w niej wyróżnione trzy rodzaje zależności pomiędzy formą obiektu tymczasowego a jego funkcją. Pierwszy przykład stanowi obiekt z założenia modyfikowalny, którego forma oraz rozwiązania funkcjonalne są zmienne w czasie i uwzględniają różne sposoby użytkowania; w drugim przypadku przy nieziennej formie obiektu możliwa jest zmiana sposobu jego użytkowania; w trzecim przypadku zarówno forma jak i sposób użytkowania są niezienne¹⁴¹. Powyższe konfiguracje wskazują na szerokie możliwości dostosowania obiektów tymczasowych do przewidzianej dla nich roli we wnętrzach urbanistycznych. Założenie monofunkcyjności bądź wielofunkcyjności obiektu może mieć również wpływ na rozwiązania formalne. W przypadku założonej wielofunkcyjności, zmiana aranżacji przestrzeni wewnętrznej może objawiać się w zmianie wyglądu zewnętrznego obiektu, która odbywa się dzięki mobilności struktury bądź jej elementów.

Trzecim elementem klasyfikacji Eweliny Woźniak-Szpakiewicz jest relacja z wnętrzem urbanistycznym. Tutaj wyróżnione zostają cztery przypadki odnoszące się do przestrzenno-czasowych uwarunkowań występowania „zdarzeń architektonicznych”. Zaliczono do nich relację jednorazową, relację jednorazową – powtarzaną cyklicznie, relację powtarzalną oraz relację nomadyczną¹⁴². W przypadku relacji jednorazowej mamy do czynienia z obiektem, który został zaprojektowany dla danej przestrzeni i założono jego jednorazowe pojawienie się w niej na określony czas. Znaczna liczba przykładów obiektów tymczasowych reprezentuje właśnie tę formę relacji z przestrzenią. W drugim przypadku możemy mówić o konkretnej, nieziennej lokalizacji, w której w cykliczny sposób pojawiają się różne, autonomiczne względem siebie obiekty tymczasowe. Reprezentatywnym przykładem tej formy relacji mogą być cykliczne pawilony i instalacje artystyczne realizowane przez Serpentine Gallery w parku Kensington Garden w Londynie oraz przez nowojorską MoMa PS1 w ramach programu dla młodych architektów. Relacja powtarzalna dotyczy obiektu tymczasowego, który pojawia się w tej samej przestrzeni wielokrotnie, natomiast w przypadku relacji nomadycznej jeden obiekt przemieszcza się pomiędzy różnymi przestrzeniami, a wręcz miastami, odwiedzając różne lokalizacje.

Powyższa klasyfikacja ukazuje, że tymczasowość oraz mobilność zdarzeń architektonicznych może być definiowana na wiele sposobów, odpowiadając na rolę, jaką dany obiekt pełni w przestrzeni. Relację tymczasowych interwencji względem przestrzeni, w których się pojawiają należy bowiem rozpatrywać przede wszystkim przez pryzmat ich oddziaływania na tę przestrzeń i na odbiorców. Ewelina Woźniak-Szpakiewicz dowodzi, że specyfika przestrzeni ma decydujący wpływ na formę, program użytkowy oraz zasadniczą rolę, jaką pełnią tymczasowe interwencje. Inne wymagania stawia przed twórcami tymczasowych interwencji przestrzeń atrakcyjna, historycznie ukształtowana, o określonej funkcji; inne – otwarta przestrzeń parkowa, w dużym stopniu

¹⁴¹ Tamże, s. 107-109.

¹⁴² Tamże, s. 113-114.

nieokreślona; jeszcze inne – przestrzeń zurbanizowana, pozbawiona wyrazistej tożsamości lub przestrzeń zdegradowana, wymagająca zdecydowanych działań naprawczych. Tymczasowe interwencje odnajdują się we wszystkich powyższych przykładach, jednakże ich rola jest odmienna.

W przypadku wnętrz historycznych autorka wyróżnia modyfikującą rolę obiektów tymczasowych, rozumianą jako modyfikację wzbogacającą walory formalne i funkcjonalne przestrzeni, wnoszącą nową, współczesną jakość w zastane środowisko historyczne. W przypadku przestrzeni parkowych definiuje rolę obiektów tymczasowych jako wzbogacającą przestrzeń. Wzbogacenie walorów wnętrza parkowego odbywa się poprzez wprowadzenie programu – funkcji w dotychczas niezdefiniowaną pod tym względem przestrzeń oraz poprzez wyrazisty gest formalny, jakim staje się obiekt na tle naturalnego krajobrazu. W przypadku wnętrz pozbawionych walorów architektoniczno-urbanistycznych dominuje rola redefiniująca obiektu tymczasowego, która jest określana jako *nadanie wnętrza wyrazistości przestrzennej i atrakcyjności funkcjonalnej*¹⁴³. Można więc stwierdzić, że jest to próba stworzenia miejsca w opozycji do nie-miejsca. Ostatni wyróżniony przypadek, odnoszący się do przestrzeni zdegradowanych i obszarów kryzysowych, determinuje rolę interwencyjną obiektów tymczasowych, której zasadniczym celem są: osiągnięcie efektu społecznego i kulturo-twórczego, aktywizacja użytkowników oraz budowanie relacji międzyludzkich, które w ostateczności doprowadzą do sanacji obszaru. Powyższa klasyfikacja nie ma oczywiście charakteru zamkniętego. W tak nakreślonych granicach poszczególnych ról obiektów tymczasowych możliwe są przesunięcia oraz ich przenikanie się i zespolenie w poszczególnych przypadkach.

W niniejszej pracy, z uwagi na poruszane zagadnienie rewitalizacji obszaru szczecińskiego Międzyodrza, przedstawione zostaną przede wszystkim przykłady pokazujące redefiniującą oraz interwencyjną rolę tymczasowych działań w przestrzeni. Charakter przedstawionych przykładów odzwierciedla się przede wszystkim w próbie stworzenia platformy działań społecznych i kulturalnych, które stałyby się katalizatorem dla dalszych pozytywnych przemian. Rola tymczasowych obiektów w realizacji działań rewitalizacyjnych zostanie również rozszerzona o przykłady tymczasowych interwencji w istniejących strukturach architektonicznych.

¹⁴³ Tamże, s. 127.

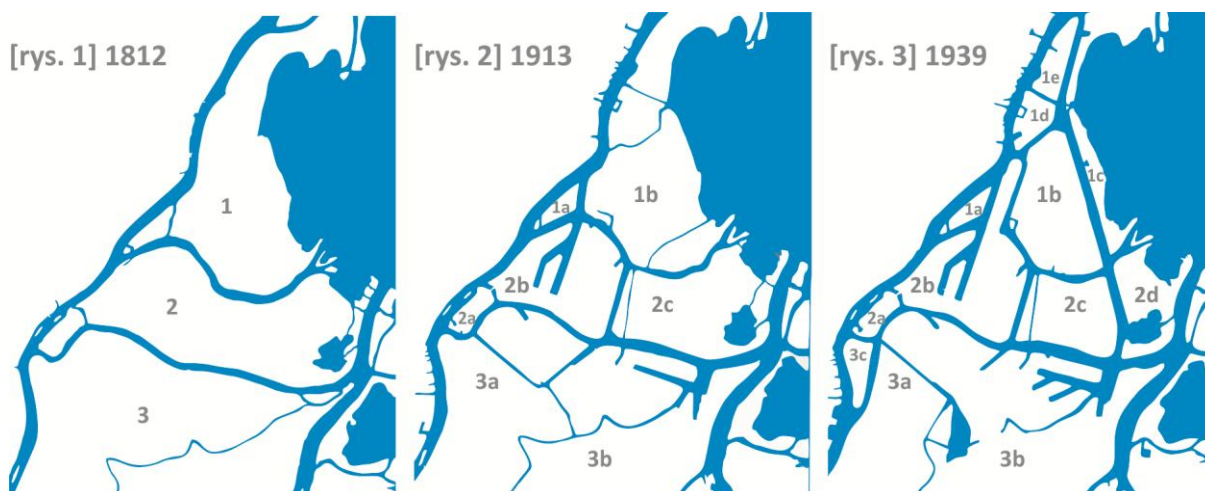


REWITALIZACJA OBSZARU SZCZECIŃSKIEGO MIĘDZYODRZA

2.1. ROZWÓJ PRZESTRZENNY MIĘDZYODRZA OD ŚREDNIOWIECZA DO POCZĄTKU LAT 90.

MIĘDZYODRZE

Obszar Międzyodrza stanowi zespół ponad 50 wysp rozciągających się od Widuchowej na południu (miejsce rozwidlenia rzeki Odry na Odrę Zachodnią i Wschodnią – Regalicę) aż po ujście Regalicy do jeziora Dąbie. Część Międzyodrza znajdującą się w granicach administracyjnych Szczecina od południa ogranicza Kanał Leśny (kanał Odyniec), od północy natomiast rzeka Duńczycza. Wyspy położone na północ od Duńczycy separują nurt rzeki Odry od wód jeziora Dąbie. Ten bogaty krajobrazowo obszar ma podmokły charakter i porośnięty jest lasami liściastymi. Poziom terenu na Międzyodrzu jest wyniesiony zaledwie od 20 do 40 cm ponad poziom lustra wody, co przesądza o częstych powodziach związanych z okresowym przybieraniem wody w Odrze. Cały obszar o szerokości od 1,5 do 3 km przecinają liczne odnogi Odry i Regalicy, sztuczne kanały oraz przekopy. Do najważniejszych rzek należy zaliczyć Parnicę i Duńczycę łączące Odrę z Regalicą. Obok nich znajduje się tu również rzeka Święta, łącząca Odrę z jeziorem Dąbie. Obszar ten w zdecydowanej większości zachował swój naturalny charakter i, jako miejsce występowania ptactwa wodnego, objęty jest ochroną.



Ryc. 31. Proces transformacji obszaru Międzyodrza na przestrzeni od 1812 r. do 1939 r. [rys. 1] 1. Fette Ort, 2. Ostrów Mieleński, 3. Zaleskie Łęgi. [rys. 2] 1a. Wyspa Grodzka, 1b. Ostrów Grabowski, 2a. Kępa Parnicka, 2b. Łasztownia, 2c. Ostrów mieleński, 3a. Wyspa Pucka, 3b. Zaleskie Łęgi, [rys. 3] 1a. Wyspa Grodzka, 1b. Ostrów Grabowski, 1c. Wielka Kępa, 1d. Wyspa Gryfia 1e. Wyspa Okrętowa, 2a. Kępa Parnicka, 2b. Łasztownia, 2c. Ostrów mieleński, 2d. Mieleńska Łąka, 3a. Wyspa Pucka, 3b. Zaleskie Łęgi, 3c. Wyspa Zielona.

Największym przekształceniom uległa część Międzyodrza znajdującą się w bezpośredniej bliskości historycznego centrum Szczecina, w obrębie dzisiejszego Wzgórza Zamkowego. Przekształcenia te objęły wyspy: Pucką, Zaleskie Łęgi i Ostrów Mieleński, w ich pierwotnym kształcie

oraz nieistniejącą już wyspę Der Fette Ort¹⁴⁴. Postępujący na przestrzeni wieków rozwój portu szczecińskiego wymusił wykonanie licznych kanałów i przekopów, a w późniejszej fazie także basenów portowych, które w zdecydowany sposób odmieniły geografii tej części Międzyodrza. Zlokalizowane pomiędzy Parnicą a Duńczycą i Świętą wyspy zostały podzielone na szereg mniejszych, odseparowanych przez nowe drogi wodne. Wśród powstałych w wyniku tych działań wysp wyróżnić możemy Wyspę Zieloną, Kępę Parnicką, Łasztownię oraz Wyspę Grodzką, będące przedmiotem niniejszej rozprawy. Zagospodarowanie tych wysp od zarania związane było z organizacją przemysłowego i portowego zaplecza dla miasta lewobrzeżnego. Obecnie ich położenie w bezpośrednim sąsiedztwie śródmieścia Szczecina oraz stopniowe przenoszenie funkcji portowych w kierunku wschodnim – w głąb Międzyodrza – decyduje o kolejnych przekształceniach tego obszaru¹⁴⁵.

ŁASZTOWNIA

Nazwa wyspy wywodzi się od średniowiecznego słowa łaszt (łac. *Lastagium*, niem. *Last*) oznaczającego pierwotnie ciężar, a następnie objętość ładunku. Słowo to było również używane do określenia obciążenia statku, czyli balastu. Łaszt jako jednostka objętości towarów sypkich stosowana była powszechnie w strefie Bałtyku, również w Szczecinie, stąd też wywodzi się nazwa wyspy (niem. *Lastadie*, pol. *Łasztownia*), która prędko po zasiedleniu zaczęła być wykorzystywana pod funkcje przeładunkowe i składowe. Pierwotnie Łasztownia była niewielką wysepką związaną z prawobrzeżnym przyczółkiem przeprawy przez Odrę. Od macierzystej wyspy – Ostrowa Mieleńskiego – oddzielał ją niewielki ciek wodny, od południa natomiast wody sztucznego Kanału Zielonego. Łasztownia w tym kształcie uwieczniona została na przedstawiającym miasto średniowiecznym miedziorycie autorstwa Brauna i Hogenberga. W XVII w. kanał zasypano i Łasztownia połączyła się z obszarem Ostrowa Mieleńskiego, dzięki czemu nazwą tą zaczęto określać zachodnią część terytorium tej wyspy. Do wyraźnego oddzielenia Łasztowni od Ostrowa doszło dopiero w 1895 r. poprzez oddanie do użytku kanału portowego łączącego Duńczycę z Parnicą (niem. *Dunzig-Parnitz-Kanal*). Dziś kanał ten przemianowany na „Wrocławski” stanowi naturalną, wschodnią granicę wyspy.

Obszar Łasztowni najprawdopodobniej był użytkowany przez szczecińskich kupców jeszcze przed lokacją miasta. W 1243 roku, kiedy Książę Barnim I lokował miasto na prawie niemieckim, nadał mu również tereny leżące na prawym brzegu Odry, a więc wszystkie wyspy i wody wchodzące w skład estuarium Odry. Najprędzej zaczęto intensywnie wykorzystywać nadodrzański brzeg wyspy położony naprzeciw Starego Miasta. W 1283 roku miasto nabyło Łasztownię, co umożliwiło rozwój portu handlowego. W 1299 r. zbudowano stałą przeprawę przez Odrę – Most Długi, a dotychczasowy, narażony na ciągłe powodzie trakt w kierunku wschodnim, prowadzący do Dąbia, zastąpiono kamienną groblą. Droga ta już w średniowieczu na obszarze Łasztowni otrzymała nazwę Wielka Łasztowa (niem. *Grosse Lastadie*). Przede wszystkim wzdłuż niej koncentrowała się zabudowa osiedla na Łasztowni. Pierzeje ulicy, od Mostu Długiego aż po przeprawę na Parnicy, zabudowywano sukcesywnie do końca XIV wieku.

¹⁴⁴ Duża wyspa istniejąca niegdyś pomiędzy rzekami: Odrą od zachodu, Duńczycą od południa, Świętą od północy oraz jeziorem Dąbie od wschodu. Prowadzone na przestrzeni wieków prace melioracyjne, zmierzające do rozbudowy i lepszego skomunikowania portu szczecińskiego, doprowadziły do jej podziału na szereg mniejszych wysp: Wyspy Grodzkiej, Ostrowa Grabowskiego, Ostrowa Brdowskiego, Wielkiej Kępy i Radolina.

¹⁴⁵ T. Białecki, *Encyklopedia Szczecina*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 1999, t. 1, s. 613.



Ryc. 32. Fragment kolorowanego miedziorytu z 1630 roku, autorstwa Georga Brauna i Fransa Hogenberga, przedstawiający Łasztownię w średniowieczu.

Łasztownia w średniowieczu stała się przede wszystkim izolowanym, gospodarczym przedmieściem, miejscem przeładunku towarów, lokalizacji spichlerzy, magazynów, ogrodów oraz gospodarstw hodowlanych i rybackich. Podział funkcjonalny wyspy na część związaną z rolnictwem i rybactwem oraz część związaną z portem został odzwierciedlony w nazewnictwie. Pierwsza część, obejmująca tereny na południu i wschodzie, zyskała miano Dużej Łasztowni, natomiast druga, przylegająca do Mostu Długiego i nabrzeża – Małej Łasztowni. Na wyspie znajdowała się również komora celna, żuraw przeładunkowy, smolarnia i cieślarnia. Na północnym jej krańcu, przy nabrzeżu Duńczycy, zlokalizowano natomiast stocznię, która w dokumentach występuje pod nazwą Schippbuwer Lastadie (1500), Kahnbuwer Lastadie (1540), Schippbaulastadie (1553). Ze stocznia powiązane były magazyny i składy drewna przeznaczonego pod budowę łodzi i małych statków. Na przełomie XV i XVI w. w rejonie tym powstała kolejna przeprawa przez Odrę – Most Kłodny.

Rozwój funkcji gospodarczych na obszarze determinował rozwój przestrzenny osady. Łasztownię zamieszkiwała przede wszystkim ludność znajdująca zatrudnienie w porcie i stoczni oraz rybacy. Pomiędzy 1293 a 1308 r. na jej potrzeby, na wyspie wybudowano drewniany kościół pw. św. Gertrudy (dziś pw. św. Trójcy). Pierwotną konstrukcję zastąpiła po roku 1400 konstrukcja ryglowa, w tym samym czasie do kościoła dobudowany został przez Karmelitów szpital, który w trakcie epidemii przyjmował zadżumionych. Powyższe zabudowania przetrwały do 1894 r., kiedy zostały rozebrane. Wiek XVI oraz XVII przyniósł na Łasztowni utrwalenie funkcji przemysłowej przy stabilizacji liczby ludności na poziomie pomiędzy 1000 a 1800 osób. Istotne zniszczenia substancji mieszkalnej przyniosła wojna 30-letnia. Po pokoju westfalskim i zajęciu miasta przez Szwedów Łasztownia została włączona w system fortyfikacji miejskich i otoczona wałami ziemnymi z bramami. W trakcie swojego panowania w Szczecinie Szwedzi planowali również na Łasztowni nową dzielnicę mieszkalną

o regularnym planie, projekt ten nie został jednak zrealizowany¹⁴⁶. Katastrofalne dla wyspy okazało się jednak oblężenie Szczecina przez wojska brandenburskie w 1677 r., które doprowadziło do zrujnowania znacznej części zabudowy. Odbudowa tej partii miasta, połączona z wprowadzeniem nowych funkcji oraz wzmocnieniem fortyfikacji, nastąpiła już po przejściu Szczecina przez Prusy, po roku 1721. Wtedy powstały również kamienne bramy – Kozia od północy oraz Parnicka od wschodu.

W 1727 r. został opracowany przez majora de Prew plan zakładający wprowadzenie regularnej zabudowy wzdłuż ul. Wielkiej Łasztowej oraz pięciu przecinających ją przecznic. Nowa zabudowa Łasztowni miała być skoncentrowana w powstałych wedle tych założeń kwartałach. Ambitne plany musiały jednak ulec korekcie z uwagi na przeszkody natury finansowej oraz sprzeczności z bieżącym podziałem własnościowym i użytkowaniem terenu. Ostatecznie zdecydowano się jedynie na regularną zabudowę pierzei ul. Wielkiej Łasztowej. Wzniesiono wówczas proste, dwukondygnacyjne budynki z wysokim dachem o ujednoliconej formie. Zabudowa wszystkich parceli po południowej i północnej stronie odbyła się pomiędzy 1729 a 1731 r.¹⁴⁷. Poza wspomnianą inwestycją zmieniał się stopniowo charakter prowadzonej na Łasztowni działalności. Miejsce ogrodów i gospodarstw hodowlanych zaczęły zajmować pierwsze zakłady przemysłowe i nowe budynki użyteczności publicznej. Do końca XVIII w. powstały tu: manufaktura tytoniu, rafineria cukru, wytwórnia octu, stocznia Nüschkego i Ludwika Quantina, szpital wraz z sierocińcem, seminarium nauczycielskie, budynek królewskiej akcyzy (niem. *Packhof*) oraz budynek wagi miejskiej, w 1734 r. zmodernizowano również powstałą w 1503 r. rzeźnię miejską, do której prowadził przebudowany w latach 1730–31 Most Kłodny.



Ryc. 33. Skromna zabudowa ul. Wielkiej Łasztowej z epoki Fryderyka Wilhelma.



Ryc. 34. Budynek akcyzy – Packhof.

Znaczące zmiany w przestrzeni Łasztowni miały również miejsce na przełomie XIX i XX wieku, już po likwidacji okalających ją fortyfikacji. Zniesienie statusu twierdzy umożliwiło oczekiwaną przez szczecińskie kręgi gospodarcze rozbudowę portu, która nastąpiła we wschodniej części Łasztowni¹⁴⁸. W odpowiedzi na dynamiczny rozwój portu w Hamburgu w 1898 r. został oddany do użytku nowoczesny Port Wolnoctowy (niem. *Freihafen*), w którego skład wchodziły dwa usytuowane południkowo baseny portowe – wschodni i zachodni. Wraz z nabrzeżami stopniowo powstały nowe budynki magazynowe, administracyjne i pomocnicze o bogatej architekturze, utrzymane w stylach historycznych. Do najefektowniejszych obiektów tego zespołu należy zaliczyć monumentalny gmach

¹⁴⁶ Projekt nowego miasta na Łasztowni opracował prawdopodobnie Frans de Troytorrens, w 1630 roku; zob. P. Zaremba, H. Orlińska, *Urbanistyczny rozwój Szczecina*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1965, s. 37-38, 40.

¹⁴⁷ I. Kukla i in., *Studium ochrony dóbr kultury dzielnicy Śródmieście w Szczecinie*, Szczecin 1994, s. 9.

¹⁴⁸ T. Białecki, *Historia Szczecina*, Ossolineum, Wrocław 1992, s. 210.

Zarządu Portu; budynek kotłowni, który otrzymał kształt symbolicznej „bramy miejskiej” oraz samą bramę portową¹⁴⁹. Wśród reprezentacyjnych gmachów publicznych, powstałych na Łasztowni w pierwszej połowie XX w., należy również wskazać: neorenesansowy gmach Urzędu Celnego, wybudowany w latach 1904–1907 na miejscu Packhofu¹⁵⁰; Dom Hanzeatycki (niem. *Hansahaus*) przy ul. Wielkiej Łasztowej; oraz obiekty kultu religijnego – neogotycki kościół pw. św. Gertrudy, wzniesiony na miejscu poprzedniej budowli w latach 1895–1897 i modernistyczny kościół Chrystusa Króla z 1931 r.



Ryc. 35. Gmach Urzędu Celnego.



Ryc. 36. Dom Hanzeatycki.

Oprócz realizacji nowych inwestycji publicznych wymianie ulegała istniejąca dotychczas zabudowa mieszkalna. Niskie budynki z czasów Fryderyka Wielkiego oraz część spichlerzy przy nabrzeżu zastępowały stopniowo wielokondygnacyjne kamienice czynszowe oraz sytuowane w podwórzach oficyny. Pośród kamienic nadal funkcjonowały magazyny, hurtownie, obiekty handlowe i mniejsze zakłady przemysłowe. Swoje siedziby na wyspie usytuowały przedstawicielstwa firm spedycyjnych i towarzystw żeglugowych. Jednym z największych zakładów przemysłowych funkcjonujących na Łasztowni stała się Cukrownia Pomorska (niem. *Pommersche Provinzial – Zuckersiederei*), zajmująca cały kwartał pomiędzy ulicami: Zbożową, Spichrzową i Władysława IV. Większą część północnego cypla wyspy, uwolnionego od funkcji stoczniowej, zajęły natomiast zabudowania nowej rzeźni miejskiej, których wznoszenie rozpoczęto w 1889 r. Pierwsze obiekty realizowanej w etapach inwestycji zostały oddane do użytku w latach 1891–1892. Z uwagi na stale rosnące zapotrzebowanie, w późniejszym czasie kompleks przebudowywano oraz rozbudowywano. W roku 1916 zespół obiektów rzeźni od południa zamknęła nowa hala uboju będąca nawiązującą kompozycją fasady do pobliskich spichlerzy nadodrzańskich¹⁵¹.

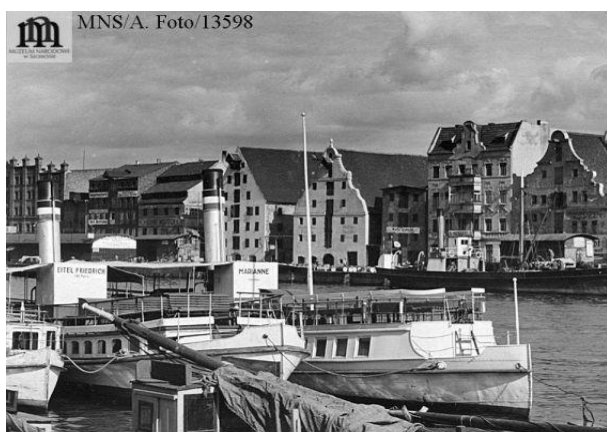
W okresie międzywojennym Łasztownia ukształtowała się jako tętniąca życiem portowo-usługowo-mieszkalna dzielnica o zwartej, w większości, zabudowie. Krajobraz wyspy obfitował w liczne kontrasty. Ubogie zabudowania mieszkalne, wąskie zaułki i podwórza, zabytkowe, aczkolwiek zaniedbane, spichlerze sąsiadowały tu z reprezentacyjnymi gmachami użyteczności publicznej i nowoczesnymi obiektami przemysłowymi oraz portowymi. Struktura przestrzenna obszaru posiadająca swój rodowód jeszcze w średniowieczu oraz wypełniająca ją zabudowa z różnych

¹⁴⁹ Zob. R. Makąła, *Między prowincją a metropolią. Architektura Szczecina w latach 1891–1918*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2011, s. 230–233.

¹⁵⁰ Tamże, s. 139.

¹⁵¹ Tamże, s. 196–197.

epok zostały zniszczone w wyniku alianckich bombardowań miasta w czasie II Wojny Światowej. Zniszczenia wojenne na terenie Łasztowni szacuje się na 75%. W południowej części wyspy ocalały pojedyncze kamienice mieszkalne zlokalizowane przy Bulwarze Gdańskim, zabudowania fabryki lodu, betonowy schron przeciwlotniczy i uszkodzony kościół pw. św. Gertrudy. Prawie całkowitej zagładzie uległa zabudowa ul. Wielkiej Łasztowej z wyjątkiem ocalałego gmachu Urzędu Celnego i domu parafialnego kościoła Chrystusa Króla. Po północnej stronie głównej arterii na Łasztowni ocalała część zabudowań Cukrowni Pomorskiej oraz fragmentu murów zabytkowych spichlerzy wzdłuż ul. Zbożowej. Zniszczeniu uległy wszystkie przeprawy łączące Łasztownię z pozostałymi częściami miasta, mosty: Długi, Kłodny, Parnicki (późniejszy Most Portowy) i Zielony. W znacznym stopniu ocalały natomiast rozległe zespoły budynków rzeźni miejskiej i portu wolnocłowego¹⁵².



Ryc. 37. Spichlerze na Łasztowni.



Ryc. 38. Spichlerze na Łasztowni.

W pierwszych latach powojennych skomunikowanie wyspy udało się przywrócić poprzez przerzucenie nad Odrą i Parnicą tymczasowych przepraw mostowych typu Bailey. Odgruzowane zostały główne trakty komunikacyjne i nabrzeża. Do roku 1947 zarówno Łasztownia (z wyłączeniem obszaru rzeźni), jak i port znajdowały się pod administracją wojsk radzieckich. Po tym okresie przystąpiono do odbudowy części ocalałych obiektów oraz infrastruktury portowej wzdłuż nabrzeży. W latach 60. rozpoczęto znaczącą inwestycję infrastrukturalną polegającą na przebudowie ul. Łasztowej. Nowa arteria otrzymała trzy pasy ruchu w obu kierunkach oraz wydzielone torowisko tramwajowe. Przebudowa ta stała się również pretekstem do zmiany dotychczasowej nazwy z ul. Łasztowej na ul. Energetyków. Z inwestycją powiązano odbudowę przepraw: Mostu Długiego na Odrze oraz Mostu Portowego na Parnicy. Niweletę obu mostów usytuowano znacznie wyżej niż przed wojną, w wyniku czego prowadzące doń odcinki ulicy usytuowano na wysokich nasypach ziemnych. Powyższe inwestycje w stopniu znaczącym wpłynęły na powojenny krajobraz wyspy, rozdzielając jej obszar na dwie odseparowane względem siebie części – północną i południową.

Działalność inwestycyjna na Łasztowni po 1945 ograniczyła się przede wszystkim do przebudowy układu drogowego i infrastruktury portowej; uruchomienia pojedynczych zakładów przemysłowych w ocalałych lub odbudowanych budynkach; oraz lokalizacji nielicznych obiektów użyteczności publicznej. Zaraz po zakończeniu wojny uruchomiono działalność zakładów mięsnych w zabudowaniach rzeźni przy ul. Wendy, które funkcjonowały tam do 1983 r. Po zamknięciu rzeźni cały kompleks został przekazany Przedsiębiorstwu Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf” funkcjonującemu od 1957 r. przy sąsiednim Nabrzeżu Bułgarskim. W 1960 r. do ocalałych zabudowań

¹⁵² T. Białecki, dz. cyt., s. 565-568.

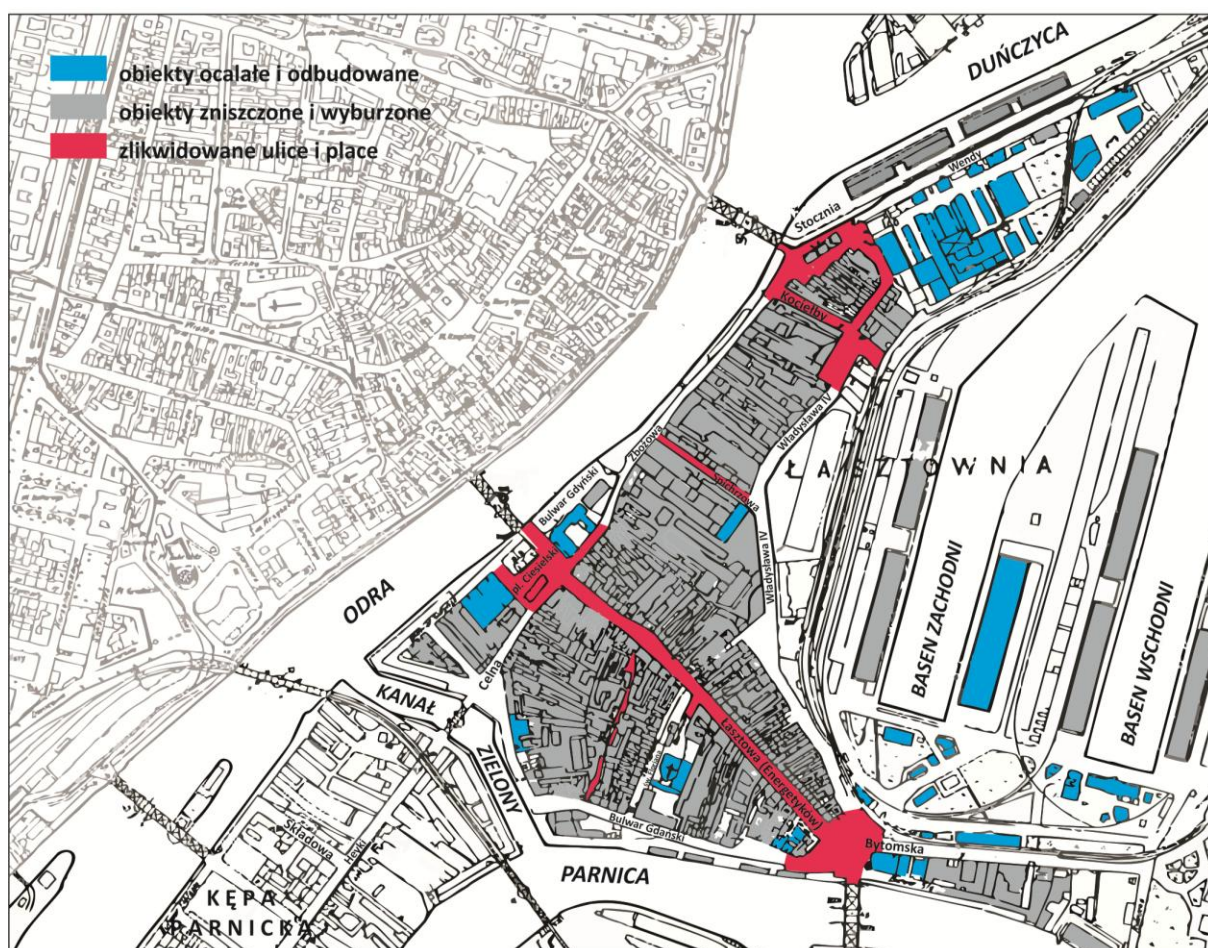
dawnej Cukrowni Pomorskiej przeniesiono działalność Przedsiębiorstwa Przemysłu Cukierniczego „Gryf”, natomiast zabudowania przedwojennej fabryki lodu, chłodni i zamrażalni (niem. *Stettiner Kuhl Und Gefrierhaus*), przejęło przedsiębiorstwo „Centrala Rybna”¹⁵³. W budynku Urzędu Celnego swoją siedzibę znalazło natomiast szereg instytucji i firm związanych z gospodarką morską.



Ryc. 39. Zniszczone Spichlerze na Łasztowni, widoczne ruiny rozebrano w okresie powojennym.



Ryc. 40. Most typu Bailey nad Parnicą, w tle ruiny kościoła Chrystusa Króla i ocalały budynek parafialny.



Ryc. 41. Mapa obrazująca skalę zniszczeń wojennych na Łasztowni oraz dokonanych w okresie powojennym przekształceń urbanistycznych.

¹⁵³ Po przekształceniach własnościowych zabudowania te w 1992 r. przejęło przedsiębiorstwo „Lodimex”, które prowadziło działalność w historycznych obiektach do 2008 r., do momentu ich sprzedaży spółce deweloperskiej SGI Baltics. Nowy właściciel wyburzył historyczne obiekty w 2009 r.

Do nowych inwestycji na Łasztowni należy zaliczyć przede wszystkim obiekty powstałe wzdłuż przebudowanej ul. Energetyków i w jej sąsiedztwie: budynek Portowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Portowy Zespół Opieki Zdrowotnej (obecnie Przychodnia Portowa), gmach siedziby przedstawicieli gospodarki morskiej (obecnie siedziba linii żeglugowych „Euroafrica”), czy modernistyczny pawilon Restauracji Bosmańskiej. W 1978 przystąpiono do realizacji nowej inwestycji komunikacyjnej mającej stanowić alternatywę dla połączenia lewobrzeżnego i prawobrzeżnego Szczecina w obszarze śródmiejskim. Dotychczas jedyną przeprawą obsługującą ruch na osi wschód – zachód w centrum miasta był Most Długi. Po kilkuletnich pracach analitycznych i koncepcyjnych zdecydowano się na realizację wariantu Trasy Zamkowej przebiegającej na estakadzie o wysokości 13 metrów nad obszarem Łasztowni. Estakadę przeprowadzono nad Odrą na północ od historycznego Mostu Kłódnego, kierując następnie jej przebieg na Łasztowni w osi północ – południe i ponownie wyprowadzając jezdnię w kierunku wschodnim, nad rzeką Parnicą, na południe od Mostu Portowego. Dwie jezdnie Trasy Zamkowej (wlotowa i wylotowa) w rejonie przecięcia ulicy Władysława IV rozwidlają się, umożliwiając ich późniejsze włączenie w ul. Gdańską. Jezdnia wlotowa do miasta została otwarta w 1987 r., natomiast jezdnia wylotowa dopiero w 1996 r. W rejonie ul. Energetyków powstały także filary i schody pod nigdy nieukończone kładki piesze. Trasa Zamkowa rozdzieliła obszar Łasztowni na część północno-wschodnią oraz południowo-zachodnią, pogłębiając dominację układu komunikacyjnego w zagospodarowaniu wyspy.



Ryc. 42. Ulica Energetyków po przebudowie.



Ryc. 43. Restauracja Bosmańska przy ul. Energetyków.

Ostatnią dużą inwestycją publiczną, jaka rozpoczęła się przed 1990 rokiem na Łasztowni, była budowa pętli tramwajowej na potrzeby planowanej linii Szczecińskiego Szybkiego Tramwaju. Ostatecznie w ramach powyższej inwestycji zrealizowano jedynie budynek dyspozytorni i poczekalni, który nigdy nie pełnił zgodnych z przeznaczeniem funkcji, pozostając w dyspozycji Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Obiekt ten, po rezygnacji z budowy pętli, został rozebrany dopiero w roku 2010. Na Łasztowni planowano również dwa istotne projekty, dla których wykonano koncepcje architektoniczne, jednakże nie zostały one nigdy zrealizowane. W latach 60., w wyniku przeprowadzonego konkursu wyłoniony został projekt dwóch wielokondygnacyjnych obiektów biurowych, które miały stać się siedzibą Polskiej Żeglugi Morskiej i Przedsiębiorstwa Spedycji Międzynarodowej „C. Hartwig”. Wieżowce planowano wznieść pomiędzy ul. Energetyków a Władysława IV. W 1974 r. przedstawiono natomiast projekt wielokondygnacyjnego budynku

centrum socjalnego PPDiUR „Gryf” usytuowanego w przestrzeni frontu wodnego. Oba monumentalne zamierzenia nie doczekały się jednak realizacji¹⁵⁴.

Przedstawione powyżej inwestycje spowodowały zatarcie pierwotnego układu urbanistycznego Łasztowni. Poszerzenie ul. Energetyków i podniesienie jej poziomu przy przyczółkach mostów doprowadziło do likwidacji dwóch placów: placu przy Moście Portowym oraz Placu Ciesielskiego – przy Moście Długim. Budowa Trasy Zamkowej spowodowała natomiast ostateczną likwidację pierwotnego układu uliczek Stocznia i Kocieńby przy przyczółku Mostu Kłodnego. Przebieg estakady doprowadził również do wygenerowania trudnych bądź niemożliwych do zagospodarowania przestrzeni – trójkątnej działki w rejonie ul. Władysława IV i fragmentu pomiędzy oboma jezdniami w kwartale ulic: św. Floriana, Bulwar Gdyński, Energetyków. Z planu wyspy zniknęły również ulice: Spichrzowa, Załogi Orła i północny odcinek ul. św. Floriana. Rezygnacja z odbudowy zrujnowanych obiektów zabytkowych – nadodrzańskich spichlerzy, a także wyburzenie części ocalałych budynków doprowadziły do zatarcia tożsamości obszaru – przede wszystkim w najstarszej, średniowiecznej części wyspy. Nieliczne współczesne obiekty biurowe i administracyjne, jakie zrealizowano przed 1990 rokiem, powstały w technologii prefabrykowanej bądź reprezentują rozwiązania powtarzalne, pozbawione indywidualnych wartości. Obiekty zrealizowane wzdłuż południowej pierzei ul. Energetyków zostały znacząco odsunięte od linii rozgraniczających i usytuowane w zespołach zieleni, stając w sprzeczności z historycznym charakterem szczelnie zabudowanej ulicy. Pozostała część obszaru Łasztowni została zagospodarowana w sposób ekstensywny, na wyspie zorganizowano place składowe, magazynowe i postojowe dla samochodów ciężarowych, powstały również parterowe obiekty usługowo-handlowe i biurowe oraz hurtownie i warsztaty. Budynki te lokalizowano, nie respektując historycznego układu urbanistycznego, mając do dyspozycji szerokie połacie niezagospodarowanego terenu. Część obszaru wyspy pozostała wreszcie całkiem niezagospodarowana i uzyskała charakter zieleni nieurządzonej. W ten sposób ukształtowany krajobraz przestrzenny Łasztowni stał się dziedzictwem powojennego 45-lecia.

Zmiany ustrojowe nie przyczyniły się w znaczącym stopniu do modyfikacji zagospodarowania przestrzennego wyspy w latach 90. Wśród nowopowstałych obiektów, jakim nadano indywidualne wartości architektoniczne nawiązujące do historycznego charakteru zabudowy, należy wymienić budynek parafialny przy kościele św. Trójcy oraz współczesną kamienicę o funkcji biurowej przy Bulwarze Gdańskim. W południowej części wyspy utrwaleniu uległa funkcja składowa i magazynowa oraz handlowo-usługowa – powstały nowe parterowe pawilony. Kolejna dekada przyniosła szereg wyburzeń opisanych powyżej obiektów Centrali Rybnej i dyspozytorni tramwajowej. Należy do nich dołączyć również wyburzenia części obiektów zespołu dawnej rzeźni miejskiej będących wówczas w dyspozycji Portu Rybackiego „Gryf”. Wszelkie planowane i realizowane po roku 1990 na obszarze inwestycje wraz z towarzyszącymi im uwarunkowaniami, a także bieżący stan zagospodarowania (2015 r.) zostaną szczegółowo opisane w dalszej części niniejszego rozdziału.

¹⁵⁴ Zob. W. Bal i in., *Architektura polska lat 1961–1975 na obszarze Pomorza Zachodniego*, Walkowska Wydawnictwo, Szczecin 2007, s. 355, 378.

WYSPA GRODZKA

Wyspa Grodzka stanowiła pierwotnie jedynie cypel dużej wyspy ograniczonej rzekami: Świątą, Odrą, Duńczycą i wodami jeziora Dąbie, której największą część stanowi dziś Ostrów Grabowski. Wyspa Grodzka powstała w wyniku budowy niewielkiego kanału zwanego Wolim Rowem (niem. *Ochsen Graben*), a następnie powtarzającego jego przebieg kanału żeglugowego *Oder-Dunzig Kanal* (dziś: kanał Grodzki). Początkowo obszar wyspy służył do wypasu i uboju bydła, stąd też wzięta się jej pierwotna nazwa „Łąka Rzeźników” (niem. *Knochen Hauer Wiese*) zamieniona później na Wyspę Rzeźniczą, (niem. *Schlächterwiese*). W drugiej połowie XVII w. od Wyspy Grodzkiej odcięto niewielki cypel, tworząc wysepkę Bielawę (niem. *Bleichholm*)¹⁵⁵. Wraz z budową fortyfikacji na Łasztowni w pierwszej połowie XVIII w. została ona również umocniona. W 1784 na wyspie powstała kuźnia, która następnie przekształciła się w zakład produkcji kotwic funkcjonujący w tym miejscu do przełomu XIX i XX w. W okresie międzywojennym, w południowej części Wyspy Grodzkiej oraz na Wyspie Bielawie swoje siedziby ulokowały liczne kluby wioślarskie¹⁵⁶.



Ryc. 44. Siedziba klubu RV Sport-Germania Stettin na Wyspie Grodzkiej.



Ryc. 45. Siedziba klubu RC Triton Stettin na Wyspie Bielawie.

Zabudowania przystani wioślarskich nie przetrwały wojny, jednakże po roku 1945 Bielawa i południowy kraniec Wyspy Grodzkiej nadal związane były z uprawianiem sportów wodnych. Swoją siedzibę ulokowała tu przystań wioślarska AZS, która funkcjonowała do końca pierwszej dekady XXI w. Większą część południowego cypla, poza przystanią, porósł dziki las, natomiast w centralnej oraz północnej części wyspy zorganizowano istniejące do dnia dzisiejszego pracownicze ogrody działkowe „Bielawa”, które skomunikowane są z lewym brzegiem Odry za pomocą niewielkiego promu pasażerskiego. Wedle formułowanych po wojnie koncepcji pierwszego polskiego prezydenta Szczecina Piotra Zaremby, wyspa powinna stanowić zieloną oazę na przedpolu widokowym portu i pełnić jedynie funkcje w ramach międzynarodowych targów morskich¹⁵⁷. Postulaty zachowania dziewiczego charakteru wyspy zostały również potwierdzone wynikami zorganizowanego w 1986 r. konkursu urbanistycznego. Wyspa Grodzka i Bielawa przetrwały w niezmiennym kształcie cały okres powojenny do momentu budowy Centrum Zarządzania Bezpieczeństwem w 2007 r. oraz rozpoczęcia przygotowań do budowy Portu Jachtowego, co zostanie szczegółowo omówione w niniejszym rozdziale.

¹⁵⁵ Nazwa „Bielawa” odnosi się prawdopodobnie do bielenia płótna, *bleichen* – bielić, *holm* – wyspa, ostrów; zob. T. Białycki, *Encyklopedia Szczecina...*, dz. cyt., s. 95.

¹⁵⁶ M.in.: RC Triton Stettin, RV Sport-Germania Stettin, Stettiner Damen-Ruderverein, RC Viadrina czy Reichspost Stettin 08. Tamże, s. 311.

¹⁵⁷ P. Zaremba, H. Orlińska, dz. cyt., s. 128.

KĘPA PARNICKA I WYSPA ZIELONA

Obecna Kępa Parnicka (niem. *Silberwiese*)¹⁵⁸ stanowiła pierwotnie południowy cypel wyspy Ostrów Mieleński położony pomiędzy nurtem Odry i Parnicy. Jako samodzielna wyspa wyłoniła się w wyniku przekopania w miejscu bagnistego zagłębienia Kanału Zielonego w XIII w. Inwestycja ta wywołana była koniecznością militarnego zabezpieczenia Łasztowni. Wraz z Łasztownią i pozostałymi wyspami Międzyodrza została w XIII w. nadana miastu. W średniowieczu teren ten służył przede wszystkim do wypasu bydła oraz pozyskiwania drewna. Dopiero po roku 1731 wyspa zaczęła być wykorzystywana w bardziej intensywny sposób. Wtedy wzniesiono pierwsze magazyny drzewne i założono ogrody. Chęć ich powiększenia spowodowała konieczność nasypywania ziemi na podmokłym obszarze jeszcze w XVIII w. Wszelkie inwestycje na wyspie podlegały wówczas ograniczeniom dotyczącym ich lokalizacji, wysokości i konstrukcji zabudowy, z uwagi na bezpośrednie sąsiedztwo twierdzy. Na początku XIX w., na wyspie istniały w związku z tym jedynie pojedyncze budynki połączone wysadzoną drzewami drogą prowadzącą w kierunku mostu nad Kanałem Zielonym.

W 1832 roku dziedziczny dzierżawca północnej części wyspy Martin Masche wystąpił z propozycją połączenia jej z Łasztownią (poprzez zasypanie Kanału Zielonego) i włączenia w obręb miasta poprzez przesunięcie fortyfikacji na granicę jego własności. Inwestycja ta miała w zamierzeniu rozwiązanie problemów mieszkaniowych ograniczonego fortyfikacjami Szczecina i przynieść Maschemu większy dochód z posiadanej ziemi. Mimo licznych interwencji inicjatora tego projektu, nie udało się go zrealizować z uwagi na wysokie koszty konieczne do poniesienia przez władze wojskowe, przy jednostronnej korzyści, jaką odniósłby Masche. Odrzucenie powyższego projektu nie zniechęciło przedstawicieli szczecińskiego kupiectwa, którzy w ciągu pięciu lat wystąpili z propozycją zagospodarowania południowego krańca Kępy Parnickiej oraz przeznaczeniu go pod place składowe i zabudowę. Inicjatywie tej sprzyjała możliwość pozyskania ziemi do nadsypywania wiecznie zalewanej wyspy z planowanej budowy linii kolejowej. W tym przypadku władze wojskowe nie sprzeciwiły się inwestycji, wyznaczając ograniczenia dotyczące zabudowy o maksymalnie trzech kondygnacjach w konstrukcji ryglowej. W 1841 r. rozpoczęto nadsypywanie wyspy, a w 1843 r. powstał nowy plan zabudowy. Układ urbanistyczny miała tworzyć ulica główna, będąca przedłużeniem ul. Celnej na Łasztowni, i przecinające ją pod kątem prostym dwie przecznice. W wyniku tego planu miało powstać sześć kwartałów zabudowy. W 1846 r. podpisano układ pomiędzy władzami wojskowymi i miejskimi dopuszczający zagospodarowanie Kępy wedle przyjętych wcześniej ustaleń.

W tym samym roku została uruchomiona planowana linia kolejowa do Stargardu, która przecięła obszar wyspy na wiadukcie usytuowanym wzdłuż dzisiejszej ul. Maklerskiej. Obszar na południe od linii zarezerwowany był na potrzeby twierdzy. Do realizowanego planu zagospodarowania przyłączył się również Martin Masche. Dzięki temu łączny obszar przeznaczony do zabudowy obejmował odtąd 21 ha i 12 kwartałów z centralnie położonym rynkiem. W projekcie zamierzano uzyskać 150 parceli, których sprzedaż rozpoczęła się w 1947 r. Zainteresowanie ofertą okazało się nadspodziewanie nikłe. W pierwszym terminie sprzedano jedynie 11 działek, natomiast do 1851 r. zabudowano zaledwie dwie parcele. Większość terenu została wydzierżawiona pod place

¹⁵⁸ Nazwa niemiecka „*Silberwiese*” wywodzi się od mennicy bądź zakładu przerobu srebra, których istnienie nie zostało jednak w pełni udokumentowane. Może się ona wiązać również ze znajdującym na tym terenie ówczasie srebrem. Nazwa polska „Kępa Parnicka” wywodzi się bezpośrednio od oblewających wyspę od wschodu i południa wód rzeki Parnicy.

składowe przynoszące znaczne dochody. Na zmianę tej sytuacji nie miała wpływu ukończona w 1854 r. budowa Mostu Dworcowego łączącego Kępę bezpośrednio z lewobrzeżną częścią miasta w rejonie dworca kolejowego. W 1860 r. w krajobrazie Kępy Parnickiej nadal dominowała luźno rozmieszczona, przypadkowa zabudowa. Wytyczone zostały zaledwie dwie ulice: Heyki i Składowa oraz zaplanowany rynek. W 1868 r. oddano nową linię kolejową, która została przeprowadzona na wiadukcie w południowej części wyspy, wzdłuż Kanału Zielonego, umożliwiając połączenie dworca lewobrzeżnego z dworcem towarowym na Międzyodrze. Otwarcie nowej linii oznaczało likwidację jej pierwotnego przebiegu wzdłuż ul. Maklerskiej. Wśród inwestycji infrastrukturalnych, jakie przeprowadzono w XX w. należy wyróżnić również budowę nowego, żelaznego Mostu Dworcowego w 1900 r. oraz budowę w 1929 r. Przekopu Parnickiego – kanału łączącego Parnicę w linii prostej z Odrą. W wyniku tego przedsięwzięcia powstała Wyspa Zielona stanowiąca dotychczas najbardziej wysuniętą na zachód część Wyspy Puckiej¹⁵⁹.



Ryc. 46. Bulwar Elbląski na Kępie Parnickiej.



Ryc. 47. Ulica Targowa na Kępie Parnickiej.

Wzrost zainteresowania obszarem wyspy łączy się ze zniesieniem statusu twierdzy dla Szczecina i ograniczających zabudowę przepisów. Większość zabudowań Kępy Parnickiej powstała na przełomie XIX i XX w. Wówczas rozbudowała się fabryka czekolady i cukru zajmująca cały kwartał przy ul. Spedytorskiej. Przy Kanale Zielonym wzniesiono 4-kondygnacyjny magazyn śledzi, a przy ul. Heyki – hurtownię i rafinerię olejów, fabrykę mydła, świec i perfum. Na wyspie funkcjonowała również wytwórnia wódek i likierów, liczne hurtownie, składy i przetwornie¹⁶⁰. Uzupełnienie dla przemysłowego charakteru obszaru stanowiła zabudowa mieszkalna, która powstała w kilku odcinkach wzdłuż głównych ulic, nie tworząc całkiem zamkniętej kwartałowej struktury. Zabudowa na wyspie w znacznym stopniu ucierpiała w wyniku alianckich nalotów dywanowych w latach 1942–44. Zniszczone w trakcie wojny budynki mieszkalne nie zostały odbudowane, a zastąpione w latach powojennych przez hurtownie i magazyny. Nie zdecydowano się również na odbudowę zniszczonego żelaznego Mostu Dworcowego z 1900 roku. Zaniechanie odbudowy przeprawy i połączenie Kępy Parnickiej ze Śródmieściem jedynie przez most nad Kanałem Zielonym zadecydowało o jej marginalizacji w strukturze miasta i utrwaleniu dotychczasowego przemysłowego charakteru¹⁶¹.

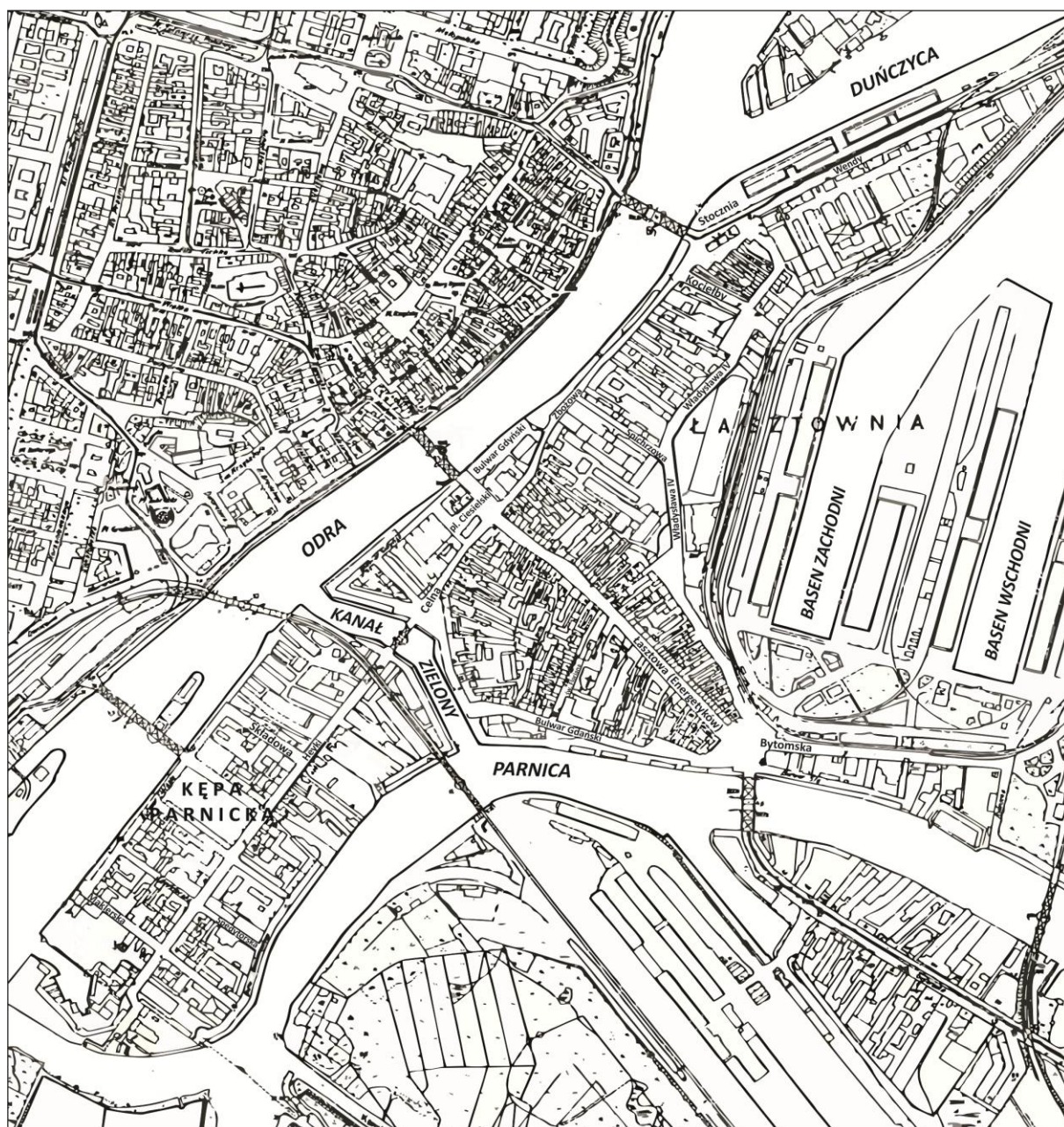
Zarówno w epoce Polski Ludowej jak i po roku 1990, w krajobrazie wyspy dominowały niewielkie zakłady przemysłowe, magazyny, hurtownie i place składowe. W stopniu znaczącym

¹⁵⁹ Zob. B. Kozińska, *Rozwój przestrzenny Szczecina od początku XIX wieku do II wojny światowej*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2015, s. 77-87, por. także; P. Zaremba, H. Orlińska, dz. cyt., s. 62.

¹⁶⁰ I. Kukla i in., dz. cyt., s. 12.

¹⁶¹ T. Białecki, *Encyklopedia Szczecina...*, dz. cyt., s. 424-425.

przemianie uległa jedynie niewielka wysepka Przymoście, na której po wyburzeniu zabudowy przedwojennej ulokowano ośrodek sportów wodnych KS „Czarni” wraz z charakterystycznym pawilonem. Obie wyspy połączono jedynie za pomocą wąskiej kładki. Południowy cypel Kępy Parnickiej, ograniczony przebiegiem ul. Maklerskiej, zajęła w 1946 r. Stocznia „Odra”. Zakład prowadził działalność związaną z budową i remontem taboru śródlądowego, wykorzystując tereny i nabrzeża zarówno na Kępie Parnickiej, jak i sąsiedniej Wyspie Zielonej, którą skomunikowano za pomocą grobli usypanej w nurcie Parnicy. Ostateczne zakończenie działalności zakładu w roku 2012 poprzedziła rozbiórka części infrastruktury technicznej na tym obszarze – hal magazynowych i dźwigów. Zachowana została jedynie zabytkowa wyciągarka do barek na Wyspie Zielonej. Mimo zakończenia działalności przez stocznię, przemysłowy charakter obszaru dotychczas się nie zmienił, chociaż tereny te są wykorzystywane obecnie w ograniczonym stopniu.



Ryc. 48. Fragment Mapy Szczecina z 1936 roku, przedstawiający Stare Miasto, Łasztownię oraz Kępę Parnicką. Na mapie oznaczono polskie nazwy ulic, nadane po wojnie istniejącym jeszcze wówczas ulicom i placom.

2.2. PROCES FORMOWANIA SIĘ PROJEKTU TRANSFORMACJI OBSZARU MIĘDZYODRZA W LATACH 1990–2015

2.2.1. PROJEKTY KONCEPCYJNE DOTYCZĄCE OBSZARU MIĘDZYODRZA

Transformacja ustrojowa w Polsce w 1989 roku otworzyła nowe perspektywy myślenia o zagospodarowaniu obszarów portowych w Szczecinie. Obszar czterech odrzańskich wysp: Wyspy Grodzkiej, Łasztowni, Kępy Parnickiej oraz Wyspy Zielonej nie został w pełni zagospodarowany w okresie Polski Ludowej. Do inwestycji zniechęcały między innymi trudne warunki gruntowe oraz dostępność terenów w innych częściach miasta. W ten sposób na obszarze śródmiejskich wysp Międzyodrza uległa utrwaleniu funkcja związana z przeładunkami portowymi oraz składowaniem towarów masowych. Wraz ze zmianą struktury przeładunków w szczecińskim porcie w latach 90. oraz kresem technicznej sprawności istniejącej infrastruktury portowej, niedostosowanej do współczesnych wymogów prowadzenia działalności przeładunkowej i składowej, stało się naturalne, iż funkcje portowe w śródmiejskiej części Międzyodrza będą wygasać. Proces dezindustrializacji na obszarze Międzyodrza dodatkowo pogłębiała ogólna sytuacja gospodarcza w kraju w okresie transformacji, a więc rozkład przedsiębiorstw socjalistycznych i brak rentowności prowadzonej dotychczas działalności w warunkach uwolnionej konkurencyjności. Zjawisko to w obszarze Międzyodrza obrazuje chociażby upadek Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf” zajmującego obszar blisko 22 ha w północnej części Łasztowni¹⁶².

PROJEKT „ROZWÓJ STREF NADWODNYCH – SIEĆ MIAST W REGIONIE MORZA BAŁTYCKIEGO”

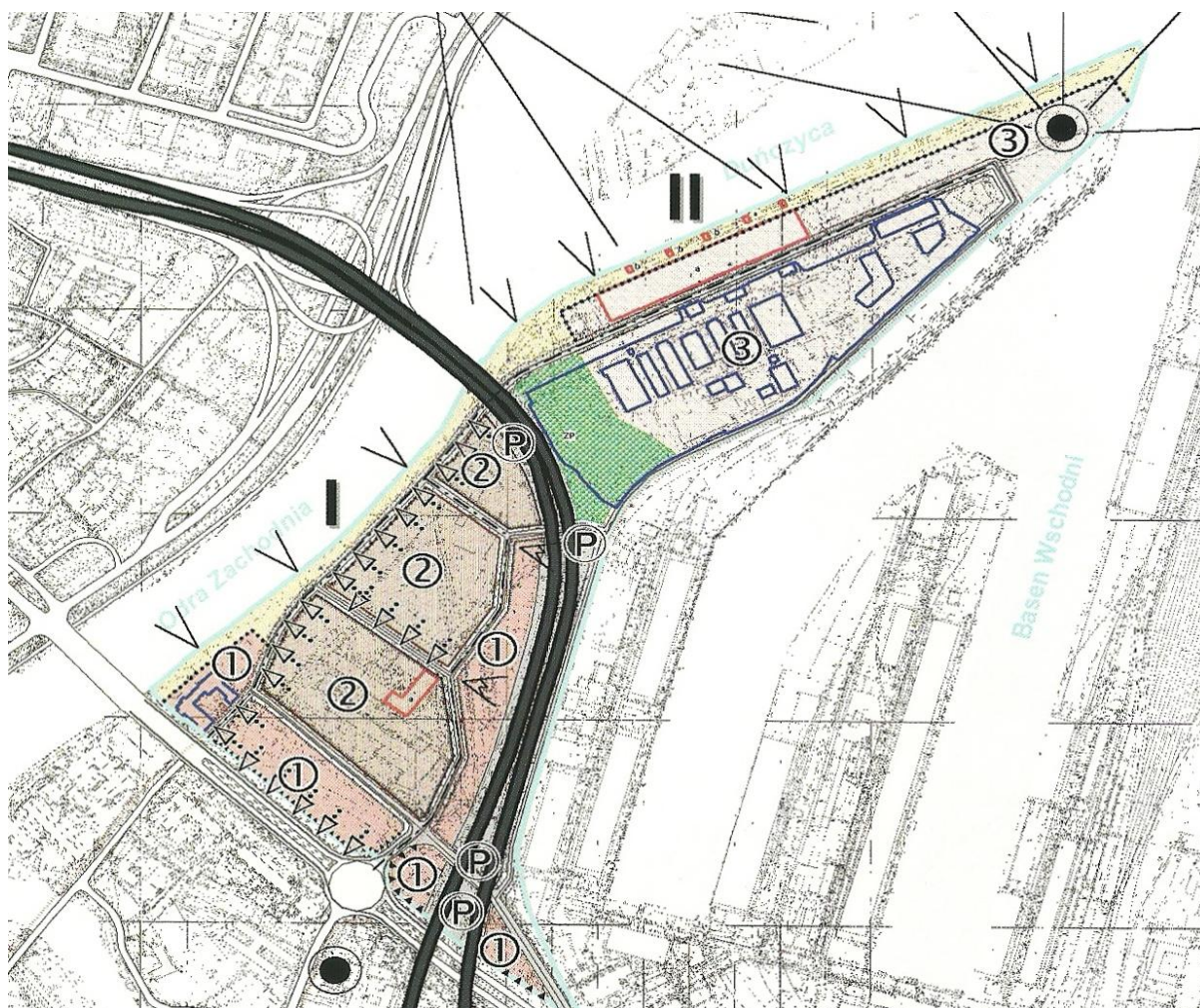
W związku z możliwą perspektywą przekształceń obszarów poportowych na obszarze Międzyodrza Gmina Miasto Szczecin w 1998 r. podjęła decyzję o uczestnictwie w programie unijnym INTERREG IIC. „Rozwój stref nadwodnych – sieć miast w regionie Morza Bałtyckiego”¹⁶³. W 1999 Unia Europejska przyznała finansowanie dla programu. Obszar objęty projektem wyniósł 33 hektary i był ograniczony ulicami: Energetyków – Bulwar Gdyński – Nabrzeże Starówka – Wendy (teren przy nabrzeżu Bułgarskim) – Władysława IV. Wybrany zakres projektu został ówczesnie scharakteryzowany w następujący sposób: *Obszar objęty opracowaniem jest zdegradowany, zaniedbany, chaotycznie użytkowany, co wynika między innymi ze złego stanu technicznego budynków, które się tam znajdują. (...) Tereny niezabudowane użytkowane są ekstensywnie i podlegają stałej dewastacji*¹⁶⁴. Na przedmiotowym terenie wyróżniono cztery zasadnicze rodzaje działalności: produkcję (przetwórstwo rybne, wyroby czekoladowe, okna), składowanie towarów, usługi (przede wszystkim związane z działalnością portową i spedycyjną) oraz handel hurtowy.

¹⁶² Upadłe P.P.D.i U.R. „Gryf”, prowadzące działalność w zakresie połowów dalekomorskich i przetwórstwa ryb, zostało przekształcone w Przedsiębiorstwo produkcyjno-usługowe Port Rybacki „Gryf” Sp. z o.o., świadczące usługi w zakresie przeładunków, składowania produktów mrożonych oraz sprzedaży i wynajmu nieruchomości.

¹⁶³ Międzynarodowy projekt dotyczący miast Morza Bałtyckiego. Aplikacja Polski do projektu została złożona wspólnie przez pięć miast: Gdynię, Gdańsk, Elbląg, Tczew i Szczecin. Liderem i głównym koordynatorem projektu była Gdynia. Dla potrzeb jego realizacji Prezydent Miasta Szczecina powołał Zespół Zadaniowy ds. projektu w składzie: P. Zaremba, A. Smentek, E. Gerula, K. Kohler, E. Aptowicz, D. Kamińska, D. Dołgoszyja, W. Lisiecka, N. A. Bongwa, L. Czernik, K. Fritsch, E. Pęska, E. Bartosiński, W. Makay, A. Litwiński, J. Kosiński, E. Buszyńska, M. Trojnar, Z. Paszkowski, S. Latour, E. Stanecka, A. Nowakowski, K. Borówka; zob. P. Zaremba i in., *Łasztownia – rozwój stref nadwodnych – sieć miast w regionie Morza Bałtyckiego*, Miejska Pracownia Urbanistyczna w Szczecinie, Szczecin 2000, cz. 1, s. 6.

¹⁶⁴ Tamże, s. 4.

Rezultaty przeprowadzonych badań zostały opublikowane w trzech folderach. W pierwszym folderze przedstawiono wytyczne konserwatorskie do rewitalizacji historycznej przestrzeni Łasztowni, budowę geologiczną obszaru oraz formalno-prawne analizy relacji pomiędzy miastem a portem. Wytyczne konserwatorskie w dużym stopniu uwzględniały zasadność odtworzenia przedwojennej struktury urbanistycznej i historycznego kształtu zabudowy. Postulowano w nich uczynienie układu przedwojennych ulic, placów, podziałów parcelacyjnych i linii zabudowy. Wśród postulatów znalazła się również zabudowa frontu wodnego *w nawiązaniu do historycznych form utrwalonych w zachowanych źródłach ikonograficznych*¹⁶⁵. Zaproponowano przy tym trzy rozwiązania: „rekonstrukcji”, „retrowersji” lub „pastiszu”¹⁶⁶. Wytyczne konserwatorskie zwróciły też uwagę na potrzebę zachowania istniejących zabytkowych elementów infrastruktury portowej tj. kamiennych nabrzeży i dźwigów portowych w celu ochrony tożsamości wyspy.



Ryc. 49. Układ funkcji w obszarze północnej części Łasztowni: 1. Funkcje ogólnomiejskie, administracja, urzędy i biura, 2. Funkcje mieszkalno-usługowe: handel, biura, banki, hotele itp., 3. Funkcje mieszane: muzea, hale targowe, centrum kongresowo-wystawiennicze, sale wystawowe, warsztaty rzemieślnicze, centrum szkoleniowe, pensjonaty, pracownie i mieszkania artystów, pomieszczenia na sprzęt pływający, terminal żeglugi pasażerskiej itp.

W kwestiach formalno-prawnych zlokalizowano na omawianym terenie trzy podmioty, będące właścicielami gruntów: Gminę Miasto Szczecin, Zarząd Morskich Portów Szczecin-Świnoujście

¹⁶⁵ P. Zaremba i in., dz. cyt., cz. 2, s. 1.

¹⁶⁶ Tamże, s. 1-2.

S.A. oraz P.P.-U. Port Rybacki „Gryf”. Wskazano na konieczność współpracy ww. podmiotów w celu prowadzenia procesu rewitalizacji obszaru w tym: wyboru i realizacji nowej koncepcji zagospodarowania; współdziałania w zakresie pozyskiwania inwestorów i środków finansowych oraz w zakresie realizacji infrastruktury komunikacyjnej. Przy analizowaniu możliwości transformacji obszaru kierowano się zasadami zrównoważonego rozwoju, zwracając uwagę na: potrzebę zachowania lokalnej tożsamości; tworzenie mechanizmów promocyjnych; uformowanie zespołu zarządzającego (konsorcjum składającego się z właścicieli, użytkowników, planistów miejskich) procesem rewitalizacji; tworzenie konsensusu społecznego dla rewitalizacji wysp; budowanie partnerstwa publiczno-prywatnego; stworzenie *nieinwazyjnej wizji zagospodarowania* ¹⁶⁷; przekształcenie terenu w nawiązaniu do istniejących zasobów i zachowanych wartości; etapowanie zagospodarowania; kooperację z innymi projektami; oraz stosowanie w planowaniu zasad zrównoważonego rozwoju.

Zaprezentowane wytyczne stanowią bardzo rzetelny punkt wyjścia dla opracowania procesu dalszej transformacji obszaru. Przede wszystkim przyjęto w nich, że proces przyszłego zagospodarowania wysp będzie procesem długotrwałym, wymagającym w jego trakcie przededefiniowania i dostosowania do zmieniającej się rzeczywistości. Szczególną uwagę zwrócono na potrzebę współpracy organów właścicielskich oraz podmiotów zainteresowanych transformacją przy wsparciu społeczeństwa i jego pozytywnym ustosunkowaniu się do programu rewitalizacji. Z uwagi na rozległość i stopień skomplikowania procesu przekształceń stwierdzono konieczność wyłonienia lidera zdolnego do prowadzenia w tym zakresie aktywnej polityki i wyznaczania najważniejszych celów i zadań.

Po opisaniu założeń w sposób bardziej szczegółowy odniesiono się do perspektywy przyszłego zagospodarowania obszaru. Stwierdzono, iż zasadniczym celem jest przywrócenie na wskazanym terenie funkcji ogólnomiejskich z uwzględnieniem funkcji mieszkalnej oraz wykorzystanie atrakcyjnego nadwodnego położenia do celów rekreacyjnych. Za konieczne uznano wykorzystanie historycznych zasobów łasztowni, stworzenie czytelnej struktury urbanistycznej oraz odbudowę powiązań komunikacyjnych z lewobrzeżną częścią miasta. Uznano, iż łasztownia stanowi mimo wielu przeszkód inwestycyjnych atrakcyjny obszar, który w przyszłości dzięki powiązaniu ze Śródmieściem może stanowić jego naturalne dopełnienie funkcjonalne, z uwzględnieniem nadwodnej rekreacji, usług biznesu i turystyki.

Efektem finalnym projektu było powstanie pięciu koncepcji zagospodarowania obszaru łasztowni. Projekty różniły się między sobą co do szczegółów układu urbanistycznego, jednakże w większości zaproponowano zabudowę zwartą, tworzącą układ kwartałowy ze ściśle obudowanymi pierzejami ulic w części południowej oraz bardziej rozproszoną zabudowę w części północnej. Preferowane, z uwagi na ekspozycję obszaru ze skarpy odrzańskiej, były dachy wysokie zgodnie z potrzebą kształtowania piątej elewacji. Zespoły uznały za wartość odbudowę frontu wodnego oraz pierzei ul. Energetyków jako głównej arterii obszaru. Zabudowa została ukształtowana w ten sposób, aby zoptymalizować liczbę otwarć na Odrę z prostopadłych do niej ulic. Zdecydowano się również na odizolowanie dysharmonijnej i stanowiącej źródło hałasu Trasy Zamkowej od zabudowy poprzez

¹⁶⁷ Czyli: rozłożenie procesu inwestycji w czasie, różnorodne użytkowanie terenu, maksymalne ograniczenie obciążenia środowiska, elastyczność zagospodarowania funkcjonalnego, powiązanie kompozycyjne i przestrzenne z terenami otaczającymi, unikanie sztywnego planowania „raz na zawsze” i stosowanie planowania średnioterminowego, z zachowaniem możliwości korygowania dalszych jego etapów. Tamże, s. 5.

parawanową zieleni bądź jej obudowę. Ważnym elementem koncepcji stały się nowe dominanty przestrzenne na północnym cyplu Łasztowni o funkcjach ogólnomiejskich (centrum kongresowe, wystawiennicze, muzeum). Wysokość zabudowy określono jako zbliżoną do wysokości budynków historycznych (4 kondygnacje) i umożliwiającą wgląd z lewobrzeżnej części Szczecina w dalsze przestrzenie Międzyodrza.



Ryc. 50. Wizja zagospodarowania Łasztowni powstała w ramach programu „Rozwój stref nadwodnych – sieć miast w regionie Morza Bałtyckiego” – powyżej jedna z propozycji projektowych.



Ryc. 51. Wizja zagospodarowania Łasztowni powstała w ramach programu „Rozwój stref nadwodnych – sieć miast w regionie Morza Bałtyckiego” – powyżej jedna z propozycji projektowych.

Przygotowane projekty dały początek i solidne podstawy pod następne opracowania dotyczące rewitalizacji Łasztowni, jak również pod inne fragmenty Międzyodrza nieujęte w tym opracowaniu. Wskazano istniejące bariery rewitalizacji, przedstawiono atuty lokalizacji oraz wygenerowano szereg wizji będących wstępem do kolejnych dyskusji o przyjętych założeniach. Rezultaty programu zostały również włączone do wizji rozwoju Portu Szczecin-Świnoujście do roku 2015, co oznaczało przychylną postawę jednego z największych właścicieli gruntów na Łasztowni dla planowanego procesu transformacji tego obszaru pod funkcje miejskie. Zgodnie z zaprezentowaną w 2000 roku przez Zarząd Morskiego Portu Szczecin-Świnoujście SA wizją, działalność portowa będzie stopniowo wycofywana z zachodniej części Łasztowni w związku z przeznaczeniem na nowe inwestycje portowe obszaru na Ostrowie Grabowskim¹⁶⁸. Powyższy proces umożliwi tym samym zagospodarowanie znacznej części Łasztowni pod funkcje ogólnomiejskie.

WARSZTATY PROJEKTOWE „AKTYWIZACJA I REWITALIZACJA KĘPY PARNICKIEJ DLA NOWYCH FUNKCJI OGÓLNO Miejskich ŚRÓDMIEŚCIA SZCZECINA”

Właściwie równolegle, bo w 2001 roku, rozpoczęto działania studialne zmierzające do odkrycia potencjału kolejnej z wysp Międzyodrza – Kępy Parnickiej. W ramach VIII Międzynarodowego Pleneru Architektonicznego Szczecin-Tuczno pod auspicjami szczecińskiego oddziału SARP i EUROSAG-u zorganizowano warsztaty pod hasłem: „Aktywizacja i rewitalizacja Kępy Parnickiej dla nowych funkcji ogólnomiejskich Śródmieścia Szczecina”. Plener obejmował dwa etapy: pierwszy konkursowy – otwarty, drugi – zamknięty, w którym do udziału w warsztatach zaproszono siedem wybranych zespołów. Plener miał w założeniach skutkować opracowaniem propozycji projektowych, które mogłyby być wykorzystywane przez miasto w dalszych pracach studialnych i promocyjnych.

¹⁶⁸ M. Baranowski, *Port Szczecin-Świnoujście. Wizja rozwoju do roku 2015*, Szczecin 2001, s. 5-43, passim.

Organizator wymagał od uczestników przedstawienia propozycji programowo-przestrzennej zagospodarowania wysp, wypełniającej ideę włączenia ich w obszar Śródmieścia Szczecina. Zadaniem projektantów było również opracowanie atrakcyjnych założeń funkcjonalnych oraz przedstawienie propozycji skali zabudowy z pokazaniem rozwiązań kubaturowych i estetycznych. Wśród wytycznych konserwatorskich znalazły się zapisy dotyczące utrzymania zasadniczego układu ulic i placów oraz istniejących, wartościowych obiektów historycznych¹⁶⁹.

W ramach warsztatów powstało siedem propozycji. Każda z nich prezentowała dość zróżnicowany poziom szczegółowości przedstawionych rozwiązań. Prace różniły się również pod względem rozwiązań formalnych. Część zespołów proponowała architekturę zachowawczą, nawiązującą swym charakterem do XIX-wiecznej tradycji szczecińskiego Śródmieścia, część architektów przedstawiła propozycje bardzo współczesne i awangardowe. Sąd konkursowy, analizując wszystkie prace, przedstawił szereg zastrzeżeń do każdej z nich – również do pracy zwycięskiej (praca zespołu jugosłowiańskiego w składzie: Dimitrije Mladenović, Petar Arsić, Vladan Djokić).

Żadna z przedstawionych wizji nie była w pełni satysfakcjonująca. Znaczna część projektów (5/7 – patrz tabela poniżej) zachowała istniejący, historyczny układ wyspy – wpisując w siatkę ulic śródmiejską zabudowę kwartałową. Bardzo tradycyjne i konwencjonalne podejście w tym zakresie nie dało możliwości wykreowania na wyspie współczesnego w charakterze układu przestrzennego, reprezentującego nowe trendy w projektowaniu urbanistycznym. Tradycyjna struktura urbanistyczna znajdowała swoją kontynuację w zachowawczej formie architektonicznej o cechach historyzujących. Gest projektantów, który można odczytać jako chęć kontynuacji tradycji i dziedzictwa XIX-wiecznej zabudowy szczecińskiego Śródmieścia, w przypadku poportowej wyspy nie znajduje przekonującego uzasadnienia. Odnotowaną również przez Sąd Konkursowy monotonię zabudowy próbowano urozmaicić poprzez drobne ingerencje w plan urbanistyczny – w opinii sądu nieudane. W zwycięskiej pracy nr 18 wprowadzono nową ulicę, podporządkowaną osi widokowej, ukierunkowanej na wieżę kościoła św. Trójcy na Łasztowni. W układzie funkcjonalnym ulica kończyła się jednak barierą nasypu kolejowego. W pracy nr 16 wprowadzono natomiast okrąg w planie urbanistycznym południowej części wyspy. Ten zabieg, widoczny jedynie na rysunku planu, w realnej przestrzeni miejskiej byłby nieodczuwalny i również nieuzasadniony.

Dwa zespoły (praca nr 15 i 17) zaprezentowały natomiast bardzo śmiało i wizjonerskie koncepcje, pozbawione niestety szczegółowych rozwiązań umożliwiających odpowiednią weryfikację zawartych w nich pomysłów. Oba projekty odwoływały się do popularnych wówczas awangardowych prądów w architekturze, w tym dekonstruktywizmu. Na istniejący układ urbanistyczny nanizana została nowa współczesna warstwa tworząca urbanistyczny palimpsest. Choć obie koncepcje uwzględniają zachowanie zabudowy historycznej, układu komunikacyjnego oraz w sposób poprawny odczytują powiązania kompozycyjne wyspy z otaczającym krajobrazem, to jednak trudno oprzeć się wrażeniu, iż sama idea dominuje nad innymi uwarunkowaniami. Przyjęta sztywna struktura zabudowy wymaga dużego reżimu w procesie realizacji i stwarza niewielkie możliwości jej późniejszej modyfikacji. W przypadku pracy zespołu nr 15 był to pasmowy, bardzo gęsty układ zabudowy,

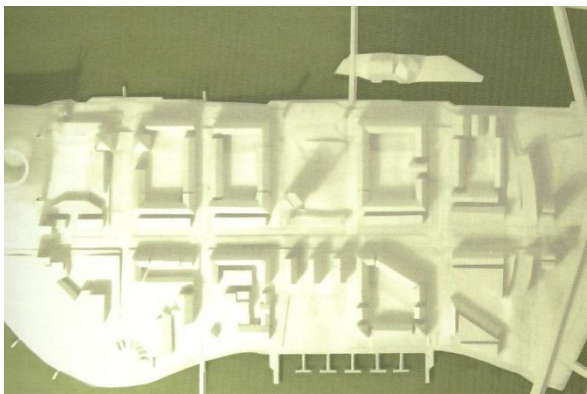
¹⁶⁹ Na danym obszarze wyszczególniono następujące obiekty zakwalifikowane do wpisu do rejestru zabytków: Wojewódzka Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna przy ul. Spedytorskiej 6/7; zabudowa obrzeżna przy ul. Heyki 15–18; zabudowa przemysłowa w rejonie ulic: Targowa, Heyki, Bulwar Beniowskiego; przyczółki dawnego Mostu Dworcowego.

natomiast w pracy nr 17 – modułarna siatka, w oparciu o którą kształtowana była zabudowa. Powyższe prace, podejmując współczesne nurty eksperymentalne w architekturze i urbanistyce, nie dają większych szans na możliwość ich późniejszego wykorzystania w procesie planowania transformacji Kępy Parnickiej z uwagi na konieczność dostosowania do struktury własnościowej i rozległe inwestycje infrastrukturalne warunkujące możliwość ich realizacji.

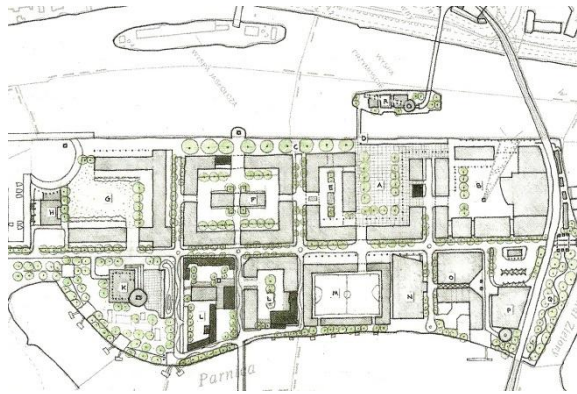
Tabela 1. Tendencje w projektach zagospodarowania Kępy Parnickiej¹⁷⁰.

	Zachowanie istniejącego układu urbanistycznego	Podkreślenie historycznego charakteru wyspy	Forma zabudowy	Etapowanie	Skala zabudowy
I nagroda praca nr 18: D. Mladenović, P. Arsić, V. Djokić	Zachowuje istniejący układ urbanistyczny z nielicznymi ingerencjami	Obiekty historyczne harmonijnie wkomponowane w istn. zabudowę, zachowanie urządzeń portowych	Zabudowa kwartałowa Wg opinii Sądu, należy wprowadzić motywy o bardziej współczesnym wyrazie	Możliwość realizacji w etapach	Dostosowana do skali bud. zabytkowych, wprowadzone pojedyncze akcenty wysokościowe
II nagroda praca nr 11: D. Lloyd M. Pratt D. Rolfe	Zachowuje istniejący układ urbanistyczny	Obiekty zabytkowe zyskują odpowiednią ekspozycję w projektowanym układzie	Zabudowa kwartałowa Wg opinii Sądu, budzi podstawowe zastrzeżenia, nie może stanowić architektonicznej wizji tej części miasta.	Możliwość realizacji w etapach	Dostosowana do skali bud. zabytkowych, wprowadzone pojedyncze akcenty wysokościowe
Wyróżnienie równorzędne – praca nr 17: M. Januszkiewicz K. Ostoją-Hełczyński A. Wiken W. Zabłocki	Na istniejący układ nanizany jest współczesny układ – nowa warstwa	Relacja pomiędzy proponowaną zabudową współczesną a obiektami historycznymi nie jest czytelna	Zabudowa o indywidualnej kompozycji Wg opinii Sądu, niedostatecznie zdefiniowana, dająca zbyt duże pole do interpretacji	Możliwość etapowania wydaje się bardzo problematyczna	Wielopoziomowa zróżnicowana struktura urbanistyczna, wysokość zabudowy do 8 kondygnacji
Wyróżnienie równorzędne – praca nr 15: J. Bondar G. Łuczak J. de Konig M. Kreft A. Warmińska	Na istniejący układ nanizana jest współczesny układ, nowa warstwa	Proponowana gęstość zabudowy oraz nowe akcenty wysokościowe „gubią” zabytkowe walory	Zabudowa w układzie pasmowym Wg opinii Sądu, monotonna i homogeniczna nie odzwierciedla funkcji	Możliwość etapowania wydaje się bardzo skomplikowana	Dostosowana do skali bud. zabytkowych, wprowadzone pojedyncze silne dominanty przestrzenne
Wyróżnienie równorzędne – praca nr 13: A. Ambroż B. D. Jarosz M. Pawłowski B. Wiśniewski	Zachowuje istniejący układ urbanistyczny z nielicznymi ingerencjami	Istniejące obiekty wkomponowane w układ urbanistyczny wyspy	Zabudowa rozdrobniona Wg opinii Sądu, zróżnicowana i sugerująca zindywidualizowany charakter	Możliwość realizacji w etapach	Dostosowana do skali bud. zabytkowych, wprowadzone pojedyncze akcenty wysokościowe
Praca nr 16: A. Bielecka A. Kluczek P. Szwed P. Wild	Zachowuje istniejący układ urbanistyczny	„Praca spełnia podstawowe wymogi ochrony konserwatorskiej”	Zabudowa kwartałowa Wg opinii Sądu, brak atrakcyjnych przestrzeni i atrakcyjnej architektury	Możliwość realizacji w etapach	Zabudowa sprawia wrażenie niższej względem skali bud. zabytkowych
Praca nr 10 M. Sikorski T. Ułasik	Zachowuje istniejący układ urbanistyczny	Walory historyczne wyspy zostały odczytane prawidłowo	Zabudowa kwartałowa Wg opinii Sądu, zbyt duża intensywność zabudowy	Możliwość realizacji w etapach	Dostosowana do skali bud. zabytkowych, brak akcentów wysokościowych

¹⁷⁰ Tabela powstała na podstawie opisów prac warsztatowych umieszczonych w opracowaniu pt.: *Aktywizacja i rewitalizacja Kępy Parnickiej dla nowych funkcji ogólnomiejskich śródmieścia Szczecina*, które powstało w wyniku współpracy Gminy Miasto Szczecin oraz Stowarzyszenia Architektów Polskich.



Ryc. 52. I nagroda, praca nr 18: D. Mladenović, P. Arsić, V. Djokić.



Ryc. 53. II nagroda, praca nr 11: D. Lloyd, M. Pratt, D. Rolfe

Przedstawione propozycje, choć były znaczącym głosem w dyskusji o formie transformacji urbanistycznej wyspy, nie dały więc w pełni satysfakcjonującej odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób rewitalizować obszar Kępy Parnickiej w przyszłości. W projektach skupiono się na koncepcji układu zabudowy, nie prezentując przy tym w sposób bardziej szczegółowy charakteru i wyrazu formy architektonicznej. Jakkolwiek kwestia funkcjonalnej dyspozycji terenu została podjęta, jednak nie skutkowało to powstaniem bardziej szczegółowych rozwiązań popartych analizą możliwości ich realizacji. Opracowano więc projekt – rysunek, a nie strategię rewitalizacji. Wygenerowano obrazy będące mniej lub bardziej udaną obietnicą przyszłego zagospodarowania wysp. Mimo wskazanego braku podjęcia pozaurbanistycznych aspektów procesu rewitalizacji, wynik warsztatów należy ocenić pozytywnie w kategoriach popularyzacji idei nowego wykorzystania obszaru Międzyodrza. Międzynarodowy charakter projektu pozwolił również na spojrzenie na kwestię zagospodarowania wysp z perspektywy ponadlokalnej, uwzględniającej doświadczenia brytyjskie oraz jugosłowiańskie.

PROJEKT ZAGOSPODAROWANIA WYSP MIĘDZYODRZA AUTORSTWA KONSORCJUM NA RZECZ ŚRÓDODRZA

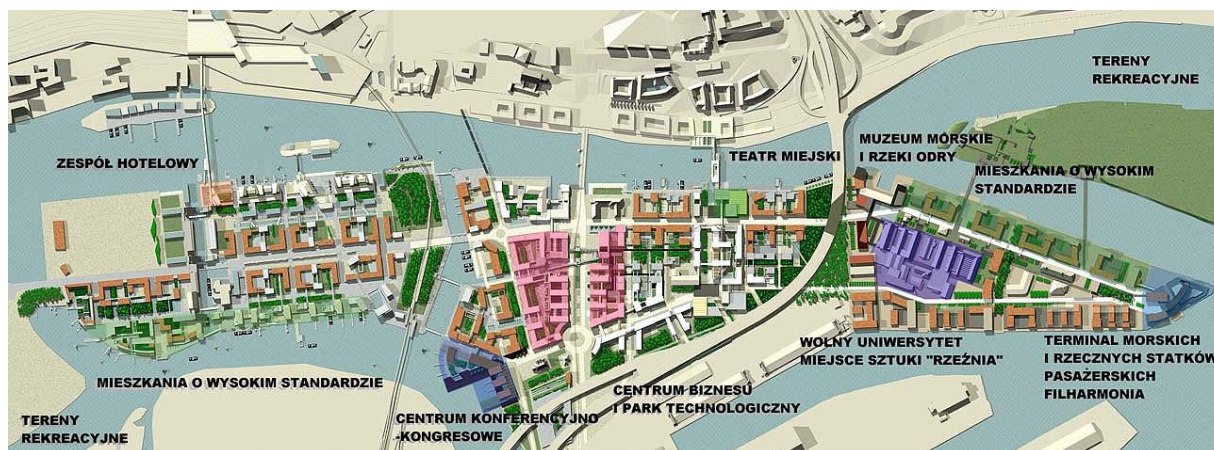
Do ważnego etapu w propagowaniu idei zagospodarowania wysp odrzańskich należy zaliczyć projekt opracowany przez Konsorcjum na rzecz Śródozdrza¹⁷¹. Jest to projekt zasługujący na wyróżnienie z uwagi na fakt jednoczesnego, całościowego opracowania koncepcji zagospodarowania trzech wysp Międzyodrza (Wyspa Grodzka, Łasztownia i Kępa Parnicka) oraz jego oddolny, społeczny charakter. Autorzy o swoim projekcie pisali: *To właśnie na Śródozdrzu¹⁷² możemy rozpocząć przywracanie naszemu miastu należnego mu miejsca. To miejsce łatwo dostępne zarówno*

¹⁷¹ W skład Konsorcjum na rzecz Śródozdrza weszły przede wszystkim szczecińskie pracownie architektoniczne zainteresowane udziałem w procesie rewitalizacji obszaru wysp odrzańskich. Konsorcjum liczyło 20 podmiotów: FERBER-BURBICKI ARCHITEKCI, REDAN Sp. z o.o., STUDIO PZ arch. Paweł Zaremba, STUDIO PROJEKTOWE AB, Jerzy Nowak BIURO ARCHITEKTONICZNE, STUDIO A4 Spółka Projektowa z o.o., ZESPÓŁ PROJEKTOWO-USŁUGOWY "G&T" Kinga Tarczyńska & Jan Tarczyński, ATELIER BIZIO + LIGIERKO, FIRMA E+E KOŁŁĄTAJ RECZKA PRACOWNIA PROJEKTOWA Ewa Kołłątaj, Edyta Reczka, Iwona Klimek-Łukaszewska PRACOWNIA PROJEKTOWA, Pracownia Architektoniczna Zbigniew Mike, Architektura – Autorska Firma Projektowa arch. Bogusław Andrzejczyk, Linus – Maciej Jarzemski, "Complex Projekt" Sp. z o.o., STEED S.A., PIOTR FIUK – PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA, Zachodniopomorskie Stowarzyszenie Rozwoju Gospodarczego – Szczecińskie Centrum Przedsiębiorczości, Stowarzyszenie Instytut Analiz, Diagnoz i Prognoz Gospodarczych, Musica Genera Anna Zaradny, Stanisław August. Prezydium konsorcjum tworzyły cztery osoby: Grzegorz Ferber (przewodniczący), Andrzej Buko, Bogdan Twardochleb, Paweł Zaremba.

¹⁷² Na potrzeby projektu sformułowano dla zespołu wysp Międzyodrza nazwę „Śródozdrze”, która następnie utrwaliła się w przekazie medialnym dotyczącym rewitalizacji Łasztowni, Kępy Parnickiej i Wyspy Grodzkiej.

z lewo-, jak i prawobrzeża, ale także z miast-satelitów Szczecina, takich jak Stargard, Gryfino, Pasewalk, Angermünde, Schwedt czy Goleniów. Ufamy, że proponowany przez nas podział funkcjonalny obszaru wysp pozwoli zmienić jakość życia w mieście, sprawi, że Śródmierze stanie się lokomotywą rozwoju Szczecina. Chcielibyśmy, aby Śródmierze oznaczało nową jakość mieszkania – życie nad wodą, wśród atrakcyjnej architektury, ale też przyrody, nową jakość pracy – centrum nowych technologii powinno doprowadzić do modernizacji struktury gospodarki miasta, i wprowadzić nową jakość „przeżywania miasta” – stąd lokujemy tu instytucje kultury, takie jak teatr, filharmonia, muzeum czy galerie, stąd też wolny uniwersytet¹⁷³. Projekt zaprezentowany przez architektów stanowił spójną koncepcję zagospodarowania wysp z zaproponowanym programem funkcjonalnym oraz sugestią form architektonicznych proponowanej zabudowy. W założeniu projekt ten miał stać się przede wszystkim zaczątkiem do dalszych działań zmierzających do rewitalizacji wysp odrzańskich – pokazać przykładowe możliwości ich zagospodarowania i ujawnić niewykorzystany potencjał. Miał wywołać otwartą dyskusję dotyczącą obszaru, stąd też został zaprezentowany na łamach lokalnej prasy¹⁷⁴.

Wedle założeń projektu, Śródmierze powinno się stać wielofunkcyjną dzielnicą miejską łączącą w sobie zarówno funkcje o znaczeniu lokalnym, jak i metropolitalnym. Autorzy zwracają w swojej koncepcji uwagę na potrzebę wykreowania w Szczecinie współczesnej dzielnicy śródmiejskiej. Ich zdaniem obecne zdegradowane Śródmieście miasta nie spełnia reprezentacyjnej funkcji i należy poszukiwać dla niego atrakcyjniejszej alternatywy – w tym przypadku w obszarach nadwodnych. Autorzy nie przekreślają konieczności rewitalizacji historycznego Śródmieścia, jednak upatrują w obszarze nadwodnym jądra szerszej struktury śródmiejskiej Szczecina. Według koncepcji uzupełnienie infrastruktury kulturalnej miasta powinno się odbywać nie w historycznym Śródmieściu, a w obszarze nadwodnym. Wszelkie nowe obiekty zmieniające oblicze Szczecina powinny być lokowane na wyspach odrzańskich.



Ryc. 54. Projekt zagospodarowania wysp odrzańskich przedstawiony przez Konsorcjum na rzecz Śródmierza.

W związku z przyjętymi założeniami projekt Konsorcjum opiera się na zróżnicowaniu funkcjonalnym obszaru Międzyodrza z ulokowaniem w jego obrębie zarówno funkcji publicznych –

¹⁷³ G. Ferber, *Serce miasta leży pośrodku*, „Gazeta Wyborcza Szczecin”, 2004, nr 67.

¹⁷⁴ Koncepcja prezentowana na łamach prasy została przygotowana przez zespół w składzie: Dominika Bogdanowicz, Łukasz Bogdanowicz, Katarzyna Chmielewska, Jacek Czaplicki, Michał Czasnoję, Grzegorz Ferber, Andreas Guskos, Marcin Jackowiak, Grzegorz Kirkiewicz, Mateusz Kwaśniewski, Krzysztof Ostojka-Hetczyński, Krzysztof Słomiany, Daniel Strzeszewski, Piotr Twardochleb, Adam Zwoliński.

realizowanych przez samorząd, jak i komercyjnych – realizowanych przez inwestorów prywatnych. Obie zasadnicze funkcje przenikają się w przestrzeni trzech wysp odrzańskich. Wyspa Grodzka pełni w projekcie rolę rozległego, zielonego terenu rekreacyjnego nowej nadodrzańskiej dzielnicy, jednak jej zagospodarowanie nie zostało określone w sposób szczegółowy. W obręb koncepcji nie została również włączona Wyspa Zielona – autorzy uwzględnili na tym terenie dalsze funkcjonowanie rzecznej stoczni remontowej. Szczegółowo natomiast przedstawiono propozycję transformacji Łasztowni oraz Kępy Parnickiej. W projekcie podkreślono, iż w nowej dzielnicy powinna być w znacznym stopniu reprezentowana funkcja mieszkaniowa. Wzdłuż frontów wodnych zaplanowano mieszkania o podwyższonym standardzie z możliwością dostępu do własnego jachtu zacumowanego przy prywatnym pomoście. Ponadto zarezerwowano przestrzenie dla biur oraz obiektów użyteczności publicznej. Na Kępie Parnickiej został utrzymany istniejący układ urbanistyczny z podkreśleniem roli ul. Heyki jako głównej osi założenia. Po obu stronach ulicy usytuowana została zabudowa mieszkaniowa. Zachodni front wodny wyspy zajęła funkcja biurowa, natomiast wschodni – mieszkania o podwyższonym standardzie. Na wysokości nowego, lewobrzeżnego dworca kolejowego usytuowano centrum hotelowe połączone z nim kładką pieszą.

Na Łasztowni wprowadzono znacznie bardziej zróżnicowaną strukturę usługową. Zabudowę mieszkaniową uzupełniono funkcjami centrum kongresowo-konferencyjnego w części południowo-wschodniej; zespołu parku przemysłowo-technologicznego – sytuowanego po obu stronach ulicy Energetyków; budynkiem nowego teatru i kina wielosalowego; Muzeum Morskiego oraz Filharmonii połączonej z terminalem promów dalekomorskich, których zespół został usytuowany na północnym cyplu wyspy. Zabytkowy kompleks obiektów dawnej rzeźni miejskiej zdecydowano się natomiast zaadaptować na siedzibę Wolnego Uniwersytetu. Funkcja portowa na Łasztowni zachowana została jedynie po wschodniej stronie Trasy Zamkowej, którą odseparowano od nowej zabudowy zielenią buforową.



Ryc. 55. Wizualizacja koncepcji zagospodarowania Nabrzeża Celnego na Łasztowni.



Ryc. 56. Wizualizacja koncepcji zagospodarowania Bulwaru Elbląskiego na Kępie Parnickiej.

Przedstawiona koncepcja – jak założyli autorzy – będąca materiałem promocyjnym i wstępnym – nie odnosiła się szczegółowo do podziałów własności na danym obszarze. Autorzy dostrzegali jednak w swoich wypowiedziach tę kwestię jako możliwą barierę procesu rewitalizacji. Intencją twórców projektu i uczestników konsorcjum było nawiązanie współpracy z gminą w celu opracowania bardziej precyzyjnych koncepcji. W piśmie z 2 lipca 2004 r. członkowie Szczecińskiego Konsorcjum Promocyjno-Inwestycyjnego „Śródo drze” zwrócili się do Prezydenta Miasta Szczecina, Mariana Jurczyka, z ofertą nawiązania współpracy w formie partnerstwa publiczno-prywatnego

i zawiązania spółki celowej¹⁷⁵. Na kolegium Prezydenta Miasta 19 lipca 2004 r. przedstawiony został projekt listu intencyjnego pomiędzy miastem a konsorcjum, w którym zawarto główne cele Spółki, jaka mogłaby być powołana przez obie strony¹⁷⁶. W liście zawarto zapis, iż głównym wkładem miasta w spółce będą grunty należące do gminy zlokalizowane na Międzyodrze oraz potencjalne grunty zamienne¹⁷⁷. Gmina miała również finansować ze środków własnych podstawową działalność Spółki w początkowym okresie jej funkcjonowania. Głównym wkładem Konsorcjum do spółki, wedle projektu listu intencyjnego, miały być projekt studium programowo-przestrzennego oraz ewentualnie inne walory majątkowe¹⁷⁸. Zlecona przez Urząd Miasta opinia prawna przekreśliła możliwość podjęcia współpracy przez gminę i Konsorcjum w formule przedstawionej w projekcie listu intencyjnego¹⁷⁹. Zastrzeżenia odnośnie do zapisów listu intencyjnego zgłosił również P.O. Dyrektora Wydziału Gospodarki Nieruchomościami¹⁸⁰ oraz Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Administracji Budowlanej¹⁸¹. Głównym argumentem świadczącym przeciwko możliwości realizacji zapisów listu intencyjnego stała się skomplikowana sytuacja własnościowa obszaru. Gmina Szczecin nie posiadała ówczesnie gruntów umożliwiających kreowanie aktywnej polityki przestrzennej na obszarze Międzyodrza. Większość potencjalnych działek inwestycyjnych należała do Skarbu Państwa oraz podmiotów prywatnych. Jedyną drogą ich pozyskania był wykup bądź komunalizacja nieruchomości przez gminę. Efektem ubocznym wywołanego przez konsorcjum zainteresowania medialnego możliwością przekształcenia Międzyodrza w atrakcyjną dzielnicę śródmiejską był również wzrost oczekiwań finansowych ówczesnych właścicieli gruntów, a więc zwiększenie kosztów udziału gminy w procesie rewitalizacji.

W założeniach projektu przedstawionego przez konsorcjum podkreślany był jego charakter modernizacyjny mogący stać się siłą napędową dla gospodarki całego miasta. Możliwość zamieszkania w luksusowych, nadwodnych apartamentach i wynajmu biura z widokiem na Odrę miała w zamierzeniu przyciągnąć nowych inwestorów i mieszkańców. Mimo deklaracji, konsorcjum nie przedstawiło jednak szczegółowych wyliczeń dotyczących potencjalnych kosztów przedsięwzięcia, zapewniając, że zostanie to uczynione w przypadku podjęcia formalnej współpracy z Gminą. W wypowiedziach autorów możemy jedynie odnaleźć zapewnienia, że projekt szczeciński skazany jest na sukces podobny do znanych przykładów z Europy: londyńskich Docklands, hamburskiego

¹⁷⁵ Pod pismem adresowanym do Prezydenta Miasta podpisał się Zarząd Konsorcjum: Grzegorz Ferber – prezes, Piotr Twardochleb – wiceprezes, Andrzej Buko – wiceprezes oraz Paweł Zaremba – wiceprezes; zob. pismo z dnia 2 lipca 2004, znak 98848/3378.

¹⁷⁶ W §3 niniejszego listu wymieniono następujące zadania: pozyskiwanie gruntów na obszarze Śródozdrza i porządkowanie ich sytuacji formalno-prawnej; opracowanie ostatecznego projektu koncepcyjnego oraz studium programowo-przestrzennego obszaru Śródozdrza, będących podstawą do zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego; pozyskiwanie inwestorów; obsługa dzierżawców, użytkowników i właścicieli gruntów na terenie Śródozdrza w zakresie ich przedsięwzięć inwestycyjnych; przygotowanie i przeprowadzenie przetargów i konkursów; pomoc i współdziałanie w opracowaniu planu promocji Miasta Szczecina, w tym zwłaszcza obszaru Śródozdrza, w kraju i za granicą; przygotowanie wniosków o pozyskanie funduszy europejskich oraz krajowych na cele związane z rewitalizacją, zabudową i promocją obszaru Śródozdrza oraz obszarów przyległych. Tamże.

¹⁷⁷ Pod sformułowaniem „grunty zamienne” należy rozumieć grunty należące do Gminy, które mogłyby być przyznane w toku zamiany innym właścicielom gruntów na Międzyodrze. W ten sposób pozyskane tereny umożliwiałyby realizację nowego planu zagospodarowania przestrzennego.

¹⁷⁸ Tamże.

¹⁷⁹ UM Szczecin, opinia prawna z dnia 02.08.2004 r., znak WSRIPM/VII/PG/0114/38/04.

¹⁸⁰ UM Szczecin, pismo z dnia 3 sierpnia 2004 r., znak WGN.XI.ML 0114-27/04.

¹⁸¹ UM Szczecin, pismo znak WUiAB/S/ZP/0717/205/04.

Hafencity czy pobliskiego, szwedzkiego miasta Malmö. Należy jednak uwzględnić fakt, iż zarówno w tamtym momencie (rok 2004), jak i dzisiaj, pozycja ekonomiczna tych miast względem Szczecina jest nieporównywalnie silniejsza.

Mimo iż projekt Konsorcjum na rzecz Śródmieścia nie został rozwinięty w trakcie dalszych prac projektowych, należy uznać wartość dodaną, jaką wniósł do dyskusji nad ponownym zagospodarowaniem wysp odrzańskich. Część pomysłów zawartych w przedstawionej koncepcji znalazła swoją kontynuację w dalszych opracowaniach i ostatecznie została potwierdzona zapisami planów miejscowych. Między innymi należy tu podać przykład wprowadzenia funkcji kulturalnej i edukacyjnej na obszarze dawnej rzeźni miejskiej, lokalizację Muzeum Morskiego na Łasztowni oraz dominanty na północnym jej cyplu. W zamierzeniach autorów miała tam stanąć filharmonia, plan przewiduje lokalizację centrum konferencyjno-kongresowego, jednak funkcja budynku użyteczności publicznej została zachowana. Podtrzymana została także idea zróżnicowania funkcjonalnego nowej dzielnicy. Projekt konsorcjum, poza wypracowaniem propozycji projektowych, przyczynił się również do promocji idei rewitalizacji Międzyodrza wśród samych Szczecinian. Wsparcie lokalnych mediów, jakie towarzyszyło jego publikacji, sprawiło iż temat wysp odrzańskich na stałe zaistniał w dyskusji publicznej o rozwoju miasta.

2.2.2. DOKUMENTY OPRACOWANE Z INICJATYWY GMINY MIASTO SZCZECIN

KRAJOBRAZ KULTUROWY ŁASZTOWNI I KĘPY PARNICKIEJ W SZCZECINIE

Na przełomie 2004 i 2005 roku, na zlecenie Urzędu Miejskiego w Szczecinie, dyrektor Wydziału Urbanistyki i Administracji Budowlanej Piotr Fiuk¹⁸² wykonał opracowanie pt. „Krajobraz Kulturowy Łasztowni i Kępy Parnickiej”¹⁸³, w którym zawarte zostały wytyczne konserwatorskie dla opracowania dalszej strategii rewitalizacji obszaru wysp odrzańskich. W ramach opracowania dokonano inwentaryzacji wartości kulturowych, przeprowadzono analizę zachowania i czytelności historycznego układu urbanistycznego wraz z parcelacją oraz przeprowadzono kwalifikację istniejącej zabudowy pod względem jej wartości historycznych i estetycznych. Po przeprowadzeniu analizy sformułowane zostały wytyczne określające: *wskazane i możliwe do lokalizacji funkcje na opracowywanym obszarze, zabytki i elementy o wartościach zabytkowych, budynki i obiekty wskazane do zachowania, rewitalizacji i wyburzenia, konieczne uzupełnienia i dopełnienia zabudowy i fragmentów układów przestrzennych; zasady zachowania, ochrony oraz „przywrócenia” walorów historycznej przestrzeni, także propozycji inwestycyjnych i elementów promocyjnych dawnych dzielnic przemysłowo-portowych Szczecina*¹⁸⁴.

W rygorach konserwatorskich założono, że rola obszaru (z wyłączeniem terenu portu) ulegnie przekształceniom. Dominującymi funkcjami staną się: handel i usługi, administracja, finanse, kultura, szkolnictwo, specjalistyczna służba zdrowia, hotelarstwo, turystyka i wypoczynek. Powyższe przekształcenia funkcjonalne w założeniu mają się wiązać z zakazem lokowania na przedmiotowym terenie funkcji przeładunkowej i składowej na skalę przemysłową. W opracowaniu zaleca się przeznaczenie północnej części Łasztowni pod funkcje ogólnomiejskie, przy jednoczesnej rezygnacji

¹⁸² Dr inż. arch. Piotr Fiuk.

¹⁸³ Opracowanie antycypuje rekomendację UNESCO z 2011 r., dotyczącą historycznego krajobrazu urbanistycznego (UNESCO Recommendation on the Historic Urban Landscape).

¹⁸⁴ P. Fiuk, *Krajobraz Kulturowy Łasztowni i Kępy Parnickiej w Szczecinie*, Szczecin 2004/2005, s. 9.

z funkcji mieszkaniowej poza indywidualnymi sytuacjami. Wśród potencjalnych funkcji budujących atrakcyjną różnorodność obszaru wymienia się Nowoczesne Centrum Kultury i Sztuki, Ośrodek Hotelowo-Kongresowy i Administracyjny oraz Centrum Targowo-Wystawiennicze. W ustaleniach dotyczących obsługi komunikacyjnej zaleca się przebudowę Mostu Długiego, mostu nad Kanałem Zielonym, wiaduktu kolejowego nad ul. Heyki i budowę nowych przepraw na Łasztownię i Kępę Parnicką w celu poprawy dostępności komunikacyjnej obszaru.

Jako najważniejsze ustalenia dla kompozycji urbanistycznej przyjmuje się ukształtowanie ogólnodostępnych bulwarów nadwodnych (z wyłączeniem nabrzeża przy Basenie Zachodnim) oraz stworzenie „harmonijnej sylwety” prawobrzeżnej części miasta¹⁸⁵. Za szczególnie cenny element w tym obszarze uznano gmach Urzędu Celnego – bez możliwości zmiany kompozycji obiektu. Wskazano też na konieczność odbudowy sąsiadującego z nim od północy budynku oraz uzupełnienia zabudowy zespołu Centrali Rybnej po południowej stronie ul. Energetyków, aby przywrócić tym samym efekt dwóch obiektów tworzących symboliczną „bramę do miasta”.

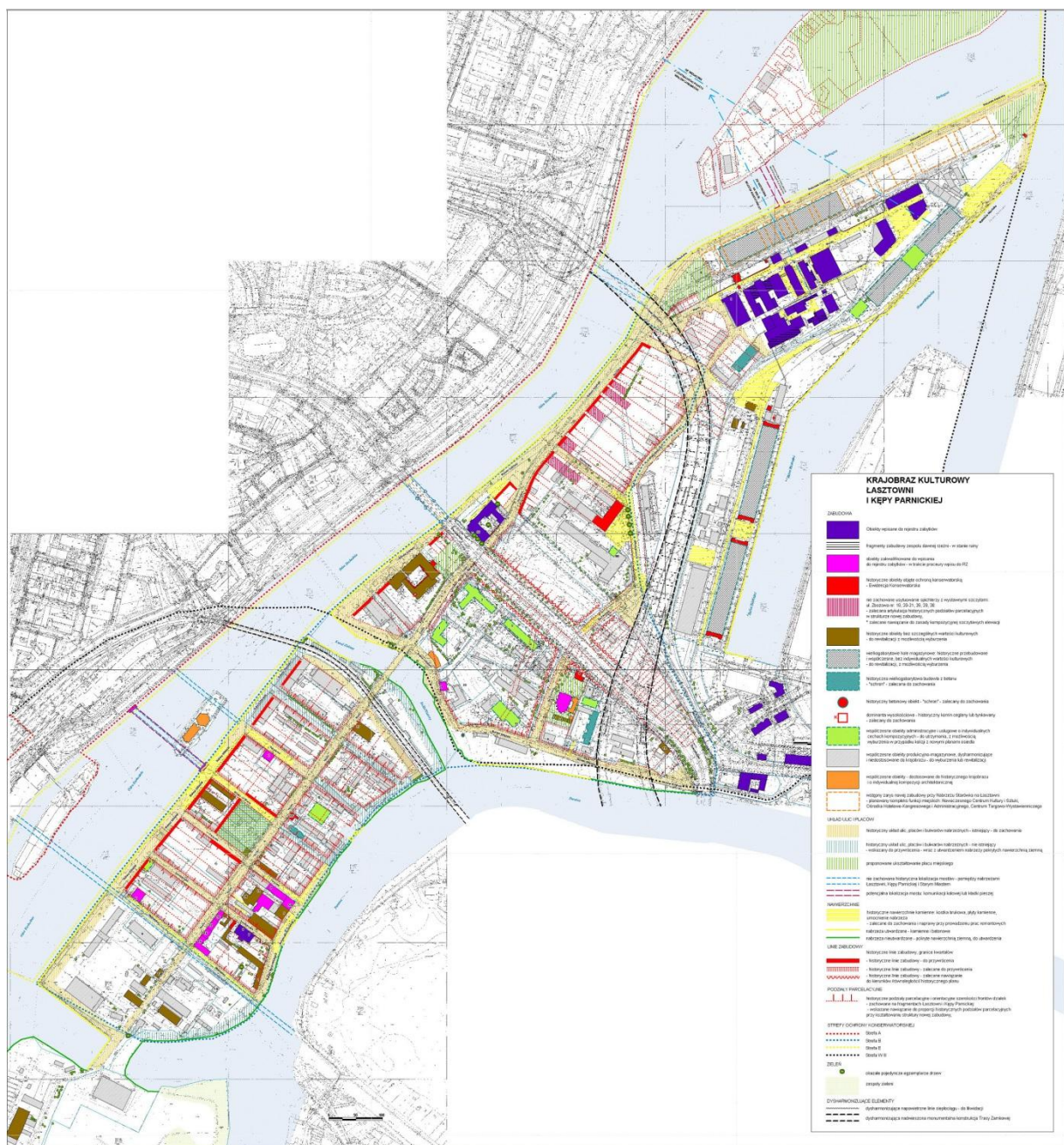
Cały teren Łasztowni został objęty strefą „B” zachowanych elementów historycznej struktury przestrzennej oraz strefą „W III” obserwacji archeologicznej. Wedle rygorów konserwatorskich należy przywracać lub nawiązywać w miarę możliwości do historycznych linii zabudowy tworzących zwarte pierzeje ulic i placów. Zaproponowano również odtworzenie w nawierzchni obrysu dawnego rynku na Łasztowni w obrębie ulic Kocięłby, Stocznia i Władysława IV. W studium zwraca się uwagę na wartości istniejącego poportowego krajobrazu, które objawiają się również w obiektach infrastruktury technicznej tj. w dźwigach portowych¹⁸⁶. Postuluje się ich pozostawienie jako symboli industrialnego dziedzictwa po wyłączeniu z bieżącej eksploatacji. W wytycznych dotyczących kształtowania zabudowy zaleca się uwzględnienie historycznych podziałów parcelacyjnych i wpisanie proporcji dawnych kamienic i spichlerzy w kompozycję architektoniczną nowych budynków¹⁸⁷. Jednocześnie za pożądany kierunek w kształtowaniu zabudowy uważa się stosowanie form współczesnych, będących odzwierciedleniem epoki, przy zachowaniu szacunku dla przeszłości w jej gabarytach oraz wysokim poziomie wykończenia. Na budynki o reprezentacyjnej funkcji postuluje się przeprowadzenie ogólnodostępnych konkursów architektonicznych. Planowane obiekty publiczne mogą jednocześnie stać się nowymi dominantami dla obszaru przy odpowiednio większej skali niż pozostała zabudowa.

Na Wyspie Grodzkiej w opracowaniu przewiduje się zmianę obecnego jej użytkowania w części, w której znajdują się ogródki działkowe. W części południowej zakłada się natomiast utrzymanie funkcji ośrodka sportów wodnych przy rozbudowie i unowocześnieniu bazy żeglarskiej. Nie wyklucza się możliwości sytuowania na wyspie zabudowy do pięciu kondygnacji przy zachowaniu naturalnych walorów krajobrazowych i odpowiednim wkomponowaniu zespołu zabudowy w zieleni.

¹⁸⁵ Pod tym sformułowaniem rozumie się przywrócenie historycznego układu zabudowy w części nabrzeża; odtworzenie gabarytów zabudowy przedwojennej, pierwotnej parcelacji oraz artykulacji wynikającej z podziału parcelacyjnego; przywrócenie charakteru zabudowy kamienicowej i spichlerzowo-kamienicowej, zalecenie uformowania elewacji szczytowych odpowiadające usytuowaniu historycznych, wystawnych spichlerzy. Przywrócenie historycznego układu jest tu rozumiane jako współczesna zindywidualizowana forma architektoniczna bez wiernego odtwarzania pierwotnych form historycznych, a będąca ich interpretacją. Tamże, s. 22-23.

¹⁸⁶ W kwestii ochrony krajobrazu portowego w Szczecinie zob. także: Z. Paszkowski, *Czy ochrona krajobrazu portowego w Szczecinie ma sens?* „Przestrzeń i Forma”, 2011, nr 15, s. 367-374.

¹⁸⁷ P. Fiuk, dz. cyt., s. 30.



Ryc. 57. Rysunek opracowania pt. „Krajobraz Kulturowy Łasztowni i Kępy Parnickiej”. W ramach opracowania przeprowadzono analizę istniejącej zabudowy, dzieląc ją na kilka kategorii: obiekty przeznaczone do rewitalizacji (obiekty zabytkowe – kolor fioletowy oraz obiekty historyczne objęte ochroną konserwatorską – kolor czerwony); obiekty do rewitalizacji z możliwością wyburzenia (kolor brązowy); współczesne obiekty administracyjne i usługowe – do utrzymania lub adaptacji z możliwością wyburzenia (kolor zielony).

Wedle założeń funkcjonalnych przekształceniom poddana ma być również wyspa Kępa Parnicka oraz Wyspa Zielona. Podobnie jak na Łasztowni sytuuje się tutaj funkcje: komercyjną, służby zdrowia, edukacji, administracji oraz turystyki i wypoczynku. Dopuszcza się w przypadku Kępy sytuowanie także nieuciążliwego przemysłu i zakładów rzemieślniczych. Ze względu na niekorzystne warunki środowiska naturalnego (wilgoć, wysoki poziom wód gruntowych), postuluje się nie umieszczać na wyspie funkcji mieszkaniowej. Podobnie jak na Łasztowni, zakłada się ukształtowanie ogólnodostępnych bulwarów nadwodnych i eliminację uciążliwych funkcji portowych oraz przemysłowych. Wedle rygorów konserwatorskich współczesna zabudowa Kępy Parnickiej

powinna odzwierciedlać historyczny układ urbanistyczny, linie zabudowy i podziały parcelacyjne w artykulacji pierzei. Od strony Bulwaru Elbląskiego postuluje się zabudowę nieprzekraczającą 11 metrów z możliwością wyższej zabudowy w drugiej linii. Nowa zabudowa o współczesnym charakterze ma nawiązywać gabarytami do historycznej. Postuluje się odbudowę Mostu Dworcowego w nowej formie oraz przywrócenie historycznego Placu Polskiej Nysy. Poza tym wnioskuje się o pełne przywrócenie historycznych ciągów ulicznych, w tym ulic: Arciszewskiego, Składowej (fragment) oraz Wiatru od Morza (fragment). Parkingi sugeruje się sytuować w sąsiedztwie linii kolejowej. W wytycznych zaproponowano również założenie nowych parków na północnym oraz południowym fragmencie wyspy.

PLAN OPERACYJNY ZAGOSPODAROWANIA TERENU ŁASZTOWNI, WYSPY GRODZKIEJ, KĘPY PARNICKIEJ, WYSPY ZIELONEJ I WYSPY JASKÓŁCZEJ

W 2005 roku na podstawie wytycznych przygotowanych przez Wydział Urbanistyki i Administracji Budowlanej oraz Zespół ds. opracowania koncepcji zagospodarowania terenów nadodrzańskich, ogłoszony został przetarg na wykonanie planu operacyjnego zagospodarowania terenu Łasztowni, Wyspy Grodzkiej, Kępy Parnickiej, Wyspy Zielonej i Wyspy Jaskółczej¹⁸⁸. Plan miał stanowić podstawę do: sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego; wydzielania terenów pod inwestycje miejskie związane z Regatami Tall Ships Races; przeprowadzenia przyszłych przekształceń własnościowych i restrukturyzacji funkcjonalno-przestrzennej. Celem planu nie było więc przedstawienie ostatecznego rozwiązania przestrzennego, a jedynie wytycznych do planowania i realizacji inwestycji na danym obszarze. Za główne idee projektu uznano rewitalizację zdegradowanego śródmiejskiego obszaru Międzyodrza z wykorzystaniem jego atrakcyjnego nadwodnego położenia i przekształcenie na cele ogólnomiejskie, w tym funkcje sportu i rekreacji, mieszkaniowe, biurowe oraz usługowo-handlowe. Drugi filar celów można określić jako ukierunkowane na likwidację obecnych barier rozwojowych, zmierzające do: poprawy dostępności komunikacyjnej obszaru, dekontaminację gruntów, dokonanie przekształceń własnościowych oraz eliminację uciążliwych funkcji portowych i przemysłowych. W wytycznych do sporządzenia planu zawarto również preferencje miasta dotyczące funkcji, jakie mają być obecne w poszczególnych obszarach Międzyodrza.

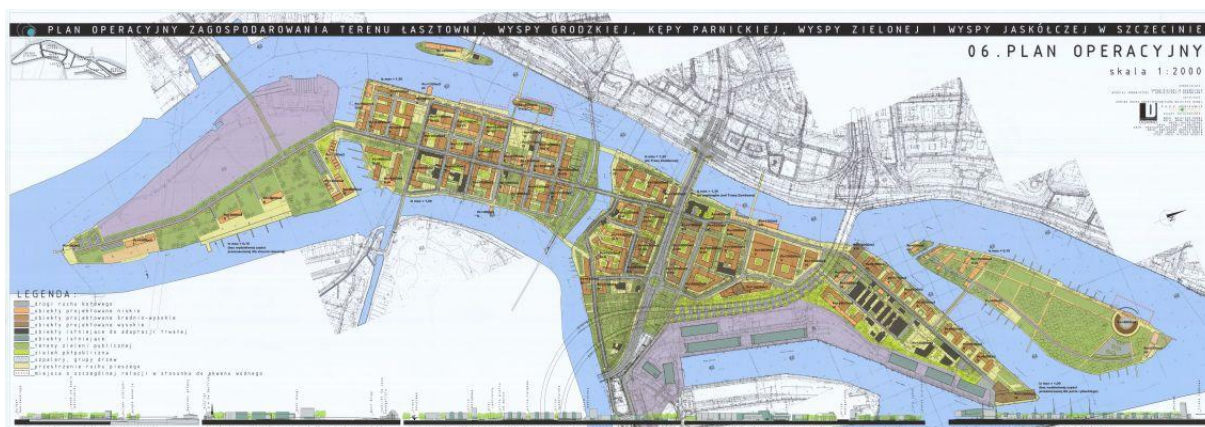
Stworzenie planu operacyjnego powierzono zewnętrznej pracowni architektonicznej, wyłonionej w przetargu. Umowa na wykonanie projektu została zawarta pomiędzy Wydziałem Urbanistyki i Administracji Budowlanej Urzędu Miejskiego w Szczecinie, a DOMINO Grupą Architektoniczną, reprezentowaną przez Wojciecha Dunaja¹⁸⁹ i P.H.P.U. Krusikiewicz, reprezentowaną przez Agnieszkę Krusikiewicz.¹⁹⁰ Na jej podstawie wykonano opracowanie studialne pt. „Plan operacyjny zagospodarowania terenu Łasztowni, Wyspy Grodzkiej, Kępy Parnickiej, Wyspy Zielonej i Wyspy Jaskółczej”.

¹⁸⁸ Dyrektorem Wydziału Urbanistyki i Administracji Budowlanej oraz Architektem Miasta Szczecina w latach 2003–2005 był prof. dr hab. inż. arch. Zbigniew Paszkowski. Do jego zespołu należeli: mgr inż. arch. Maciej Cehak – ówczesny szef Biura Planowania Przestrzennego Miasta (BPPM), Krzysztof Michalski – BPPM, Dariusz Dołgoszyja – BPPM, Anna Nawacka-Górzeńska – Wydział Urbanistyki i Administracji Budowlanej, Olga Nowicka – Wydział Strategii i Polityki Rozwoju Miasta (WSiPRM), Zbigniew Stasiów – WSiPRM, Jerzy Raducha – Biuro Organizacji Regat [regaty The Tall Ship Races w 2007 roku – przyp. autora].

¹⁸⁹ Mgr inż. arch. Wojciech Dunaj.

¹⁹⁰ Mgr inż. arch. Agnieszka Krusikiewicz.

Jako dokumenty stanowiące punkt wyjścia dla sporządzonego studium przyjęto opracowanie wykonane przez Piotra Fiuka pt. „Krajobraz kulturowy Łasztowni i Kępy Parnickiej w Szczecinie” z 2004/2005 r., aktualny stan własności terenów, projekty przebudowy układu drogowego na Łasztowni oraz wytyczne Gminy. W opracowaniu podkreślono historyczną szansę, jaką dla miasta może być transformacja poprzemysłowych i poportowych obszarów na wyspach odrzańskich. Ponowne włączenie ich w obręb Śródmieścia Szczecina i odpowiednie powiązanie z miastem historycznym stałoby się impulsem do powrotu miejskiego życia nad wodę. W związku z wycofywaniem się portu w głąb Międzyodrza postulowano dalszą eliminację funkcji przemysłowej z obszaru Łasztowni, Kępy Parnickiej oraz Wyspy Zielonej. Projektanci uznali, iż konieczne jest przeniesienie produkcji stoczniowej z Kępy Parnickiej oraz produkcji cukierniczej z Łasztowni¹⁹¹. Jednocześnie założono, że w pierwszej fazie realizacji projektu transformacji nie będzie możliwe całkowite wygaszenie funkcji portowych wzdłuż Basenu Zachodniego, postulując likwidację tej funkcji w dalszej perspektywie. W studium zwrócono uwagę na fakt, iż powyższe przekształcenia, z uwagi na skomplikowany układ własnościowy, wymagają ścisłej współpracy pomiędzy miastem, właścicielami gruntów oraz potencjalnymi inwestorami.



Ryc. 58. Plan operacyjny dla obszaru Międzyodrza przygotowany przez Grupę Architektoniczną Domino.

Głównym celem wykonania projektu była koncepcja zagospodarowania funkcjonalnego oraz przestrzennego wysp. W ramach opracowania zaproponowano rozwiązania dla układu komunikacyjnego, przewidziano charakter przestrzeni otwartych – zielenców, parków, placów publicznych, bulwarów oraz pasaży pieszych. Przyjęto formę projektowanej zabudowy, określając jej wysokość i układ urbanistyczny. Przedstawiono również propozycję funkcjonalnego zagospodarowania obszaru z uwzględnieniem obiektów o szczególnym znaczeniu dla miasta, tj. Filharmonii, Muzeum Morskiego, terminalu promowego, siedziby Teatru Współczesnego czy centrum kulturalno-naukowego oraz konferencyjnego. Przyjęty program został szczegółowo rozpisany dla każdej z wysp przy podziale na jednostki przestrzenne. Projekt, bazując na materiałach dotyczących ochrony konserwatorskiej, przeznaczył do zachowania istniejące zabytkowe budynki, postulując jednocześnie zmianę sposobu ich użytkowania w kontekście transformacji przestrzennej całego obszaru¹⁹².

¹⁹¹ Na Kępie Parnickiej i Wyspie Zielonej funkcjonowała wówczas Rzeczna Stocznia Remontowa „Odra”, natomiast na Łasztowni – Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Gryf” prowadzące działalność do dnia dzisiejszego (2015).

¹⁹² Przede wszystkim mowa tu o obiektach zabytkowych będących nadal miejscem produkcji (fabryka wyrobów cukierniczych „Gryf” czy zabudowania dawnej rzeźni miejskiej).

W opracowaniu przygotowanym przez Grupę Architektoniczną Domino przyjęto podział polegający na opisanu poszczególnych zagadnień urbanistycznych w kontekście wysp odrzańskich. Wyodrębniono: sposób użytkowania, powiązania komunikacyjne, strukturę przestrzeni otwartych, ochronę konserwatorską oraz etapowanie. Na potrzeby niniejszej pracy przedstawione zostaną główne wnioski i zalecenia wynikające ze studium, odnoszące się do każdej z wysp. Należy wspomnieć, iż w zakres studium oprócz Wyspy Grodzkiej, Łasztowni, Kępy Parnickiej i Wyspy Zielonej została również włączona Wyspa Przymoście oraz Wyspa Jaskółcza¹⁹³.



Ryc. 59. Plan operacyjny dla obszaru Międzyodrza przygotowany przez Grupę Architektoniczną Domino.

Zgodnie z projektem studium, największa z Wysp Międzyodrza – Łasztownia ma zamienić się w wielofunkcyjną dzielnicę o miejskim charakterze. Ważne funkcje będą w niej pełnić obiekty dawnej rzeźni miejskiej, w których ulokowane zostanie centrum nauki – ośrodek kulturotwórczy. W projekcie, z uwagi na prezentowane walory widokowe i krajobrazowe, szczególną rolę przypisuje się północnemu cyplowi Łasztowni, zwracając jednocześnie uwagę, iż teren ten nie należy do Gminy i jego zagospodarowanie może nastąpić w późniejszych etapach inwestycji. Projektanci uważają, że takie rozwiązanie jest najlepsze, także ze względu na funkcjonowanie obiektu. Wnioskuje się, iż powinien on stać się dopełnieniem i zwieńczeniem nowej dzielnicy, która do tego czasu powstanie. W znacznej części Łasztowni projekt przewiduje funkcję mieszkalną, biurową, usługową i rozrywkową. Postuluje się rozpoczęcie inwestycji od zagospodarowania najbardziej atrakcyjnych, nadwodnych terenów, a więc bulwarów i stopniowe podążanie w głąb wyspy. Z uwagi na trudności własnościowe, sugeruje się zabudowę pierzei ul. Energetyków w późniejszych etapach, tak aby umożliwić jednocześnie zagospodarowanie terenów po obu jej stronach. Studium uwzględnia szereg zagadnień infrastrukturalnych. W kwestii powiązań komunikacyjnych zachowuje tranzytową rolę przebudowanej ul. Energetyków. Oprócz przebudowy samej trasy postuluje się również przebudowę Mostu Długiego, w celu zwiększenia jego przepustowości, oraz wykonanie bezkolizyjnych dwupoziomowych skrzyżowań na Łasztowni. Problem niedostatecznego powiązania wyspy z lewobrzeżną częścią miasta rozwiązany jest poprzez proponowaną kładkę pieszą łączącą Łasztownię z Podzamczem na przedłużeniu ul. Spichrzowej. Istniejący układ komunikacyjny, opierający się na historycznym przebiegu ulic, zostaje zachowany i włączony w obręb przebudowanej arterii tranzytowej. W kwestii zieleni studium przewiduje wprowadzenie nasadzeń o dużej gęstości w sąsiedztwie Trasy Zamkowej, w celu zniwelowania jej negatywnego oddziaływania. Zachowuje się również istniejący, niewielki park przy kościele św. Trójcy oraz wprowadza częściowe nasadzenia.

¹⁹³ Wyspa Przymoście to niewielka wyspa przylegająca do Kępy Parnickiej, studium posługuje się potoczną nazwą: „wyspa Wenecja”, Wyspa Jaskółcza związana jest z lewobrzeżną częścią miasta w rejonie ul. Kolumba.

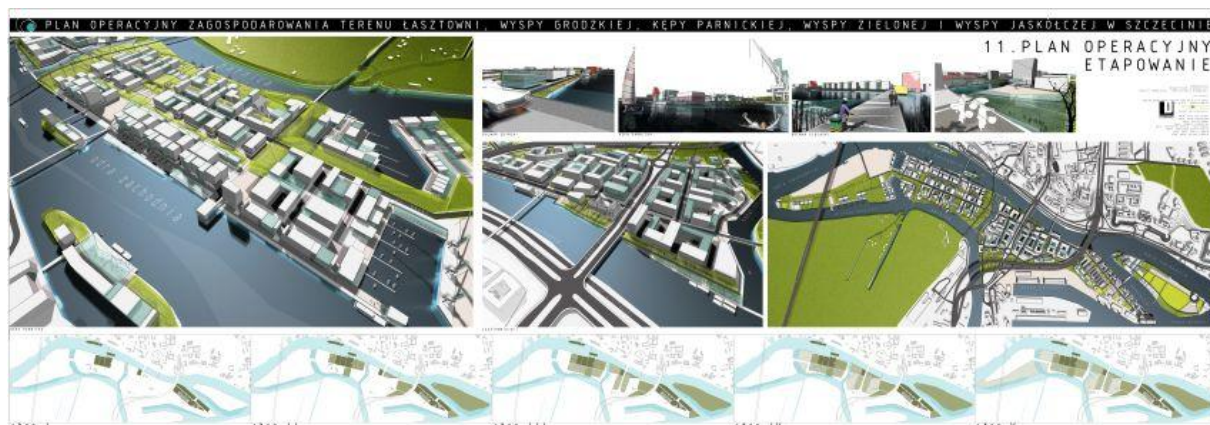
Według wytycznych konserwatorskich w Studium zachowane zostają obiekty zabytkowe, jednak część z nich ma zmienić swoje przeznaczenie, a część przedwojennej zabudowy, która nie jest objęta ochroną, przewidziana jest do wyburzenia¹⁹⁴.

Na Wyspie Grodzkiej projektanci postulują utrzymanie jej naturalnego charakteru przy jednoczesnej likwidacji funkcji ogródków działkowych. Postuluje się tu stworzenie ogólnodostępnych zielonych terenów rekreacyjnych z funkcją ośrodka sportów wodnych w części południowej i z amfiteatrem w części północnej. Wyspa ma być powiązana z Łasztownią za pomocą mostu kołowego i pieszej kładki nad Duńczycą. Projektanci zwracają uwagę, iż ze względu na uporządkowaną sytuację własnościową (wszystkie grunty są własnością miejską), możliwe jest jej całkowite i kompleksowe zagospodarowanie w pierwszej kolejności.

Na Kępie Parnickiej zdiagnozowano trzy zasadnicze problemy będące przeszkodą dla jej przekształcenia w śródmiejską dzielnicę. Należą do nich: utrzymanie funkcji przemysłowej w południowej części wyspy – teren należący do Stoczni Rzecznej; przebieg linii kolejowej na jej północnym skraju oraz niedostateczne powiązanie z lewobrzeżną częścią miasta oraz pozostałymi wyspami Międzyodrza. W celu rozwiązania problemu istniejącego przemysłu, postuluje się przeniesienie działalności stoczniowej na Wyspę Zieloną lub poza obszar śródmiejskich wysp odrzańskich. W kwestii linii kolejowej proponuje się jej likwidację bądź przebudowę wraz z podniesieniem mostu na Odrze i wiaduktu na ul. Heyki. Przy zachowaniu przebiegu linii zaleca się również wprowadzenie zieleni stanowiącej naturalny bufor pomiędzy uciążliwą infrastrukturą, a planowaną zabudową. W kwestii powiązań komunikacyjnych studium przewiduje potrzebę budowy trzech kładek pieszych. Dwie z nich na Kanale Zielonym byłyby przedłużeniem bulwarów na brzegach obu wysp – Kępy Parnickiej i Łasztowni. Trzecia kładka byłaby usytuowana w miejscu dawnego Mostu Dworcowego i łączyła wyspę bezpośrednio ze Śródmieściem w sąsiedztwie dworca kolejowego. Studium przewiduje obsługę komunikacyjną obszaru poprzez Łasztownię i nowy most nad Kanalem Zielonym. Według projektu na wyspie powinien być zachowany istniejący – historyczny układ komunikacyjny o rusztowej strukturze. W obręb istniejących ulic wpisano nowy plac publiczny, przesunięty względem historycznego Rynku Drzewnego, tak aby lepiej powiązać go z projektowaną kładką pieszą prowadzącą w rejon dworca. Na Kępie Parnickiej planuje się przede wszystkim zabudowę mieszkalną, mieszkalno-usługową oraz biurową. Plan Operacyjny nie przewiduje na obszarze wyspy obiektów użyteczności publicznej o znaczeniu metropolitalnym. Na podstawie zaleceń konserwatorskich w opracowaniu zachowuje się wartościowe obiekty zabytkowe. Dla Kępy Parnickiej są to, w przeciwieństwie do Łasztowni, przede wszystkim obiekty mieszkalne oraz kilka obiektów poprzemysłowych¹⁹⁵. Pozostałe zabudowania nieprzedstawiające wartości historycznej i kompozycyjnej przewiduje się wyburzyć. Zainwestowanie obszaru proponuje się rozpocząć wzdłuż bulwarów na zachodnim brzegu Kępy Parnickiej, które byłyby zaczynem dla dalszych inwestycji i kontynuacji zagospodarowania w kierunku wschodnim.

¹⁹⁴ Szczegółowy wykaz obiektów przeznaczonych do wpisu do rejestru zabytków (do zachowania oraz do wyburzenia) przedstawia załącznik graficzny do studium.

¹⁹⁵ Na danym obszarze wyszczególniono następujące obiekty zabytkowe: Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna przy ul. Spedytorskiej 6/7; zabudowa obrzeżna przy ul. Heyki 15-18; zabudowa przemysłowa w rejonie ulic: Targowa, Heyki, Bulwar Beniowskiego; przyczółki dawnego Mostu Dworcowego, kamienice przy ul. Składowej 2 oraz ul. Maklerskiej 1, wille przy ul. Heyki 27f oraz 14b.

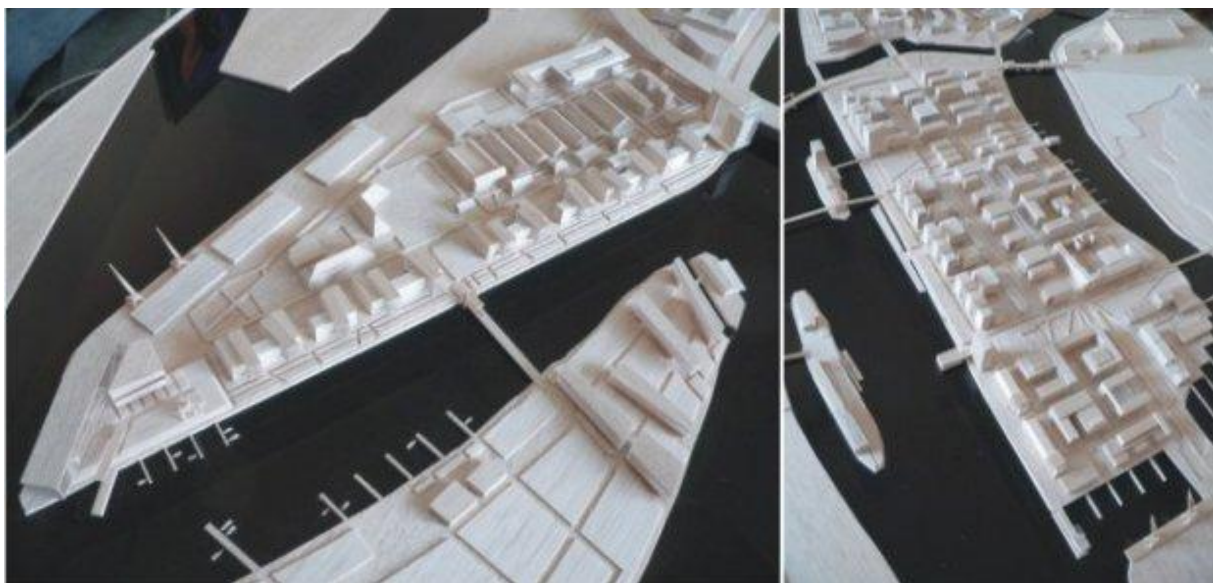


Ryc. 60. Plan operacyjny dla obszaru Międzyodrza przygotowany przez Grupę Architektoniczną Domino.

Wyspa Zielona ma w zamierzeniu autorów w stopniu znaczącym zachować swój naturalny, dziewiczy charakter. Jako kwestię do rozważenia autorzy pozostawiają funkcjonowanie stoczni rzecznej Odra, która w momencie opracowania planu obejmowała tereny na Kępie Parnickiej i Wyspie Zielonej. Autorzy uważają, iż sama wyspa może stanowić teren pod inwestycje dopiero w kolejnych fazach realizacji projektu transformacji Międzyodrza po uprzednim zagospodarowaniu Łasztowni i Kępy Parnickiej.

Studium przygotowane przez zespół projektowy pod kierownictwem Wojciecha Dunaja stanowi bardzo istotny krok w polityce Gminy zmierzającej do transformacji obszaru Międzyodrza. Przede wszystkim ma charakter kompleksowej analizy dotyczącej obszaru wszystkich wysp odrzańskich przeznaczonych pod funkcje ogólnomiejskie. Przedstawiono w nim szereg przeszkód wymagających rozwiązania w procesie szczegółowego planowania rozwoju wysp tj. rozbudowy infrastruktury; zniwelowania negatywnego oddziaływania istniejących obiektów infrastrukturalnych (Trasy Zamkowej i linii kolejowej) oraz przemysłowych; uporządkowania kwestii własnościowych oraz przedstawiono postulowany podział własnościowy obszaru. Przede wszystkim jednak najistotniejszym efektem tego opracowania jest sam projekt urbanistyczny, który został przedstawiony nie tylko w formie planów i diagramów, ale również wizualizacji modelu oraz makiety całego obszaru. Projekt Grupy Architektonicznej DOMINO przedstawia wizję dzielnicy o zrównoważonych parametrach funkcjonalnych, w których gęsta, kwartałowa zabudowa przenika się z zielenią. Wprowadzone zostały akcenty i dominanty przestrzenne urozmaicające cały układ urbanistyczny. W założeniu autorów studium stanowiło materiał wyjściowy dla planowanych prac planistycznych dotyczących obszaru Międzyodrza będących w gestii Biura Planowania Przestrzennego Miasta. BPPM przedstawiło pisemną opinię do projektu planu operacyjnego, w którym zawarto uwagi krytyczne względem części przyjętych w nim rozwiązań¹⁹⁶. W wyniku dalszego procesu planistycznego założenia przyjęte w studium zostały więc poddane znaczącym zmianom.

¹⁹⁶ Autorom opracowania zarzucono m.in. w kwestii przyjętych rozwiązań merytorycznych: brak podbudowanych odpowiednimi analizami powiązań obszaru z miastem i terenami portowymi; nadmierne rozbudowanie w koncepcji struktur komunikacji pieszej; negatywny w skutkach zapis mówiący o konieczności podniesienia niwelety mostów, skutkujący „utratą bezpośredniego styku miasta z rzeką”; szkicowe opracowanie koncepcji terenów zielonych na Wyspie Grodzkiej. Jako wartościowe pomysły i rozwiązania oceniono przede wszystkim: propozycję lokalizacji dwóch przepraw łączących Kępę Parnicką z Wyspą Pucką oraz Wyspę Zieloną z ul. Kolumba; propozycję przeniesienia działalności stoczniowej z obszaru Wyspy Zielonej i Kępy Parnickiej oraz propozycję estetyzacji Trasy Zamkowej; zob. *Opinia Biura Planowania Przestrzennego Miasta dot. Planu operacyjnego zagospodarowania terenu Łasztowni, Wyspy Grodzkiej, Kępy Parnickiej, Wyspy*



Ryc. 61. Makieta przedstawiająca rozwiązania projektowe.

LOKALNY PROGRAM REWITALIZACJI DLA MIASTA SZCZECINA W KONTEKŚCIE REWITALIZACJI MIĘDZYODRZA

Miasto Szczecin uznawane jest za jednego z krajowych liderów rewitalizacji na początku lat 90. ubiegłego wieku. Program rewitalizacji szczecińskiego Śródmieścia rozpoczęty zaledwie dwa lata po przemianach ustrojowych w 1991 roku stanowił wówczas projekt pionierski w skali kraju. W latach 1991–97 w Urzędzie Miasta istniało stanowisko doradcy prezydenta ds. rewitalizacji kierującego pracami Zespołu Koordynacyjnego ds. Renowacji Historycznej Zabudowy Miasta. W ramach tego zespołu działała grupa specjalistów zajmujących się jedynie rewitalizacją oraz duży zespół interdyscyplinarny umożliwiający koordynację działań w ramach poszczególnych wydziałów miasta. Cały proces poddany był kontroli Zastępcy Prezydenta Miasta ds. geodezji i architektury¹⁹⁷, Zarządu Miasta oraz Rady Miejskiej. Z uwagi na fakt skoncentrowania działań rewitalizacyjnych w obszarach historycznej zabudowy mieszkalnej w latach 1996–1999 utworzono trzy miejskie spółki, których celem była kompleksowa renowacja poszczególnych fragmentów śródmieścia¹⁹⁸. Przy rewitalizacji zastosowano dwa modele finansowania: budżetowy – z wykorzystaniem dostępnych funduszy pomocowych oraz komercyjny – polegający na udziale w procesie kapitału prywatnego¹⁹⁹. W 1998 r. funkcje zespołu Koordynacyjnego ds. Renowacji przejął Referat ds. Polityki Mieszkaniowej, zlikwidowany rok później po wyborach samorządowych w 1999 r. Wówczas cały ciężar zarządzania procesem rewitalizacji przejęły utworzone wcześniej spółki. Kolejny zwrot w polityce rewitalizacji nastąpił w roku 2004, kiedy utworzono w Urzędzie Miasta stanowisko Pełnomocnika ds. Rewitalizacji wraz z 2–3-osobowym zespołem. Jednym z najistotniejszych zadań

Zielonej i Wyspy Jaskółczej – opracowania zleconego przez WUiAB Urzędu Miejskiego w Szczecinie z dnia 7.09. 2005 r., znak: BPPM/ III-JNT/1748/II/05, s. 1-4.

¹⁹⁷ Stanowisko to piastował ówczesnie mgr inż. arch. Piotr Mync.

¹⁹⁸ Do trzech wymienionych spółek należy: Szczecińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego (STBS), którego zadaniem była renowacja kwartałów turzyńskich nr 27 i 33; Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Prawobrzeże”, które podjęło się renowacji obszaru tzw. Starego Dąbia oraz Szczecińskie Towarzystwo Renowacyjne powołane do renowacji kwartałów 21 i 22 (działało do 1999 r., kiedy gmina poprzez wydzielenie z STR utworzyła spółkę Szczecińskie Centrum Renowacyjne przejętą przez TBS „Prawobrzeże” w 2014 r.).

¹⁹⁹ Więcej na ten temat m.in. w: P. Lorens, Z. Paszkowski, D. Pęchorzewski, *Kształtowanie przestrzeni Kwartału 21 w Szczecinie na tle doświadczeń europejskich i północnoamerykańskich*, Szczecin 2009.

pełnomocnika było opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji, koordynacja polityki miasta w tej dziedzinie oraz inicjowanie nowych działań i projektów rewitalizacyjnych. Zespół funkcjonował do końca ówczesnej kadencji samorządu. Wraz ze zmianą na stanowisku Prezydenta Miasta w 2006 r. powołano samodzielne Biuro Architekta Miasta z podległym mu Zespołem ds. Rewitalizacji. W 2007 r. zespół przekształcił się w referat, którego rolą jest obecnie przede wszystkim programowanie i koordynacja działań rewitalizacyjnych polegająca na aktualizacji Lokalnego Programu Rewitalizacji²⁰⁰.

Obowiązujący Lokalny Program Rewitalizacji²⁰¹ (LPR) obejmujący swym zakresem wyspy odrzańskie został sporządzony w 2010 r. i poddawany jest corocznym aktualizacjom. Na dzień pisanie niniejszej dysertacji aktualna wersja programu pochodzi z marca 2014 r. W dokumencie wyznaczono obszar działań zintegrowanych obejmujący cztery wyspy Międzyodrza: Wyspę Grodzką, Łasztownię, Kępę Parnicką i Wyspę Zieloną. W LPR został opisany stan zagospodarowania przestrzennego wysp (aktualny na 2010 r.), w którym podnosi się, iż dominującą obecnie funkcją obszaru jest działalność gospodarcza i usługi administracji. Zauważa się ekstensywne wykorzystanie terenów dotychczas niezagospodarowanych oraz ich postępującą degradację związaną z obecnym użytkowaniem. Zwraca się również uwagę na przekształcenia komunikacyjne i przestrzenne obszaru wynikające ze zniszczeń wojennych oraz na niedogodne skomunikowanie obszaru z lewobrzeżną częścią miasta.

W ramach prac nad LPR przeprowadzono identyfikację społeczną i gospodarczą obszaru, podając następujące dane: liczbę zarejestrowanych podmiotów gospodarczych (495), zaludnienie (315 osób), poziom bezrobocia (niemal 50%)²⁰². W wyniku przeprowadzonej analizy zidentyfikowano następujące problemy: niewykorzystanie potencjału inwestycyjnego obszaru w bezpośredniej bliskości centrum miasta na styku z wodą; niewłaściwe zagospodarowanie oraz postępującą degradację zabudowy przemysłowej; niską aktywność gospodarczą i niewielką liczbę generowanych miejsc pracy; zły stan infrastruktury technicznej oraz niedostosowany do dzisiejszych potrzeb układ komunikacyjny²⁰³. W związku ze sformułowanymi zagadnieniami problemowymi opracowano następnie cele rewitalizacji obszaru, zgodne z wieloletnią polityką Gminy zmierzającą do transformacji Międzyodrza w nadwodną dzielnicę śródmiejską. Przede wszystkim wskazano na konieczność wykorzystania nadwodnego położenia obszaru na potrzeby rozwijania turystyki i rekreacji, stworzenie wielofunkcyjnej dzielnicy, poprawienie dostępności komunikacyjnej oraz aktywizację gospodarczą tego fragmentu miasta. Wyszczególniono również kierunki działań zintegrowanych tj.: przeprowadzenie przekształceń własnościowych; budowę infrastruktury drogowej wraz z nowymi przeprawami mostowymi; przeprowadzenie funkcjonalnej transformacji obszaru; adaptację i renowację zabudowy historycznej wraz z wyburzeniem zabudowy zdegradowanej; podniesienie jakości przestrzeni publicznych; oraz wprowadzenie infrastruktury

²⁰⁰ Zob. M. Dąbrowska-Szcześniewska, H. van de Sanden, *Doświadczenia szczecińskie w projektowaniu kompleksowej odnowy miejskiej. Lokalny Program Rewitalizacji obszarów miejskich, przemysłowych i powojennych w Szczecinie* [w:] Kowalewski M. (red), *Zmieniając miasto. Wokół teorii i praktyki rewitalizacji*, Economicus, b.r. Szczecin, s. 51-69.

²⁰¹ Lokalny Program Rewitalizacji to wieloletni, interdyscyplinarny i zintegrowany program operacyjny, którego celem jest określenie prawidłowych kierunków działań rewitalizacyjnych stanowiących podstawę do pozyskania środków z funduszy europejskich w ramach ZPORR.

²⁰² *Lokalny Program Rewitalizacji dla Miasta Szczecin, Szczecin 2010–2014* [online], [dostęp: 14.04.2014], s. 57-61, dostępny w Internecie: http://bip.um.szczecin.pl/UMSzczecinFiles/file/Lokalny_Program_Rewitalizacji_dla_Miasta_Szczecin_2014_zm.pdf.

²⁰³ Tamże, s. 57-61.

parkingowej. Wyszczególniono też trzy obiekty, jakie powinny powstać na Międzyodrze: centrum kongresowe, terminal wielkich wycieczkowców i promów morskich oraz centrum handlowo-usługowe.

Do dotychczas zrealizowanych przez Gminę inwestycji, wpisujących się w założenia LPR, należy zaliczyć Port Jachtowy na Wyspie Grodzkiej, przebudowę fragmentu bulwarów nadodrzańskich oraz wyburzenie zdegradowanego magazynu portowego na Nabrzeżu Starówka. Działania miasta prowadzone na różnych płaszczyznach i w różnej skali przyczyniają się do stopniowej przemiany wizerunku Międzyodrza jako zapomnianej i zaniedbanej przestrzeni poprzemysłowej. Ważnym działaniem uzupełniającym inwestycje publiczne są również działania inwestorów prywatnych, na co pozwala ramowy charakter programu. Poprzez umieszczenie w LPR inwestycji polegającej na rewitalizacji jednego z obiektów dawnej rzeźni miejskiej otrzymała ona kredytowanie w ramach instrumentu finansowego „Jessica”²⁰⁴. Do konkursu zgłoszone zostały również dwa inne projekty z obszaru Międzyodrza, nie otrzymały one jednak wsparcia w ramach bieżącej perspektywy na lata 2007–2013²⁰⁵. Zainteresowanie zakończonym konkursem wniosków do udziału w programie „Jessica” świadczy o tym, że jest to atrakcyjna dla inwestorów forma wsparcia kredytowego, a tego typu instrumenty finansowe mogą stać się ważnym elementem dalszych działań rewitalizacyjnych na obszarze Międzyodrza.

MIEJSCOWY PLAN ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO „MIĘDZYODRZE – KĘPA PARNICKA – WYSPA ZIELONA”

Uchwalenie dwóch ważnych planów zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Międzyodrza poprzedzało wieloletnie prace nad Planem Portu prowadzone przez biuro projektów morskich BIMOR od początku lat 90. Olbrzymi i zróżnicowany obszar Planu Portu uniemożliwiał *de facto* sprawne przeprowadzenie procedur planistycznych i uchwalenie ostatecznego dokumentu, blokując przekształcenia funkcjonalne w śródmiejskiej części Międzyodrza stanowiącego jedynie jego część. Jak pisze Janusz Nekanda-Trepka²⁰⁶: *Pod koniec 2007 r. oczywistym stał się fakt konieczności wyodrębnienia poszczególnych części z ogromnego pierwotnie obszaru planu i wznowienia procedury planistycznej, ponieważ ta z początku lat 90. okazała się na tyle już nieaktualna, że procedura uchwalenia planu mogła być znacznie utrudniona, szczególnie że prowadzona w trybie ustawy z 1994 r. zawierała niekorzystną procedurę zaskarżalnych zarzutów do planu, mogącą zniweczyć wstępne porozumienia z biorącymi udział inwestorami a w najlepszym razie odsunąć termin wejścia planu w życie. Podział planu portu na 7 odrębnych planów i oddzielne ich procedowanie umożliwił skupienie się na jego poszczególnych fragmentach w zależności od stopnia zainteresowania*

²⁰⁴ Kredytowanie otrzymał projekt pt. „Renowacja oraz adaptacja zabytkowego budynku mieszczącego się na Łasztowni pod działalność gospodarczą, społeczną i kulturalną” zgłoszony przez firmę CSL Internationale Spedition Sp. z o.o.

²⁰⁵ Firma Inwest Nieruchomości Sp. z o.o. zgłosiła projekt pt. „Rewitalizacja zdegradowanych terenów portowych i stoczniowych na Kępie Parnickiej i Wyspie Zielonej”, natomiast firma BCG Szczecin Sp. z o.o., projekt pt. „Rewitalizacja terenów nabrzeżnych – Międzyodrze Port poprzez realizację inwestycji <<Odra Park>> polegającą na budowie budynków biurowo-usługowo-hotelowych wraz z podziemnym garażem przy ul. Gdańskiej 40 i 42 w Szczecinie”. Tamże, s. 198.

²⁰⁶ Mgr inż. arch. Janusz Nekanda-Trepka – Główny Projektant Planu Portu.

i przygotowanych koncepcji, co przy utrzymaniu opracowania w jednym zespole okazało się bardzo efektywne²⁰⁷.

Plan dla obszaru Kępy Parnickiej oraz Wyspy Zielonej został uchwalony decyzją Rady Miasta Szczecina zaledwie dwa lata później, w dniu 29 czerwca 2009 r.²⁰⁸. Zasadniczą intencją twórców planu oraz władz miejskich było stworzenie prawnych podstaw dla możliwości zagospodarowania tej części Międzyodrza z przeznaczeniem na funkcje ogólnomiejskie. W realizacji tych zamierzeń mieli pomóc inwestorzy strategiczni zainteresowani obszarem Kępy Parnickiej i Wyspy Zielonej, którzy partycypowaliby również w części przedsięwzięć celu publicznego, tj. budowie infrastruktury technicznej i komunikacyjnej, m.in. nowych przepraw mostowych. Zaproszenie potencjalnych inwestorów do udziału w procesie planistycznym miało w założeniu przyspieszyć zagospodarowanie obszaru. Uchwalony plan stał się więc kompromisem pomiędzy oczekiwaniami inwestorów oraz warunkami stawianymi przez Gminę.

Najistotniejszy wpływ na zapisy planu w obrębie Kępy Parnickiej wywarło opracowanie zrealizowane na zlecenie irlandzkiego inwestora Howard Holding przez holenderskie biuro West8. Jak pisze główny projektant planu Janusz Nekanda-Trepka: *Pracownia przygotowała na podstawie otrzymanych materiałów wnikliwą analizę możliwości zabudowy i zagospodarowania, od tradycyjnych układów ortogonalnych poprzez różne formy zaczerpnięte ze wzorców istniejących miast, do oryginalnego układu z miękkimi przestrzeniami otwartymi. Podejście fizjonomiczne, na tym etapie budowy koncepcji, spotkało się ze zrozumieniem zarówno inwestora jak i władz miasta. Wybrany układ nazwany „Crescent” od zaproponowanej otwartej na widoki zewnętrzne przestrzeni publicznej w centrum wyspy, jest na tyle oryginalny i równocześnie wpisujący się w markę Szczecina, że został poddany obróbce planistycznej*²⁰⁹. Swoją koncepcję dla obszaru dwóch wysp przygotowało również biuro Form Architekter z Hoelbeck²¹⁰ na zlecenie firmy INWEST-NIERUCHOMOŚCI Sp. z o.o. – posiadającej grunty w południowej części Kępy Parnickiej oraz północnej części Wyspy Zielonej. Oba biura zaproponowały zabudowę o zróżnicowanej wysokości, aby panorama Kępy Parnickiej mogła w przyszłości stanowić atrakcyjny kontrast dla historycznej, lewobrzeżnej części miasta. Architekci przełamali pierwotny plan urbanistyczny o regularnej formie, wprowadzając ukośne osie widokowe w przypadku Form Architekter bądź meandrujące, organiczne kształty przestrzeni publicznych w przypadku propozycji West8. W nawiązaniu do powyższych koncepcji Biuro Planowania Przestrzennego Miasta przygotowało dwa warianty planu miejscowego – wariant I „crescent” – opierający się w swym kształcie urbanistycznym na rozwiązaniach West8 i FORM Architekter oraz wariant II „prostokątny” – zachowujący w większości istniejącą strukturę urbanistyczną i własnościową. Oba warianty zostały zilustrowane w formie modeli 3D przez Grupę Architektoniczną DOMINO. Na podstawie przedstawionych materiałów planistycznych

²⁰⁷ J. Nekanda-Trepka, A. Szerniewicz, referat dotyczący procesu rewitalizacji Międzyodrza, Szczecin 2008, materiał udostępniony przez Biuro Planowania Przestrzennego Miasta w Szczecinie, s. 9.

²⁰⁸ Plan „Międzyodrze – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona” obejmuje swym zakresem 167,2 ha, w obręb których wchodzi również tereny niebędące przedmiotem niniejszej rozprawy. W obręb planu została włączona również część lewobrzeżnego Szczecina ograniczona od zachodu ulicami: Tama Pomorzańska i Krzysztofa Kolumba oraz granicą terenów kolejowych; zob. *Uchwała nr XXXVI/889/09 Rady Miasta Szczecin z dnia 29 czerwca 2009 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Międzyodrze – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona w Szczecinie”* [online], [dostęp: 11.10.2013], s. 1, dostępny w Internecie: <http://bip.um.szczecin.pl/files/E8A8A42D8469458B9F8FBA6EAED9331C/889.pdf>.

²⁰⁹ J. Nekanda-Trepka, A. Szerniewicz, referat..., dz. cyt., s. 13.

²¹⁰ Skład zespołu projektowego: Jakob Høj, Krzysztof Paszkowski-Thurów.

i analitycznych, na najwyższym szczeblu władz miejskich, przeznaczony do dalszego procedowania został wariant I „crescent”.

Bez wątpienia atrakcyjne rozwiązania przestrzenne w przyjętym projekcie oznaczały równocześnie konieczność poniesienia dodatkowych nakładów finansowych przez gminę w celu przebudowy struktury podziałów własnościowych. Istotnym wyzwaniem stała się operacja wykupu i scalania gruntów w celu realizacji zapisów planu. Pierwotne, optymistyczne rokowania ekonomiczne i zainteresowanie inwestorów sprzyjało podjęciu tak odważnych decyzji planistycznych. Niestety wybuch światowego kryzysu gospodarczego zbiegł się w czasie z momentem uchwalenia planów, co przyczyniło się do zahamowania procesu rewitalizacji i wdrożenia do realizacji przyjętych założeń inwestycyjnych.

STRUKTURA URBANISTYCZNA I UKŁAD KOMUNIKACYJNY

Układ przestrzenny Kępy Parnickiej ulega znaczącym przekształceniom poprzez naniesienie na historyczny, ortogonalny plan wyspy nowego planu urbanistycznego, opartego na organicznym kształcie, zbliżony swą formą do rozciągniętej litery „S”²¹¹. W związku z przyjętym rozwiązaniem ul. Heyki rozwidla się, a przestrzeń pomiędzy powstałymi drogami zostaje przeznaczona na ogólnodostępny teren zielony. W planie zostają wprowadzone również dwie dodatkowe, ukośne osie skierowane na ważne dominanty przestrzenne – kościół św. Trójcy na Łasztowni oraz Bazylikę Archikatedralną św. Jakuba i wieżę Zamku Książąt Pomorskich na Starym Mieście. Uzupełnienie tak ukształtowanego układu urbanistycznego stanowią ogólnodostępne bulwary wzdłuż Odry oraz Parnicy. W recenzji do projektu planu miejscowego zespół autorski biura projektowego A4 zdefiniował główne wady i zalety przyjętych rozwiązań urbanistycznych. Negatywnie oceniono *brak respektowania wartości zabytkowych wyrażonych rozplanowaniem, brak uwzględnienia istniejącego układu katastralnego sprawiający, że jest to projekt pod „jednego inwestora”, bardzo trudny w pozyskiwaniu terenów pod inwestycje*²¹². Jako jedną z zalet uznano natomiast wyrazistość układu przestrzennego *stanowiącą kontrast w stosunku do zabudowy sąsiadującego centrum, podkreślającą odrębność miejsca (wyspa)*²¹³.

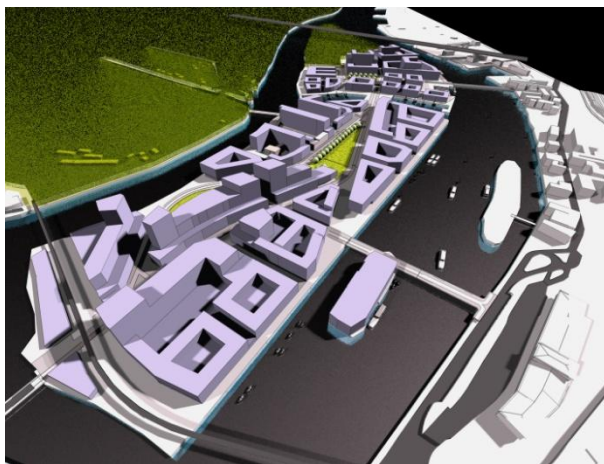
Rozwiązania komunikacyjne uchwalonego MPZP dla Wyspy Zielonej są bliższe propozycjom Form Architekter niż West8 z uwagi na zaangażowanie pierwszego z biur przez właściciela nieruchomości w tej części Międzyodrza. Główną osią założenia stała się tu przedłużona ulica Heyki, której linia została odgięta względem osi historycznego przebiegu na Kępie Parnickiej, a następnie skierowana pod kątem 90° w stronę planowanej przeprawy przez Odrę. Przyjęte w planie rozwiązanie odbiega od pierwotnych koncepcji West8 i Form Architekter w tej kwestii. Oba biura przedstawiły propozycję łagodnego przebiegu ulicy Heyki w kierunku przeprawy. Dodatkowo w koncepcji West8 pojawiła się kontynuacja organicznych kształtów w stylistyce „crescent” sprawiająca, że układ urbanistyczny obu wysp posiadał wspólne elementy nadające całości założenia spójności. Rezygnację z tego rozwiązania krytykował w swoim opracowaniu Wojciech Dunaj, pisząc, że układ przestrzenny

²¹¹ Efektem ubocznym urbanistycznej rewolucji na Kępie Parnickiej jest konieczne wyburzenie obiektów zabytkowych lub objętych ochroną konserwatorską, kolidujących z nowym układem urbanistycznym. Sytuacja ta dotyczy willi i betonowego schronu przy ul. Heyki oraz kamienicy przy ul. Składowej.

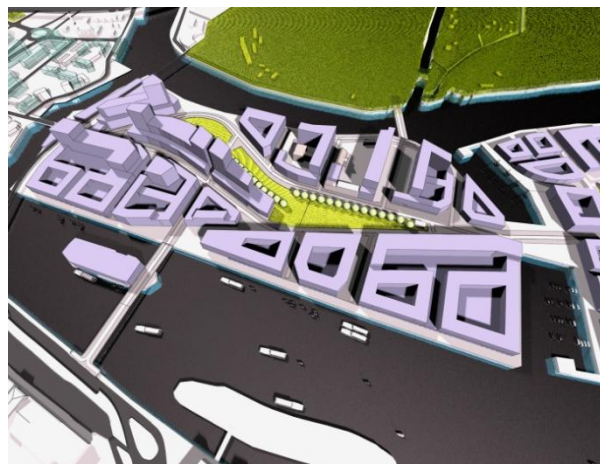
²¹² S. Kondarewicz i in., *Recenzja do wersji I i II koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Międzyodrze – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona” z wizualizacją wniosków*, Szczecin 2008, materiał udostępniony przez Biuro Architekta Miasta Szczecina, s. 5.

²¹³ Tamże, s. 5.

Wyspy Zielonej jest schematyczny i pozbawiony jakichkolwiek związków z projektowanym układem Kępy Parnickiej, a jednocześnie w dużej mierze przeskalowany i przypadkowy²¹⁴.



Ryc. 62. Wizualizacja zapisów MPZP „Międzyodrze – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona” wykonana przez Grupę Architektoniczną Domino.



Ryc. 63. Wizualizacja zapisów MPZP „Międzyodrze – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona” wykonana przez Grupę Architektoniczną Domino.

Rozwiązania komunikacyjne przyjęte w planie miejscowym dla obu wysp opierają się przede wszystkim na poprawie połączenia z lewobrzeżną częścią miasta, ale również na stworzeniu nowych połączeń w obrębie Międzyodrza. W ramach planu przewidziano realizację trzech nowych przepraw mostowych: odbudowę Mostu Dworcowego w jego pierwotnym przebiegu przez wyspę Przymoście, budowę nowej przeprawy łączącej Wyspę Zieloną bezpośrednio z lewobrzeżną częścią miasta w okolicy ulicy Kolumba i Tamy Pomorzańskiej (Most Kolumba) oraz przeprawę przez Parnicę łączącą Kępę Parnicką z Wyspą Pucką (Most Pucki). Plan przewiduje, iż wszystkie nowe przeprawy powinny być swoimi parametrami dostosowane do wymagań żeglugi śródlądowej odbywającej się na Odrze Zachodniej i Parnicy. Jednocześnie założono przebudowę mostu nad Kanałem Zielonym oraz wiaduktu pod linią kolejową i samego mostu kolejowego, w celu dostosowania ich do wymaganych parametrów żeglugi śródlądowej. W ostatecznej wersji planu zrezygnowano z połączenia układu komunikacyjnego na wyspach z trasą szybkiego ruchu, ul. Nowogdańską²¹⁵, przecinającą południowy cypel Wyspy Zielonej. Przyjęcie takiego rozwiązania ogranicza potencjalny wzrost ruchu tranzytowego w obszarze wysp, jednakże skutkuje koniecznością realizacji kolejnej przeprawy dla potrzeb obsługi ruchu lokalnego – Mostu Kolumba.

Skomunikowanie Kępy Parnickiej stanowi dziś bezdyskusyjnie jedną z największych barier jej rozwoju, stąd inwestycje mostowe są podstawowym warunkiem umożliwiającym jej przyszłe zagospodarowanie, a jednocześnie stanowią największą część kosztów znajdujących się po stronie Gminy. Dyskusje wywołuje liczba zaproponowanych przepraw mostowych oraz miejsce ich włączenia w strukturę miasta lewobrzeżnego. Wojciech Dunaj postuluje rezygnację z Mostu Dworcowego jako przeprawy dla ruchu kołowego i zastąpienie go kładką pieszą, proponując jednocześnie: *oparcie*

²¹⁴ W. Dunaj, *Koncepcja zagospodarowania terenu i zabudowy Kępy Parnickiej i Wyspy Zielonej na podstawie zapisów projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Międzyodrze – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona”*, Szczecin 2008, materiał udostępniony przez Biuro Planowania Przestrzennego Miasta Szczecin, s. 2.

²¹⁵ Ulica Nowogdańska jest planowanym w dalszej perspektywie czasowej przedłużeniem Obwodnicy Śródmiejskiej.

obsługi komunikacyjnej na planowanym moście na Wyspę Zieloną (teren elementarny S.M.9038.KD.L) i przebudowę połączenia komunikacyjnego w kierunku Łasztowni (przedłużenie terenu elementarnego S.M.9037.KD.L)²¹⁶. Takie rozwiązanie w zamierzeniu autora uwolniłoby Plac Drzewny i Wyspę Przymoście od uciążliwego ruchu kołowego i kolejnej przeszkody przestrzennej w linii bulwarów nadodrzańskich. Nadanie priorytetu przeprawie na wysokości Wyspy Zielonej wydaje się zasadne również ze względu na możliwość skierowania ruchu samochodowego z wysp Międzyodrza bezpośrednio w planowaną Obwodnicę Śródmiejską bez dociążania zatłoczonej trasy nadrzecznej w rejonie dworca kolejowego. Wreszcie ostatnim argumentem świadczącym na korzyść tego rozwiązania jest możliwość zawiązania partnerstwa publiczno-prywatnego z dysponentem gruntów na Wyspie Zielonej i Kępie Parnickiej, zainteresowanym ich prędkim zagospodarowaniem.

USTALENIA DOTYCZĄCE KSZTAŁTOWANIA ZABUDOWY

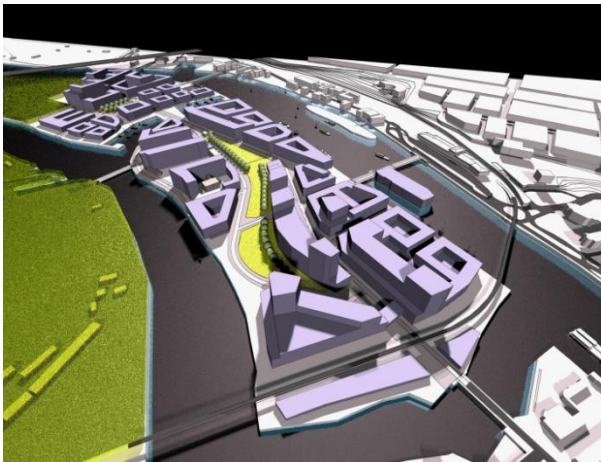
Wraz z rezygnacją z rusztowego układu ulicznego i kwartałowej, regularnej zabudowy wprowadzono możliwość realizacji zróżnicowanych pod względem wysokości obiektów. Według autorów koreferatu do planu, powyższe założenia stoją w sprzeczności z zapisami „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta”, w którym znajdziemy zapis mówiący o kształtowaniu „harmonijnej sylwety zabudowy”²¹⁷. Warunkowana zapisami planu różnorodność bardziej odpowiada jednak tradycji miejsca niż postulowana w założeniach konserwatorskich zwarta zabudowa kwartałowa. Kępa Parnicka nigdy bowiem nie została w pełni zagospodarowana w tym charakterze. Kwartale wypełniała zabudowa o zróżnicowanych formach architektonicznych i kubaturach, tylko we fragmentach tworząca zwarte układy. W planie przewidziano w obrębie terenów elementarnych wydzielenia określające minimalną i maksymalną wysokość budynków. Najwyższy budynek wzniesiony na Kępie może mierzyć 80 metrów. Stworzono również kilka wydzieleni, w których zezwolono na obiekty o wysokości do 65 i 70 metrów.

O dopuszczeniu zabudowy wysokiej na Kępie Parnickiej zdecydowały w znacznej mierze względy ekonomiczne. Przy konieczności poniesienia dużych nakładów finansowych w związku z trudnymi warunkami gruntowymi jedynie zabudowa wysoka umożliwia inwestorom osiągnięcie zysku. Jak pisze Janusz Nekanda-Trepka: *Już we wstępnych założeniach przyjmowano odstąpienie od idealistycznych koncepcji zabudowy kameralnej i terenów zieleni na działkach inwestycyjnych. Wysokość zabudowy musiała gwarantować opłacalność inwestycji*²¹⁸. Argument ekonomiczny nie był jednak jedynym świadczącym za budownictwem wysokim. Ulokowanie wyższych obiektów w centralnej części wyspy umożliwiło otrzymanie widoku na Odrę i Parnicę z drugiej linii zabudowy, natomiast jej wprowadzenie wzdłuż linii kolejowej, stworzyło barierę dla jej negatywnego oddziaływania. Wprowadzone akcenty wysokościowe zamykają lub podkreślają również założone w projekcie osie widokowe. W przypadku Wyspy Zielonej także zdecydowano się na usytuowanie zabudowy wysokiej w jej fragmentach. Według planu, w obrębie dwóch terenów elementarnych powstały wydzielenia umożliwiające wznoszenie budynków o wysokości do 50 m, natomiast w obrębie jednego terenu wydzielenie zezwala na maksymalną wysokość 60 m.

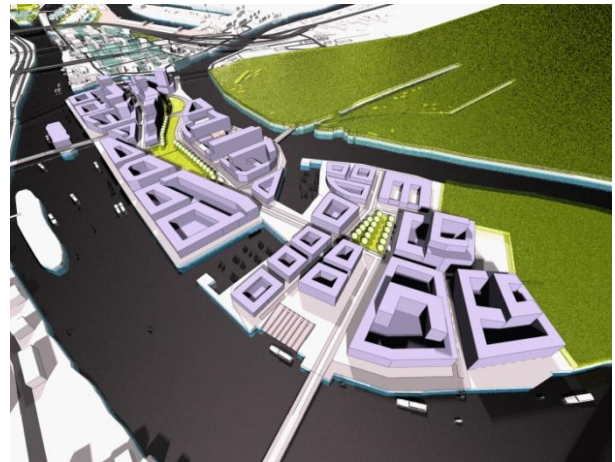
²¹⁶ Tamże, s. 2.

²¹⁷ S. Kondarewicz i in., *recenzja...*, dz. cyt., s. 10.

²¹⁸ J. Nekanda-Trepka, *Rozwój terenów portowych w Szczecinie*, Szczecin 2011, referat udostępniony przez Biuro Planowania Przestrzennego Miasta, s. 11.



Ryc. 64. Wizualizacja zapisów MPZP „Międzyodrze – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona” wykonana przez Grupę Architektoniczną Domino.



Ryc. 65. Wizualizacja zapisów MPZP „Międzyodrze – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona” wykonana przez Grupę Architektoniczną Domino.

Istotne miejsce w zapisach planów zajmuje relacja z rzeką, która jest budowana nie tylko poprzez możliwość nadwieszania obiektów nad lustrem wody czy budowę pomostów, ale również dzięki przyzwoleniu na cumowanie pływających jednostek mieszkalnych. W terenach elementarnych przyjęto dość wysokie współczynniki gęstości zabudowy kosztem zieleni. Zieleń parkowa sytuowana jest przede wszystkim w obszarze głównego placu-parku. W terenach elementarnych przyjmuje się z reguły intensywny program zieleni wynoszący 25% ich powierzchni, przy tym dopuszcza się realizację tego programu w formie dachów zielonych i wertykalnych ogrodów. Poza zapisami określającymi wysokość zabudowy w przypadku poszczególnych terenów elementarnych określono również wymagania dotyczące kształtowania elewacji nowoprojektowanych obiektów. Przyjęte zapisy i ograniczenia mają w zamierzeniu planistów skutkować powstaniem zabudowy o wysokich wartościach architektonicznych tworzących spójny zespół nowoczesnej i reprezentacyjnej dzielnicy

USTALENIA FUNKCJONALNE

Ideą planu jest stworzenie zróżnicowanej struktury śródmiejskiej, w której zabudowa mieszkaniowa przenikać się będzie z innymi funkcjami ogólnomiejskimi. Jak pisze główny projektant planu Janusz Nekanda-Trepka: *Otwarty program użytkowy zapisany jako „wielofunkcyjna zabudowa śródmiejska” pozwala na systematyczną kontrolę generalnych wskaźników urbanistycznych: dopuszczalnej liczby użytkowników (mieszkańcy i miejsca pracy) i możliwej do uzyskania intensywności zabudowy. Wskaźniki te limitują pojemność planowanych ciągów komunikacyjnych, przepraw mostowych i oddziaływania na system komunikacyjny terenów sąsiednich*²¹⁹. Przy zrównoważonym udziale funkcji usługowej i mieszkaniowej zapis ten ma umożliwiać całodobowe funkcjonowanie obszaru dzięki stałym mieszkańcom przy jednoczesnym stworzeniu atrakcyjnej sieci usług. Jak możemy przeczytać we wstępie do planu: *Przedmiotem ustaleń planu jest wielofunkcyjna struktura miejska o charakterze centrotwórczym, którą tworzą m.in. zabudowa wielofunkcyjna z powierzchniami mieszkaniowymi, biurowymi i usługowymi, usługi sportu, rekreacji i turystyki, w tym wykorzystujące dostęp do akwenów żeglownych oraz tereny przeznaczone na cele portowe i logistyczne związane z obrotem portowym, produkcyjno-składowe, produkcyjno-składowo-bazowe*²²⁰. Te ostatnie zostały zlokalizowane w lewobrzeżnej części miasta w obszarze przyległym

²¹⁹ J. Nekanda-Trepka, *Rozwój...*, dz. cyt., s. 12.

²²⁰ *Uchwała nr XXXVI/889/09...*, dz. cyt., s. 1.

do ul. Tama Pomorzańska. Na wyspach założono wygaszenie funkcji portowych oraz przemysłowych połączone z adaptacją niektórych – przeznaczonych do zachowania – poprzemysłowych budynków i urządzeń technicznych.

W wyznaczonych terenach elementarnych zdecydowanie dominuje zapis o „śródmiejskiej zabudowie wielofunkcyjnej”, w każdym z nich podano maksymalny współczynnik procentowy dla funkcji mieszkaniowej względem całkowitej powierzchni obiektów kubaturowych²²¹. Współczynnik ten waha się od 20% do 90%, co daje świadectwo o zróżnicowaniu funkcjonalnym poszczególnych terenów elementarnych. W recenzji do projektu planu zwrócono jednak uwagę, że nie został wprowadzony minimalny próg procentowy dla funkcji mieszkaniowej w poszczególnych terenach. Jak piszą autorzy koreferatu: *Zastrzeżenia dotyczące obu wersji planu* [wersja „prostokątna” i wersja „crescent” – przyp. aut.] *budzi brak określenia na terenach MC minimalnego udziału powierzchni mieszkalnej, co w konsekwencji, pozostawiając całkowitą swobodę inwestorom, oznacza: od 0 do ok. 7000 mieszkańców. Wydaje się, że aby ta część miasta żyła, potrzeba niezbędnego minimum liczby stałych mieszkańców*²²². Analizując uwagi recenzentów, trudno nie zgodzić się, że wyeliminowanie zabudowy mieszkaniowej w toku realizacji inwestycji mogłoby przynieść efekt negatywny w późniejszym funkcjonowaniu obszaru jako dzielnicy śródmiejskiej. Z drugiej jednak strony brak zdecydowanych dowodów i przesłanek świadczących, że takie zagrożenie jest realne. W Szczecinie popyt na powierzchnię mieszkaniową przewyższa bowiem zapotrzebowanie na powierzchnię biurową. Zapisy planu stwarzają inwestorom duże możliwości w kształtowaniu funkcji zabudowy zgodnej z bieżącym zapotrzebowaniem, co należy uznać za cechę pozytywną i stymulującą proces prędkiego zagospodarowania wysp.

Dodatkowo na wyspach wprowadzono niezbędne usługi oświaty i administracji, szczególne znaczenie nadano również funkcjom związanym z rekreacją wodną, rezerwując na niektórych terenach elementarnych konieczność zapewnienia zespołów obsługi załogantów jednostek wodnych. Na uwagę zasługuje fakt, że mimo iż program funkcjonalny przewidziany w planie jest bogaty i zróżnicowany, w przeciwieństwie do Łasztowni na Kępie Parnickiej i Wyspie Zielonej nie zaplanowano funkcji o znaczeniu metropolitalnym. Brak tu istotnych obiektów użyteczności publicznej oraz zapisów planistycznych nakazujących stworzenie w wybranych obszarach obiektów architektonicznych o indywidualnych walorach kompozycyjnych (co ma miejsce w przypadku planu miejscowego opracowanego dla Łasztowni). Na podstawie zapisów planu można wywnioskować, że Kępa Parnicka i Wyspa Zielona staną się przede wszystkim atrakcyjnie położonym terenem śródmiejskim przeznaczonym pod inwestycje komercyjne.

²²¹ W zapisach dotyczących terenów elementarnych przeznaczonych pod zabudowę i sklasyfikowanych jako „śródmiejska zabudowa wielofunkcyjna” dominuje zapis następującej treści: *śródmiejska zabudowa wielofunkcyjna z wyłączeniem: produkcji, usług produkcyjnych, składowania i przeladunku, zawierająca m.in. usługi: biurowe, finansowe, businessu, prawne, hotelarstwo, gastronomii, rozrywki, kultury, handlu, usługi związane z transportem wodnym, sportem, rekreacją i turystyką, działalność edukacyjną, usługi pobytu kwalifikowanego (klubowego), usługi ochrony zdrowia – gabinety lekarskie, ośrodki pielęgnacyjne, rehabilitacji, odnowy biologicznej, małe ośrodki opieki nad dziećmi i osobami starszymi, mieszkalnictwo – dopuszczalny udział powierzchni mieszkalnej do (-) 5 powierzchni całkowitej obiektów kubaturowych; Uchwała nr XXXVI/889/09..., dz. cyt., s. 20.*

²²² S. Kondarewicz i in., *Recenzja...*, dz. cyt., s. 6.

KOSZTY REALIZACJI ZAŁOŻEŃ PLANU

Istotnym dokumentem ukazującym perspektywy procesu rewitalizacji Kępy Parnickiej i Wypsy Zielonej jest „Prognoza skutków finansowych uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego” sporządzona we wrześniu 2008 r. przez Krzysztofa Michalskiego²²³. Jak możemy przeczytać w dokumencie: *Prognoza zawiera analizę wpływu ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na dochody własne i wydatki gminy, na wydatki związane z realizacją inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz wnioski i zalecenia dotyczące przyjęcia proponowanych rozwiązań projektu planu miejscowego*²²⁴. Choć obliczenia przedstawione w prognozie mają charakter szacunkowy, jest ona niezwykle ważnym dokumentem ukazującym finansowe i czasowe uwarunkowania procesu zagospodarowania wysp Międzyodrza. Wśród najistotniejszych kosztów prognoza wymienia zadania związane z budową infrastruktury, w tym przepraw mostowych. Koszt tych inwestycji względem całości nakładów ponoszonych przez Gminę został oceniony na 99,9%. W dokumencie przy analizie zadań własnych gminy, wynikających z zapisów planu, wprowadzono podział na zadania obejmujące obszar wysp: Kępy Parnickiej oraz Wypsy Zielonej, a także obszar poza wyspami. W związku z przyjętym zakresem niniejszej pracy, zostaną omówione jedynie zadania odnoszące się do obszaru wysp. Do głównych zadań gminy wymienionych w dokumencie należy budowa infrastruktury publicznej, w tym: ulic lokalnych i dojazdowych wraz z infrastrukturą techniczną, ciągów pieszych, ścieżek rowerowych, ogólnodostępnych nabrzeży i placów publicznych. W planie wyszczególniono 23 tereny elementarne obejmujące powyższe funkcje. Dokonując analizy dostępnych danych, oszacowano strukturę nakładów na poszczególne inwestycje na wyspach. Przyjęto, że szacunkowy koszt budowy infrastruktury komunikacyjnej wyniesie 225,2 mln zł, w tym koszt przepraw mostowych będzie wynosił 155 mln zł. Koszt infrastruktury technicznej wyceniono na 5,5 mln zł.

W kategorii przychodów miasto liczy na zyski ze sprzedaży gruntów (ok. 65%), opłaty adiacenckie i rentę planistyczną (ok. 32%) oraz podatki i opłaty lokalne (ok. 3%)²²⁵. Wykazano, że gmina może pobrać rentę planistyczną w stawce 30% obejmującą 18,3 ha, z czego całkowity obszar obu wysp wynosi 55 ha, natomiast potencjalne uzyskanie opłat adiacenckich dotyczy 24,2 ha. Istotnym skutkiem zapisów planu jest zmiana układu urbanistycznego, która prowadzi do konieczności wykupu, zamiany lub wywłaszczenia części terenów. Powyższe zobowiązanie powstaje poprzez konieczność budowy nowych dróg publicznych – ulic lokalnych i dojazdowych, ciągów spacerowych, nabrzeży utwardzonych, placów publicznych, terenów zielonych oraz obiektów użyteczności publicznej. Całość obszarów objętych wykupem oszacowano na 6,385 ha. Wielkość ta nie przekracza wartości gruntów miejskich zakwalifikowanych do sprzedaży lub przyłączenia do istniejącej zabudowy mieszkaniowej bądź usługowej, która szacowana jest na 6,832 ha. Powierzchnia terenów przeznaczonych do wykupu oraz zbycia jest więc zrównoważona. Dochody z samej sprzedaży gruntów oszacowano w obszarze wysp na blisko 69 mln. zł według bieżących stawek, przy możliwym wzroście tej kwoty o ok. 17%, uwzględniając wzrost wartości pieniądza do roku 2021. Wpływy z podatków od nieruchomości w powiązaniu z programem inwestycyjnym

²²³ Mgr inż. Krzysztof Michalski – Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego Miasta Szczecina.

²²⁴ K. Michalski, *Prognoza skutków finansowych uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Międzyodrza – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona* w Szczecinie, Szczecin 2008, materiał udostępniony przez Biuro Planowania Przestrzennego Miasta w Szczecinie, s. 3.

²²⁵ Tamże, s. 4.

kształtują się szacunkowo na poziomie 5 mln, 47 tysięcy zł. Podsumowując ponoszone nakłady i zyski, *analiza przepływów pieniężnych zrealizowanych w okresie obowiązywania planu wskazuje, że różnica dochodów i wydatków, bez uwzględnienia zmian wartości pieniądza w czasie (dyskontowania strumieni pieniężnych), ma wartość ujemną. NPV wykazuje ujemną wartość zarówno w odniesieniu do wysp, jak i do całego obszaru objętego planem*²²⁶. Analiza dowodzi więc, że przepływy pieniężne do roku 2025 będą ujemne i mogą być równoważone jedynie poprzez udział kapitału prywatnego w budowie infrastruktury publicznej oraz dochody ze sprzedaży gruntów miejskich.

W ramach opracowania powstał również przewidywany harmonogram realizacji inwestycji gminnych. Jak podaje autor opracowania: *Inwestycje objęte planem nie są ujęte w aktualnej edycji zadań zakwalifikowanych do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego (WPI). Realizacja programu inwestycyjnego w obszarze planu wymaga wcześniejszej realizacji innych zadań inwestycyjnych, w tym np.: wybudowania węzła (ronda) przy ul. Energetyków. Ponadto wybudowanie mostu, tzw. Mostu Kolumba, wymagać będzie przebudowania ul. Kolumba na odcinku do ul. Tama Pomorzańska. Charakter przekształceń obszaru planu i jego skala oraz wzrost wartości gruntów pozwalają oczekiwać partycypacji w budowie infrastruktury znaczących inwestorów*²²⁷. Bez względu na możliwości finansowe gminy, partycypację inwestorów prywatnych bądź otrzymanie dofinansowania unijnego, harmonogram ukazuje czas niezbędny dla przeprowadzenia zadań inwestycyjnych oraz ich kolejność względem znaczenia dla procesu rewitalizacji. Jak wskazał Krzysztof Michalski, punktem wyjścia dla inwestycji na Kępie Parnickiej powinna być przebudowa układu komunikacyjnego na Łasztowni. Realizacja tej inwestycji zaplanowana jest na lata 2018–2020, co oznacza, że rozpoczęcie przebudowy układu komunikacyjnego Kępy Parnickiej przesunięte zostaje automatycznie bliżej roku 2020. Termin przebudowy ul. Kolumba, a więc realizacji drugiej istotnej inwestycji umożliwiającej połączenie wysp z lewym brzegiem Odry od południa, dotychczas nie został określony. Tymczasem w harmonogramie przyjęto, że przebudowa układu drogowego na Kępie Parnickiej mogłaby się rozpocząć trzy lata po uchwaleniu planu – w roku 2012. Wybudowanie tzw. Mostu Kolumba przewidywano na lata 2014–15. Na lata 2016–21 przewidywano natomiast dokończenie przebudowy głównego układu komunikacyjnego na wyspie – tzw. „Crescantu”, lata 2022–23 to budowa Mostu Dworcowego, a lata 2024–25 to realizacja Mostu Puckiego. Wedle zaproponowanego potencjalnego harmonogramu, realizacja wszystkich najważniejszych zadań inwestycyjnych miałyby więc nastąpić w ciągu 16 lat od momentu uchwalenia planu. Przyjmując powyższy okres realizacji infrastruktury dla Kępy Parnickiej i Wyspy Zielonej, przy punkcie wyjścia w roku 2020, jego realizacja nastąpi w roku 2036, co stanowi na dzień dzisiejszy 11-letnie przesunięcie. Tymczasem przeciętny okres obowiązywania planu miejscowego wynosi 10–15 lat, a jego poszczególne zapisy mogą wymagać weryfikacji znacznie wcześniej.

W ramach analizy przedstawiono również możliwości finansowania zadań inwestycyjnych wynikających z zapisów planu. Jak pisze K. Michalski: *Założyć można, że w sytuacji budżetu miasta i braku wolnych środków na inwestycje, 100% kosztów zadań objętych prognozą finansowanych będzie z kredytu bankowego*²²⁸. Powyższy wniosek prowadzi do stwierdzenia, iż możliwość budowy infrastruktury na Kępie Parnickiej wynikać będzie jednocześnie z kondycji finansowej miasta umożliwiającej pozyskanie kredytu oraz decyzji politycznej o zwiększeniu zadłużenia gminy.

²²⁶ Tamże s. 43.

²²⁷ Tamże, s. 28.

²²⁸ Tamże, s. 33.

Analizując ostrożną politykę zadłużania budżetu gminy w ostatnich dwóch kadencjach samorządowych, trudno oczekiwać zdecydowanego zaangażowania się finansowego miasta w procesie przebudowy infrastruktury na Kępie Parnickiej i Wyspie Zielonej. Ponadto znaczące inwestycje infrastrukturalne w Szczecinie są prowadzone z udziałem pozyskiwanych środków unijnych, tymczasem w bieżącej edycji budżetu Unii Europejskiej na lata 2014–2020 zdecydowanie trudniej uzyskać będzie można finansowanie na inwestycje drogowe. Powyższe okoliczności wskazują na prawdopodobieństwo podtrzymania koncepcji realizacji układu drogowego na Kępie Parnickiej w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Taki sposób finansowania sprawia jednak trudność w oszacowaniu realnej perspektywy wykonania tego przedsięwzięcia, gdyż jest ono uzależnione od mechanizmów rynkowych i zmiennej koniunktury na rynku nieruchomości.

MIEJSCOWY PLAN ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO „MIĘDZYODRZE – ŁASZTOWNIA – WYSPA GRODZKA”

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Międzyodrze – Łasztownia – Wyspa Grodzka” został uchwalony 24 października 2011 roku. Plan obejmuje obszar dwóch wysp Międzyodrza – Łasztowni oraz Wyspy Grodzkiej o powierzchni 174,5 ha, który jest ograniczony: od północy – wschodnim brzegiem Kanału Grodzkiego; od wschodu – ulicą Hryniewieckiego, granicą zachodnią terenów kolejowych Dworca Wrocławskiego i nabrzeżem Polskim; od południa – środkiem rzeki Parnicy i Kanału Zielonego; od zachodu – nabrzeżem Kapitanatu i ulicą Bulwar Piastowski²²⁹. Obszar planu przeznacza się przede wszystkim na śródmiejską zabudowę wielofunkcyjną o charakterze centrotwórczym²³⁰.

STRUKTURA URBANISTYCZNA I UKŁAD KOMUNIKACYJNY

Zgodnie z wytycznymi konserwatorskimi (w przeciwieństwie do Kępy Parnickiej) zdecydowano, że w obszarze Łasztowni powinien być zachowany i przywrócony historyczny układ przestrzenny, w szczególności na obszarze pomiędzy ul. Zbożową a Władysława IV. Przed wojną przestrzeń ta zabudowana była przede wszystkim przez wyraziste formy zabytkowych, gotyckich i renesansowych spichlerzy tworzących spektakularną nadrzeczną fasadę miasta portowego. Do czasów dzisiejszych historyczna struktura urbanistyczna Łasztowni zachowała się jedynie w stopniu fragmentarycznym, w postaci odcinków ulic biegnących zgodnie z przedwojennym planem. Znaczący wpływ na daną sytuację miało całkowite zniszczenie i wyburzenie przedwojennej zabudowy pierzejowej powyższych ulic, z wyjątkiem kilku obiektów, a także powojenna przebudowa układu komunikacyjnego. Wprowadzenie dwóch tranzytowych arterii – ul. Energetyków i Trasy Zamkowej – spowodowało znaczące przekształcenia w strukturze obszaru uniemożliwiające pełne odtworzenie historycznego układu urbanistycznego.

Zapisy planu miejscowego z jednej strony zmierzają do zachowania pozostałości historycznej siatki ulic i ich przywrócenia, z drugiej jednak strony utrwalają powojenne przekształcenia stojące z tą strukturą w sprzeczności. Za przykład może tu posłużyć znacząca rozbudowa układu komunikacyjnego wzdłuż ul. Energetyków oraz budowa nowych wielopoziomowych skrzyżowań.

²²⁹ Uchwała Nr XII/270/11 Rady Miasta Szczecin z dnia 24 października 2011 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Międzyodrze – Wyspa Grodzka – Łasztownia 2” w Szczecinie, Dz. U. Województwa Zachodniopomorskiego rok 2011, nr 134, poz. 2418, s. 17808.

²³⁰ Pod tym pojęciem rozumie się zabudowę o wysokim standardzie i szerokim spektrum usług, ze szczególnym uwzględnieniem usług publicznych o znaczeniu ponadlokalnym. Tamże, s. 17812.

Podkreślone zostaje również negatywne oddziaływanie Trasy Zamkowej poprzez lokalizację pod estakadą funkcji placów parkingowych i garaży wielopoziomowych. W recenzji Studia A4 do projektu planu możemy przeczytać, że: *organizację przestrzenno-funkcjonalną terenu wzdłuż Trasy Zamkowej ocenia się negatywnie. Zapisami planu wygenerowano wielką, w zasadzie martwą przestrzeń*²³¹. Negatywnie o zapisach planistycznych dla obszarów przyległych do Trasy Zamkowej wypowiada się również Zbigniew Maćków²³². Sytuowanie parkingów w sąsiedztwie Trasy Zamkowej znajduje uzasadnienie jedynie w przypadku docelowego zachowania funkcji portowej po jej wschodniej stronie. Plan przewiduje jednak stopniowe wygaszanie działalności przetadunkowo-składowej zarówno na obszarze należącym do Portu Rybackiego „Gryf” jak i Zarządu Morskich Portów Szczecin-Świnoujście. W tej sytuacji zagospodarowanie przestrzeni pod estakadą może na trwałe zdecydować o rozdzieleniu dwóch fragmentów Łasztowni.

Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku odseparowania północnej i południowej części wyspy przez ul. Energetyków. Planowane poszerzenie Mostu Długiego i zwiększenie jego przepustowości dodatkowo pogłębi ten fakt. Jedynie budowa obwodnicy śródmiejskiej i ul. Nowogdańskiej umożliwiającej alternatywny dostęp do Międzyodrza sprawiłaby, że ciąg ulic Wyszyńskiego – Most Długi – Energetyków straciłby znaczenie głównej trasy wiodącej do portu z zachodu. Bardzo odległa i kosztowna perspektywa realizacji tej inwestycji przemawia za stwierdzeniem, że na wiele lat zachowany zostanie układ szerokopasmowej arterii dzielącej Łasztownię na dwa odseparowane fragmenty. Kwestie problemowe wynikające z próby połączenia układu historycznego ze współczesnym dostrzega Zbigniew Maćków, który pisze: *Wątpliwość budzi jednak zakres tak radykalnej i miejscami szczegółowej propozycji odtworzenia nieistniejącej struktury miejskiej. W skrajnych przypadkach, konsekwencje realizacji takich zapisów mogą być bardzo niekorzystne dla jakości i funkcjonalności realizowanej w oparciu o takie założenia zabudowy*²³³. Jego zdaniem konieczne jest dostosowanie układu urbanistycznego do współczesnych uwarunkowań, bez rygorystycznego odwoływania się do historycznych planów, które poprzez nawarstwienie się nowych struktur komunikacyjnych utraciły swoją czytelność i walory funkcjonalne.

Odpowiedzią planistów na jeden z zasadniczych problemów dotyczących Łasztowni, czyli niedogodność skomunikowania ze Śródmieściem, jest wprowadzenie zapisów umożliwiających odbudowę dawnego Mostu Kłódnego, który połączy ul. Władysława IV z Nabrzeżem Wieleckim. Odpowiednie skomunikowanie Łasztowni ze Śródmieściem wymaga jednak w tym przypadku uznania trudnego kompromisu. Wedle planu niweleta nowego mostu dostosowana jest do poziomu ul. Nabrzeże Wieleckie, a więc wyniesiona zdecydowanie ponad poziom terenu na Łasztowni. Z uwagi na ten fakt, skrzyżowanie z ul. Zbożową zaplanowano jako bezkolizyjne – dwupoziomowe, przez co w linii nadodrzańskiego bulwaru wygenerowana zostanie kolejna po Trasie Zamkowej przestrzenna bariera oddzielająca północny cypel wyspy od pozostałych jej części. Lokalizacja mostu jest przedmiotem krytyki w obu recenzjach. Zbigniew Maćków wskazuje na brak możliwości oceny

²³¹ Kukla I., Lenart J., Balcerzak T., *Recenzja do koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Międzyodrze – Wyspa Grodzka – Łasztownia”*, b.r. [online], [dostęp: 16.12.2013], s. 5, dostępny w Internecie: <http://bip.um.szczecin.pl/files/5A0787AF47D3423EA7AA96D5A25F626F/STUDIO%20A4%20Mi%C4%99dzyodrze-Wyspa%20Grodzka-%C5%81asztownia%20-%20OPIS.pdf>.

²³² Maćków Z., *Koreferat do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Międzyodrze – Wyspa Grodzka – Łasztownia”*, b.r. [online], [dostęp: 16.12.2013], s. 2, dostępny w Internecie: http://bip.um.szczecin.pl/UMSzczecinBIP/chapter_11421.asp?soid=1E7FF3F57EBA46AF8C5389FBC4D2A31E

²³³ Tamże, s. 2.

włączenia przeprawy w układ komunikacyjny i urbanistyczny lewobrzeżnej części miasta, natomiast Jacek Lenart stwierdza, iż ulokowanie przeprawy w tym miejscu może mieć negatywne skutki dla dalszego procesu rewitalizacji szczecińskiego Podzamcza. Odnotowując powyższe kontrowersje, związane z odbudową Mostu Kłódnego, należy uznać jednocześnie jego kluczową rolę dla pobudzenia procesu inwestycyjnego na Łasztowni.



Ryc. 66. Wizualizacja zapisów MPZP „Międzyodrze – Łasztownia – Wyspa Grodzka” wykonana przez Grupę Architektoniczną Domino.



Ryc. 67. Wizualizacja zapisów MPZP „Międzyodrze – Łasztownia – Wyspa Grodzka” wykonana przez Grupę Architektoniczną Domino.

Krytykę referentów budzi również układ urbanistyczny Wyspy Grodzkiej, gdzie wprowadzono w jej centralnej części oś urbanistyczną w kierunku północ-południe tworzącą bulwar i podkreśloną szpalerem drzew. Taka forma, jak piszą architekci ze Studia A4, nie znajduje uzasadnienia²³⁴. Trudno nie zgodzić się z tą konstatacją. Naturalny, wręcz dziewiczy, charakter wyspy sugeruje raczej przyjęcie rozwiązań bardziej organicznych, wpisujących się w jej krajobraz i kształt linii brzegowych, tym bardziej, że brak jest przesłanek historycznych dla zastosowania rozwiązań urbanistycznych przyjętych w planie. Mimo zdecydowanej krytyki tego rozwiązania, zostało ono utrzymane. Wyspa Grodzka w koncepcji planu miejscowego jest komunikacyjnie obsługiwana przez Łasztownię i nowoprojektowaną przeprawę – Most Grodzki. Niweletę mostu wyznaczono na wysokości minimalnej 3,5 m ponad poziom najwyższej wody żeglownej, co skutkuje wyniesieniem przeprawy ponad poziom istniejącego nabrzeża na Wyspie Grodzkiej oraz Łasztowni. W czerwcu 2015 r. nastąpiło natomiast oddanie nieujętej w planie miejscowym zwodzonej kładki pieszo-jazdnej obsługującej Port Jachtowy na południowym cyplu wyspy.

Podsumowując ustalenia dotyczące komunikacji i struktury urbanistycznej, należy stwierdzić, iż znaczącą część terenu zajmują planowane bądź istniejące drogi główne i ulice lokalne. Jak pisze Zbigniew Maćków: *Na obszarze planu występuje stosunkowo sporo terenów otwartych, takich jak place i drogi publiczne – z pobieżnej kalkulacji wynika, że tereny te stanowią prawie połowę powierzchni obszaru. Jak na teren śródmiejski jest to pewna dysproporcja*²³⁵. Planiści proponują w tym układzie rozwiązania dwupoziomowych skrzyżowań bezkolizyjnych, które z punktu widzenia inżynierii ruchu drogowego likwidują oczywiste bariery w jego płynności, jednakże pod względem kształtowania przestrzeni tworzą istotne bariery przestrzenne. Wyniesienie wielopasmowych arterii ponad zasadniczy poziom terenu jedynie pogłębia już dziś odczuwalną fragmentaryzację przestrzeni wyspy, a w przypadku pieszych prowokuje konieczność pokonania przeszkody przez tunele. Taka sytuacja zwiększa także mentalnie odczuwalną odległość pomiędzy obszarami funkcjonalnymi po obu

²³⁴ Kukla I., Lenart J., Balcerzak T., dz. cyt., s. 3-4.

²³⁵ Z. Maćków, dz. cyt., s. 3.

stronach ulicy. Przestrożę dla planowanych rozwiązań infrastrukturalnych mogą stanowić przykłady już istniejących na Łasztowni arterii tranzytowych²³⁶. Konieczność przebudowy układu komunikacyjnego uwidacznia przeszkody w kompleksowej rewitalizacji tego obszaru. Należy do nich zaliczyć tranzytowy charakter Łasztowni w skali miasta oraz utrzymanie funkcji portowych i przemysłowych wymagających obsługi komunikacyjnej dostosowanej do współczesnych parametrów transportu lądowego. Z tych względów uwarunkowania komunikacyjne w procesie planistycznym zyskują priorytet i w opinii autora utrudniają ukształtowanie spójnego układu urbanistycznego w obszarze całej wyspy.

USTALENIA DOTYCZĄCE KSZTAŁTOWANIA ZABUDOWY

W zapisach planu, podobnie jak w przypadku Kępy Parnickiej i Wyspy Zielonej, wprowadzono zapisy mówiące o zróżnicowanej wysokości wewnątrz terenów elementarnych stanowiących wydzielenia. Określono szczegółowo minimalną i maksymalną wysokość zabudowy, która dla obszaru Łasztowni waha się pomiędzy 9 a 31 metrów, a dla Wyspy Grodzkiej pomiędzy 8 a 50 metrów. Należy przy tym dodać, iż podane w obu przypadkach najwyższe wartości dotyczą dominant przestrzennych. Średnia maksymalna wartość dla większości obszarów elementarnych wynosi 24 m. W przypadku kilku obszarów wprowadzono również zapis nieprecyzujący dolnej, minimalnej wysokości zabudowy, a jedynie maksymalną wartość wynoszącą w tych przypadkach 9 metrów. Kwestie dopuszczalnej wysokości zabudowy na obszarze Łasztowni budziły już wyraźne kontrowersje. Założenia planu na etapie jego przygotowywania zostały oprotowane przez Stefana Kuryłowicza²³⁷, przygotowującego wówczas dla Szczecińskiej Grupy Inwestycyjnej koncepcję zespołu hotelowo-mieszkalnego przy ul. Celnej. Kuryłowicz postulował możliwość wzniesienia obiektu kilkunastokondygnacyjnego: *Uważam, że odsuwanie intensywnej zabudowy od nabrzeża to całkowicie błędne założenie. Podobnie jak pozostawienie budynku Izby Celnej jako dominanty. Skala tego fragmentu miasta już dawno została zmieniona. Powrót do tego, co było tu przed stu laty, jest niemożliwy. Tym bardziej, że istnieje opcja podniesienia mostu Długiego*²³⁸. Ostatecznie plan w tym obszarze pozwolił na wzniesienie dominanty przestrzennej o maksymalnej wysokości 31 m.n.p.t. w ramach wydzielenia terenu elementarnego. Na Łasztowni, w przeciwieństwie do Kępy Parnickiej, zrezygnowano więc z możliwości sytuowania wyższej zabudowy.

W kwestii kształtowania formy zabudowy plan wprowadza zapisy o różnej szczegółowości. Najbardziej rygorystyczne dotyczą terenów elementarnych S.M8034.M.C, S.M.8035.MC oraz S.M.8036.UA.U., których zachodnia krawędź stanowi pierzeję ul. Zbożowej i jednocześnie nadbrzeżną „fasadę” Łasztowni. Planisci zdecydowali się w tym przypadku na uwzględnienie historycznego podziału parcelacyjnego oraz wierne bądź twórcze odtworzenie kompozycji fasady czterech zabytkowych spichlerzy²³⁹. Jeszcze bardziej szczegółowe zapisy sformułowano względem terenu elementarnego S.M.8036.UA.U., gdzie ściśle określono kompozycję elewacji przyszłego obiektu,

²³⁶ Do dysharmonijnych i inwazyjnych rozwiązań komunikacyjnych na Łasztowni należy zaliczyć nie tylko estakadę Trasy Zamkowej, ale również wysoki nasyp na odcinku ul. Energetyków prowadzącym do Mostu Portowego nad Parnicą, który został usytuowany w poprzek istniejącego w tym miejscu przed wojną placu przed główną bramą portu.

²³⁷ Prof. dr hab. inż. arch. Stefan Kuryłowicz.

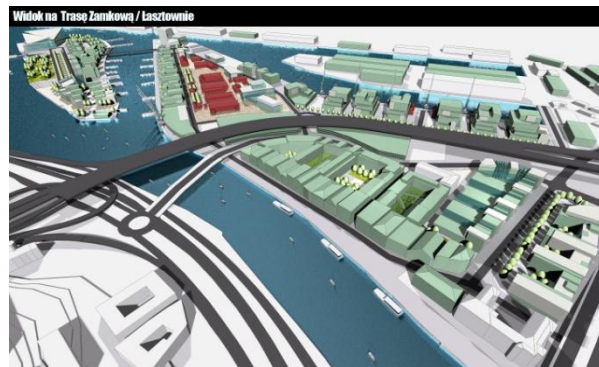
²³⁸ S. Kuryłowicz, *Kuryłowicz: plan Śródmieścia jest zachowawczy*, rozm. przepr. K. Konieczny, „Gazeta Wyborcza Szczecin” [online], 07.07.2008. [dostęp: 14.09.2014], dostępny w Internecie: http://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/1,34959,5433507,Kurylowicz__plan_Srododrzajest_zachowawczy.html.

²³⁹ Zob. Dz. U. Województwa Zachodniopomorskiego, dz. cyt, s. 17851, § 40., pkt. 1., ppkt. 6.

sąsiadującego z zabytkowym gmachem Urzędu Celnego²⁴⁰. Powyższe zapisy wzbudziły zdecydowany sprzeciw Zbigniewa Maćkowskiego, który w koreferacie przedstawił ich krytykę: *Wątpliwy jest na terenie S.M.8036.UAU szczegółowy zapis dotyczący kształtowania nowego budynku zlokalizowanego w sąsiedztwie Urzędu Celnego. Precyzja zapisów praktycznie eliminuje możliwość twórczej, nowej kompozycji architektonicznej. Dość prawdopodobne jest stworzenie natomiast nieudolnej karykatury wysokiej klasy obiektu sąsiedniego*²⁴¹. Autor koreferatu podkreśla również, że nie znajduje uzasadnienia dla odtwarzania przebiegu linii zabudowy i historycznej parcelacji na pozostałych terenach elementarnych wzdłuż ul. Zbożowej. Może to jego zdaniem prowadzić do trudności w racjonalnym i funkcjonalnym kształtowaniu nowej zabudowy, a efekt rozdrobnienia frontu wodnego, zgodny z historycznymi przekazami, może być osiągnięty przy zastosowaniu mniej restrykcyjnych zapisów. Zupełnie odmienne zdanie w tej kwestii wyraża Jacek Lenart, który sugeruje zaostreżenie zapisów i zaznaczenie szczytowego komponowania elewacji poprzez formę dachu wysokiego w celu uczynienia przedwojennej kompozycji bulwaru. Jego zdaniem zapisy dotyczące parcelacji nie są wystarczające w celu uzyskania wskazanej reminiscencji zabudowy przedwojennej²⁴².



Ryc. 68. Wizualizacja zapisów MPZP „Międzyodrze – Łasztownia – Wyspa Grodzka” wykonana przez Grupę Architektoniczną Domino.



Ryc. 69. Wizualizacja zapisów MPZP „Międzyodrze – Łasztownia – Wyspa Grodzka” wykonana przez Grupę Architektoniczną Domino.

Na innych terenach elementarnych, na których niemożliwe jest odtworzenie historycznego podziału parcelacyjnego, wprowadza się zapis mówiący o maksymalnej długości segmentu elewacji. Segmenty wyróżnia się poprzez zmianę kompozycji, materiału lub kolorystyki sąsiednich elewacji, a także zróżnicowanie ich wysokości. Dominuje zapis o maksymalnych długościach poszczególnych segmentów wynoszących odpowiednio 25, 30 i 35 metrów dla różnych terenów elementarnych. Zróżnicowaniu zabudowy, charakterystycznemu dla przedwojennego wyglądu Łasztowni, ma również sprzyjać możliwość wprowadzenia dachów o parametrach dowolnych. W zapisach planu występuje w tym przypadku pojęcie dachu przestrzennego²⁴³. Mimo to w niektórych obszarach plan przewiduje kształtowanie dość długich pierzei, ograniczając twórcze możliwości ich różnicowania. Przypadek ten dotyczy terenów elementarnych położonych wzdłuż ul. Energetyków, gdzie zakazuje się stosowania loggii, balkonów i wykuszy, co również zostało skrytykowane w recenzji Zbigniewa Maćkowskiego: *W przypadku obowiązującej linii zabudowy niewłaściwy jest zakaz wysuwania poza nią jakichkolwiek elementów w formie balkonów, loggii i wykuszy. Zakaz taki może prowadzić do zbędnej monotonii*

²⁴⁰ Tamże, s. 17854, § 42., pkt. 2., ppkt. 3.

²⁴¹ Z. Maćków, **dz. cyt., s. 3.**

²⁴² Kukla I., Lenart J., Balcerzak T., **dz. cyt., s. 4.**

²⁴³ Zob. Dz. U. Województwa Zachodniopomorskiego, **dz. cyt., s. 17811, § 5., pkt. 2.**

płaskich fasad i jest również nieuzasadniony historycznie²⁴⁴. Taki zapis dotyczy dwóch terenów elementarnych stanowiących obudowę pierzei ul. Energetyków jako reprezentacyjnego wjazdu do miasta²⁴⁵.



Ryc. 70. Wizualizacja zapisów MPZP „Międzyodrze – Łasztownia – Wyspa Grodzka” wykonana przez Grupę Architektoniczną Domino.



Ryc. 71. Wizualizacja zapisów MPZP „Międzyodrze – Łasztownia – Wyspa Grodzka” wykonana przez Grupę Architektoniczną Domino.

Miejscy planiści wprowadzają niewiele zapisów dotyczących kształtowania osi widokowych i dominant przestrzennych. W planie dostrzegamy trzy takie miejsca: na skrzyżowaniu ul. Energetyków z ul. Władysława IV; na zamknięciu osi drogi publicznej S.M.8066.KD.D; oraz na zamknięciu osi bulwaru na Wyspie Grodzkiej. Podobną rolę mają również spełniać monumentalne obiekty użyteczności publicznej na cyplu Łasztowni oraz Wyspy Grodzkiej. Ich szczególne znaczenie podkreślają zapisy dotyczące kompozycji. W przypadku Centrum Kultury postuluje się *zabudowę wielobryłową, formę ekspozycyjną, rzeźbiarską, stanowiącą dominantę przestrzenną i zamknięcie kompozycyjne ulicy S.M.8015.KD.D²⁴⁶*. Natomiast w przypadku Centrum Konferencyjnego określa się obiekt jako *dominantę przestrzenną o ekspozycyjnej, prestiżowej formie²⁴⁷*. Podobne zapisy pojawiają się w stosunku do terenu przeznaczanego pod działalność Zespołu Teatrów Dramatycznych na Łasztowni. W planie zapisano również, iż obiekty przyszłego Centrum Kulturalnego, Zespołu Teatrów Dramatycznych i Muzeum Morskiego powinny być wyróżnione w drodze konkursów architektonicznych. Ten zapis podkreśla bardzo istotne znaczenie niniejszych obiektów nie tylko dla obszaru Łasztowni, ale również całego miasta.

USTALENIA FUNKCJONALNE

Ustalenia funkcjonalne planu zmierzają do stworzenia wielofunkcyjnego śródmiejskiego zespołu zabudowy obejmującego: mieszkania, biura, usługi i handel. W zapisach planu nie wprowadzono minimalnego progu procentowego dla funkcji mieszkaniowej w kubaturze, a jedynie jej maksymalny udział wahający się od 0 do 60%. W stopniu większym niż na Kępie Parnickiej, na Łasztowni i Wyspie Grodzkiej lokuje się funkcje o znaczeniu ponadlokalnym. Plan wprowadza na dany obszar szereg funkcji użyteczności publicznej związanych z uprawianiem sportów wodnych, rekreacją oraz kulturą. Ich rozlokowanie ma miejsce w atrakcyjnych przestrzennie terenach: obszar dawnej rzeźni miejskiej ma się stać przestrzenią dedykowaną artystom i twórcom;

²⁴⁴ Z. Maćków, dz. cyt., s. 4.

²⁴⁵ Od strony ulicy S.M.8061.KD.G obowiązuje jednolita płaszczyzna elewacji bez możliwości wycofywania i nadwieszania zabudowy, wykonywania loggii, balkonów, wykuszy.

²⁴⁶ Zob. Dz. U. Województwa Zachodniopomorskiego, dz. cyt, s. 17827, § 16., pkt. 2., ppkt. 4.

²⁴⁷ Tamże, s. 17834, § 24., pkt. 2., ppkt. 5.

północny cypel Łasztowni zostaje przeznaczony na centrum konferencyjne; natomiast północny cypel Wyspy Grodzkiej na gmach teatru bądź opery. Kolejną potencjalną lokalizacją przewidzianą dla funkcji teatralnej jest obszar w bezpośredniej bliskości Trasy Zamkowej i sąsiedztwie dawnej rzeźni miejskiej. Bardzo atrakcyjne w przypadku tej funkcji sąsiedztwo wody pozostaje niestety całkiem niewykorzystane. Sytuacja ta jest jedynie częściowo niwelowana przez wprowadzenie placu miejskiego pomiędzy planowanym obiektem teatralnym a Nabrzeżem Bułgarskim. Plan nie uwzględnia jednak dalszego funkcjonowania Portu Rybackiego „Gryf”, które dziś jest przesądzone z uwagi na podjęte przez spółkę inwestycje. Potrzeba pilnego wzniesienia nowej siedziby dla Teatru Współczesnego stoi tu w sprzeczności z perspektywą rozwoju portu i skazuje teatr na wieloletnie, uciążliwe sąsiedztwo. Zablockowane inwestycyjnie są również inne atrakcyjne tereny. Niemożliwe są miejskie inwestycje na cyplu Łasztowni²⁴⁸ oraz północnym krańcu Wyspy Grodzkiej, który wymaga w pierwszej kolejności prac hydrotechnicznych zmierzających do wzmocnienia grząskiego, podmokłego gruntu. Powyższe przykłady ukazują więc, że mimo formalnego zapisania w planie obszarów pod inwestycje publiczne, nie mogą one być w najbliższym czasie realizowane.

Na terenie Wolnego Obszaru Celnego²⁴⁹ przewiduje się stopniowe wycofywanie funkcji portowych, co jest zgodne z polityką portu i jego oczekiwaniami. Zabytkowe budynki magazynowe nie spełniają bowiem współczesnych standardów i wymagań dotyczących przeładunków i mogłyby być wykorzystywane do innych celów. Plan przewiduje na tym terenie pozostawienie funkcji związanych z administrowaniem i obsługą zespołu portowego oraz ich uzupełnienie o apartamenty, biura, przestrzenie komercyjne i tereny wystawowe. Ten sposób przekształceń nie budzi większych wątpliwości, jednakże wydaje się perspektywą odległą z uwagi na konieczność wyłączenia części obszarów inwestycyjnych poza granice administracyjne portu i przebudowę układu komunikacyjnego. Przeszkodę na drodze szybkiej rewitalizacji obszaru mogą stanowić również wysokie koszty adaptacji zabytkowych budynków magazynowych do nowych funkcji.

Na całym terenie planu wątpliwości budzi podejście do kształtowania zieleni. Twórcy planu w sposób zasadniczy eliminują zielen z przestrzeni publicznych bez wyraźnego uzasadnienia i przyczyny. Zapis o zakazie nasadzeń wzdłuż ulic i na placach jest bardzo wyraźny, przez co niestety ogranicza humanizacyjny charakter miejsc, tworząc rozległe wybrukowane przestrzenie. Brak drzew jest całkiem nieuzasadniony szczególnie w obliczu faktu, iż na Łasztowni nie zaprojektowano żadnego zespołu parkowego – poza zachowanym ogrodem przy kościele św. Trójcy. Zielony charakter Wyspy Grodzkiej nie powinien być jedyną rekompensatą dla pozbawionych kontaktu z naturą mieszkańców Łasztowni. Szczególnie ubogie zapisy dotyczą też powierzchni biologicznie czynnej na terenach elementarnych, która wynosi z reguły od 0 do 10%.

KOSZTY REALIZACJI ZAŁOŻEŃ PLANU

Dla planu miejscowego „Międzyodrze – Łasztowania – Wyspa Grodzka” sporządzono, podobnie jak dla planu Kępy Parnickiej i Wyspy Zielonej, „Prognozę skutków finansowych uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego”. Dokument został sporządzony w styczniu 2009 r. również przez Krzysztofa Michalskiego i obejmuje analizę koniecznych do poniesienia nakładów finansowych wynikających z zapisów planów, możliwe dochody gminy oraz przybliżony

²⁴⁸ Działka obejmująca północny cypel Łasztowni jest własnością Portu Rybackiego „Gryf”.

²⁴⁹ Wolny Obszar Celny to część portu szczecińskiego, która zachowała swój zabytkowy, przedwojenny charakter. Właścicielem tego obszaru jest Zarząd Morskich Portów Szczecin-Świnoujście.

harmonogram realizacji kolejnych przedsięwzięć. Jak możemy przeczytać w opracowaniu: *Z analizy struktury wydatków budżetowych wynika, że głównym obciążeniem budżetu będą nakłady inwestycyjne na infrastrukturę komunikacyjną, w tym przeprawy mostowe, stanowiące blisko 35% wydatków. Drugą pozycją kosztów są wydatki na infrastrukturę społeczną stanowiące około 55% wydatków. Pozostałe obciążenia mieszczą się w granicach błędu prognozy*²⁵⁰. Już powyższa prognoza ukazuje znaczące różnice pomiędzy zadaniami Gminy wynikającymi z zapisów obu planów. W przypadku Kępy Parnickiej i Wyspy Zielonej 99.9% kosztów stanowiła infrastruktura komunikacyjna, w przypadku Łasztowni i Wyspy Grodzkiej jest to jedynie 35% mimo konieczności budowy nowych przepraw mostowych. Znacznie większe wydatki przewiduje się za to w przypadku infrastruktury społecznej.

Powyższe dane nie odzwierciedlają jednak z dzisiejszego punktu widzenia rzeczywistego procentowego podziału nakładów gminy. W momencie sporządzania analizy przyjęto, iż realizacja przebudowy ul. Energetyków wraz z budową ronda nastąpi wedle pierwotnych planów, i nie przewidziano jej po stronie kosztów w analizie procentowej. Dodatkowo w zadaniach własnych gminy ujęto budowę Centrum Kulturalnego stanowiącego siedzibę sceny operowej oraz Muzeum Morskiego, tymczasem obie te instytucje finansowane są z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego. Z powyższego wynika, że udział gminy w realizacji obiektów użyteczności publicznej zapisanych w planach ograniczyłby się jedynie do budowy Zespołu Teatrów Dramatycznych i przedszkola. Dodatkowym kosztem wygenerowanym przez zapisy planów jest konieczność wykupu gruntów pod cele użytku publicznego. Powyższe koszty oszacowano na poziomie 84 412 000 zł, natomiast sama likwidacja pracowniczych ogrodów działkowych na Wyspie Grodzkiej wyceniona została na blisko 10 mln zł.

Wśród wydatków dokładnie przeanalizowano nakłady na infrastrukturę komunikacyjną: *Publiczną infrastrukturę komunikacyjną w obszarze planu tworzy sieć ulic lokalnych, ulice dojazdowe, mosty oraz nabrzeża publiczne. Nakłady na mosty istniejące (przebudowywane) i nowe mosty, to ponad 75% nakładów ogółem. Nakłady związane z udostępnieniem Wyspy Grodzkiej, to ponad 22%*²⁵¹. Powyższa analiza pokazuje, iż podobnie jak w przypadku Kępy Parnickiej i Wyspy Zielonej mosty stanowią najbardziej kosztochłonny składnik wydatków gminy na infrastrukturę.

W podsumowaniu koniecznych do poniesienia nakładów uzyskano kwotę bliską 1,5 mld zł²⁵². Uwzględniając obniżenie tej kwoty o wartość inwestycji będących w gestii władz województwa, nakłady poniesione przez gminę wyniosłyby natomiast blisko 1 mld zł. Powyższe liczby ukazują skalę nakładów koniecznych dla realizacji zapisów planów, które w tym przypadku mogłyby być finansowane jedynie z kredytów bądź funduszy zewnętrznych.

Dochody gminy wynikające z przewidzianych planem przekształceń są znacznie skromniejsze i mają trzy zasadnicze źródła. Zaliczono do nich: dochód ze sprzedaży gruntów na poziomie 90 mln zł, wpływy z podatków na poziomie 11 mln zł oraz rentę planistyczną wynoszącą 7 mln zł.

²⁵⁰ K. Michalski, *Prognoza skutków finansowych uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Międzyodrze – Łasztownia – Wyspa Grodzka* w Szczecinie, Szczecin 2009, materiał udostępniony przez Biuro Planowania Przestrzennego Miasta w Szczecinie, s. 3.

²⁵¹ Tamże, s. 33.

²⁵² Infrastruktura techniczna: 9 500 tys. zł, infrastruktura komunikacyjna: 505 500 tys. zł, Rondo Energetyków: 4 880 tys. zł, infrastruktura społeczna: 792 000 tys. zł, obsługa przekształceń: 2 000 tys. zł, wykup gruntów: 84 400 tys. zł, likwidacja ogródków działkowych: 10 000 tys. zł. Tamże s. 45.

Wpływy wynikające z opłaty adiacenckiej określono na poziomie mieszczącym się w granicy błędu prognozy i nie uwzględniono jej po stronie przychodów.

Opracowany w dokumencie harmonogram służy przede wszystkim prezentacji skali przedsięwzięć. Najistotniejszą informacją płynącą z tych danych jest przybliżony czas realizacji konkretnych zadań inwestycyjnych. W harmonogramie przyjęto, iż proces zasiedlenia Łasztowni przy utrzymaniu się popytu przewyższającego podaż na rynku powierzchni mieszkaniowych i biurowych może nastąpić w roku 2025, natomiast zagospodarowanie Wyspy Grodzkiej w kolejnych 10 latach od tego momentu. Budowę Mostu Kłódnego przewidziano dopiero po roku 2021, tymczasem będzie ona realizowana znacznie wcześniej i powinna być przed tą datą ukończona. Odwrotna sytuacja nastąpiła z kolei w przypadku prognoz dotyczących zagospodarowania terenów wzdłuż ul. Energetyków i zachodniego frontu wodnego. Przewidywano zakończenie pierwszej inwestycji przed rokiem 2015, natomiast drugiej – przed rokiem 2020.

REALIZACJA ZAPISÓW MIEJSCOWYCH PLANÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO DLA OBSZARU MIĘDZYODRZA

Wraz z uchwaleniem obu planów miejscowych dla obszaru Międzyodrza wykonano szereg analiz przedstawiających skutki ich wprowadzenia. Dane liczbowe pokazujące skalę i charakter przekształceń wysp Międzyodrza zaprezentowano w formie graficznej w dokumencie „Strategia przekształceń i rozwoju obszaru Międzyodrza w Szczecinie”²⁵³. Analiza stanu istniejącego dla czterech wysp odrzańskich: Wyspy Zielonej, Kępy Parnickiej, Łasztowni (w jej zachodniej części) oraz Wyspy Grodzkiej wskazuje na dominację funkcji portowej, produkcyjnej, składowej i przemysłowej przy niewielkim udziale usług nieuciążliwych, funkcji mieszkaniowej oraz funkcji kultury i oświaty. W wyniku założeń planów struktura funkcjonalna czterech wysp zmienia się znacząco. Funkcje dominujące mają stanowić: mieszkalnictwo, usługi nieuciążliwe, usługi kultury i oświaty oraz zieleni przy docelowej eliminacji funkcji pierwotnych. Uchwalenie nowych planów miejscowych ma umożliwić przekształcenie zespołu czterech wysp w integralną część szczecińskiego śródmieścia. Jednocześnie należy zauważyć, że przyjęty podział na dwa odrębne plany miejscowe odzwierciedla różnice w koncepcji zagospodarowania zespołu wysp: Łasztowni i Grodzkiej z jednej strony oraz Kępy Parnickiej i Wyspy Zielonej z drugiej. Podział ten respektuje także aktualną specyfikę poszczególnych fragmentów Międzyodrza. Zróżnicowanie obu obszarów widoczne jest na przykładzie układu urbanistycznego, bieżącego zagospodarowania i zewnętrznych uwarunkowań procesu rewitalizacji.

O specyfice uwarunkowań inwestycyjnych na Łasztowni świadczy położenie znacznych fragmentów wyspy w granicach portu morskiego, co stanowi formalną przeszkodę dla realizacji zapisów planów miejscowych. Dopiero zmiana granic portu morskiego i uregulowanie skomplikowanej sytuacji własnościowej umożliwią uwolnienie najatrakcyjniejszych inwestycyjnie gruntów. Kolejnym czynnikiem świadczącym o specyfice Łasztowni jest dominujący, tranzytowy układ komunikacyjny, który jednocześnie nie obsługuje na odpowiednim poziomie ruchu lokalnego. Jego przebudowa i dostosowanie do nowych potrzeb również warunkuje uwolnienie potencjału inwestycyjnego niezagospodarowanych gruntów. Z uwagi na brak rozwiązania, jak dotychczas, powyższych kwestii, uchwalenie planów nie przyczyniło się do znaczącego zdynamizowania procesu transformacji Łasztowni w nową śródmiejską dzielnicę. Wśród pierwszych inwestycji publicznych zrealizowanych na ich podstawie należy wyróżnić przebudowę bulwarów na Łasztowni oraz budowę

²⁵³ Dokument znajduje się w zasobach Biura Architekta Miasta Szczecina.

Portu Jachtowego na Wyspie Grodzkiej. Do inwestycji prywatnych możemy natomiast zaliczyć rewitalizację części obiektów dawnej rzeźni miejskiej. Zarówno budowa nowej chłodni rybnej Portu Rybackiego „Gryf” jak i biurowca Lastadia Office odbyła się na podstawie decyzji wydanych przed uchwaleniem planów. W okresie czterech lat obowiązywania MPZP część jego zapisów uległa dezaktualizacji wymuszającej wprowadzenie zmian. Na ten stan wpływ ma przede wszystkim dalsze funkcjonowanie Portu Rybackiego oraz przyjęte do realizacji rozwiązania komunikacyjne, częściowo sprzeczne z zapisami planu. Obecna polityka gminy zmierzająca do komasacji gruntów w północno-zachodniej części Łasztowni będzie sprzyjać szerszej dyskusji dotyczącej zapisów planu. Miasto planuje w ciągu najbliższego roku ogłoszenie międzynarodowego konkursu dotyczącego koncepcji zagospodarowania miejskiej części Łasztowni. Wyniki konkursu staną się między innymi podstawą do weryfikacji obecnych zapisów MPZP. Zakończenie procesu zmiany planów miejscowych ma być skoordynowane z zakończeniem przebudowy układu drogowego, tak aby po roku 2020 możliwe było wprowadzenie inwestorów na ten obszar. Tym samym deklarowany przez miasto harmonogram oznacza, że rozpoczęcie pierwszych inwestycji komercyjnych w najatrakcyjniejszej części Łasztowni możliwe jest dopiero za cztery lata.

Kępa Parnicka i Wyspa Zielona pozbawione są niektórych zjawisk problemowych obecnych na obszarze Łasztowni, tj. sąsiedztwa funkcjonującego portu czy dominacji rozbudowanego, tranzytowego układu komunikacyjnego, posiadając jednocześnie atut nadwodnego położenia. Najważniejszą przeszkodą stojącą na drodze do rewitalizacji wysp jest ich niedostateczne skomunikowanie ze Śródmieściem i wysokie koszty budowy infrastruktury drogowej oraz technicznej. W okresie sześciu lat od momentu uchwalenia planu w obszarze obu wysp nie zostały podjęte inwestycje zgodne z jego zapisami i zmierzające do ich transformacji w wielofunkcyjną dzielnicę śródmiejską. Jak pisze Zbigniew Paszkowski: *Uchwalony przez Radę Miasta Szczecina miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego zakłada współpracę podmiotów prywatnych, deweloperów z gminą Miasto Szczecin oraz innymi dysponentami terenów, jak PKP, PKS czy Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej. Aby urzeczywistnić założenia tak złożonego projektu, jakim jest zagospodarowanie wysp odrzańskich, współpraca publiczno-prywatna (miasto i inwestorzy) jest nieodzowna. Bez tych wzajemnie skoordynowanych działań, bez współpracy miasta z podmiotami dysponującymi terenami na obszarze objętym planem, zapisy planu pozostaną martwe*²⁵⁴. Powyższa współpraca uwarunkowana jest ponadto koniecznością poniesienia wysokich nakładów finansowych na przygotowanie tego obszaru pod inwestycje, zarówno po stronie gminy jak i inwestorów prywatnych. Wynikający z zapisów planu stopień skomplikowania i kosztochłonności działań niezbędnych dla uruchomienia inwestycji na Kępie Parnickiej i Wyspie Zielonej sprawia, że w obecnej sytuacji braku inwestora strategiczny plan *de facto* blokuje ewentualne inwestycje.

²⁵⁴ Z. Paszkowski, *Planowanie...*, dz. cyt., s. 365.

2.3. PROJEKTY REWITALIZACYJNE DOTYCZĄCE OBSZARU MIĘDZYODRZA

2.3.1. CHARAKTERYSTYKA ZAGOSPODAROWANIA OBSZARU MIĘDZYODRZA NA KONIEC 2015 ROKU

ŁASZTOWNIA – ZAGOSPODAROWANIE OBSZARU I STRUKTURA WŁASNOŚCI

W opisie bieżącego zagospodarowania autor kierować się będzie wydzieleniami opartymi o przebieg głównych tras komunikacyjnych. Część północna wyspy (na północny-wschód od Trasy Zamkowej) to obszar należący w znacznej mierze do państwowej spółki, Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego Port Rybacki „Gryf”. „Gryf” dysponuje obecnie atrakcyjnym terenem na północnym cyplu Łasztowni oraz rozległym terenem wzdłuż nabrzeża Bułgarskiego z dostępem do Basenu Zachodniego, na którym prowadzi statutową działalność.



Ryc. 72. Północny cyfel Łasztowni, na pierwszym planie skomunalizowane, niezagospodarowane Nabrzeże Starówka, w drugiej linii zespół zabytkowych zabudowań dawnej rzeźni miejskiej, w trzeciej linii infrastruktura portowa wzdłuż Nabrzeża Bułgarskiego wraz z budynkiem nowej chłodni Portu Rybackiego „Gryf”.

Spółka w ostatnich latach podjęła inwestycje zmierzające do odbudowy potencjału gospodarczego i utrwalenia swojej obecności w tym fragmencie portu. W bezpośrednim sąsiedztwie kompleksu zabytkowej rzeźni miejskiej i północnego cypla Łasztowni znajduje się nowa chłodnia rybna o dominujących nad otoczeniem gabarytach. Nowoczesny obiekt został oddany do użytku w 2014 r. i przesądza o utrzymaniu funkcji portowej na danym obszarze na bliżej nieokreśloną przyszłość. Jednocześnie na pozostałych terenach należących do P.P.U. Port Rybacki „Gryf” prowadzona jest działalność portowa polegająca na składowaniu i przeładunku drobnicy. Należy zwrócić uwagę, że są to funkcje generujące duży hałas oraz zanieczyszczenie powietrza, a także zwiększony ruch samochodów ciężarowych w obszarze całej wyspy²⁵⁵. W takiej sytuacji trudno

²⁵⁵ Jak ocenił prezes Portu Rybackiego „Gryf”, w okresie zimowym ruch samochodów ciężarowych odbywa się na poziomie 25 przejazdów dziennie, natomiast w okresie letnim – 40 przejazdów dziennie. Docelowo port ma obsługiwać 80 samochodów ciężarowych dziennie; zob. *Protokół nr 0063-2/26/16* z posiedzenia Komisji

oczekiwać, aby tereny sąsiednie znalazły inwestorów zainteresowanych nadaniem im funkcji ogólnomiejskich. Dalsze funkcjonowanie portu w tej części Łasztowni stanowi poważną barierę dla procesu rewitalizacji, która dziś nie znajduje perspektywy pozytywnego rozwiązania.



Ryc. 73. Zabudowania dawnej rzeźni miejskiej znajdujące się na terenie Portu Rybackiego „Gryf”.



Ryc. 74. Zabudowania dawnej rzeźni miejskiej znajdujące się na terenie Portu Rybackiego „Gryf”.

Przylegający od zachodu do obszaru portowego zespół dawnej rzeźni miejskiej należy w większości do spółki „Gryf Nieruchomości” – spółki córki Portu Rybackiego „Gryf”²⁵⁶. Zespół obiektów wpisanych do rejestru zabytków jest w znacznym stopniu zdegradowany, część budynków grozi zawaleniem. „Gryf” wykorzystywał dotychczas obiekty dawnej rzeźni i tereny przyległe do składowania towarów, w tym nawozów sztucznych, doprowadzając do ich dalszej degradacji. W 2015 r. miasto wystąpiło z wnioskiem do Ministra Skarbu Państwa o komunalizację obszaru dawnej rzeźni. Przejęcie kompleksu przez gminę powinno sprzyjać w pierwszej kolejności zabezpieczeniu niszczących obiektów. Jednocześnie miasto zwiększy swój stan posiadania w północnej części wyspy. W chwili obecnej gmina jest właścicielem terenu wzdłuż nabrzeża Starówka, który stanowi jej najatrakcyjniejszy zasób inwestycyjny na Łasztowni. Mniejszościowymi, aczkolwiek istotnymi, właścicielami obiektów w tej części wyspy są spółki CSL oraz NBQ, które prowadzą w obszarze dawnej rzeźni działania rewitalizacyjne.

Teren pomiędzy estakadą Trasy Zamkowej a ul. Energetyków i ul. Zbożową stanowi kolejny atrakcyjny obszar inwestycyjny. Sytuacja własnościowa w tej części Łasztowni jest jednak równie skomplikowana. Wśród właścicieli możemy wyróżnić Gminę Miasto Szczecin oraz Skarb Państwa, jednak wśród wieczystych użytkowników znajdują się oprócz gminy również spółki cywilne i osoby prawne. Na danym obszarze prowadzona jest przede wszystkim działalność przemysłowa (fabryka wyrobów cukierniczych „Gryf”) oraz składowa. Całkowicie zdegradowany pod względem przestrzennym teren stał się jednak w ostatnich latach miejscem pierwszych gminnych i komercyjnych inwestycji. W 2013 r. zakończyła się przebudowa Bulwaru Gdyńskiego wzdłuż ul. Zbożowej, który zyskał efektowny i estetyczny charakter. W sąsiedztwie zabytkowego Gmachu Izby Celnej wzniesiono obiekt biurowy Lastadia Office, a wzdłuż ulicy Energetyków na niezagospodarowanym terenie – halę widowiskową pełniącą rolę tymczasowej siedziby Opery Na Zamku.

ds. Rozwoju, Promocji i Gospodarki Morskiej, z dnia 5 stycznia 2016 r. [online], [dostęp 31.01.2016], dostępny w Internecie: http://bip.um.szczecin.pl/chapter_50918.asp?soid=356B81F4ED434565AC88A19E475D97BF.

²⁵⁶ Opis przekształceń własnościowych dotyczących obszaru dawnej rzeźni miejskiej opisano w podrozdziale 2.2.3 – Projekty zrealizowane i przewidziane do realizacji przez dysponentów gruntów.



Ryc. 75. Przebudowany Bulwar Gdyński.

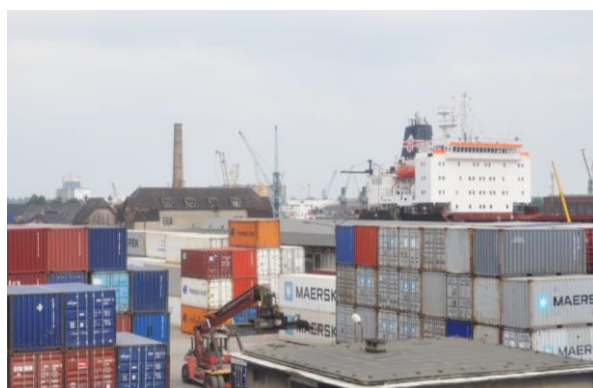


Ryc. 76. Przebudowany Bulwar Gdyński oraz biurowiec Lastadia Office.

Teren znajdujący się na południe od ul. Energetyków od pozostałych obszarów odróżnia mniejszy udział funkcji portowych i przemysłowych. Po wyburzeniu w 2009 r. chłodni Lodimexu przy ul. Celnej z krajobrazu tej części wyspy zniknęła istotna kubatura i funkcja przemysłowa²⁵⁷. Obecnie po południowej stronie ul. Energetyków dominują obiekty wzniesione w okresie powojennym – siedziba Linii Żeglugowych Euroafrica, biurowiec Totalizatora Sportowego oraz Przychodnia Portowa. Najważniejszym zachowanym zabytkiem jest natomiast kościół św. Trójcy przy ul. św. Floriana. Pozostałą część obszaru zajmują tereny nieuporządkowane, składy, magazyny, hurtownie, place postojowe i parterowe obiekty usługowo-handlowe i biurowe o niskich walorach estetycznych oraz funkcjonalnych.



Ryc. 77. Proces wyburzania chłodni przy ul. Celnej na Łasztowni.



Ryc. 78. Obszar Portu Rybackiego „Gryf”, zlokalizowany po wschodniej stronie estakady Trasy Zamkowej.

Na koniec należy wyróżnić obszar zlokalizowany na wschód od Trasy Zamkowej. Bezpośrednio do jej estakady przylega nabrzeże Portu Rybackiego „Gryf”, natomiast po przeciwnej stronie Basenu Zachodniego znajdują się tereny należące do Zarządu Morskich Portów Szczecin i Świnoujście. Obecnie działalność portowa na tym obszarze jest stopniowo wygaszana i ma być on udostępniony pod inwestycje ogólnomiejskie. W jego granicach znajdują się wartościowe, zabytkowe obiekty administracyjne oraz magazynowe będące w dyspozycji Zarządu Portu i utrzymywane

²⁵⁷ Zob.: Z. Paszkowski, *Kryteria ochrony i adaptacji obiektów poprzemysłowych z perspektywy Szczecina. Zakres i granie ingerencji w adaptacji obiektów i zespołów poprzemysłowych*, [w:] A. Kępczyńska-Walczak, *Proremita 2010. Zakres i granice ingerencji konserwatorskiej w adaptacji obiektów i zespołów poprzemysłowych*, Łódź 2010, s. 181-191.

w dobrym stanie technicznym. Umożliwia to ich dalsze użytkowanie do momentu adaptacji na inne cele. Niniejszy obszar jest objęty przez plan miejscowy „Międzyodrze – Łasztownia – Wyspa Grodzka”, jednak nie figuruje w lokalnym programie rewitalizacji obszaru Międzyodrza.

WYSPA GRODZKA – ZAGOSPODAROWANIE OBSZARU I STRUKTURA WŁASNOŚCI

Wyspa Grodzka stanowi zieloną oazę pośród otaczających ją terenów portowych oraz lewobrzeżnej części miasta. Jej południowy fragment do niedawna zajmowany był przez skromne zabudowania przystani AZS oraz wysoki drzewostan, który wkroczył na ten teren w sposób niekontrolowany po 1945 roku. Krajobraz południowego cypla wyspy odmieniła ukończona w 2015 r. budowa Portu Jachtowego. Środkową i północną część wyspy zajmują po dziś dzień Pracownice Ogrody Działkowe (P.O.D. Bielawa). Jedynym właścicielem gruntów na Wyspie Grodzkiej jest Gmina Miasto Szczecin.

KĘPA PARNICKA I WYSPA ZIELONA – ZAGOSPODAROWANIE OBSZARU I STRUKTURA WŁASNOŚCI

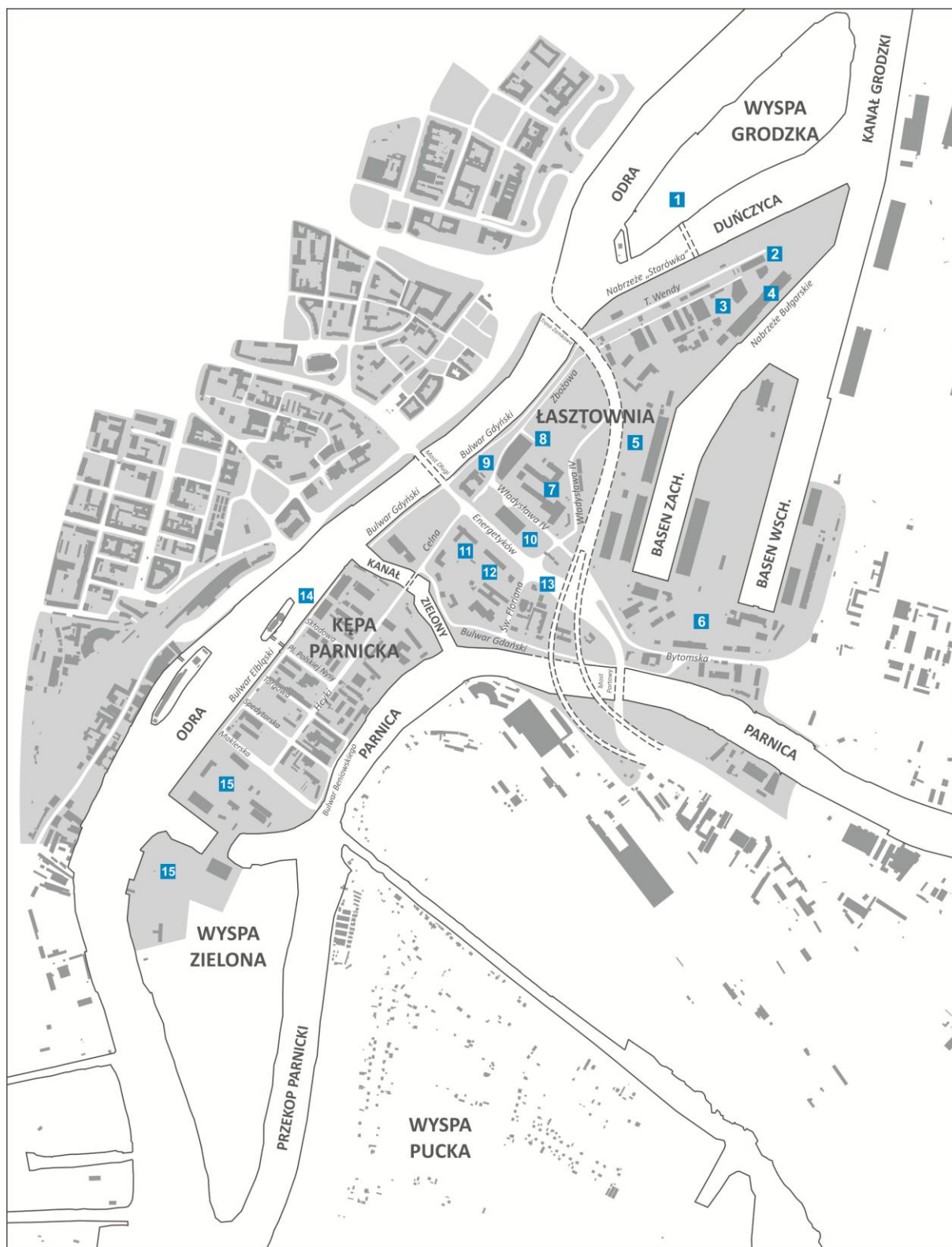
Zagospodarowanie Kępy Parnickiej nie uległo zasadniczym zmianom funkcjonalnym w okresie po 1989 r. Obszar zachował dominującą dotychczas funkcję składową oraz przemysłową wpisaną w historyczny układ przestrzenny. Na terenie wyspy dominują składy, hurtownie i magazyny. Obecna jest również funkcja biurowa, administracyjna i mieszkaniowa. Cały kwartał ograniczony ulicami Składową, Heyki, Wiatru od Morza i Bulwarem Elbląskim zajmuje baza logistyczna PKS Szczecin. Znaczna część zabudowań wyspy prezentuje niskie walory estetyczne, z dominującymi parterowymi magazynami. Obiekty zabytkowe są w złym stanie technicznym i wymagają generalnego remontu. Kilka budynków z uwagi na zły stan techniczny bądź zaprzestanie ich użytkowania zostało wyburzonych. Możemy do nich zaliczyć kamienicę czynszową przy ul. Heyki 15 oraz zabudowania magazynowe na terenie dawnej Stoczni Rzecznej „Odra”. Jednym z nielicznych zachowanych elementów dziedzictwa techniki na tym terenie jest urządzenie wyciągowe barek znajdujące się na Wyspie Zielonej. Południowa część Kępy Parnickiej oraz granicząca z nią przez groblę północna część Wyspy Zielonej stanowi obszar po dawnej Stoczni Rzecznej „Odra”. Obecnie tereny te, należące do inwestorów prywatnych, nie są zagospodarowane, a działalność stoczniowa jest kontynuowana jedynie na niewielkim fragmencie nabrzeża od strony Odry. Część nabrzeży od strony kanału Przekop Parnicki jest kompletnie zrujnowana. Znajdujący się na południe od terenów postocznioowych fragment Wyspy Zielonej jest zalesiony.



Ryc. 79. Ocalała część XIX zabudowy czynszowej przy ul. Heyki.



Ryc. 80. Urządzenie wyciągowe do barek na terenie dawnej Stoczni Rzecznej na Kępie Parnickiej.



Ryc. 81. Mapa Międzyodrza: 1. Port Jachtowy; 2. CKE „Stara Rzeźnia”; 3. zabytkowy zespół dawnej rzeźni miejskiej; 4. chłodnia rybna Portu Rybackiego Gryf; 5. obszar w zarządzie Portu Rybackiego Gryf; 6. Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście; 7. fabryka wyrobów cukierniczych „Gryf”; 8. biurowiec Lastadia; 9. Urząd Celný; 11. Przychodnia Portowa; 12. Siedziba Linii Żeglugowych „Euroafrica”; 13. Kościół Św. Trójcy; 14. Wyspa Przymoście – przystań wioślarska; 15. obszar dawnej Stoczni Rzecznej.

2.3.2. PROJEKTY ZREALIZOWANE I ZAPLANOWANE DO REALIZACJI W PERSPEKTYWIE CZASOWEJ DO 2025 ROKU PRZEZ JEDNOSTKI SAMORZĄDU

Przyspieszenie przez Gminę w 2005 roku prac nad stworzeniem miejscowych planów zagospodarowania dla obszaru Międzyodrza oraz podjęcie się organizacji finału regat „Wielkich Żaglowców” w 2007 roku zapoczątkowały proces planowania i realizacji inwestycji miejskich na Międzyodrzu. Wśród ukończonych dotychczas inwestycji należy wymienić przebudowę nadodrzańskich bulwarów (Bulwar Gdyński na Łasztowni oraz Bulwar Elbląski na Kępie Parnickiej) oraz realizację pierwszego etapu budowy Portu Jachtowego na Wyspie Grodzkiej wraz ze zwodzoną przeprawą na Łasztownię. Wśród inwestycji zapowiadanych do roku 2020 znajduje się przebudowa układu komunikacyjnego na Łasztowni wraz z budową nowego Mostu Kłodnego, kontynuacja przebudowy bulwarów na Łasztowni oraz kolejne etapy zagospodarowania południowego cypla Wyspy Grodzkiej. Do inwestycji publicznych należy również zaliczyć te finansowane przez Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego, a więc planowaną budowę nowego gmachu Muzeum Morskiego na Łasztowni.

PROJEKT REWITALIZACJI SZCZECIŃSKICH BULWARÓW: ŁASZTOWNIA – KĘPA PARNICKA

Projekt rewitalizacji szczecińskich bulwarów nadodrzańskich stał się pierwszą znaczącą inwestycją gminy w przestrzeń publiczną na Łasztowni i Kępie Parnickiej. Bez wątpienia impulsem do podjęcia działań w kierunku ożywienia nadodrzańskich przestrzeni oraz ich estetyzacji były zorganizowane w 2007 r. Regaty Wielkich Żaglowców – The Tall Ships Races. Już wówczas w ramach rządowej dotacji miasto chciało podjąć wysiłek przebudowy bulwarów, przy których miały zacumować jednostki odwiedzające w ramach regat. Przedsięwzięcie to okazało się jednak niemożliwe w realizacji w tak krótkim terminie. Miasto, planując bezpośrednio po regatach w 2007 r. organizację kolejnej edycji, przystąpiło do opracowania zakresu inwestycji pozwalającej za sześć lat przyjąć żeglarzy w znacznie lepszych warunkach. Rewitalizację szczecińskich bulwarów przeprowadzono w ramach projektu: pn. „Promenada z widokiem na Odrę – przebudowa szczecińskich bulwarów (modernizacja Bulwaru Gdyńskiego, Piastowskiego, Elbląskiego)”²⁵⁸.

Pierwszym przedsięwzięciem była przebudowa zdegradowanego Bulwaru Elbląskiego na Kępie Parnickiej na odcinku 117 m. Projekt obejmował również renowację zachowanych zabytkowych wieżyczek przyczółku Mostu Dworcowego. Niestety przy Bulwarze Elbląskim nie zaplanowano żadnych dodatkowych inwestycji będących wzmocnieniem jego funkcji publicznych. Stąd tę inwestycję należy raczej lokować w charakterze przebudowy infrastrukturalnej niż rewitalizacji. Istniejące nabrzeże w tym miejscu groziło katastrofą budowlaną i było wyłączone z eksploatacji, a więc jego prędką przebudowa była konieczna. Przestrzenie przyległe do Bulwaru Elbląskiego niestety zachowały zdegradowany charakter, co sprawia że podjęte działania stanowią na razie punkt wyjścia dla dalszych inwestycji w przyszłości.

²⁵⁸ Finansowanie inwestycji zostało przyznane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Przedsięwzięcie wyceniono na: 44 200 000 zł, natomiast dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wyniosło 22 100 000 zł. Projekt „Promenada z widokiem na Odrę – przebudowa szczecińskich bulwarów...” został wpisany na Indykatorywną Listę Projektów Indywidualnych na podstawie uchwały Zarządu Województwa nr 657/09 z dnia 15 maja 2009 r. Dwa i pół miesiąca później, 24 lipca 2009 r., została podpisana preumowa pomiędzy Województwem Zachodniopomorskim a Gminą Miasto Szczecin dotycząca przygotowania projektu indywidualnego. 30 grudnia 2009 r. została złożona dokumentacja wniosku, który pozytywnie przeszedł wszystkie etapy weryfikacji.



Ryc. 82. Fragment przebudowanego nabrzeża Bulwaru Elbląskiego od strony Odry.



Ryc. 83. Przebudowany Bulwar Gdyński w trakcie finału Regat Wielkich Żaglowców w 2013 r.

Inna sytuacja ma miejsce w przypadku Bulwaru Gdyńskiego (524 m) na Łasztowni. Przed przebudową to reprezentacyjnie położone nabrzeże, *vis a vis* Starego Miasta było wykorzystywane jako miejsce postojowe dla barek rzecznych. Dzięki inwestycji wykonano całkowitą przebudowę infrastruktury technicznej i umocnień brzegowych, udostępniając nabrzeże dla jednostek indywidualnych i turystycznych różnej wielkości. Na potrzeby obsługi wodnego ruchu turystycznego wzniesiono bosmanat. Projekt uwzględniał również działania przestrzenne polegające na budowie drewnianych stopni – ław schodzących do wody, umożliwiających cumowanie mniejszych jednostek i uatrakcyjnienie nabrzeża dla spacerowiczów. Mimo braku infrastruktury komercyjnej, założonej w ramach przedsięwzięcia, przeprowadzona przebudowa skutkuje zwiększonym zainteresowaniem szczecinian, którzy coraz częściej wybierają to miejsce na spacer. Przebudowa Bulwaru Gdyńskiego ma strategiczne znaczenie dla powrotu miasta nad rzekę, jest to możliwe najprędzej właśnie na Łasztowni, gdzie nie występuje problem odcięcia nabrzeży przez ruchliwą arterię od potencjalnej zabudowy²⁵⁹. Powstała infrastruktura bulwarów w sposób oczywisty może też stymulować zabudowę działek w nadbrzeżnej części Łasztowni oraz stanowić przestrzeń pod aktywizację społeczną i komercyjną. Niestety ten potencjał nie jest dziś wykorzystywany poza okresem imprez masowych takich jak Dni Odry, Dni Morza czy finałów The Tall Ships Races.

BUDOWA PORTU JACHTOWEGO NA WYSPIE GRODZKIEJ (2012–2015 R.)

Kolejną inwestycją bezpośrednio związaną z rewitalizacją nadwodnych obszarów Międzyodrza jest budowa Portu Jachtowego na Wyspie Grodzkiej. Dotychczas niekwestionowanym centrum żeglarstwa w Szczecinie jest południowe wybrzeże jeziora Dąbie Małe, przy którym ulokowany jest szereg przystani. Obszar ten oddalony od Śródmieścia odbiera większości szczecinian i turystów możliwość obcowania z żeglarzami i podziwiania ich jachtów oraz łodzi. Próby wykreowania przystani w bezpośredniej bliskości historycznego centrum były podejmowane już w latach 90., kiedy przy nabrzeżu Kapitanatu Portu powstała niewielka prowizoryczna marina składająca się z dwóch pomostów.

Wybór Wyspy Grodzkiej jako optymalnej lokalizacji dla miejskiej mariny wydawał się oczywisty z wielu względów. Południowy cypel wyspy od dziesięcioleci jest miejscem związanym z uprawianiem sportów wodnych. W okresie międzywojennym wyspa była sercem wioślarskiego

²⁵⁹ W przypadku lewego brzegu Odry, przebudowane bulwary od Podzamcza oddziela szeroka Arteria Nadodrzańska.

Szczecina, na jej terenie działały kluby wioślarskie RC Triton Stettin, RV Sport-Germania Stettin, Stettiner Damen-Ruderverein, RC Viadrina czy Reichspost Stettin 08, natomiast po wojnie funkcja ta była kontynuowana poprzez działalność przystani wioślarskiej AZS Szczecin. Ważnym czynnikiem dla lokalizacji portu jachtowego jest też położenie wyspy w granicach wód morskich oraz przed ograniczającymi wysokość dopuszczalnych jednostek przeprawami Trasy Zamkowej i Mostu Długiego. Wreszcie wody Odry oraz Duńczycy w bezpośrednim sąsiedztwie Wałów Chrobrego stały się w 2007 roku areną regat The Tall Ships Races, ściągając setki małych jednostek poszukujących miejsca do zacumowania. Coroczna organizacja Dni Morza oraz rozwój żeglarstwa sprawiają, iż marina jest w tym miejscu potrzebna.



Ryc. 84. Port Jachtowy na Wyspie Grodzkiej w trakcie finału Regat Bałtyckich, w 2015 r.



Ryc. 85. Port Jachtowy na Wyspie Grodzkiej w trakcie finału Regat Bałtyckich, w 2015 r.

Władze miejskie słusznie zdecydowały o wyborze projektu w drodze międzynarodowego konkursu architektonicznego, w którym uczestnikom nakazano: *uwzględnić szczególne usytuowanie terenu opracowania w centrum miasta, jego funkcje centrotwórcze, kulturowe, turystyczne, uwzględnić podniesienie jakości zagospodarowania przestrzeni publicznych; nadać miejscu czytelną formę przestrzenną, cechy identyfikujące miejsce i funkcję terenu i obiektu, tworzące harmonijną całość z otaczającą zabudową; gwarantować wysoką jakość walorów widokowych szczególnie z Wałów Chrobrego*²⁶⁰. Do regulaminu konkursu został dołączony projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Na konkurs zgłoszono ostatecznie 12 projektów, z których najwyżej oceniona została praca krakowskiego zespołu: Podczaszy – Pracownia Architektury. Architekci zaproponowali usytuowanie zespołu dla załogantów zgodnie z rysunkiem projektu planu, projektując na znacznej części obszaru opracowania założenie parkowe z funkcjami towarzyszącymi²⁶¹. W uzasadnieniu jury podało iż: *Walorem pracy jest zapewnienie unikalnej atmosfery kameralnego portu oraz ciekawe rozwiązanie sposobu cumowania na Odrze. Port jachtowy zaprojektowano w sposób funkcjonalny dla użytkowników, ale także stwarzający miłe klimaty dla odwiedzających go mieszkańców miasta i turystów*²⁶². Faktycznie zwycięski projekt ukształtował przestrzeń południowego cypla, podporządkowując go organicznym kształtom wyspy. Dzięki temu, mimo przebudowy nabrzeży, została ocalona jej odrębność, a umocnione betonowe brzegi zostały

²⁶⁰ Regulamin konkursu [online], [dostęp: 20.01.2014], dostępny w Internecie: http://bip.um.szczecin.pl/UMSzczecinBIP/chapter_50478.asp.

²⁶¹ Po realizacji ostatniego etapu inwestycji znajdują się tam: mały amfiteatr, kawiarnia, restauracja oraz boiska sportowe. W zachodniej części wyspy od strony Odry powstanie bulwar spacerowy z kilkoma miejscami postojowymi dla jachtów i dla tramwaju wodnego.

²⁶² Port Jachtowy w Szczecinie – konkurs rozstrzygnięty [online], [komunikat], [dostęp 20.01.2014], dostępny w Internecie: <http://www.m.szczecin.eu/posty/8351>.

ukryte za krzywoliniowym drewnianym pomostem. Niejako w kontraście do organicznego kształtu ścieżek i nabrzeży architekci zaprojektowali prostopadłościenną formę trzech pawilonów stanowiących zaplecze dla żeglarzy. Budynki zgodnie z założeniami planu usytuowano wzdłuż Duńczycy, podobnie jak pomosty dla jachtów, które zostały umieszczone wzdłuż jej obu brzegów – po stronie Łasztowni i Wyspy Grodzkiej.



Ryc. 86. Zwycięski projekt konkursowy Portu Jachtowego na Wyspie Grodzkiej.

Na projekt Portu Jachtowego trzeba spojrzeć szerzej, gdyż może stać się on katalizatorem dla dalszych inwestycji na Wyspie Grodzkiej. Dzięki budowie portu wyspa zyskała nie tylko zwodzoną przeprawę mostową, ale również przyłącza sieci energetycznych i wodociągowych, przeprowadzonych pod dnem Duńczycy z Łasztowni. W kolejnych etapach zagospodarowania południowego cypla planowana jest budowa parku wraz z niewielkim amfiteatrem, kawiarnią i infrastrukturą sportowo-rekreacyjną. Przyjęty program inwestycyjny nie jest więc skierowany jedynie do żeglarzy, ale do wszystkich szczecinian, którzy zyskają przestrzeń nadrzecznego parku. Teren Wyspy Grodzkiej będzie stanowił naturalną przestrzeń dla odbywających się nad Odrą imprez masowych, a być może z czasem pozwoli na przeniesienie środka ciężkości tych imprez z lewobrzeżnej części miasta na Międzyodrze, stając się kolejnym silnym impulsem do dalszej rewitalizacji tego obszaru.

PROJEKT MUZEUM MORSKIEGO – CENTRUM NAUKI *BALTICUM* NA ŁASZTOWNI

Potrzeba wzniesienia w Szczecinie niezależnej siedziby Muzeum Morskiego podnoszona jest przez środowiska żeglarskie i morskie od ponad 60 lat. Większość zbiorów morskich do roku 2009 eksponowana była w Gmachu Muzeum Narodowego przy Wałach Chrobrego²⁶³. Koncepcja budowy nowego obiektu opiera się na konieczności właściwszej prezentacji dotychczas zgromadzonej kolekcji oraz wzbogacenia jej o nowe elementy, w tym również ekspozycję jednostek na wodzie. Z uwagi

²⁶³ W latach 1988–2009 w Gmachu Muzeum Narodowego na Wałach Chrobrego prezentowana była wystawa pt.: „Dzieje żeglugi na Bałtyku od VIII do XIX w.” stanowiąca filar zbiorów morskich szczecińskiego muzeum. Powyższa ekspozycja wraz z wystawami dodatkowymi prezentowana była pod szyldem Muzeum Morskiego. Obecnie w gmachu prezentowane są jedynie mniejsze, czasowe ekspozycje morskie, a uwolnione przestrzenie ekspozycyjne służą przede wszystkim prezentacji sztuki.

na ten fakt Łasztownia jest miejscem szczególnie predestynowanym dla tego typu placówki kulturalno-naukowej. Znaczenie ma tutaj portowa przeszłość miejsca, a także bezpośrednie sąsiedztwo nabrzeży. W 2007 roku jeszcze przed uchwaleniem planów miejscowych Muzeum Narodowe w Szczecinie podjęło działania zmierzające do pozyskania działki oraz funduszy na stworzenie Muzeum Morskiego na Łasztowni. Szczególnie intensywny okres działań ku temu zmierzających przypada na rok 2008.

Na początku 2008 r. projekt nowego muzeum został wpisany na listę projektów kluczowych Regionalnego Programu Operacyjnego, a Zarząd Województwa zarezerwował na jego realizację 4 mln. Euro. Następnie kwota ta została zwiększona do 14 mln Euro, jednak uwzględniała również inne potrzeby inwestycyjne Muzeum Narodowego²⁶⁴. Projekt Muzeum Morskiego może być jednym z przykładów opisujących trudności w inwestowaniu na Międzyodrzu związane z nieuregulowaną sytuacją własnościową. Właścicielem działki przeznaczonej ówczesnie pod budowę Muzeum był Port Rybacki „Gryf”. Miasto zmierzało wówczas do jej przejęcia wraz z całym nabrzeżem Starówka poprzez zamianę gruntów. Niepewna sytuacja dalszej przyszłości przedsiębiorstwa i zmiany osobowe w jej władzach opóźniły jednak proces zamiany gruntów i planowane przekazanie działki przez gminę samorządowi wojewódzkiemu. Powyższe opóźnienia sprawiły, iż Marszałek Województwa, obawiając się utraty unijnego dofinansowania, zdecydował o przeniesieniu inwestycji na grunty należące do Muzeum Narodowego, a więc znajdujące się za gmachem na Wałach Chrobrego. Muzeum Morskie miałoby podzielić los innych instytucji kulturalnych planowanych pierwotnie na Łasztowni, a następnie ulokowanych w Śródmieściu²⁶⁵. Takie rozwiązanie wzbudziło sceptycyzm środowisk morskich i żeglarskich sprzyjających realizacji inwestycji na Łasztowni. Gmina również wyrażała swoje rozczarowanie decyzją Marszałka Województwa, podkreślając, iż dokończenie procedury przekazania gruntów nadal jest możliwe. Ostatecznie zdecydowano o umieszczeniu Muzeum na Łasztowni i rozpisaniu międzynarodowego konkursu architektonicznego na jego projekt, zachowując przyznane dofinansowanie wysokości 40 mln zł.



Ryc. 87. Zwycięski projekt konkursowy Muzeum Morskiego na Łasztowni.

²⁶⁴ Do innych projektów objętych kwotą dofinansowania należała budowa Centrum Dialogu „Przełomy” oraz przebudowa Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Narodowego.

²⁶⁵ Na Łasztowni planowano pierwotnie zlokalizować nową siedzibę Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie oraz Centrum Dialogu „Przełomy”.

Przyjęty konsensus nie przyspieszył jednak procedur administracyjnych. Dyrektor Muzeum Narodowego uznał, że konieczne jest wstrzymanie się z rozpisaniem konkursu do momentu formalnego pozyskania gruntu. Ostatecznie radni miejscy zgodzili się na przekazanie terenu pod budowę w lutym 2009 roku. Zgodnie z harmonogramem, niezwłocznie po tym fakcie przeprowadzony miał być konkurs architektoniczny, a prace budowlane miały rozpocząć się w roku 2010, tak aby muzeum było gotowe do końca 2013 r. Ogłoszony harmonogram okazał się jednak całkiem nierealny. Jeszcze na początku 2011 roku konkurs nie został ogłoszony. Marszałek obliczył, że inwestycja jest opóźniona o 14 miesięcy i zadeklarował odebranie Muzeum Narodowemu dofinansowania. Konkurs został rozstrzygnięty w kwietniu 2011 r. co przy uwzględnieniu czasu potrzebnego na wykonanie dokumentacji budowlanej i wykonawczej, zdobyciu wszystkich pozwoleń, a także przeprowadzeniu przetargów i samej budowy stawiało inwestycję pod dużym znakiem zapytania. Mimo to nadal deklarowano, iż realizacja gmachu jest możliwa do 2013 r. Perspektywę szybkiej realizacji gmachu ostatecznie przekreśliły koszty inwestycji. Zwycięski projekt wyceniono na 70 mln. zł, a więc kwotę znacznie przewyższającą przyznane dofinansowanie. W związku z tym, zdecydowano o przesunięciu funduszy na inne cele i realizacji obiektu po 2014 roku.

Obecnie koszt realizacji inwestycji wyceniany jest na 100 mln zł²⁶⁶. Pierwotne plany Zarządu Województwa przewidywały finansowanie Muzeum z pomocą funduszy Unii Europejskiej, jednakże zmiana priorytetów w perspektywie finansowej na lata 2014–2020 przekreśla możliwość pozyskania dofinansowania projektu muzealnego. Powyższa sytuacja wymusiła zmianę koncepcji funkcjonowania nowej placówki. Projekt Muzeum Morskiego zastąpił projekt Centrum Nauki Balticum umożliwiający zdobycie dotacji na cele edukacyjne. Wedle przyjętych założeń nowa instytucja ma się skoncentrować na prezentacji zjawisk naturalnych występujących na morzach i oceanach oraz zagadnieniach związanych z techniką napędów morskich. Wedle doniesień medialnych zmianie uległa nie tylko koncepcja funkcjonalna, ale również przestrzenna²⁶⁷. Obecnie rozważany jest wariant rezygnacji ze zwycięskiego projektu konkursowego z uwagi na wysokie koszty jego realizacji. Scenariusz alternatywny stanowi budowa mniejszego obiektu bądź wykorzystanie jednego z sąsiednich obiektów istniejących. Przy założeniu pozyskania dofinansowania dla projektu, jego realizacja miałaby nastąpić w ciągu czterech lat.

Budowa Muzeum Morskiego – Centrum Nauki Balticum jest jednym z najistotniejszych projektów rewitalizacyjnych na Międzyodrzu po zrealizowanym Porcie Jachtowym. Znaczenie tego obiektu jest ponadregionalne, a wręcz międzynarodowe. Istnieją bowiem plany współpracy placówki z Muzeum Morskim i Oceanarium w Stralsundzie. Atrakcyjne muzeum mogłoby stać się miejscem odwiedzin nie tylko mieszkańców Szczecina i turystów polskich, ale również niemieckich. Bez wątplenia Muzeum podniosło by rangę tej części Łasztowni i mogłoby stać się impulsem do dalszej rewitalizacji obszaru. Umieszczenie Muzeum Przełomów i nowej Filharmonii w Śródmieściu; rewitalizacja obecnej siedziby Opery na Zamku oraz brak ostatecznej decyzji dotyczącej lokalizacji nowej siedziby Teatru Współczesnego sprawiają, iż Muzeum Morskie – Centrum Nauki Balticum jest obecnie jedynym obiektem o charakterze kulturalno- naukowym mającym szansę powstać w najbliższym czasie na Łasztowni.

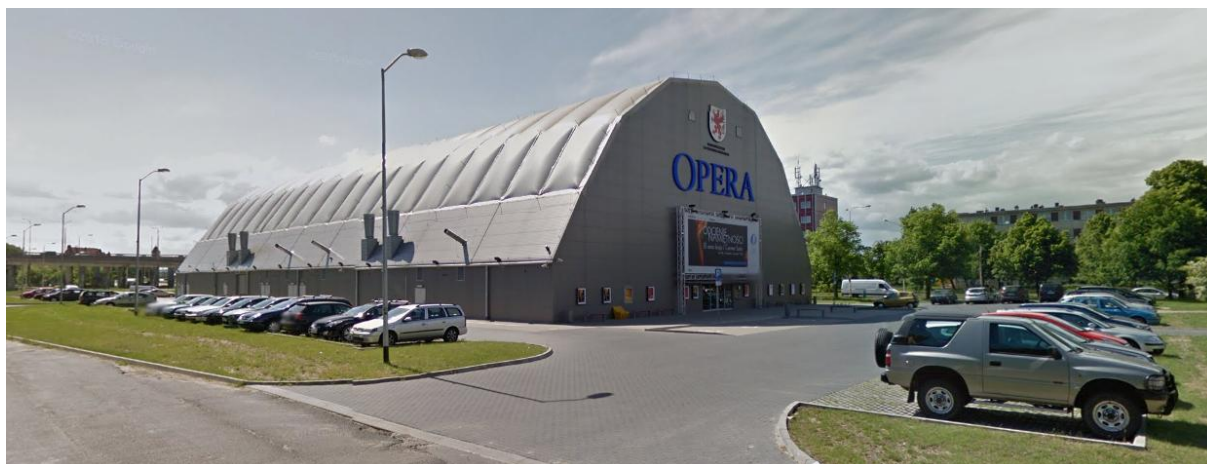
²⁶⁶ Zarząd Województwa deklaruje zabezpieczenie na projekt kwoty 40 mln zł. z własnego budżetu oraz pozyskanie dofinansowania zewnętrznego w wysokości 60 mln zł.

²⁶⁷ Zob. AK, *Co dalej z Łasztownią?* [w:] Szczecin Biznes [online], [komunikat], [dostęp: 22.07.2015], dostępny w Internecie: http://szczecinbiznes.pl/kategorie/nieruchomosci/Co-dalej-z-Lasztownia_3561).

BUDOWA TYMCZASOWEJ HALI OPERY NA ZAMKU PRZY UL. ENERGETYKÓW

Jednym ze sztandarowych obiektów kulturalnych, jaki w dalekiej przyszłości ma znaleźć się na Międzyodrze, jest nowa siedziba szczecińskiej Opery i Operetki funkcjonującej dotychczas na Zamku Książąt Pomorskich. Plan Miejskowy przewiduje jej lokalizację na północnym cyplu Wyspy Grodzkiej. Niestety konieczność wykonania kosztownych inwestycji infrastrukturalnych sprawia, iż realizacja jego zapisów w bliżej nieokreślonej przyszłości nie jest możliwa. Biorąc pod uwagę powyższą kwestię oraz powojenną tradycję związania sceny operowej z Zamkiem, zdecydowano się na przebudowę dotychczasowej siedziby. Przebudowa przeprowadzona kosztem 68 mln złotych najprawdopodobniej na lata przypieczętuje działalność instytucji w bieżącej lokalizacji i przekreśli plany budowy nowej siedziby na Międzyodrze.

Przebudowa Opery na Zamku przyniosła jednak czasowe przeniesienie jej siedziby we wrześniu 2011 r. na Łasztownię do zbudowanej specjalnie w tym celu hali strukturalnej przy ul. Energetyków²⁶⁸. Opera funkcjonowała w tymczasowej lokalizacji do zakończenia prac budowlanych na Zamku w czwartym kwartale 2015 roku. Zaszczepienie istotnej funkcji kulturalnej na Łasztowni bez wątpienia było cenną inicjatywą. Fakt pozytywnego wpływu funkcjonowania Opery na proces rewitalizacji podnosił Szymon Różański – ówczesny dyrektor instytucji – pisząc: *Istotne było już samo pojawienie się Hali Opery na Łasztowni. Zmiana ta oswoiła i przybliżyła wyspę wielu szczecinianom. Pokazała, że nie tak trudno tam dojechać, że Łasztownia jest integralną częścią miasta – leży w jego sercu. Widzimy zatem, jak za sprawą "tymczasowości" dzieje się coś "nie tymczasowego" – tak jak to się zdarza w procesie tworzenia kultury. Łasztownia żyje. Ludzie przyjeżdżają tu nie tylko na spektakle, imprezy operowe, lekcje baletu (udostępniamy halę „Fundacji Balet”, która prowadzi w niej zajęcia baletowe), ale także na koncerty muzyki rozrywkowej czy programy edukacji muzycznej najmłodszych*. Bez wątpienia Opera przyciągnęła kolejne grupy odbiorców kultury na Łasztownię i wzmocniła wizerunek wyspy jako miejsca organizacji wydarzeń kulturalnych. Niestety jej obecność nie została w pełni wykorzystana w procesie rewitalizacji innych części wyspy. Zespół administracyjny i artystyczny nie podjął wyzwania ożywienia przestrzeni publicznej, która mogła stanowić interesującą scenerię dla współczesnych, plenerowych widowisk operowych.



Ryc. 88. Tymczasowa Hala Opery przy ul. Energetyków na Łasztowni.

²⁶⁸ Hala o wymiarach 40 x 75 posiada scenę 10 x 10 m., widownię dla 500 osób, foyer i zaplecze sceniczne.

Okres dzierżawy miejskiego gruntu pod halę upływa w 2018 r. Do tego czasu obiekt zostanie wydzierżawiony jednej z firm operujących na szczecińskim rynku nieruchomości, która zobowiązała się do organizacji w tym miejscu wydarzeń artystycznych. W hali mają odbywać się spektakle dla dzieci oraz dorosłych, w wykonaniu artystów warszawskich teatrów, a także koncerty muzyczne, kabarety i rewie. Przedłużenie funkcjonowania obiektu i jego funkcjonalne zagospodarowanie stanowi więc szansę na podtrzymanie istotnej funkcji kulturotwórczej na Łasztowni.

PRZEBUDOWA UKŁADU DROGOWEGO NA ŁASZTOWNI

Przebudowa układu drogowego jest jednym z zasadniczych przedsięwzięć warunkujących dalszy rozwój Międzyodrza. Władze miasta zaktywizowały działania inwestycyjne w tej dziedzinie przed finałem Regat Wielkich Żaglowców w 2007 roku. Wyceniony na 35 mln złotych projekt przebudowy przepadł jednak w głosowaniach sejmowych i nie uzyskał dotacji z budżetu państwa²⁶⁹. Alternatywne źródło finansowania inwestycji z dotacji unijnych zapowiedział Minister Gospodarki Morskiej Rafał Wiechecki (przebudowa została wpisana na listę kluczowych projektów finansowanych z unijnych funduszy, dzielonych przez rząd), jednakże jego następcą Marek Gróbarczyk w roku 2007 projekt z listy rezerwowej projektów strategicznych usunął, tłumacząc że nie ma on znaczenia krajowego, a jedynie lokalne i nie może liczyć na przyznanie dotacji. W związku z utratą finansowania centralnego, w 2008 roku władze miasta uznały, iż sfinansują przebudowę układu drogowego na Łasztowni z własnego budżetu, wykorzystując gotowy projekt budowlany. Procedura przetargowa miała ruszyć w sierpniu 2008 roku, jednak miasto w grudniu tego samego roku odstąpiło od inwestycji w jej dotychczasowym kształcie. Uznano, iż projekt przygotowywany jeszcze przed regatami w 2007 roku, pod kątem usprawnienia ruchu w ich trakcie nie zapewni długofalowego i docelowego rozwiązania problemów komunikacyjnych na Łasztowni. Miasto wskazywało, iż prace obejmują jedynie wycinek działań niezbędnych do uzdrowienia sytuacji komunikacyjnej na wyspie²⁷⁰. W związku z tym zdecydowano się na stworzenie nowej koncepcji, która wpisywałaby się w przygotowywane w tym czasie plany zagospodarowania przestrzennego. Odstąpienie od prędkiej przebudowy ul. Energetyków zaniepokoiło inwestorów, w tym spółkę SGI planującą budowę hotelu po południowej stronie Mostu Długiego. Prezes SGI stwierdził wówczas, że brak działań miasta w tej kwestii stawia pod znakiem zapytania sens inwestycji deweloperskich na Łasztowni.

Zgodnie z zapowiedziami gmina przedstawiła w 2014 r. projekt kompleksowej przebudowy układu komunikacyjnego na Łasztowni. W projekcie uwzględniono nie tylko planowaną od wielu lat przebudowę ulicy Energetyków, ale również odbudowę Mostu Kłodnego w nowej formie, budowę nowych ulic lokalnych i remont ulic istniejących. Nowy Most Kłodny pozwoli na dogodne połączenie Śródmieścia i Międzyodrza, a przede wszystkim doprowadzi do powstania alternatywnej przeprawy dla obciążonego Mostu Długiego. W planie uwzględniono również budowę nowej linii tramwajowej, która poprzez Most Kłodny pozwoli lepiej skomunikować północną część wyspy. Planowane zmiany komunikacyjne bez wątpienia posiadają charakter rewolucyjny i mogą w znacznym stopniu przyczynić się do odblokowania potencjału inwestycyjnego Łasztowni. Jedną z głównych idei przebudowy jest

²⁶⁹ Projekt zakładał budowę ronda 700 metrów za Mostem Długim, na wysokości skrzyżowania ul. Energetyków z ul. Św. Floriana.

²⁷⁰ Ekspertcy zwrócili uwagę na fakt, iż przebudowa układu komunikacyjnego na Łasztowni bez przebudowy Mostu Długiego bądź budowy nowej przeprawy może zakończyć się fiaskiem i nie doprowadzi do poprawy sytuacji komunikacyjnej na wyspie.

nie tylko poprawienie zewnętrznej dostępności komunikacyjnej Międzyodrza, ale również obsługa ruchu lokalnego na wyspach. Jak możemy przeczytać w opisie do projektu koncepcyjnego, celem przebudowy jest: *Zapewnienie maksymalnego rozdziatu, bezkolizyjności i uciążliwości ruchu drogowego Wyspy Łasztownia (przebudowę wewnętrznego układu komunikacyjnego, odseparowanie ruchu ciężarowego do Portu Rybackiego GRYF, Zarządu Morskich Portów Szczecin i Świnoujście od ruchu miejskiego, wprowadzenie komunikacji miejskiej)*²⁷¹.

Koncepcja oprócz powstania nowej, niezwykle potrzebnej przeprawy zakłada budowę nowego ronda w osi ul. Energetyków, które stanie się najistotniejszym punktem rozprowadzającym ruch na Międzyodrzu²⁷². Do ronda włączona zostanie nowa ulica Władysława IV będąca przedłużeniem planowanej przeprawy mostowej. Ciąg ulic Celnej i Zbożowej zgodnie z zapisami planów zostanie poprowadzony pod Mostem Długim i ul. Energetyków oraz nowym Mostem Kłódnym i ul. Władysława IV, łącząc północną i południową część wyspy. Rondo zostało usytuowane podobnie jak w poprzedniej koncepcji na skrzyżowaniu ulic Energetyków oraz św. Floriana i Władysława IV, jednakże projekt wzbogacono o dodatkowe ronda wspomagające, sytuowane na skrzyżowaniach z drogami lokalnymi. W ramach inwestycji zostanie przebudowany szereg ulic: Władysława IV, Zbożowa, Celna, św. Floriana, Bulwar Gdański, a także Spichrzowa. Z wymienionych ulic szczególne znaczenie ma ul. Władysława IV umożliwiająca łatwe skomunikowanie lewobrzeża z nowym Portem Jachtowym na Wyspie Grodzkiej i obszarem dawnej rzeźni miejskiej na Łasztowni oraz ul. Celna stanowiąca główny dojazd na Kępę Parnicką oraz Wyspę Zieloną. W ramach przyjętego założenia zostaną również przebudowane drogi wewnętrzne na terenie Portu Morskiego oraz przeprowadzone będą inwestycje drogowe w obrębie Estakady Pomorskiej poprawiające dojazd do portu.



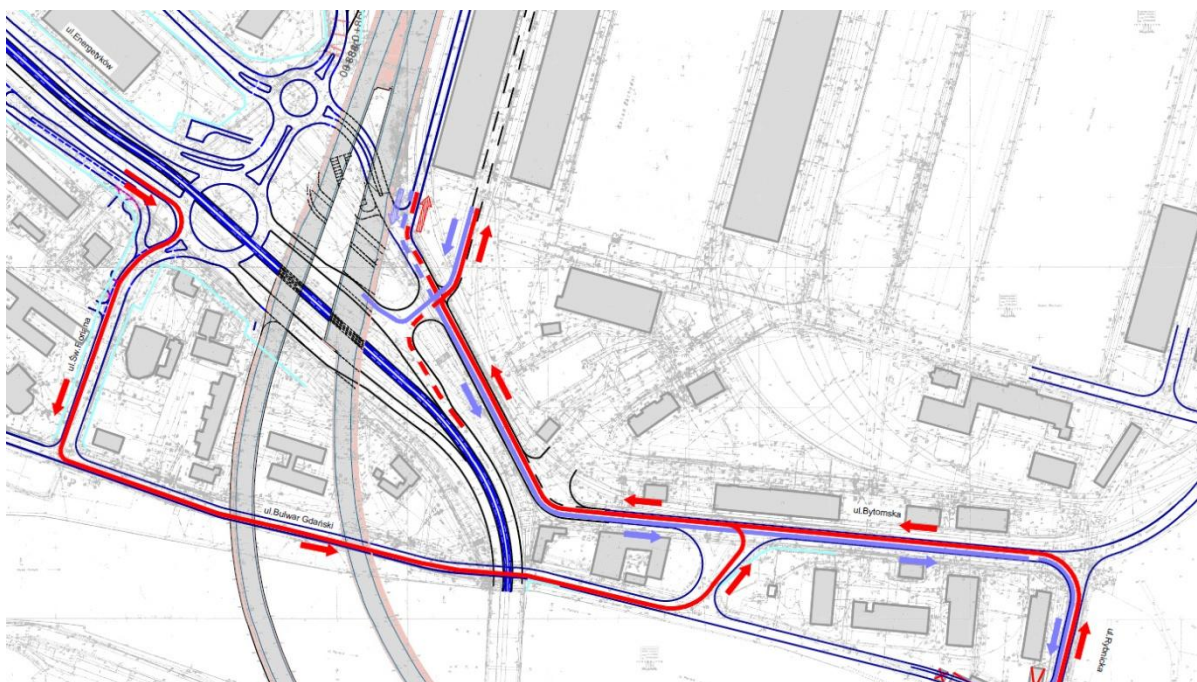
Ryc. 89. Projekt przebudowy układu komunikacyjnego na Łasztowni w rejonie ul. Energetyków opracowany przez BIURO INŻYNIERSKIE DAMART Sp. J. w styczniu 2014 r. na zlecenie Gminy Szczecin.

²⁷¹ *Koncepcja przebudowy układu komunikacyjnego dla obszaru wysp Międzyodrza i terenu nad Odrą lewobrzeżnej części miasta Szczecin, część II – ul. Energetyków, ul. Gdańska, tereny portowe*, opracowanie: BIURO INŻYNIERSKIE DAMART Sp. J., [online], [dostęp: 22.01.2014], s. 10, dostępny w Internecie:

http://bip.um.szczecin.pl/UMSzczecinBIP/chapter_11710.asp?soid=B505674346BA4C31B0ACB087AA0A99D8

²⁷² Projekt ronda nawiązuje do rozwiązania przedstawionego już w 2005 roku przez inż. Ryszarda Tomskiego z firmy TOMAX.

Istotnym aspektem jest zmiana obsługi komunikacyjnej Portu Rybackiego „Gryf”, leżącego w bezpośrednim sąsiedztwie terenów przeznaczonych do rewitalizacji²⁷³. Ciężki tabor samochodowy w nowym układzie drogowym będzie korzystał przede wszystkim z dróg lokalnych. Od strony wschodniej zjazd do portu będzie odbywał się z wykorzystaniem Mostu Portowego, a następnie dróg lokalnych, od strony zachodniej poprzez ul. Energetyków, rondo, a następnie istniejącymi drogami²⁷⁴. Główna brama wjazdowa do portu będzie znajdowała się po wschodniej stronie Trasy Zamkowej, odseparowana od terenu przeznaczonego pod nowe inwestycje. Znaczenie straci dotychczasowy wjazd z ul. Władysława IV, co pozwoli na wyeliminowanie ciężkiego ruchu w bezpośrednim sąsiedztwie planowanej w tym miejscu zabudowy. Przyjęte rozwiązania komunikacyjne po północnej stronie ul. Energetyków faktycznie wyprowadzają ciężki ruch samochodowy poza obszar objęty nowym zagospodarowaniem, niestety po stronie południowej zachowany zostaje istniejący schemat obsługi komunikacyjnej Portu²⁷⁵. Wykorzystanie ulic św. Floriana oraz Bulwaru Gdańskiego do funkcji tranzytowej może w tym przypadku przesądzić o zmniejszeniu atrakcyjności przylegających doń terenów elementarnych z przeznaczeniem pod śródmiejską zabudowę wielofunkcyjną. Trudno również oczekiwać skutecznej rewitalizacji i ożywienia nabrzeża wzdłuż rzeki Parnicy przy uwzględnieniu powyższego czynnika wzmożonego ruchu ciężarowego.



Ryc. 90. Schemat rozprawienia ciężkiego ruchu samochodowego pokazujący główne drogi dojazdowe do Portu Rybackiego „Gryf”. Czerwonymi strzałkami oznaczono trasę dojazdu od strony zachodniej, która prowadzi przez ciąg ulic: Energetyków, św. Floriana, Bulwar Gdański, Bytomska. Skierowanie ruchu ciężarowego w ul. św. Floriana może negatywnie wpłynąć na proces zagospodarowania obszarów do niej przyległych.

²⁷³ Układ zaprojektowano tak, aby ruch ciężarowy kierowany do chłodni Portu Rybackiego, a także pozostałych terenów portowych przy Nabrzeżu Bułgarskim odbywał się drogami odseparowanymi od planowanej zabudowy ogólnomiejskiej w północnej części wyspy. Tamże, s. 10.

²⁷⁴ Tamże, s. 16.

²⁷⁵ Ulica Energetyków – ul. św. Floriana – ul. Bulwar Gdański – pod Mostem Portowym – ul. Bytomska – rozprawienie ruchu. Tamże, s. 16.

PODSUMOWANIE

Trudno w sposób pełny ocenić wpływ projektowanego układu drogowego na dalszy proces przekształceń przestrzennych na Międzyodrze przed jego powstaniem, jednak można wymienić kilka zasadniczych korzyści i zagrożeń płynących z inwestycji. Przyjęte parametry ulic wynikają z prowadzonych badań natężenia ruchu i analizy możliwości jego rozprowadzenia. Projektowany układ drogowy musi pogodzić zasadniczo sprzeczne funkcje obsługi ruchu lokalnego – miejskiego oraz międzynarodowego ruchu tranzytowego związanego z dostępem do portu. Dualizm funkcji przemysłowej i miejskiej w obszarze Łasztowni jest nie tyle opisem sytuacji teraźniejszej, co najbliższej przyszłości. Całkowite wyprowadzenie funkcji portowych z tej części Międzyodrza oraz budowa alternatywnych połączeń drogowych portu i międzynarodowych korytarzy transportowych musi być rozpatrywana w dalszej perspektywie czasowej z uwagi na możliwości ekonomiczne miasta oraz państwa polskiego. W związku z tym część rozwiązań komunikacyjnych budzących wątpliwości z uwagi na przyjęty kierunek transformacji wyspy, musi być uznana.

Do wartości negatywnych w odbiorze przestrzennym można zaliczyć dwupoziomowe skrzyżowania i towarzyszące im długie nasypy ulic wraz ze schodami terenowymi. Powyższe rozwiązania prezentują nie tylko wątpliwe wartości estetyczne, ale utrudniają przede wszystkim poruszanie się po mieście osobom niepełnosprawnym. Obawy budzą także rozległe przestrzenie przeznaczone pod przebudowę układu komunikacyjnego, których skala zdecydowanie wykracza poza skalę wnętrza urbanistycznych, w jakich człowiek czuje się komfortowo. W danym przypadku niepokoi przede wszystkim obszar usytuowany po północnej stronie ul. Energetyków, pomiędzy planowanym rondem a rzeką Parnicą. Powyższy układ generuje olbrzymią pustkę, wyłączoną właściwie z jakiegokolwiek zagospodarowania. W danym kontekście jedynym możliwym rozwiązaniem prowadzącym do humanizacji tej przestrzeni staje się wprowadzenie bogatego programu zieleni. Ostatnią kwestią budzącą kontrowersje jest opisany także w kontekście planu miejscowego przebieg ul. Władysława IV. Projektanci układu drogowego postulowali zmianę przebiegu ulicy poprzez usytuowanie jej wzdłuż krawędzi Trasy Zamkowej, kierując się względami funkcjonalności. Na powyższe rozwiązanie nie uzyskano jednak zgody Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, gdyż obecny przebieg ulicy powtarza w sposób przybliżony ślad narysu dawnych fortyfikacji miejskich i z uwagi na ten fakt winien podlegać ochronie.



Ryc. 91. Przeznaczona do realizacji przez miasto koncepcja nowego Mostu Kłodnego opracowana przez firmę Egis Polska Inżynieria w 2014 r.



Ryc. 92. Wizualizacja projektowanego Mostu Kłodnego widzianego z nabrzeża Łasztowni.

Do wartości pozytywnych wynikających z przebudowy układu komunikacyjnego na Łasztowni należy zaliczyć przede wszystkim: możliwość rozprowadzenia ruchu pojazdów osobowych korzystających z ulicy Energetyków bezpośrednio we wszystkich kierunkach; budowę nowej przeprawy – Mostu Kłódnego; wprowadzenie dodatkowej linii tramwajowej w ciągu ul. Władysława IV; przebudowę istniejących ulic na obszarze – podniesienie ich wartości użytkowej i estetycznej, a także częściową separację ruchu towarowego i osobowego. Do najważniejszego, oczekiwanego skutku przebudowy należy jednak wzrost atrakcyjności inwestycyjnej terenów na Łasztowni, który przyczyni się do przyspieszenia procesu rewitalizacji tej części Międzyodrza. Planowana kompleksowa przebudowa układu komunikacyjnego na Łasztowni jest warunkiem podstawowym powodzenia procesu rewitalizacji bez względu na przedstawione wyżej wątpliwości. Ich eliminacja może nastąpić w perspektywie kolejnych dziesięcioleci wraz z dalszym wzrostem atrakcyjności Łasztowni i realizacją przebudowy układu komunikacyjnego w skali całego miasta. Do tego czasu przyjęty układ komunikacyjny będzie pełnił zasadniczą rolę w ożywieniu Łasztowni i przywróceniu wyspy mieszkańcom Szczecina. Przyznanie dla tego zadania finansowania w tzw. Kontrakcie Terytorialnym Województwa Zachodniopomorskiego jest gwarancją realizacji inwestycji do roku 2020. Wartość przedsięwzięcia wyceniana jest obecnie na 920 mln zł. Kwota ta byłaby trudna do udźwignięcia przez budżet gminy, stąd należy traktować zakres powyższych inwestycji jako krok milowy w kierunku rewitalizacji Międzyodrza i obszarów nadwodnych w Szczecinie.

2.3.3. PROJEKTY ZREALIZOWANE I PRZEWIDZIANE DO REALIZACJI PRZEZ DYSPOONENTÓW GRUNTÓW

REWITALIZACJA OBSZARU DAWNEJ RZEŻNI MIEJSKIEJ

Zespół zabudowań dawnej rzeźni miejskiej jest jednym z dwóch jednolitych stylowo kompleksów architektonicznych zachowanych na obszarze Międzyodrza²⁷⁶. Z uwagi na przyjazną człowiekowi skalę zabudowy i jej zwartość zespół ten stanowi szczególną wartość z perspektywy procesu rewitalizacji. Biorąc pod uwagę opisane wcześniej przekształcenia przestrzenne w obszarze Międzyodrza – zatarcie przedwojennego układu urbanistycznego i wyeliminowanie większości oryginalnej zabudowy – dawna rzeźnia staje się świadectwem przeszłości i tożsamości miejsca. Układ przestrzenny zespołu zorganizowany wzdłuż ulicy głównej z odchodzącymi od niej uliczkami poprzecznymi stanowi wyjątkowy potencjał dla stworzenia tętniącej życiem portowej dzielnicy o historycznym charakterze. Zespół posiada również rozległy plac – pierwotnie służący do handlu trzodą, a dziś mogący stać się główną przestrzenią publiczną tego historycznego założenia. Powyższe walory sprawiają, iż kompleks dawnej rzeźni od początku działań prowadzących do rewitalizacji Międzyodrza znajduje się w szczególnym zainteresowaniu władz miasta.

Zabudowania rzeźni po zakończeniu działalności zakładów mięsnych zostały przejęte przez Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf”, a po jego upadku stały się własnością należącej również do Skarbu Państwa spółki Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego Port Rybacki „Gryf” zajmującej się przede wszystkim rozładunkiem i przechowywaniem ryb mrożonych w chłodniach odziedziczonych po P.P.D.iU.R. „Gryf”. Zabytkowe zabudowania okazały się w większości nieprzydatne dla Portu Rybackiego i zostały częściowo wynajęte. Okresu, w którym rozpoczęła się dyskusja nad przyszłością Łasztowni i jej rewitalizacją, zabudowania doczekały

²⁷⁶ Do drugiego kompleksu należy zaliczyć zabytkowe zabudowania Portu Wolnocłowego.

przeważnie w bardzo złym stanie technicznym. W działaniach zmierzających do transformacji tego obszaru jak w soczewce ogniskują się liczne problemy blokujące dziś proces rewitalizacji.



Ryc. 93. Zdegradowane i popadające w ruinę zabudowania dawnej rzeźni miejskiej.



Ryc. 94. Zdegradowane i popadające w ruinę zabudowania dawnej rzeźni miejskiej.

Wraz z narodzinami idei rewitalizacji Łasztowni gmina nieposiadająca na tym terenie znaczących nieruchomości – umożliwiających jej wpływ na kształtowanie tego procesu – rozpoczęła działania zmierzające do przejęcia najatrakcyjniejszych gruntów, niebędących wówczas w obszarze zainteresowania spółek portowych²⁷⁷. Jedną z koncepcji współpracy opierała się na powołaniu spółki celowej wraz z Portem Rybackim „Gryf” w celu rewitalizacji kompleksu dawnej rzeźni miejskiej. W lipcu 2004 roku Prezes Portu Rybackiego „Gryf” przedstawił Prezydentowi Miasta ofertę współpracy. W piśmie zawarto informację, iż przyjęta obecnie strategia spółki obejmuje: *lepszé wykorzystanie posiadanego potencjału (w tym zabudowy Starej Rzeźni oraz zagospodarowanie niezabudowanych działek gruntu na Łasztowni) i wzrost jego wartości*²⁷⁸. Jednocześnie w piśmie poruszone zostały kwestie własności terenów należących do Portu Rybackiego „Gryf”, a znajdujących się w granicach portu morskiego, co zgodnie z obowiązującymi przepisami wyklucza swobodę ich odmiennego zagospodarowania bez zgody ZMPSiŚ. Władze Portu Rybackiego zwróciły również uwagę na istotną rolę miasta w procesie rewitalizacji Łasztowni polegającą przede wszystkim na poprawie dostępności komunikacyjnej obszaru. W celu przeprowadzenia procesu rewitalizacji obejmującej znaczący obszar Łasztowni Port Rybacki zaproponował miastu zawiązanie spółki prawa handlowego, do której wniósłby aportem posiadane wówczas tereny obejmujące obszar dawnej rzeźni oraz wolne, niezabudowane działki od strony nabrzeża Starówka. W piśmie przedstawiono również szczegółowe zadania, jakie stanęłyby przed powołaną spółką²⁷⁹. Proces przekształceń podzielono na trzy

²⁷⁷ Zarówno Zarząd Morskich Portów Szczecin-Świnoujście jak i PR „Gryf” zainteresowane były zamianą posiadanych na Łasztowni nieruchomości z uwagi na przyjętą strategię rozwoju oraz ograniczenia dla prowadzonej działalności portowej wynikające z zabudowania tych nieruchomości budynkami zabytkowymi. W dniu 22 grudnia 1999 r. zawarte zostało porozumienie pomiędzy Gminą Miasto Szczecin a Zarządem Morskich Portów Szczecin-Świnoujście S.A., w którym obie strony zobowiązały się do współpracy umożliwiającej sprawne funkcjonowanie portu w granicach administracyjnych miasta i wypracowanie systemu stosunków administracyjno-gospodarczych korzystnych dla obydwu stron.

²⁷⁸ UM Szczecin, List Prezesa Portu Rybackiego „Gryf” do Prezydenta Miasta Szczecina – Mariana Jurczyka z dnia 27 lipca 2004 r., s. 1.

²⁷⁹ Nowy podmiot gospodarczy miałby za zadanie przede wszystkim: przygotowanie planów zagospodarowania terenów i obiektów będących w jego zarządzie oraz przygotowanie ich do inwestowania; przygotowanie materiałów marketingowych na temat planowanych przedsięwzięć inwestycyjnych oraz ich rozpropagowanie wśród potencjalnych inwestorów i partnerów; poszukiwanie inwestorów oraz źródeł finansowania

zasadnicze etapy: w pierwszym założono niezbędne zamiany gruntów, w drugim – zmianę granic portu morskiego, w trzecim po przeprowadzeniu procesu planistycznego – odsprzedaż zgrupowanych terenów inwestorom. Port Rybacki przedstawił gminie dwa warianty funkcjonowania powołanej spółki. W przypadku wariantu pierwszego doszłoby do przekazania miastu gruntów należących do Portu Rybackiego w wyniku wymiany na inne grunty inwestycyjne. Udział miasta w tej spółce wynosiłby 100%. W przypadku drugiego wariantu przewidziano przekazanie powołanej spółce gruntów należących do Portu Rybackiego w formie aportu. Udział miasta w tej spółce wynosiłby 51%. Miasto dążyło wówczas do nawiązania podobnej współpracy z Zarządem Morskich Portów Szczecin i Świnoujście, jednak ówczesny prezes portu Dariusz Rutkowski ze względów prawnych wykluczył taką możliwość. Ostatecznie nie doszło również do zawiązania planowanej spółki z Portem Rybackim „Gryf”.

Najlepszą formułą współpracy zmierzającej do prędkiej rewitalizacji obszaru w założeniu spółek portowych miała być zamiana gruntów z gminą, która umożliwiłaby scalenie własnościowe obszaru północnego cypla Łasztowni i sprawowanie kontroli nad procesem rewitalizacji przez miasto. W szczególnym spektrum zainteresowania gminy znalazł się należący do „Gryfa” kompleks dawnej rzeźni oraz północny cypel Łasztowni, który rozważano wówczas jako potencjalną lokalizację nowej siedziby Filharmonii Szczecińskiej. Jednocześnie gmina miała w wyniku zamiany z ZMPSiŚ pozyskać grunty wzdłuż nabrzeża Starówka – kluczowe z punktu widzenia organizacji Finału Regat Wielkich Żaglowców w 2007 r.²⁸⁰. W trakcie przygotowywania procesu zamiany gruntów 20.04.2006 r. do mediów przedostała się informacja o planowanej przez Port Rybacki „Gryf” budowie nowej chłodni rybnej w miejscu dotychczasowej – nieodpowiadającej zapotrzebowaniu spółki. Ówczesny prezes Portu Rybackiego – Krzysztof Derbiszewski podkreślał, że działka pod budowę nowej chłodni nigdy nie była przeznaczona pod zamianę z gminą, a spółka ma plany kontynuacji swojej działalności na terenie Łasztowni wzdłuż jej wschodniego nabrzeża. Podtrzymanie planów budowy nowej chłodni na Łasztowni skłoniło gminę do rozpoczęcia negocjacji z zarządem Portu Rybackiego dotyczących możliwości przeniesienia inwestycji w inne miejsce. Prezes Portu deklarujący w tej kwestii otwartość informował jednocześnie, że taka operacja wiązałaby się z koniecznością przebudowy nabrzeży i przeniesienia istniejącej infrastruktury (np. dźwigów), co ocenił na koszt 25 mln. zł.²⁸¹. Koszty przeniesienia firmy, które w tym przypadku musiałyby ponieść gmina, a także brak w gminnych zasobach terenów zamiennych odpowiadających wyobrażeniom zarządu „Gryfa”, sprawiły, iż obie strony nie znalazły satysfakcjonującego rozwiązania.

W 2008 r. nie doszło również do planowanej zamiany działek wyłączonych z działalności portowej spółki na działki miejskie. Fiasko procesu związane było z przedłużającymi się procedurami formalno-prawnymi w Ministerstwie Skarbu Państwa. Gmina zaczęła tym samym poszukiwać nowej drogi rozwiązania problemu funkcjonowania portu na Łasztowni. Jedną z koncepcji, za którą

przedsięwziąć założonych planem; przygotowanie i koordynowanie procesów inwestycyjnych oraz podpisywanie umów z użytkownikami i inwestorami; podejmowanie innych działań mających na celu uaktywnienie gospodarcze administrowanych terenów; gospodarowanie na majątku wniesionym do Spółki. Tamże, s. 2.

²⁸⁰ Zarząd Portów w zamian za 51 tys. mkw. terenu wzdłuż nabrzeża Starówka wraz z magazynem otrzymał siedem działek miejskich położonych na obszarze portu morskiego i rekompensatę wysokości 5 mln zł. Port Rybacki „Gryf” w zamian za dwie działki o łącznej powierzchni 3,8 tys. mkw. sąsiadujące z Nabrzeżem Starówka otrzymał dwie działki inwestycyjne położone w lewobrzeżnej części miasta.

²⁸¹ *Ideę Śródmieścia można uratować*, not. „kul”, „Gazeta Wyborcza Szczecin” [online], 17.05.2006. [dostęp: 25.01.2014], dostępny w Internecie: <http://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/1,34959,3352081.html>.

lobbowało miasto, była komunalizacja przedsiębiorstwa, która umożliwiłaby gminie sprawowanie nad nim kontroli i *de facto* decydowanie o dalszym losie nieruchomości oraz firmy. Minister Skarbu wprowadził „Gryfa” na listę przedsiębiorstw przeznaczonych do komunalizacji, która miała nastąpić w 2009 r. W tym samym czasie „Gryf” przygotowywał się do przetargu na zbycie niepotrzebnego obszaru dawnej rzeźni (12 ha obejmujących 3 działki) w przetargu. Zysk ze sprzedaży miał być przeznaczony na budowę nowej chłodni rybnej. Gmina wystąpiła do Ministra Skarbu o zablokowanie przetargu, obawiając się zbycia terenów inwestorowi, który nabyłby je jedynie w celach spekulacyjnych²⁸². Plany komunalizacji wywołały natomiast sprzeciw władz spółki i jej pracowników, którzy znając plany miasta względem Łasztowni obawiali się, iż jej przejęcie jest jednoznaczne z likwidacją miejsc pracy. W styczniu 2009 r. pomysł komunalizacji przedsiębiorstwa upadł ze względów prawnych. Ministerstwo Skarbu Państwa przewidziało dla dalszego rozwoju spółki dwa scenariusze. Jeden zakładał jej prywatyzację i znalezienie inwestora strategicznego z branży rybnej, drugi – pozostawienie spółki w Skarbie Państwa i jej prywatyzację w dalszej przyszłości. Oba te scenariusze obliczone były na dalsze prowadzenie działalności przetadunkowo-składowej we wschodniej części półwyspu i przekreślały plany Gminy dotyczące scalenia całości gruntów w tej części Łasztowni.

We wrześniu 2009 r. Ministerstwo Skarbu Państwa wystawiło na sprzedaż 85% udziałów w Porcie Rybackim „Gryf” i przeznaczyło do sprzedaży obszar 22 ha zajmowanych przez spółkę na Łasztowni. W przetargu wystartowały cztery firmy, jednak żadna z ofert nie spełniła oczekiwań ministerstwa i proces prywatyzacji przerwano²⁸³. W maju 2010 nastąpiło rozstrzygnięcie kolejnego przetargu na sprzedaż nieruchomości, który zakończył się fiaskiem z powodu całkowitego braku zainteresowania potencjalnych inwestorów. Z możliwości wykupu działek zrezygnowała również gmina. Jeszcze w sierpniu 2011 r. „Gryf” planował zbyć tereny bez przetargu w trybie negocjacji – również bez oczekiwanego skutku.

Pierwszy sukces w zbyciu niepotrzebnych przedsiębiorstwu gruntów przyszedł wraz z nabyciem przez spółkę CSL Internationale Spedition budynku dawnej obory w lutym 2012 r. Spółka zakupiła zabytkowy obiekt od Portu Rybackiego za sumę 1,6 mln zł, natomiast finansowanie jego renowacji pozyskała w ramach funduszu kredytowego „Jessica”. Do podpisania umowy doszło 10 kwietnia 2013 r. CSL otrzymało pożyczkę w wysokości 7,8 mln zł., natomiast całkowity koszt tego przedsięwzięcia oszacowany został na 12,3 mln zł. Prace związane z rewitalizacją obiektu zakończyły się w marcu 2015 r. Oprócz siedziby spółki CSL, która została ulokowana na poddaszu, na parterze rozpoczęło działalność Centrum Kultury Euroregionu „Stara Rzeźnia”. W budynku znalazła się restauracja, salon literacki oraz przestrzeń wielofunkcyjna przeznaczona na organizację wystaw, warsztatów, wykładów i koncertów. CKE „Stara Rzeźnia” działa obecnie na rzecz promowania lokalnych twórców kultury, konsolidacji środowiska żeglarskiego i morskiego oraz tworzy społeczność wokół idei rewitalizacji całego obszaru dawnej rzeźni. Działalność centrum, którym zarządza fundacja „Moja Łasztownia” realizowana jest w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu. Od momentu otwarcia obiektu na Łasztowni zorganizowano szereg wydarzeń o charakterze kulturalnym

²⁸² Inwestor prywatny, nabywając grunty od PR „Gryf”, nie miałby obowiązku ich zagospodarowania w określonym terminie. W przypadku nabycia ich od gminy zostałyby narzucone ramy czasowe przeprowadzenia inwestycji.

²⁸³ Na liście chętnych znalazły się następujące podmioty: szczecińskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Calbud”, konsorcjum spółek Lodom i Lodimex, „Mat-Bet” Przedsiębiorstwo Zagraniczne oraz konsorcjum spółek Baltic Stevedoring Company Sylwestrzak Sp. j. i Baltic Forwarding Company Sp. z o.o.

i społecznym. Wśród nich możemy wyróżnić koncerty, wernisaże, premiery filmowe, różnorodne warsztaty i kursy, targi designu oraz książki, czy salony dyskusyjne – także dotyczące procesu rewitalizacji. Aktywna działalność Centrum sprawiła, iż poddany renowacji budynek dawnej obory stał się miejscem tętniącym życiem, popularnym wśród różnych grup szczecinian. Dodatkową wartością prowadzonych działań aktywizacyjnych jest również organizacja części z nich poza murami budynku w przestrzeni łąsztowni. W sierpniu 2015 r. zostały zorganizowane Dni Ulicy Zbożowej mające na celu ożywienie przestrzeni wokół „Starej Rzeźni”. Firma CSL oraz Fundacja „Moja Łasztownia” udostępniły również sąsiadujący z CKE grunt pod ogród społeczny, który stał się kolejnym punktem odwiedzin w tej części wyspy²⁸⁴. Działalność CKE „Stara Rzeźnia” można w sposób jednoznaczny ocenić pozytywnie jako wpisującą się w proces rewitalizacji Łasztowni. Bez wątpienia jest to jak dotychczas najistotniejsza, trwała inwestycja kulturotwórcza na Łasztowni zmieniająca jej dotychczasowe oblicze.



Ryc. 95. Centrum Kultury Euroregionu „Stara Rzeźnia” i siedziba firmy CSL.



Ryc. 96. Centrum Kultury Euroregionu „Stara Rzeźnia” i siedziba firmy CSL.

Kolejnym inwestorem, jaki pojawił się w obszarze dawnej rzeźni, jest firma NBQ, która nabyła od Portu Rybackiego „Gryf” trzy budynki o łącznej powierzchni 1600 m². Nieruchomości położone są w pasie pomiędzy ul. Zbożową a ul. Wendy, dzięki czemu posiadają bezpośredni dostęp do drogi publicznej będącej już własnością Gminy Szczecin. NBQ rozpoczęło dotychczas przebudowę dwóch obiektów zabytkowych połączonych ze sobą parterowym, powojennym pawilonem. Plany spółki odnośnie do przyszłej funkcji budynków nie są przesądzone i będą wynikały z zainteresowania potencjalnych najemców. Oprócz siedziby BNQ w odnowionych obiektach znajdą się prawdopodobnie biura. Możliwe jest również przeznaczenie części powierzchni pod działalność gastronomiczną, która byłaby szczególnie pożądana w kontekście kreacji kolejnych funkcji publicznych w północnej części Łasztowni. Trzeci obiekt, którym dysponuje firma, zostanie poddany renowacji w zależności od możliwości pozyskania kredytowania inwestycji.

Obecna polityka Portu Rybackiego zmierza do skoncentrowania swojej działalności jedynie na przeładunkach portowych i chłodnictwie²⁸⁵. Celem spółki jest rezygnacja z wynajmu zbędnych

²⁸⁴ Projekt Ogrodu Społecznego na Łasztowni został opisany w części 3.1.2. Interwencje artystyczne i przestrzenne na obszarze Międzyodrza.

²⁸⁵ PR „Gryf” 28 lutego 2013 r. uruchomił działalność budowanej od jesieni 2011 r. chłodni. Inwestycja stała się możliwa dzięki uzyskaniu wsparcia finansowego z Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007–2013” w ramach środka 3.3 Inwestycje w portach rybackich, miejscach wyładunku i przystaniach. Inwestycja obejmowała również budowę pomieszczeń biurowo-socjalnych, zagospodarowanie terenu wokół chłodni, renowację nabrzeża, zakup środków transportu

nieruchomości i budynków innym podmiotom gospodarczym²⁸⁶. Uruchomienie nowej chłodni sprawiło, że 28 kwietnia 2014 r. prezes portu Paweł Stępień podjął formalną uchwałę o przyjęciu Planu Podziału Spółki. Na podstawie powyższej uchwały wydzielona została spółka „Gryf Nieruchomości”, której celem jest gospodarowanie majątkiem zbędnym w bieżącej działalności portu. Powstanie spółki „Gryf Nieruchomości” stwarza nowe perspektywy dla dalszego procesu rewitalizacji Łasztowni, gdyż znosi jedną z zasadniczych przeszkód, jaką do tej pory było funkcjonowanie na tym terenie przedsiębiorstwa statutowo zajmującego się przeładunkiem i magazynowaniem ryb, a nie zarządzaniem nieruchomościami. Do nowej spółki nie została natomiast przeniesiona bardzo atrakcyjna działka na północnym cyplu Łasztowni, która jak na razie ma stanowić rezerwę terenową dla Portu.



Ryc. 97. Obiekt Taniej Jatki rewitalizowany przez firmę NBQ.



Ryc. 98. Obiekt dawnej stajni rewitalizowany przez firmę NBQ.

Zgodnie z deklaracjami złożonymi przez prezesa²⁸⁷ spółki „Gryf Nieruchomości” w lipcu 2015 r., zamierzała ona dokonać wydzielenia odrębnych działek pod poszczególne budynki kompleksu dawnej rzeźni oraz przeprowadzić ich sprzedaż. Warunkiem podstawowym wykonania powyższej operacji byłyby jednak zmiana planu miejscowego, który nie dopuszcza na tym terenie wtórnych podziałów nieruchomości. Zmiana planu miałyby również umożliwić trwałe oddzielenie przemysłowej części portu, zlokalizowanej wzdłuż Nabrzeża Bułgarskiego, od kompleksu zabytkowych budynków. Jak zapowiadał wówczas architekt miasta, Jarosław Bondar²⁸⁸, operacja zmiany planu miejscowego dla tego terenu miałyby zająć półtora roku od momentu przyjęcia przez miasto i port wspólnej koncepcji funkcjonalno-przestrzennej²⁸⁹. Zwrot dotyczący formy dalszych przekształceń własnościowych w obszarze dawnej rzeźni nastąpił we wrześniu 2015 r. Miasto złożyło wówczas wniosek do Ministra Skarbu Państwa o nieodpłatne przekazanie na rzecz Gminy Szczecin ponad 11 tys. udziałów (o wartości ponad 5,6 mln zł) w spółce „Gryf Nieruchomości”. W uzasadnieniu wniosku miasto argumentuje, że komunalizacja terenu dawnej rzeźni ma być istotnym etapem w procesie rewitalizacji całej Łasztowni i sprzyjać coraz większemu otwarciu wyspy na miasto. Celem

wewnętrznego oraz innego specjalistycznego wyposażenia, wprowadzenie nowoczesnego systemu informatycznego.

²⁸⁶ Obecnie na terenie dawnej rzeźni funkcjonuje ok. 60 firm wynajmujących powierzchnie biurowe i magazynowe.

²⁸⁷ Prezesem spółki „Gryf Nieruchomości” został dotychczasowy Prezes Portu Rybackiego „Gryf”, Paweł Stępień.

²⁸⁸ Dr inż. arch. Jarosław Bondar.

²⁸⁹ Uzgodnienie wspólnego stanowiska Gminy Miasto Szczecin oraz Portu Rybackiego „Gryf” przewidziane było na wrzesień 2015 r.

gminy jest również podniesienie atrakcyjności inwestycyjnej tego obszaru²⁹⁰. Pozytywne zakończenie procedury komunalizacji oczekiwane jest w 2016 r., na powyższą operację wyraziła już zgodę Rada Miasta.

KOMERCYJNE PROJEKTY ZAGOSPODAROWANIA MIĘDZYODRZA

Opisane powyżej działania Gminy Miasto Szczecin, poza ukierunkowaniem na realizację inwestycji publicznych oraz przygotowaniem prawnych ram dla możliwości inwestowania na Międzyodrze, objęły również poszukiwania inwestorów mogących pełnić rolę partnera prywatnego w procesie rewitalizacji wysp. Jednocześnie uznano, że pozyskanie potencjalnych inwestorów i zobowiązanie ich do przedstawienia własnych wizji zagospodarowania obszaru Międzyodrza pozwoli urealnić proces planistyczny. O tej kwestii pisze Janusz Nekanda-Trepka: *przyjęto konieczność uzyskiwania od inwestorów nie tylko koncepcji zabudowy nabywanych działek, ale także propozycji koncepcyjnych ich szerokiego otoczenia. (...) W efekcie otwarcia współpracy otrzymaliśmy już 6 koncepcji szerokoobszarowych i trzy koncepcje szczegółowe dla pojedynczych nieruchomości. Te ostatnie związane są z inwestorami krajowymi, którzy nabyli lub są w trakcie nabywania konkretnych nieruchomości. Inwestorzy zagraniczni zwracają większą uwagę na szeroko pojęte otoczenie i korzystają z możliwości zaproponowania atrakcyjnego sąsiedztwa, przewidując ekspansję, planują inwestowanie długoterminowe*²⁹¹. Między innymi poprzez uczestnictwo gminy w Międzynarodowych Targach Nieruchomości w Cannes udało się zainteresować potencjalnych inwestorów obszarem Kępy Parnickiej oraz Wyspy Zielonej. Mimo że miasto nie posiada na Kępie Parnickiej działek, które mogłoby udostępnić pod inwestycje, zdecydowało się promować ten obszar jako atrakcyjny dla firm deweloperskich.

Działkami na Kępie Parnickiej zainteresował się irlandzki deweloper Howard Holdings, który deklarował ówczesnie zainwestowanie kilku miliardów Euro. Firma podpisała z miastem w 2007 roku list intencyjny, przyjmując rolę inwestora strategicznego, gotowego zaangażować się w proces planistyczny, który wówczas nie był jeszcze zakończony. Howard Holding nawiązał współpracę z holenderską firmą architektoniczną West8, która miała przedstawić nową koncepcję ukształtowania planu dla całej Kępy Parnickiej i północnego krańca Wyspy Zielonej. Jednocześnie inwestor nabył na tym terenie dwie nieruchomości, deklarując zgodnie ze zobowiązaniami z listu intencyjnego zakup kolejnych i podejmując negocjacje z obecnymi właścicielami gruntów. Po roku współpracy i przygotowaniu koncepcji przez biuro West8 irlandzki deweloper zapowiedział jednak wycofanie się z inwestowania na Międzyodrze. Mimo że planiści uwzględnili istotną część założeń wynikających z projektu West8, łącznie z rewolucyjną zmianą planu urbanistycznego, inwestor poinformował media, że nie jest usatysfakcjonowany zapisami dotyczącymi wysokości zabudowy przy nabrzeżu. Przedstawiciel inwestora utrzymywał, że inwestycja w przypadku przyjętych w planie parametrów jest nieopłacalna. Planiści bronili zapisów, uzasadniając, iż dopuszczają wysokie budownictwo w innych obszarach wyspy, które deweloper może nabyć. Ostatecznie Howard Holdings mimo kontynuacji negocjacji z gminą odsprzedał swoje działki irlandzkiemu deweloperowi – spółce Cetonia Sp. z o.o. w dniu 2 października 2009 r. Nowy właściciel powiązany kapitałowo z grupą Howard Holdings nie przedstawił jednak dotychczas ani planów zabudowy, ani nie podjął żadnych działań zmierzających do realizacji zgodnego z planem miejscowym zagospodarowania nieruchomości.

²⁹⁰ Zob. *Protokół nr 0063-2/26/16...*, dz. cyt. [online], [dostęp 31.01.2016], dostępny w Internecie: http://bip.um.szczecin.pl/chapter_50918.asp?soid=356B81F4ED434565AC88A19E475D97BF.

²⁹¹ J. Nekanda-Trepka, *rozwój...*, dz. cyt., s. 11-13.



Ryc. 99. Koncepcja zagospodarowania Kępy Parnickiej wykonana na zlecenie Howard Holdings przez biuro West8.



Ryc. 100. Koncepcja zagospodarowania Kępy Parnickiej wykonana na zlecenie Howard Holdings przez biuro West8.

Kolejnym podmiotem, który nabył nieruchomości na Kępie Parnickiej, jest spółka Inwest-Nieruchomości Sp. z o.o. posiadająca 12 ha gruntów na Kępie Parnickiej oraz na Wyspie Zielonej należących poprzednio do stoczni rzecznej. Na zlecenie inwestora Autorska Pracownia Architektury „Urbicon” we wrześniu 2011 roku przygotowała wstępną koncepcję zagospodarowania terenu stanowiącą wniosek o włączenie inwestycji do „Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Szczecina”. Projekt inwestycyjny pt. „Rewitalizacja terenów portowych i stoczniowych na Kępie Parnickiej i Wyspie Zielonej w Szczecinie” obejmuje: *rewitalizację basenów stoczniowych (wschodniego i zachodniego) i zabytkowego slipu, z przyległymi nabrzeżami i układem drogowym, położonych pomiędzy Wyspą Zieloną i Kępą Parnicką w Szczecinie, z przeznaczeniem na port jednostek śródlądowych (w tym turystycznych) wraz z zapleczem obsługi technicznej i pobytowej*²⁹². W założeniu projektu inwestycja polegająca na przebudowie portu pod kątem jego udostępnienia dla wodnego ruchu turystycznego ma wyzwolić aktywność inwestycyjną na przedmiotowym terenie i przyczynić się do jego rewitalizacji. Z uruchomionej przez inwestora strony internetowej wynika jednak, iż spółka sama nie będzie finansowała i realizowała procesu zagospodarowania nieruchomości. Oferuje ona swoje działki do sprzedaży bądź poszukuje partnera finansowego dla realizacji przedsięwzięcia²⁹³. Dotychczas działkę zlokalizowaną na Kępie Parnickiej zakupiła w 2015 r. od Inwest-Nieruchomości spółka deweloperska Budnex z Gorzowa Wielkopolskiego.



Ryc. 101. Koncepcja zagospodarowania obszaru stoczni rzecznej na Kępie Parnickiej i Wyspie Zielonej autorstwa APA Urbicon.



Ryc. 102. Koncepcja zagospodarowania obszaru stoczni rzecznej na Kępie Parnickiej i Wyspie Zielonej autorstwa APA Urbicon.

²⁹² Z. Paszkowski, opracowanie projektowe pt.: „Kępa Parnicka – Wyspa Zielona w Szczecinie. Projekt rewitalizacji terenów portowych i stoczniowych”, Szczecin 2011, opracowanie udostępnione przez Biuro Architekta Miasta w Szczecinie.

²⁹³ Zob.: <http://www.inwest2050.pl/> [dostęp: 05.10.2015].

Duże firmy deweloperskie zainteresowały się również obszarem Łasztowni i Wyspy Grodzkiej. Do najważniejszych opracowań komercyjnych dotyczących terenów na powyższych wyspach można zaliczyć opracowanie wykonane przez brytyjską firmę Hollybrook oraz amerykańskie konsorcjum Global 4 Developments. „Koncepcja zagospodarowania dla Łasztowni” przygotowana przez Hollybrook objęła swym zakresem obszar północnego cypla Łasztowni oraz teren zlokalizowany pomiędzy Trasą Zamkową i ul. Energetyków. Deweloper przedstawił dwie wariantowe koncepcje zagospodarowania. Jedna z nich obejmowała dalsze funkcjonowanie fabryki wyrobów czekoladowych „Gryf”, druga jej wyburzenie i przeznaczenie terenu pod nowe funkcje. W ramach opracowania przeanalizowano możliwości i ograniczenia transformacji Łasztowni. Do najważniejszych ograniczeń zaliczono trasę szybkiego ruchu oraz sąsiedztwo funkcjonującego portu. Do potencjału zakwalifikowano natomiast położenie obszaru w nadrzecznym krajobrazie i bliskość Śródmieścia. Przygotowana koncepcja łączy w sobie funkcje mieszkaniowe, biurowe, handlowe oraz kulturalne. W założeniach inwestora celem procesu rewitalizacji powinno być powstanie wielofunkcyjnej dzielnicy śródmiejskiej z atrakcyjną zabudową nadrzeczną, dominantą przestrzenną na północnym cyplu Łasztowni oraz przestrzenną bramą do dzielnicy od strony ul. Energetyków. W projekcie podkreślone zostają również funkcje kulturotwórcze i potrzeba zachowania oraz adaptacji zabytkowej zabudowy na Łasztowni. Mimo przedstawienia atrakcyjnej, rzetelnie opracowanej koncepcji firma Hollybrook nie przedstawiła do dnia dzisiejszego świadectwa dalszego zainteresowania jej realizacją w jakimkolwiek zakresie.



Ryc. 103. Koncepcja zagospodarowania Łasztowni i Wyspy Grodzkiej autorstwa Global 4 Developments.



Ryc. 104. Koncepcja zagospodarowania Łasztowni i Wyspy Grodzkiej autorstwa Global 4 Developments.

Koncepcje przedstawione przez Hollybrook nie zostały oficjalnie ujawnione w mediach w przeciwieństwie do propozycji złożonych przez Global 4 Developments – konsorcjum czterech pracowni architektonicznych ze Stanów Zjednoczonych. Reprezentujący konsorcjum Ken Schwartz, próbując przekonać władze miasta do zaprezentowanych przez Global 4 Developments koncepcji, pozwolił na ich publikację w szczecińskich mediach. Zaprezentowany projekt nie uwzględniał właściwie w ogóle bieżących zamierzeń inwestycyjnych miasta, przygotowywanych planów miejscowych oraz istniejącego zagospodarowania terenu ani podziałów własnościowych. Autorzy koncepcji bronili się, iż jest ona jedynie wstępnym, szkicowym obrazem ich zamierzeń, które mogą ulec zmianie w toku dalszych negocjacji. Konsorcjum deklarowało również, iż w przypadku wykazania woli współpracy przez gminę ma ono możliwość pozyskania finansowania koncepcji przez amerykańskie fundusze inwestycyjne na poziomie 7 miliardów dolarów. Mimo pierwotnych zapowiedzi Global 4 Developments nie zainwestowało jednak na Międzyodrzu ani złotówki.

Dotychczasowe zaangażowanie kapitału prywatnego w proces rewitalizacji Międzyodrza pokazuje, że mimo przyjęcia planów miejscowych obszar ten nie jest wystarczająco atrakcyjny dla inwestorów. Na stagnację inwestycyjną ma również wpływ ogólna sytuacja ekonomiczna, w jakiej znajduje się Szczecin, a także gospodarka polska i światowa. Inwestycje na Międzyodrzu wymagają olbrzymich nakładów finansowych od deweloperów z uwagi na trudne warunki gruntowe, ale również od gminy, która musi zgodnie z przyjętymi planami zrealizować szereg kosztownych działań infrastrukturalnych. Brak działań miasta na obszarze Kępy Parnickiej i Wyspy Zielonej może przesądzić o stagnacji procesu inwestycyjnego na długie lata i zamrożeniu potencjału tego obszaru.

Według stanu obecnego jedynym inwestorem prywatnym, który częściowo zrealizował swoje zamierzenia inwestycyjne względem Międzyodrza jest szczeciński deweloper SGI. Spółka nabyła dwie atrakcyjne działki na Łasztowni. Jedna z nich zlokalizowana jest na przedpolu zakładów cukierniczych przy Urzędzie Celnym, druga na terenie dawnego Lodimexu po przeciwnej stronie ul. Energetyków. SGI zamierzało na działce po wyburzonym kompleksie chłodni Lodimexu wybudować hotel dla jednego z międzynarodowych operatorów oraz luksusowe apartamenty. Do realizacji inwestycji jednak nie doszło w wyniku konfliktu pomiędzy inwestorem i architektem a Biurem Planowania Przestrzennego Miasta. Reprezentująca SGI pracownia APA Kuryłowicz wniosła zdecydowane zastrzeżenia dotyczące ograniczenia wysokości obiektów na działce inwestorskiej. Jako przeszkodę w inwestycji prezes SGI podawał również odstąpienie przez miasto od planów budowy ronda autorstwa firmy TOMAX w 2009 r. Obecnie deweloper deklaruje ponownie realizację projektu w tym samym miejscu, jednak szczegóły dotyczące tych zamierzeń nie zostały ujawnione.



Ryc. 105. Koncepcja zagospodarowania należącego do SGI terenu przy ul. Celnej autorstwa APA Kuryłowicz & Associates.



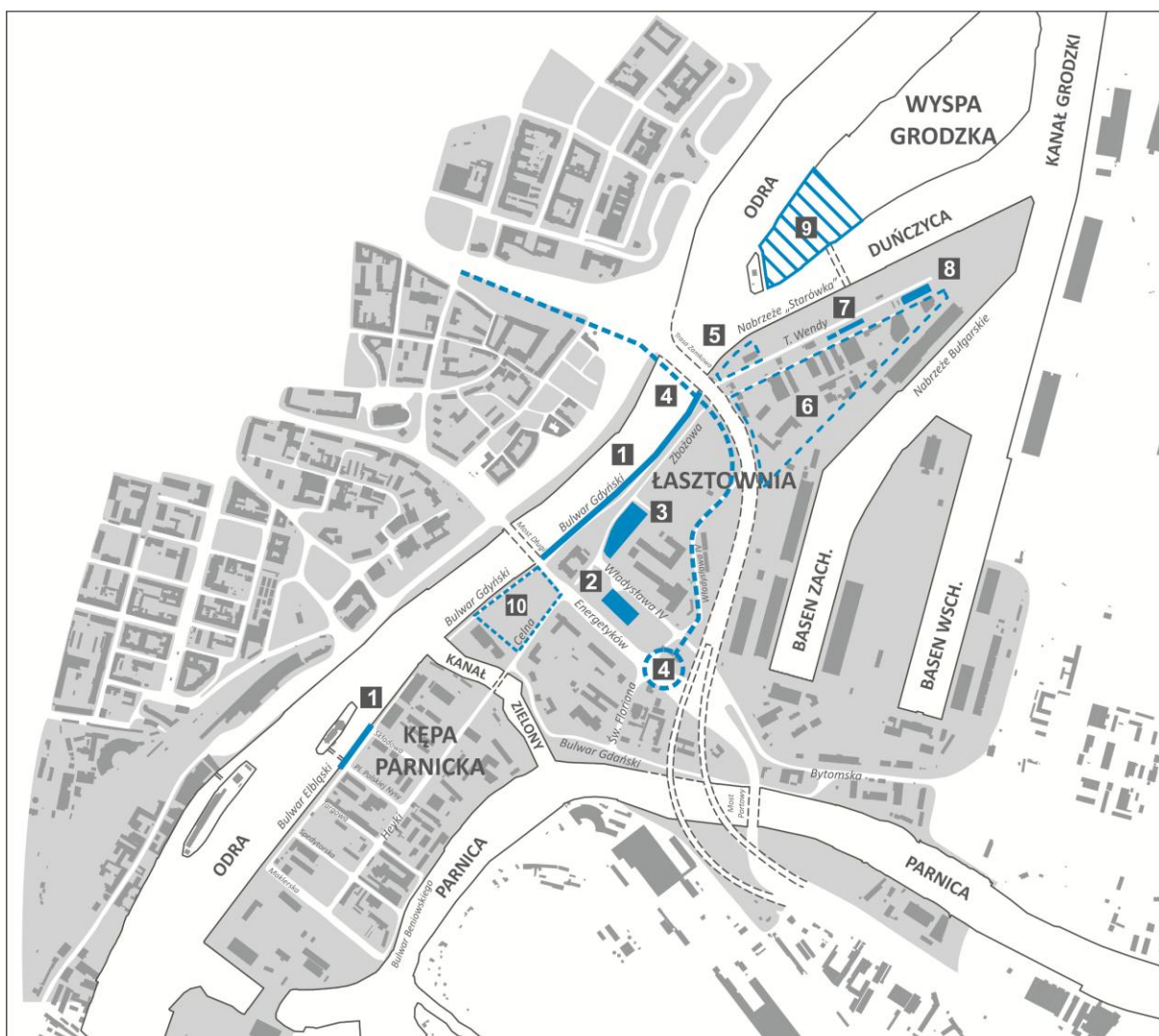
Ryc. 106. Analiza możliwości zbudowy terenu przy ul. Celnej, autorstwa APA Urbicon.

Perturbacje przy inwestycji zlokalizowanej na terenie Lodimexu sprawiły, że firma w pierwszej kolejności rozpoczęła budowę biurowca Lastadia Office po przeciwległej stronie ul. Energetyków. *Forma budynku w założeniu autorów rytmem podziału elewacji oraz poprzez użycie cegły jako materiału wykończeniowego ma nawiązywać do przedwojennego charakteru miejsca. Jednocześnie elementy szklanych fasad stanowić mają świadectwo nowej funkcji i nadać budynkowi nowoczesny wyraz*²⁹⁴. Inwestycja SGI pokazuje potencjał Łasztowni jako obszaru pod nowe obiekty biurowe. Komercyjny sukces przedsięwzięcia nie przekłada się jednak w stopniu znaczącym na ożywienie okolicznych obszarów, pomijając ożywienie ruchu kołowego. Powstanie biurowca

²⁹⁴ J. Gołębiowski, *Transformacja obszarów i obiektów postindustrialnych w Szczecinie pod funkcje biurowe. Projekty, realizacje, perspektywy rozwoju*, [w:] T. Wagner (red.), *Nowoczesność w Architekturze. Transformacja – technologia – tożsamość*, Gliwice 2012, s. 81-91.

nie wygenerowało powstania funkcji dodatkowych, obsługujących jego pracowników, poza jednym lokalem gastronomicznym. Pytanie o przyszłość inwestycji komercyjnych na Międzyodrze należy również wiązać z pytaniem o ich potencjał w kreowaniu śródmiejskiego charakteru będącego celem długofalowym projektu.

Na podstawie dotychczas zrealizowanych projektów i przy uwzględnieniu planowanych inwestycji publicznych można przyjąć, że proces komercyjnego zagospodarowania Międzyodrza w najbliższych latach będzie koncentrował się na obszarze Łasztowni, wzdłuż zachodniego frontu wodnego. Wykorzystaniu tego obszaru sprzyjać będzie atrakcyjna ekspozycja widokowa, odseparowanie od uciążliwych funkcji portowych, dostępność komunikacyjna (po realizacji przebudowy układu komunikacyjnego) oraz planowane w tym rejonie scalenie własnościowe gruntów. Spełnienie dwóch ostatnich warunków wymaga jednak czasu, co oznacza, że nawet w tym przypadku moment rozpoczęcia nowych inwestycji może nastąpić w perspektywie przekraczającej cztery najbliższe lata.



Ryc. 107. Zrealizowane i planowane inwestycje na Międzyodrze: 1. Bulwary Nadodrzańskie; 2. tymczasowa hala „Opery na Zamku”; 3. Lastadia Office; 4. planowany Most Kłodny i nowy układ drogowy; 5. planowane Centrum Nauki „Balticum”; 6. obszar dawnej rzeźni miejskiej; 7. obiekty należące do firmy NBO; 8. CKE „Stara Rzeźnia”; 9. Port Jachtowy i most zwodzony na Wyspę Grodzką; 10. inwestycja planowana przez SGI.

2.4. PODSUMOWANIE I ANALIZA DZIAŁAŃ REWITALIZACYJNYCH DOTYCZĄCYCH OBSZARU MIĘDZYODRZA. PUNKT WYJŚCIA DLA KONTYNUACJI PROCESU REWITALIZACJI

Proces rewitalizacji obszaru szczecińskiego Międzyodrza rozpatrywany jest w niniejszej pracy w zakresie czasowym od 1990 do 2015 roku. Na podstawie przeprowadzonych badań możemy wyróżnić kilka zasadniczych faz tego procesu w okresie ostatniego ćwierćwiecza. Lata 90., a więc pierwsza dekada III Rzeczypospolitej była okresem dynamicznych przekształceń ustrojowych oraz gospodarczych, które należy rozpatrywać także w kontekście międzynarodowym. Powyższe przemiany miały istotny wpływ na działalność portu szczecińskiego. Powstała konieczność dostosowania profilu przeładunków do nowej sytuacji geopolitycznej oraz restrukturyzacji przemysłu przyportowego. Zmiany ustrojowe i gospodarcze w oczywisty sposób wpłynęły również na sposób zarządzania miastem i nieruchomościami oraz na politykę przestrzenną gminy. Przed Szczecinem pojawiły się nowe wyzwania i nowe perspektywy rozwoju. Wynikiem powyższych procesów było ukształtowanie się nowej polityki gminy oraz portu względem śródmiejskiego obszaru portowego, wykorzystującej doświadczenia miast zachodnich, w których proces przekształcania obszarów portowych rozpoczął się wcześniej²⁹⁵. Lata 90. można więc zdefiniować jako czas konstytuowania się poglądów odnośnie do zmiany bieżącego użytkowania terenów i inicjowania dyskusji o możliwości nadania im funkcji ogólnomiejskich. Zwieńczenie tego okresu stanowi przystąpienie przez Gminę Miasto Szczecin do programu Interreg II C, który objął swoim zakresem Łasztownię. W ramach programu wykonano szereg analiz, określono pozytywne i negatywne cechy obszaru i wykonano koncepcje projektowe jej zagospodarowania pod nowe funkcje.

Kontynuację działań podjętych przez gminę w przypadku Łasztowni stanowiły kolejne studialne opracowania urbanistyczne dotyczące Międzyodrza. Wpisują się one w okres następnych pięciu lat (2000–2005). Tę fazę procesu rewitalizacji Międzyodrza można więc określić jako czas kształtowania się nowej wizji dla tego obszaru i poszukiwania koncepcji jego przekształceń. W dyskusję dotyczącą przyszłości wysp odrzańskich silnie zaangażowało się w tym czasie szczecińskie środowisko architektoniczne. W 2001 r. zorganizowano konkurs dotyczący przestrzennej koncepcji zagospodarowania Kępy Parnickiej pod patronatem Stowarzyszenia Architektów Polskich, natomiast w 2004 r. przedstawiona została koncepcja przestrzenno-funkcjonalna dotycząca całego obszaru Międzyodrza opracowana przez Konsorcjum na rzecz Śródozdrza. Równolegle do inicjatyw zewnętrznych gmina zleciła wykonanie opracowań²⁹⁶, które zakończyły proces inwentaryzacji zasobów kulturowych na Międzyodrze i doprowadziły do ukształtowania się przyszłej wizji obszaru.

Koniec fazy koncepcyjnej stał się jednocześnie początkiem procesu nowego planowania przestrzennego. Podzielenie pierwotnego planu portu na siedem odrębnych planów miejscowych przyspieszyło procedury planistyczne i umożliwiło uchwalenie dwóch wyodrębnionych planów dotyczących śródmiejskiej części Międzyodrza w przestrzeni kolejnych sześciu lat – w 2009 oraz 2011 roku. W trakcie tego okresu włączono również obszar Międzyodrza do Lokalnego Programu Rewitalizacji. Tym samym zamknięta została faza formalnego przygotowania obszaru Międzyodrza

²⁹⁵ W przypadku londyńskich doków, proces ich rewitalizacji rozpoczął się w 1981 r., dziesięć lat po ich zamknięciu spowodowanym zmianą form przeładunku. Więcej na ten temat: I. Minorowicz, *Przekształcenia struktur miejskich – projekty i realizacja* [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), dz. cyt., s. 105-121.

²⁹⁶ Na przełomie 2004–2005 r. powstało opracowanie pt.: „Krajobraz Kulturowy Łasztowni i Kępy Parnickiej”, autorstwa dr. inż. arch. Piotra Fiuka, a w 2005 r. Plan Operacyjny dla obszaru Międzyodrza opracowany przez Grupę Architektoniczną Domino.

pod nowe zainwestowanie. Równolegle z procesem planistycznym rozpoczął się również proces pierwszych przekształceń własnościowych umożliwiające podjęcie działań inwestycyjnych w przyszłości.

Okres po 2011 r. zdefiniować można jako czas planowania i realizacji pierwszych istotnych inwestycji ogólnomiejskich na Międzyodrze. Należą do nich zarówno inwestycje celu publicznego, realizowane przez gminę, jak i inwestycje komercyjne. W okresie tym ukończono dwie istotne inwestycje miejskie, a więc przebudowę Bulwaru Gdyńskiego na Łasztowni w 2013 r. i budowę Portu Jachtowego na Wyspie Grodzkiej w 2015 r. Powyższe podsumowanie pozwala stwierdzić, iż w przypadku procesu rewitalizacji Międzyodrza kolejne istotne cele realizowane są dotychczas w perspektywie pięcioletniej. Obecnie kolejne pięć lat ma zająć przebudowa układu drogowego na Łasztowni, która może stać się punktem przełomowym w całym procesie rewitalizacji.

Tabela 2. Diagram przedstawiający poszczególne fazy procesu rewitalizacji Międzyodrza.

	1990–95	1995–2000	2000–2005	2005–2010	2010–2015	2015–2020
Faza inicjująca						
Faza koncepcyjna						
Faza planowania						
Faza realizacji						

W celu podsumowania procesu rewitalizacji Międzyodrza w perspektywie ostatnich 25 lat wykonano analizę SWOT (zob. s. 142), wskazując na mocne i słabe strony obszaru oraz szanse i zagrożenia dla dalszych działań rewitalizacyjnych. Po stronie mocnych stron oprócz warunków geograficznych i kulturowych należy obecnie zapisać przeprowadzone dotychczas inwestycje publiczne i prywatne, które podniosły atrakcyjność obszaru i mogą stanowić potencjalną zachętę dla kolejnych inwestorów. Do szans na pozytywny rozwój procesu rewitalizacji zaliczono czynniki o charakterze ekonomicznym oraz społecznym. Wśród czynników ekonomicznych należy wskazać planowane inwestycje miasta stymulujące proces rewitalizacji oraz rosnące możliwości pozyskiwania funduszy na rewitalizację. Wśród czynników społecznych istotną szansą może być wzrost zainteresowania mieszkańców obszarem Międzyodrza i stałe zainteresowanie środowisk twórczych organizujących na przestrzeni ostatniej dekady szereg wydarzeń artystycznych na Łasztowni²⁹⁷.

Analiza wskazała także szereg słabych stron obszaru i zagrożeń. Liczba oraz skala tych czynników w chwili obecnej pokrywa się w dużym stopniu z diagnozą stanu wyjściowego dla procesu rewitalizacji. Część wskazanych słabych cech obszaru odnotowywana była również w opisanych w niniejszym rozdziale opracowaniach studialnych oraz Lokalnym Programie Rewitalizacji. Próbuując sklasyfikować wskazane w tabeli słabe cechy, możemy wyszczególnić kilka zjawisk problemowych: duży stopień degradacji obszaru; niedostosowany do potrzeb układ komunikacyjny; negatywne oddziaływanie funkcji portowej oraz skomplikowaną sytuację własnościową. Opisanym zjawiskom problemowym, wynikającym z charakterystyki obszaru, towarzyszą zagrożenia – czynniki zewnętrzne mogące mieć negatywny wpływ na proces rewitalizacji. Jako największe zagrożenie dla postępu tego procesu należy zdefiniować brak adekwatnego kapitału względem przyjętych planów, zarówno po stronie inwestorów publicznych, jak i prywatnych. Wśród zagrożeń należy również ująć postępującą dezaktualizację zapisów planów miejscowych czy brak koordynacji procesu rewitalizacji

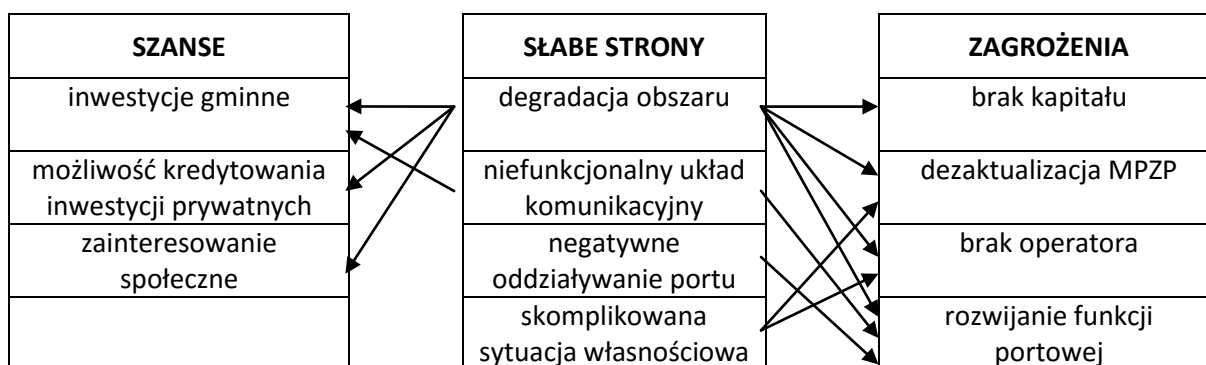
²⁹⁷ Wpływ działalności artystów na proces rewitalizacji Międzyodrza opisano w części 3.1 Inicjatywy społeczne i kulturalne zmierzające do ożywienia obszaru Międzyodrza.

przez podmiot operatora. Wskazane powyżej zagrożenia mogą stać się istotnymi barierami procesu rewitalizacji, które sprawią, że wyeliminowanie słabych stron obszaru będzie trudne w realizacji. Na diagramie poniżej pokazano, jak słabe strony obszaru mogą być utrwalane przez występujące zagrożenia lub niwelowane przez istniejące szanse.

Tabela 3. Analiza SWOT.

MOCNE STRONY	SŁABE STRONY
• Korzystne położenie geograficzne w strukturze miasta, pomiędzy lewobrzeżem, a prawobrzeżem. • Atrakcyjny, wyróżniający się poportowy krajobraz obszaru z zachowanym portowym dziedzictwem (zabytkowe magazyny, dźwigi). • Konsekwentna polityka miasta prowadząca do rewitalizacji obszaru (wykup bądź zamiana gruntów, realizowane inwestycje celu publicznego – bulwary nadodrzańskie i Port Jachtowy) – wzrost atrakcyjności obszarów sąsiednich. • Pierwsze inwestycje podmiotów prywatnych, przyciągające kolejnych potencjalnych inwestorów (SGI, CSL, NBQ).	• Degradacja przestrzenna obszaru wynikająca z rozbicia historycznej struktury urbanistycznej. • Niska jakość zagospodarowania przestrzeni (chaotyczne oraz ekstensywne użytkowanie). • Zły stan techniczny obiektów zabytkowych (przede wszystkim obszar dawnej rzeźni). • Zły stan infrastruktury technicznej. • Dominacja tranzytowego układu komunikacyjnego. • Brak odpowiedniego skomunikowania obszaru z innymi częściami miasta na poziomie lokalnego ruchu kołowego. • Negatywne oddziaływanie funkcji portowej na otoczenie (hałas, zanieczyszczenie). • Trudne warunki gruntowe podnoszące koszty potencjalnych inwestycji. • Skomplikowana sytuacja własnościowa obszaru. • Słaba struktura społeczna obszaru – niewielka liczba mieszkańców, wysoki poziom ubóstwa i bezrobocia.
SZANSE	ZAGROŻENIA
• Możliwość otrzymania niskoprocentowych kredytów inwestycyjnych na projekty rewitalizacyjne przez inwestorów prywatnych. • Inwestycje zaplanowana przez Gminę: przebudowa układu komunikacyjnego, rozbudowa portu jachtowego oraz dalsza przebudowa bulwarów na Łasztowni. • Zainteresowanie środowisk twórczych obszarem Międzyodrza. • Wzrost popularności obszaru wśród mieszkańców.	• Zachowanie i rozwijanie funkcji portowej i przemysłowej w atrakcyjnie położonej części Międzyodrza (Port Rybacki „Gryf”). • Wysokie koszty prowadzonych inwestycji, w tym adaptacji obiektów zabytkowych. • Brak wystarczających (własnych) funduszy inwestycyjnych po stronie podmiotów prywatnych i publicznych. • Całkowite uzależnienie inwestycji publicznych od możliwości pozyskania finansowania z funduszy unijnych. • Brak realnego zainteresowania kapitału prywatnego procesem rewitalizacji Międzyodrza, spekulacyjny charakter zakupu nieruchomości. • Niewystarczająca koordynacja działań pomiędzy gminą a interesariuszami procesu rewitalizacji – brak operatora. • Dezaktualizacja obowiązujących planów miejscowych – brak koordynacji zapisów MPZP z bieżącym użytkowaniem obszaru, podziałami własnościowymi i możliwościami finansowymi gminy oraz inwestorów prywatnych.

Tabela 4. Szanse – słabe strony – zagrożenia.



Wśród przedstawionych powyżej barier wskazano między innymi na ograniczony dostęp do kapitału, zarówno po stronie inwestorów prywatnych, jak i publicznych. Przedstawione wnioski bazują przede wszystkim na analizie przebiegu dotychczasowych działań rewitalizacyjnych oraz ujawnionych deklaracjach inwestorów dotyczących ich planów inwestycyjnych. Na opisanych przykładach pokazano, że planowane projekty publiczne zagrożone są brakiem uzyskania wystarczającego finansowania uzależnionego od możliwości pozyskania funduszy unijnych z Regionalnego Programu Operacyjnego. Wśród planowanych inwestycji publicznych oczekujących na realizację z powodu braku finansowania należy wymienić kolejny etap budowy Portu Jachtowego na Wyspie Grodzkiej, budowę Centrum Nauki Balticum czy pozostającą w sferze odległych wizji budowę nowej siedziby Teatru Współczesnego²⁹⁸. Na dzień pisanie dysertacji odpowiedzialne za finansowanie projektów podmioty nie przedstawiły zatwierdzonego harmonogramu ich realizacji. Powyższa sytuacja przyczynia się do spowolnienia procesu rewitalizacji, którego główną siłą napędową miały stać się duże inwestycje publiczne. Brak realizacji zamierzeń inwestycyjnych jest również widoczny po stronie prywatnych dysponentów gruntów na Łasztowni oraz Kępie Parnickiej. Pierwotne zapowiedzi inwestorów komercyjnych o zaangażowaniu dużych środków w procesie rewitalizacji Międzyodrza nie zostały dotychczas spełnione.

Wśród zagrożeń należy wskazać również problem potencjalnej dezaktualizacji uchwalonych planów miejscowych. W założeniach gminy plany stanowią pierwszy, podstawowy warunek dla powodzenia procesu rewitalizacji. Przejrzyste prawo miejscowe miało zachęcać potencjalnych inwestorów do lokowania swoich przedsięwzięć na Międzyodrzu. W przypadku Kępy Parnickiej i Wyspy Zielonej umożliwiono wręcz potencjalnemu inwestorowi wpływ na kształt zapisów MPZP. Udział inwestora strategicznego w procesie planistycznym przemawiał ówczesnie za formułowaniem pozytywnych prognoz odnośnie możliwości realizacji ambitnych zamierzeń. Zakładano, że realizacja części inwestycji celu publicznego, jak nowe przeprawy mostowe i przebudowa infrastruktury, będzie możliwa w oparciu o partnerstwo publiczno-prywatne. Wycofanie się inwestora strategicznego z partnerstwa z gminą w sposób zdecydowany wpłynęło więc na możliwość realizacji zapisów planu miejscowego. Jedynie współpraca pomiędzy jednym

²⁹⁸ Gmina uzależnia dokończenie budowy Portu Jachtowego oraz terenów rekreacyjnych na Wyspie Grodzkiej od możliwości pozyskania dofinansowania unijnego. Na dokończenie projektu potrzeba 70 mln zł. Obecnie władze miasta nie przedstawiły oficjalnych deklaracji odnośnie do terminu oddania inwestycji do użytku; zob. S. Siodrowski, *Puste pokoje w bosmanacie. Kiedy marina przy Wyspie Grodzkiej będzie pełna jachtów?*, „Gazeta Wyborcza Szczecin” [online], 29.09.2015. [dostęp: 09.10.2015], dostępny w Internecie: <http://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/1,34959,18934600,kiedy-marina-przy-wyspie-grodzkiej-bedzie-pelna-jachtow-moze.html>.

podmiotem kapitałowym a gminą umożliwiłaby dziś sprawne przeprowadzenie procesu zamiany gruntów i realizację nowego planu urbanistycznego. Należy zatem sformułować pytanie, czy po sześciu latach obowiązywania planu, w czasie których nie udało się wyłonić nowego partnera strategicznego, zasadne jest utrzymywanie uchwalonych rozwiązań przestrzennych? Jest to jednocześnie pytanie o zasadność utrzymywania zapisów, które nie mogą być skonsumowane ze względu na brak dostępnych środków w budżecie gminy oraz brak zainteresowania kapitału prywatnego.

Rozbieżność pomiędzy zapisami planu a realiami procesu rewitalizacji pojawia się również w kontekście funkcjonowania Portu Rybackiego „Gryf”. W trakcie tworzenia planu miejscowego zakładano stopniowe wygaszanie jego działalności na Łasztowni. Wprowadzono zapisy mówiące o braku możliwości rozbudowy infrastruktury portowej, dopuszczając przebudowę istniejących obiektów. W praktyce zapisy te umożliwiają spółce nowe inwestycje i utwierdzają jej obecność w tej lokalizacji. Port Rybacki „Gryf” planuje obecnie rozwijanie swojej działalności statutowej na Łasztowni i zwiększenie liczby przeładunków. W tym kontekście zapisy planu nie są dostosowane do obowiązującego dzisiaj stanu. Za przykład niezgodności może posłużyć niemożność oddzielenia przemysłowej części portu od obszaru dawnej rzeźni murem. Tym samym, zdaniem prezesa Portu Rybackiego, plan uniemożliwiał dotychczas zbycie nieruchomości należących do spółki i ich rewitalizację przez prywatnych inwestorów²⁹⁹. Zapisy planu pozwalające na jednoczesną egzystencję portu i miasta w przestrzeni wyspy stwarzają również ograniczone ramy dla potencjalnych inwestycji. Sąsiedztwo portu może negatywnie wpływać na atrakcyjność terenów inwestycyjnych pod kątem lokowania funkcji mieszkaniowej. Kolizje zapisów planu miejscowego występują również w przypadku projektowanej przebudowy układu drogowego na Łasztowni. Wedle przyjętych przez projektantów szczegółowych rozwiązań infrastrukturalnych, aby osiągnąć optymalne rozwiązania funkcjonalno-przestrzenne, należy dokonać zmiany planu miejscowego dla Łasztowni i Wyspy Grodzkiej w siedmiu wyszczególnionych przypadkach.³⁰⁰

Kolejnym czynnikiem, który może stanowić barierę dla procesu rewitalizacji, jest powiązanie zapisów planów miejscowych z bieżącym stanem władania. Oba plany uchwalone dla obszaru Międzyodrza zakładają inwestycje gminne na terenach należących dziś do właścicieli prywatnych bądź Skarbu Państwa. Sytuacja ta dotyczy lokalizacji obiektów użyteczności publicznej, przewidzianych zapisami planu na terenie Portu Rybackiego „Gryf” oraz części nowoprojektowanych ulic wymagających wywłaszczenia dotychczasowych właścicieli. Istotną przeszkodą jest również brak możliwości realizacji zapisów planów bez uprzedniego scalenia gruntów należących dziś do różnych właścicieli. Sytuacja ta uniemożliwia również sprzedaż części działek³⁰¹. Biorąc powyższe pod uwagę,

²⁹⁹ Zob. *Protokół nr 0063-2/15/15* z posiedzenia wyjazdowego Komisji ds. Rozwoju, Promocji i Gospodarki Morskiej z dnia 7 lipca 2015 roku [online], [dostęp: 20.08.2015], dostępny w Internecie: http://bip.um.szczecin.pl/UMSzczecinBIP/chapter_50918.asp?soid=5119BCC074C64010ACE9E36E58354C46.

³⁰⁰ *Koncepcja przebudowy układu komunikacyjnego...*, dz. cyt., s. 10.

³⁰¹ Przykładem ilustrującym opisany problem może być przypadek terenu zlokalizowanego pomiędzy ul. Zbożową, estakadą Trasy Zamkowej, ul. Władysława IV a ul. Spichrzową. Obecny podział własnościowy tego atrakcyjnie położonego kwartału jest wyznaczony poprzez przebieg nieistniejącej infrastruktury kolejowej. Niemożliwe jest zgodne z zapisami planu miejscowego zabudowanie tego obszaru, gdyż przewidziana przez planistów parcelacja odzwierciedlająca podziały historyczne przebiega w poprzek istniejących granic działek. Na danym obszarze konieczne są również korekty granic działek z uwagi na planowaną budowę nowej ul. Władysława IV. Powyższe utrudnienia sprawiają, iż uwolnienie potencjału inwestycyjnego działki może nastąpić dopiero po dokonaniu przekształceń własnościowych.

należy wskazać na duży stopień komplikacji planowanych przekształceń własnościowych i wynikającą z tego czasochłonność procesu. W chwili obecnej, pomimo uchwalenia planów, sprzedaż części działek jest więc niemożliwa z uwagi na konieczność dokonania nowego podziału własnościowego.

W kontekście powyżej wskazanych problemów powraca pytanie o potrzebę powołania odrębnego operatora i koordynatora procesu rewitalizacji Międzyodrza. Istniejący w Urzędzie Miasta Referat ds. Rewitalizacji nie posiada bowiem prerogatyw predestynujących urzędników do tej roli. Ponadto niewielki zespół zajmuje się różnymi, odmiennymi od siebie, procesami rewitalizacji w skali całego miasta. O ile w przypadku śródmiejskiej zabudowy mieszkaniowej rolę operatora procesu rewitalizacji przejęły miejskie TBS-y, o tyle w przypadku Międzyodrza brak jest instytucjonalnego lidera projektu. Jak piszą Karol Janas i Wojciech Jarczewski: *Sprawny i przedsiębiorczy operator jest filarem każdego procesu rewitalizacji. Przy ograniczonych i rozproszonych źródłach finansowania szczególnego znaczenia nabiera zdolność operatora do mobilizacji wszystkich uczestników procesu oraz kreowania efektów synergetycznych poprzez sprawną koordynację i łączenie rozproszonych sił w celu osiągnięcia wspólnych celów*³⁰². Do głównych celów operatora może należeć dynamizowanie procesu rewitalizacji poprzez aktywizowanie jego uczestników i budowanie konsensusu³⁰³. Jest to rola tzw. „biednego operatora”, który nie posiada własnego budżetu na podejmowanie działań rewitalizacyjnych a jedynie fundusze na ich stymulowanie i koordynowanie w bezpośrednim kontakcie z pozostałymi uczestnikami. Operator w tym układzie pełni również rolę głównego przekaznika informacji. Dzisiaj miasto koordynuje działania związane z procesem rewitalizacji jedynie w obrębie zadań własnych gminy, tymczasem liczba podmiotów mogących wziąć udział w procesie zagospodarowania Łasztowni będzie rosnąć. Szczególnie istotne wydaje się, aby nowopowstające inwestycje nie tworzyły odseparowanych wysp. Z uwagi na ten fakt konieczna jest koncentracja działań podmiotów publicznych i prywatnych w przyjętych wedle strategii obszarach. Pierwszym miejscem, w którym działalność operatora koordynującego proces rewitalizacji mogłaby przynieść wymierne efekty, jest obszar dawnej rzeźni. W przestrzeni północnego cypla Łasztowni skumulowane zostały bowiem realizowane i planowane inwestycje gminy, Samorządu Województwa, a także inwestorów prywatnych.

Stworzenie struktur zarządzających procesem rewitalizacji Międzyodrza powinno nie tylko sprzyjać przyspieszeniu realizacji zapisów planów miejscowych, ale również zmierzać do optymalnego wykorzystania obszaru wysp w czasie teraźniejszym. Przedstawiona w niniejszym rozdziale analiza prowadzonych dotychczas działań rewitalizacyjnych i perspektyw ich kontynuacji ukazuje złożoność i czasochłonność procesu. Także główny projektant planu Janusz Nekanda-Trepka wskazuje na czas potrzebny do realizacji zapisów planu obejmujący najbliższe dwadzieścia lat od momentu ich uchwalenia. W tym przypadku należałoby oczekiwać zagospodarowania wysp w roku 2029–31. Założenia te, jak zastrzega autor, opierają się jednak na pozytywnych prognozach ekonomicznych. Krzysztof Michalski w swoich opracowaniach dotyczących kosztów realizacji planów także podaje daty przekraczające rok 2030. Oczywiście do tego czasu następowałaby stopniowa realizacja kolejnych inwestycji. Dzisiaj trudno jednak odnieść się do prognoz przyjętych w momencie uchwalenia planów. Niestabilna kondycja światowej gospodarki przekładająca się w sposób znaczący na kondycję gospodarek lokalnych, a wreszcie samych miast, powinna zmuszać do poszukiwania alternatywnych scenariuszy rewitalizacji Międzyodrza. Scenariusze te powinny umożliwić

³⁰² K. Janas, W. Jarczewski, W. Wańkowicz, *Model rewitalizacji miast*, Kraków 2010, s. 109.

³⁰³ Tamże, s. 111.

szczecinianom korzystanie z walorów tego obszaru w okresie bieżącym. Podobne strategie wpisane są w tzw. „wielkie projekty”, których czas realizacji z założenia liczy się w dekadach. Szczecin nie posiadając wystarczającego potencjału ekonomicznego dla bieżącej realizacji zaplanowanych inwestycji w obszarze Międzyodrza, może więc korzystać z doświadczeń innych ośrodków i stworzyć własną strategię rewitalizacji będącą procesem dynamicznym i obliczonym także na tymczasowe wykorzystanie dostępnych, a nieużytkowanych obecnie przestrzeni.



PRZYKŁADY DOTYCHCZASOWYCH DZIAŁAŃ REWITALIZACYJNYCH W OBSZARZE MIĘDZYODRZA OPARTYCH NA TYMCZASOWYM WYKORZYSTANIU PRZESTRZENI

3.1. INICJATYWY SPOŁECZNE I KULTURALNE ZMIERZAJĄCE DO OŻYWIENIA OBSZARU MIĘDZYODRZA

Wraz ze stopniowym zanikiem działalności przemysłowej i portowej na Łasztowni pojawiła się możliwość eksploracji terenów dotychczas niedostępnych dla ogółu mieszkańców. Łasztownia zaczęła ciekawić i inspirować szczecińskich artystów, architektów oraz animatorów kultury. Podobnie jak w wielu miastach zachodniej Europy i północnej Ameryki, poprzemysłowe przestrzenie stały się atrakcyjne dla twórców. Zainteresowanie artystów w przypadku Międzyodrza nie objawiało się jednak w postaci przejmowania i adaptowania nieczynnych magazynów na pracownie. Łasztownia i ocalałe fragmenty jej tkanki stały się tworzywem artystycznym³⁰⁴.

3.1.1. FESTIWALE TEATRALNE I MUZYCZNE W PROCESIE REWITALIZACJI MIĘDZYODRZA

Preludium dla procesu szerszego zainteresowania się artystów i twórców obszarem Łasztowni stało się zacumowanie w 2003 roku przy portowym nabrzeżu statku MS *Stübnitz* – mobilnego centrum kultury z Rostoku podróżującego pomiędzy różnymi europejskimi portami. Pojawienie się tej unikalnej jednostki, której celem nie było dokonanie wymiany towarowej a międzykulturowej, stanowiło symboliczną oznakę postępującego procesu dezindustrializacji części portowych terenów i przyczynę do nadania im nowej funkcji. Na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat Łasztownia stała się miejscem organizacji jednostkowych wydarzeń kulturalnych, festiwali muzycznych i teatralnych, warsztatów oraz projektów artystycznych. Zaczęła być przestrzenią intensywnie użytkowaną przez twórców sztuki a także przez ich odbiorców. Z dzisiejszej perspektywy nie można pisać o procesie rewitalizacji Międzyodrza, nie zwracając szczególnej uwagi na rolę, jaką odegrało w nim tymczasowe użytkowanie przestrzeni.

FESTIWAL MUSICA GENERA

Pierwszym festiwalem, który na stałe zawitał w przestrzeni dawnej rzeźni miejskiej na Łasztowni, był festiwal „Musica Genera”. Inicjatorami i współtwórcami tego wydarzenia zostali Robert Piotrowicz i Anna Zaradny. Festiwal organizowano w Szczecinie od 2002 do 2008 roku, w tym na obszarze dawnej rzeźni miejskiej w latach 2004–2007. Opuszczone budynki stały się doskonałą scenerią dla współczesnej muzyki improwizowanej i eksperymentalnej stanowiącej wiodącą część prezentacji festiwalowych³⁰⁵. Ważnym elementem festiwalu od początku było

³⁰⁴ J. Gołębiewski, *Perspektywy odbudowy tkanki miejskiej na obszarze szczecińskiego Śródozdrza*, [w:] T. Wagner (red.), *Nowoczesność w architekturze*, Wydział Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach, 2013, s. 94.

³⁰⁵ Punktem wyjścia dla twórców festiwalu była muzyka improwizowana, jednak w trakcie kolejnych edycji spektrum prezentowanych gatunków zostało poszerzone o „muzykę konkretną” czy „noise”.

wzbogacenie przekazu fonicznego o przekaz wizualny i estetyczny. Prezentowanym sekwencjom muzycznym towarzyszyły wizualizacje a także spektakle multimedialne, projekcje filmów czy instalacje. W trakcie edycji w 2005 roku swoje instalacje w cieleńniku dawnej rzeźni zaprezentowali Philip Jeck, Paweł Kula i Johannes Bergmark, który wykorzystał w swoim projekcie bezużyteczne elementy znalezione na terenie obiektu. Dzięki spójności pomiędzy przekazem muzycznym i wizualnym festiwal był silnie kojarzony z przestrzenią Łasztowni i dawnej rzeźni miejskiej, choć korzystał również z gościny Teatru Kana i Opery na Zamku. Zapomniane ówczesnie zabudowania stały się miejscem odkrywania nowych form muzycznych, ale również nieznanego i inspirującego przestrzeni, niedostępnej na co dzień. Przestrzenie budynków współgrały z muzyką, uruchamiając wyobraźnię odbiorców na różnych płaszczyznach i wzmacniając jej przekaz.

Fascynacja twórców festiwalu obszarem dawnej rzeźni stała się przyczynkiem do stworzenia we wrześniu 2005 r. niezależnego projektu artystycznego przybliżającego szerszej grupie szczecinian ten obszar. W tym celu Robert Piotrowicz i Anna Zaradny wspólnie z artystami wizualnymi, Pawłem Kulą i Marią Stafyniak, oraz przy wsparciu fundacji Animatica przygotowali projekt artystyczny pt.: „Zmartwychwstanie”. Wydarzenie miało charakter linearnej wędrówki wśród zabudowań kompleksu dawnej rzeźni miejskiej, które zostały ożywione za pomocą kompilacji multimedialnych projekcji i dźwięków. Budynki stały się tłem dla obrazów o realnej i abstrakcyjnej formie przywołującej ducha miejsca oraz wskrzeszającej pamięć o jego portowej i przemysłowej przeszłości. Autorzy scharakteryzowali swój projekt jako kilkugodzinny powrót do życia zaniedbanej i opuszczonej przestrzeni znajdującej się w sercu miasta³⁰⁶. Ten niezwykle spacer stał się okazją do odkrycia przez mieszkańców nieznanego dotychczas miejsca i poznania jego historii. „Zmartwychwstanie” zapamiętane zostało jako przełomowy moment w przywracaniu Łasztowni miastu i przyczyniło się do medialnego rozgłosu wokół idei rewitalizacji Międzyodrza. Powyższy projekt oraz rosnąca popularność festiwalu, podbudowana wysokim poziomem artystycznym wydarzeń muzycznych, w sposób pozytywny wpłynęły również na rozpropagowanie potencjału przestrzennego dawnej rzeźni wśród innych artystów. Dyrektor Ośrodka Teatralnego „Kana” Dariusz Mikuła przyznaje, iż odkrył Łasztownię dzięki współpracy przy przygotowaniu festiwalu „Musica Genera”³⁰⁷. Niestety ostatnia szczecińska edycja wydarzenia nie odbyła się już na terenie Łasztowni z uwagi na pogarszający się stan budynków dawnej rzeźni i zagrożenie bezpieczeństwa uczestników. Mimo że festiwal na Łasztowni nie przetrwał, to spełnił niezwykle istotną rolę w procesie kulturalnej aktywizacji przestrzeni oraz promocji miejsca poprzez przywracanie świadomości jego istnienia mieszkańcom.

PROJEKTY ARTYSTYCZNE TEATRU KANA, FESTIWAL TEATRALNY „SPOIWA KULTURY” I „KONTRAPUNKT”

Jak wskazano powyżej, Teatr Kana włączył się w proces eksploracji Łasztowni już w 2004 r. w charakterze współorganizatora festiwalu „Musica Genera”, jednak późniejsze zaangażowanie społeczności skupionej wokół tego ośrodka teatralnego miało decydujące znaczenie dla kulturalnego ożywiania obszaru dawnej rzeźni. W ramach cyklu projektów pt.: „W poszukiwaniu tożsamości miejsca”, Kana zorganizowała dwie akcje artystyczne na Łasztowni. Pierwsza z nich pt.: „Łasztownia/

³⁰⁶ Zob. strona projektu [online], [dostęp: 20.09.2015], dostępny w Internecie: <http://www.musicagenera.net/zmartwychwstanie.html>.

³⁰⁷ D. Mikuła, *Nie uprawiać „pokazywactwa”*, rozm. przepr. K. Głowińska, A. Tuderek [online], [dostęp: 15.09.2015], dostępny w Internecie: <http://sic.szczecin.pl/?s=artykuly&id=246>.

Lastadie” została przeprowadzona w lipcu 2006 roku, natomiast druga, pt.: „Łasztownia 2008. Cztery obrazy w przestrzeni” na przełomie września i października 2008 roku. Projekt „Łasztownia/Lastadie” został przygotowany przez grupę ok. pięćdziesięciu artystów z Polski i z zagranicy, którzy zaprezentowali dwa widowiska plenerowe: „Tarantatta” oraz „Szwalnia”³⁰⁸. Oba widowiska poprzedziły roczne multidyscyplinarne badania dotyczące historii i tożsamości miejsca. Efektem były wydarzenia odwołujące się do przestrzennego kontekstu oraz jego przeszłości³⁰⁹. Jak możemy przeczytać w opisie dotyczącym „Szwalni”: *Spektakl jest próbą odnalezienia pamięci emocjonalnej miejsca – dla każdego z uczestników innej, bo wyznaczonej przez własne doświadczenie, własną drogę, własną partyturę ruchu. Jest próbą wydobywania z pęknięć, zardzewień i zabrudzeń, emanacji wielu żywotów i zdarzeń. Jest opowieścią o czasie*³¹⁰. W przypadku „Czterech obrazów w przestrzeni” projekt inspirowany był historią czterech budynków dawnej rzeźni. Jak pisze Joseph Kosuth: *Budynki każdej społeczności są depozytariuszami życia, które się tutaj toczyło i które odkładało w nich swoje kolejne znaczenia*³¹¹. Artyści poprzez swoją interwencję chcieli, aby ich przestrzeń ponownie ożyła i „przemówiła” do widzów, opowiadając historię *utkaną ze wspomnień, jak i nadziei*³¹². Widowisko było próbą uchwycenia stanu przejściowego, w jakim znalazł się obszar dawnej rzeźni, w którym nadal widoczny jest zapis jego dawnej funkcji, a jednocześnie realności nabiera perspektywa jego transformacji. Twórcy wydarzenia, podsumowując swoje działania, stwierdzili, że aktualna „pozafunkcjonalność” dawnej rzeźni stanowi obecnie atut miasta. Stwierdzenie to można interpretować także przez pryzmat poszukiwania tożsamości na styku niemieckiej przeszłości Szczecina i jego polskiej współczesności. Obszar dawnej rzeźni stał się w tym wypadku neutralnym, bo opuszczonym miejscem refleksji i spojrzenia z dystansu na losy miasta oraz jego dawnych i obecnych mieszkańców.



Ryc. 108. Projekt Teatru Kana pt. „Cztery Obrazy w Przestrzeni”.



Ryc. 109. Projekt Teatru Kana pt. „Cztery Obrazy w Przestrzeni”.

Zapoczątkowany w projekcie „W poszukiwaniu tożsamości miejsca” proces przywracania Łasztowni w świadomości szczecinian znalazł swoją kontynuację w trakcie kolejnych edycji festiwalu

³⁰⁸ Widowisko „Tarantatta” wyreżyserował Janusz Turkowski, natomiast widowisko „Szwalnia” – Weronika Fibich; zob. strona projektu [online], [dostęp: 16.09.2015], dostępny w Internecie: http://www.kana.art.pl/projekty_tozsamosc_miejsca.html.

³⁰⁹ O znaczeniu badań w procesie przygotowania projektów „site specific” pisze Ilja Kabakow, zob. I. Kabakow, *Publiczny Projekt albo Duch Miejsca* [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w Sztuce...*, dz. cyt., s. 348.

³¹⁰ Strona projektu [online], [dostęp: 16.09.2015], dostępny w Internecie: http://www.kana.art.pl/projekty_tozsamosc_miejsca_02.html.

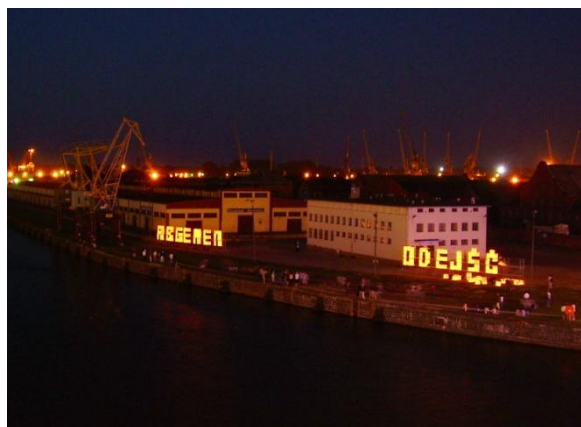
³¹¹ J. Kosuth, *Teksty Publiczne* [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w Sztuce...*, dz. cyt., s. 359.

³¹² Strona projektu [online], [dostęp: 16.09.2015], dostępny w Internecie: http://www.kana.art.pl/projekty_tozsamosc_miejsca_02.html.

„Spoiwa Kultury” realizowanego także przez zespół Teatru Kana³¹³. W trakcie edycji w 2009 r. na Łasztowni odbyły się trzy spektakle oraz akcja teatralna, wśród których dwa wydarzenia odnosiły się do kontekstu miejsca jako ważnego punktu wyjścia dla artystycznej kreacji. Aktorzy z teatru Akademia Ruchu przygotowali plenerowe widowisko pt. „Wyraźnie. W milczeniu”, w którym z sześciennych lampionów budowano słowa i komunikaty na obu przeciwległych brzegach Odry. Artyści przez swoje działanie przestrzenne chcieli skłonić widzów do refleksji nad rolą i znaczeniem rzeki dla miasta. Odminną formę dialogu z przestrzenią zaproponował duet z Japonii – Atsushi Takenouchi i Hiroko Komiya, którzy w spektaklu „Jinen” przedstawili interakcję z przestrzenią jednego z budynków opartą na eksperymentalnej muzyce i improwizowanym ruchu inspirowanym duchowym wymiarem miejsca, czasem oraz przestrzenią.



Ryc. 110. Spektakl „Gap Feeling” teatru AXE przedstawiony na Łasztowni w ramach festiwalu Spoiwa Kultury w 2012 r.



Ryc. 111. Widowisko plenerowe pt. „Wyraźnie. W milczeniu” teatru Akademia Ruchu na Nabrzeżu Starówka. Projekt zrealizowany w ramach festiwalu Spoiwa Kultury w 2009 r.

Podczas kolejnej edycji w 2010 r. na Łasztowni zaprezentowane zostały dwa spektakle: „Charanga” teatru Cirkolando oraz „Salto Mortale” teatru Strefa Ciszy, gdzie punktem wyjścia dla widowiska stała się historia rabowanych w powojennym Szczecinie przez wojsko radzieckie fortepianów oczekujących na wywiezienie na portowych nabrzeżach. Wydarzenia festiwalowe powróciły również na Łasztownię w 2012 r. za sprawą spektakli „Gap Feeling” teatru AXE i „Pasji Kobiet Trojańskich” przygotowanej przez Cantieri Teatrali Koreja. Było to jak dotychczas ostatnie duże wydarzenie teatralne organizowane w ramach festiwalu na obszarze dawnej rzeźni miejskiej. W 2014 oraz 2015 roku festiwal gościł natomiast w przemysłowej przestrzeni dawnej kotłowni na terenie Portu Wolnościowego. Obiekt stał się miejscem projektu pt.: „Home Sweet Home – Subject to_Change” przygotowanego przez duet Abigail Conway i Lucy Hayhoe. Performance polegał na zaproszeniu użytkowników do stworzenia wspólnego utopijnego obrazu Szczecina przez udział w budowie makiety miasta. W 2015 roku w tej samej przestrzeni zaprezentowano natomiast spektakl „Armine Sister” teatru ZAR. Przestrzenie w obszarze Portu Wolnościowego były również wykorzystywane przez Kanę w trakcie festiwalu teatralnego „OKNO” w 2008 i 2012 roku.

³¹³ W ramach festiwalu co roku prezentowane są widowiska plenerowe, spektakle uliczne, koncerty, happeningi, akcje teatralne, performance, wystawy, warsztaty, projekcje filmów. Ponadto realizowane są także produkcje festiwalowe wpisujące się w długofalowy projekt Ośrodka Teatralnego „Kana” pt.: „W poszukiwaniu tożsamości miejsca” promujący poprzez zdarzenia artystyczne zapomniane i naznaczone historycznie przestrzenie Szczecina. Festiwal istnieje od 1999 roku.

Na Łasztowni gościł również trzykrotnie Przegląd Teatrów Małych Form „Kontrapunkt” współorganizowany przez Teatr Kana³¹⁴. W ramach festiwalu na Nabrzeżu Starówka zostały zorganizowane otwarte widowiska plenerowe. W 2009 roku kontekst poportowego krajobrazu stał się oczywistym wyborem organizatorów i artystów z Theater Titanic dla wystawienia „Titanica”, który przyciągnął na wyspę około czterech tysięcy widzów. W 2010 roku w ramach Kontrapunktu na Łasztowni zaprezentowano „Odyseję” Homera, również w interpretacji Theater Titanic, a w 2011 roku widowisko „Planeta Lem” inspirowane twórczością Stanisława Lema, przygotowane przez Teatr Biuro Podróży. W każdym z przypadków wyjątkowa aura miejsca stanowiła element wzbogacający przekaz spektaklu równie istotny jak tymczasowa scenografia czy widowiskowe efekty specjalne. Aktorzy wykreowali tymczasową przestrzeń i jednostkowe wydarzenie, które ożywiło obszar Łasztowni na krótki moment w sferze fizycznej, pozostawiając trwały ślad w sferze mentalnej. Ślad budujący współczesną tożsamość wyspy jako przestrzeni artystycznej kreacji, ale również refleksji nad kondycją współczesności.

Przedstawione przykłady akcji teatralnych, performance’ów i spektakli pokazują szerokie spektrum środków artystycznych wykorzystanych w procesie kulturalnej aktywizacji obszaru dawnej rzeźni miejskiej i Łasztowni. Podjęte działania wpisują się w metodę ożywiania przestrzeni obecną w innych przemysłowych ośrodkach i stanowią ważny etap w procesie rewitalizacji. Warto w tym momencie dokonać rozróżnienia na dwa zasadnicze typy relacji, jakie miały miejsce w przypadku zdarzenia teatralnego w przestrzeni Łasztowni³¹⁵. Pierwszy typ możemy określić jako wydarzenie odwołujące się do tożsamości miejsca i wykorzystujące je w procesie artystycznym. Takie wydarzenia określamy mianem „site specific theatre”, a więc jak pisze Juliusz Tyska, jest to: *przedstawienie teatralne ukształtowane w miejscu wybranym przez twórców ze względu na swoją (przede wszystkim kulturową) specyfikę, poprzez którą współkształtuje ono przebieg, odbiór i przesłanie całego przedsięwzięcia*³¹⁶. Przykładem takiego podejścia może być wydarzenie pt. „Wyraźnie. W milczeniu”.

W drugiej grupie możemy usytuować natomiast wydarzenia, dla których zastany kontekst nie jest elementem procesu twórczego, jednakże zawsze może stanowić wartość dodaną w spektaklu, zmieniając jego odbiór lub wzbogacając go o nowe znaczenia. Ewa Rewers zauważa, iż *tekst „miejskiego dramatu”, na którym chcemy zapisać konkretne zdarzenie teatralne, wydobywa się zawsze na powierzchnię i narzuca się uwadze widza, ukierunkowując przeżycie teatralne*³¹⁷. Powyższe dwa typy relacji pozwalają określić, dlaczego właśnie Łasztownia, a ściślej obszar dawnej rzeźni miejskiej, stały się miejscem tak licznych wydarzeń teatralnych. Teren zamknięty, odizolowany od reszty miasta, chwilowo uśpiony, ale z bogatym bagażem znaczeń, odniesień, historii, innymi słowy zbudowany z wielu warstw, stanowi dla artystów niezwykle interesujące i inspirujące pole

³¹⁴ Głównymi organizatorami festiwalu są: Gmina Miasto Szczecin, Teatr Współczesny w Szczecinie, Teatr Lalek „Pleciuga” oraz Teatr Kana.

³¹⁵ Ewa Rewers zwraca uwagę, iż w związku z różnorodnością zdarzeń teatralnych we współczesnym mieście i wielością dyscyplin jakie się nimi zajmują, istnieje wiele koncepcji ich porządkowania. Autor niniejszej pracy podejmuje się w tym wypadku próby rozróżnienia zdarzeń teatralnych na Łasztowni względem ich stosunku do kontekstu; zob. E. Rewers, *Miasto-twórczość...*, dz. cyt., s. 191.

³¹⁶ J. Tyska, *Miasto jako teatr i przestrzeń teatralna – palimpsest problemów i terminów*, [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w sztuce...*, dz. cyt., s. 196.

³¹⁷ E. Rewers, *Miasto-twórczość...*, dz. cyt., s. 193.

działania³¹⁸. Widzom natomiast umożliwia doświadczenie teatru w przestrzeni miejskiej znajdującej się na granicy rzeczywistości i wyobraźni.

Podsumowując, należy zadać pytanie, jakie efekty przyniosła teatralna aktywność samej przestrzeni, na ile ją odmieniła i czy stała się impulsem w procesie rewitalizacji? Bez wątpienia dzięki wielu teatralnym akcjom udało się przywrócić obszar Łasztowni w świadomości mieszkańców. Udało się również zbudować „wspólnotę przeżycia”, o której pisze Ewa Rewers, iż jej powtarzanie ma możliwość budowania miejskiej tożsamości³¹⁹. Nade wszystko jednak teatr stał się dla Łasztowni „energetycznym nakłuciem”³²⁰, które wyrwało przestrzeń z letargu, wniosło w nią nowe życie, nawet jeśli było to życie odświeżone. To nakłucie wielokrotnie powtarzane utrwaliło obraz wyspy jako miejsca spotkań między ludźmi, w tym czasie Łasztownia stawała się integralną częścią miasta.

3.1.2. INTERWENCJE ARTYSTYCZNE I PRZESTRZENNE NA OBSZARZE MIĘDZYODRZA

Oprócz twórców teatralnych i performerów obszar Łasztowni w trakcie ostatniej dekady (2005–2015) wykorzystywali również artyści. W poprzemysłowych przestrzeniach prezentowane były zarówno indywidualne projekty, jak i wystawy zbiorowe. Łasztownia stała się również miejscem interwencji „site specific” czy też funkcjonowania „artystycznej kolonii”. Z czasem działania artystów zostały uzupełnione o inicjatywy społeczne zmierzające do tymczasowego ożywienia wybranych fragmentów wyspy.

PROJEKT ARTYSTYCZNY „TRANSROBOTA” JAKO PRÓBA PODJĘCIA DZIAŁANIA „SITE SPECIFIC” NA ŁASZTOWNI

W 2005 roku Muzeum Narodowe w Szczecinie zwróciło się do dwójki artystów Anne Peschken i Marka Pisarsky’ego z propozycją opracowania koncepcji grupowego projektu artystycznego w poprzemysłowej przestrzeni Łasztowni, w ramach siódmego Bałtyckiego Biennale Sztuki Współczesnej w Szczecinie. W październiku 2006 roku odbyła się konferencja prasowa dotycząca projektu i debata nad planami zagospodarowania Łasztowni. We wstępnej fazie projektu wzięło udział ponad 35 artystów. W lutym 2007 roku międzynarodowa rada kuratorska wyłoniła 15 propozycji przeznaczonych do realizacji w ramach biennale pod hasłem przewodnim „transRobota”. Przedstawione projekty miały być zrealizowane w przestrzeni Łasztowni jako działanie „site specific”, jednak w wyniku ograniczeń formalno-prawnych i finansowych odstąpiono od pierwotnego zamiaru³²¹. Artystyczne instalacje zostały ostatecznie przedstawione w formie realnej bądź wirtualnej w przestrzeni wystawowej Muzeum Narodowego w Szczecinie. Tym samym utraciły walory działania „site-specific” w pełnym tego słowa znaczeniu, choć jak wykazują kuratorzy „transRoboty”: *wszystkie dzieła artystyczne są inspirowane tym miejscem i tą sytuacją. W tym sensie można w wystawie odkryć walory „site-specific”, pomimo faktu, iż nie odbywa się ona fizycznie*

³¹⁸ O koncepcji przestrzeni jako jednostki warstwowej wg Pearsona pisze Cathy Turner; zob. C. Turner, *Palimpsest czy przestrzeń potencjalna*, [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w Sztuce...*, dz. cyt., s. 241.

³¹⁹ E. Rewers, *Miasto-twórczość...*, dz. cyt., s. 193.

³²⁰ Tamże, s. 194.

³²¹ Na przeszkodzie realizacji projektu stanął brak możliwości długotrwałej ekspozycji dzieł na Łasztowni z uwagi na obostrzone przepisy dotyczące bezpieczeństwa portu. Koszt odpowiedniego zabezpieczenia terenu i udostępnienia go zwiedzającym przekroczył możliwości finansowe organizatorów; zob. A. Peschken, M. Pisarsky, *Artystyczna burza mózgów na terenie przemysłowym portu*, [w:] M. Chybowska-Butler (red.), *transRobota*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2007, s. 15.

na terenie Łasztowni³²². Niestety w wyniku przeniesienia do muzeum projekt został także pozbawiony jednej z ważniejszych intencji, jaka mu towarzyszyła, a mianowicie ożywienia Łasztowni poprzez sztukę. W sferze realnych działań przestrzennych wystawa stała się jedynie niezrealizowaną obietnicą ożywienia Łasztowni. W sferze refleksji dotyczącej procesu rewitalizacji – w szerokim kontekście kulturowym, społecznym i ekonomicznym należy ją natomiast uznać za niezwykle wartościowy głos w dyskusji o przyszłości terenów poportowych w Szczecinie.

We wszystkich projektach uwzględniony został aspekt społeczny bieżącego funkcjonowania terenów przemysłowych będący jednocześnie krytycznym spojrzeniem na współczesne procesy globalizacji i transformacji miast. Artyści i kuratorzy rozważali kwestie związane z procesem transformacji Łasztowni zarówno w kontekście lokalnym, jak i globalnym. Zwrócono uwagę na istotny rozdźwięk pomiędzy kreśloną wizją przyszłego zagospodarowania terenów poportowych oraz ich bieżącym użytkowaniem, wskazując że: *sztuczna i idealizowana wizja architektonicznych planów przedstawiających nowe i „lepsze” otoczenie, w jaskrawy sposób kontrastuje z rzeczywistością, w której od lat panuje raczej stagnacja*³²³. Zastanawiano się tym samym, czy obrana przez władze miasta i planistów droga rewitalizacji, ukierunkowana na komercyjne zagospodarowanie poportowych obszarów, jest zasadna oraz jaką rolę mogliby pełnić artyści w jej modyfikowaniu bądź formułowaniu dla niej alternatywy. Eva Hertzsch i Adam Page w projekcie „Wspólny mianownik: Artysta” starali się odpowiedzieć na powyższe pytanie, prowadząc prace badawcze nad analogicznymi przykładami miast przemysłowych. Jednym z najważniejszych ich zdaniem warunków powodzenia rewitalizacji Łasztowni jest stworzenie regularnej wymiany pomiędzy planistami, urbanistami i potencjalnymi użytkownikami przestrzeni przez działania artystyczne³²⁴.

W ujęciu globalnego kontekstu procesu transformacji uwaga artystów skoncentrowała się na zagadnieniach związanych z pracą. Jak pisze w kontekście przedstawionych prac Faye Tzanetoulakou: *Projekt jako taki stanowi reakcję na wpływ obecnej widocznej, globalnej transformacji na społeczną, gospodarczą i fizyczną przestrzeń szczecińskiego portu. Ma na celu zajęcie się złożonymi kwestiami pracy w całym jej ideologicznym spektrum (...) jak również przyczyną głównych fizycznych zmian na terenie Łasztowni podczas rewolucji przemysłowej i po jej zakończeniu*³²⁵. Artyści zaproponowali szereg instalacji artystycznych odnoszących się do tej problematyki. Wśród nich znalazł się projekt przygotowany przez Urban Art. (A. Peschken i M. Pisarsky) – „Globalpix Goes Łasztownia” – stanowiący ironiczną próbę wypełnienia zobowiązań artystów względem ożywienia Łasztowni poprzez lokalizację przemysłu artystycznego działającego na zasadach rynkowych; „Wyobraź sobie...” Olivera Resslera – projekt prezentujący za pomocą wielkoformatowych białych napisów na budynkach koncepcje reorganizacji pracy niebędące częścią paradygmatu neoliberalnego; czy też „Ranna zmiana” Rolanda Fuhrmanna – instalacja dźwiękowa,

³²² Tamże, s. 17.

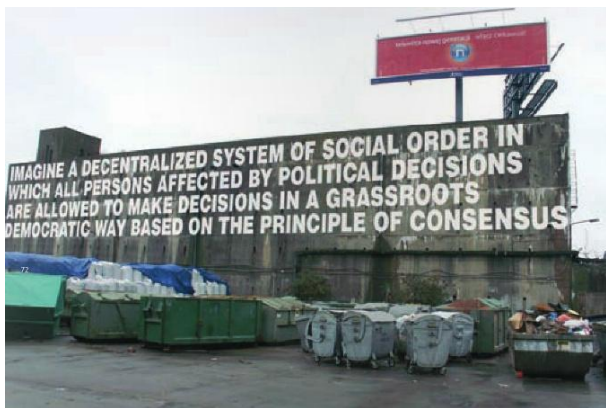
³²³ Tamże s. 13.

³²⁴ M. Draper, *Bitwa Morska pod Szczecinem* (opis autorski projektu), [w:] M. Chybowska-Butler (red.), dz. cyt., s. 34.

³²⁵ F. Tzanetoulakou, *Esej o wizjonerskiej site-specific przygodzie artystycznej*, [w:] M. Chybowska-Butler (red.), dz. cyt., s. 101.

która za pomocą syreny umieszczonej na nieczynnym zegarze informuje o rozpoczęciu dnia pracy na Dalekim Wschodzie, gdzie wyemigrowała część produkcji przemysłowej z Europy³²⁶.

Artyści w swoich propozycjach odwoływali się również do nadziei, jaka wiąże się z udziałem kapitału inwestycyjnego bądź funduszy w procesie transformacji. Roland Fuhrmann przedstawił tutaj instalację pt.: „Stąd możesz patrzeć, jak rosną twoje pieniądze” będącą krytyką kapitału spekulacyjnego. Projekt *antycypuje planowaną transformację Łasztowni w ekskluzywną dzielnicę mieszkalno-handlową*³²⁷. Jeszcze bardziej radykalną instalację, z wykorzystaniem portowych dźwigów i kontenerów, zaproponował Otmar Sattel, eksponując w niej wytwory – resztki pierwotnej produkcji na Łasztowni – „spadające z nieba” zamiast nowych inwestycji mających odmienić oblicze wyspy. Kwestię transformacji i poszukiwań nowych funkcji dla zdegradowanego obszaru podjął Markus Draper w swojej pracy „Bitwa morska pod Szczecinem”, w której w zaaranżowanym, tymczasowym kinie byłby wyświetlany film o powyższym tytule. Projekt miał być komentarzem do panującego w zachodnich miastach trendu polegającego na transformacji terenów przemysłowych w parki rozrywki, co jest swoistą ucieczką od trudnej rzeczywistości.



Ryc. 112. Olivier Ressler, „Wyobraź sobie...”, propozycja instalacji na Łasztowni w ramach projektu transRobota.



Ryc. 113. Kuba Bąkowski, „Szczurołap”, propozycja instalacji na Łasztowni w ramach projektu transRobota.

Projekty będące spekulacją odnośnie do przyszłości to „Szczurołap” Kuby Bąkowskiego przedstawiający anonimowego mieszkańca Łasztowni zawieszonoego w czasoprzestrzeni; czy „transRobota: powieść” Saima Demircana i Hemana Chonga umieszczona w 2032 r. i spekulująca na bazie dzisiejszych przemian w świecie odnośnie do przyszłości Łasztowni. Swoistą podróżą w przyszłość jest też projekt „Utopia Łasztownia!” Rolanda Stratmanna, którego elementem są znaki drogowe pokazujące kierunek utopijnych zmian na wyspie. Pytania bez odpowiedzi dotyczące kierunku przemian na Łasztowni postawiła natomiast Julita Wójcik w akcji przestrzennej pt.: „Gimnastyka miasta”, zwracając uwagę, że przestrzenna struktura miasta będącego żywym organizmem zawsze podlega konieczności adaptacji do zmieniających się warunków wewnętrznych

³²⁶ Na marginesie powyższych rozważań znalazł się również projekt: „Z wizytą u Kasproviczów” Laury Horelli, nieodnoszący się bezpośrednio do przestrzeni Łasztowni, a do kwestii bezrobocia w Polsce i problemu emigracji zarobkowej.

³²⁷ R. Fuhrmann, *Stąd możesz patrzeć, jak rosną twoje pieniądze* (opis autorski projektu), [w:] M. Chybowska-Butler (red.), dz. cyt., s. 39.

i zewnętrznych³²⁸. Podobny wydźwięk miała jedyna zrealizowana na Łasztowni instalacja pt.: „Stacja kul sygnałowych czasu” Ulrike Mohr. Jak możemy przeczytać w opisie autorskim: *Stały ruch pionowy kul sygnałowych czasu o różnej długości symuluje układ niepewnych aspektów społeczno-gospodarczej aktywności i przestrzeni miejskich tej śródmiejskiej wyspy. Praca ukazuje dwuznaczność w odniesieniu do przyszłości i trudności związane z ogarnięciem współczesnych zmian*³²⁹.

Ostatnią wyraźną grupę prac stanowiły projekty będące próbą nawiązania intymnego dialogu z Łasztownią i jej wielowarstwową strukturą prowokowane chęcią odkrycia drzemiącego w przestrzeni potencjału i historii. Wśród projektów wyróżnić możemy pracę Julity Wójcik pt. „Wiszące Ogrody” odnoszącą się do napięć i kontrastów w odgórnym oraz oddolnym kształtowaniu przestrzeni; „Stację Paliw” Tilmana Küntzela zwiastującą nadejście nowego, nieuniknionego życia na Łasztowni, a także projekty: „Jednocześnie” Macieja Kuraka i „Ekspedycja badawcza do Krateru Łasztownia” Agnes Meyer-Brandis eksplorujące przestrzenie Łasztowni.



Ryc. 114. Ulrike Mohr, „Stacja kul sygnałowych czasu”, instalacja zrealizowana na Łasztowni w ramach projektu transRobota.



Ryc. 115. Tilman Küntzel, „Stacja paliw”, propozycja instalacji na Łasztowni w ramach projektu transRobota.

W ramach projektu „transRobota” została poczyniona próba odczytania wielowarstwowej przestrzeni Łasztowni i odkrycia jej na nowo. Zamiarem twórców i kuratorów było również wywołanie refleksji nad bieżącym stanem przestrzennym, w jakim znalazła się Łasztownia, oraz nad szerokimi uwarunkowaniami tego stanu i jego możliwymi konsekwencjami. Celem tej pogłębionej refleksji było poszukiwanie potencjalnych i optymalnych scenariuszy transformacji, które mogłyby odstąpić przed mieszkańcami, planistami i inwestorami dotychczas niedostrzegane możliwości wykorzystania tego obszaru. Bez wątpienia siła oddziaływania projektu w tym zakresie byłaby znacznie większa, gdyby wszystkie zaproponowane przez artystów instalacje udało się stworzyć na Łasztowni. Rozlokowanie projektów w różnych jej punktach mogło przynieść tymczasowe uaktywnienie uśpionego obszaru i umożliwić odwiedzającym pogłębione doświadczanie przestrzeni miejskiej poprzez sztukę.

„TransRobota” odkryła potencjał Łasztowni jako laboratorium transformacji współczesnego miasta. Mimo braku realizacji na obszarze wyspy, projekty pokazały interwencyjny charakter

³²⁸ W ramach projektu odbył się na Łasztowni performance polegający na wykonywaniu przez grupę dzieci ćwiczeń gimnastycznych obrazujących próbę wskazania właściwego obecnie kierunku rozwoju miasta; zob. J. Wójcik, *Gimnastyka miasta* (opis autorski projektu), [w:] M. Chybowska-Butler (red.), dz. cyt., s. 89.

³²⁹ U. Mohr, *Stacja kul sygnałowych czasu* (opis autorski projektu), [w:] M. Chybowska-Butler (red.), dz. cyt., s. 67.

tymczasowych działań przestrzennych, które mogą wypełnić pustkę w miejskiej tkance. Interwencje miały walory eksperymentów i prowokacji, które stymulowały do refleksji nad dalszym procesem rewitalizacji Łasztowni. Artyści starali się wskazać, że proces ten nie może odbyć się bez czynnego udziału mieszkańców, należy stymulować ich do zabierania głosu w dyskusji i współtworzenia miasta. Analizowane wyżej projekty artystyczne pokazały również, że stan przejściowy między pierwotną funkcją obszaru a planowanym przez urbanistów przyszłym zagospodarowaniem można wykorzystać konstruktywnie. Łasztownia ze swoją aurą tajemniczości, z uśpionym duchem miejsca i względnym odseparowaniem od śródmiejskiej tkanki urbanistycznej, może stać się poligonem dla alternatywnych działań rewitalizacyjnych.

WYDARZENIA I DZIAŁANIA ARTYSTYCZNE ORGANIZOWANE NA ŁASZTOWNI

Projekt „transRobota” był pierwszym tak szerokim i wielogłosowym aktem zaangażowania się środowiska artystycznego w problematykę rewitalizacji Łasztowni. Komplikacje związane z instalacją prac artystów w przestrzeni dawnej rzeźni wskazały niestety na istotne przeszkody ograniczające ich potencjalną rolę w dalszym procesie transformacji. Względy formalno-prawne dotyczące terenów portowych, zły stan infrastruktury i budynków oraz niepewna sytuacja własnościowa obszaru w kolejnych latach pozwalały jedynie na organizację jednostkowych wydarzeń. Kolejna próba organizacji na Łasztowni zbiorowej wystawy artystycznej, już poza obszarem dawnej rzeźni, nastąpiła w marcu 2012 roku. W dawnym budynku biurowym Terminalu Starówka odbyła się szczecińska edycja festiwalu „przeZtwory – poMorze Sztuki” organizowanego przez studentów uczelni artystycznych z Pomorza oraz Wielkopolski. Punktem wyjścia dla kreacji artystycznej nie była w tym przypadku przestrzeń Łasztowni, a temat zadany przez organizatorów. Łasztownia stanowiła więc jedynie tło dla ekspozycji powstałych prac. W ramach festiwalu, w opuszczonym budynku została otwarta wystawa zbiorowa 17 artystów³³⁰ odnosząca się do tematu przewodniego wydarzenia – „przeZtworzy tworzenia”³³¹. Uzupełnieniem wystawy stały się wykłady, koncerty oraz panel dyskusyjny. Głównym celem wydarzenia oprócz prezentacji powstałych prac była wymiana doświadczeń i poglądów pomiędzy młodymi twórcami z różnych miast.

Festiwal stał się pierwszym krokiem w procesie ustanowienia w przestrzeni Terminalu Starówka³³² tymczasowego ośrodka działań artystycznych na Łasztowni. Grupa młodych artystów, inicjatorów przedsięwzięcia: Arkadiusz Piętaś, Marta Garbaczewska oraz Marek Szymański wraz z Fundacją „Kamienica 1” podjęła działania na rzecz stworzenia tymczasowych pracowni artystycznych, ale również miejsca, które żyje sztuką na co dzień. Celem projektu była integracja środowisk twórczych oraz umożliwienie młodym artystom wspólnej pracy i dalszego rozwoju twórczego poprzez udział w cyklu warsztatów i szkoleń. Podsumowaniem działalności projektu „Terminal Starówka” uczyniono wystawę zbiorową pt. „Terminnale” zorganizowaną w dniach 25-31

³³⁰ W projekcie udział wzięli studenci związani z uczelniami artystycznymi Gdańska, Koszalina, Poznania i Szczecina: Karolina Braclawiec, Natalia Buza, Maciej Bychowski, Alicja Czarna, Monika Filipek, Małgorzata Goliszewska, Filip Ignatowicz, Aleksandra Kubiak, Michał Magdziński, Magdalena Modzelewska, Łukasz Patelczyk, Karolina Połosa, Urszula Pruszkowska, Mariusz Samół, Daria Szczypiorowska, Martyna Wolna oraz duet: Bartosz Wójcicki i Dorota Kołodziejczyk.

³³¹ Więcej na ten temat: strona festiwalu [online], [dostęp: 20.09.2015], dostępny w Internecie: <http://pomorzesztuki.com/wydarzenia/odbedzie-sie-przeztwory/>.

³³² Nazwa „Terminal Starówka” odnosi się do budynku biurowego znajdującego się na Nabrzeżu Starówka. Budynek stoi na działce przekazanej Muzeum Narodowemu w Szczecinie pod budowę Muzeum Morskiego. Wedle planów ma zostać zburzony, aby ustąpić miejsca nowemu gmachowi.

sierpnia 2012 roku³³³. Tematem przewodnim wydarzenia było hasło „Panta Rhei” – wszystko płynie. Wśród prac powstałych na „Terminnale” należy wyróżnić „Baletnicę” Marcina Zbierskiego, która została zainstalowana w otwartej przestrzeni nabrzeża z wykorzystaniem istniejącej infrastruktury. Na ruchomej platformie poruszającej się po torach kolejowych autor umieścił ponadnaturalnych rozmiarów figurę baletnicy poruszającą się także wokół własnej osi pod wpływem wiatru. Tym samym projekt można interpretować jako efemeryczną, jeszcze niepewną, zapowiedź czekających łasztownię przemian.



Ryc. 116. Wernisaż wystawy w Terminalu Starówka w ramach festiwalu PrzeZtwory.



Ryc. 117. Marcin Zbierski, „Baletnica”, instalacja artystyczna wykonana w ramach festiwalu „Terminnale” na Nabrzeżu Starówka.

Również w 2012 roku, w dniach 30.06–13.07. na Łasztowni zagościła tymczasowa kolonia artystyczna zorganizowana pod hasłem ECO DIY³³⁴. Punktem wyjścia dla tego projektu były prowizoryczne konstrukcje obserwowane przez jego kuratora Łukasza Skąpskiego na polskim wybrzeżu w okresie wakacji³³⁵. Artyści zaproszeni do udziału w ECO DIY³³⁶ stanęli przed wyzwaniem stworzenia przedmiotów o różnym stopniu użyteczności z rzeczy znalezionych na miejscu. Łasztownia stała się dla tego projektu częściowo odizolowanym od miasta laboratorium. Kontekst zmusił artystów do kreatywnej i twórczej organizacji przestrzeni obozowiska oraz stworzenia przedmiotów ułatwiających lub umilających im spędzony w tym miejscu czas. Idea ekologicznego recyklingu niepotrzebnych i zużytych rzeczy, towarzysząca projektowi w przestrzeni Łasztowni, nabrała dodatkowego znaczenia. Trudno nie wskazać poprzez analogię, iż sama przestrzeń, w której zorganizowano kampus ECO DIY, oczekuje na ponowne wykorzystanie. W projekcie zostały częściowo spełnione tym samym postulaty „transRoboty”. Łasztownia stała się miejscem społecznego eksperymentu, miejscem propagowania idei, prowadzenia dyskusji i współdziałania. Efektem obozu było stworzenie przedmiotów użytkowych, ale także obiektów, które chwilowo zaistniały

³³³ Projekt współfinansowany jest przez Komisję Europejską w ramach programu „Młodzież w Działaniu”. Wzięli w nim udział: Marcelina Dereń, Marta Garbaczewska, Lump, Gniewomir Łuczak, Marcin Zbierski, Kacper Zieliński.

³³⁴ Skrót „DIY” w języku Angielskim odpowiada sformułowaniu: „Do It Yourself”, tłum. „Zrób to sam” – we własnym zakresie.

³³⁵ Autor o projekcie [online], [dostęp: 22.09.2015], dostępny w Internecie: <http://www.2plus3d.pl/artykuly/eco-diy>.

³³⁶ W projekcie udział wzięli: Bogdan Achimescu, Jarosław Hulbój, Łukasz Jastrubczak, Jerzy Kosałka, Kamil Kuskowski, Jacek Niegoda, Cecylia Malik, Małgorzata Mazur, Arek Pięta, Daniel Rumiancew, Łukasz Skąpski, Małgorzata Szymankiewicz, Andrzej Wasilewski, Julita Wójcik, Jacek Zachodny, Agata Zbylut, Dariusz Modzelewski.

w przestrzeni nabrzeża³³⁷. Przestrzenią spotkań stał się namiot – zadaszenie wykonane przez Łukasza Skąpskiego, przestrzenią schronienia – niewielki domek na palach Małgorzaty Szymankiewicz, natomiast przestrzenią odpoczynku i kontemplacji – huśtawka-drezyna Łukasza Jastrumbczaka i Małgorzaty Mazur. Wszystkie przestrzenie uzupełniały się wzajemnie, podobnie jak artyści w podjętych działaniach. Na wspólnotowy charakter akcji w swojej recenzji zwróciła uwagę Monika Weychert Waluszko: *Szczególnie ciekawy wydał mi się potencjał wspólnej pracy i wzajemnej pomocy. Artyści, podobnie jak wszyscy inni, także są żądni sukcesu, indywidualnej nagrody, wielkiej wygranej, pierwszego miejsca, dlatego idee partycypacji, wspólnotowości i pracy grupowej poszły w kąt. A na Łasztowni współpraca i współautorstwo rozkwitały*³³⁸. Dzięki tej współpracy Łasztownia nie tylko ożyła i stała się miejscem licznej wymiany poglądów, ale również miejscem manifestu i otwartego spotkania pomiędzy artystami i mieszkańcami, którzy mogli odwiedzać obóz.



Ryc. 118. Małgorzata Szymankiewicz, domek z huśtawkami.



Ryc. 119. Łukasz Jastrumbczak i Małgorzata Mazur, huśtawka – drezyna.

TYMCZASOWE INTERWENCJE PRZESTRZENNE NA ŁASZTOWNI

Tymczasowe interwencje przestrzenne na Łasztowni, niemające związku z działaniami artystycznymi, ograniczały się dotychczas do niewielkich projektów mających na celu odnowę krajobrazu i nadających nieużytkowanej przestrzeni nowe funkcje. Wspólnym mianownikiem przykładów, które przedstawione zostaną poniżej, jest ich sezonowy charakter oraz przeznaczenie związane z rekreacją.

W 2010 roku na poprzemysłowym obszarze po wyburzonej chłodni miejskiej przy ul. Celnej na Łasztowni została otwarta w okresie letnim komercyjna „plaża miejska”. Inicjatywa lokowania plaż nad brzegami rzek w centrach dużych miast zyskała na popularności po sukcesie tymczasowej miejskiej plaży nad Sekwaną w Paryżu, która powstała w 2002 r. Projekt paryski rozwijany był od 2006 r. pod nazwą „Paris-Plages” i wkrótce rozprzestrzenił się na inne europejskie metropolie. Idea miejskich plaż przyjęta się i zyskała dużą popularność również w bliskim geograficznie Szczecinowi Berlinie. Bogata tradycja tymczasowego użytkowania przestrzeni w Berlinie sprawiła,

³³⁷ Zob. M. Ujma, *Eco Do It Yourself* [online], [notatka na blogu], [dostęp: 22.09.2015], dostępny w Internecie: <http://www.eco-do-it-yourself.blogspot.com/>.

³³⁸ M. Weychert Waluszko, *Wakacyjny tekst o wakacyjnym projekcie. ECODIY w Szczecinie. „Obieg”* [online], 25.07.2012. [dostęp: 22.09.2015], dostępny w Internecie: <http://www.obieg.pl/recenzje/25894>.

iż projekt miejskich plaż rozwinął się tam na szeroką skalę. Dziś berlińskie plaże stanowią wzór dla tego typu interwencji przestrzennych w innych miastach³³⁹.



Ryc. 120. Plaża przy Moście Długim na Łasztowni.



Ryc. 121. Plaża przy Moście Długim na Łasztowni.

Choć miejskie plaże lokowane są z reguły w przestrzeni frontów wodnych, obowiązuje na nich ze względów bezpieczeństwa zakaz kąpieli. Ich rekreacyjna funkcja ogranicza się do sfery lądowej, na którą składa się przede wszystkim właściwa plaża, stworzona zazwyczaj z nawiezionego piasku, przestrzeń barowa i klubowa oraz strefa aktywności sportowej. Nieodłącznym elementem wielu plaż miejskich są charakterystyczne leżaki, naturalne palmy oraz skonstruowane własnoręcznie pawilony czy podesty. Tymczasowy i ulotny charakter miejsca jest nieodłącznym elementem plażowych projektów. Identyčnymi zasadami kierowano się w projekcie plaży na Łasztowni zlokalizowanej w sąsiedztwie Mostu Długiego. Plaża stała się miejscem dziennego wypoczynku, organizacji sportowych zmagani oraz wieczornych spotkań i imprez klubowych. Nabrzeże Łasztowni mieściło miejską plażę w tej samej lokalizacji w 2010, 2012 oraz 2013 roku. W roku 2015 projekt tymczasowej letniej przestrzeni wypoczynku nad Odrę powrócił w zmienionej formie. Na przebudowanych bulwarach w sąsiedztwie Urzędu Celnego i Bosmanatu powstał bar utrzymany w plażowej estetyce. Reminiscencją nadmorskiego krajobrazu w przestrzeni stały się również charakterystyczne w formie plażowe kosze i leżaki.

Kolejnym przykładem tymczasowego zagospodarowania przestrzeni na Międzyodrze, wpisującym się w ogólnoświatowy trend tworzenia miejsc uprawy roślin w środowisku zurbanizowanym, jest „Ogród Społeczny na Łasztowni”. Ogrody społeczne są jedną z form miejskiego ogrodnictwa, w której główny akcent położony zostaje na efekt społeczny. Ich cel to budowa wspólnoty składającej się z różnorodnych osób, które połączyła idea relaksu na świeżym powietrzu, ekologii oraz produkcji zdrowej żywności we własnym zakresie. Ogrody społeczne wykorzystują zainteresowanie mieszkańców współczesnych miast zmianą stosunku do sposobów pozyskiwania żywności oraz spędzania czasu wolnego. Uzupełnieniem dla aktywnej formy odpoczynku w ogrodach społecznych są często działania edukacyjne związane z uprawą roślin i zdrowym trybem życia. Poprzez odnowę przestrzeni i osiągnięcie efektów społecznych ta forma miejskiego ogrodnictwa staje się również jedną z naturalnych metod w procesach rewitalizacji. Ogrody społeczne powstają często w opuszczonych bądź zdegradowanych miejscach, dając im nowe, tymczasowe użytkowanie. Jednym

³³⁹ Do najpopularniejszych wśród mieszkańców oraz turystów plaż możemy zaliczyć „Capital Beach” czy „Strandbar Mitte”.

z polskich przykładów rewitalizacji przestrzeni poprzez założenie ogrodu jest przypadek warszawskiej fabryki Norblina³⁴⁰.



Ryc. 122. Ogród społeczny na Łasztowni.



Ryc. 123. Ogród społeczny na Łasztowni.

Oddolna inicjatywa społeczna na rzecz stworzenia szczecińskiego „Ogrodu Społecznego na Łasztowni” narodziła się w kwietniu 2015 roku dzięki stowarzyszeniu „Dzieje się”³⁴¹. Inicjatorki projektu za pomocą portalu crowdfundingowego³⁴² zainicjowały zbiórkę funduszy potrzebnych do przeprowadzenia rewaloryzacji zdegradowanej parceli przy ul. Zbożowej na Łasztowni. Zgromadzone środki miały również zapewnić możliwość utrzymania ogrodu w trakcie jego funkcjonowania oraz umożliwić przeprowadzenie planowanych działań społecznych i edukacyjnych. Zakończona sukcesem akcja gromadzenia funduszy oraz zaangażowanie sponsorów i innych społeczników pozwoliło na uruchomienie ogrodu w czerwcu 2015 r. W trakcie czterech miesięcy jego funkcjonowania możliwe było nieodpłatne korzystanie z jego przestrzeni i organizowanych przez stowarzyszenie projektów. Oprócz strefy uprawy warzyw, owoców i innych roślin w ogrodzie znalazła się przestrzeń rekreacyjna oraz tymczasowa scena. W trakcie sezonu organizowane były akcje edukacyjne, wśród których znalazł się również cykliczny projekt czytania dzieciom bajek. Dzięki inicjatywie udało się stworzyć na Łasztowni tymczasowe miejsce spotkań i przeprowadzić rewitalizację fragmentu nieużytkowanego terenu.

3.1.3. WYDARZENIE O CHARAKTERZE MASOWYM W PROCESIE REWITALIZACJI MIĘDZYODRZA

Odrębny rozdział w procesie włączania przestrzeni Międzyodrza w „krwioobieg” miasta stanowią duże wydarzenia kulturalne i imprezy masowe. Wycofanie funkcji portowych z części terenów na Łasztowni otworzyło drogę wykorzystania dotychczasowych placów składowych pod funkcje ogólnomiejskie. Warunkiem koniecznym dla wykorzystania tej możliwości stało się ich formalne przejęcie przez Gminę Miasto Szczecin. Odpowiednie przekształcenia własnościowe zostały dokonane przed organizowanym w 2007 roku finałem Regat Wielkich Żaglowców.

³⁴⁰ Zob. Warzywny ogród w fabryce Norblina otwarty!, not. „red.”, „Bryła.pl” [online], 07.06.2014. [dostęp: 28.09.2015], dostępny w Internecie: http://www.bryla.pl/bryla/1,85301,16048656,Warzywny_ogrod_w_fabryce_Norblina_otwarty_.html.

³⁴¹ Autorkami inicjatywy powstania „Ogrodu Społecznego na Łasztowni” są: Zuzanna Krysiak, Maja Żeglin, Agata Adamowicz.

³⁴² Crowdfunding – forma finansowania różnego rodzaju projektów przez społeczność, która jest lub zostanie wokół tych projektów zorganizowana. Przedsięwzięcie jest w takim przypadku finansowane dzięki dużej liczbie drobnych, jednorazowych wpłat dokonywanych przez osoby zainteresowane projektem. cyt. za: Wikipedia [online], [dostęp: 29.09.2015], dostępny w Internecie: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Crowdfunding>.

Skala imprezy, jakiej organizacji podjęło się miasto, wiązała się ze zbudowaniem tymczasowej infrastruktury dedykowanej wyłącznie obsłudze żeglarzy oraz mieszkańców i turystów odwiedzających obszar cumowania żaglowców. W finale regat wzięło udział 95 jednostek uczestniczących w zawodach oraz kilkaset mniejszych jachtów, które przyplłynęły do Szczecina na organizowane wydarzenie. Miasto gościło podczas finału sześć tysięcy żeglarzy oraz dwa miliony odwiedzających. Ulokowanie tak dużej liczby jednostek i obsługa załogantów oraz odwiedzających wymagały zdecydowanego powiększenia obszaru dotychczas wykorzystywanego przy organizacji corocznych imprez morskich³⁴³. Na Łasztowni ulokowana została istotna część funkcji, które stworzyły odrębną, tymczasową strukturę urbanistyczną obszaru na czas trwania regat. Wśród dominujących funkcji, jakie wypełniły nabrzeża Łasztowni, znalazły się: handel, gastronomia oraz rozrywka. Na wyspie zorganizowano trzy sceny, szereg atrakcji w parkach rozrywki i centrum wystawowym *Expo – Nautica*, a także centrum sportowe i główną przestrzeń integracyjną dla żeglarzy.

Architektura tymczasowa, jaka powstała na czas zlotu żaglowców, charakteryzowała się systemowymi rozwiązaniami, w których względy utylitarne zdecydowanie dominowały nad walorami estetycznymi i formalnymi. Wśród stoisk tworzących scenę wydarzenia na Łasztowni pojawiły się najprostsze, typowe namioty z tworzyw sztucznych w różnych kolorach, a także ogródki gastronomiczne opatrzone logo sponsorów. Rozplanowanie tymczasowej infrastruktury na Łasztowni sprawiało chaotyczne wrażenie uwarunkowane jedynie dostępną wolną przestrzenią. Mimo iż w czasie regat w 2007 roku nie udało się wykreować wartości przestrzennych w tymczasowym zagospodarowaniu, sam fakt włączenia Łasztowni w obręb wydarzenia należy uznać za pozytywny. Odbывające się dotychczas na wyspie wydarzenia kulturalne, kierowane do zdecydowanie węższej grupy odbiorców, nie umożliwiły promocji tego obszaru na tak dużą skalę. Z tego względu regaty stanowiły moment przełomowy w postrzeganiu Łasztowni jako integralnej części miasta, w której możliwe jest zaistnienie szerokiego programu wydarzeń.

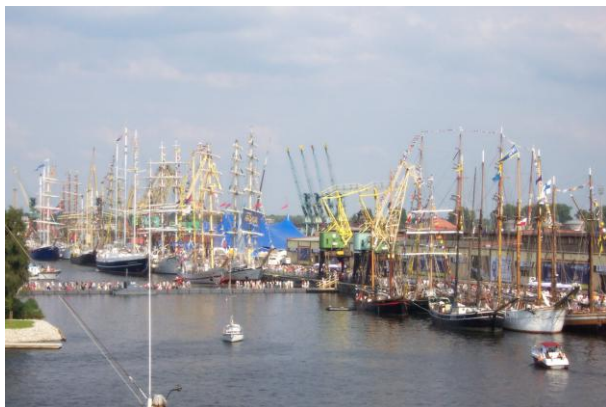
Zapoczątkowany w 2007 roku proces ożywiania Łasztowni poprzez włączanie nadbrzeżnych fragmentów wyspy w obręb miejskich wydarzeń morskich kontynuowany był w latach kolejnych, w trakcie cyklicznej imprezy „Dni Morza – Sail Szczecin”. Każda z odbywających się pomiędzy 2008 a 2012 rokiem edycja gościła część wydarzeń na Nabrzeżu Celnym i Nabrzeżu Starówka. Charakterystycznym elementem krajobrazu Łasztowni w trakcie Dni Morza stał się diabelski młyn wraz z parkiem rozrywki sąsiadującym z Trasą Zamkową.

Przed finałem Regat Wielkich Żaglowców w 2013 roku³⁴⁴ gmina przeprowadziła prace porządkowe na należącym do niej Nabrzeżu Starówka na Łasztowni. Wyburzony został magazyn portowy, który uwolnił przestrzeń pod tymczasowe zagospodarowanie terenu na czas regat. W porównaniu z pierwszą szczecińską edycją imprezy oraz kolejnymi edycjami „Dni Morza” poprawie uległ zarówno poziom tymczasowego zagospodarowania przestrzennego obszaru, jak i walory architektoniczne obiektów tymczasowych. Na czas regat na Łasztowni wzniesiono sześć namiotów sferycznych o zróżnicowanej powierzchni od 30 do 300 m². Namioty o konstrukcji kopuły geodezyjnej wynalezionej przez Buckminstera Fullera służyły różnym strefom tematycznym: strefie eco, strefie

³⁴³ Przed udostępnieniem części terenów poportowych na Łasztowni imprezy morskie odbywały się jedynie w lewobrzeżnej części miasta, w obrębie nabrzeża przy ul. Jana z Kolna.

³⁴⁴ Podczas kolejnego finału regat do Szczecina przyplłynęło 91 jednostek oraz 3 200 żeglarzy, miasto odwiedziło ok. 600 tys. turystów polskich oraz 100 tys. turystów zagranicznych. Teren imprezy w trakcie czterech dni odwiedziło łącznie od 1 mln do 1,20 mln osób.

SPA, strefie golfowej, strefie dziecięcej oraz stoiskom prezentacyjnym Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego i Ministerstwa Rolnictwa. Idealna półkolista forma obiektów została urozmaicona zróżnicowanym charakterem przezierności membran. Atrakcyjny i niecodzienny wygląd stał się pozytywnym akcentem tymczasowego zagospodarowania obszaru, budząc ciekawość odwiedzających. Powyższy przykład pokazuje, iż również podczas imprez masowych, jakie częstokroć charakteryzują się niskim poziomem stosowanych rozwiązań tymczasowych, możliwe jest wykreowanie przestrzeni, która sama w sobie stanowi wydarzenie.



Ryc. 124. Finał Regat Wielkich Żaglowców na Łasztowni w 2007 r.



Ryc. 125. Namioty sferyczne na Łasztowni w trakcie Finału Regat Wielkich Żaglowców w 2013 r.

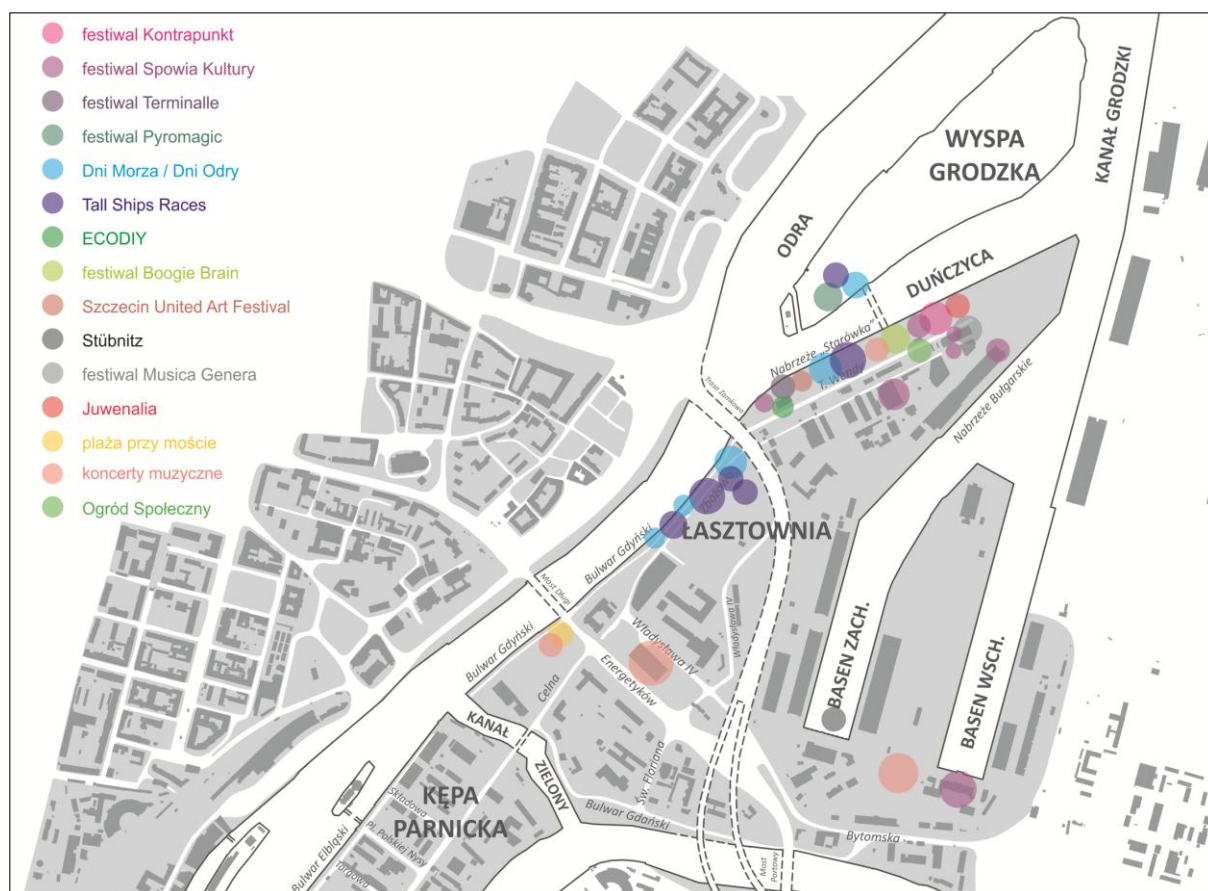
Organizacja miejskich imprez masowych na Łasztowni wpisuje się szeroki zakres działań zmierzających do nadania jej nowych funkcji. Rozległa niezagospodarowana przestrzeń, położona na granicy śródmieścia, jest naturalnym miejscem dla organizacji dużych wydarzeń o charakterze kulturalnym bądź rozrywkowym. Do opisanych powyżej przykładów należy również dołączyć festiwale muzyczne, jakie organizowane były na Nabrzeżu Starówka. W 2010 roku Łasztownia stała się sceną dla trzeciej edycji festiwalu muzyki klubowej „Boogie Brain”, natomiast w roku 2012 i 2013 gościła muzyczne wydarzenie „Szczecin United – Art Festival”. W przypadku imprez morskich, wybór Łasztowni jako miejsca ich organizacji, z uwagi na nadwodne położenie, jest naturalny. W przypadku imprez muzycznych i klubowych, istotne znaczenie ma postindustrialna sceneria, która koresponduje doskonale z tą formą muzyczną. W każdym przypadku organizowane wydarzenia determinują powstanie tymczasowej struktury obiektów je obsługujących. Na pustą przestrzeń naniesiony zostaje krótkotrwały „zapis”. W tym aspekcie na Łasztowni możemy obserwować dziś przemiany charakterystyczne dla współczesnych miast – tworzenie przestrzeni tymczasowych, na potrzeby jednostkowych wydarzeń. Zmienność krajobrazu i ulotność doświadczenia koresponduje tutaj z prędkością życia informatycznej cywilizacji.

3.2. PODSUMOWANIE I ANALIZA DZIAŁAŃ TYMCZASOWYCH DOTYCZĄCYCH OBSZARU MIĘDZYODRZA

Zaprezentowane w niniejszej części pracy przykłady świadczą o istotnym udziale tymczasowego użytkowania przestrzeni w procesie rewitalizacji. Liczbę i różnorodność organizowanych wydarzeń bądź podejmowanych interwencji przestrzennych należy uznać za pozytywne strony obserwowanego zjawiska. Jako niezadowalającą trzeba natomiast określić jego skalę obszarową. Przedstawione przykłady dobitnie pokazują, iż tymczasowe wykorzystanie przestrzeni ogranicza się do wyspy Łasztowni, a w przeważającej części jedynie do obszaru dawnej rzeźni miejskiej i nadodrzańskich bulwarów. Jednostkowe przykłady tymczasowego użytkowania możemy wskazać jeszcze w przypadku zabytkowego obszaru Portu Wolnościowego oraz Kościoła św. Trójcy. Pozostała część Międzyodrza, a w szczególności Kępa Parnicka, pozostaje dotychczas poza obszarem zainteresowania artystów, twórców oraz animatorów wydarzeń kulturalnych i rozrywkowych³⁴⁵. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać przede wszystkim w zróżnicowanej dostępności poszczególnych części Międzyodrza względem Śródmieścia. Łasztownia, położona w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Miasta, jest jak dotychczas najlepiej skomunikowaną wyspą odrzańską. Decydujące w tym przypadku jest również wartościowe postindustrialne dziedzictwo, które w największym stopniu zachowało się w obszarze dawnej rzeźni miejskiej oraz Portu Wolnościowego. Za czynnik sprzyjający należy również uznać wolę współpracy zarządców zamkniętych terenów portowych z animatorami kultury przy organizacji wydarzeń kulturalnych, bez której jakiegokolwiek próby ich tymczasowego ożywienia byłyby niemożliwe.

Kolejnym aspektem wymagającym podsumowania jest forma tymczasowych działań i interwencji na Łasztowni. Na obszarze wyspy realizowane były zarówno projekty z zakresu kultury wysokiej – adresowanej do węższej grupy odbiorców, jak i kultury popularnej – adresowanej do szerokiej grupy mieszkańców. Dzięki różnorodności realizowanych działań, Łasztownia stała się lokalizacją rozpoznawalną wśród różnych grup społecznych i wiekowych. Możliwościom realizacji tak różnych wydarzeń kulturalnych sprzyjają uwarunkowania przestrzenne. Na Łasztowni można odnaleźć atrakcyjną przestrzeń nie tylko dla realizacji kameralnych działań artystycznych, tj. instalacji, performance'ów czy sztuki teatralnej, ale również dla dużych imprez masowych. Definiowany przez uczestników „transRoboty” stan przejściowy, w jakim znajduje się obszar, umożliwia jego tymczasowe użytkowanie, które staje się atutem i fundamentem jego aktywizacji. Liczne inicjatywy kulturalno-rozrywkowe przedstawione w niniejszym rozdziale powinny jednak stanowić punkt wyjścia do dalszych działań zmierzających do użytkowania tymczasowego w dłuższej perspektywie. W przypadku Łasztowni znaczącą przeszkodę na tej drodze stanowi administracyjna przynależność najatrakcyjniejszych terenów i obiektów do zamkniętego obszaru portu morskiego. Należy ufać, iż wspólna polityka zarządców portu oraz miasta doprowadzi do zniesienia powyższych ograniczeń i otworzy nowe możliwości w procesie kulturalnej aktywizacji Łasztowni.

³⁴⁵ Autor nie odwołuje się w tym przypadku do Wyspy Grodzkiej oraz Wyspy Zielonej z uwagi na ich odmienny, naturalny charakter oraz utrudniony dostęp do obu wysp. Do 2015 r. Wyspa Grodzka nie miała stałego połączenia mostowego z resztą miasta, natomiast Wyspa Zielona dostępna jest jedynie poprzez obszar należący do prywatnego właściciela.



Ryc. 126. Mapa zdarzeń na Łasztowni.

Podsumowując widoczne efekty opisanych inicjatyw kulturalnych i społecznych, należy odnotować, że tymczasowe działania artystyczne, zgodnie z założeniami przyjętymi przez autorów, odegrały istotną rolę edukacyjną i promocyjną. Dzięki projektom „site specific” zgłębiono historię obszaru i jego skomplikowaną tożsamość, a w efekcie przywrócono jego obecność w społecznej świadomości mieszkańców. Przeprowadzone działania wniosły też konstruktywny wkład w dyskusję o przyszłości obszaru, były ważnym społecznym głosem w definiowaniu charakteru procesu rewitalizacji. Poprzez projekty artystyczne poszukiwano optymalnych rozwiązań zarówno dla teraźniejszości, jak i przyszłości Łasztowni. Najbardziej widocznym efektem jest jednak stworzenie przestrzeni dla twórców, dla artystycznej wypowiedzi w przestrzeni publicznej, w której każdy może nawiązać kontakt ze sztuką w różnych postaciach. Przez ten fakt zbudowano również społeczność odbiorców i nowych użytkowników przestrzeni, co jest szczególnie istotne w przypadku terenów postindustrialnych pozbawionych rdzennych mieszkańców. Kulturalna aktywność na tym obszarze pokazała również, że istnieje zapotrzebowanie na przestrzeń otwartą na nowe formy sztuki i społecznej aktywności, co znalazło swoje odzwierciedlenie w projekcie Centrum Kultury Euroregionu „Stara Rzeźnia”. Tymczasowe działania artystyczne na Łasztowni stały się więc swoistym katalizatorem trwałych przemian w jej krajobrazie.



STOCZNIU!

PROCESY REWITALIZACJI PRZESTRZENI MIEJSKICH W OPARCIU O ICH TYMCZASOWE WYKORZYSTANIE I MOŻLIWOŚĆ ADAPTACJI NA TERENIE MIĘDZYODRZA

4.1. REWITALIZACJA OBSZARÓW MIEJSKICH Z WYKORZYSTANIEM TYMCZASOWEGO ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENI

Struktury tymczasowe w służbie publicznej mają wielowiekową tradycję w historii architektury i sięgają jeszcze czasów antycznych, kiedy w Grecji aranżowano tymczasową przestrzeń służącą odbywaniu dionizjów. Starożytni Rzymianie do perfekcji opanowali praktykę tymczasowego użytkowania przestrzeni poprzez łatwy w adaptacji schemat obozu wojskowego *Castrum Romanum* rozbijanego przez maszerujące wojsko podczas nocnych postojów lub na dalekich krańcach imperium. W średniowieczu tymczasowe struktury kramów kupieckich wypełniały przestrzenie rynków europejskich miast, a już w czasach nowożytnych kontynuowano tradycję tymczasowych łuków triumfalnych witających i honorujących imperatorów. Trudno również nie wspomnieć o tymczasowych formach teatrów szekspirowskich, które narodziły się w Anglii w XVI wieku, a popularność zyskały także na kontynencie.

Zdecydowany przełom przynosi jednak druga połowa XIX wieku wraz z narodzinami ery przemysłowej, masowej produkcji i standaryzacji. Bodaj najśłynniejszym przykładem budowli tymczasowej jest zrealizowany w 1854 r. w Londynie Pałac Kryształowy Josepha Paxtona. Na przełomie XIX i XX wieku możemy już zaobserwować prawdziwy renesans budowli tymczasowych wraz z odrodzeniem się idei organizacji Igrzysk Olimpijskich oraz narodzinami wystaw światowych. Wśród obiektów tymczasowych stworzonych z myślą o tych wydarzeniach znajdują się najważniejsze dzieła architektury XX wieku, które wywarły istotny wpływ na rozwój architektury współczesnej, np. pawilon niemiecki zaprojektowany przez Miesa van der Rohe na wystawę barcelońską, czy konstruktywistyczny pawilon Związku Radzieckiego z wystawy paryskiej autorstwa Konstantina Mielnikowa. Takich przykładów jest znacznie więcej.

W XIX i XX wieku architektura tymczasowa stała się architekturą prototypową, eksperymentującą z rozwiązaniami estetycznymi i technologicznymi, stała się również synonimem pogoni za nowoczesnością i dynamicznie zmieniającą się rzeczywistością. W pewnym sensie architektura tymczasowa jest zwiastunem przyszłości, pokazuje świat jutra niemożliwy w danej chwili do realizacji w obrębie starego porządku. Taką rolę spełniała i nadal spełnia w trakcie wystaw światowych, wizualizując aspiracje i dokonania poszczególnych państw na polu światowego postępu. Wystawy światowe tworzą wielonarodową mozaikę, pozwalając doświadczać nie tylko nowych rozwiązań technologicznych lecz również idei społecznych, politycznych i gospodarczych. Owe miasta w mieście są także przestrzenią ulotnej i tymczasowej rozrywki. Dlatego przez cały wiek XX architektura tymczasowa w większej skali występowała przede wszystkim na wystawach i targach, ale również w parkach rozrywki. Ich zarządcy stanęli przed koniecznością oferowania odwiedzającym

coraz to nowych atrakcji, przez co byli zmuszeni do wprowadzania ciągłych innowacji i dynamicznej wymiany architektonicznej scenografii. Píše o tym zjawisku Rem Koolhaas w kontekście zagospodarowania Coney Island w Nowym Jorku: *Rok po roku Thompson dodaje kolejne wieże. Po trzech latach od założenia parku chwali się: „Na linii horyzontu widać tu 1221 wież, minaretów i kopuł, znacznie więcej niż rok temu”. Rozwój tej architektonicznej roślinności staje się obsesyjnym miernikiem żywotności Luna Parku. Jesteśmy na Księżycu, a zatem wszystko musi się nieustannie zmieniać. Niezmienny Luna Park byłby anomalią*³⁴⁶.



Ryc. 127. Tymczasowy pawilon Miesa van der Rohe zaprojektowany na wystawę światową w Barcelonie, w 1929 r., po rekonstrukcji w 1986 r. stał się stałym elementem krajobrazu miasta.



Ryc. 128. Na terenie Expo'98 w lisbońskiej dzielnicy Oriente po zakończeniu wystawy pozostawiono część pawilonów oraz wprowadzono nowe funkcje. Dziś jest to tętniąca życiem dzielnica.

Przykłady parków rozrywki oraz terenów wystawowych pokazują, że zjawisko tymczasowości może być rozpatrywane w skali urbanistycznej. Tymczasowe użytkowanie przestrzeni może w tym przypadku dać początek trwałej transformacji większego obszaru. Jednym z doskonałych tego przykładów są tereny powystawowe Expo w Lizbonie, które po jej zakończeniu i pozostawieniu kilku wybranych obiektów przeszły dalszą metamorfozę, stając się współczesną, tętniącą życiem dzielnicą³⁴⁷. Taktyka polegająca na inicjowaniu rewitalizacji obszaru przez nadanie mu tymczasowych funkcji nie musi ograniczać się do zaprezentowanego powyżej przykładu, w którym punktem wyjścia było EXPO. Konieczność zagospodarowania bardzo rozległych terenów w mieście współczesnym nie jest dziś zjawiskiem rzadkim. Są to przede wszystkim zdegradowane tereny przemysłowe czy powojenne, w przypadku których ustanie dotychczasowej funkcji uwalnia ogromny potencjał obszarowy dla miasta. Ich natychmiastowe zagospodarowanie nie jest możliwe, a często wręcz niepożądane. Procesy planistyczne, a następnie procesy inwestycyjne dotyczące obszarów kryzysowych zawsze wymagają czasu. W tej właśnie sytuacji istotną rolę może pełnić tymczasowe zagospodarowanie przestrzeni, które częściowo uwalnia ich potencjał przed podjęciem „twardych” działań rewitalizacyjnych.

³⁴⁶ R. Koolhaas, *Deliryczny Nowy Jork. Retroaktywny manifest dla Manhattanu*, Karakter, Kraków 2013, s. 49.

³⁴⁷ Więcej na ten temat w: E. Litwińska, *Wpływ rewitalizacji dużych terenów przemysłowych na strukturę miasta* [w:] J. Słodczyk, E. Szafranek (red.), *Studia Miejskie. Koncepcje i instrumenty zarządzania procesami rozwoju i rewitalizacji miast*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2010, t. 1, s. 294-295.

4.1.1. PARYŻ / PARC DE LA VILLETTE

Rewitalizacja obszaru rzeźni miejskiej w Paryżu jest jednym z wielkich projektów realizowanych w II połowie XX wieku przez rząd francuski³⁴⁸. Międzynarodowy konkurs architektoniczny na Parc de la Villette został zorganizowany w 1982 roku. Celem konkursu było stworzenie wizji dalszych przekształceń obszaru oraz jego ekonomicznego i kulturalnego rozwoju. Obszar konkursowy obejmował 50 hektarów terenu zajmowanych pierwotnie przez centralną rzeźnię miejską i rozciągających się na długości jednego kilometra pomiędzy dwoma ważnymi stacjami metra w osi północ – południe oraz siedmuset metrów w osi wschód – zachód. Zachowana część obiektów dawnej rzeźni została zaadaptowana do nowych funkcji. Już w 1974 roku funkcję zmieniła Wielka Hala, pełniąc dotychczas rolę targu na którym handlowano bydłem. Obiekt zaprojektowany w 1865 roku stał się przestrzenią organizacji wystaw i imprez kulturalnych. W 1986 roku otwarto natomiast „Miasto Nauki i Przemysłu”. Na obszarze zlokalizowane zostały również nowe obiekty kultury: Konserwatorium Paryskie czy zaprojektowane w 1995 roku przez Christiana de Portzamparc „Miasto Muzyki”. W ostatnich latach kompleks obiektów muzycznych wzbogacił gmach nowej Filharmonii Paryskiej autorstwa Jeana Nouvela. Wszystkie skoncentrowane na tym terenie funkcje wpisują się w bogaty program kulturalno-rozrywkowy. Jako jego uzupełnienie i dopełnienie miał powstać nowy park określany w założeniach konkursu „Parkiem urbanistycznym XXI wieku”, co zwiastowało zmianę podejścia do tradycyjnie kształtowanej dotychczas przestrzeni parkowej oraz ambitny i innowacyjny charakter przedsięwzięcia³⁴⁹. Celem konkursu było stworzenie „master planu” parku oraz wprowadzenie węń elementów strukturalnych. Założony program funkcjonalny obejmował przestrzenie teatralne na świeżym powietrzu, galerie sztuki, miejsca organizacji warsztatów malarskich i muzycznych, place zabaw oraz oczywiście ogrody i przestrzenie rekreacji. W ten sposób park miał się stać nie tylko miejscem biernego spędzania wolnego czasu, ale również aktywizacji odwiedzającej go społeczności.

W zwycięskiej pracy konkursowej zaprezentowanej przez Bernarda Tschumiego istotną rolę odegrał kontekst i fakt zastania na obszarze dwóch kubatur – Wielkiej Hali oraz gmachu „Miasta Nauki i Przemysłu”. Architekt nie chciał wprowadzać w przestrzeń kolejnego dominującego obiektu, a postanowił rozproszyć (zdekonstruować) program poprzez usytuowanie na całym obszarze struktury pawilonów. Jak pisał Tschumi: *Zaproponowaliśmy proste rozwiązanie strukturalne: aby spełnić wszystkie wymagania programu na całym obszarze projektujemy „folies” w regularnym układzie punktów intensywności. Dekonstrukcja programu w intensywne obszary aktywności umieszczone w nawiązaniu do istniejącego wykorzystania i charakterystyki obszaru pozwala maksymalnie wykorzystać ruch w obszarze, podkreślając odkrycia i prezentując odwiedzającym*

³⁴⁸ Program kulturalny został powołany przez 21. Prezydenta Francji François Mitterranda, stąd potocznie nazywany był „Wielkimi Projektami François Mitterranda” [fr. Grands travaux de François Mitterrand] natomiast oficjalnie funkcjonował pod nazwą „Grandes Operations d'Architecture et d'Urbanisme”. Projekt miał na celu stworzenie w Paryżu szeregu monumentalnych obiektów kulturalnych o współczesnej architekturze będących symbolem znaczenia francuskiej kultury, ekonomii i politycznej pozycji we współczesnym świecie na przełomie wieków. W ramach projektu powstały ikony architektury współczesnej jak: szklana piramida przed Luwrem, Musee d'Orsay, Parc de la Villette, Instytut Świata Arabskiego, Opéra Bastille, Wielki łuk w dzielnicy La Défense, Gmach Ministerstwa Finansów oraz gmach Francuskiej Biblioteki Narodowej.

³⁴⁹ Jak pisze w założeniach ideowych projektu Bernard Tschumi: *Zgodnie z przyjętymi założeniami współczesny park we współczesnym mieście nie powinien stanowić wyidealizowanego obrazu natury w opozycji do brutalnego obrazu miasta, ale przenikać się z miastem nawzajem*; zob. B. Tschumi, *Event...*, dz. cyt., s. 55.

różnorodność programu i wydarzeń³⁵⁰. Sytuacja przestrzenna parku pozwoliła na stworzenie przez Tschumiego nowego modelu, w którym program, forma i ideologia odgrywają integralną rolę.

Projekt Parku de la Villette składa się z trzech podstawowych elementów: punktów, linii oraz płaszczyzn. Każdemu z nich odpowiadają natomiast formy aktywności – odpowiednio: aktywności punktowe, aktywności liniowe i aktywności płaszczyznowe. Siatkę punktów dla parku tworzą charakterystyczne czerwone pawilony nazwane w nawiązaniu do francuskiej tradycji „folies”³⁵¹. Pawilony usytuowane są w regularnych odstępach co 120 metrów, dzięki czemu nadają przestrzeni spójną, czytelną i prostą strukturę. Stanowią one swoisty wspólny mianownik dla wszelkich aktywności mogących zaistnieć na terenie parku, generowanych przez użytkowników i przewidywanych przez przyjęty program. Ich funkcja w większości nie jest ściśle określona i może podlegać różnym modyfikacjom w zależności od potrzeb.

Poza siatką punktów, którym odpowiadają „folies”, istotną rolę strukturalną pełnią dwa główne trakty założone na osi północ-południe oraz wschód-zachód, łączą one najbardziej uczęszczane miejsca w parku z miastem oraz stanowią wyrazisty element przestrzenny dzięki podkreśleniu ich przebiegu poprzez strukturę zadanej galerii – kładki. Oprócz dwóch najważniejszych osi w centralnej części parku wprowadzono także promenadę opartą na okręgu i „promenadę filmową” – łączące dostęp do różnorodnych ogrodów zaprojektowanych przez architektów krajobrazu oraz artystów.

Trzecim składnikiem przestrzeni są uwolnione, rozległe przestrzenie przeznaczone na aktywność sportową, fizyczną i wydarzenia plenerowe o charakterze masowym. Wszystkie opisane powyżej układy przenikają się ze sobą i nakładają się na siebie wzajemnie. Zaznaczona w planie parku wyrazista geometria siatki punktów i prostopadłych względem siebie osi współrzędnych kontrastuje z przebiegiem „promenady filmowej”³⁵², jak nazywa ją Tschumi, odwołując się wprost do analogii z taśmą filmową. Faktycznie w planie parku promenada filmowa przypomina rzucony i splątany fragment filmowej kliszy. W tym przypadku, podobnie jak w innych fragmentach parku, możemy odnaleźć sprzeczności – ciągły, liniowy charakter promenady (taśmy filmowej) przełamany jest przez podział na poszczególne klatki filmowe – kadry. Według architekta: *każda część, każdy kadr z sekwencji określa, wzmacnia i odróżnia od siebie części – kadry go poprzedzające i po nim następujące*³⁵³. Poszczególnym kadrom w parku odpowiadają tematyczne ogrody tworzące stałe sekwencje przestrzenne, są one w zamyśle wypełnione ruchem generowanym przez ludzką aktywność i odbywające się w nich zdarzenia. Wędrując promenadą filmową, przesuujemy się więc przez poszczególne kadry, odpowiadające im ogrody i epizody układające się w sekwencję – kolekcję nieciągłych przestrzeni i zdarzeń. *Zasada kadrowania pozwala na aranżowanie każdej części sekwencji tak jak w filmie, kadry mogą być ze sobą wymieszane, połączone bądź nakładane na siebie nieskończenie*³⁵⁴.

³⁵⁰ Tamże, s. 53.

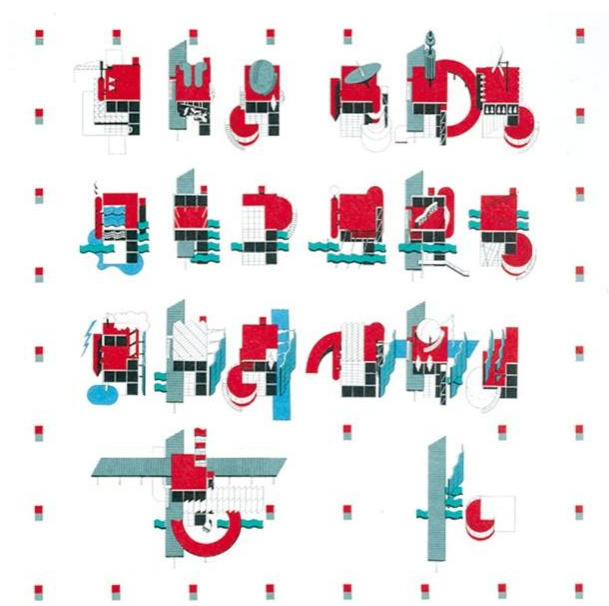
³⁵¹ *Folie*, fr., n., *szaleństwo, złudzenie, mania; wiejski domek przyjemności*. Na ogół francuska pisownia słowa *folie* została utrzymana w tym znaczeniu, według własnego użytku Bernarda Tschumiego, w taki sposób, aby zachować konotację szaleństwa. Def. cyt. za: K. Linker [w:] B. Tschumi, *Tschumi Parc de la Villette*, Artifice books on architecture, Londyn 2014, s. 125.

³⁵² Org. ang. „cinematic promenade”.

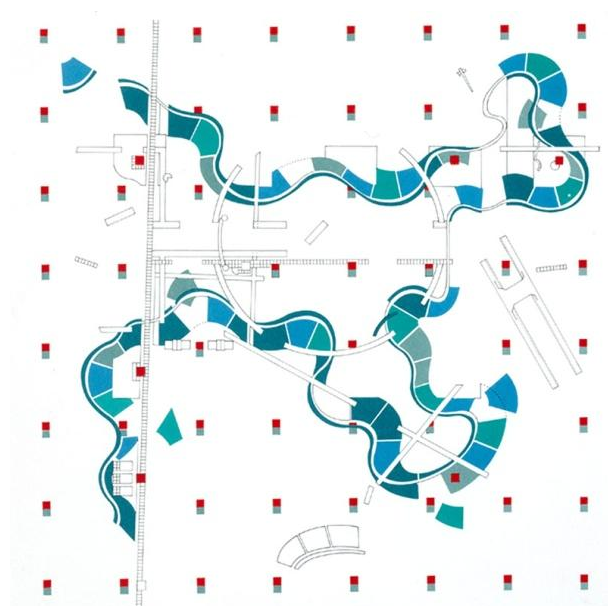
³⁵³ B. Tschumi, *Event...*, dz. cyt., s. 70.

³⁵⁴ Tamże, s. 70.

Tschumi angażuje więc warsztat reżysera filmowego i jego tradycyjne narzędzia do stworzenia nowego sposobu doświadczania przestrzeni. Tak jak reżyser montuje ostateczny obraz filmowy z wykonanych wcześniej zdjęć, tak samo architekt komponuje naszą wędrówkę po parku poprzez przestrzenne kadry i sekwencje oraz wypełniające je zdarzenia. W przypadku filmu, każde ujęcie kończy ostatecznie cięcie wykonane podczas montażu, natomiast w przypadku Parku de la Villette są to cięcia przestrzenne, różnego rodzaju bariery – szpalery drzew, kładki, kanały bądź wąwozy. Tschumi w charakterystyczny dla siebie sposób nie widzi jednak swej roli jako demiurga posiadającego pełną kontrolę nad przestrzenią, pozostawia sytuację otwartą. Choć kadry zostały określone, to ich odbiór jest każdorazowo odmienny ze względu na znajdujących się w nich aktorów. Za każdym razem, jak w równoległej rzeczywistości, film ma inny przebieg mimo stałego kontekstu. Zmienność i tymczasowość sytuacji jest jednoznacznie czytelna i doświadczalna. Symbolicznego znaczenia nabiera zaprezentowane przez architekta podejście do kształtowania przestrzeni właśnie w Paryżu, gdzie w XIX wieku doszło do teatralizacji przestrzeni miejskiej³⁵⁵. Według Richarda Sennetta: *Wraz z ustawieniem pierwszych krzeseł przed Palais Royal [w Paryżu] zaczyna się organizowanie „symultanicznej sceny miast”. Miasto ze swoimi ulicami, placami, parkami staje się polem gry i ekspresji, gdzie codziennie wystawiana jest sztuka teatralna*³⁵⁶. La Villette może być odczytywany już nie tylko przez pryzmat przestrzeni teatralnej, ale przestrzeni filmowej. Jak pisze Ewa Rewers, Tschumi jest bowiem świadomym kontynuatorem myśli sytuacjonistów.



Ryc. 129. Bernard Tschumi – Parc de la Villette, rysunek tuszem, Paryż 1983. Grafika przedstawiająca „folies”.



Ryc. 130. Bernard Tschumi – Parc de la Villette, rysunek tuszem, Paryż 1983. Grafika pokazująca poszczególne warstwy planu parku.

³⁵⁵ Wraz z narodzinami paryskich bulwarów okresu II Cesarstwa miejska przestrzeń ulega teatralizacji. Proces ten znajduje swoją kontynuację również w innych miastach, tropem Paryża podążają kolejne europejskie stolicy, tworząc rozległe bulwary będące teraz kwintesencją miejskości. Z czasem percepcja miejskiej przestrzeni przybiera różne punkty widzenia.

³⁵⁶ Cyt. za R. Sennett, K. Härtung, *Corso – Avenue – Boulevard. Utopia Bulwaru*, [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w sztuce...*, dz. cyt., s. 218, por. H. Paetzold, *Doświadczenie architektury miasta. Polityka przechadzki w duchu Waltera Benjamin*, [w:] A. Budak (red.), *Co to jest architektura?*, Manggha, Kraków 2008, cz. 2., s. 116-165.

W skali architektonicznej najważniejszymi elementami w parku są pawilony, których forma jest wynikiem dla prowadzonych przez Tschumiego eksperymentów nad znaczeniem i możliwością wykorzystania ruchu w architekturze. Wyściowa forma każdego z pawilonów oparta o kubik 10,8 x 10,8 x 10,8 poddana została dekonstrukcji i architektonicznej kombinacji wedle ustalonych reguł i dopuszczalnych działań. Kubiki tworzą klatkę opartą na kratownicy z prześwitami 3,6 m. Jej poszczególne elementy mogą być zdeformowane, dodane bądź odjęte i uzupełnione o elementy dodatkowe: cylindryczne lub trójkątne kubatury, schody i rampy. Każdy pawilon ma więc wspólny mianownik w postaci wyjściowej konstrukcji i intensywnej barwy, jednakże każdy z nich w swojej formie wynikowej jest odmienny i niepowtarzalny. Jak pisze Tschumi: *Ta koncepcja parku zawiera w sobie serię powiązań pomiędzy neutralnymi obiektami, których wzajemne podobieństwo pozwala im być kwalifikowanym poprzez funkcję. Tak więc w swojej podstawowej strukturze każdy „folie” jest „nagi”, niezróżnicowany i industrialny w charakterze, w specjalizacji programu jest złożony i definiowany oraz obciążony przez znaczenie. Każdy z nich stanowi autonomiczny znak, który wskazuje na niezależność programową i możliwości, jednocześnie sugerując poprzez wspólny rdzeń jedność całego systemu*³⁵⁷.

Projekt Parku de la Villette wyraża w pełni idee prezentowane przez Bernarda Tschumiego dotyczące potrzeby przededefiniowania składników architektury jako takiej³⁵⁸. Architekt postuluje wprowadzenie do niej ruchu i zmienności. W przypadku La Villette ruch nie objawia się jedynie w formalnych eksperymentach polegających na przekształceniu wyjściowej formy kubika przez inspirację motoryką ludzkiego ciała. Przede wszystkim jest to ruch wywołany przez użytkowników, a pobudzony przez architekta i jego projekt. Użytkownicy poruszają się pomiędzy pawilonami lub korzystają z liniowych bulwarów. Zaprojektowane punkty intensywności organizują ich aktywność w zależności od odbywających się w nich zdarzeń. Tschumi określa zdarzenie mianem elementarnej jednostki tworzącej tkankę miejską. Jeśli obszary wymagające odnowy i transformacji uznamy więc za chorą lub obumierającą tkankę miejską, to zdarzenie jest komórką niezbędną przy jej regeneracji.

Zdarzenia występują w obrębie struktur przestrzennych. W przypadku parku La Villette tworzy ją modularna siatka, na którą nanizane zostały „folies”. Cechą charakterystyczną tej struktury jest jej otwartość oraz teoretyczna nieskończoność rozumiana jako możliwość kontynuacji i rozbudowy systemu. W ramach otwartej struktury zaakceptowana zostaje też zmienność w czasie, jakiej ulega przestrzeń. Optymalnym rozwiązaniem wydaje się stworzenie systemu, który w przyszłości w sposób prosty zostanie zaaranżowany stosownie do zmieniających się potrzeb użytkowników. Mimo iż „folies” to struktury stałe, bynajmniej nie tymczasowe, to tymczasowość wpisana jest w ich charakter i jest odzwierciedlana przez ich walory funkcjonalne. Przestrzeń zaprojektowana została jako otwarta na różnorodne aktywności. Część pawilonów pełni obecnie określone funkcje, jednak mogą one ulec prędkiej zmianie w przyszłości. W zależności od potrzeb, system pozostaje cały czas otwarty na zmiany i niewiadomą. Tschumi pisze, iż *pragnie rozpatrywać*

³⁵⁷ B. Tschumi, *Event...*, dz. cyt., s. 53.

³⁵⁸ Ewa Rewers pisze: *Sprawą trudną może okazać się zapisanie ruchu współtworzącego zdarzenie przy pomocy znaków, jakimi posługuje się architektura. Jej zbyt ograniczony „język” poddaje zatem dekonstrukcji przez wprowadzenie form tradycyjnie z dyskursu architektonicznego wykluczanych. Zapis i oznaczenia ruchu wyprowadzić próbuje z choreografii (...). Ruch ciał (taniec, sport, wojna) wprowadza do przestrzeni architektonicznej sekwencje zdarzeń, którym w projektach odpowiadają sekwencje architektoniczne: przestrzenne, programatyczne, transformacyjne; zob. E. Rewers, *Post-polis...*, dz. cyt., s. 94.*

rolę architekta w pierwszej kolejności jako osoby formułującej relację, będącej jej pomysłodawcą³⁵⁹. W La Villette ta relacja zaprojektowana jest na płaszczyźnie urbanistycznej oraz architektonicznej. Wszystkie elementy parku pozostają w relacji formalnej względem siebie, ale także w relacji funkcjonalnej jako generatory zdarzeń i aktywności.



Ryc. 131. Folie P7 – kawiarnia plenerowa.



Ryc. 132. Folie P5 – program: warsztaty dla dzieci, kawiarnia, magazyn, taras.

Słowem-kluczem w przypadku La Villette jest również wariantowość. Niezliczona liczba wariantów przekształceń modelu wyjściowego kubika jest reprezentowana przez odmienne formy pawilonów, które w ramach przyjętego systemu można by nadal przekształcać bądź rozbudowywać o nowe typy. Wariantowe jest również ich wykorzystanie, mogą one pełnić wiele różnych funkcji lub jedną określoną. To kombinacja form, funkcji, doświadczeń tak charakterystyczna dla końca XX wieku. La Villette w swojej formule zbliża się do kulturalnego hyde parku, w którym każdy odnajdzie dla siebie własną przestrzeń doświadczeń.

Tschumi zmierza w projekcie parku do przedstawienia roli architekta raczej jako stratega niż twórcy nowych form. *Debaty formalne nigdy nie były punktem wyjścia dla tych projektów. Architektura jest tu widziana jako materializacja koncepcji, w przeciwieństwie do materializacji formy*³⁶⁰. Forma odchodzi w projekcie Tschumiego na plan dalszy, podążając za jego zaleceniem, aby przepływy zastąpiły miejsca, a wektory zastąpiły formy. Te abstrakcyjne stwierdzenia realizowane są w rzeczywistości. *Przepływy i wektory często przecinają niezaprogramowane przestrzenie, miejsca „pomiędzy”, wszystkie ich możliwości są aktywowane poprzez ruch ciał w nich*³⁶¹. Wykorzystanie ruchu, ludzkiej aktywności generuje więc użytkowanie przestrzeni, która nie ma swojej sprecyzowanej odgórnie funkcji, a jedynie założenia programowe – to co może w niej potencjalnie zaistnieć. *Program jest zdeterminowanym zestawem oczekiwanych zdarzeń, lista wymaganych narzędzi oparta jest często na zachowaniach społecznych, przyzwyczajeniach lub zwyczaju. W przeciwieństwie zdarzenia występują jako nieokreślony zestaw nieoczekiwanych wyników, odsłaniając ukryte potencjalności lub sprzeczności w programie, odnosząc je do szczególnie odpowiedniej konfiguracji przestrzennej, można stworzyć warunki do wystąpienia nieoczekiwanych*

³⁵⁹ B. Tschumi, *Event...*, dz. cyt., s. 13.

³⁶⁰ Tamże, s. 11.

³⁶¹ Tamże, s. 13.

zdarzeń³⁶². Innymi słowy według Tschumiego oczekiwane i przewidywalne aktywności ludzkie w przestrzeni mogą się przekształcić w nieoczekiwane zdarzenia i incydenty wynikające z ich wzajemnego oddziaływania. Rolą architekta jest w tym przypadku uprawdopodobnienie zajścia takiej reakcji przez operowanie środkami przestrzennymi.

Analizując projekt parku La Villette pod kątem oferowanej przestrzeni i programu, możemy odnaleźć w nim zespół zasad i środków mogących znaleźć zastosowanie w przypadku innych lokalizacji oraz innych założeń programowych. Dotychczasowe funkcjonowanie parku pokazuje nam przede wszystkim pozytywny efekt procesu rewitalizacji – przestrzeń żyje, jest chętnie odwiedzana, stała się współczesnym kulturalnym forum francuskiej stolicy. Poprzez zastosowanie szeregu środków opartych na spójnej teorii, na wyznaczonym obszarze udało się zbudować przestrzeń odzwierciedlającą ambicje miejskich społeczeństw przełomu wieków. Co więc decyduje o sukcesie parku? Słowem-kluczem jest różnorodność rozpatrywana na wielu płaszczyznach. Różnorodność programowa (różnorodność funkcji), różnorodność przestrzenna w postaci prostych traktów oraz zawiłych ścieżek, otwartych przestrzeni i kameralnych ogrodów czy wreszcie intrygująca różnorodność formalna samych pawilonów – „folies”. Finalnie natomiast różnorodność zachodzących w parku zdarzeń i osobistych doświadczeń zeń wynikająca. Ta różnorodność nie jest dziełem chaosu, jest zaprogramowana przez architekta, a istotnym elementem generującym są tu aktywatory, które wytwarzają intensywność zdarzeń w przestrzeni i ogniskują wokół siebie ruch. W Parku de la Villette stworzono dobrze zaprogramowany i funkcjonujący system.

4.1.2. BERLIN / TEMPELHOF FREIHEIT

Jednym z przykładów tymczasowego wykorzystania przestrzeni i zastosowania tymczasowej architektury w skali urbanistycznej jest obszar dawnego lotniska Tempelhof w Berlinie³⁶³. Wraz z momentem jego zamknięcia w 2007 r. otworzyło się szerokie spektrum możliwości wykorzystania rozległego obszaru wyłączzonego dotychczas spod miejskiej aktywności. Jeszcze przed ostatecznym zamknięciem portu lotniczego zaczęły rodzić się inicjatywy zmierzające do przeprowadzenia konsultacji społecznych mających na celu sformułowanie strategii ponownego wykorzystania terenu. W pierwszą fazę konsultacji zaangażowało się 68 tysięcy obywateli, którzy zgłosili 2 500 konkretnych pomysłów³⁶⁴. W roku 2007 rozpoczęły się badania sondażowe. W ramach internetowej giełdy pomysłów najwyższe uznanie zyskała idea, aby lotnisko po zamknięciu stało się ogólnodostępnym parkiem, w którym można uprawiać szereg różnych sportów. Inne popularne pomysły obejmowały wsparcie dla edukacji, rozwijania przemysłu kreatywnego, a także częściowe przeznaczenie terenów na skraj lotniska pod zabudowę mieszkalną. W roku 2008 przeprowadzono

³⁶² Tamże.

³⁶³ Lotnisko Berlin-Tempelhof powstało w 1923 r., a następnie zostało rozbudowane przez nazistowskie władze Niemiec w latach 1936–1941, stając się ówczesnie największym powierzchniowo budynkiem na świecie. Kompleks budynków oparty na planie wygiętego łuku o długości 1,2 km został zaprojektowany przez Ernsta Sagebiela, stając się przykładem monumentalnej nazistowskiej architektury. W okresie powojennym lotnisko, które znalazło się po podziale miasta w sektorze amerykańskim, umożliwiała zaopatrzenie i komunikację w trakcie radzieckiej blokady Berlina Zachodniego. Rola lotniska w międzynarodowym ruchu lotniczym stale malała względem lotnisk Tegel i Schönefeld, a ostateczny kres opłacalności jego wykorzystywania wyznaczyła decyzja o budowie nowego portu lotniczego Berlin-Brandenburg International w 1996 r.; zob. A. Pleszko, *Good-bye Tempelhof*, „Architektura & Biznes” 2009, nr 2, s. 15.

³⁶⁴ Zob. strona projektu [online], [dostęp: 25.06.2014], dostępny w Internecie: <http://www.temelhoferfreiheit.de/>.

badania fokusowe, a w roku 2010 teren lotniska pierwszy raz otwarto dla zwiedzających i rozpoczęto realizację pierwszych projektów pionierskich³⁶⁵. W 2009 roku Departament Senatu [Berlina] ds. Rozwoju Miasta powierzył firmie Adlershof Projekt GmbH opracowanie misji rozwoju terenu lotniska i koncepcji projektowych. Zamiast klasycznego projektowania urbanistycznego proces zorientowany został przede wszystkim na badanie potrzeb użytkownika. Model powstawał we współpracy z organizacjami społecznymi, decydentami politycznymi i gospodarczymi, a przede wszystkim z mieszkańcami Berlina. Koncepcje i pomysły zostały następnie poddane publicznym konsultacjom oraz ocenie 150 ekspertów. Względem każdej z wypracowanych hipotez rozwojowych zostały sformułowane krótkoterminowe i długoterminowe cele. Następnie przeprowadzono studium ich wykonalności i przystąpiono do stopniowej realizacji. Szerokie zaangażowanie społeczne w ten proces pozwoliło sformułować wizję, która uwzględnia interesy mieszkańców okolicznych dzielnic i całego miasta³⁶⁶.

Projekt „master planu” przewidywał zachowanie na przeważającej części dawnego lotniska funkcji parkowej i jej wzbogacenie. Na obrzeżach miała zostać usytuowana zabudowa mieszkalna z umiarkowanymi stawkami czynszów. Funkcje kompleksu zostały wzbogacone o obiekty kulturalno-edukacyjne i przestrzenie publiczne wśród projektowanej zabudowy. Budynek lotniska według planu przeznaczony został na potrzeby rozwoju sektora kreatywnego. W głównych założeniach Tempelhof miało stać się miejscem, w którym jednocześnie można mieszkać, pracować oraz wypoczywać. Plany infrastrukturalnych inwestycji miasta zostały podzielone na etapy i rozpisane do 2022 roku. Odległa perspektywa finalnego zagospodarowania nie oznaczała jednak wyłączenia lotniska z użytkowania. Wraz z otwarciem na mieszkańców i turystów w 2009 roku stało się ono bowiem niezwykle popularnym miejscem dla różnego rodzaju aktywności. Główna hala pasażerska oraz przestrzenie hangarów wykorzystywane są do dziś do organizacji licznych wydarzeń kulturalnych, towarzyskich oraz handlowych. Przestrzenie biurowe w budynku zajmują natomiast stopniowo firmy z sektora kreatywnego. Przestrzeń pola i pasów startowych jest stale wykorzystywana jako atrakcyjne miejsce spędzania wolnego czasu. Tempelhof jako nietypowy park stał się nie tylko doskonałą areną dla sportów wykorzystujących wiatr, ale również dla biegaczy, cyklistów czy miłośników piknikowania. Na olbrzymim, 230-hektarowym terenie każdy znajdzie dla siebie odpowiednie miejsce. Wzbogaceniem naturalnych walorów przestrzeni są powstające okresowo instalacje artystyczne i architektoniczne, które uatrakcyjniają ofertę miejsca i podkreślają jego rolę jako przestrzennego laboratorium dla miasta przyszłości.

Od początku w dyskusję nad dalszym zagospodarowaniem lotniska zaangażowany jest berliński kolektyw architektów, artystów i społecznych aktywistów – Raumlabor. W latach 2007–2008 Raumlabor przygotował we współpracy ze Studio UC koncepcję kulturalnej aktywizacji obszaru. W trakcie warsztatów i dyskusji została opracowana dziesięciopunktowa strategia. Według Raumlabor: *strategia koncentruje się na pierwszych krokach i pierwszych pięciu latach, ale sugeruje*

³⁶⁵ Plan rewitalizacji lotniska pierwotnie przewidywał powstanie 200 projektów, które zarządzane byłyby przez pionierów – artystów i społeczników prowadzących na tym terenie swoją działalność. Pionierzy otrzymali preferencyjne stawki czynszu za użytkowany teren (1 euro / 1 mkw.) jednak nie mieli możliwości rozwijania działalności komercyjnej przynoszącej im zyski. Ostatecznie liczba projektów pionierskich była mniejsza niż zakładana i nie przyniosła w pełni oczekiwanego rezultatu polegającego na stworzeniu sieci powiązań i „gęstości” użytkowania bliskiej tradycyjnej tkance miejskiej; zob. strona projektu [online], [dostęp: 25.06.2014], dostępny w Internecie: <http://raumlabor.net/tempelhof-2014/>.

³⁶⁶ Zob. strona projektu [online], [dostęp: 25.06.2014], dostępny w Internecie: <http://www.tempelhoferfreiheit.de/nc/planung-und-entwicklung/planungsgeschichte/?page=2>.

również ramy organizacyjne i wyznacza strategiczne podmioty, które mogą prowadzić proces transformacji w perspektywie długoterminowej. Ta nauka urbanistyki funkcjonuje ściśle w połączeniu ze strategiami kulturalnymi. Udostępnienie terenu pod jego pionierskie wykorzystanie tworzy sytuacje, w których można przetestować pomysły na długotrwałe zagospodarowanie oraz przekłada aktywność obserwowaną w terenie w sferę planowania poprzez narzędzie, jakim jest dynamiczny „master plan”³⁶⁷. Pod pojęciem dynamicznego „master planu” należy ponadto rozumieć różne aspekty rozwoju, które obejmują zarówno działania pionierów i tymczasowe sposoby użytkowania przestrzeni, jak i znajdujące się w dalszej perspektywie zagospodarowanie parku i zabudowę części obszaru. Połączenie miękkich i twardych narzędzi projektowych umożliwia stworzenie planu obejmującego zakres czasowy do roku 2030, który jednakże może być redefiniowany w oparciu o rzeczywiste działania i doświadczenia. Ważnym elementem ujętym w strategii jest między innymi zaplanowana na rok 2017 międzynarodowa wystawa ogrodnictwa (IGA). Od momentu udostępnienia lotniska mieszkańcom, a więc od 2010 roku, Raumlabor realizuje w praktyce ideę tymczasowego zagospodarowania obszaru, umieszczając w przestrzeni także własne projekty.



Ryc. 133. Tereny zielone na lotnisku są chętnie wykorzystywane przez miłośników miejskiego ogrodnictwa.



Ryc. 134. Lotnisko Tempelhof jest miejscem różnych nieoczekiwanych zdarzeń i spotkań wynikających z możliwości kreatywnego korzystania z przestrzeni.

Pierwszym projektem, zrealizowanym w 2010 roku, był „The Knot” – otwarta przestrzeń spotkań i wymiany poglądów. Odwiedził nie tylko Berlin, ale również Warszawę i Bukareszt. Czas funkcjonowania projektu w każdym z tych miast trwał kilka tygodni. Zaprojektowanej formie towarzyszyła idea zmienności, która umożliwia zaistnienie różnych sytuacji³⁶⁸. Elementy konstrukcyjne mogły być łatwo montowane i przenoszone, odpowiadając bogatym potrzebom funkcjonalnym projektu, które obejmowały warsztat produkcyjny, kuchnię, kawiarnię, dyskotekę, sypialnię, przestrzeń wystawienniczą oraz archiwum. Według autorów obiekt był nie tylko miejscem generowania społecznych interakcji, ale przede wszystkim przetwarzania ich. „Węzeł” stał się miejscem, w którym wytwarzana jest nowa przestrzeń publiczna. Każdy z zaproszonych gości stawał się jednocześnie członkiem platformy, pełnił więc rolę gościa

³⁶⁷ Autorzy o projekcie [online], [dostęp: 25.06.2014], dostępny w Internecie: <https://raumlabor.net/aktivierende-stadtentwicklungflughafen-tempelhof/>.

Tłum. na j. polski: autor. Oryginalny tekst: *The strategy focusses on the first steps and the first five years, but suggests frameworks and strategic organizational bodies, that could drive the transformation process in the long term. this learning urbanism works closely with cultural strategies, giving away land for pioneer uses, creating testing situations for long term ideas and translating the activities on site into the planning sphere with the new tool of the dynamic masterplan.*

³⁶⁸ Więcej na temat mobilności i zmienności funkcji w projektach Raumlabor w: K. Seonwook, P. Miyoung, dz. cyt., s. 540-567.

i przyjmującego jednocześnie. Uczestnicy przedstawiali swoje pomysły, idee, działalność społeczną lub gospodarczą, inspirując się nawzajem. W projekcie chodziło przede wszystkim o wskrzeszenie ducha przestrzeni publicznych, wskrzeszenie istoty miasta, a więc nieograniczonej wymiany pomiędzy ludźmi, dzielenia doświadczeń i idei. Ten istotny aspekt polityczny został wzbogacony o wartość wspólnego spotkania, zabawy, spędzania wolnego czasu i odpoczynku.

Drugim projektem zrealizowanym w 2012 r. przez Raumlabor we współpracy z artystami była organizacja wystawy umieszczonej w 15 pawilonach. Struktury zostały zaprojektowane przez członków Raumlabor, jednak ich definitywny kształt i przeznaczenie określili artyści. Trzy instalacje wykorzystywały istniejące na lotnisku obiekty, reszta z nich została wzniesiona od podstaw z materiałów uzyskanych z odzysku. Hasło tego projektu artystycznego „Die Grosse Ausstellung 2012 – The World is not Fair” odnosiło się w sposób krytyczny do organizowanych od ponad 160 lat wystaw światowych i targów. Posługując się tą samą formułą, wykorzystano dużą wolną przestrzeń i ulokowano w niej tematyczne pawilony, dokonując przewrotnej kontestacji. Instalacje artystyczne w pawilonach skupione zostały na szeregu aktualnych problemów ważnych dla współczesnej cywilizacji, od kwestii energii atomowej w kontekście katastrofy w japońskiej Fukushima, po zwrócenie uwagi na trwający i przynoszący kolejne ofiary konflikt syryjski. Inni artyści skupiali swą uwagę na tworzeniu przestrzeni spotkań i dyskusji bądź podejmowaniu różnych zagadnień o charakterze społecznym i kulturowym. Wartością akcji była możliwość nieskrępowanej wypowiedzi i praktyczny brak ograniczeń, jakie z reguły narzucają artystom galerie czy muzea. Również odbiorcy odwiedzający wystawę posiadali pełną swobodę w jej penetrowaniu. Piętnaście obiektów rozsianych na obszarze lotniska umożliwiło podążanie własną ścieżką i odwiedzanie wybranych przez siebie miejsc, z których każdy wynosił swój własny, indywidualny obraz i przeżycia.

Bardziej trwały charakter od powyższych interwencji tymczasowych ma działalność pionierów. Działania pionierskie w projekcie „Tempelhof Freiheit” używane są jako narzędzie zagospodarowania przestrzeni poprzez inicjowanie jej wykorzystania. W zamyśle przyczyniają się one do poszerzenia procesu planowania i jego wzbogacenia. Jak stwierdzają członkowie Raumlabor, dzięki temu: *rozwój obszarów miejskich jest postrzegany nie tylko jako zorganizowany proces akumulacji miejskich mas budowlanych, ale jako kolejny przykład kompresji działań, programów i sieci, które objawiają się stopniowo także strukturalnie*³⁶⁹. Istotą działań na Tempelhof jest więc stworzenie urbanistycznej struktury zdarzeń, które jednakże zgodnie z procesem planowania będą wpisywać się w podejmowane stopniowo instytucjonalne projekty inwestycyjne. W zamierzeniu inicjatorów działań pionierskich dają one szansę na postrzeganie potencjału Tempelhof w sposób otwarty i wykraczający poza standardowe metody planowania. Tempelhof stanowi laboratorium współczesnego miasta, w którym realizowane są projekty nastawione na działalność edukacyjną i społeczną. Do najważniejszych zadań należy promowanie zrównoważonego rozwoju, idei współdecydowania obywateli o mieście i prowadzenie licznych debat społecznych, politycznych oraz kulturalnych.

Jednym z najbardziej znanych projektów pionierskich jest „Ark Metropolis”, czyli projekt budowy współczesnej Arki Noego, która stałaby się nową platformą dla zmiany na świecie i odwiedzałyby kolejne

³⁶⁹ Autorzy o projekcie [online], [dostęp: 25.06.2014], dostępny w Internecie:

<https://raumlabor.net/aktivierende-stadtentwicklungflughafen-tempelhof/>.

Tłum. na j. polski: autor. Oryginalny tekst: *Stadtentwicklung wird somit nicht nur als städtebaulich strukturierte Akkumulation von Baumassen verstanden, sondern als sukzessive Verdichtung von Aktivitäten, Programmen und Netzwerken, die sich nach und nach auch baulich manifestieren können.*

europejskie miasta. Działalność pionierów na lotnisku stanęła jednak pod znakiem zapytania w obliczu docelowych planów zagospodarowania. Pola, które zajmowali, zostały bowiem przeznaczone pod zabudowę. W związku z tym część uczestników procesu nie otrzymała przedłużenia umów dzierżawy. Projekt zagospodarowania, który miał być realizowany przez Tempelhof Projekt GmbH i Grün Berlin GmbH spotykał się z oporem niektórych grup użytkowników i entuzjastów absolutnie niczym nieskrępowanego modelu funkcjonowania byłego lotniska. W berlińskiej prasie rozpoczęła się żywa dyskusja dotycząca dalszej roli pionierów w kształtowaniu charakteru i tożsamości miejsca, w tle której postawione zostało pytanie o stopień wolności jednostki i siłę regulacji. Kontrowersje mieszkańców Berlina wzbudziły również plany Senatu Berlina zmierzające do częściowej zabudowy obszaru dawnego lotniska. Inicjatywie społecznej pod nazwą „100% Tempelhofer Feld” udało się zebrać 250 tysięcy podpisów pod wnioskiem o zorganizowanie referendum w sprawie przyszłości lotniska i stopnia ingerencji w jego dotychczasowy kształt oraz doprowadzić do jego przeprowadzenia 25 maja 2014 r.



Ryc. 135. Jeden z pawilonów, które pojawiły się na lotnisku w ramach projektu artystycznego „Die Grosse Ausstellung 2012 – The World is not Fair”



Ryc. 136. Projekt „The Knot” przygotowany przez Raumlabor Berlin.

Wedle „master planu” z 305 dostępnych obecnie hektarów wolnego pola rekreacyjnego miało pozostać 180 ha. Pod różnorodną infrastrukturę parkową przeznaczono 50 ha, a 75 pod zabudowę wraz z infrastrukturą – drogi dojazdowe, parkingi itp. W referendum, które zostało przeprowadzone jednocześnie z wyborami do Parlamentu Europejskiego sformułowano dwa pytania. W pierwszym zapytano mieszkańców, czy są za zachowaniem stanu istniejącego, w drugim – czy popierają plany inwestycyjne senatu landu Berlin. Oba pytania dotyczyły więc tej samej kwestii i oznaczały dla zwolenników zachowania *status quo* odpowiedzi na pierwsze pytanie „tak”, na drugie natomiast „nie”. Możliwość oddania głosu w referendum nie wiązała się jedynie z określeniem przyszłości lotniska, ale stanowiła również rodzaj nieformalnego poparcia lub protestu wobec polityki mieszkaniowej prowadzonej przez władze miasta. W referendum 738 tys. mieszkańców (64% głosujących) poparło inicjatywę zachowania przestrzeni parku w dotychczasowym kształcie, natomiast 59,4% biorących udział zagłosowało przeciwko planom Senatu Berlina, odpowiadając „nie” na drugie pytanie³⁷⁰. W wyniku referendum plany inwestycyjne miasta względem obszaru dawnego lotniska Tempelhof zostały zablokowane, a jego status jako przestrzeni tymczasowej – podtrzymany. Wyniki referendum w sposób zdecydowany pokazały przywiązanie berlińczyków do bieżącego nieuregulowanego sposobu wykorzystania przestrzeni lotniska. Głosowanie stało się również dowodem siły społecznego głosu względem władz miasta, które musiały ustąpić i zrezygnować z przyjętych planów zagospodarowania. Czy sprzeciw

³⁷⁰ J. Sobaszek, M. Madej, *100% Tempelhof czyli demokracja w parku*, „Krytyka Polityczna” [online], 24.06.2014. [dostęp 01.07.2014], dostępny w Internecie: <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/niemcy/20140624/100-tempelhof-czyli-demokracja-w-parku>.

mieszkańców Berlina był zasadny, pokaże dalsza przyszłość wykorzystania tego terenu. Bez wątpienia jednak dokonany wybór wskazuje na potrzebę istnienia w mieście przestrzeni otwartych na różnorodność, wolność użytkowania i przestrzenne eksperymenty.

4.1.3. WARSZAWA / BULWARY WIŚLANE

Zjawisko wykorzystania architektury tymczasowej na szeroką skalę możemy obserwować przede wszystkim we współczesnych, tętniących życiem i rozwijających się metropoliach. W realiach polskich najdynamiczniej rozwijającym się ośrodkiem miejskim jest Warszawa. Stolica Polski w 2012 r. sklasyfikowana została na 32. miejscu w rankingu światowości miasta (udziału w makrosieci) przygotowywanym przez GaWc. Wśród obecnych w rankingu miast europejskich zajmuje natomiast miejsce 12. Jest to znaczący awans względem poprzedniego rankingu, odpowiednio z 40 i 23 pozycji, oraz przejście stolicy Polski z grupy Beta+ do grupy Alpha-. Badacze charakteryzują jednocześnie pozycję Warszawy względem innych polskich miast jako hegemon³⁷¹. Dostrzegalne w rankingach Poznań i Wrocław są obecne na zdecydowanie dalszych pozycjach. Stolica wyróżnia się wśród polskich miast także pod względem udziału mieszkańców w kulturze. Wysoki poziom uczestnictwa mieszkańców Warszawy w wydarzeniach kulturalnych oraz ogólna aktywność w życiu publicznym znajduje odzwierciedlenie także w przestrzeni. Dziś Warszawa na tle innych polskich miast jest liderem w kreatywnym i tymczasowym wykorzystaniu przestrzeni. Warszawa znalazła się już w orbicie miast globalnych, w których procesy intensywnego i niestandardowego wykorzystania przestrzeni przybierają na sile. Jak pisze Lukas Feireiss: *Miasta na całym świecie wzrastają w skali wraz ze zmianami w naszym stylu życia we współczesnym świecie, artykułowanie nowych koncepcji i strategii w myśleniu o urbanistyce i planowaniu – zarówno zinstytucjonalizowane jak i poprzez nieformalne interakcje – zintensyfikowało się. Powyższe globalne zmiany zdominowały obecnie na całym świecie krytyczny i kreatywny dyskurs dotyczący przestrzeni*³⁷². W przypadku Warszawy możemy już mówić o oddolnej inicjatywie lokalnej społeczności w kreatywnym użytkowaniu przestrzeni, które polega nie tylko na punktowych, niepowiązanych ze sobą przestrzennie interwencjach, ale stanowi interwencję widoczną w skali urbanistycznej, gdzie architektura tymczasowa odgrywa istotną rolę.

Obszarem, którego uwarunkowania naturalne determinują tymczasowe wykorzystanie, a więc także tymczasowe budownictwo, są nadwiślańskie tereny zalewowe. Warszawa jest dziś bez wątpienia jedną z niewielu europejskich stolic, gdzie w bezpośrednim sąsiedztwie śródmieścia przepływa rzeka, która zachowała w obrębie prawego brzegu swój naturalny charakter. Dziewiczy, praski brzeg Wisły jest dziś oczywistym walorem miasta zarówno dla mieszkańców, jak i turystów. Obecna popularność terenów nadrzecznych następuje jednak po dłuższym okresie ich zapomnienia i zaniedbania, głównie z powodu braku dostępności oraz braku infrastruktury.

Architektura tymczasowa służąca ogółowi mieszkańców stolicy była obecna nad Wisłą już przed wojną i miała związek z funkcjonującymi nad rzeką plażami publicznymi oraz prywatnymi. Pawilon plażowy funkcjonował zarówno na popularnej do dziś warszawskiej „powiatówce” jak i na plaży Braci Kozłowskich. Warszawiacy tłumnie odwiedzali te miejsca w okresie letnim, korzystając z oferowanych rozrywek i oddając się rekreacji. Dzisiejszy powrót miasta nad niepokorną,

³⁷¹ Zob. M. Bańczyk, T. Achrem, *Trzej Rywale – trzy drogi*, „Metropolia”, 2007, nr 1 (2), passim.

³⁷² R. Klanten i in., dz. cyt., s. 5.

występującą z brzegów rzekę również odbywa się w dużym stopniu dzięki architekturze tymczasowej. Tereny nadwiślańskie stały się dla warszawiaków w ostatnich latach popularnym miejscem rozrywki, uprawiania sportów oraz spotkań towarzyskich. Zarówno na praskim, jak i śródmiejskim brzegu Wisły zaczęły stopniowo pojawiać się w okresie letnim oparte na tymczasowych rozwiązaniach przestrzenne kawiarnie oraz kluby muzyczne. Pierwotne konstrukcje bazowały na najtańszych i najprostszych technologicznie rozwiązaniach materiałowych, nawiązując częściowo do nurtu w architekturze określanego mianem „low-tech”. Głównym elementem konstrukcyjnym podestów tanecznych czy scen koncertowych były drewniane palety służące jednocześnie jako siedziska oraz stoliki. Tworząc obiekty kubaturowe, wykorzystywano natomiast pełnomorskie kontenery stalowe. Rosnąca popularność muzycznych klubów nad Wisłą i ich rosnąca z sezonu na sezon liczba spowodowała z czasem bardziej ambitne podejście właścicieli do kształtowania formy architektonicznej oraz przestrzeni. Nadal wykorzystując surowce wtórne oraz tanie ogólnodostępne materiały, zainwestowano jednocześnie w profesjonalne projekty architektoniczne gwarantujące indywidualizm i rozpoznawalność poszczególnych lokalizacji. Do współpracy zaproszono progresywne pracownie architektoniczne posiadające już bogate doświadczenie w projektowaniu i realizacji obiektów tymczasowych, jak WWAA czy Projekt Praga. Wraz ze zmianą wizerunku i poprawą rozwiązań estetycznych, poszerzeniu uległa liczba i charakter organizowanych wydarzeń. Nadwiślańskie pawilony stały się nie tylko miejscem organizacji imprez tanecznych, ale również koncertów, pokazów filmowych, wykładów, targów i warsztatów. Niektóre z miejsc swoją ofertę poszerzyły natomiast o możliwość aktywnego spędzania czasu – uprawianie sportów wodnych, rowerowych oraz gier zespołowych. Liczba funkcjonujących w sezonie letnim obiektów stworzyła strukturę nadwiślańskiej dzielnicy rozrywki i relaksu.

Z wielu nadwiślańskich klubów kilka zasługuje na szersze omówienie z uwagi na walory estetyczne i funkcjonalne oraz realizowany program. Jednym z ciekawszych przykładów ożywienia bulwarów jest klub BarKa. W przeciwieństwie do pozostałych pawilonów wyróżnia się wykorzystaniem jednostki pływającej – niewielkiej barki rzecznej o powierzchni 300 m², która cumuje przy schodkowym nabrzeżu pomiędzy Mostem Poniatowskiego a Mostem Świętokrzyskim. Projekt jej adaptacji wykonała warszawska pracownia Projekt Praga. Obiekt jest rozpoznawalny dzięki zastosowaniu bieli jako barwy łączącej poszczególne elementy konstrukcji i wyposażenia. Bar i zaplecze o opływowych kształtach nawiązują, jak mówią autorzy, do formy planktonu i zestawione są z modułarnym układem słupów, na których rozpięte zostały zacieniające przestrzeń trójkątne żagle. Półprzezroczyste okładziny oraz płótno w dzień filtrują światło słoneczne, natomiast w nocy emitują światło sztuczne, rozświetlając nabrzeże rzeki. Dodatkowymi elementami uzupełniającymi kompozycję są pływające lampiony wykonane z pojemników na ropę oraz niska zieleń zasadzona w białych beczkach. Obiekt sprawia wrażenie lekkiego i efemerycznego, doskonale wpisując się w nadrzeczny letni krajobraz, a dzięki zastosowanym rozwiązaniom (barka) uwolniony został również od zagrożeń związanych z wahaniami poziomu wody.

Większość nadwiślańskich klubokawiarni zlokalizowanych na stałym lądzie wykorzystuje zestawione w różnorodny sposób kontenery pełnomorskie albo socjalne uzupełnione o różnorodne materiały z recyklingu. Jeden z najpopularniejszych pawilonów znajduje się na prawym brzegu rzeki, na plaży przy Moście Poniatowskiego, swoją lokalizacją nawiązując do przedwojennych tradycji miejsca. „Temat Rzeka” to obiekt zaprojektowany przez Dot Design i złożony z otwartych ram kontenerowych, które wypełnione są częściowo przeszkleniem. Usytuowany na wzniesieniu obiekt ma dwa poziomy, w tym taras na pierwszej kondygnacji. Dzięki temu jest to doskonałe miejsce

do kontemplacji okolicznej natury, płynącej w dole rzeki oraz obserwacji bogatej sylwety miasta na drugim brzegu. „Temat Rzeka” oprócz działalności rozrywkowej oferuje również możliwość wypożyczania sprzętu sportowego i organizuje cykliczne wydarzenia kulturalne. W podobnej konwencji utrzymany jest „Klub Pomost 511” zlokalizowany na Bulwarze Flotyli Wiślanej. Jego forma również składa się z zestawionych ze sobą kontenerów o tarasowym charakterze. Forma przestrzenna jest tu uzupełniona o marynistyczne detale: relingi, drewniane pokłady tarasów i koła ratunkowe.



Ryc. 137. Klub Barka.



Ryc. 138. Klub Pomost 511.

W roku 2015 oprócz dotychczas funkcjonujących w okresie letnim klubokawiarni na bulwarach wiślanych został otwarty „Plac Zabaw” – przestrzeń rekreacji i prezentacji kultury alternatywnej. W poprzednich latach inicjatywa ta była obecna na warszawskiej Agrykoli. Nadwiślańska odłoga „Placu Zabaw” składa się z kilku stref: sceny, strefy kulinarnej, kulturalnej oraz sportowej. Za projekt architektoniczny i aranżację przestrzeni odpowiada pracownia architektoniczna Projekt Praga. Obiekt utrzymany został w konwencji stylistycznej zbliżonej do okolicznych realizacji – klubu Barka oraz Pomost 511. Oprócz pawilonu gastronomicznego, najbardziej wyrazistym elementem jest tor do ekstremalnej jazdy na rowerze. Gościnnie w obszarze „Placu Zabaw” pojawił się również pawilon kontenerowy warszawskiej fundacji „Bęc Zmiana” od lat działającej aktywnie m.in. na rzecz rewitalizacji przestrzeni oraz wspierającej działalność ruchów miejskich. Urozmaicona oferta „Placu Zabaw” sprawia, iż jest on chętnie odwiedzany w każdej porze dnia przez różne grupy mieszkańców, zarówno rodziców z dziećmi, jak i licealistów czy emerytów. Licznie organizowane tam warsztaty i kursy sprawiają, że jest to miejsce kreatywnego spędzania czasu wolnego.

Oddolna aktywność mieszkańców Warszawy w procesie ożywiania przestrzeni nadwiślańskiej stała się faktem i wyprzedziła działania władz miasta, które koncentrują się obecnie na infrastrukturalnej i estetycznej przebudowie bulwarów na ich śródmiejskim odcinku. Bez wątpienia, do wzrostu atrakcyjności Wisły przyczyniły się duże inwestycje publiczne zlokalizowane w przestrzeni frontu wodnego, m.in. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego i Centrum Nauki Kopernik. Rozwijanie zainteresowania rzeką i zachęcanie do spędzania nad nią czasu to jednak w dużej mierze również sukces warszawskich organizacji pozarządowych i prywatnych przedsiębiorców. Lokalizacja tymczasowych pawilonów nad Wisłą nie jest efektem ogólnego planu, wynika z uwarunkowań komunikacyjnych, krajobrazowych lub nawiązuje do przedwojennych tradycji. Rzeka stanowi tutaj naturalny, urbanistyczny kręgosłup dla letniej aktywności warszawiaków opartej na kulturze, rozrywce i społecznej interakcji. Bogata oferta programowa i przestrzenna jest

każdego roku współtworzona przez animatorów życia kulturalnego, menadżerów, architektów, społeczników i lokalnych przedsiębiorców. Miernikiem popularności nadwiślańskich interwencji w latach poprzednich było też zaangażowanie w rolę sponsorów, uczestników i współorganizatorów wydarzeń dużych korporacji, które aby utrzymać swoją wiodącą pozycję na rynku, starały się być obecne przy inicjatywach oddolnych i wciąż podążają za swoimi klientami. Jedna z dużych sieci odzieżowych otworzyła w tymczasowym kompleksie „Miasto Cypel” na Cyplu Czerniakowskim w 2013 r. swój wakacyjny butik, natomiast w roku 2015 była organizatorem serii koncertów odbywających się mobilnej scenie usytuowanej na wodzie. Tymczasowy obiekt pływający o organicznych kształtach przemieszczał się po rzece między opisanymi wyżej nadwiślańskimi klubami.



Ryc. 139. Zespół obiektów i przestrzeni składających się na nadwiślański Plac Zabaw.



Ryc. 140. Położony na praskim brzegu Wisły klub „Temat Rzeka” wraz z przyległą plażą.

Przykład Warszawy pokazuje, jak zmienia się podejście do rewitalizacji przestrzeni w dużych ośrodkach miejskich, w których obecna jest silna klasa kreatywna oraz duża grupa ludzi zaangażowanych w działalność społeczną. Warszawiacy nad Wisłą podobnie jak berlińczycy na lotnisku Tempelhof zorganizowali w dużej mierze za pomocą własnych środków i własnego zaangażowania przyjazną przestrzeń o skali urbanistycznej w celu spędzania czasu wolnego. Stworzono alternatywę dla miejsc kształtowanych przez inwestorów komercyjnych, ale również przez władze publiczne. Jest to obszar w większym stopniu pozbawiony kontroli, wraz z określonym schematem zachowań, otwarty na różnorodne zdarzenia i różnorodnych uczestników. W przypadku oferty nadwiślańskich klubokawiarni podkreślany jest ich międzypokoleniowy charakter, z dostępnych atrakcji korzysta bowiem zarówno młodzież, jak i emeryci. Przestrzeń bulwarów dzięki tymczasowym interwencjom stała się miejscem bliskim wszystkim warszawiakom bez względu na wiek, poziom wykształcenia czy wykonywane zawody. Stała się więc pełnoprawną w tego słowa znaczeniu przestrzenią publiczną, otwartą na wszystkich mieszkańców miasta i wzajemną między nimi wymianę.

4.1.4. PODSUMOWANIE PRZYKŁADOWYCH ZASTOSOWAŃ

Przeanalizowane w niniejszej części pracy trzy przykłady obrazują możliwości tymczasowego zagospodarowania przestrzeni w skali urbanistycznej. Pierwszy przykład paryskiego Parc de la Villette odnosi się do tymczasowego użytkowania przestrzeni zaprojektowanej odgórnie, jednakże otwartej na aktywność oddolną i ingerencję w przewidzianą strategię użytkowania. Sposób kształtowania przestrzeni parku wynika z twórczych poszukiwań Bernarda Tschumiego inspirowanych filozofią postmodernizmu i dekonstruktywizmem w architekturze. Tymczasowość użytkowania przestrzeni jest tu zaprogramowana i wpisana w starannie zaprojektowany układ urbanistyczny.

Drugi przykład, byłego lotniska Tempelhof w Berlinie, bazuje przede wszystkim na społecznej inicjatywie oddolnej w kształtowaniu i użytkowaniu przestrzeni przez otwarcie jej na wiele różnych aktywności o charakterze zarówno indywidualnym, jak i zbiorowym. W tym przypadku tymczasowość użytkowania – choć przyjęta w założeniach – ma charakter jeszcze mniej przewidywalny i pozbawiony określonych ram przestrzennych niż w przykładzie paryskim. Obszar dawnego lotniska stanowi otwarte pole dla spontanicznego zaistnienia zróżnicowanych pod względem skali i stopnia skomplikowania form przestrzennych. Ich lokalizacja nie jest określona i zostaje zdefiniowana w zależności od rodzaju interwencji.

Przypadek trzeci pokazuje proces rewitalizacji obszaru nadwiślańskiego w Warszawie, który dzięki oddolnej inicjatywie różnych grup mieszkańców stał się jedną z najpopularniejszych przestrzeni rekreacji i wypoczynku w stolicy. Głównym czynnikiem determinującym tymczasowość użytkowania przestrzeni jest sezonowy charakter aktywności mieszkańców nad Wisłą. Położenie obiektów jest natomiast wynikiem czynników pragmatycznych, takich jak dogodne skomunikowanie miejsca lub jego walory krajobrazowe.

Tabela 5. Zestawienie opisanych przykładów tymczasowego wykorzystania przestrzeni.

	Parc de la Villette Paryż	Tempelhof Freiheit Berlin	Bulwary Wiślane Warszawa
Tymczasowe użytkowanie	1987 – do dzisiaj	2010 – do dzisiaj	2010 – do dzisiaj
Inwestor / Inicjator	Publiczny	Publiczny, społeczny	Prywatny, społeczny
Główna funkcja tymczasowa	Kulturotwórcza, rozrywkowa, rekreacyjna, edukacyjna	Kulturotwórcza, rozrywkowa, rekreacyjna, edukacyjna	Kulturotwórcza, rozrywkowa, rekreacyjna, edukacyjna

Mimo przedstawionych różnic opisane przykłady łączy przede wszystkim tymczasowość użytkowania jako skuteczna strategia rewitalizacji. W przypadku Parc de la Villette została ona wpisana w jego przestrzenne i funkcjonalne założenia. W przypadku lotniska Tempelhof tymczasowość użytkowania miała być jedynie etapem w procesie nowego, stałego zagospodarowania obszaru, jednak w wyniku społecznego zapotrzebowania stała się stanem permanentnym. W Warszawie natomiast tymczasowość użytkowania obszarów nadwiślańskich jest naturalnie zdeterminowana przez warunki klimatyczne. Podane przykłady pokazują, iż tymczasowe zagospodarowanie przestrzeni w miastach współczesnych może mieć wartościowy wpływ na ich funkcjonowanie i stanowić atrakcyjną – bo zmienną, zaskakującą i ulotną – alternatywę dla tradycyjnie ukształtowanych przestrzeni publicznych. Na zakończenie warto wyróżnić kilka cech przedstawionego działania oraz wynikających z niego pozytywnych czynników.

Tabela 6. Cechy i zalety strategii (P.d.I.V. – Parc de la Villette; T.F. – Tempelhof; B.W. – Bulwary Wiślane).

CECHY STRATEGII	P.d.I.V.	T. F.	B. W.	ZALETY STRATEGII
Różnorodność oferty kulturalnej i rozrywkowej	X	X	X	Poszerzenie grupy użytkowników , „wielopłaszczyznowa” aktywizacja przestrzeni
- Wariantowość i zmienność użytkowania przestrzeni - Transformacja i ewolucja układu	X	X	X	- Możliwość poszukiwania funkcji docelowej obszaru w praktyce przez tymczasowe użytkowanie - Podtrzymywanie zainteresowania miejscem - Dostosowywanie się do bieżących potrzeb użytkowników
Mobilność układu	-	X	X	Możliwość adaptacji do zmiennych uwarunkowań zewnętrznych
Zaangażowanie społeczne – inicjatywa oddolna	-	X	X	Bezpośrednie angażowanie wielu grup mieszkańców w proces rewitalizacji
Udział środowisk artystycznych w procesie rewitalizacji	X	X	X	Animacja życia kulturalnego i społecznego wpisana w proces rewit.

4.1.5. REKOMENDACJE DLA OBSZARU MIĘDZYODRZA

Analiza przedstawionych przykładów prowadzi do wniosku, iż zastosowanie tymczasowego użytkowania przestrzeni w procesie rewitalizacji szczecińskiego Międzyodrza jest możliwe i również może przynieść pozytywne skutki. Międzyodrza znajduje się obecnie w okresie przejściowym między pierwotnym a przyszłym zagospodarowaniem, a więc jego status także można określić jako tymczasowy. Za możliwością zaszczerpienia tymczasowości przemawia też współczesna struktura obszaru, która pozbawiona jest zwartości i pozostaje otwarta na wniesienie nowych wartości przestrzennych. Obiekty tymczasowe mogą doskonale wpisać się w ewolucyjny charakter zmian zachodzących obecnie w obrębie wysp.

W przedstawionych przykładach można odnaleźć istotne analogie względem obszaru Międzyodrza. Zarówno Parc de la Villette, jak i lotnisko Tempelhof stanowią przykłady dużych obszarów w tkance miasta, na których ustała ich pierwotna funkcja. W obu przypadkach proces włączania tej przestrzeni w miejską strukturę następował poprzez działania eksperymentalne, niekonwencjonalne. Oba obszary zostały przekształcone w założenia rekreacyjne, które wpłynęły na zmianę postrzegania pojęcia parku na przełomie XX i XXI wieku. Oba udowadniają również, że przestrzenie otwarte, niezagospodarowane w sposób trwały, dzięki działaniom tymczasowym mogą zostać „nasycone” funkcją i być intensywnie użytkowane. W przypadku Międzyodrza także możemy mówić o uwolnionych od pierwotnego użytkowania, rozległych, niezagospodarowanych terenach. W chwili obecnej należy upatrywać w nich potencjału, a nie obciążenia dla procesu rewitalizacji.

Szczególnie interesujące źródło inspiracji w tym kontekście stanowią narzędzia wykorzystywane przez Bernarda Tschumiego oparte na kombinacji, łączeniu oraz nakładaniu (superimpozycji). Podobnie jak Parc de la Villette złożony był z kilku pokrywających się warstw, tak samo istniejącą, w dużym stopniu zaburzoną, strukturę urbanistyczną Międzyodrza możemy uzupełnić o kolejne, nowoprojektowane, których wprowadzenie mogłoby doprowadzić do aktywizacji martwych dziś przestrzeni. Na Międzyodrze potrzeba bowiem większej liczby przestrzennych aktywatorów, o których Tschumi pisze, że generują intensywność w niezaprogramowanej pustce. Richard Sennett za klucz do kinetycznego miasta uznaje narożnik – skrzyżowanie ulic, które jest

katalizatorem zmian i nieoczekiwanych zdarzeń. Rozpatrując współczesny układ urbanistyczny Międzyodrza, stwierdzimy, że jest on pozbawiony wyrazistych węzłów³⁷³. Z tego właśnie względu potrzebne jest uzupełnienie układu istniejącego o nowe wartości. Mowa tu o konieczności wprowadzenia struktury bądź struktur, które przyczynią się do powstania przestrzeni ewentualnych zdarzeń. Mogą one być formalnie i funkcjonalnie niezależne od istniejącego kontekstu, jednakże rozsądnym wydaje się znalezienie odpowiednich punktów styku, a także przenikanie się poszczególnych warstw w przeznaczonych do tego miejscach.

W przypadku Parc de la Villette naniesione przez Tschumiego elementy planu urbanistycznego dowiązały się do zastanych na obszarze obiektów, wypełniając przestrzeń pustki między nimi wielowarstwową strukturą umożliwiającą aktywizację całego obszaru. Zaprezentowany w paryskim projekcie Tschumiego sposób myślenia można przełożyć na obszar szczecińskiego Międzyodrza. Zakończone inwestycje publiczne i prywatne stanowią bardzo istotne „przyczółki” w procesie rewitalizacji aktywujące permanentne użytkowanie opuszczonych dotychczas przestrzeni. Przy powyższych, stacjonarnych aktywatorach możemy rozbudować system aktywatorów pośrednich uzupełniających ich funkcję i wzbogacających ofertę kierowaną do mieszkańców. Takie działanie umożliwiłoby podniesienie wizualnej oraz funkcjonalnej różnorodności obszaru. Doprowadziłoby również do wykształcenia się nowej struktury przestrzennej w obszarze Międzyodrza, dla której wytyczne mógłby stanowić program lub strategia.

Jeśli projekt La Villette i założenia koncepcyjne Bernarda Tschumiego mogą stanowić przykład dla budowania w obszarze Międzyodrza nowych struktur przestrzennych, to lotnisko Tempelhof można uznać za wzór w procesie budowania społeczności wokół idei użytkowania przestrzeni publicznej. Tempelhof podobnie jak znacząca część Międzyodrza stanowiło dotychczas obszar zamknięty dla mieszkańców. Proces jego udostępniania zaczął się więc od społecznych konsultacji, włączania mieszkańców w dyskusję na temat przyszłości lotniska i w sam proces decyzyjny. Poprzez takie działania budowano poczucie więzi między przestrzenią a mieszkańcami oraz poczucie odpowiedzialności za nią. Elementem powyższej strategii było również wprowadzenie na obszar lotniska pionierów. Jako przykład analogicznych działań na Międzyodrze możemy wskazać organizację artystycznych kolonii, które jednak trwały zbyt krótko, aby osiągnąć trwalsze efekty. Przypadek lotniska Tempelhof pokazuje, że niezmiennie najważniejszym ogniwem rewitalizacji są ludzie – mieszkańcy miasta. Dzięki budowaniu ich związku z przestrzenią i tworzeniu zaledwie minimalnych podstaw do funkcjonowania możliwe stało się jej ożywienie. Ważnym warunkiem powodzenia rewitalizacji jest również program budowany przez obywateli, którzy dzięki temu utożsamiają się z podejmowanymi działaniami. Jak silny może być to związek, pokazało referendum w obronie utrzymania *status quo* na lotnisku. W parku La Villette programowanie wynika z instytucjonalnego zarządzania, natomiast na Tempelhof w większym stopniu jest wynikiem inicjatyw oddolnych. Udział w kształtowaniu przestrzeni na etapie koncepcji sprzyja w tym przypadku jej późniejszemu, aktywnemu użytkowaniu.

³⁷³ Odległości pomiędzy skrzyżowaniami, traktowanymi jako punkty węzłowe na Łasztowni, wahają się od 180 do 450 metrów, a czas potrzebny na przebycie tych odległości wynosi odpowiednio od 3 do 6 minut. W przypadku Kępy Parnickiej i jej regularnej siatki ulic rozbieżności są mniejsze i wynoszą 90-150 metrów. W obu przypadkach nie są to jednak charakterystyczne dla miasta narożniki, wypełnione zabudową, które kryją w sobie potencjał zaskoczenia i zaistnienia zdarzenia. Skrzyżowania na Międzyodrze poza nielicznymi wyjątkami to puste, anonimowe przestrzenie.

Przykład inicjatywy oddolnej o charakterze komercyjnym stanowią natomiast działania zmierzające do ożywienia przestrzeni nadwiślańskich bulwarów w Warszawie. W tym przypadku o wyzwoleniu aktywności zdecydowało ponowne „odkrycie” obszaru, który był dotychczas dostępny, ale jego potencjał pozostawał niewykorzystany. Dostrzeżone na nowo walory nadwiślańskiego krajobrazu stały się przyczyną „powrotu” miasta nad rzekę. Autonomiczne komercyjne projekty stworzyły w przestrzeni frontu wodnego sieć miejsc wypoczynku i rekreacji, dla których wspólnym mianownikiem stała się Wisła. Oferta komercyjna została z czasem rozszerzona o działania społeczne, których celem jest prowadzenie dyskusji na temat sposobów korzystania z rzeki w mieście i zagospodarowania jej brzegów. W 2015 r. w ramach cyklu wykładów i warsztatów pod hasłem „Konkretnie o Wiśle” rozmawiano między innymi o sposobach wykorzystania budżetu partycypacyjnego w realizacji oddolnych inicjatyw społecznych dotyczących Wisły³⁷⁴.

Jak pokazuje powyższy przykład, w przypadku Warszawy tymczasowe użytkowanie danego obszaru stało się przyczynkiem do zwiększenia zainteresowania Wisłą i do publicznej dyskusji na temat jej przyszłości. Analogia z przykładem szczecińskiego Międzyodrza jest tu oczywista z uwagi na nadwodny kontekst i jego niezwykłą atrakcyjność wizualną. Również w Szczecinie mogliśmy w ostatnich latach obserwować zwiększone zainteresowanie komercyjnym wykorzystaniem frontów wodnych przez lokowanie w ich przestrzeni miejskich plaż oraz nadwodnych kawiarni i klubów. Działania te niestety nie osiągnęły skali zjawiska obserwowanego dziś w Warszawie z powodu przeszkód niezależnych od ich inicjatorów. Tymczasem wsparcie dla podobnych działań może sprzyjać budowaniu społeczności wokół idei dalszego ożywiania przestrzeni nadwodnych. Zachęcanie mieszkańców przez gminę do aktywnego współtworzenia planów rewitalizacji Międzyodrza, a także lokowania przez nich w jego obrębie swoich inicjatyw może wywołać w konsekwencji konstruktywną dyskusję na temat roli tego obszaru w przyszłości, opartą na doświadczeniach wynikających z bieżącego, tymczasowego użytkowania.

³⁷⁴ Organizatorem wydarzenia była Fundacja Bęc Zmiana, a miejscem organizacji warsztatów i wykładów „Plac Zabaw nad Wisłą”; zob. strona projektu [online], [dostęp: 12.12.2015], dostępny w Internecie: http://www.beczmania.pl/1228,synchronizacja_2015_konkretnie_o_wisle.html.

4.2. REWITALIZACJA OBSZARÓW MIEJSKICH W DŁUGIM HORYZONCIE CZASOWYM Z WYKORZYSTANIEM TYMCZASOWEGO ICH UŻYTKOWANIA ZAPOWIADAJĄCEGO STAN DOCELOWY

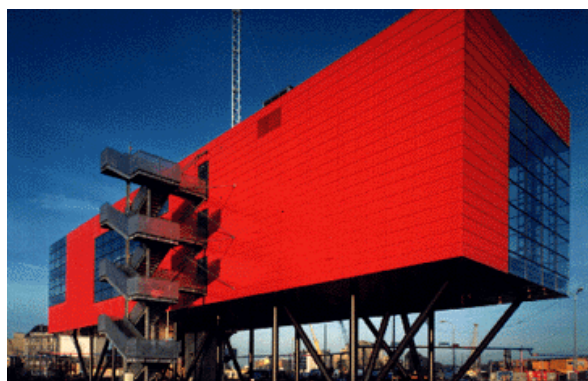
Rozległe obszarowo projekty rewitalizacyjne wymagają olbrzymich nakładów finansowych oraz wieloletniego zaangażowania. Długotrwałość oczekiwania na rezultaty procesu rewitalizacji sprawia, że częstą praktyką jest stosowanie rozwiązań tymczasowych, stanowiących zapowiedź realizowanych inwestycji. Obiekty tymczasowe pełnią w tym przypadku przede wszystkim rolę informacyjną, ale mogą stać się również platformą dyskusyjną – miejscem prowadzenia konsultacji społecznych dotyczących przedmiotowej inwestycji. W przypadku projektów kulturalnych, takich jak muzea i galerie sztuki, ich tymczasowe odpowiedniki prezentują część przyszłych zbiorów, koncepcje planowanych wystaw oraz prowadzą działalność edukacyjną. Zbiór zaprezentowanych poniżej przykładów ma wskazać na możliwości wykorzystania architektury tymczasowej w tym zakresie, w procesie rewitalizacji szczecińskiego Międzyzdrza.

4.2.1. BERLIŃSKIE PAWILONY INFORMACYJNE

Architektura tymczasowa wymyka się prostej klasyfikacji, obiekt tymczasowy może istnieć przez jeden dzień, tydzień, ale także przez wiele lat. Pewnym wyznacznikiem pozwalającym odróżnić architekturę tymczasową od trwałej są więc przyjmowane założenia. Obiekt z wyznaczoną w dniu oddania do użytku datą rozbiórki jest bez wątpienia obiektem tymczasowym. Stan ten można odnieść do pawilonów informacyjnych, które wypełniają pustkę w krajobrazie przed ostatecznym zmaterializowaniem się trwałej w swych założeniach architektury. Pawilony informacyjne powstają z reguły w przypadku inwestycji skomplikowanych, o dużej skali, których realizacja obliczona jest na lata. Miastem, dostarczającym przykładów tego typu obiektów, jest Berlin określany po zjednoczeniu Niemiec mianem „wielkiego placu budowy”.



Ryc. 141. Info Box na Placu Poczdamskim w Berlinie. Na pierwszym planie fragmenty Muru Berlińskiego, czekające na rozebranie.



Ryc. 142. Info Box na Placu Poczdamskim w Berlinie.

Za prekursorskie przedsięwzięcie w tym zakresie należy uznać Info Box na Potsdamer Platz istniejący w latach 1995–2001, a więc do momentu, w którym musiał ustąpić miejsca kolejnym inwestycjom realizowanego „master planu”. Czerwony prostopadłościan wyniesiony wysoko na stalowej konstrukcji stanowił istotny element wizualny informujący o procesie odbudowy rejonu Placu Poczdamskiego. W jego wnętrzu prezentowana była wystawa ukazująca docelowy efekt zagospodarowania obszaru. Odwiedzający mogli także na bieżąco porównywać zaprezentowaną

wizję ze stanem rzeczywistym, korzystając z tarasu widokowego. Wedle zbliżonych założeń funkcjonuje obecnie w Berlinie kolejny pawilon informacyjny, który podobnie jak Info Box stał się rozpoznawalnym i wyrazistym elementem krajobrazu miasta nad Sprewą.

Pawilon Humboldt Box powstał jako obiekt towarzyszący odbudowie Zamku Berlińskiego³⁷⁵, który po zakończeniu prac stanie się siedzibą Humboldt Forum³⁷⁶. Projekt pawilonu został wybrany w konkursie architektonicznym w 2009 roku i otwarty dla odwiedzających w czerwcu 2011 r. Tymczasowy obiekt ma funkcjonować do momentu otwarcia Humboldt Forum w roku 2019, a więc jego obecność w krajobrazie przestrzeni miejskiej obliczona została na osiem lat. Zwycięski projekt opracowała berlińska pracownia architektoniczna KSV – Krüger Schuberth Vandreike na zlecenie inwestora prywatnego, który w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego przystąpił do przedsięwzięcia wraz z innymi podmiotami zaangażowanymi w projekt Humboldt Forum. Pawilon został w całości sfinansowany ze środków firmy prywatnej, która jest jednocześnie jego operatorem i użycza powierzchni wystawowych pozostałym instytucjom.



Ryc. 143. Humboldt Box w 2011 r. W tle plac budowy Humboldt Forum.



Ryc. 144. Konstrukcja i powłoka pawilonu po zmroku zostaje podświetlona, dzięki czemu staje się on miejskim lampionem.

Funkcję obiektu dominuje jego rola informacyjna i wystawiennicza. Pawilon w założeniu miał stać się centrum propagowania idei towarzyszącej powstaniu Humboldt Forum. Jednocześnie zaangażowanie wszystkich podmiotów w aranżację przestrzeni wystawienniczej Humboldt Box umożliwiło im określenie ram współpracy i wypracowanie w praktyce koncepcji przyszłej ekspozycji w odbudowanym zamku. Wspólna wizja partnerów projektu prezentowana jest już we wprowadzeniu do wystawy. Partnerzy ulokowani zostali na poszczególnych piętrach. W ramach pierwszej kondygnacji historię Zamku Berlińskiego i proces jego odbudowy przedstawiają Stowarzyszenie „Zamek Berliński” oraz Fundacja „Pałac Berliński – Humboldt Forum”. Na drugiej i trzeciej kondygnacji swoje plany ekspozycyjne i zbiory prezentują Muzeum Etnologii i Muzeum

³⁷⁵ Odbudowę Zamku Berlińskiego poprzedza wyburzenie stojącego w tym miejscu w latach 1976–2008 Pałacu Republiki – siedziby parlamentu NRD. W latach 2003–2005 opuszczony budynek pełnił funkcję tymczasowego centrum kultury. Po jego wyburzeniu, a przed rozpoczęciem odbudowy Zamku, w miejscu tym również znajdował się tymczasowy pawilon do prezentowania wystaw artystycznych umożliwiający kontynuację aktywności zapoczątkowanej w pałacu. Więcej na temat działań tymczasowych w Pałacu Republiki w: A. Ferré i in., *Verb Connection*, Actar, Barcelona 2004, s. 84-103.

³⁷⁶ Projekt Humboldt Forum zakłada umieszczenie w odbudowanych murach Zamku Berlińskiego trzech znaczących instytucji kultury: Muzeów Narodowych w Berlinie – Muzeum Etnologii i Muzeum Sztuki Azjatyckiej, Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego oraz Biblioteki Uniwersytetu Humboldta.

Sztuki Azjatyckiej, Fundacja Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego, Uniwersytet Humboldta oraz Berlińska Biblioteka Centralna i Regionalna. Program wystawienniczy wzbogacony jest o funkcje komercyjne, tradycyjnie już towarzyszące współczesnym obiektom muzealnym, a więc sklep, restaurację i kawiarnię. Funkcja gastronomiczna ulokowana na ostatniej kondygnacji została połączona z tarasem widokowym, który umożliwia ogląd placu budowy i panoramy miasta w bezpośredniej bliskości zabytkowych obiektów muzealnych i katedry berlińskiej.

Wizualnie pawilon odwołuje się do architektury tymczasowej przez konotacje z formą rusztowań, namiotów i platform wiertniczych³⁷⁷. Choć forma obiektu rzeczywiście sprawia wrażenie lekkiej i tymczasowej, konstrukcja pawilonu *de facto* wykonana jest w trwałej technologii szkieletu stalowego i dwóch żelbetowych pionów komunikacyjno-konstrukcyjnych. Wyrafinowana geometrycznie bryła, charakteryzująca się zwężeniem ku podstawie i podcięciem kondygnacji parteru, dodatkowo wymagała osadzenia pawilonu na palach o głębokości 27 metrów, co odpowiada jego wysokości. Monolityczne elementy konstrukcyjne zostały sprawnie ukryte pod zewnętrzną powłoką wykonaną ze specjalnych materiałów tekstylnych używanych w wielkoformatowych siatkach reklamowych. Zewnętrzna „skóra” pawilonu odsunięta jest od jego ścian o 30 cm, co umożliwia wymianę poszczególnych jej segmentów oraz nocne podświetlenie. Zastosowane środki służą podkreśleniu jego tymczasowego i zmiennego charakteru.

Na pawilon Humboldt Box warto zwrócić uwagę z kilku powodów. Interesujący jest przede wszystkim finansowy i programowy model przedsięwzięcia. Obiekt stanowi przykład kooperacji różnych podmiotów: instytucji publicznych, stowarzyszeń i fundacji oraz prywatnego inwestora prowadzącego w nim działalność komercyjną. Dzięki tej współpracy powstał obiekt uznawany w prasie lokalnej za tymczasową ikonę Berlina. Co ciekawe, ekspresyjna i współczesna architektura pawilonu to zdecydowane przeciwieństwo prowadzonej rekonstrukcji Zamku Berlińskiego. Dzięki temu przykuwa uwagę potencjalnych odwiedzających i przyczynia się do promocji realizowanej inwestycji Humboldt Forum. Dominująca funkcja wystawiennicza stanowi bezpośrednią zapowiedź realizowanej obecnie inwestycji, której skala, stopień złożoności, a nade wszystko finansowanie ze środków publicznych w kwocie 595 milionów euro wymagają kampanii informacyjnej. Jak możemy przeczytać na oficjalnej stronie projektu Humboldt Forum: *w historycznym centrum Berlina powstaje w trakcie tej dekady unikalny ośrodek sztuki, kultury, nauki i edukacji o międzynarodowej reputacji, dedykowany dialogowi kultur w świecie i spojrzeniu z różnych perspektyw na tematy historyczne oraz bieżące o globalnym znaczeniu*³⁷⁸. Innowacyjne podejście do aranżacji przestrzeni przyszłego zamku i koncepcja wzbogacenia wystaw istniejących zbiorów etnograficznych o współczesny kontekst geopolityczny i kulturowy odbija się już w działalności Humboldt Box. Pawilon stanowi swoiste laboratorium przed powstaniem formy finalnej ekspozycji, a jednocześnie pozwala zapoznać się z jej koncepcją. Humboldt Forum działa więc na długo przed zakończeniem budowy, a reprezentacyjne miejsce niemieckiej stolicy nie jest jedynie zamkniętym placem budowy.

³⁷⁷ Zob. autorzy o projekcie [online], 19.10.2011. [dostęp: 12.07.2015], dostępny w Internecie: <http://www.archdaily.com/175206/humboldt-box-berlin-kruger-schuberth-vandreike>.

³⁷⁸ *Na drodze do Humboldt Forum* [online], [komunikat], [dostęp: 12.07.2015], dostępny w Internecie: <http://www.humboldt-forum.de/humboldt-forum/idee/auf-dem-weg-zum-humboldt-forum/>.

Tłum. na j. polski: autor. Oryginalny tekst: *The next decade will see the emergence in the historical heart of Berlin of a unique centre for art, culture, science, and learning with significant global reach. It will be entirely dedicated to the dialogue between the cultures of the world and will act as a forum for debate and analysis of historical and current issues of global significance, viewed from a multitude of fresh perspectives.*

Przykład berliński ukazuje, jak architektura tymczasowa może wpisać się w cykl inwestycyjny, będąc doskonałym uzupełnieniem przestrzeni znajdującej się w trakcie transformacji.

4.2.2. WARSZAWSKIE PRZYKŁADY TYMCZASOWYCH OBIEKTÓW I PAWILONÓW MUZEALNYCH

Warszawa podobnie jak Berlin po roku 1989 stała się areną urbanistycznej i architektonicznej transformacji. Istotne wsparcie dla podejmowanych przez władze państwowe i samorządowe działań polegających na rozbudowie infrastruktury kulturalnej stanowiła również możliwość pozyskania funduszy europejskich w latach 2007–2013. Do najważniejszych projektów muzealnych zrealizowanych w trakcie ostatnich 25 lat należy zaliczyć Muzeum Powstania Warszawskiego oraz Muzeum Historii Żydów Polskich, a także inne przygotowywane projekty, jak Muzeum Sztuki Nowoczesnej, Muzeum Wojska Polskiego czy Muzeum Historii Polski. Warto zaznaczyć, że projekty architektoniczne wszystkich wymienionych instytucji wyłonione zostały w trakcie konkursów architektonicznych³⁷⁹. Procedury wyboru projektów w formie takich konkursów są czasochłonne, jednak w przypadku inwestycji o szczególnym znaczeniu dla społeczeństwa są rozwiązaniem optymalnym, pozwalającym na wybór projektu o najwyższych walorach architektonicznych spośród różnych propozycji. Przygotowanie koncepcji, wyłonienie zwycięzcy, prace projektowe, a następnie sama realizacja oznaczają z reguły wieloletni proces inwestycyjny.

Z przytoczonych powyżej przykładów najmniej czasu zajęła przebudowa dawnej elektrowni tramwajowej na siedzibę Muzeum Powstania Warszawskiego, jednak sam konkurs poprzedzony został w tym przypadku wieloletnią pracą nad koncepcją ekspozycji i formułą działania instytucji, a prędkiej dacie otwarcia sprzyjały okoliczności o charakterze symbolicznym – zbliżająca się okrągła rocznica wybuchu powstania. Przykład realizacji Muzeum Żydów Polskich pokazuje, że od momentu rozstrzygnięcia konkursu do otwarcia gmachu minęła blisko dekada, natomiast zerwane ostatecznie prace projektowe nad budynkiem Muzeum Sztuki Nowoczesnej trwały pięć lat. Aktualny harmonogram zakłada, że opracowanie nowego projektu oraz proces inwestycyjny zabierze kolejne pięć lat. Choć czynniki wpływające na czas przygotowania wymienionych inwestycji są różne, to ukazują one prawidłowość, wedle której przy realizacji dużych projektów kulturalnych należy liczyć się z wieloletnim odroczeniem uruchomienia placówki. Jak więc w trakcie oczekiwania na udostępnienie budynku docelowego realizować misję powierzoną danej instytucji, która została już zawiązana, dysponuje zgromadzonymi zbiorami i może przystąpić do prowadzenia działalności bezzwłocznie? Bez wątpienia możliwość realizacji misji jeszcze przed ostatecznym otwarciem instytucji w miejscu docelowym zapewniają rozwiązania tymczasowe. W przypadku dwóch zaprezentowanych powyżej przykładów, zdecydowano się na stworzenie tymczasowej przestrzeni ekspozycyjnej i edukacyjnej. Budowę MHŻ poprzedziło funkcjonowanie pawilonu Ohel, natomiast będącą w planach budowę MSN poprzedza działalność muzeum w siedzibie tymczasowej, w dawnym pawilonie meblowym „Emilia”. W tym kontekście należy wspomnieć również o przykładzie Muzeum Warszawskiej Pragi, które funkcjonowało także w przestrzeniach tymczasowych przed otwarciem siedziby docelowej.

³⁷⁹ Konkurs na projekt przebudowy dawnej Elektrowni Tramwajowej na Muzeum Powstania Warszawskiego wygrał w 2003 r. Wojciech Obtulowicz, muzeum zostało otwarte 31 lipca 2004 r.; konkurs na Muzeum Historii Żydów Polskich wygrał w 2005 r. Rainer Mahlamäki, otwarcie placówki nastąpiło w 2014 r.; konkurs na Muzeum Sztuki Nowoczesnej wygrał w 2007 r. Christian Kerez, jednakże władze stolicy zrezygnowały ze współpracy z architektem w 2012 r.; zwycięskie koncepcje budynków Muzeum Wojska Polskiego oraz Muzeum Historii Polski odpowiednio przedstawili: pracownia WXCA oraz Bohdan Paczowski w 2009 r.

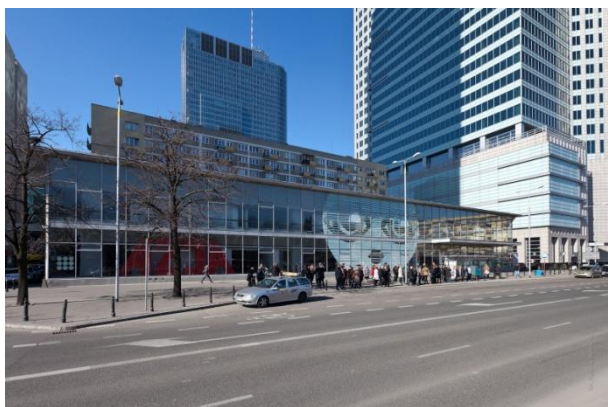
MUZEUM SZTUKI NOWOCZESNEJ W PAWILONIE EMILIA

Muzeum Sztuki Nowoczesnej zostało powołane w 2005 r. przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, natomiast w 2006 r. ministerstwo podpisało umowę z urzędem m.st. Warszawy dotyczącą współpracy przy organizacji nowej instytucji kulturalnej w stolicy. Na mocy umowy ministerstwo zobowiązało się do bieżącego finansowania działalności muzeum, natomiast Miasto Warszawa do zapewnienia tymczasowej oraz stałej siedziby. W następstwie podjętych zobowiązań władze stolicy ogłosiły w 2005 r. pierwszy konkurs architektoniczny – unieważniony po protestach dotyczących warunków konkursowych. Ogłoszony w 2006 r. drugi konkurs został rozstrzygnięty w roku 2007. Międzynarodowe jury wybrało do realizacji pracę szwajcarskiego architekta – minimalisty Christiana Kereza, która wzbudziła wiele kontrowersji zarówno w środowisku zawodowym, jak i wśród opinii publicznej. Werdykt sądu konkursowego został oprotestowany przez dotychczasowe władze muzeum, które podały się do dymisji. Mimo wspomnianych kontrowersji, w 2008 roku władze miasta podpisały z architektem umowę na projekt gmachu, który miał być ukończony w 2012 r. W wyniku wprowadzenia zmian w koncepcji obiektu i rozszerzenia programu funkcjonalnego o nową siedzibę dla Teatru Rozmaitości doszło do opóźnienia prac projektowych oraz nieporozumień pomiędzy zamawiającym a architektem. W ich efekcie w 2012 roku zamiast otwarcia nowej siedziby muzeum nastąpiło zerwanie współpracy z Christianem Kerezem i zaniechanie realizacji zwycięskiej pracy konkursowej. Znaczące odsunięcie w czasie perspektywy powstania stałej siedziby MSN przyczyniło się do podjęcia decyzji o organizacji siedziby tymczasowej, w której mogłaby być prowadzona działalność wystawiennicza i edukacyjna. Jeszcze w tym samym roku na potrzeby instytucji władze miasta wynajęły na okres czterech lat dawny pawilon meblowy „Emilia” zlokalizowany w sąsiedztwie administracyjnej siedziby MSN.

Zorganizowanie tymczasowej przestrzeni ekspozycyjnej okazało się niezbędne dla realizacji ambitnego programu działalności instytucji i realizacji jej misji w czasie bieżącym³⁸⁰. Zagospodarowanie wnętrza pawilonu „Emilia” było w tym względzie dla Muzeum momentem przełomowym, umożliwiającym wyjście ze zgromadzoną kolekcją do odbiorców, ale przede wszystkim dającym możliwość realizacji wystaw czasowych i licznych projektów artystycznych. Jak mówi dyrektor Muzeum Joanna Mytkowska: *W ciągu ostatniego roku zamieniliśmy się w jedno z większych (3,5 tysiąca metrów powierzchni wystawienniczej i publicznością około 120 000 osób) muzeów w Polsce. Jednocześnie pozostała nam elastyczność działania, energia do wychodzenia w przestrzeń poza naszą siedzibą i nasze stałe projekty takie jak: Park Rzeźby, Warszawa w Budowie, FilMOTEKA, Kinomuzeum oraz różne okazjonalne manifestacje*³⁸¹.

³⁸⁰ Umowa najmu pawilonu została podpisana w 2012 r. przez Urząd m.st. Warszawy ze spółką „Meble Emilia” na okres czterech lat, jednakże zmiana właściciela („Meble Emilia” wykupiła firma deweloperska Griffin Real Estate), który w miejscu pawilonu zamierza wznieść wieżowiec, ostatecznie przekreśla dalszą możliwość funkcjonowania MSN w tej lokalizacji. Władze muzeum oraz miasto są w sporze sądowym z deweloperem, który uznaje umowę najmu za nieważną i zmierza do usunięcia muzeum z pawilonu przed zakończeniem okresu najmu. Dalsze plany inwestora zmierzają do wyburzenia modernistycznego pawilonu autorstwa architektów Mariana Kuźniara i Czesława Wegnera oraz wzniesienia w tym miejscu 196-metrowego wieżowca.

³⁸¹ A. Mazur, J. Mytkowska, *Muzeum w trzeciej fazie. Rozmowa z Joanną Mytkowską.*, rozm. przepr. A. Mazur, „Magazyn Szum” [online], 02.02.2014. [dostęp: 16.07.2015], dostępny w Internecie: <http://magazynszum.pl/rozmowy/muzeum-rozmowa-z-joanna-mytkowska>.



Ryc. 145. Pawilon „Emilia” z widoczną instalacją artystyczną na elewacji – „Twarz Emilii” (Paulina Ołowska, 2014).



Ryc. 146. Atrium dawnego pawilonu meblowego po wprowadzeniu muzeum stało się przestrzenią wielu dyskusji i debat.

Pawilon „Emilia” swoją formą architektoniczną doskonale wpisał się w profil działalności nowego najemcy. Przestrzeń zaprojektowana do ekspozycji mebli okazała się być w sposób prosty adaptowalną do funkcji ekspozycji sztuki współczesnej. O funkcjonalności pawilonu jako nowej tymczasowej siedziby muzeum zadecydował plan otwarty umożliwiający dowolną aranżację wnętrza, ale także jego otwarcie na świat zewnętrzny przez całkowite przeszklenie fasady. Dzięki tym dwóm cechom muzeum realizuje istotne aspekty swojej misji – częste zmiany ekspozycji reprezentujące dynamiczną reakcję na bieżące zdarzenia, a także otwartość na odbiorcę, w tym przypadku realizowaną w sposób symboliczny poprzez przezierność fasad zachęcającą do eksploracji wnętrza. Ważną przestrzenią stał się również centralnie położony hol otoczony na wszystkich kondygnacjach galeriami i prowadzącymi nań biegami schodów. Przestrzeń, pierwotnie spełniająca jedynie funkcję ekspozycyjną, dziś jest miejscem wykładów, dyskusji, projekcji filmowych i działań edukacyjnych, stanowi współczesną agorę, demokratyczną przestrzeń debaty o sztuce i jej odpowiedzi na bieżące zjawiska oraz problemy.

Architektura pawilonu „Emilia” współgra z założeniami przestrzennymi nowego gmachu, który ma się stać przestrzenią egalitarną, demokratyczną i otwartą na miasto, niejako współtworzoną przez odbiorców i dzięki nim. Prowadzona przez MSN w pawilonie działalność uwidoczniła spójność jego przestrzennej koncepcji z wizją przyszłego muzeum i przyczyniła się do przeniesienia już sprawdzonych rozwiązań do projektu nowego budynku. Joanna Mytkowska stwierdza: *kilkuletnie doświadczenia pracy z publicznością pozwoliły nam przeformułować funkcje budynku, umieścić w jego centrum audytorium – miejsce spotkań i debat, umieścić część galerii przy fasadzie, z widokiem na miasto, tak by były to przestrzenie szybkiego reagowania, miejsce na szybkie projekty, zaprojektować małe kino studyjne związane z Filmoteką muzeum, wreszcie główne galerie muzeum płynnie połączyć z innymi funkcjami*³⁸². Należy zwrócić uwagę, iż są to doświadczenia z publicznością, które zostały umożliwiające dzięki organizacji tymczasowej siedziby muzeum w pawilonie „Emilia”. Pawilon stał się więc swoistym laboratorium, w którym zespół kierowniczy muzeum mógł sprawdzić w praktyce, jak funkcjonuje wypracowana koncepcja działalności instytucji, jakich wymaga przestrzennych ram i jak odnajdują się w niej odbiorcy. Bezcenny zbiór doświadczeń jest obecnie wykorzystywany w trakcie współpracy muzeum z architektem nowego gmachu Thomasem Phiferem, w której projekt koncepcyjny powstaje w wyniku ścisłej współpracy i ciągłego dialogu inwestora i projektanta, a nie jest dany w wyniku konkursu opartego jedynie na sztywnych założeniach

³⁸² Tamże.

wyjściowych. Z tego względu możliwość prowadzenia tymczasowej działalności z wykorzystaniem istniejącego obiektu została wykorzystana w pełni i dała możliwość odkrywania muzeum na nowo zarówno przez osoby zaangażowane w proces jego tworzenia, jak i przez odbiorców.

MUZEUM HISTORII ŻYDÓW POLSKICH – PAWILON OHEL

Na innej zasadzie niż w przypadku Muzeum Sztuki Nowoczesnej została zaplanowana tymczasowa przestrzeń Muzeum Historii Żydów Polskich. MHŻP powołano do życia na mocy trójstronnego porozumienia pomiędzy Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Prezydentem m.st. Warszawy oraz Stowarzyszeniem Żydowski Instytut Historyczny w 2005 roku. W tym samym roku został ogłoszony i rozstrzygnięty konkurs architektoniczny na koncepcję gmachu, który wygrała fińska pracownia Lahdelma & Mahlamäki Architects. Władze Muzeum zdecydowały o konieczności promocji instytucji i wyjściu do społeczeństwa na długo przed otwarciem docelowej siedziby. Jak możemy przeczytać w biuletynie wydany przez MHŻP: *Myli się ten, kto sądzi, że Muzeum nie może działać już teraz. Muzeum to przede wszystkim idea, a ta ma się dobrze wszędzie tam, gdzie można ją pokazać i zachęcić ludzi, by ją wsparli*³⁸³. Zgodnie z powyższym podejściem przed rozpoczęciem budowy w 2006 r. MHŻP wspólnie z warszawską Fundacją „Bęc Zmiana” zorganizowało konkurs na instalację artystyczną – tymczasowy pawilon informacyjny będący zapowiedzią nowego gmachu w przestrzeni miasta. Do konkursu przystąpiło 29 pracowni, spośród których wybrany został projekt warszawskiej grupy projektowej Centrala³⁸⁴.

Projektanci z Centrali zaproponowali obiekt nawiązujący swoją formą do zwycięskiej pracy fińskiego architekta, ale niebędący jej bezpośrednim odwzorowaniem. Członkini jury Bogna Świątkowska pisała wówczas: *Zwycięski projekt niezwykle nam się podoba, bo w sposób przewrotny nawiązuje do głównego gmachu Muzeum. Lekkość, proporcje, materiał, z którego namiot zostanie zbudowany – to wszystko jest rodzajem gry z projektem Mahlamakiego*³⁸⁵. Pomiędzy modułowymi elementami rusztowań rozpięta została membrana o organicznym kształcie tworząca przestrzeń użytkową pawilonu. Kształt, w jaki ją uformowano, odzwierciedlał przestrzeń holu głównego projektowanej siedziby MHŻP. Dzięki absolutnie otwartej strukturze i tranzytowej formie przestrzeni ekspozycyjnej obiekt prowokował do zapoznania się z treściami w nim prezentowanymi. Użyte materiały w sposób bezpośredni podkreślały jego tymczasowość oraz symbolizowały jednocześnie nadchodzący początek procesu budowlanego. Architekci nadali pawilonowi nazwę Ohel, w języku hebrajskim oznaczającą namiot, ale posiadającą również wiele odniesień w kulturze żydowskiej, w tym symbolizującą spotkanie. Wybrana symbolika w sposób celny odzwierciedlała misję przyszłego muzeum, którego rola nie miała ograniczać się jedynie do opowiedzenia o losach Żydów w ich tysiącletniej historii na ziemiach polskich, ale również stanowić wielowymiarowe miejsce spotkania. Pawilon w założeniach autorów miał więc pełnić rolę przestrzeni spotkań z historią i kulturą żydowską, ale również spotkań Polaków i Żydów. Jak piszą autorzy projektu: *Ohel był zwiastunem*

³⁸³ *Ohel – namiot zapowiada Muzeum*, Biuletyn Muzeum Historii Żydów Polskich – wydanie specjalne – zima 2006, s. 6-8.

³⁸⁴ Autorzy: Krzysztof Banaszkowski, Małgorzata Kuciewicz, Jakub Szczęsny, współpraca autorska: Dominik Strzelec.

³⁸⁵ Tamże, s. 6-8, por. J. Trybuś, *Ohel – instalacja tymczasowa Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie*, „Architektura & Biznes”, 2006, nr 11 (172), s. 29.

powstającej przestrzeni publicznej MHŻP, pomógł w budowaniu środowiska ludzi zgromadzonych wokół instytucji bez gmachu-siedziby³⁸⁶.



Ryc. 147. Pawilon Ohel w 2007 r.



Ryc. 148. Przestrzeń wejściowa do pawilonu.

W ramach prowadzonej w pawilonie działalności MHŻP organizowało prezentacje, wystawy, dyskusje, koncerty oraz uroczystości. Istotną część aktywności stanowiły również działania edukacyjne. W „namiocie” przy okazji obchodzenia świąt żydowskich organizowano warsztaty plastyczne dla dzieci wprowadzające je w świat żydowskiej kultury i religii. Muzeum zainaugurowało w ten sposób swoją działalność zmierzającą do budowania wzajemnego szacunku i tolerancji na pograniczu kultur. Ohel stał się więc, podobnie jak tymczasowa siedziba MSN, formą laboratorium, w którym mogła nastąpić interakcja pomiędzy twórcami instytucji, a jej przyszłymi odbiorcami. Szczególnie ważna była również rola informacyjna namiotu. W biuletynie MHŻP pisano wówczas: *Jego obecność na miejscu przyszłego muzeum pozwoli warszawiakom przywyknąć do nowego wyglądu tej części miasta, skojarzyć muzeum z konkretnym miejscem i rodzajem aktywności*³⁸⁷. W ramach działań informacyjnych w pawilonie była eksponowana wystawa dotycząca zwycięskiego projektu architektonicznego. Równolegle organizowane były także spotkania z okoliczną społecznością – mieszkańcami Muranowa, którym chciano osobiście przedstawić zmiany czekające ich bezpośrednie otoczenie.

Ohel nie był pierwszym przykładem wykorzystania w Polsce architektury tymczasowej do promocji powstającego gmachu, jednak należy uznać tę formę ingerencji w przestrzeń za prekursorską. Władze MHŻP w sposób bardzo umiejętny podtrzymały dzięki pawilonowi zainteresowanie opinii publicznej projektem muzeum i jego przyszłą działalnością. Na uwagę zasługuje również sposób wyłonienia projektu pawilonu w drodze konkursu, a także oczekiwania inwestora, który uznał, że pawilon informacyjny nie powinien służyć jedynie zakładanym funkcjom, ale reprezentować idee towarzyszące projektowi muzeum i posiadać wyjątkowe walory estetyczne. Spójna koncepcja władz muzeum określająca ramy działalności instytucji przed otwarciem stałej siedziby, przeprowadzona konsekwentnie, przyczyniła się do sukcesu pawilonu-instalacji. W trakcie trzech lat funkcjonowania, do momentu rozpoczęcia budowy w 2009 r., pawilon stał się forum wymiany myśli, odbioru kultury oraz miejscem informacji. Nade wszystko należy podkreślić fakt, że dzięki jego uruchomieniu rozpoczął się również proces transformacji przestrzeni, nastąpiła częściowa zmiana sposobu jej funkcjonowania i wzmocnienie nadawanych jej znaczeń. Ohel

³⁸⁶ Autorzy o projekcie [online], [dostęp: 16.07.2015], dostępny w Internecie: <http://www.centrala.net.pl/our-work/ohel>.

³⁸⁷ *Ohel – namiot zapowiada Muzeum...* dz. cyt., s. 6-8.

zdecydowanie poszerzył formułę spotkania w przestrzeni publicznej Muranowa na długo przed ostatecznym otwarciem Muzeum Historii Żydów Polskich.

4.2.3. PAWILONY INFORMACYJNE INWESTYCJI MIEJSKICH I PRYWATNYCH

Wśród tymczasowych obiektów informacyjnych i ekspozycyjnych możemy odnaleźć również przykłady pawilonów stworzonych przez władze miejskie w związku z realizacją dużych przedsięwzięć infrastrukturalnych bądź z planowaną przebudową i rewitalizacją dzielnic. Powyższe obiekty mają zróżnicowany charakter, począwszy od rozwiązań najprostszych, opartych na utylitarnych rozwiązaniach kontenerowych, po przykłady o wyrafinowanej i skomplikowanej formie. W drugim przypadku wzmocnieniu ulega oprócz funkcji informacyjnej – praktycznej – funkcja symboliczna. Atrakcyjny formalnie obiekt staje się symbolem nadchodzących przemian, a dzięki wyrazistemu charakterowi jego siła oddziaływania w przestrzeni jest większa niż w przypadku rozwiązań standardowych – powtarzalnych. Bez wątpienia takie obiekty są istotnym orężem marketingowym we współczesnym wyścigu miast. Planowane i realizowane projekty odnowy i ożywienia obszarów portowych oraz poprzemysłowych wymagają rozgłosu i promocji. Tropem opisanego wcześniej berlińskiego Infoboxu podążają więc inne miasta, w tym Gdańsk i Gdynia.

GDAŃSK / GRANARIA

W marcu 2015 roku rozstrzygnięty został przetarg, który wyłonił prywatnego partnera dla Gminy Miasta Gdańsk w procesie rewitalizacji Wyspy Spichrzów. Przetarg wygrało konsorcjum firm Immoibel i Multibud, które do organizacyjnego zarządzania procesem rewitalizacji powołało spółkę Granaria Development Gdańsk. Inwestor współpracuje z miastem na zasadach partnerstwa publiczno-prywatnego, realizując z gminą szereg wspólnych inwestycji infrastrukturalnych, z których najważniejszą jest planowana budowa kładki pomiędzy północnym cyplem wyspy, a Głównym Miastem³⁸⁸. Część komercyjna projektu została podzielona na cztery fazy, które będą realizowane stopniowo w latach 2016–2023³⁸⁹. Jeszcze przed rozpoczęciem prac budowlanych, które planowane jest na IV kwartał 2016 r. inwestor zdecydował się na otwarcie 3 sierpnia 2015 r. punktu informacyjnego dla mieszkańców. Efektowny drewniany pawilon został wkomponowany w przestrzeń relikwów murów dawnych spichlerzy w północnej części wyspy.

Obecnie w pawilonie prezentowana jest wystawa obejmująca tematykę historię Wyspy Spichrzów i przedstawiająca projekt koncepcyjny rewitalizacji jej północnej części. W trakcie funkcjonowania pawilonu planowana jest prezentacja szczegółowych projektów kolejnych komercyjnych etapów przedsięwzięcia, a także przedstawienie wyników konkursu na projekt kładki pieszej. W założeniu inwestora pawilon ma być dowodem realnego zaangażowania konsorcjum w proces rewitalizacji oraz miejscem dyskusji na temat projektów rewitalizacyjnych. Nie bez znaczenia jest również funkcja promocyjna obiektu, który wraz z rozpoczęciem inwestycji będzie również adresowany do potencjalnych nabywców nieruchomości. Zaangażowanie inwestora

³⁸⁸ Jak donosi portal trojmiasto.pl wspólne przedsięwzięcie obejmie również budowę kładki dla pieszych, remont Długiego Pobrzeża, rozbudowę mariny, przebudowę mostu Stągiewnego na most zwodzony i remont okolicznych ulic. Inwestycja obejmie obszar niemal 2 ha; zob. strona projektu, [online], [dostęp: 10.09.2015], dostępny w Internecie: <http://dom.trojmiasto.pl/Granaria-i575.html>.

³⁸⁹ Projekt przewiduje realizację sześciu kwartałów o zróżnicowanej funkcji, w ramach której powstaną obiekty mieszkaniowe, biurowe i hotelowe. Projekt koncepcyjny zabudowy przygotowało biuro architektoniczne RKW Rhode Kellermann Wawrowsky Architektur + Städtebau.

w stworzenie pawilonu zostało docenione przez władze miasta, dla których rewitalizacja Wyspy Spichrzów jest projektem kluczowym³⁹⁰. Przykład pawilonu Granarii pokazuje, że ważne projekty rewitalizacyjne nie powinny być realizowane bez szerokiego informowania społeczności lokalnych. Dzięki temu pawilon staje się nie tylko atrakcyjnym formalnie zwiastunem planowanej inwestycji i narzędziem promocyjnym w ręku inwestora, ale także miejscem aktywizacji zainteresowania mieszkańców procesami przekształceń przestrzennych w Gdańsku.



Ryc. 149. Przedpole pawilonu Granarii stanowi zacieniony drewniany taras.



Ryc. 150. Wnętrze pawilonu Granarii, wraz z aktualną ekspozycją i makietą prezentującą koncepcję zabudowy Wyspy Spichrzów.

GDYNIA / INFOBOX

Pawilon InfoBox w Gdyni jest dotychczas najbardziej spektakularnym w kraju przykładem tymczasowej przestrzeni informacyjnej i wystawienniczej. Obiekt powstał w celu prezentacji aspiracji nadmorskiej metropolii i jako miejsce dyskusji na temat jej dalszego rozwoju przestrzennego. Pawilon zlokalizowano w śródmieściu przy skrzyżowaniu dwóch głównych osi urbanistycznych miasta. Obiekt oficjalnie nosi nazwę „Obserwatorium Zmian”. Poszczególne elementy InfoBoxu rozlokowane zostały wokół skweru, co spowodowane jest sporem własnościowym pomiędzy miastem, a spadkobiercami roszczącymi sobie prawa do tego terenu. Sam skwer uporządkowano, a zieleni wzbogacono o małą architekturę projektu warszawskiej pracowni Pleneria, dzięki czemu stał się integralną częścią założenia i współtworzy wraz z pawilonem atrakcyjną przestrzeń publiczną. Jak piszą autorzy projektu: *Całe założenie zdecydowanie bardziej przypomina instalację przestrzenną niż budynek. Wynika to nie tylko ze skali obiektu, ale przede wszystkim z przyjętej koncepcji opartej na zastosowaniu elementów modułowych. Pomysł ten, wpisując się we współczesny trend „container architecture”, sugeruje tymczasowy charakter zabudowy i podkreśla związek miasta z portem*³⁹¹.

Tymczasowość obiektu wynika zarówno ze wspomnianego sporu własnościowego uniemożliwiającego zgodną z planem miejscowym zabudowę pierzei obu ulic jak i czasowej roli, która zostanie wypełniona wraz z realizacją planowanych inwestycji. Wielofunkcyjny obiekt składa się z trzech zasadniczych części: wieży widokowej, przestrzeni edukacyjno-informacyjnej zlokalizowanej w trzykondygnacyjnym pawilonie oraz jednokondygnacyjnego łącznika. Wieża pełni rolę punktu widokowego, z którego można podziwiać panoramę miasta wraz moło południowym i terenem przyszłych inwestycji w obrębie Basenu Prezydenta. W parterze pawilonu usytuowano główną salę

³⁹⁰ Zob. strona projektu [online], [dostęp: 10.09.2015], dostępny w Internecie: <http://www.granaria.pl/pl/aktualnosci/granaria-gdansk-inwestycja-na-wyspie-spichrzow-powstal-punkt-informacyjny-dla-mieszkancow>.

³⁹¹ M. Arczyńska, *Pawilon INFOBOX w Gdyni*, „Architektura Murator”, 2013, nr 11, s. 053.

ekspozycyjną, w której prezentowana jest makieta Gdyni w rozmiarach 4 x 8 m ukazująca realizowane i planowane w strukturze miasta inwestycje. Dodatkowo w sali zainstalowano ekrany dotykowe, które zestawione ze sobą tworzą pięciometrową panoramę miasta przyszłości. Na pierwszej kondygnacji umieszczono natomiast salę wykładową, gdzie odbywają się regularne prezentacje planów miejscowych i dyskusje dotyczące zagospodarowania przestrzennego. W pawilonie przewidziano też przestrzeń na wystawy czasowe, dedykowane prezentacji konkretnych projektów inwestycyjnych. Zasadniczy program funkcjonalny uzupełnia punkt informacji turystycznej oraz punkty gastronomiczne.



Ryc. 151. Pawilon InfoBox w Gdyni.



Ryc. 152. Makieta Gdyni oraz multimedialne ekrany we wnętrzu pawilonu.

Powstaniu pawilonu towarzyszyły kontrowersje związane z kosztami inwestycji wynoszącymi 7,5 mln złotych. Krytycy zwracali uwagę na tymczasowy charakter obiektu w kontekście kwoty, jaką przeznaczono na jego realizację. Mimo protestów władze miasta doprowadziły jednak inwestycję do finału. Choć koszt budowy pawilonu pozostaje dyskusyjny, to należy zwrócić uwagę na konsekwencję władz w budowie wizerunku Gdyni jako miasta przechodzącego kolejną metamorfozę urbanistyczną. Gdynia pragnie dziś znów stać się symbolem sukcesu, jakim była bez wątpienia w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Symbolem dobrej kondycji gospodarczej miasta i wysokiego poziomu życia jego mieszkańców są dziś natomiast nowe inwestycje biurowe i mieszkaniowe realizowane oraz planowane w przestrzeni gdyńskiego frontu wodnego. Zrealizowane dotychczas monumentalne wieże Sea Towers oraz najnowszy kompleks hotelowo-biurowy Gdynia Waterfront są jedynie zaczątkiem dalszych przekształceń, w wyniku których ma powstać nowa nadmorska dzielnica obejmująca swym obszarem tereny należące obecnie do firmy DALMOR. Pawilon informacyjny w przestrzeni Skweru Żeromskiego informuje już dziś o przyszłym przesunięciu się środka ciężkości gdyńskiego Śródmieścia w kierunku strefy nadwodnej, a jego powstanie wiąże się bezpośrednio z już zrealizowanymi inwestycjami.

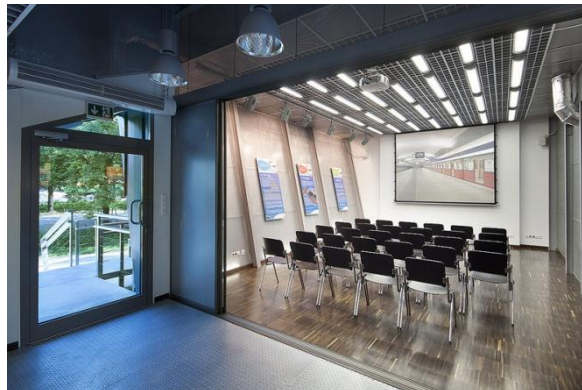
WARSZAWA / PAWILON INFORMACYJNY METRA WARSZAWSKIEGO

W związku z olbrzymim projektem infrastrukturalnym jakim była budowa II linii metra władze Warszawy zdecydowały się na wzniesienie w centrum stolicy pawilonu informacyjnego i promocyjnego. Pierwotnie pawilon miał zostać umieszczony na osi wejścia do Pałacu Młodzieży w Parku Świętokrzyskim – co zdeterminowało jego „przejściowy” układ funkcjonalny – ostatecznie

powstał na Placu Defilad, w sąsiedztwie głównego zaplecza budowy II linii metra warszawskiego³⁹². Pawilon pełnił przede wszystkim funkcję edukacyjną i informacyjną. W jego wnętrzu można było zapoznać się z makietą tarczy drążącej tunel II linii metra oraz planszami informacyjnymi dotyczącymi procesu budowy i wyglądu przyszłych stacji. W związku z pełnioną funkcją pawilon wyposażony został w część recepcyjną z zapleczem oraz małą salę wykładową.



Ryc. 153. Wejście do pawilonu informacyjnego Metra Warszawskiego.



Ryc. 154. Sala konferencyjno-wykładowa w pawilonie.

Architekt nadał bryle pawilonu ekspresyjną formę dwóch przecinających się elementów ostrokątnych. Elewacje wykonano z blachy płaskiej, łączonej na rąbek stojący w dwóch różnych odcieniach – jasnej i ciemnej szarości. Abstrakcyjna forma w zamierzeniu architekta jest swobodną zabawą z geometrią litery „M”. Nadanie obiektowi szczególnych walorów formalnych wzmacnia jego obecność w przestrzeni i jest stosowne do rangi inwestycji, jaką w sposób symboliczny reprezentuje. Budowa II linii metra, która łączyła się z licznymi utrudnieniami dla mieszkańców oraz odwiedzających miasto, wymagała zdaniem władz miejskich wzniesienia pawilonu, który byłby miejscem zasięgania informacji i reprezentowałby w widoczny sposób tę podziemną inwestycję.

4.2.4. WNIOSKI, PODSUMOWANIE TYMCZASOWYCH ZASTOSOWAŃ

Posiadanie fizycznego miejsca w przestrzeni, swoistego punktu zaczepienia jest, jak pokazują przedstawione przykłady, niezwykle ważnym elementem realizacji różnych projektów. Mimo wirtualizacji życia, realne miejsca przyciągają ludzi i pozwalają skupiać się im wokół idei. Dzięki działaniom tymczasowym w przestrzeni następuje interwencja uprzedzająca jej finalne zagospodarowanie, przygotowująca niejako grunt pod docelowy projekt. Jak wskazuje analiza przedstawionych przykładów – w formie syntetycznej zaprezentowana w tabeli – obiekty te w większości nie ograniczają się jedynie do pełnienia roli punktu informacyjnego. Dodatkowe funkcje, jakie w sobie zawierają, możemy określić mianem działań promocyjnych, edukacyjnych, kulturotwórczych i społecznych. Wielofunkcyjność odzwierciedla szeroki zakres oddziaływania przedstawionych interwencji przestrzennych w skali miasta. Prowadzenie tymczasowej działalności umożliwia natomiast wcześniejsze uruchomienie procesów rewitalizacyjnych, choćby na mniejszą skalę.

³⁹² Autorem projektu jest Witosław Kwieciński (K2 Architekci – Witosław Kwieciński), inwestorem – Miasto Stołeczne Warszawa reprezentowane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Warszawie, w imieniu i na rzecz którego działa Metro Warszawskie sp. z o. o. w Warszawie. Powierzchnia pawilonu wynosi 118 m kw. Projekt powstał w 2010 r. i został zrealizowany w roku 2011.

Tabela 7. Zestawienie opisanych przykładów obiektów tymczasowych.

	HumboldtBox Berlin	MSN/Emilia Warszawa	MHŻP/Ohel Warszawa	II Linia Metra Warszawa	InfoBox Gdynia
Czas trwania	2011-19 8 lat	2012-16 4 lata	2007-09 2 lata	2011-? 4 lata +	2013-? 2 lata +
Inwestor	Partnerstwo publiczno- prywatne	Publiczny	Partnerstwo publiczno- prywatne	Publiczny	Publiczny
Główni adresaci	Mieszkańcy Berlina, odwiedzający miasto	Mieszkańcy Warszawy, odwiedzający miasto	Mieszkańcy Muranowa, mieszkańcy Warszawy	Mieszkańcy Warszawy	Mieszkańcy Gdyni, odwiedzający miasto
Funkcja promocyjna	+	+	+	+	+
Funkcja edukacyjna	+	+	+	+	+
Funkcja informacyjna	+	+	+	+	+
Funkcja kulturowa i społeczna	+	+	+	-	+
Rewitalizacja przestrzeni	+	+	+	-	+

Opisane w tabeli funkcje pełnione przez tymczasowe obiekty mogą przełożyć się na szereg pozytywnych zjawisk w skali obszaru lub miasta:

- Funkcja promocyjna odnosi się do promocji inwestycji i towarzyszących jej idei wśród potencjalnych odbiorców. Stanowi więc próbę wcześniejszego związania użytkownika z instytucją, umożliwia wytworzenie stanu oczekiwania na realizację finalnego obiektu. Tę rolę pełnią tymczasowe pawilony instytucji kulturalnych będących w fazie ukonstytuowania jak opisane Humboldt Forum w Berlinie czy warszawskie muzea: Historii Żydów Polskich oraz Sztuki Nowoczesnej. W przypadku pawilonów zapowiadających działania infrastrukturalne i inwestycyjne główny akcent zostaje natomiast położony na stworzenie pozytywnego wizerunku danego miasta, ukazanie jego potencjału inwestycyjnego i ambicji rozwojowych. Reprezentatywnym przykładem tych działań jest pawilon informacyjny dla budowy II linii Metra Warszawskiego i trójmiejskie pawilony informacyjne – InfoBox oraz Granaria.
- Funkcja informacyjna przekłada się na możliwość szerokiego udostępnienia opinii publicznej wiedzy na temat planowanej bądź realizowanej inwestycji. Dzięki temu zapewniona jest transparentność procesu inwestycyjnego.
- Funkcja edukacyjna realizowana również we wszystkich powyższych przypadkach może być rozumiana na dwa sposoby. W przypadku instytucji kultury umożliwia im prowadzenie działalności statutowej jeszcze przed otwarciem siedziby, natomiast w przypadku „infoboxów” może być rozszerzeniem funkcji informacyjnej.
- Funkcja kulturowa i społeczna wiążą się bezpośrednio z procesem rewitalizacji i realizowane są w większości podanych przykładów poprzez możliwość wcześniejszej prezentacji wystaw lub realizacji projektów kulturalnych, integruje i tworzy społeczność wokół instytucji dzięki możliwości fizycznego spotkania i dyskusji w przestrzeni dedykowanej *stricto* danej jednostce.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż przedstawione przykłady w okresie swojego funkcjonowania przyczyniły się do rewitalizacji przestrzeni, a więc zmiany sposobu jej użytkowania, ożywienia i stworzenia atrakcyjnych ram przestrzennych. Po drugie odniosły sukces promocyjny

i wizerunkowy przejawiający się w liczbie doniesień medialnych oraz publikacji, a tym samym przyczyniły się do promocji docelowych projektów i miast w których funkcjonują.

4.2.5. REKOMENDACJE DLA OBSZARU MIĘDZYODRZA

Jedną z istotnych kwestii problemowych, charakterystycznych dla procesu rewitalizacji Międzyodrza, jest długotrwałość prowadzonych i planowanych procesów inwestycyjnych. Szczegółowe przyczyny przedmiotowego stanu rzeczy wskazano w rozdziale drugim. Obecnie planowane są w tym obszarze inwestycje, których czas realizacji związany jest z bieżącą perspektywą finansową Unii Europejskiej (lata 2014–2020) lub wykracza poza nią z uwagi na brak możliwości współfinansowania. Poniższa tabela przedstawia planowane inwestycje w obszarze Międzyodrza, wskazując na przypuszczalne ramy czasowe ich realizacji.

Tabela 8. Zestawienie planowanych inwestycji na Łasztowni.

	Muzeum Morskie	Przebudowa układu drogowego	Port Jachtowy	Siedziba Teatru Współczesnego
Konkurs architektoniczny/koncepcja	2011	2014	2009	b.d.
Prace projektowe	2012–2013	2015–2016	2010–2011	b.d.
Rozpoczęcie inwestycji	b.d.	2017	2012	ok. 2029
Zakończenie inwestycji	2019 – w przypadku pozyskania funduszy	2020	2015 (I i II etap), 2020 (III etap – w przypadku pozyskania funduszy)	b.d.
Łączny czas realizacji	8 lat	6 lat	9 lat	b.d.

Niepewność dotycząca możliwości pozyskania źródeł finansowania planowanych projektów dodatkowo utrudnia określenie dokładnej daty ich realizacji. Należy wskazać, iż wbrew oczekiwaniom w perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2014–2020 ograniczono fundusze na nowe inwestycje z dziedziny kultury i turystyki. Powyższa sytuacja stawia pod znakiem zapytania powodzenie dwóch istotnych projektów na obszarze Międzyodrza – budowy Muzeum Morskiego i rozbudowy Portu Jachtowego. W szczególności projekt Muzeum Morskiego z uwagi na odroczenie jego realizacji jest predestynowany do wdrożenia modelu przedstawionego na przykładach Humboldt Box i tymczasowej siedziby Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie.

Przyszłe muzeum dysponuje bogatymi zbiorami, które obecnie są niedostępne, a mogłyby być eksponowane w tymczasowej siedzibie. Dodatkowo wokół idei powołania muzeum działa od dziesięcioleci liczne w Szczecinie środowisko związane z branżą morską. Te dwa argumenty przemawiają za tezą, iż organizacja tymczasowej siedziby muzeum umożliwiłaby podjęcie i prowadzenie działalności nowej instytucji przed powstaniem siedziby docelowej. Jak pokazują opisane przykłady, wykorzystanie tymczasowej przestrzeni umożliwia również wypracowanie optymalnej koncepcji przyszłej wystawy przez skonfrontowanie bieżących pomysłów z oczekiwaniami odwiedzających.

Należy również odnotować fakt, iż w obliczu oddalającej się perspektywy realizacji gmachu Muzeum Morskiego zostały już zgłoszone koncepcje wykorzystania istniejącego na działce budynku na potrzeby siedziby tymczasowej oraz aranżacji skansenu morskiego na Łasztowni. Przedstawione

pomysły reprezentują racjonalny kierunek poszukiwań dla rozwiązania bieżącego problemu braku finansowania inwestycji. Należy jednak zwrócić szczególną uwagę na jakość tymczasowych rozwiązań przestrzennych, które swoją formą powinny manifestować nową, istotną funkcję oraz zachęcać potencjalnych użytkowników do odwiedzin.

Drugą grupę obiektów zaprezentowanych w niniejszej części stanowią przykłady pawilonów informacyjnych, które towarzyszą zarówno przedsięwzięciom publicznym jak i prywatnym. W przypadku dużych projektów, zmieniających oblicze miasta, stanowią one ważną przestrzeń komunikacji pomiędzy władzami samorządowymi, inwestorami i mieszkańcami. Należy przyjąć założenie, że w przypadku skomplikowanego i czasochłonnego projektu rewitalizacji szczecińskiego Międzyodrza podobne centrum informacyjno-edukacyjne również stanowiłoby ważną platformę dialogu dla zainteresowanych stron. Powyższy obiekt powinien pełnić rolę centrum dyskusyjnego oraz punktu informacyjnego, w którym w przystępnej formie prezentowane są założenia procesu rewitalizacji, miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego i projekty architektoniczne. Rola obiektu jako miejsca integracji działań różnych podmiotów zmierzających do rewitalizacji Międzyodrza wydaje się tutaj szczególnie istotna. Dziś publiczne debaty dotyczące działań na obszarze wysp odrzańskich odbywają się dzięki gościnności Fundacji Moja Łasztownia w CKE Stara Rzeźnia. Dyskusje te są dowodem na społeczne zainteresowanie procesem rewitalizacji Międzyodrza oraz na gotowość miasta do publicznej prezentacji i dyskusji jego założeń. Powyższy potencjał wart jest wykorzystania i rozwijania w formie miejskiego, tymczasowego centrum informacyjnego otwartego na nowe grupy mieszkańców. Pawilon mógłby służyć przedstawieniu dotychczasowego dorobku rewitalizacji, ale przede wszystkim prezentacji nowych inicjatyw i projektów oraz regularnym dyskusjom poświęconym przyszłości przekształceń obszaru Międzyodrza.

4.3. REWITALIZACJA OBSZARÓW MIEJSKICH Z WYKORZYSTANIEM INICJATYW KULTURALNYCH I SPOŁECZNYCH

Wiele procesów rewitalizacji rozpoczyna się od działań „partyzanckich”, miejscowych „ukłuć”, przestrzennych prowokacji. Innymi słowy za pomocą taktyk chętnie stosowanych przez artystów. To właśnie oni z reguły wchodzi na opuszczony teren i dzięki nim może on zaistnieć wśród mieszkańców. Taktyka określana miejską akupunkturą może być przestrzennie realizowana za pomocą tymczasowych obiektów – instalacji albo w postaci ożywiania obiektów istniejących. W niniejszej części zaprezentowane zostaną oba podejścia.

4.3.1. TYMCZASOWE UŻYTKOWANIE OBSZARÓW POPRZEMYSŁOWYCH JAKO KATALIZATOR PROCESU REWITALIZACJI

Zagadnienie rewitalizacji obszarów poprzemysłowych i poportowych ma długą tradycję w państwach Europy Zachodniej. Miasta europejskie, ale także amerykańskie, bogate są w obszary i obiekty poprzemysłowe, które w miarę rozwoju i wzrostu znalazły się w granicach śródmieść. Przekształcenia, jakie zaszły w ostatnich dekadach w gospodarce światowej, zmiana profilu produkcji, a przede wszystkim wycofywanie dużych zakładów przemysłowych na przedmieścia lub ich przeprowadzka w inne rejony świata doprowadziły do uzyskania przez miasta nowego potencjału przestrzennego (często o dużych wartościach estetycznych i historycznych)³⁹³. Przykładów rewitalizacji tego typu obiektów i zespołów jest nieskończenie wiele, podobnie jak strategii ich przywracania do życia³⁹⁴. W niniejszej części zaprezentowane zostaną przykłady bazujące na tymczasowym wykorzystaniu przestrzeni i stopniowym uwalnianiu ich potencjału za pomocą działalności artystycznej i społecznej. Tego typu działania, obserwowane w przypadku obiektów poprzemysłowych, są dzisiaj jedynie częścią szerszej praktyki polegającej na tymczasowym użytkowaniu miejskich pustostanów w obliczu braku środków lub koncepcji ich nowego, stałego zagospodarowania³⁹⁵. Czasochłonna i kosztochłonna rewitalizacja obiektów poprzemysłowych sprawia, iż praktyka ta może stanowić istotne uzupełnienie planowanych względem nich działań inwestycyjnych.

WARSZAWA / SOHO FACTORY

Jednym z przykładów stopniowej rewitalizacji dużego kompleksu przemysłowego jest warszawska „Soho Factory”³⁹⁶. Proces przekształceń funkcjonalnych obszaru rozpoczął się od tymczasowego wykorzystywania przestrzeni do organizacji wydarzeń kulturalnych oraz stopniowego przejmowania pofabrycznych obiektów przez nowych najemców. W latach 2006–2008 fundacja Artanimacje przeprowadziła szereg działań i wydarzeń artystycznych na terenie dawnej fabryki Polskich Zakładów Optycznych przy ul. Grochowskiej – sąsiadującej z obecnym terenem Soho Factory.

³⁹³ M. Otto, K. Plastrotmann, L. Scharnholtz (red.), *Obiekty Industrialne jako Zasoby [1] Planowanie*, Instytut Nowej Kultury Industrialnej INIK, Forst (Lausitz) 2007, s. 84.

³⁹⁴ Tamże s. 83-89.

³⁹⁵ L. Polyák, *Mapowanie wolnych przestrzeni* [w:] B. Świątkowska (red.) *Chwała Miasta...*, dz. cyt., s. 88-92.

³⁹⁶ Pierwotnie na tym terenie działała fabryka Ilniarska „Juta”, w okresie międzywojennym zakłady amunicyjne „Pocisk”. Po roku 1945 w ocalałych i odbudowanych obiektach ulokowano Warszawską Fabrykę Motocykli, która rozpoczęła produkcję m.in. skuterów „Osa”. WFM funkcjonowała do 1965 r., następnie teren przejęły Państwowe Zakłady Optyczne, które rozpoczęły działalność w gmachu wybudowanym bezpośrednio przy ul. Mińskiej w 1976 r.

Zorganizowano wówczas osiem akcji artystycznych, z których każda zgromadziła ok. 3 tysiące widzów³⁹⁷. W dawnych fabrycznych halach zorganizowano wówczas wystawy, warsztaty oraz wydarzenia muzyczne i teatralne. Cyklicznym wydarzeniem, zapoczątkowanym podczas „Projektu Praga” stał się festiwal „Przetwory”, w ramach którego designerzy z Polski i ze świata tworzą nowe obiekty sztuki użytkowej na bazie przyniesionych, bezużytecznych przedmiotów, co jest elementem twórczego recyklingu.

Kompleksowa rewitalizacja dawnej fabryki i związane z nią inwestycje budowlane rozpoczęły się w 2009 r. Procesem inwestycyjnym zarządza dziś spółka Soho Development, która powstała w ramach Programu Powszechnej Prywatyzacji i działała na rynku Narodowych Funduszy Inwestycyjnych³⁹⁸. Soho Development zamierza zrealizować docelowo na terenie Soho Factory inwestycje mieszkaniowe o łącznej powierzchni 120 tysięcy metrów powierzchni użytkowej. Inwestycja została podzielona na cztery etapy, których stopniową realizację przewidziano na lata 2012–2023³⁹⁹. Obecnie ukończona została pierwsza faza inwestycji mieszkaniowej obejmująca swym zakresem budynki apartamentowe Rebel One oraz Kamion Cross. Jednak zanim na terenie Soho Factory ruszyły projekty deweloperskie, pofabryczne przestrzenie zaczęły wypełniać się firmami działającymi w branży kreatywnej. Swoje miejsce znalazły tu redakcje czasopism, pracownie artystyczne i architektoniczne, a także studia graficzne i designerzy. Stopniowo rozwijano ofertę usługową – zaczęły pojawiać się sklepy ze sztuką użytkową i meblami, a z czasem lokale gastronomiczne. Część dawnych hal fabrycznych o największej powierzchni po przeprowadzeniu kosmetycznych prac renowacyjnych udostępniono pod wynajem jako przestrzenie do organizacji wydarzeń. Niezwykle istotną część strategii rewitalizacji stanowiło również przyciągnięcie na pofabryczny obszar – na zasadach mecenatu – różnych podmiotów kulturotwórczych. Dotychczas możemy do nich zaliczyć dwie galerie sztuki Leto i Piktogram (wcześniej funkcjonujące w lewobrzeżnej części Warszawy), Studio Teatralne Koło i prężnie rozwijające się Muzeum Neonu.

Za pierwszą fazę projektu, koncentrującą się na zmianie funkcji istniejących budynków pofabrycznych, odpowiadała pracownia architektoniczna Projekt Praga⁴⁰⁰. W centralnej, zielonej części założenia poprzemysłowego ustawiono pawilon ogrodowy o efemerycznej, ażurowej formie osadzonej na drewnianym podeście. Szereg kolejnych drobnych ingerencji, jak umieszczenie w przestrzeni hamaków, drewnianych podiów i indywidualnego oświetlenia, sprawiło, iż stworzono przyjazną przestrzeń do odpoczynku wokół przekształcanych budynków. Poszczególne obiekty dostosowywane do nowych funkcji zyskiwały natomiast nowy wyraz dzięki niewielkim interwencjom estetycznym. Architekci starali się zachować jak najwięcej z oryginalnej substancji, wykorzystując znalezione w pofabrycznych pomieszczeniach elementy wyposażenia i korzystając z tradycyjnej technologii przy uzupełnianiu przeszkleń. Większość prac renowacyjnych polegała na uzupełnieniu ubytków i wzmocnieniu konstrukcji. Zrezygnowano z kosztownych zabiegów polegających

³⁹⁷ W ramach akcji odbyły się następujące wydarzenia: „Magazyn przedmiotów”, 29-30 kwietnia 2006, „Przetwórnia dźwięku”, 19-21 maja 2006, „Fabryka snów”, 24-25 czerwca 2006, „PZOty i PZOty w kosmosie”, 9-10 czerwca 2007 oraz 17 maja 2008, „Przetwory” 2006–2010, „Dada kombinat” 10-11 maja 2008, zob. strona projektu [online], [dostęp: 01.08.2015], dostępny w Internecie: <http://www.sohofactory.pl/content/projekt-praga>.

³⁹⁸ W 1995 r. fabryka PZO trafiła do funduszu inwestycyjnego w ramach IV transzy programu NFI, powołana została spółka Black Lion Fund, która w czerwcu 2015 r. zmieniła nazwę na Soho Development.

³⁹⁹ FAZA I – BLOKART – PUM: 21 650 – (2012–2016), FAZA II – ŚCIANA WSCHODNIA – PUM: 63 000 – (2015–2020), FAZA III – REDUTA – PUM: 36 000 – (2018–2022), FAZA IV – HIGH HEELS – (2021–2023).

⁴⁰⁰ Zespół projektowy: Marcin Garbacki, Karolina Tunajek, Maciej Rąbek, Jakub Tolak.

na odczyszczaniu ceglanych elewacji, dzięki czemu zachowały one swoją oryginalność i naznaczony czasem charakter. Nowe ingerencje przeprowadzono, stosując materiały naturalne i oszczędne w wyrazie, jak drewno czy malowane bloczki betonowe. Mimo to efekt zmian daleki jest od wrażenia niskobudżetowości. Gra i zabawa architektów z fakturami, światłem oraz przeziernością i spoistością przegród zapewniła satysfakcjonujący efekt wizualny tej metamorfozy, który pozostaje w zgodzie z pofabrycznym kontekstem i stanowi jego współczesne, twórcze uzupełnienie.



Ryc. 155. Jeden z pawilonów i podestów rekreacyjnych na terenie Soho Factory.



Ryc. 156. Jeden z budynków poddanych przekształceniom z zachowaniem licznych elementów oryginalnych.

Soho Factory jest bez wątpienia udanym choć nadal trwającym procesem rewitalizacji ośmiohektarowego terenu pofabrycznego z wykorzystaniem jednostkowych akcji artystycznych i zaangażowaniem instytucji kulturalnych. Za powodzeniem działań stoi spójna strategia budowy wizerunku miejsca jako warszawskiej dzielnicy artystów na wzór nowojorskiej dzielnicy Soho, do której bezpośrednio odnosi się w nazwie. Głównym celem inicjatorów projektu było stworzenie samowystarczalnej przestrzeni o miejskim charakterze i indywidualnych cechach. Wielofunkcyjny charakter kompleksu uzupełnia aranżacja przestrzeni. Projektanci z pracowni Projekt Praga zwracają uwagę że *ten urozmaicony model funkcjonowania zaowocował dużą popularnością miejsca, które w ciągu zaledwie kilku lat zostało przywrócone miastu, stworzyło własny 'mikroklimat', stało się atrakcyjne i szeroko rozpoznawalne*⁴⁰¹. Część akcji artystycznych przerodziła się w wydarzenia cykliczne, do dziś organizowane na terenie fabryki, np. festiwal „Przetwory” czy „Free Form Festival”⁴⁰². Charakterystyczną cechą przyjętej formuły rewitalizacji w Soho Factory stało się działanie ewolucyjne, kolejne przestrzenie adaptowano stopniowo, poprzedzając ich odnowę akcjami artystycznymi. Tymczasowość wykorzystania przestrzeni uruchomiła różne ścieżki użytkowania i stała się preludem do stworzenia tętniącego życiem fragmentu miasta.

WARSZAWA / CENTRUM PRASKIE KONESER

Na terenie dawnej Warszawskiej Wytwórni Wódek Koneser również prowadzony jest proces inwestycyjny oparty na wielofunkcyjnym użytkowaniu przestrzeni. Inwestorem jest tu firma BBI Development, która przejęła teren w 2008 r., a obecnie wraz z partnerem strategicznym – grupą Liebrecht & Wood od 2013 r. realizuje komercyjną część projektu. Działania rewitalizacyjne obejmują pofabryczny, pięciohektarowy obszar w dzielnicy Praga-Północ przy ul. Ząbkowskiej 27/31. Plany

⁴⁰¹ Autorzy o projekcie [online], [dostęp: 13.09.2015], dostępny w Internecie: <http://www.projektpraga.pl/projekty/soho-factory-warszawa>.

⁴⁰² Free Form Festival – festiwal muzyczny prezentujący nowe trendy w muzyce współczesnej.

przekształcenia tego terenu w praskie centrum kultury zaczęły pojawiać się równolegle z ograniczeniem działalności przez Warszawski Polmos w 2007 r. Jeszcze przed ogłoszeniem upadłości przez spółkę w nieużytkowanych budynkach ulokowały się galerie sztuki oraz Teatr Wytwórnia, który działał od 2005 do 2010 r. Mimo pierwotnych obaw przejęcie obszaru przez inwestora prywatnego nie oznaczało zaniechania działalności kulturotwórczej. W latach 2011–2013 w budynku dawnej gorzelni swoją siedzibę tymczasową miał Teatr Konsekwentny. Niektóre galerie przeniósł się w inne lokalizacje, ale w ich miejsce wprowadzili się nowi najemcy. Dziś w dawnej fabryce nadal funkcjonuje m.in. Galeria Bocheńska, Synergia i Luksfera⁴⁰³. Zgodnie z wizją inwestora rozbudowano również ofertę rozrywkową, otwierając m.in. nawiązujący do tradycji miejsca klub „Czystaoczysta”, ulokowany w budynku dawnej gorzelni. Istotnym elementem procesu rewitalizacji było również wygospodarowanie w fabryce tymczasowej przestrzeni ekspozycyjnej Muzeum Warszawskiej Pragi, które funkcjonowało w jej wnętrzach przed przeprowadzką do siedziby docelowej przy ul. Targowej 50/52⁴⁰⁴. Muzealne tradycje zaszczerpione w tym miejscu w przyszłości będą kontynuowane przez prywatnego inwestora, który w budynku dawnej Rektyfikacji Spirytusu utworzy Muzeum Polskiej Wódki⁴⁰⁵.



Ryc. 157. Tymczasowa siedziba Teatru Konsekwentnego w budynku dawnej gorzelni na terenie Centrum Praskiego Koneser.



Ryc. 158. Targi żywności zorganizowane na terenie Centrum Praskiego Koneser.

Bogata oferta kulturalna, jaką udało się stworzyć dzięki zaproszeniu do współpracy praskich instytucji kultury i artystów, przyczyniła się w dużym stopniu do promocji miejsca i jego ożywienia po zaprzestaniu produkcji przemysłowej. Postindustrialną przestrzeń wykorzystano do celów ekspozycyjnych, jako miejsce organizacji alternatywnych koncertów, performance'ów, wydarzeń teatralnych, targów i spotkań edukacyjnych. Każda z galerii prowadziła indywidualną działalność kulturotwórczą wykraczającą poza podstawową działalność ekspozycyjną. W okresie letnim wykorzystywano również przestrzeń otwartą na przykład do aranżacji tymczasowej plaży i boiska do siatkówki. Dzięki tymczasowemu użytkowaniu przez instytucje kultury „Koneser” stał się ważnym i uczęszczanym punktem nie tylko w skali Pragi, ale całego miasta. O idei towarzyszącej procesowi rewitalizacji obszaru mówi producentka wydarzeń kulturalnych współpracująca z inwestorem –

⁴⁰³ W Centrum Kultury Koneser funkcjonowały również: Galeria Klatka, Pracownia 13 bębnow, Ceylon Bazaar i Dorum Art. Galeria Czajka.

⁴⁰⁴ Muzeum Warszawskiej Pragi zostało założone w 2006 r. jako oddział Muzeum Historycznego m.st. Warszawy, w roku 2015 Muzeum wprowadziło się do stałej siedziby przy ul. Targowej 50/52.

⁴⁰⁵ Projekt ekspozycji muzeum został wyłoniony w konkursie architektonicznym zorganizowanym przez warszawski oddział SARP i inwestora prywatnego – właściciela kilku marek polskich wódek, pierwotnie rozlewanych przy ul. Żąbkowskiej.

Monika Sarnecka: *Kiedy spółka BBI Development pojawiła się w Koneserze w 2008 roku wyznaczyła sobie jednoznaczny sposób działania na Pradze. Chcieliśmy integrować się z przestrzenią praską, a jednocześnie kreować wydarzenia kulturalno-społeczne, które tę przestrzeń będą zmieniać. Taka była filozofia działania i koncepcja biznesowa spółki. Chcieliśmy zmieniać przestrzeń, w której się będzie prowadziło biznes w dłuższej perspektywie, zmieniać ją właśnie poprzez kreowanie wydarzeń kulturalnych, czy angażując się w już istniejące*⁴⁰⁶.

Zaangażowanie inwestora prywatnego w procesy kulturotwórcze ewoluuje. Dziś, z uwagi na rozpoczęcie inwestycji komercyjnych, ograniczeniu uległa działalność instytucji kulturalnych w zabytkowych obiektach kompleksu, jednak BBI Development nadal wspiera na Pradze inicjatywy kulturalne o szerszym zasięgu, jak projekt „Otwarta Żąbkowska”⁴⁰⁷. Docelowo Centrum Praskie Koneser ma się stać zintegrowaną przestrzenią o funkcjach: mieszkaniowej, biurowej, handlowo-rozrywkowej oraz kulturalnej. W roku 2015 oddano do użytku pierwszy zespół apartamentów w kategorii „soft-loft”, planowane jest również rozpoczęcie realizacji biurowej części inwestycji oraz przeprowadzenie renowacji zabytkowych obiektów zlokalizowanych na tym obszarze. Dotychczas w odrestaurowanym budynku Kordegardy ulokował się Google Campus będący odpowiednikiem inkubatora przedsiębiorczości pod auspicjami firmy Google. Warszawska lokalizacja Campusu jest dopiero czwartym w kolejności otwartym oddziałem na świecie po Londynie, Tel Awiwie i Seulu. Strategia rewitalizacji przyjęta przez inwestora a oparta w większości na tymczasowym użytkowaniu przestrzeni przynosi sukcesy w postaci zainteresowania projektem partnerów finansowych i pierwszych stałych najemców. Tymczasowe użytkowanie pozwoliło wykreować nową, atrakcyjną tożsamość obszaru oraz wypromować jego potencjał wśród przyszłych użytkowników. Projekt rewitalizacji fabryki ma więc w chwili obecnej wszelkie możliwości powodzenia i szansę na realizację wedle przyjętej koncepcji, stając się zarówno dochodowym przedsięwzięciem dla inwestora komercyjnego jak i istotnym ogniwem dla procesu rewitalizacji całej Pragi.

ŁÓDŹ / OFF PIOTRKOWSKA

Ostatnim zaprezentowanym w niniejszej rozprawie przykładem rewitalizacji obszaru pofabrycznego przy współudziale środowisk artystycznych oraz kapitału prywatnego jest OFF Piotrkowska w Łodzi – projekt niezależnego centrum kulturalnego w dawnej przędzalni i tkalni Franciszka Ramischa, przy ul. Piotrkowskiej 138/140. Produkcja wyrobów tekstylnych odbywała się na tym obszarze do 1990 r. Po przemianach ustrojowych i gospodarczych fabryka została zamknięta, a jej majątek sprywatyzowano. Przez ponad dekadę w jej zabudowaniach prowadzona była różnorodna działalność gospodarcza. W 2003 roku teren fabryki został zakupiony przez irlandzkiego developera OPG Orange Property Group. Inwestor zakładał przebudowę dawnej fabryki i stworzenie wielofunkcyjnego kompleksu mieszkalno-usługowego wraz z realizacją apartamentów w kategorii loft i nowoczesnego budynku biurowego, który zamknie pierzeję ulicy Piotrkowskiej. Projekt miał być zrealizowany już w 2005 r. jednak pierwotne zamierzenia zweryfikował kryzys finansowy.

W roku 2008 z propozycją tymczasowego wykorzystania dawnej fabryki do realizacji celów kulturalnych wystąpiło stowarzyszenie Fabrykancka, które funkcjonowało na tym terenie do 2012 r. Działalność prowadzona przez organizację i sukces w postaci promocji miejsca, wpłynęły

⁴⁰⁶ M. Sarnecka, *Chcemy zmieniać przestrzeń wokół siebie* [online], [wywiad na blogu], [dostęp: 02.08.2015], dostępny w Internecie: <http://blog.koneser.eu/chcemy-zmieniac-przestrzen-wokol-siebie/>.

⁴⁰⁷ Cykl weekendowych wydarzeń kulturalnych odbywających się w przestrzeni ul. Żąbkowskiej.

na perspektywę postrzegania fabryki przez jej właściciela. OPG postanowiło rozwijać w obiekcie działalność kulturalną, ale również komercyjną, odraczając pierwotne plany inwestycyjne na niesprecyzowaną przyszłość. Pofabryczne zabudowania przeznaczono na miejsce dla branży kreatywnej, dedykowane twórcom: projektantom, architektom i artystom⁴⁰⁸. Z pracowniami i galeriami, w których powstają przedmioty użytkowe, ubrania i biżuteria, z czasem zaczęły sąsiadować restauracje, kawiarnie i kluby. Obecnie w kompleksie funkcjonuje ponad dwadzieścia lokali gastronomiczno-rozrywkowych. Jak mówi Andrzej Owczarek: *W ciągu dwóch lat powstał, działa i rozwija się fragment miasta gdzie oryginalność, spontaniczność i kreatywność wypełniła pofabryczne przestrzenie i nadała im nową atrakcyjność z minimalnymi nakładami, ale dużą efektywnością*⁴⁰⁹. OFF Piotrkowska stała się rozpoznawalnym i popularnym miejscem nie tylko dla Łódzian, ale również odwiedzających miasto, na co dowodem jest otrzymanie nagrody w ogólnopolskim konkursie na 7 Cudów Polski⁴¹⁰.



Ryc. 159. Pasaż główny na terenie centrum kulturalno-rozrywkowego OFF Piotrkowska w Łodzi.



Ryc. 160. Pasaż główny na terenie centrum kulturalno-rozrywkowego OFF Piotrkowska w Łodzi.

Potencjał dawnej Fabryki Ramischa – w doskonałej lokalizacji przy ulicy Piotrkowskiej został uwolniony i odkryty dzięki jej tymczasowemu użytkowaniu jako niezależne, alternatywne miejsce kultury i rozrywki. Prywatny inwestor w oczekiwaniu na możliwość realizacji swojego projektu rewitalizacji oddał przestrzeń społecznikom, aby mogła ona być wykorzystywana w czasie teraźniejszym. Ostatecznie tymczasowe użytkowanie pokazało, że możliwe jest komercyjne wykorzystanie kompleksu na zasadach innych niż pierwotnie przewidywano. Obecni lokatorzy opłacają czynsze na zasadach rynkowych, jednakże ich wysokość uzależniona jest od formuły działalności. Projekty kulturotwórcze mogą liczyć na preferencyjne stawki. Mimo to pojawiają się opinie, iż projekt OFF Piotrkowska skazany jest na postępujący proces gentryfikacji⁴¹¹. W przypadku tego obszaru zjawisko może dotyczyć stopniowego zastępowania mniej zamożnych najemców,

⁴⁰⁸ Pomysłodawcą koncepcji powstania i funkcjonowania centrum OFF Piotrkowska jest Michał Styś – wiceprezes Zarządu OPG Property Professionals.

⁴⁰⁹ A. Owczarek, *Czekając na sygnał*, rozm. przepr. D. Wantuch-Matla, „Architektura & Biznes” 2014, nr 3, s. 67.

⁴¹⁰ Konkurs organizowany przez Magazyn National Geographic Traveler. W czwartej edycji kilkumiesięcznego plebiscytu na „7 Nowych Cudów Polski” Off Piotrkowska zdecydowanie pokonała 15 konkurentów z kraju.

⁴¹¹ Zob. H. Gill-Piątek, *Gentryfikacja, czyli jak Off-Piotrkowska zmierza do Paryża*, „Dziennik Łódzki” [online], 17.08.2013. [dostęp: 07.08.2015], dostępny w Internecie: <http://www.dzienniklodzki.pl/arttykul/970083,gentryfikacja-czyli-jak-offpiotrkowska-zmierza-do-paryza,id,t.html>, na temat zjawiska gentryfikacji więcej w: P. Olszewski, *Przekształcenia przestrzeni publicznych a proces gentryfikacja* [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), *Problemy kształtowania przestrzeni publicznych*, Wydawnictwo Urbanista, Gdańsk 2010, s. 92-99.

prowadzących działalność nie przynoszącą dużych zysków, przez najemców gotowych opłacić wyższe stawki czynszu, prowadzących działalność *stricto* komercyjną. Mimo iż stowarzyszenie Fabrykancka opuściło obszar głównie z powyższego powodu, jak na razie udało się utrzymać zróżnicowanie oferty kulturalnej i rozrywkowej także pod kątem poziomu zamożności odwiedzających. Właściele zapewniają, że zależy im na zachowaniu alternatywnego profilu miejsca i jego dostępności dla wszystkich. Potwierdzeniem tej tezy może być otwartość obszaru na każdego odwiedzającego, również osoby niezamierzające skorzystać z funkcjonujących restauracji czy klubów. Rozległy plac wejściowy, na którym miał stanąć nowy budynek, jest miejscem wieczornych spotkań młodych ludzi, zachowano również związane z pierwotną tradycją miejsca punkty gastronomiczne oferujące tanie chińskie potrawy. Świąty zamożnych klientów ekstrawaganckich restauracji i użytkowników skazanych na własną aprowizację funkcjonują więc równolegle.

Tymczasowe użytkowanie, które uruchomiło dynamiczny proces pojawiania się kolejnych najemców oraz brak dostępnych funduszy zdecydowały o braku generalnego remontu przemysłowych budynków. OFF Piotrkowska dzięki temu zachowała w stopniu znaczącym wygląd z chwili zamknięcia fabryki. Architekt Andrzej Owczarek wspomina iż: *...żyjąc na co dzień w tym miejscu, zaczynamy także na nowo uczyć się delikatnego uroku tej pozornej brzydoty zniszczonych, ale emanujących dawnym pięknem budynków*⁴¹². Pośpność architektury oraz wyraźne znaki jej dewaluacji i zaniedbania zostały tu zrównoważone przez drobne zabiegi przestrzenne i gesty projektowe świadczące o zmianie funkcji i nowym użytkowaniu obszaru. Pozostawiono wtórne nawarstwienia, elementy infrastrukturalne – nieczynne instalacje techniczne czy też niskobudżetowe materiały wykończeniowe. Brak gruntownej renowacji budynków i ich obecny wygląd nie zakłócają pozytywnego odbioru wizualnego całości. Zachowana autentyczność przemysłowego charakteru podkreśla jego wizerunek jako lokalizacji o cechach alternatywnych i awangardowych. Osiągnięty efekt spójności świadczy o tym, że rozpoczęcie procesu rewitalizacji od gruntownej modernizacji substancji zabytkowej nie jest warunkiem koniecznym. Może ona postępować z czasem, wraz ze wzrostem popularności miejsca i pozyskiwaniem większych wpływów z jego działalności. Tymczasowość rozwiązań staje się tu odpowiedzią na niedobory środków finansowych przy natychmiastowym uruchomieniu procesu ożywienia miejsca.

4.3.2. OSWAJANIE PRZESTRZENI KOMUNIKACJI PRZEZ FUNKCJĘ KULTUROTWÓRCZĄ

W przypadku obszarów pofabrycznych tymczasowe interwencje wykorzystują zachowaną substancję budowlaną często poprzez operowanie skromnymi środkami wyrazu. Wartościową przestrzeń, która utraciła swoje poprzednie przeznaczenie, można wykorzystać, akcentując jedynie akt interwencji. Inaczej jest w przypadku miejsc pozbawionych wartościowych punktów odniesienia, czasem stanowiących wizualnie ziemię niczyją – pustą, nieatrakcyjną, niezdefiniowaną i wypartą ze świadomości mieszkańców. Pierwszym, koniecznym etapem rewitalizacji takiej przestrzeni jest zaakcentowanie jej istnienia w tkance miasta. W tym przypadku niezbędnym elementem interwencji staje się nowy obiekt, zarówno w sferze wizualnej – estetycznej, jak i funkcjonalnej – umożliwiającej wprowadzenie nowego programu w zdegradowanej przestrzeni. Na ważną rolę, jaką pełnią obiekty tymczasowe w procesie czasowej rewitalizacji, zwraca uwagę Ewelina Woźniak-Szpakiewicz, pisząc: *...efektem roli interwencyjnej jest możliwość pozytywnego wpływania na dotychczasowy wizerunek miejsca poprzez wywoływanie nowych wrażeń i doświadczeń z daną przestrzenią. W tym sensie rola*

⁴¹² A. Owczarek, dz. cyt., s. 67.

interwencyjna realizuje się w chwilowym przekształceniu przestrzeni w miejsce – w jej oswojaniu i uczłowieczaniu – poprzez nadawanie nowych wartości i nowych znaczeń⁴¹³. Ponowne zdefiniowanie przestrzeni jest konieczne w przypadkach, gdy określamy ją mianem „nie-miejsca”⁴¹⁴. Lukas Feireiss wskazuje, że przestrzenie tego typu znajdują się między młotem a kowadłem, bo wydają się skazane na niezdefiniowanie i opuszczenie jako pozbawione tożsamości⁴¹⁵. Stan zawieszenia w użytkowaniu danej przestrzeni może być przerwany nie tylko dzięki trwałej inwestycji, ale również dzięki działaniu akupunkturu, miejscowemu ukłuciu i tymczasowemu ożywieniu.

MÜLHEIM / EICHBAUMOPER

Jednym ze sztandarowych przykładów interwencji w zdegradowanej przestrzeni komunikacyjnej – tranzytowej jest projekt czasowego wykorzystania jednej ze stacji kolejki miejskiej łączącej niemieckie miasta Müllheim i Essen. Za interwencję odpowiedzialny był berliński kolektyw projektowy Raumlabor podejmujący na szeroką skalę działania w przestrzeni miejskiej oparte na jej tymczasowym wykorzystaniu⁴¹⁶. Przestrzenią działań stał się przystanek kolejowy Eichbaum wybudowany w technologii prefabrykowanej w latach 70., w ramach inwestycji w transport zrównoważony. Pierwotnie stacja spełniała swoją rolę prawidłowo, jednak w momencie, w którym obiekt obudowano z dwóch stron estakadą drogi szybkiego ruchu, został on odcięty od najbliższych zabudowań i stał się miejscem niebezpiecznym. Na stacji dochodziło nie tylko do aktów wandalizmu i spotkań okolicznych gangów, ale również poważnych przestępstw jak gwałty i rozboje, za sprawą których miejsce zyskało złą sławę i wzbudzało strach.



Ryc. 161. Spektakl operowy na terenie stacji kolejki podmiejskiej Eichbaum.



Ryc. 162. Spektakl operowy na terenie stacji kolejki podmiejskiej Eichbaum.

Raumlabor wraz z mieszkańcami oraz twórcami kultury podjęli się trudnego zadania rewitalizacji tej zdegradowanej i niebezpiecznej przestrzeni, w której odkryli potencjał miejsca będącego łącznikiem pomiędzy dwoma odciętymi przez autostradę i linię kolejową częściami miasta. W ramach projektu zamieniono stację w tymczasową scenę operową. Wykorzystano w tym celu architekturę budynku, na którą składa się pawilon i układ kładek tworzących atrium. Balkon pawilonu stał się operową sceną, w atrium skonstruowano miejsce dla orkiestry i główną widownię, natomiast kładki zyskały funkcję galerii. Sam budynek poddano jedynie niewielkim zabiegom estetycznym,

⁴¹³ E. Woźniak-Szpakiewicz, dz. cyt., s. 120.

⁴¹⁴ Z ang. „non-place”.

⁴¹⁵ R. Klanten i in., dz. cyt., s. 175.

⁴¹⁶ W niniejszym rozdziale opisano również działania Raumlabor zmierzające do rewitalizacji dawnego lotniska Tempelhof w Berlinie, zob. część 4.1.2.

a na dachu zainstalowano wyrazisty czerwony napis „EICHBAUMOPER”. Na skrajnym tarasie wprowadzono tymczasowy obiekt wykonany z kontenerów, w którym ulokowano bar-kawiarnię oraz salę konferencyjno-warsztatową. Zmiany przestrzenne i funkcjonalne stały się środkiem do osiągnięcia głównego celu projektu, jakim było stworzenie opery dedykowanej samej stacji i mieszkańcom okolicy. Na potrzeby utworu napisane zostało libretto, a w muzykę wpisały się odgłosy przejeżdżających pociągów i samochodów. Mieszkańcy uczestniczący w spektaklu operowym byli jednocześnie jego twórcami i bohaterami, przez co zniesiony został mentalny podział na widzów i aktorów, a przestrzeń miejska i teatralna zespoliły się w tym akcie ze sobą. Dzięki kulturotwórczej interwencji udało się przerwać akty wandalizmu i przestępstw oraz nadać stacji nową tożsamość. Z anonimowej przestrzeni strachu stacja zmieniła się w miejsce spotkań i została odzyskana przez mieszkańców.

LONDYN / HACKNEY WICK / FOLLY FOR A FLYOVER

W ramach szerszego programu rewitalizacji dzielnic położonych we wschodniej części Londynu grupa architektów, artystów i projektantów z kolektywu Assemble stworzyła tymczasowy obiekt wielofunkcyjny w zapomnianym przejściu pod estakadą autostrady A12 (Flyover), na północnym skraju Parku Olimpijskiego w dzielnicy Hackney⁴¹⁷. Obiekt powstał przy współudziale 200 wolontariuszy oraz przy współpracy z organizacją „Create Festival” oraz Centrum Sztuki Barbican⁴¹⁸. Dzięki dotacjom i nieodpłatnemu przekazaniu materiałów z recyklingu konieczne do poniesienia koszty zostały ograniczone do minimum. Wolontariusze pracowali nad zbudowaniem obiektu przez cztery tygodnie, wznosząc go z 11 000 drewnianych cegieł. Surowiec służący do ich wykonania pochodził głównie z obszaru dzielnicy. Tymczasowy charakter obiektu zdeterminował technologię budowlaną – cegły nie zostały trwale połączone, a nawleczone na stalowe liny. Ukończone ściany oparto na systemie rusztowań. Podobnie jak Bernard Tschumi w Parku la Villette, członkowie Assemble nazwali swój pawilon „folly”, nadając przez to obiektowi rolę przestrzennego aktywatora, miejsca otwartego na relację z krajobrazem oraz będącego areną różnorodnych zdarzeń⁴¹⁹.

Pawilon zyskał formę ceglanego domu z dwuspadowym dachem, charakterystyczną dla tej części Londynu. Jak piszą twórcy: *Wychodząc od idei, że w determinowaniu użytkowania przestrzeni tak samo ważne są zarówno ich cechy fizyczne, jak i sposób, w jaki je postrzegamy, Folly pozwala odzyskać miejsce przez wyobrażenie własnej przeszłości*⁴²⁰. Pawilon stał się więc powidokiem przeszłości, wyimaginowanym obrazem danego miejsca zwiastującym nową przyszłość obszaru. Negatywne cechy przestrzeni zlokalizowanej pod estakadą w nowej aranżacji stały się atutami.

⁴¹⁷ Hackney jest jedną z pięciu dzielnic Londynu współorganizujących Igrzyska Olimpijskie w 2012 r. W ramach programu zgłoszono realizacje obejmujące tymczasowe instalacje artystyczne i architektoniczne, a także trwałe obiekty architektury. Istotnym aspektem działania było stworzenie miejsc, które umożliwiłyby społeczne interakcje i ożywiałyby przestrzeń publiczną.

⁴¹⁸ „Create” zajmuje się wsparciem przedsięwzięć zmierzających do realizacji projektów artystycznych w przestrzeniach publicznych. Jej główne cele to odpowiedź na pytanie, jak artyści swoimi działaniami mogą wpisać się w życie ludzi we współczesnym mieście oraz budowanie mostów pomiędzy artystami a ich odbiorcami. „Create” skoncentrowana jest obecnie na działaniach we wschodnim Londynie; zob. <http://createlondon.org/> [dostęp: 20.08.2015].

⁴¹⁹ Projekt parku de la Villette opisano w części 4.1.1.

⁴²⁰ Autorzy o projekcie [online], [dostęp: 20.08.2015], dostępny w Internecie: http://assemblestudio.co.uk/?page_id=5. Tłum. na j. polski: autor. Oryginalny tekst: *Starting with the idea that how spaces are imagined is often as important as their physical characteristics in determining their use, the Folly reclaimed the future of the site by re-imagining its past.*

Reminiscencja domu, w której ulokowano kawiarnię, znalazła się pomiędzy dwoma wiaduktami, zyskując w trakcie dnia doświetlenie, natomiast sąsiadujące i zespolone z „domostwem” audytorium usytuowano pod estakadą, co umożliwiło zawieszenie ekranu kinowego i ochronę widzów przed warunkami atmosferycznymi. Wykorzystano również sąsiedztwo kanału nawigacyjnego rzeki Lea, lokując na jej brzegu przystań. W trakcie dnia w pawilonie funkcjonowała kawiarnia oraz odbywały się warsztaty i dyskusje. Na przystani umożliwiono wypożyczenie łodzi wiosłowych w celu eksploracji naturalnych walorów nadwodnego krajobrazu. Głównym punktem wieczornego programu były pokazy filmowe organizowane w każdy weekend w ramach festiwalu: „Watch Me Move: the Animation Show” przy wsparciu Barbican Art Center. W trakcie trwania projektu w przestrzeni pawilonu zorganizowano również przedstawienia teatralne i performance. Projekt okazał się sukcesem frekwencyjnym. Przez ponad dziewięć miesięcy pawilon odwiedziło ponad 40 000 osób – mieszkańców, artystów i przyjezdnych. Projekt otrzymał też nagrodę „Create Art Award” za najlepszy projekt partycypacyjny w 2011 roku⁴²¹.



Ryc. 163. Dnienna aktywność w Folly for a Flyover – kawiarnia.



Ryc. 164. Nocna aktywność w Folly for a Flyover – pokaz filmowy.

Projekt Folly for a Flyover charakteryzują także działania społeczne. W jego realizację na każdym z etapów, od fazy koncepcyjnej, przez konstrukcję pawilonu, po aranżację wydarzeń kulturalnych, zaangażowani byli wolontariusze oraz donatorzy. Twórcom udało się zawiązać wokół projektu społeczność integrującą projektantów, artystów i lokalnych mieszkańców oraz wygenerować w opuszczonej i zdegradowanej przestrzeni miejsce tętniące życiem. Osiągnięty sukces, polegający na liczbie odwiedzających i zainteresowaniu odbywającymi się wydarzeniami, ma szansę stać się preludem do stałych przekształceń obszaru i włączenia go w system przestrzeni publicznych przynależnych do Parku Olimpijskiego. W odpowiedzi na podjęte działania tymczasowe London Legacy Development Corporation⁴²² zamierza podjąć dalsze działania rewitalizacyjne w przestrzeni estakady.

WARSZAWA / PLAC NA ROZDROŻU / UFO – UNEXPECTED FOUNTAIN OCCUPATION

W 2011 roku w ramach festiwalu "UPDATES" Fundacji Vlep[v]net, na Placu na Rozdrożu w Warszawie francuski kolektyw architektów i artystów EXYZET wraz z polską architektką Ewą Rudnicką stworzył instalację architektoniczną „UFO”⁴²³. Celem interwencji stała się niecka fontanny

⁴²¹ Zob. <http://createlondon.org/event/create-art-award/> [komunikat], [dostęp: 20.08.2015].

⁴²² Zarządca parku olimpijskiego w Londynie.

⁴²³ Projekt trwał od 02.07.2011 r. do 27.08.2011 r. i został sfinansowany przez Urząd m.st. Warszawy w ramach przygotowań do walki o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016.

zlokalizowanej w sąsiedztwie wielopoziomowego skrzyżowania ruchliwej Trasy Łazienkowskiej i Alei Ujazdowskich. Dominacja funkcji komunikacyjnej w obecnym kształcie placu i sposób jego zagospodarowania jako odkrytej, nasłonecznionej przestrzeni nie sprzyjały dotychczas użytkowaniu tego miejsca mimo położenia w sąsiedztwie ważnych instytucji i terenów rekreacyjnych. Brak aktywności publicznej spowodował działanie, którego celem było stworzenie w okresie letnim pulsującego punktu na kulturalnej mapie Warszawy.



Ryc. 165. Pawilon UFO w trakcie dnia jako przestrzeń rekreacji i odpoczynku.



Ryc. 166. Nocna odsłona życia w pawilonie.

Forma pawilonu w centralnej części przypomina niezidentyfikowany obiekt latający. Inspiracją dla nadania jej właśnie takiego kształtu było skojarzenie pustej, okrągłej niecki fontanny z miejscem lądowania dla pozaziemskiej cywilizacji. Jednocześnie za pomocą gry słów udało się powiązać formę obiektu z nazwą odpowiadającą kontekstowi⁴²⁴. Pozornie abstrakcyjny względem przestrzeni obiekt stanowi więc jej ironiczną interpretację na granicy rzeczywistości i fikcji, co oddaje motto grupy: *Chcemy budować nowe światy, gdzie fikcja jest rzeczywistością. Chcemy zachęcać do kreatywności, refleksji, odnawiania stosunków międzyludzkich. Jeśli przyjmiemy, że przestrzeń jest stworzona przez dynamikę wymiany, to każdy może być architektem przestrzeni*⁴²⁵. Twórcy z EXYZET za pomocą swojej instalacji stworzyli ramy dla nadania przestrzeni nie tylko nowych znaczeń, ale przede wszystkim nowych funkcji i stworzenia na opuszczonym placu miejsca spotkań i interakcji. Zbudowany pawilon został udostępniony lokalnym organizacjom społecznym oraz artystom z Polski i z zagranicy, którzy mieli możliwość wypełnić go własną aktywnością wedle uznania. Dla gości, w tym artystów rezydentów przygotowano w części białego spodka 13 miejsc noclegowych. Otwarta formuła projektu sprzyjała różnorodności wydarzeń organizowanych w pawilonie. Jak pisze jego kuratorka Ewa Rudnicka: *W programie odbywały się m.in. multimedialne warsztaty, koncerty, zajęcia sportowe, filmowe, targi młodych kreatorów, wyprzedaże garażowe i wiele, wiele innych wydarzeń organizowanych przez animatorów kultury i wolontariuszy, którzy pojawili się w czasie trwania projektu i stali się niejako jego częścią*⁴²⁶. Oprócz możliwości udziału w wydarzeniach kulturalnych i rozrywkowych w ramach instalacji funkcjonował basen rekreacyjny, w którym można było ochłodzić

⁴²⁴ UFO – UNEXPECTED FOUNTAIN OCCUPATION – z ang. nieoczekiwane zajęcie fontanny – nazwa bezpośrednio nawiązuje również do charakteru tymczasowych interwencji wykorzystujących nieoczywiste i niebanalne lokalizacje. Tego typu interwencje określane są również mianem „pop up architecture”.

⁴²⁵ <http://vlepvnet.bzzz.net/post/39824107207/ufo-landed-ufo-wyl%C4%85dowa%C5%82o-i-rozpocz%C4%99%C5%82o> [komunikat], [dostęp: 25.08.2015].

⁴²⁶ Autorzy o projekcie [online], 2011. [dostęp: 25.08.2015], dostępny w Internecie: <http://www.odblokuj.org/zl/images/E%20wa%20Rudnicka+EXYZT.pdf>.

się w gorący letni dzień. Dzięki aranżacji przestrzeni i wypełnieniu jej atrakcyjnym programem plac w okresie trwania projektu stał się chętnie odwiedzanym miejscem.

4.3.3. ARCHITEKTURA TYMCZASOWA FESTIWALI I AKCJI SPOŁECZNYCH

Tymczasowe obiekty architektoniczne ze swej natury doskonale wpisują się w trwające przez określony czas festiwale artystyczne, stanowiąc dla nich coraz częściej element przestrzennej identyfikacji, lub też stając się integralną częścią poruszanej przez festiwal tematyki. W zależności od charakteru wydarzenia festiwalowego i miejsca, w którym się ono odbywa, tymczasowe obiekty architektoniczne pełnią różne role. Może to być rola interwencyjna, charakterystyczna dla przestrzeni zdegradowanych i opuszczonych, ale również rola wzbogacająca, modyfikująca czy redefiniująca, których definicje przedstawiła Ewelina Woźniak-Szpakiewicz⁴²⁷. Tłem dla powyższych interwencji są często tereny zielone lub staromiejskie place. Architektura tymczasowa staje się w tym przypadku również ogniwem zmiany. Zmianie ulega kompozycja danej przestrzeni i jej dotychczasowa funkcja, a przez to również sposób jej postrzegania przez odbiorców. Tak jak w przypadku roli interwencyjnej celem jest tu wprowadzenie nowej dynamiki do krwioobiegu życia miejskiego, choć same akcenty rozkładają się nieco inaczej.

Powyższe cele zbieżne są z rolą, jaką obecnie pełnią w miastach festiwale artystyczne. Artyści wychodzący dziś powszechnie ze swoją twórczością do odbiorcy chcą być obecni w przestrzeni publicznej, dzięki której dostęp do kultury mają nie tylko jej zdeklarowani odbiorcy, ale wszyscy użytkownicy miasta. Głównym celem architektury tymczasowej jest tutaj wzmocnienie przekazu przez promocję wydarzenia w przestrzeni i zwrócenie na nie uwagi. Obiekty tymczasowe łączą w sobie zarówno funkcje informacyjne centrum festiwalowego, jak i platformę do dyskusji lub prezentacji rodzaju sztuki odpowiadającego danemu wydarzeniu. Pełniąc powyższą rolę, często odpowiadają również na kontekst miejsca, w jakim zostały umieszczone i stają się istotnym elementem nadania mu nowego znaczenia.

NOWY JORK – BERLIN – MUMBAJ / BMW GUGGENHEIM LAB

W latach 2011–2014 w ramach współpracy fundacji Solmona R. Guggenheima i Grupy BMW funkcjonowało mobilne laboratorium, w ramach którego w trzech miastach – na trzech kontynentach analizowano wyzwania, przed jakimi stoi społeczność współczesnych metropolii oraz opracowywano strategię poprawy jakości życia w mieście. Mobilny pawilon BMW Guggenheim Lab zainaugurował swoją działalność w Nowym Jorku, przenosząc się następnie do Berlina i Mumbaju⁴²⁸. Z uwagi na ograniczenie pola badań do obszaru Europy i Ameryki Północnej, w niniejszej części szczegółowo omówione zostaną dwie pierwsze lokalizacje.

W ramach projektu Atelier Bow-Wow zaprojektowało mobilny obiekt nazwany „podróżującym zestawem narzędzi”. Ten sam obiekt pojawił się w Nowym Jorku i Berlinie, natomiast w Mumbaju został odtworzony z lokalnych materiałów. Konstrukcja pawilonu w wersji „transatlantyckiej” została wykonana z włókna węglowego. Stworzono półprzezroczystą kubiczną formę, której szkielet stanowiła rama wsparta na słupach i osłonięta siatką. W ramie umieszczone zostały jedynie urządzenia techniczne zapewniające możliwość organizacji różnorodnych wydarzeń

⁴²⁷ E. Woźniak-Szpakiewicz, dz. cyt., s. 120-127.

⁴²⁸ Nowy Jork (03.08.–16.10. 2011r); Berlin (15.06.–29.07. 2012r.); Mumbaj (09.12.2012 r.–20.01. 2013 r.).

w otwartej przestrzeni przyziemia. Pawilon stał się tym samym, jak piszą organizatorzy, współczesną interpretacją śródziemnomorskiej loggii – miejscem spotkań. Jego otwarty charakter umożliwiał organizację dyskusji, warsztatów, zebrań lokalnych społeczności, projekcji filmowych i wykładów dotyczących narzędzi dokonywania zmian we współczesnym mieście. Jak pisze Maria Nicanor: *Laboratorium samo w sobie jest miejscem dla eksperymentów, badań, nauczania i wielu innych, jest również eksperymentem, którego wynik nie był znany, a którego celem było odkrycie*⁴²⁹.

W Nowym Jorku pawilon został umieszczony na wąskiej działce pomiędzy dwoma kamienicami w obrębie First Park, wypełniając lukę w miejskiej tkance na granicy dwóch dzielnic: Lower East Side i East Village. Pierwotnie znajdująca się w tym miejscu kamienica została wyburzona, a działka zapomniana i zaniedbana. Na czas projektu, w przesmyku pomiędzy kamienicami, swoją działalność zapoczątkował i prowadził nowojorski „think tank” BMW Guggenheim Lab. Wedle przyjętych założeń: *laboratorium miało zbadać, jak miejskie środowisko może być lepiej dostosowane do potrzeb ludzi, jak ludzie mogą czuć się bardziej swobodnie w środowiskach miejskich i jak znaleźć równowagę pomiędzy pojęciami nowoczesnego komfortu i pilnej potrzeby odpowiedzialności za środowisko naturalne i społeczne*⁴³⁰. Dyskusjom nad powyższymi zagadnieniami towarzyszył kontekst miejsca oraz dzielnicy, z jej historią, problemami i szansami.

Pawilon w Berlinie został umieszczony w dzielnicy Prenzlauerberg na terenie kompleksu Pfefferberg. Berlińska odsłona projektu skoncentrowała się na pytaniu, co robić, aby działać aktywnie na rzecz zmian. Jak piszą organizatorzy: *W trakcie berlińskiej edycji Laboratorium odbyło się dziewięćdziesiąt siedem rozmów, sto jeden warsztatów, czternaście pokazów filmowych, pięć wydarzeń specjalnych i dwadzieścia siedem przykładów pokazujących praktyczne sposoby wyposażenia mieszkańców w narzędzia i pomysły na kształtowanie ich środowisk miejskich*⁴³¹. W ramach edycji poruszano zarówno uniwersalne problemy dotyczące miast współczesnych, jak i kwestie o charakterze lokalnym m.in. dotyczące kontrowersyjnej polityki gruntowej władz miasta⁴³². Po wizycie Laboratorium w Berlinie pozostały również trzy kontynuowane projekty. Stworzono interaktywną mapę będącą mechanizmem społecznej kontroli nad sprzedażą i wykorzystaniem majątku miejskiego; projekt będący platformą wspólnej aranżacji nieużytkowanych przestrzeni społecznych oraz interaktywną mapę rowerową Berlina⁴³³.

Wspólnym mianownikiem dla przeprowadzonych w obu lokalizacjach działań było wyjście organizatorów z realizowanym programem w przestrzeń publiczną i stworzenie platformy interakcji pomiędzy różnymi środowiskami zainteresowanymi swoim bezpośrednim otoczeniem oraz kondycją i rozwojem współczesnych miast. Jak piszą organizatorzy: *Wiedzieliśmy, że nadszedł czas, aby rozpocząć dialog na temat roli architektury i przestrzeni publicznej w życiu codziennym*

⁴²⁹ M. Nicanor, *Ending and Beginnings*, [online], 29.01.2014. [dostęp: 28.08.2015], dostępny w Internecie: <http://blogs.guggenheim.org/lablog/endings-beginnings/>. Tłum. na j. polski: autor. Oryginalny tekst: *The Lab itself—a place for experiments, research, teaching, and much more—was also the experiment whose outcome was not prescribed, and whose goal was discovery.*

⁴³⁰ Strona projektu [online], [dostęp: 28.08.2015], dostępny w Internecie: <http://www.bmwguggenheimlab.org/where-is-the-lab/new-york-lab>

⁴³¹ <http://www.bmwguggenheimlab.org/where-is-the-lab/berlin-lab> [dostęp: 28.08.2015].

⁴³² Liegenschaftspolitik jest to polityka gruntowa realizowana przez Senat Miasta Berlin, więcej na ten temat: <http://www.berlin.de/sen/finanzen/vermoegen/liegenschaften/liegenschaftskonzept/artikel.11917.php> [dostęp: 13.09.2015].

⁴³³ Więcej na ten temat: <http://www.bmwguggenheimlab.org/where-is-the-lab/berlin-lab/berlin-lab-city-projects> [dostęp: 28.08.2015].

współczesnych obywateli. Ta rozmowa musiała mieć szerszy wymiar i wykraczać poza tradycyjny dyskurs infrastrukturalny, poruszając kwestie życia publicznego i korzystania z naszej przestrzeni publicznej, nasz dialog powinien toczyć się wokół jednostki i być poszerzony o nowe głosy z niekonwencjonalnych dyscyplin, szkół myślenia i dziedzin życia społecznego⁴³⁴. Powyższe idee znalazły również odzwierciedlenie w formie ram przestrzennych, jakie stworzono na potrzeby projektu. Pawilon sam w sobie stał się współczesną, innowacyjną przestrzenią publiczną, w której człowiek znajduje się w centrum uwagi. Środki architektoniczne użyte do wykreowania tej przestrzeni były subtelne i podporządkowane roli nowoczesnej, multimedialnej agory. Stworzony obiekt kreował przestrzeń otwartą na każdego, kto chciał uczestniczyć w jego życiu i być częścią tworzonego projektu. Jego architektura wpisała się w odmienny kontekst przestrzenny Nowego Jorku, Berlina i Mumbaju definiowany przez różne wzorce kulturowe, zachowując przy tym czytelność przekazu opartego na inkluzywności.



Ryc. 167. Przestrzeń BMW Guggenheim LAB w Nowym Jorku w trakcie wykładu.



Ryc. 168. Przestrzeń BMW Guggenheim LAB w Berlinie w trakcie warsztatów.

Mobilność obiektu i jego wielofunkcyjność odpowiada również dynamice procesów i zmian charakterystycznych dla współczesnych miast. BMW Guggenheim Lab oferuje tymczasową przestrzeń publiczną, na nowo definiując samo jej pojęcie i udowadniając, iż może ona być zmienna, dynamiczna i organizowana przez czasową interwencję. Mimo tymczasowości zdarzenia i związanego z nim obiektu efektem projektu są trwałe rezultaty w formie zdefiniowanych stu pomysłów dotyczących rozwoju współczesnego miasta. Wynikiem spotkania obywateli w przestrzeni publicznej stają się tu idee. Ich prezentacja odbyła się podczas wystawy „Miasto Uczestniczące” podsumowującej całą, realizowany w trzech miastach, projekt.

⁴³⁴ M. Nicamor, *Ending and Beginnings*, [online], 29.01.2014. [dostęp: 28.08.2015], dostępny w Internecie: <http://blogs.guggenheim.org/lablog/endings-beginnings/>. Tłum. na j. polski: autor. Oryginalny tekst: *we knew it was time to initiate a dialogue about the role played by architecture and public space in the everyday life of contemporary citizens. That conversation needed to be broader and go beyond just the more traditional infrastructural discourse, moving into matters of public life and the use of our public space, with the person at the very center of the dialogue; and it needed to expand to include new voices from nontraditional disciplines, schools of thought, and walks of life.*

Artloop Festival w Sopocie skoncentrowany jest na prezentacji sztuki współczesnej w przestrzeni publicznej⁴³⁵. Począwszy od pierwszej edycji, która odbyła się w 2011 roku, wydarzeniom festiwalowym towarzyszy tymczasowy obiekt w przestrzeni Placu Przyjaciół Sopotu. Każda z kolejnych osłon wydarzenia przynosi pawilon bądź instalację artystyczną odnoszącą się do ogłoszonego tematu przewodniego. Podczas inauguracji pierwszego festiwalu otwarto dwa obiekty „White Cubes” oraz „Tetris” pełniące funkcję miejsca spotkań i projekcji filmowych, wystaw oraz artbaru⁴³⁶. Druga edycja zaowocowała najbardziej spektakularnym i rozbudowanym jak dotychczas obiektem tymczasowym z pogranicza instalacji architektonicznej i artystycznej o tytule „Grand Hostel”. W trakcie trzeciej i czwartej edycji festiwalu pojawiły się natomiast instalacje artystyczne pt. „Plac Zabaw” oraz „Relaks + Rekreacja”⁴³⁷. Wszystkie obiekty realizowane były w przestrzeni Placu Przyjaciół Sopotu – głównego placu miejskiego kurortu. Mimo iż sam plac jest miejscem zadbanym i niezwykle witalnym, dla artystów i architektów atrakcyjnym wyzwaniem twórczym stała się możliwość redefinicji tej przestrzeni i jej wzbogacenia. Festiwal pokazuje, że przestrzenie publiczne, na co dzień dobrze funkcjonujące, mogą stać się również miejscem interesujących eksperymentów odkrywających ich ukryty potencjał.

W trakcie drugiej edycji festiwalu pod hasłem przewodnim „Kurort” w 2012 r. na placu Przyjaciół Sopotu, przy głównym wejściu na molo, stanął pawilon artystyczny „Grand Hostel”. Nazwa instalacji w sposób przewrotny nawiązywała do sopockiego symbolu – gmachu Grand Hotelu. Przez cztery dni pawilon pełnił funkcję centrum festiwalowego, będąc jednocześnie instalacją artystyczną. W zbudowanej z rusztowań, wysokiej na ponad 10 metrów strukturze zostały umieszczone pokoje – odrębne instalacje artystyczne interpretujące definicję „kurortowości” Sopotu⁴³⁸. Instalacje będące krytycznym komentarzem artystów i architektów na temat sopockiej rzeczywistości stały się jednocześnie kolejną atrakcją kurortu, która pojawiła się w nieoczekiwanym miejscu. Odwiedzający poszczególne pokoje mogli dodatkowo skorzystać z zielonego ogrodu rekreacyjnego na dachu bądź z kawiarni. W trakcie odpoczynku uzyskali możliwość bezpośredniego obcowania ze sztuką i stali się częścią artystycznego eksperymentu w przestrzeni publicznej. Jak mówi autor projektu Filip Kozarski: *Plac Przyjaciół Sopotu jest dla mnie miejscem niewykorzystanym. W pewnym sensie – niedokończonym. Nasz projekt wynika z potrzeby wprowadzenia przygody w przestrzeń miasta, uświadomienia, że plac miejski może być czymś więcej*

⁴³⁵ Jak piszą organizatorzy festiwalu: *ARTLOOP otwiera się na dynamiczną interakcję z widzem, wychodząc poza formułę stricte instytucjonalnych pokazów i prezentacji, anektuje przestrzeń miejską i poddaje ją artystycznym transformacjom. Festiwal na różne sposoby oswaja odbiorców ze sztuką współczesną, korzystając z narzędzi makro [m.in. wystawa i obiekty w przestrzeni publicznej, koncerty] oraz mikro [m.in. projekty specjalne, efemeryczne akcje miejskie, instalacje]; zob. <http://www.artloop.pl/info> [dostęp: 27.08.2015].*

⁴³⁶ Autorzy: Filip Kozarski i Maciej Ryniewicz.

⁴³⁷ Instalacja „Plac Zabaw” odwoływała się do tematu przewodniego edycji festiwalu pt. „Mind the Gap” – autorzy: Filip Kozarski, Beza Projekt oraz Razy2, Instalacja „Relaks + Rekreacja” – autorzy: Filip Kozarski, Jan Strumiłło i Gosia Kuciewicz (Grupa Centrala).

⁴³⁸ Na cykl instalacji złożyły się: film i instalacja „Grand Hotel” przygotowana przez Aleksandrę Wasilkowską we współpracy z Dominikiem Strussem będąca spekulacją dotyczącą losów kurortu po wielkiej powodzi; instalacja autorstwa pracowni BUDCUD oferująca sztuczny basen kąpielowy bez wody, jako krytyczny komentarz do współczesnych form wypoczynku nad morzem; punkt wydruku pocztówek autorstwa grupy Kompott, w którym każdy chętny mógł otrzymać pocztówkę przedstawiającą swoją osobę na tle wybranego, ulubionego fragmentu kurortu oraz sauna dźwiękowa, w której można było się wyciszyć i odciąć od rzeczywistości, słuchając jedynie szumu morza.

niż tylko miejscem z ławkami i kawiarniami⁴³⁹. Projekt pozwolił na nowo zdefiniować przestrzeń placu i wprowadzić do niego nowe wartości, nie tylko pod względem formalnym czy funkcjonalnym, ale przede wszystkim społecznym.

W przypadku trzeciej edycji festiwalu i instalacji „Plac Zabaw” korzystanie z przestrzeni publicznej stało się zabawą. Poprzez nadanie istniejącym elementom małej architektury innych funkcji oraz wprowadzenie nowych zaskakujących elementów zagospodarowania stworzono alternatywny scenariusz funkcjonowania placu. Pretekstem do tej przestrzennej interwencji stało się pojęcie braku, luki. Jak możemy przeczytać w tekście ideowym: *Brak jest interpretowany jako miejsce potencjalnej zmiany, możliwej transformacji, redefinicji obiektu, twórczej ingerencji. Odkrywamy miasto poprzez braki, które stają się atutami, stymulując artystyczną kreację. Po raz kolejny artyści uczestniczą w reinterpretowaniu przestrzeni miejskiej, którą faktycznie aktywnie uzupełniają, wskazując na możliwe rozwiązania istniejących problemów, wchodząc w dialog w przestrzeni, uwypuklając jej charakter, fakturę i formę, substancję, obiektywne i subiektywne trwanie*⁴⁴⁰. Tym samym festiwal dał odpowiedź na pytanie, w jaki sposób mniejsze bądź większe interwencje artystyczne i architektoniczne mogą stymulować nowe wykorzystanie miejskich przestrzeni, a przez to nadawać im dodatkową jakość.



Ryc. 169. Instalacja architektoniczna „Grand Hostel” funkcjonująca w trakcie festiwalu Artloop w Sopocie.



Ryc. 170. Jeden z „pokoi” w „Grand Hostel”, przygotowany przez pracownię architektoniczną BudCud.

GDAŃSK / ALTERNATIVA

Festiwal „Alternativa” odbywa się w Gdańsku na terenach postoczniovych Młodego Miasta od 2010 r. i wpisuje się w wieloletnią działalność Instytutu Sztuki Wyspa na tym terenie⁴⁴¹. Sam instytut został powołany przez Fundację Wyspa Progress i gdańskie środowisko artystyczne, zaangażowane od 30 lat w tworzenie w przestrzeni publicznej miasta, jej eksplorowanie i często intymne doświadczanie⁴⁴². Zanim artyści związani z Wyspą zaangażowali się w zmianę oblicza

⁴³⁹ F. Kotarski, *Hostel marzeń. ARTLOOP Festival w Sopocie już jutro*, rozm. przepr. G. Pewińska, „Dziennik Bałtycki” [online], 05.09.2012. [dostęp: 27.08.2015], dostępny w Internecie: <http://www.dziennikbaaltycki.pl/artukul/650853,hostel-marzen-artloop-festival-w-sopocie-juz-jutro,id,t.html?cookie=1>.

⁴⁴⁰ Strona wydarzenia [online], [komunikat], [dostęp: 27.08.2015], dostępny w Internecie: <http://www.2013.artloop.pl/program>.

⁴⁴¹ Instytut Sztuki Wyspa jest obecny na terenach postoczniovych od 2004 r., kiedy przejął zabudowania należące pierwotnie do Zasadniczej Szkoły Budowy Okrętów (budynek 145b). Wcześniej, w 2002 r., w ramach działalności Fundacji Wyspa Progress w dawnej stoczniowej modelarni utworzona została również „Modelarnia – kooperatywa artystów”, zob. <http://www.wyspa.art.pl/title,Modelarnia,pid,53.html>, [dostęp: 30.08.2015].

⁴⁴² Fundacja powstała w 1994 r. Fundatorami byli Jarosław Bartołowicz, Adam Gajda i Grzegorz Klaman.

terenów postoczniovych w Gdańsku, jeszcze w latach 80. brali udział w działaniach artystycznych na Wyspie Spichrzów (1987–92), która pełniła ówczasie rolę plenerowej pracowni Wydziału Rzeźby PWSSP⁴⁴³. Już wówczas bardzo istotne w ich praktyce twórczej było pojęcie specyfiki miejsca, sam fakt współuczestniczenia w zdarzeniu i nawiązywanie wzajemnych relacji⁴⁴⁴. Podejmowane interwencje oscylowały wokół odkrywania i zgłębiania tożsamości miejsc opuszczonych, znajdujących się na marginesie miejskiej struktury, takich jak wspomniana Wyspa Spichrzów, Forty Napoleońskie, czy dawna Łaźnia Miejska, a obecnie tereny dawnej Stoczni Gdańskiej. Aktywność twórcza w przestrzeni miejskiej z czasem zaowocowała podjęciem próby samoorganizacji i instytucjonalizacji, w wyniku której powstało Otwarte Atelier na terenie dawnej Łaźni Miejskiej (przekształcone przy udziale Miasta w Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia), Galeria Wyspa w domu studenckim na ul. Chlebnickiej (1990–2001), aż wreszcie IS Wyspa. Od lat 90. w gdańskim środowisku artystycznym zgłębiano zagadnienie interakcji z miejscem i inicjowano debaty na temat świadomego gospodarowania przestrzenią publiczną, poruszając jednocześnie kwestię społecznej odpowiedzialności sztuki. W tym kontekście należy rozpatrywać moment powstania IS Wyspa i jego późniejszą działalność. *Instytut Sztuki Wyspa to długotrwały projekt realizowany w ramach Fundacji Wyspa Progress, który wyłania się jako kolejny etap w procesie produkowania, zajmowania, utrzymywania miejsc charakterystycznych dla artystycznego środowiska w Gdańsku od lat 80.*⁴⁴⁵

Działalność IS Wyspa na terenach postoczniovych zdecydowanie wykracza poza formułę prezentowania sztuki współczesnej w anonimowej postindustrialnej przestrzeni. Instytucja jest bardzo silnie osadzona w danym miejscu, a realizowana przez nią koncepcja programowa często odwołuje się bezpośrednio do tożsamości i historii tego obszaru oraz trwającego procesu jego transformacji. Nazwa instytutu wywodząca się od Wyspy Spichrzów i będąca swoistym nawiązaniem do źródeł „artystycznej drogi” nabiera w przypadku terenów postoczniovych nowego znaczenia. IS Wyspa znajduje się bowiem w epicentrum dynamicznych przemian dotyczących jego bezpośrednie sąsiedztwo, których formę i sposób przeprowadzenia często kontestuje – stanowiąc „samotną wyspę” wśród deweloperów operujących na tym obszarze. Instytut w sposób krytyczny ocenia politykę inwestorów prowadzoną na obszarze Młodego Miasta i zmierzającą do eliminacji materialnego dziedzictwa tego obszaru, a tym samym zatarcia jego tożsamości.⁴⁴⁶ Ambicją „Wyspy”

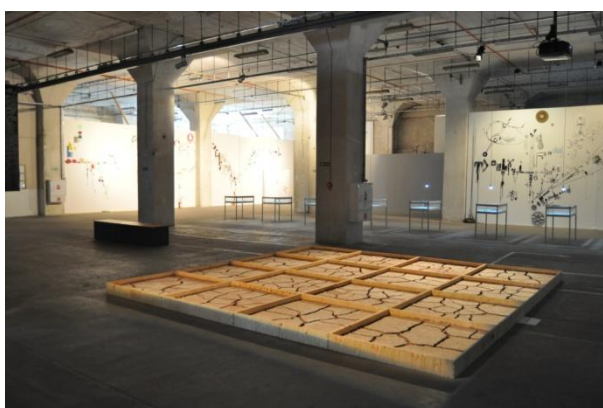
⁴⁴³ Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych w Gdańsku.

⁴⁴⁴ K. Gutfrański (red.), *Alternativa 2012 – Wyspa. Teraz jest teraz. Przewodnik po wystawie*, Instytut Sztuki Wyspa, Gdańsk 2012, s. 26.

⁴⁴⁵ Tamże, s. 44.

⁴⁴⁶ Jak się ocenia od lat 90. na obszarze postoczniovym wyburzono ponad połowę historycznych obiektów i zlikwidowano część charakterystycznej infrastruktury postoczniovowej – dźwigi, linie technologiczne, tory kolejowe. Pierwotnie wielu wyburzeń dokonano w związku z budową ul. Nowej Wałowej, następnie likwidację kolejnych budynków rozpoczęli właściciele poszczególnych terenów. Wyburzenie stoczniovwej hali 27B, w dniu 13 grudnia 2014 r. oraz wcześniejsze wyburzenie hal 88A i 59A stało się impulsem do wznowienia i zintensyfikowania aktywności oddolnej inicjatywy „NIE dla burzenia Stoczni Gdańskiej”. W odpowiedzi na sprzeciw wielu środowisk, jaki wywołały podejmowane przez inwestorów działania, w marcu 2015 r. powstało *Studium wyboru form ochrony konserwatorskiej terenów i obiektów postoczniovych w Gdańsku*, opracowane przez Polski Komitet Narodowy Ochrony Zabytków ICOMOS na zlecenie Urzędu Miejskiego w Gdańsku. Władze Miasta deklarują obecnie wprowadzenie na terenie stoczni Parku Kulturowego oraz wystąpiły do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z apelem o wpisanie wartościowych obiektów do rejestru zabytków. Powyższe działania doprowadziły dotychczas do wstrzymania wyburzenia dwóch obiektów (budynki 64B i 132B) należących do Drewnica Development i znajdujących się przy ożywionej z sukcesem ul. Elektryków; zob. A. Stokwisz, *Tożsamość miejsca – Europejskie Centrum Solidarności i Młode Miasto w kontekście dziedzictwa kulturowego i technicznego terenów postoczniovych*, [w:] T. Wagner (red.),

w opozycji do polityki faktów dokonanych jest tworzenie platformy dyskusji i mediacji dotyczącej charakteru przekształceń terenów postoczniovych i kreowanie alternatywnych scenariuszy procesu rewitalizacji. Drogą ku temu są realizowane projekty artystyczne kolejnych już pokoleń twórców oraz działania na rzecz budowy dialogu dotyczącego rewitalizacji w ramach Rady Interesariuszy Młodego Miasta⁴⁴⁷. [Wyspa] *Działa na pograniczu sztuki i praktyki społecznej, wykorzystując dużą empatię wobec miejsca, jego historii i materialności. Zwraca uwagę na los umierającego zakładu pracy, współpracuje z artystami eksplorującymi przestrzeń stoczni, bada materialną historię tego miejsca, rejestruje jej aktualny stan, analizuje swoistą mitologię stoczni oraz zrodzone tutaj i porzucone następnie idee*⁴⁴⁸. Tym samym instytut pełni stymulującą rolę dla procesu rewitalizacji i przyczynia się w znaczącym stopniu do budowy społeczności wokół idei Młodego Miasta jako projektu modernizacyjnego przeprowadzonego z szacunkiem dla przeszłego i teraźniejszego wykorzystania obszarów postoczniovych.



Ryc. 171. Fragment ekspozycji w ramach festiwalu Alternativa 2015 w hali 90B.



Ryc. 172. „Otwarty Ogród” w Stoczni, w sąsiedztwie budynku IS Wyspa.

Międzynarodowy Festiwal Sztuk Wizualnych Alternativa, dla którego przestrzenną oprawę stanowią przede wszystkim siedziba Instytutu Sztuki Wyspa i budynek dawnego stoczniovego magazynu – hali 90B wpisuje się w przedstawiony powyżej program. Na festiwal składa się rozłożony w czasie cykl wydarzeń: wystaw, akcji artystycznych oraz wykładów i debat, dla których wspólnym mianownikiem jest poszukiwanie nowych dróg dla sztuki i jej roli społecznej we współczesnym świecie. Bezpośredni kontekst tych rozważań stanowią postoczniove tereny, które będąc w trakcie transformacji stanowią doskonałe tworzywo dla różnych eksperymentalnych praktyk artystycznych. Festiwal czerpie także z bogatych tradycji politycznych Gdańska jako ośrodka kształtowania się społecznego ruchu Solidarności. W przyjętej formule Alternativa pełni więc nie tylko funkcję prezentacji sztuki, ale również akumulacji i dystrybucji wiedzy dotyczącej możliwości dokonywania

Nowoczesność w Architekturze, Politechnika Śląska w Gliwicach, Gliwice 2012, s. 101-113, por. także: <http://gdanskstocznia.pl/>.

⁴⁴⁷ Rada Interesariuszy Młodego Miasta została powołana w czerwcu 2011 roku przez Prezydenta Miasta Gdańska Pawła Adamowicza w celu podejmowania i koordynacji wspólnych inicjatyw dotyczących rewitalizacji terenów postoczniovych. Powstanie Rady było wynikiem oddolnej presji organizacji pozarządowych i negocjacji prowadzonych w ramach Rady Kultury Gdańskiej w 2009 r. W jej skład wchodzi władze miasta, inwestorzy

i instytucje obecne na obszarze Młodego Miasta oraz organizacje pozarządowe. Do dotychczasowych osiągnięć rady należy zaliczyć m.in.: działania na rzecz ochrony żurawi stoczniovych, zapobieżenie dalszym wyburzeniom stoczniovych hal.

⁴⁴⁸ K. Gutfrański (red.), dz. cyt., s. 55-56.

zmiany otaczającej nas rzeczywistości. W ramach festiwalu w sposób tymczasowy wykorzystywane są wnętrza dawnej hali magazynowej oraz powstają tymczasowe interwencje przestrzenne. W trakcie dwóch ostatnich edycji festiwalu (2014, 2015) austriacki kolektyw architektów „Lendlabor” zrealizował na przyległym do siedziby instytutu terenie „Otwarty Ogród”. Ideą projektu jest stworzenie w zdegradowanym otoczeniu przyjaznej wizualnie przestrzeni integracji lokalnej społeczności – mieszkańców sąsiadujących z instytutem kamienic. Ogród ma w założeniu umożliwić i umocnić więzi sąsiedzkie przez wspólne sadzenie oraz pielęgnowanie roślin oraz doprowadzić do aktywizacji zaniedbanej przestrzeni. W drugim etapie przez organizowane w ogrodzie dyskusje inicjatywa ma sprzyjać także włączaniu mieszkańców w proces rewitalizacji obszaru⁴⁴⁹. Tymczasowe działania przestrzenne realizowane w ramach festiwalu Alternativa sprzyjają wykorzystaniu i zagospodarowaniu opuszczonych miejsc, włączając w proces rewitalizacji kolejne grupy osób (mieszkańców, odbiorców sztuki, architektów i urbanistów) i budując dzięki temu wspólnotę żywo zainteresowaną procesem przekształceń terenów postocznioowych. To oddolne działanie stanowi obecnie przeciwwagę dla części podejmowanych odgórnie procesów pozwalając ocalić tożsamość wyjątkowego obszaru dawnej Stoczni Gdańskiej i wpływa stymulująco na pojawianie się kolejnych inicjatyw kulturalnych. Zapoczątkowany przez „Wyspę” proces ożywiania ul. Elektryków postępuje dzięki lokalizacji w tym miejscu kolejnych awangardowych klubów muzycznych, klubokawiarni oraz związanych z nimi tymczasowych obiektów przestrzennych.

KRAKÓW / FESTIWAL KULTURY ŻYDOWSKIEJ / KWARTAŁ FKŻ NA KAZIMIERZU

W ramach 25. jubileuszowego Festiwalu Kultury Żydowskiej zdecydowano się zbudować na krakowskim Kazimierzu tymczasowy pawilon festiwalowy pełniący różnorodne funkcje. Jak pisali organizatorzy festiwalu przed jego rozpoczęciem: *Głównym tematem jubileuszowej edycji FKŻ będzie Kwartał / Quarter – czyli żydowska dzielnica. Ten temat stał się nie tylko punktem wyjścia do stworzenia identyfikacji wizualnej 25. FKŻ, ale też zainspirował nas do stworzenia Kwartału FKŻ na Kazimierzu – tymczasowego miasta w mieście spełniającego funkcje kulturowe i społeczne, służącego mieszkańcom Kazimierza i gościom dzielnicy*⁴⁵⁰. Architekci z pracowni BudCud wybrali na miejsce usytuowania pawilonu skwer w sąsiedztwie Starej Synagogi przy ulicy Dajwór, wychodząc z założenia, że przestrzenie publiczne Kazimierza stanowią jedną z najbardziej charakterystycznych cech dzielnicy. Zrezygnowano jednak z lokowania pawilonu w obrębie głównych placów, gdzie dominuje funkcja komercyjna i parkingowa, a zdecydowano się na interwencję na pustym, ustronnym zieleńcu. W ten sposób ożywiono na czas trwania festiwalu martwą przestrzeń, wypełniając ją aktywnym, społecznym życiem.

„Żydowski kwartał” w miniaturze składał się z centralnej przestrzeni wielofunkcyjnej, na planie wyniesionego okręgu, wokół którego zgrupowane zostały trzy niewielkie pawilony. Obiekty swoją formą przypominały tradycyjne budownictwo w szacie współczesnych materiałów, jak jasna drewniana sklejka i przezroczysta płyta falista. Każdy z pawilonów pełnił odrębną funkcję; w pierwszym znajdowała się czytelnia festiwalu, w której można było zapoznać się z specjalnie przygotowanym na tę okazję księgozbiorem; w drugim funkcjonowało studio graficzne Gelada z Tel Awiwu działające na zasadach galerii i sklepu z autorskimi koszulkami; w trzecim pawilonie

⁴⁴⁹ Zob. strona projektu, [online], [dostęp: 05.09.2015], dostępny w Internecie: <https://www.lendlabor.at/open-garden-in-the-shipyard-first-workshop-22-03-2014/>.

⁴⁵⁰ Strona wydarzenia, [online], [dostęp: 12.07.2015], dostępny w Internecie: <http://jewishfestival.pl/kwartal-fkz---serce-tegorocznego-festiwalu,411,news,pl.html>.

zlokalizowano natomiast Cheder Cafe. W trakcie festiwalu w przestrzeni centralnej organizowane były wydarzenia kulturalne, dla których naturalne audytorium tworzyła sąsiednia skarpa.



Ryc. 173. Kwartal FKŻ na krakowskim Kazimierzu.



Ryc. 174. Cheder Cafe w Kwartale FKŻ.

Pawilon na czas festiwalu stał się miejscem bezpośredniego doświadczania kultury żydowskiej, także w jej współczesnej odsłonie. Obiekt był – jak piszą projektanci – „architektonicznym narzędziem” w procesie przenoszenia życia społecznego do opustoszałej przestrzeni tranzytowej, wykorzystywanej głównie jako miejsce postoju dla kierowców autobusów turystycznych⁴⁵¹. Interwencja stanowiła też alternatywną ofertę spotkania z przestrzenią Kazimierza. Obiekt zlokalizowany u podnóża murów Starej Synagogi, w jej tylnej części, pozwolił na zgłębianie w skupieniu żydowskiej kultury w trakcie dnia, w nocy stając się rozświetlonym epicentrum kulturalnym dla całej dzielnicy. Ta architektoniczna interwencja ożywiła przestrzeń Kazimierza także w innym wymiarze – wielokulturowego, pogłębionego spotkania i rozmowy.

4.3.4. WNIOSKI, PODSUMOWANIE PRZYKŁADOWYCH ZASTOSOWAŃ

W niniejszej części zaprezentowane zostały działania będące przykładem tymczasowego użytkowania przestrzeni i zmierzające do jej okresowego bądź stałego ożywienia oraz włączenia w krwioobieg miasta przez aktywizację funkcji kulturalnej i społecznej. W pierwszej grupie przykładów zaprezentowano praktykę rewitalizacji obszarów poprzemysłowych – kompleksów budynków, których tymczasowe użytkowanie było katalizatorem późniejszej zmiany funkcji i stałego ich użytkowania. Wśród przedstawionych projektów rewitalizacyjnych można wskazać szereg cech wspólnych, charakterystycznych dla strategii tymczasowego ożywiania przestrzeni pofabrycznych, oraz wynikających z ich stosowania zalet, które przedstawione w tabeli 9 i 10.

Podsumowując, należy stwierdzić, że przedstawione działania rewitalizacyjne są dowodem na możliwość wykorzystania tymczasowego użytkowania w procesie rewitalizacji obszarów pofabrycznych. We wszystkich przypadkach widoczny jest udział społeczności lokalnych i oddolnych inicjatyw, które nadały opuszczonym miejscom nowe funkcje. Tymczasowe użytkowanie przyczyniło się również do promocji tych miejsc i związanych z nimi planowanych inwestycji. Poniższa tabela pokazuje również, iż tymczasowe funkcje obszaru mimo wymiany użytkowników są kontynuowane w procesie dalszej rewitalizacji i ulegają rozwinięciu o stałe funkcje.

⁴⁵¹ Zob. strona projektu, [online], [dostęp: 24.07.2015], dostępny w Internecie: <http://www.archdaily.com/770655/jewish-culture-festival-pavilions-budcud>

Tabela 9. Cechy i zalety strategii polegającej na tymczasowym użytkowaniu obiektów przemysłowych.

CECHY STRATEGII	ZALETY STRATEGII
Działania konserwatorskie polegające na zabezpieczeniu obiektów i ich udostępnieniu przed wykonaniem kompleksowych prac renowacyjnych	Początkowe ograniczenie kosztów procesu rewitalizacji przy dużym ryzyku tego typu przedsięwzięć dla podmiotów komercyjnych
Niskobudżetowe rozwiązania w procesie tymczasowej adaptacji opierające się często na filozofii low-tech w architekturze	Innowacyjne i kreatywne rozwiązania przestrzenne
Pozostawienie wielu oryginalnych relikwów dawnego przemysłowego wyposażenia	Zachowanie autentycznej industrialnej tożsamości miejsca
- Różnorodność oferty kulturalnej - Awangardowy i alternatywny charakter organizowanych wydarzeń kulturalnych, rozrywkowych i społecznych	Promocja projektu rewitalizacji obszaru poprzez oryginalny i zróżnicowany charakter działań tymczasowych, przyciąganie różnych grup użytkowników, a przez to stworzenie przestrzeni wielofunkcyjnej, stanowiącej żywy fragment miejskiej tkanki
Udział w procesie rewitalizacji lokalnych artystów i działaczy społecznych znających specyfikę miejsca, wykorzystanie inicjatyw oddolnych	- Budowa zainteresowania wokół planowanych w przyszłości działań rewitalizacyjnych - automatyczne włączenie przyszłych użytkowników w proces rewitalizacji na etapie jego przygotowania, zmniejszenie ryzyka odrzucenia przez mieszkańców realizowanego projektu⁴⁵²

Tabela 10. Zestawienie opisanych przykładów tymczasowego użytkowania obiektów przemysłowych.

	Soho Factory Warszawa	Centrum Praskie Koneser Warszawa	OFF Piotrkowska Łódź
Tymczasowe użytkowanie	2006–2008	2005–2013	2008–2012
Inwestor	Prywatny	Prywatny	Prywatny
Główna funkcja tymczasowa	Kulturotwórcza, rozrywkowa	Kulturotwórcza, rozrywkowa	Kulturotwórcza, rozrywkowa
Główna funkcja docelowa	Kulturotwórcza, rozrywkowa, mieszkaniowa, biurowa, handlowa, edukacyjna	Kulturotwórcza, rozrywkowa, mieszkaniowa, biurowa, handlowa, edukacyjna	Kulturotwórcza, rozrywkowa, biurowa, handlowa
Efekt tymczasowego użytkowania	Kontynuacja rewitalizacji obszaru	Kontynuacja rewitalizacji obszaru	Kontynuacja rewitalizacji obszaru

Druga i trzecia grupa przykładów opiera się na tymczasowych, efemerycznych interwencjach przestrzennych, po których nie zawsze pozostał materialny ślad. Głównym ich efektem jest zmiana w sposobie postrzegania lub użytkowania przestrzeni oraz wynikające z tego wartości społeczne. W grupie drugiej przedstawiono obiekty, które pełnią rolę interwencyjną względem zastanej przestrzeni. Wśród najczęstszych lokalizacji powyższych obiektów możemy wyróżnić: przestrzenie anonimowe – pozbawione tożsamości; przestrzenie zdegradowane; przestrzenie problemowe i opresyjne; przestrzenie pozbawione aktywności społecznej. Realizowane w tych przestrzeniach tymczasowe interwencje mają na celu przede wszystkim ich odkrycie i aktywizację. Osiągnięcie

⁴⁵² Strategię tą definiuje się jako dół-góra, jest to: *strategia wychodząca od małych inicjatyw, organizacji pozarządowych lub pojedynczych osób. Strategie dół-góra rozpoczynają się najczęściej koncepcją uwzględniającą zasady współdziałania partnerskiego. Działania rozpoczynają się „oddolnie”, cyt. za M. Otto, K. Plastrotmann, L. Scharnholtz (red.), *Obiekty Industrialne...*, dz. cyt., s. 51.*

powyższego celu jest możliwe przez realizację szeregu mniejszych celów za pomocą środków, które przedstawiono poniżej.

Tabela 11. Cechy i zalety strategii opartej na interwencyjnej roli tymczasowych obiektów kulturotwórczych.

CECHY STRATEGII	ZALETY STRATEGII
- Atrakcyjna i awangardowa forma obiektu przyciągająca nowych użytkowników - Bogaty program działań kulturotwórczych i społecznych	- Zaakcentowanie istnienia przestrzeni w mieście - Odzyskiwanie przestrzeni dla mieszkańców
- Aktywny współudział społeczności w tworzeniu miejsca - Aktywny współudział społeczności w przygotowaniu realizowanych wydarzeń	- Włączanie społeczności w proces rewitalizacji - Budowanie nowych więzi społecznych - Kreowanie nowych przestrzeni publicznych
- Próba przekształcenia wad przestrzeni w jej atuty - Twórcze odniesienie się do kontekstu przestrzeni bądź jej historii	Nadawanie przestrzeni nowej/innej tożsamości

Tabela 12. Zestawienie opisanych przykładów tymczasowych obiektów kulturotwórczych.

	Eichbaumoper Müllheim	Folly for a Flyover Londyn	UFO Warszawa
Czas trwania	06-07.2009	01-24.07. 2011	16.06.-27.08. 2011
Inwestor	Społeczny	Społeczny, publiczny	Społeczny, publiczny
Główna funkcja	Kulturotwórcza, społeczna	Kulturotwórcza, społeczna, rekreacyjna	Kulturotwórcza, społeczna, rekreacyjna
Efekt działania w przestrzeni	Czasowy, stały	Czasowy, stały	Czasowy

Opisane przykłady, których wspólnym mianownikiem jest interwencja w zdegradowanej przestrzeni komunikacyjnej, pokazują, że dzięki tymczasowym interwencjom możliwe jest wprowadzenie pozytywnych zmian nawet w najbardziej nieatrakcyjnych przestrzeniach miejskich. W tych przypadkach tymczasowe działania mogą prowadzić do pewnych stałych efektów: ograniczenia skali zjawisk kryzysowych (Eichbaum) i podjęcia działań zmierzających do ich nowego zagospodarowania (Flyover). Kluczowe w tym przypadku jest ukazanie potencjału miejsca i zbudowanie społeczności zainteresowanej jego trwałym przekształceniem.

Grupę trzecią tworzą obiekty związane z organizacją festiwalu i działań o charakterze społecznym i artystycznym. W tym przypadku miejsce lokalizacji uzależnione jest od formuły wydarzenia i w zależności od tego, jego główna funkcja w przestrzeni może mieć charakter interwencyjny, wzbogacający bądź marketingowy⁴⁵³. Powyższe obiekty bez wątpienia wpisują się w idee miasta kinetycznego, stając się wytwórcami i uczestnikami zdarzeń. Zaprezentowanym przykładom towarzyszą idee zmienności i mobilności tak charakterystyczne dla definiowania przestrzeni miast ponowoczesnych⁴⁵⁴. W przypadku BMW Guggenheim Lab możemy mówić o obiekcie mobilnym, który występuje w różnych lokalizacjach, natomiast w przypadku festiwalu Artloop w tej samej przestrzeni w perspektywie ostatnich czterech lat funkcjonowały zmienne pawilony. W obu przykładach dostrzegamy jednak traktowanie przestrzeni publicznej jako zmiennej, otwartej na dynamiczne użytkowanie oraz wymianę wiedzy, doświadczeń i idei. Wszystkie

⁴⁵³ Zob. E. Woźniak-Szpakiewicz, dz. cyt., s. 120-137.

⁴⁵⁴ A. Jasiński, *Obrazy post-polis. Monografia ponowoczesnego miasta*, Kraków 2012, s. 79.

zaprezentowane przykłady wnoszą nowe wartości do zastanej przestrzeni bez względu na jej dotychczasowy statut i tworzą nowy kontekst jej funkcjonowania. Tym samym architektoniczne narzędzia kształtowania naszego otoczenia starają się podążać za dynamiką zmian we współczesnym mieście i przyzwyczajeniami technologiczno-informacyjnego społeczeństwa.

Tabela 13. Cechy i zalety strategii opartej na wykorzystaniu tymczasowych obiektów w realizacji wydarzeń.

CECHY STRATEGII	ZALETY STRATEGII
Powiązanie tymczasowego obiektu w przestrzeni publicznej z organizowanym wydarzeniem	Możliwość rewitalizacji przestrzeni w oparciu o działania realizowane w ramach wydarzenia
Modyfikacja funkcji przestrzeni publicznej, w której usytuowany został obiekt	- Nadanie nowych znaczeń i tożsamości przestrzeni, tworzenie alternatywnych rzeczywistości - Poszerzenie grona użytkowników danej przestrzeni
Pełnienie funkcji promocyjnej i informacyjnej względem organizowanego wydarzenia poprzez usytuowanie w ogólnodostępnej przestrzeni publicznej	- Poszerzanie grona odbiorców wydarzenia kulturalnego bądź społecznego - Wzmocnienie roli edukacyjnej wydarzenia

Ścisłe powiązanie wydarzenia festiwalowego z towarzyszącym mu tymczasowym obiektem – często o spektakularnej formie – wzmacnia jego wizerunek jako niepowtarzalnego doświadczenia i pozwala je łączyć z przypisywaną mu przestrzenią. W przypadku zaprezentowanych przykładów, tymczasowe obiekty architektoniczne umożliwiają przeniesienie aktywności festiwalowej wprost do przestrzeni, z którą dane wydarzenia są pośrednio lub bezpośrednio związane. Możliwość percepcji kultury żydowskiej w nowo zaaranżowanym miejscu na krakowskim Kazimierzu albo prowadzenia dyskusji dotyczącej wybranych problemów miast współczesnych w przestrzeni będącej tych problemów odzwierciedleniem stanowi ważny atut opisanych przykładów. Nie bez znaczenia jest również zwiększenie dostępności organizowanych wydarzeń przez stworzenie warunków dla ich realizacji w przestrzeni publicznej. Dzięki temu poszerzony zostaje krąg potencjalnych odbiorców prezentowanych w trakcie wydarzeń treści. Może to w zależności od intencji i potrzeb prowadzić do pewnych stałych przemian w tych przestrzeniach bądź uruchomienia nowych procesów ich przekształceń. Zaprezentowane w niniejszym rozdziale przykłady pokazują, iż obiekty tymczasowe coraz częściej tworzą niezbędną infrastrukturę dla festiwali, wydarzeń kulturalnych i inicjatyw społeczno-politycznych, także w przestrzeni polskich miast.

Na zakończenie należy podkreślić kulturotwórczy i prospołeczny aspekt wszystkich opisanych interwencji. To właśnie dzięki sztuce w różnych postaciach możliwa jest transformacja nie-miejsc w miejsca. Tymczasowy obiekt bądź tymczasowe użytkowanie umożliwia zaistnienie tej kulturotwórczej aktywności, stając się również jej „zmaterializowanym ambasadorem”. Tymczasowe obiekty architektoniczne sprawiają, że miasto żyje, zmienia się na oczach swoich mieszkańców i zaskakuje ich. Jak zauważa Lukas Feireiss: *Traktowanie miasta jako żywego organizmu wymaga rozwiązań tak samo dynamicznych, jak życie samo w sobie*⁴⁵⁵. Dlatego tymczasowe obiekty pojawiają się nie tylko w przestrzeniach zdegradowanych, ale również w atrakcyjnych miejscach, nadając im nowe znaczenia, prowokując inne sposoby wykorzystania. Tymczasowość z reguły staje się

⁴⁵⁵ R. Klanten, I in., dz. cyt., s. 175.

pozytywnym bodźcem dla przestrzeni i jej użytkowników, otwiera nowe horyzonty działania i aktywizuje ludzi przez wzbudzenie ciekawości⁴⁵⁶. Najważniejszym trwałym efektem tego typu interwencji jest bowiem budowa więzi społecznych i tradycji wspólnego przebywania w przestrzeni publicznej, współdzielenia jej.

Tabela 14. Zestawienie opisanych przykładów tymczasowych obiektów towarzyszących realizacji wydarzeń.

	BMW Guggenheim Lab N. Jork-Berlin-Mumbaj	Artloop Sopot	Alternativa Gdańsk	FKŻ Kraków
Czas trwania	NJ: 3.8.-6.10.2011 B: 15.6.-29.7.2012 M: 9.12.12-0.1.13	•16-18.09.2011 •06-09.09.2012 •05-08.09.2013 •04-07.09.2014	2010 - 2015	25.06.-05.07. 2015
Inwestor	Społeczny, prywatny	Publiczny	Społeczny, publiczny	Społeczny, publiczny
Główna funkcja	Kulturotwórcza, społeczna, edukacyjna	Kulturotwórcza, marketingowa, rekreacyjna	Kulturotwórcza, społeczna, edukacyjna	Kulturotwórcza, edukacyjna, marketingowa
Efekt działania w przestrzeni	Czasowy, stały	czasowy	Czasowy, stały	Czasowy

4.3.5. REKOMENDACJE DLA OBSZARU MIĘDZYODRZA

Przedstawione działania polegające na tymczasowym użytkowaniu przestrzeni wskazują na możliwość ich zaadaptowania również w przypadku Międzyodrza. Działania te w sposób pośredni odnoszą się do zdefiniowanych czynników utrudniających proces rewitalizacji wysp odrzańskich i sprzyjających mu. Jednym z wyzwań tego procesu jest uratowanie i zagospodarowanie przemysłowego dziedzictwa Łasztowni i Kępy Parnickiej. Dotychczasowe działania polegające na jednostkowym wykorzystaniu obiektów dawnej rzeźni miejskiej do organizacji wydarzeń kulturalnych ukazują potencjał tego obszaru. Choć większość zabytkowego kompleksu jest obecnie w krytycznym stanie technicznym uniemożliwiającym użytkowanie, to w przypadku pojedynczych obiektów możliwe jest ich tymczasowe zagospodarowanie. Analogicznie jak w przypadku przedstawionych przykładów, dostosowanie tych obiektów do nowej funkcji możliwe jest przy zaangażowaniu minimalnych nakładów finansowych i wykonaniu jedynie niezbędnych prac zabezpieczających. Aktywny udział środowisk twórczych w dalszej aktywizacji obszaru dawnej rzeźni jest niezbędny, jednak wymaga również ukonstytuowania się odpowiedniego partnera – podmiotu właścicielskiego, którego celem perspektywicznym będzie rewitalizacja całego kompleksu dawnej rzeźni i który będzie prowadził aktywną politykę w tym kierunku⁴⁵⁷. Podsumowując, możemy zatem wyróżnić szereg czynników pozytywnych i negatywnych odnoszących się do możliwości tymczasowego zagospodarowania tej części Łasztowni w celach kulturalnych.

⁴⁵⁶ Mówi o tym Olivier Baurhen: *W Berlinie, kiedy pojawia się nowy obiekt w przestrzeni publicznej okoliczni mieszkańcy przychodzą, żeby sprawdzić, co to jest i co robi „na ich podwórku”, pochodzą, odpytują organizatorów, trochę żartują;* zob. <http://www.krytykapolityczna.pl/Serwis-kulturalny/Knot-Laczymy-wyobraznie-z-rzeczywistoscia/menu-id-305.html> [dostęp: 10.09.2015]

⁴⁵⁷ Na moment zakończenia pracy nad niniejszą dysertacją (marzec 2016 r.) proces komunalizacji obszaru nie został sfinalizowany.

Tabela 15. Zestawienie pozytywnych i negatywnych czynników.

CZYNNIKI POZYTYWNE:	CZYNNIKI NEGATYWNE:
• zainteresowanie obszarem środowisk twórczych • liczne przykłady i doświadczenia w realizacji projektów kulturalnych na obszarze dawnej rzeźni miejskiej • rosnące zainteresowanie obszarem mieszkańców miasta	• obecny właściciel i zarządca terenu nie prowadzi aktywnych działań na rzecz rewitalizacji obszaru. • pogarszający się stan techniczny budynków uniemożliwia ich bezpieczne użytkowanie

Przedstawione w grupie drugiej interwencji akupunkturowe zlokalizowane są przede wszystkim w przestrzeniach opuszczonych i nieatrakcyjnych, zdominowanych przez funkcję komunikacyjną. Jak wskazano w niniejszej pracy tranzytowa komunikacja kołowa w obszarze wysp odrzańskich generuje szereg zjawisk problemowych⁴⁵⁸. Zniwelowanie negatywnego oddziaływania infrastruktury drogowej i jej „oswojenie” jest również możliwe przez wprowadzenie tymczasowych interwencji przestrzennych. Działania te polegają na wykorzystaniu istniejących elementów infrastruktury do stworzenia atrakcyjnej przestrzeni i nadania jej funkcji. Tymczasowe użytkowanie pokazuje, że nie są to obszary z założenia stracone dla miejskiej aktywności.

Rozpatrując przedstawione przykłady szerzej, jako interwencje w niezagospodarowanych przestrzeniach, można wskazać jeszcze szerszy potencjał ich wykorzystania. Oprócz nieatrakcyjnych, czy opresyjnych przestrzeni komunikacji należy wyróżnić na Międzyodrzu obszary pozbawione obecnie jakiegokolwiek użytkowania, a posiadające atrakcyjne powiązania widokowe. Przestrzeń te są naturalnym miejscem lokalizacji tymczasowych obiektów architektonicznych i związanych z nimi funkcji. Głównym celem w tym przypadku jest przywrócenie świadomości ich istnienia wśród mieszkańców. Powyższy proces został właściwie przeprowadzony z sukcesem w przypadku dawnej rzeźni miejskiej, gdzie aktywność środowisk artystycznych doprowadziła do znacznego wzrostu zainteresowania mieszkańców tym obszarem. Dodatkowym sprzymierzeńcem inicjatorów rewitalizacji dawnej rzeźni stała się jednak atrakcyjna, historyczna architektura kompleksu. W przypadku przestrzeni pozbawionych przedmiotowych walorów obiekty tymczasowe posiadające cechy oryginalności i wyjątkowości mogą stanowić warunek przyciągnięcia potencjalnych użytkowników do danej lokalizacji. Powyższa taktyka może być wsparciem dla procesu rewitalizacji obszarów pozostających obecnie poza zainteresowaniem mieszkańców i inwestorów – w szczególności Kępy Parnickiej czy południowo-wschodniej części Łasztowni.

W grupie trzeciej przedstawiono obiekty tymczasowe, których powstanie wiąże się z konkretnymi wydarzeniami kulturalnymi i społecznymi. Wskazano na możliwość lepszej promocji organizowanych wydarzeń i efektywnej organizacji przestrzeni odbywających się imprez dzięki wykorzystaniu obiektów tymczasowych. Obszar Międzyodrza od dekady jest miejscem organizacji wielu wydarzeń kulturalnych, także o charakterze cyklicznym. Wśród imprez masowych należy wymienić organizowane każdego roku „Dni Morza” oraz odbywające się w odstępach kilkuletnich Regaty Wielkich Żaglowców. Festiwale i wydarzenia umożliwiają poszerzenie ich formuły o powiązane z nimi obiekty tymczasowe posiadające indywidualne cechy architektoniczne. Próba włączenia ambitnej architektury tymczasowej w program organizowanych wydarzeń może wpłynąć pozytywnie na ich promocję oraz znacząco wzbogacić ofertę programową poprzez stworzenie odpowiedniej infrastruktury.

⁴⁵⁸ Problem poruszono w części 2.2.2.



PODSUMOWANIE I WNIOSKI KOŃCOWE

Przeprowadzony w niniejszej pracy wywód pozwala sformułować wnioski dotyczące możliwości zastosowania tymczasowych interwencji przestrzennych w procesie rewitalizacji szczecińskiego Międzyodrza. Z uwagi na odrębne podsumowania poszczególnych rozdziałów i ich części, poniższe podsumowanie będzie miało charakter syntezy zawartych w nich treści.

Transformacja współczesnych miast odbywa się w globalnym kontekście i jest w dużym stopniu od niego uzależniona. Przedstawione w pierwszej części pracy tło historyczne procesu transformacji miast amerykańskich oraz europejskich w drugiej połowie XX wieku ukazuje szeroką skalę zjawiska przekształceń ich struktury urbanistycznej. Jak wskazano, część czynników wywołujących te przekształcenia jest wspólna dla obu kontynentów i z reguły wywoływana przez procesy o charakterze globalnym. Wśród tych czynników znajdują się jednak również uwarunkowania lokalne charakterystyczne dla danego kontynentu, regionu bądź państwa. Lokalna specyfika w sposób istotny przekłada się na przyczyny transformacji miast, ale również na charakter potencjalnych działań rewitalizacyjnych, które uzależnione są od warunków politycznych, prawnych i ekonomicznych, a w części także od uwarunkowań kulturowych i społecznych. Powyższe kwestie mają znaczący wpływ na ocenę możliwości zastosowania praktyk rewitalizacji przynoszących pozytywne efekty w poszczególnych miastach względem innych ośrodków.

Wspólne dla wielu miast amerykańskich i europejskich zjawisko dezindustrializacji na obu kontynentach spowodowało wykształcenie się różnych strategii będących reakcją na wywołane w ten sposób kryzysy ekonomiczne, społeczne i przestrzenne. W zależności od kondycji gospodarczej poszczególnych ośrodków, ich potencjału ludnościowego, znaczenia w globalnej sieci, a przede wszystkim w zależności od indywidualnej wizji budowy nowych podstaw rozwoju przyjęto różne scenariusze planowanych przekształceń. W niniejszej pracy wskazano na główne trendy w transformacji gospodarki współczesnych miast przemysłowych polegające na rozwijaniu usług finansowych i sektora nowych technologii oraz tworzeniu atrakcyjnej oferty turystycznej, kulturalnej i rozrywkowej. Z powyższymi strategiami w sferze przestrzennej wiążą się zjawiska tematyzacji przestrzeni czy pomnażania kapitału symbolicznego przez tworzenie architektonicznych ikon będących symbolem zmian. Zjawiska te są wynikiem przemyślanych działań zmierzających do budowy atrakcyjnego wizerunku miasta i zdobycia przewagi konkurencyjnej nad innymi ośrodkami. Dzięki powyższym działaniom miasta przyciągają inwestorów, turystów oraz kreatywnych mieszkańców, tworząc nowe podstawy rozwoju. W tym kontekście przekształcenia obszarów przemysłowych stają się często elementem szerszej strategii transformacji całego miasta.

Powyższe aspiracje prezentują również władze polskich miast. Choć w dziedzinie rewitalizacji pojedynczych obiektów przemysłowych i obszarów pofabrycznych należy wskazać wiele pozytywnych przykładów ich transformacji do nowych funkcji, to w przypadku kompleksowej rewitalizacji rozległych obszarów przemysłowych, która mogłaby się stać kołem zamachowym miejskiej gospodarki, ten dorobek jest nikły. Zagospodarowanie i nadanie funkcji ogólnomiejskich kilkudziesięciohektarowym terenom uwolnionym od funkcji przemysłowej stanowi nadal aktualne wyzwanie dla władz miejskich i kapitału prywatnego. Wyrzysłym przykładem powyższej sytuacji są tereny poportowe i postoczniowe miast Polski Północnej. Przykłady Gdańska, Gdyni i Szczecina pokazują, że transformacja tych obszarów przebiega wolniej niż w przypadku podobnych miast zachodnioeuropejskich. Na powyższą sytuację wpływ ma szereg czynników przede wszystkim

o charakterze prawno-ustrojowym oraz ekonomicznym. W przypadku każdego z wymienionych miast o barierach w procesie rewitalizacji decydują również czynniki lokalne i odmienna specyfika każdej z lokalizacji. Swoistość uwarunkowań rewitalizacji tak rozległych obszarów w realiach polskich wymaga wypracowania indywidualnych strategii, które będą stanowiły próbę rozwiązania części zdiagnozowanych problemów. Jak wskazano, jednym z nich jest długi czas oczekiwania na rezultaty pierwszych działań rewitalizacyjnych.

Długotrwałość procesu rewitalizacji w przypadku szczecińskiego Międzyodrza, a także trudności z określeniem przybliżonej daty jego zakończenia sprzyjają poszukiwaniu alternatywnych strategii rewitalizacji w perspektywie bieżącej oraz średnioterminowej. Wedle formułowanych obecnie zapowiedzi władz miasta uwolnienie potencjału inwestycyjnego tego obszaru ma nastąpić po roku 2020. Przyjmując tę datę jako obowiązującą i uwzględniając czas potrzebny na przygotowanie oraz realizację pierwszych inwestycji, należy założyć, że widoczne efekty procesu rewitalizacji Międzyodrza w szerszej skali nastąpią za ponad dekadę. W okresie poprzedzającym docelowe zagospodarowanie obszaru możliwe i wskazane jest zatem wprowadzenie tymczasowego użytkowania przestrzeni. Działania tymczasowe sprawiają, że nieużytkowanym dotychczas obszarom nadane zostają nowe funkcje umożliwiające włączenie ich w strukturę miasta przed jego finalnym zagospodarowaniem. Istotnym aspektem działań tymczasowych jest również stymulowanie procesu rewitalizacji i zaplanowanych projektów docelowych w perspektywie długofalowej.

Dla przedstawienia potencjału tymczasowych interwencji przestrzennych opisano szereg przykładów instalacji artystycznych oraz architektonicznych lokalizowanych w przestrzeniach publicznych współczesnych miast, od lat 60. XX w. Wśród przedstawionych przykładów znalazły się zarówno obiekty stałe, jak i tymczasowe, a ich wspólnym mianownikiem jest w tym przypadku interwencyjny charakter. Istotą umieszczenia tych obiektów w przestrzeni była chęć dokonania zmiany. Działanie to może być podejmowane na różne sposoby i wedle różnych koncepcji. W niniejszej części pracy wskazano na odmienne role, jakie mogą pełnić interwencje artystyczne w przestrzeni, m.in.:

- wprowadzenie krytyki społecznej i politycznej współczesnej rzeczywistości do przestrzeni publicznej za pomocą artystycznych środków wyrazu,
- poszukiwanie tożsamości miejsca,
- estetyzacja przestrzeni a w następstwie jej ożywienie,
- zaangażowanie w rozwiązywanie problemów społecznych (częstokroć uwidaczniających się w danej przestrzeni),
- budowanie wspólnoty i aktywizowanie społeczności lokalnych przez współuczestniczenie w procesie twórczym.

Powyższe role wskazują na zbieżność wielu działań artystycznych w przestrzeni publicznej z celami procesów rewitalizacji. Artyści przez stałe oraz tymczasowe interwencje przestrzenne mogą wywoływać szereg pozytywnych zjawisk stanowiących uzupełnienie bądź wsparcie w procesie rewitalizacji danej przestrzeni. W niektórych przypadkach interwencje te mają również charakter inicjujący – uwidaczniają problem i stają się katalizatorem procesów rewitalizacyjnych. Na podstawie przedstawionych w niniejszej pracy przykładów możemy wyróżnić pozytywne efekty, jakie wywołało ich pojawienie się w przestrzeni publicznej:

- wzbogacenie przestrzeni o nowe wartości estetyczne,
- stworzenie nowego symbolu w przestrzeni,
- przywrócenie pamięci i tożsamości miejsca,
- wzrost zainteresowania przestrzenią (wśród mieszkańców, władz lokalnych),
- sprowokowanie dyskusji i refleksji dotyczącej przestrzeni,
- sprowokowanie interakcji pomiędzy użytkownikami przestrzeni,
- aktywizację społeczności związanych z przestrzenią.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż efekty osiągnięte przez artystów dzięki umieszczaniu instalacji w przestrzeni publicznej ukierunkowane są na budowanie związków pomiędzy tą przestrzenią a jej użytkownikami. Wnoszenie w przestrzeń nowych wartości estetycznych, tworzenie nowych symboli i odkrywanie historii i tożsamości powoduje wzrost zainteresowania daną przestrzenią, generuje dyskusje dotyczące jej bieżącej bądź przyszłej roli. Zjawiska te przekładają się nie tylko wprost na użytkowanie przestrzeni, ale również na ogólny wzrost społecznej aktywności i zaangażowania użytkowników w proces jej współtworzenia. Tak ważne z punktu widzenia każdego procesu rewitalizacji społeczne zaangażowanie stanowi więc istotny efekt przedstawionych interwencji.

Poszerzeniem roli pełnionej przez instalacje artystyczne w przestrzeni może być nadanie im walorów użytkowych. Wprowadzenie funkcji w obręb instalacji stanowi wzmocnienie jej oddziaływania na otoczenie i w większym stopniu determinuje interakcję użytkowników z instalacją. Działanie to wiąże się z reguły ze zmianą skali obiektu – nabiera on cech przynależnych architekturze, stąd tego typu instalacje definiowane są jako „architektoniczne”. Przenikanie się cech instalacji artystycznej i architektonicznej może prowadzić do wzmocnienia cech instalacji jako takiej, przede wszystkim w kategorii interaktywności. Wśród wartości dodanych instalacji architektonicznych możemy wyróżnić:

- możliwość eksploracji przestrzeni wytworzonej przez instalację,
- wywiązanie się interakcji na linii obiekt-użytkownik,
- stymulowanie użytkowników do działań, doświadczania wytworzonej przestrzeni, często w formie zabawy,
- tworzenie przestrzeni zdarzeń.

Powyższe wartości składają się na pojęcie relacyjności instalacji rozpatrywanej w tym przypadku względem odbiorcy. Obiekty mogą reagować na pojawienie się użytkownika, dostosowując się do jego potrzeb, bądź wywoływać reakcję i działania po jego stronie, które przeddefiniują ich charakter. Relacyjność i interwencyjny charakter instalacji architektonicznych determinują natomiast cechy swoiste i zbiór środków, jakimi te dzieła operują. Zaliczyć do nich możemy:

- mobilność określaną również jako nomadyczność – ten sam obiekt może być obecny w różnych lokalizacjach, pełniąc te same lub odmienne funkcje uzależnione od kontekstu, w jakim się pojawił,
- zmienność sposobu użytkowania – realizowana, szczególnie w przypadku obiektów wielofunkcyjnych,
- wyróżniająca się, niepowtarzalna forma o cechach innowacyjności i oryginalności,

- często tymczasowy charakter – podkreślający chwilowość i unikatowość obiektu, a więc zbliżający go do pojęcia zdarzenia w przestrzeni,
- otwartość na użytkowników – niezobowiązujący, swobodny charakter przestrzeni,
- efemeryczność – wiążąca się z tymczasowością i podkreślająca „ulotność” interwencji.

Przedstawione cechy określają interwencyjną oraz redefiniującą rolę instalacji architektonicznych w przestrzeni, która wpisuje się w sposób istotny w procesy rewitalizacji. Mobilność sprzyja wykorzystaniu obiektu w różnych obszarach kryzysowych, zmienność sposobu użytkowania umożliwia natomiast reagowanie na potrzeby danej chwili, grupy użytkowników lub konkretnego miejsca. Dzięki tym cechom możliwe jest budowanie elastycznych scenariuszy użytkowania przestrzeni sprzyjających jej aktywizacji. Ponadto wyróżniającą się formą i tymczasowy charakter, dzięki którym obiekt bliski jest pojęciu zdarzenia w przestrzeni, stymulują zwiększone zainteresowanie potencjalnych użytkowników. Mieszkańcy współczesnych miast, którzy poszukują wyjątkowych, niepowtarzalnych i ulotnych doznań, w stopniu szczególnym zainteresowani są kształtowaną w ten sposób przestrzenią zdarzeń. Tymczasowe interwencje oraz integralnie związane z nimi działania uspołeczniające i kulturotwórcze wywołują więc pozytywne przemiany w środowisku zurbanizowanym polegające na obudzeniu potencjału zapomnianych lub zdegradowanych przestrzeni. Przedstawione w pracy przykłady pokazują, iż efekty tych działań mogą mieć nie tylko tymczasowy, ale w konsekwencji również trwały charakter, co uprawnia do potwierdzenia pierwszej tezy pracy, wedle której: *tymczasowe interwencje przestrzenne pozytywnie wpływają na dynamikę procesów rewitalizacyjnych poprzez stymulację aktywności społecznej i kulturotwórczej w środowisku zurbanizowanym.*

W celu wykazania możliwości wykorzystania tymczasowych interwencji przestrzennych w procesie rewitalizacji Międzyodrza przeprowadzono analizę dotychczasowego procesu rewitalizacji, wskazując na główne przyczyny jego długotrwałości oraz nieokreślone perspektywy czasowe jego finalizacji. Czynniki sprzyjające procesowi rewitalizacji oraz jego bariery zostały szczegółowo opisane w podsumowaniu rozdziału drugiego. Dokonując syntezy, możemy wyróżnić następujące czynniki o charakterze pozytywnym:

- atrakcyjne położenie obszaru i wartościowe dziedzictwo materialne,
- rozpoczęte i planowane inwestycje publiczne oraz prywatne,
- czynne oraz bierne zainteresowanie obszarem mieszkańców miasta.

Wśród czynników o charakterze negatywnym należy wskazać:

- degradację przestrzenną obszaru,
- problemy komunikacyjne,
- utrzymanie przemysłu ciężkiego,
- przeszkody inwestycyjne o charakterze formalno-prawnym związane z własnością i statusem gruntów oraz dezaktualizacją planów miejscowych,
- brak opłacalności inwestycji oraz brak możliwości pozyskania kapitału inwestycyjnego,
- słabą strukturę społeczną obszaru.

Wynikiem przeprowadzonej analizy było sformułowanie zależności, wedle której czynniki utrudniające przekształcenia mogą być częściowo niwelowane i osłabiane przez czynniki sprzyjające przekształceniom. Szczególnie pozytywnym zjawiskiem obecnym na obszarze Międzyodrza, które ma w sobie wskazany potencjał, jest tymczasowe użytkowanie przestrzeni opisane w rozdziale trzecim. Do najczęstszych przypadków działań tymczasowych należy zaliczyć akcje teatralne i performance, instalacje artystyczne sytuowane w przestrzeni, tymczasowe kolonie artystyczne, komercyjne wydarzenia muzyczne i festiwale oraz miejskie imprezy masowe. Przedstawione przykłady tymczasowego wykorzystania przestrzeni na obszarze Międzyodrza obrazują dotychczas osiągnięte pozytywne efekty, do których należy zaliczyć:

- promocję obszaru wśród mieszkańców i turystów, a przez to przywracanie obszaru w powszechnej świadomości,
- odkrywanie historii i tożsamości obszaru,
- budowanie nowej tożsamości obszaru jako przestrzeni eksperymentalnych praktyk teatralnych i artystycznych – tworzenie przestrzeni zdarzeń,
- rozbudzanie dyskusji o przyszłości obszaru i formie planowanych przekształceń,
- budowanie społeczności wokół idei rewitalizacji Międzyodrza,
- umożliwienie wykorzystania obszaru po ustaniu jego dotychczasowej funkcji, w trakcie inicjowania procesu rewitalizacji.

Istotne efekty na polu rewitalizacji Międzyodrza, osiągnięte przez tymczasowe użytkowanie przestrzeni, skłaniają do kontynuowania i wzmacniania bieżących praktyk. Tymczasowe interwencje przestrzenne mogą stanowić w tym przypadku wsparcie dla pozytywnych tendencji w procesie rewitalizacji oraz odpowiedź na tendencje negatywne, które są trudne do przełamania w perspektywie krótko- i średnioterminowej. Poniższa tabela przedstawia, jakie role w procesie rewitalizacji mogą pełnić tymczasowe interwencje przestrzenne.

Tabela 16. Zestawienie pozytywnych i negatywnych czynników.

	CZYNNIKI NEGATYWNE:	TYMCZASOWE INTERWENCJE
DEGRADACJA PRZESTRZENNA OBSZARU	• Degradacja przestrzenna obszaru wynikająca z rozbicia historycznej struktury urbanistycznej.	• Odbudowa struktury funkcjonalnej obszaru i odtworzenie intensywności użytkowania.
	• Niska jakość zagospodarowania przestrzeni (chaotyczne, ekstensywne użytkowanie).	• Wprowadzenie nowych wartości przestrzennych o atrakcyjnej, indywidualnej formie.
	• Zły stan techniczny obiektów zabytkowych (przede wszystkim obszar dawnej rzeźni).	• Możliwość wykorzystania atrakcyjnego, zabytkowego kontekstu poprzez lokalizację niezależnych obiektów tymczasowych.
UCIĄŻLIWE SĄSIEDZTWO: – UKŁAD KOMUNIKACYJNY – PORT I PRZEMYSŁ	• Dominacja tranzytowego układu komunikacyjnego. • Zachowanie i rozwijanie funkcji portowej i przemysłowej w atrakcyjnie położonej części Międzyodrza (Port Rybacki „Gryf”). • Negatywne oddziaływanie funkcji portowej na otoczenie (hałas, zanieczyszczenie).	• Wykorzystanie przestrzeni o ujemnych walorach estetycznych narażonych na negatywne oddziaływanie funkcji przemysłowej i komunikacyjnej poprzez interwencje, dla których nie stanowi ono obciążenia. • Osłabianie negatywnego oddziaływania, uciążliwego sąsiedztwa, które nie byłoby możliwe przez lokalizację stałych funkcji.

PRZESZKODY INWESTYCYJNE	Niewystarczająca koordynacja działań pomiędzy gminą a interesariuszami procesu rewitalizacji – brak operatora.	Stworzenie tymczasowego centrum koordynacji działań – miejsca prowadzenia kampanii informacyjnych i konsultacji społecznych dotyczących procesu rewitalizacji.
	Dezaktualizacja obowiązujących planów miejscowych – brak koordynacji zapisów m.p.z.p. z bieżącym użytkowaniem obszaru, podziałami własnościowymi i możliwościami finansowymi gminy oraz inwestorów prywatnych.	Możliwość zagospodarowania i użytkowania terenu niezależnie od: zmiany zapisów m.p.z.p. dotyczących docelowego zagospodarowania i procedury scalania gruntów.
NIEWYSTARCZAJĄCA OPLACALNOŚĆ INWESTYCJI / TRUDNOŚCI Z POZYSKANIEM KAPITAŁU	- Brak wystarczających (własnych) funduszy inwestycyjnych zarówno po stronie podmiotów prywatnych, jak i publicznych. - Całkowite uzależnienie inwestycji publicznych od możliwości pozyskania finansowania z funduszy unijnych.	Wykorzystanie obszaru w okresie poprzedzającym realizację inwestycji, zarówno przez podmioty publiczne, jak i prywatne. Częściowa realizacja funkcji docelowej (zapowiedź przyszłego zagospodarowania) lub realizacja funkcji aktywizującej i promującej dany obszar mogącej sprzyjać jego docelowemu zagospodarowaniu.
	Wysokie koszty prowadzonych inwestycji, w tym adaptacji obiektów zabytkowych.	Ograniczenie kosztów przez przeprowadzenie prac zabezpieczających umożliwiających tymczasowe użytkowanie.
SLABA STRUKTURA SPOŁECZNA	Słaba struktura społeczna obszaru – niewielka liczba mieszkańców, wysoki poziom ubóstwa i bezrobocia.	Budowanie społeczności wokół idei rewitalizacji i odbywających się wydarzeń tymczasowych.
	CZYNNIKI POZYTYWNE:	TYMCZASOWE INTERWENCJE
ATRAKCYJNE POŁOŻENIE I DZIEDZICTWO	- Korzystne położenie geograficzne w strukturze miasta pomiędzy lewobrzeżem a prawobrzeżem. - Atrakcyjny, wyróżniający się poportowy krajobraz obszaru z zachowanym portowym dziedzictwem (zabytkowe magazyny, dźwigi)	- Wykorzystanie atrakcyjności obszaru dla lokalizacji funkcji ogólnomiejskich o tymczasowym charakterze. - Możliwość tymczasowego wykorzystania postindustrialnego dziedzictwa do organizacji wydarzeń kulturotwórczych o charakterze awangardowym.
INWESTYCJE PUBLICZNE I PRYWATNE – PLANOWANE I REALIZOWANE	Konsekwentna polityka miasta prowadząca do rewitalizacji obszaru (wykup bądź zamiana gruntów, realizowane inwestycje celu publicznego – wzrost atrakcyjności obszarów sąsiednich.	Wykorzystanie gruntów miejskich do lokalizacji interwencji tymczasowych umożliwiające ich użytkowanie i aktywizację przed docelowym zagospodarowaniem.
	Pierwsze inwestycje podmiotów prywatnych (SGI, CSL, NBQ) przyciągające kolejnych potencjalnych inwestorów.	Działania podejmowane we współpracy z kapitałem prywatnym w celu zwiększenia atrakcyjności obszaru, a tym samym wartości ich inwestycji.
ZAINTERESOWANIE OBSZAREM MIESZKAŃCÓW	- Zainteresowanie środowisk twórczych obszarem Międzyodrza. - Wzrost popularności obszaru wśród mieszkańców.	- Utrzymanie i rozwijanie działalności środowisk twórczych na Łasztowni przez tymczasowe użytkowanie przestrzeni w dłuższej perspektywie czasowej. - Utrzymanie zainteresowania mieszkańców przez wprowadzenie nowych atrakcji przestrzennych przyciągających ich na obszar Międzyodrza.

Powyższe zestawienie wskazuje na szerokie możliwości wykorzystania tymczasowych interwencji przestrzennych w procesie rewitalizacji Międzyodrza. Za powodzeniem tej strategii w przypadku szczecińskim przemawia nie tylko przedstawiony zbiór analogicznych przykładów tymczasowych interwencji w miastach zagranicznych oraz polskich. Zasadnicze znaczenie ma tutaj opisane zaangażowanie szczecińskich środowisk twórczych oraz biznesowych w działania zmierzające do przywrócenia tego obszaru mieszkańcom przez jego tymczasowe użytkowanie. Przyjęta dotychczas formuła ulega jednak wyczerpaniu. Możliwe do osiągnięcia pozytywne efekty zostały uzyskane. Obecnie konieczne jest jeszcze szersze wykorzystanie potencjału tymczasowości i jego rozwijanie dla osiągnięcia kolejnych celów w długotrwałym procesie rewitalizacji. Do najważniejszych z nich możemy zaliczyć:

- ograniczenie postępującej degradacji obszaru,
- tymczasowe (przekraczające czas jednostkowych wydarzeń) wykorzystanie obszaru w celu jego aktywizacji w czasie bieżącym,
- utrzymanie i utrwalenie dalszej aktywności i działalności twórczej na obszarze,
- tworzenie platformy dyskusji o mieście i jego rozwoju przez tymczasowe użytkowanie – Łasztownia jako „laboratorium”, nowe miasto „w budowie”,
- podtrzymanie zainteresowania obszarem i poszerzanie grup jego potencjalnych użytkowników przez możliwość dynamicznego dostosowania infrastruktury tymczasowej do oczekiwań społecznych.

Realizacja powyższych celów, zmierzająca do zwiększenia dynamiki procesu rewitalizacji w okresie bieżącym, jest możliwa do przeprowadzenia niezależnie od planowanych zmian w zapisach m.p.z.p., będących warunkiem realizacji docelowych inwestycji. Interwencje o charakterze tymczasowym nie wymagają również wysokiego dofinansowania, które w przypadku inwestycji trwałych uzależnione jest często od możliwości pozyskania funduszy unijnych bądź kredytowania. Działania te mogą być realizowane w ramach bieżących budżetów instytucji zaangażowanych w proces tymczasowego wykorzystania przestrzeni i przy udziale kapitału prywatnego. Wśród przeszkód stojących na drodze tymczasowego wykorzystania przestrzeni Międzyodrza w dłuższej perspektywie należy wskazać przede wszystkim problemy natury formalno-prawnej wiążące się z koniecznością wyłączenia części terenów na Łasztowni z obszaru portu morskiego. Jednocześnie należy wskazać, iż jest to problem dotyczący jedynie fragmentu Międzyodrza i bliski jest pozytywnego rozwiązania.

Tymczasowe użytkowanie przestrzeni i architektura tymczasowa nie mogą rozwiązać w pełnym stopniu zdiagnozowanych w niniejszej pracy kwestii problemowych dotyczących rozwoju przestrzennego i procesu rewitalizacji Międzyodrza. Jak jednak wskazano za pomocą zbioru przykładów i dobrych praktyk, tymczasowość może stanowić ważne narzędzie w tym procesie i może być realizowana wedle dwóch głównych, niewykluczających się scenariuszy. Po pierwsze, poprzez wykorzystanie stałych struktur – istniejących, nieużytkowanych obiektów do realizacji czasowych funkcji. Po drugie, poprzez stworzenie tymczasowych obiektów otwartych na wielofunkcyjność, które nie będą kolidować z istniejącym użytkowaniem obszaru ani z jego przyszłym zagospodarowaniem. Pełne wykorzystanie możliwości adaptacji obszaru do pełnienia funkcji tymczasowych pozwoli na wypełnienie przestrzeni Międzyodrza aktywnością mieszkańców. Zdegradowana, nieciągła struktura przestrzenna, której całościowa rekonstrukcja w formie trwałych interwencji będzie możliwa dopiero w perspektywie dziesięcioleci, może być obecnie odtworzona poprzez zastosowanie

tymczasowych interwencji przestrzennych. Ich niezbywalnymi walorami są mobilność oraz możliwość określenia czasu i miejsca interwencji. Dzięki temu możliwa jest regulacja intensywności i skali podejmowanych działań oraz ich funkcjonalnego charakteru w zależności od zdiagnozowanych potrzeb. Powyższe cechy wpływają na możliwości zastosowania metody interwencji tymczasowych z respektem wobec uwarunkowań lokalnych i pozwalają na jej adaptację do specyfiki Międzyodrza. Przedstawione powyżej wnioski, w przekonaniu autora, uprawniają do potwierdzenia drugiej tezy pracy, wedle której: *Tymczasowe interwencje przestrzenne mogą stać się ważnym ogniwem procesu rewitalizacji obszaru szczecińskiego Międzyodrza w czasie teraźniejszym, podnosząc atrakcyjność funkcjonalną tego obszaru.*

Tymczasowe interwencje przestrzenne wkraczają dziś płynnie w obszary miast, wypełniając luki w tkance urbanistycznej i martwe przestrzenie. Obszary znajdujące się w stadium transformacji, uwolnione od swojej dotychczasowej funkcji są naturalnym miejscem pojawiania się użytkownika tymczasowego. W otaczającej nas rzeczywistości powinniśmy dostosować tempo przekształceń przestrzennych do dynamiki zachodzących w niej zmian. Tymczasowość odpowiada na zmienny charakter użytkowania współczesnych przestrzeni publicznych, mobilność jednostek ludzkich i ich oczekiwanie doświadczenia niepowtarzalnych zdarzeń. Zablockowany potencjał wielu przestrzeni współczesnych miast może zostać uwolniony dzięki ich tymczasowemu użytkowaniu, stając się preludium do dalszych przekształceń. Wieloletnie oczekiwanie na przekształcenia atrakcyjnych miejskich obszarów i skoncentrowanie się jedynie na docelowym projekcie ich zagospodarowania nie znajduje dziś uzasadnienia w obliczu wielu możliwości użytkowania przestrzeni w okresie przejściowym. Stymulowanie jej twórczego wykorzystania przez mieszkańców i stymulowanie zmian w okresie krótkoterminowym przyczynia się do zmiany w dłuższej perspektywie. Zmienność i tymczasowość stają się istotnym elementem transformacji naszego współczesnego środowiska życia i coraz częściej pozwalają przekroczyć tradycyjnie sformułowane warunki dotyczące kształtowania przestrzeni.



STRESZCZENIE

PERSPEKTYWY REWITALIZACJI MIĘDZYODRZA W SZCZECINIE PRZY ZASTOSOWANIU TYMCZASOWYCH INTERWENCJI PRZESTRZENNYCH

Głównym przedmiotem pracy jest analiza możliwości wykorzystania tymczasowych interwencji przestrzennych w procesie rewitalizacji poprzemysłowego obszaru Międzyodrza w Szczecinie. Punktem wyjścia dla postawionego tematu badań było założenie, że tymczasowe interwencje przestrzenne mogą stać się, podobnie jak to się dzieje w przypadku wielu miast europejskich i północnoamerykańskich, ważnym ogniwem rewitalizacji szczecińskiego Międzyodrza.

Jednocześnie przyjęto, że tymczasowe interwencje przestrzenne o określonych walorach funkcjonalnych i formalnych pozytywnie wpływają na przebieg i dynamikę procesów rewitalizacyjnych, stymulując aktywność społeczną i kulturotwórczą mieszkańców w środowisku zurbanizowanym.

Jako tło dla szczegółowych badań przeprowadzono analizy ogólne dotyczące problematyki rewitalizacji współczesnych miast oraz głównych tendencji w zakresie tymczasowego wykorzystania przestrzeni publicznej w oparciu o przykłady instalacji artystycznych oraz architektonicznych. Przeprowadzone w tym zakresie studia literatury i źródeł informacji miały interdyscyplinarny charakter z uwagi na ułożenie przedmiotu badań na pograniczu architektury, sztuki współczesnej oraz nauk społecznych, ekonomicznych i politycznych.

W celu wskazania zasadności zastosowania wybranych strategii tymczasowych interwencji przestrzennych w przypadku szczecińskiego Międzyodrza przeprowadzono badania nad dotychczasowym dorobkiem w procesie rewitalizacji wysp odrzańskich w okresie 25 lat (1990–2015). Powyższą analizę wykonano w oparciu o dostępne dokumenty źródłowe, przede wszystkim: plany miejscowe, Strategię Rozwoju Miasta, Lokalny Program Rewitalizacji oraz liczne opracowania studialne i projektowe dotyczące obszaru Międzyodrza. Równie istotną część badań stanowiła analiza zrealizowanych i planowanych inwestycji, zarówno ze strony samorządu lokalnego, jak i kapitału prywatnego, oraz analiza przykładów tymczasowego użytkowania przestrzeni opartego na działaniach kulturotwórczych.

Na tej podstawie zdiagnozowano i opisano czynniki sprzyjające rewitalizacji oraz te, które stanowią w tym procesie barierę (analiza SWOT). Wśród wyzwań procesu rewitalizacji wyróżniono: kwestię dużej skali obszaru jaki podlega przekształceniom; kwestię czasochłonności realizacji planowanych zamierzeń inwestycyjnych oraz kwestię konieczności utrwalania funkcji ogólnomiejskich na tym obszarze. Założono, że tymczasowe interwencje przestrzenne mogą stanowić istotne narzędzie we wzmacnianiu pozytywnych tendencji w procesie rewitalizacji oraz niwelowaniu tendencji negatywnych.

W tym celu przeanalizowano zbiór 23 przykładów obiektów tymczasowych bądź czasowej adaptacji obiektów istniejących, który podzielono na trzy grupy. W pierwszej – przedstawiono możliwości rewitalizacji rozległych obszarów miejskich poprzez koncentrację w ich obrębie tymczasowych interwencji przestrzennych. W drugiej grupie, odnosząc się do kwestii czasochłonności

procesów rewitalizacji i realizacji inwestycji, wskazano przykłady obiektów tymczasowych, które stanowią zapowiedź lub reprezentację funkcji docelowej w przestrzeni miejskiej. W trzeciej grupie, odwołując się do kwestii utrwalania funkcji ogólnomiejskich na terenie Międzyodrza, opisano przykłady tymczasowych obiektów pełniących rolę kulturotwórczą i uspołeczniającą. Dla każdej z powyższych grup w podsumowaniu opracowano zbiór reprezentatywnych dla nich cech. Efektem finalnym było sformułowanie rekomendacji dla obszaru Międzyodrza w oparciu o przedstawione przykłady i sformułowane cechy strategii.

Opisane w pracy tymczasowe interwencje przestrzenne i analiza perspektyw zastosowania analogicznych rozwiązań w przypadku Międzyodrza pozwalają stwierdzić, że tymczasowość może stanowić ważne narzędzie w procesie dalszej transformacji tego obszaru. Wśród jednostkowych efektów możliwych do osiągnięcia przy zastosowaniu tymczasowych interwencji przestrzennych w obszarze Międzyodrza należy wymienić: ograniczenie postępującej degradacji obszaru; zagospodarowanie i aktywizację przestrzeni w czasie bieżącym; utrzymanie i utrwalenie dotychczasowej działalności twórczej na obszarze; poszerzanie grup potencjalnych użytkowników przestrzeni; stworzenie platformy dyskusji o dalszym kierunku procesu rewitalizacji. W szerszej perspektywie, tymczasowe interwencje przestrzenne mogą stać się istotnym krokiem w udostępnieniu mieszkańcom Szczecina obszaru Międzyodrza w okresie krótkoterminowym, jeszcze przed jego finalnym zagospodarowaniem.

SUMMARY

THE PERSPECTIVES OF REVITALIZATION OF THE MIĘDZYDRZE AREA IN SZCZECIN WITH THE APPLICATION OF TEMPORARY SPATIAL INTERVENTIONS

The main subject of this work is the analysis of possibilities of application of temporary spatial interventions in the process of revitalization of the postindustrial Międzyodrze area in Szczecin. The basis for the defined research topic was the assumption that temporary spatial interventions can become, as it was in the case of many European and North American cities, a vital link of revitalization of Szczecin Międzyodrze.

It was assumed at the same time that temporary spatial interventions of special functional and formal qualities make positive contribution in the course and dynamics of revitalization processes by stimulating social and culture-forming activities of inhabitants living in urbanized environment.

As a background for specific studies, general analyses concerning the problems of revitalization of modern cities as well as of chief tendencies in temporary use of public space based on specific examples of art and architectural installations were carried out. The resulting studies of reference books and information sources were of interdisciplinary character due to the fact that the subject of research combines architecture, modern art and social, economic and political sciences.

In order to point out the validity of selected strategies of temporary spatial interventions, the studies on the achievements of the process of revitalization of the Oder islands in the period of 25 years (1990-2015) were carried out. The above-mentioned analysis was undertaken on the basis of available source documents, that is, in the first place, of local development plans, the City Development Strategy, Local Revitalization Plan and numerous planning and project studies concerning Międzyodrze area. The last, but not least part of the research was the analysis of executed and planned investments, financed both by municipal authorities and private capital, and of examples of temporary use of space based on culture-forming activities.

Consequently, both the factors contributing to and inhibiting revitalization were diagnosed and described, thus carrying out the SWOT analysis. The following challenges to the process of revitalization were pointed out: the issue of the large scale-character of an area subject to transformations; the issue of the time-consuming nature of execution of planned investment projects; and the issue of the necessity to consolidate general city functions in this area. It was assumed that temporary spatial interventions could be an important tool in consolidation of positive tendencies in the process of revitalization and elimination of negative tendencies.

To this end, the collection of 23 examples of temporary objects or temporary adaptation of existing objects were analyzed. These examples were divided into three groups. The first one shows the possibilities of revitalization of broad city areas by concentration of temporary spatial interventions within them. The objects in the second group, referring to the issue of time-consuming nature of revitalization processes and investment execution, point to the examples of temporary objects which are either a preview or represent a target function in the city space. In the third group, referring to the issue of consolidation of city functions, the examples of temporary objects playing

a culture-forming and socializing role were described. To sum it up, a set of representative characteristics for each group was worked out. The final effect was the formulation of recommendation for Międzyodrze area on the basis of presented examples and formulated strategy features.

The temporary spatial interventions described in this work and the analysis of applying analogous solutions in the case of Międzyodrze allow us to state that the temporary nature can be an important tool in the process of further transformation of this area. Among single effects, ready to attain with the application of temporary spatial interventions in Międzyodrze area, the following ones should be mentioned: limiting the progressive degradation of the area; current space development and activation; support and consolidation of creative activity in the area; increase of groups of potential users of the space; the creation of discussion platform as to the further direction of the revitalization process. In a broader perspective, temporary spatial interventions can be a crucial step in making the Międzyodrze area available to Szczecin citizens in a short time, before its final development.

BIBLIOGRAFIA

1. Arczyńska M., *Pawilon INFOBOX w Gdyni*, „Architektura Murator”, 2013, nr 11.
2. Baker L., *Temporary Architecture*, Braun, Berlin 2014.
3. Bal W. i in., *Architektura polska lat 1961–1975 na obszarze Pomorza Zachodniego*, Walkowska Wydawnictwo, Szczecin 2007.
4. Bańczyk M., Achrem T., *Trzej Rywale – trzy drogi*, „Metropolia”, 2007, nr 1 (2).
5. Baranowski M., *Port Szczecin-Świnoujście. Wizja rozwoju do roku 2015*, Szczecin 2001.
6. Bernardó J., *Detroit, Defunct City?*, [w:] M. Ballesteros i in. (red.), *Verb Crisis*, Actar, Barcelona-Nowy Jork 2008.
7. Białecki T., *Encyklopedia Szczecina*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 1999, t. 1.
8. Białecki T., *Historia Szczecina*, Ossolineum, Wrocław 1992.
9. Bojarska K., *Opowieści Kariatyd*, „Obieg”, 30.11.2005, <http://www.obieg.pl/wydarzenie/4477>.
10. Dąbrowska-Szcześniewska M., van de Sanden H., *Doświadczenia szczecińskie w projektowaniu kompleksowej odnowy miejskiej. Lokalny Program Rewitalizacji obszarów miejskich, przemysłowych i powojkowych w Szczecinie*, [w:] M. Kowalewski (red.), *Zmieniając miasto. Wokół teorii i praktyki rewitalizacji*, Economicus, b.r. Szczecin.
11. Domański B., *Rewitalizacja terenów przemysłowych – specyfika wyzwań i instrumentów* [w:] W. Jarczewski (red.), *Przestrzenne aspekty rewitalizacji – śródmieścia, blokowiska, tereny przemysłowe, pokolejowe i powojkowe*, Wydawnictwo Instytutu Rozwoju Miast, Kraków 2009.
12. Draper M., *Bitwa Morska pod Szczecinem* (opis autorski projektu), [w:] M. Chybowska-Butler (red.), *transRobota*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2007.
13. Dunaj W., *Koncepcja zagospodarowania terenu i zabudowy Kępy Parnickiej i Wyspy Zielonej na podstawie zapisów projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Międzyodrze – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona”*, Szczecin 2008.
14. Dziamski G., *Artystyczne interwencje w przestrzeń miejską*, [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w sztuce – sztuka miasta*, Universitas, Kraków 2010.
15. Ferber G., *Serce miasta leży pośrodku*, „Gazeta Wyborcza Szczecin”, 2004, nr 67.
16. Ferré A. i in., *Verb Connection*, Actar, Barcelona 2004.
17. Fiuk P., *Centrum Barcelony – wyburzenia dla ożywienia*, „Czasopismo Techniczne”, z. 7. Architektura, z. 1-A2, Kraków 2009.
18. Fiuk P., *Krajobraz Kulturowy Łasztowni i Kępy Parnickiej w Szczecinie*, Szczecin 2004/2005.
19. Fiuk P., *Szczecin – płynny potencjał*, „Architektura & Biznes”, 2009, nr 3 (200).
20. Fuhrmann R., *Stąd możesz patrzeć, jak rosną twoje pieniądze*, [w:] M. Chybowska-Butler (red.), *transRobota*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2007.
21. Gasidło K., *Kierunki przekształceń przestrzeni przemysłu*, Politechnika Śląska, Gliwice 2010.
22. Gaziński R., *Układy przestrzenne porty-miasta w XIII–XVIII wieku na przykładzie ośrodków pomorskich*, „Miasto. Historia i Współczesność”, materiały pokonferencyjne Międzynarodowej Konferencji Naukowej z okazji Jubileuszu Profesora Stanisława Latoura, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Szczecińskiej, Szczecin 2001.
23. Gehl J., *Życie między budynkami. Użytkowanie przestrzeni publicznych*, Wydawnictwo RAM, Kraków 2013.

24. Gill-Piątek H., *Gentryfikacja, czyli jak Off-Piotrkowska zmierza do Paryża*, „Dziennik Łódzki” 17.08.2013., <http://www.dzienniklodzki.pl/arttykul/970083,gentryfikacja-czyli-jak-offpiotrkowska-zmierza-do-paryza,id,t.html>.
25. Gołębiewski J., *Integracja sztuki i techniki w tymczasowych obiektach architektonicznych i instalacjach przestrzennych*, [w:] J. Flizikowski (red.), *Integracja sztuki i techniki w architekturze*, Wydawnictwa Uczelniane Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego, Bydgoszcz 2014.
26. Gołębiewski J., *Oddolna inicjatywa społeczna w procesie rewitalizacji miasta – studium przypadku Detroit*, „Przestrzeń i Forma” 2013, nr 20.
27. Gołębiewski J., *Perspektywy odbudowy tkanki miejskiej na obszarze szczecińskiego Śródmieścia*, [w:] T. Wagner (red.), *Nowoczesność w architekturze*, Gliwice 2013.
28. Gołębiewski J., *Szczecin – cała naprzód. Transformacja szczecińskich przestrzeni nadwodnych*, „Architektura & Biznes”, 2014, nr 9 (266).
29. Gołębiewski J., *Transformacja obszarów i obiektów postindustrialnych w Szczecinie pod funkcje biurowe. Projekty, realizacje, perspektywy rozwoju*, [w:] T. Wagner (red.), *Nowoczesność w Architekturze. Transformacja – technologia – tożsamość*, Gliwice 2012.
30. Gorczyca Ł., *Dlaczego Mona Lisa się uśmiecha? O dobrych praktykach artystycznych w przestrzeni publicznej*, „2+3D”, 2010, nr 36.
31. Gutfrąński K. (red.), *Alternativa 2012 – Wyspa. Teraz jest teraz. Przewodnik po wystawie*, Instytut Sztuki Wyspa, Gdańsk 2012.
32. Guzek Ł., *Sztuka instalacji. Zagadnienie związku przestrzeni i obecności w sztuce współczesnej*, Wydawnictwo Nerition, Warszawa 2007.
33. Happach M., Komorowska M., *Promocja architektury w mieście blokowisk*, [w:] B. Świątkowska (red.) *Chwała Miasta – Synchronizacja*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2012.
34. Harvey D., *Bunt miast. Prawo do miasta i miejska rewolucja*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2012.
35. Huculak M., *Rewitalizacja terenów poprzemysłowych. Polskie doświadczenia i perspektywy*, [w:] W. Jarczewski (red.), *Przestrzenne aspekty rewitalizacji – śródmieścia, blokowiska, tereny poprzemysłowe, pokolejowe i powojkowe*, Instytut Rozwoju Miast, Kraków 2009.
36. *Inny Słownik Języka Polskiego PWN, P-Ż*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
37. Jacobs J., *Śmierć i życie wielkich miast Ameryki*, Centrum Architektury, Warszawa 2014.
38. Jadzińska M., *Duże dzieło sztuki*, Universitas, Kraków 2012.
39. Jałowiecki B. (red.), *Czy metropolia jest miastem?*, Scholar, Warszawa 2009.
40. Janas K., Jarczewski W., Wańkowicz W., *Model rewitalizacji miast*, Instytut Rozwoju Miast, Kraków 2010.
41. Jasiński A., *Obrazy post-polis. Monografia ponowoczesnego miasta*, Kraków 2012.
42. Jenks M., Kozak D., Takkanon P., *World Cities and Urban Form*, Routledge, Nowy Jork 2008.
43. Jodidio P., *Temporary Architecture Now!*, Taschen, Köln 2011.
44. Jodidio P. (red.), *Serpentine Gallery Pavilions*, Taschen, Köln 2010.
45. Juskowiak P., *Neoliberalizm w budowie, czyli o mieliznach miejskiej przedsiębiorczości i (post)polityczności architektury*, [w:] B. Świątkowska, *Chwała Miasta*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2012.

46. Kabakow I., *Publiczny Projekt albo Duch Miejsca*, [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w sztuce – sztuka miasta*, Universitas, Kraków 2010.
47. Klanten R. i in., *Going public – public architecture, urbanism and interventions*, Gestalten, Berlin 2012.
48. Kłosek-Kozłowska D., *Strategiczny plan rewitalizacji Bilbao, gdzie architektura podąża za urbanistyką*, [w:] Walczak B. M. (red.), *Modele rewitalizacji i ich zastosowanie w miastach dziedzictwa europejskiego*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2010.
49. Kondarewicz S. i in., *Recenzja do wersji I i II koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Międzyodrze – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona” z wizualizacją wniosków*, Szczecin 2008.
50. Konopka M., *...dług Berlina trzykrotnie przewyższa budżet miasta?*, 19.05.2012., <http://uniaeuropejska.org/dug-berlina-trzykrotnie-przewysza-budet-miasta/>.
51. Koolhaas R., *Deliryczny Nowy Jork. Retroaktywny manifest dla Manhattanu*, Karakter, Kraków 2013.
52. Kopel A., *Klasa Kreatywna jako czynnik rozwoju miast*, [w:] *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Zarządzanie i Marketing*, Sosnowiec 2007, nr 1.
53. Kosuth J., *Teksty Publiczne*, [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w sztuce – sztuka miasta*, Universitas, Kraków 2010.
54. Kotarski F., *Hostel marzeń. ARTLOOP Festival w Sopocie już jutro*, rozm. przepr. G. Pewińska, „Dziennik Bałtycki”, 05.09.2012., <http://www.dziennikbaltycki.pl/arttykul/650853,hostel-marzen-artloop-festival-w-sopocie-juz-jutro,id,t.html?cookie=1>.
55. Kowalska A., *Pan Guma, czyli prawdziwy pomnik warszawski*, „Gazeta Wyborcza Warszawa”, 13.12.2009, http://wyborcza.pl/1,94899,7360156,Pan_Guma__czyli_prawdziwy_pomnik_warszawski.html.
56. Kozińska B., *Rozwój przestrzenny Szczecina od początku XIX wieku do II wojny światowej*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2015.
57. Kukła I. i in., *Studium ochrony dóbr kultury dzielnicy Śródmieście w Szczecinie*, Szczecin 1994.
58. Kukła I., Lenart J., Balcerzak T., *Recenzja do koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Międzyodrze – Wyspa Grodzka – Łasztownia”*, b.r., <http://bip.um.szczecin.pl/files/5A0787AF47D3423EA7AA96D5A25F626F/STUDIO%20A4%20Mi%20C4%99dzyodrze-Wyspa%20Grodzka-%20C5%81asztownia%20-%20OPI.pdf>.
59. Kuryłowicz S., *Kuryłowicz: plan Śródozdrza jest zachowawczy*, rozm. przepr. K. Konieczny, „Gazeta Wyborcza Szczecin”, 07.07.2008., http://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/1,34959,5433507,Kurylowicz__plan_Srododrza_jest_zachowawczy.html.
60. Ledwoń S., *Przekształcenia obszarów śródmiejskich z udziałem funkcji handlowej*, [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), *Wybrane zagadnienia rewitalizacji miast*, Wydawnictwo Urbanista, Gdańsk 2009.
61. Leśniakowska M., *A²/post-architektura* [w:] Pieńkos J. (red.), *Hotel Polonia. Budynków życie po życiu*, Zachęta Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa 2008.
62. Litorowicz O., Szowa J., *Pozdrowienia z Alej Jerozolimskich*, „Warszawska Sztuka Publiczna”,], [dostęp: 14.11.2015], dostępny w Internecie: http://puszka.waw.pl/pozdrowienia_z_alej_jerozolimskich-projekt-pl-1073.html.

63. Litwińska E., *Wpływ rewitalizacji dużych terenów przemysłowych na strukturę miasta*, [w:] Słodczyk J., Szafranek E. (red.), *Studia Miejskie. Koncepcje i instrumenty zarządzania procesami rozwoju i rewitalizacji miast*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2010, t. 1, s. 294-295.
64. Lorens P., Paszkowski Z., Pęchorzewski D., *Kształtowanie przestrzeni Kwartału 21 w Szczecinie na tle doświadczeń europejskich i północnoamerykańskich*, Szczecin 2009.
65. Lorens P., *Rewitalizacja miast. Planowanie i realizacja*, Politechnika Gdańska, Gdańsk 2010.
66. Lorens P., *Tematyzacja przestrzeni publicznej miasta jako wynik współczesnych procesów rozwoju urbanistycznego*, [w:] M. Pacuk (red.), *Wybrane problemy przekształceń miast Polski północnej*, Wydawnictwo „Bernardinum”, Gdynia-Pelplin 2006.
67. Lorens P., *Metoda budowy programów przekształceń i rewitalizacji zdegradowanych struktur miejskich w warunkach polskich*, [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), *Wybrane zagadnienia rewitalizacji miast*, Wydawnictwo Urbanista, Gdańsk 2009.
68. Lynch K., *Obraz miasta*, Wydawnictwo Archivolta, Kraków 2011.
69. Maćków Z., *Koreferat do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Międzyodrze – Wyspa Grodzka – Łasztownia”* b.r., [dostęp: 16.12.2013], dostępny w Internecie: http://bip.um.szczecin.pl/UMSzczecinBIP/chapter_11421.asp?soid=1E7FF3F57EBA46AF8C5389FBC4D2A31E.
70. Majer A., *Socjologia i przestrzeń miejska*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
71. Makala R., *Między prowincją a metropolią. Architektura Szczecina w latach 1891–1918*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2011.
72. Małska M., *Sztuka architektury czy biznes?*, „Architektura&Biznes”, 2011, nr 10 (231).
73. Marzęcki W., *Przebudowa i rozbudowa doków londyńskich*, „Miasto. Historia i Współczesność”, materiały pokonferencyjne Międzynarodowej Konferencji Naukowej z okazji Jubileuszu Profesora Stanisława Latoura, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Szczecińskiej, Szczecin 2001.
74. Mazur A., Mytkowska J., *Muzeum w trzeciej fazie. Rozmowa z Joanną Mytkowską*, rozm. przepr. A. Mazur, „Magazyn Szum”, <http://magazynszum.pl/rozmowy/muzeum-rozmowa-z-joanna-mytkowska>.
75. Michalski K., *Prognoza skutków finansowych uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Międzyodrze – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona” w Szczecinie*, Szczecin 2008.
76. Michalski K., *Prognoza skutków finansowych uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Międzyodrze – Łasztownia – Wyspa Grodzka” w Szczecinie*, Szczecin 2009.
77. Miessen M., *Koszmar partycypacji*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2013.
78. Mięta D., *Nie uprawiać „pokazywactwa”*, rozm. przepr. K. Głowińska, A. Tuderek, [dostęp: 15.09.2015], dostępny w Internecie: <http://sic.szczecin.pl/?s=artykuly&id=246>.
79. Mironowicz I., *Przekształcenia struktur miejskich – projekty i realizacja*, [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), *Wybrane zagadnienia rewitalizacji miast*, Wydawnictwo Urbanista, Gdańsk 2009.
80. Mohr U., *Stacja kul sygnałowych czasu* (opis autorski projektu), [w:] M. Chybowska-Butler (red.), *transRobota*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2007.

81. Moneta M., *Lofty coraz modniejsze*, 21.01.2015.,
<http://biznes.onet.pl/wiadomosci/nieruchomosci/lofty-coraz-modniejsze/lzg8s>.
82. Nawratek K., *Miasta – maszyny produkujące niezwykłość*, „Miesięcznik Znak”, 2011, nr 673.
83. Nawratek K., *Miasto jako idea polityczna*, korporacja ha!art, Kraków 2008.
84. Nekanda-Trepka J., *Rozwój terenów poportowych w Szczecinie*, BPPM, Szczecin 2011.
85. Nekanda-Trepka J., Szerniewicz A., *referat dotyczący procesu rewitalizacji Międzyodrza*, BPPM, Szczecin 2008.
86. Nekanda-Trepka J., van de Sanden H., *Prywatny kapitał w rewitalizacji terenów przemysłowych na wyspach Międzyodrza w Szczecinie*, [w:] B. M. Walczak (red.), *Modele rewitalizacji i ich zastosowanie w miastach dziedzictwa europejskiego*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2010. Nicamor M., *Ending and Beginnings*, 29.01.2014.,
<http://blogs.guggenheim.org/lablog/endings-beginnings/>.
87. Ogrodzka D., *Prowokacja jako edukacja. „Performowanie” w polu widzenia*, b.r., [dostępny: 21.11.2015], dostępny w Internecie: <http://wizjonerzy.e.org.pl/Wizjonerzy/Teksty/Prowokacja-jako-edukacja-Performowanie-w-polu-widzenia/27>.
88. Olszewski P., *Przekształcenia przestrzeni publicznych a proces gentryfikacja*, [w:] P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), *Problemy kształtowania przestrzeni publicznych*, Wydawnictwo Urbanista, Gdańsk 2010.
89. Otto M., Plastrotmann K., Scharnholz L. (red.), *Obiekty Industrialne jako Zasoby [1] Planowanie*, Instytut Nowej Kultury Industrialnej INIK, Forst (Lausitz) 2007.
90. Owczarek A., *Czekając na sygnał*, rozm. przepr. D. Wantuch-Matla, „Architektura & Biznes” 2014, nr 3.
91. Paetzold H., *Doświadczenie architektury miasta. Polityka przechadzki w duchu Waltera Benjamina*, [w:] A. Budak (red.), *Co to jest architektura?*, manggha, Kraków 2008, cz. 2.
92. Paszkowski Z., *Czy ochrona krajobrazu portowego w Szczecinie ma sens?*, „Przestrzeń i Forma”, 2011, nr 15.
93. Paszkowski Z., *Kryteria ochrony i adaptacji obiektów przemysłowych z perspektywy Szczecina. „Zakres i granice ingerencji w adaptacji obiektów i zespołów przemysłowych*, [w:] A. Kępczyńska-Walczak, Prorevita 2010. *Zakres i granice ingerencji konserwatorskiej w adaptacji obiektów i zespołów przemysłowych*, Łódź 2010.
94. Paszkowski Z., *Miasto Idealne w perspektywie europejskiej i jego związki z urbanistyką współczesną*, Universitas, Kraków 2011.
95. Paszkowski Z., *Odnawialne źródła energii jako determinanty rozwoju środowiska mieszkaniowego w przyszłości na przykładzie projektu Greek Islands w Szczecinie*, [w:] W. Seruga (red.), *Dom jutra i osiedle jutra*, cz. 2, Kraków 2013.
96. Paszkowski Z., *Planowanie transformacji szczecińskich wysp Międzyodrza*, „Przestrzeń i Forma” 2009, nr 12.
97. Paszkowski Z., *Problemy współczesnego kształtowania stref nawodnych w miastach*, Teka Komisji Urbanistyki i Architektury, t. XL 2008.
98. Paszkowski Z., *Transformacja przestrzeni śródmiejskich na przykładach wybranych miast europejskich*, Walkowska Wydawnictwo, Szczecin 2003.
99. Pawełek K., *Oddech (bez)warunkowy*, „Obieg”, 2010, nr 1-2 (81-82).

100. Peschken A., Pisarsky M., *Artystyczna burza mózgów na terenie przemysłowym portu*, [w:] M. Chybowska-Butler (red.), *transRobota*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2007.
 101. Pleszko A., *Good-bye Tempelhof*, „Architektura & Biznes” 2009, nr 2.
 102. Pleszko A., *Ikona za wszelką cenę. Perypetie związane z budową Elbphilharmonie w Hamburgu*, „Architektura&Biznes”, 2013, nr 7/8 (252/253).
 103. Pluta K., *Przestrzenie publiczne miast europejskich. Projektowanie urbanistyczne*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2012.
 104. Polyak L., *Mapowanie wolnych przestrzeni*, [w:] B. Świątkowska (red.), *Chwała Miasta – Synchronizacja*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2012.
- prawdziwy_pomnik_warszawski.html#ixzz3sabdcW7P.
105. Rajkowska J., *Sztuka publicznej możliwości*, rozm. przepr. A. Żmijewski, 11.2009-01.2010., <http://www.rajkowska.com/pl/teksty/42>.
 106. Rewers E., *Miasto-twórczość. Wykłady krakowskie*, Wydawnictwo WAW, Kraków 2010.
 107. Rewers E., *Post-polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miast*, Universitas, Kraków 2005.
 108. Rykwert J., *Pokusa Miejsca. Przeszłość i przyszłość miast*, Międzynarodowe Centrum Kultury Kraków, Kraków 2013.
 109. Sarnecka M., *Chcemy zmieniać przestrzeń wokół siebie*, b.r., [dostęp: 02.08.2015], dostępny w Internecie: <http://blog.koneser.eu/chcemy-zmieniac-przestrzen-wokol-siebie/>.
 110. Sennett R., Härtung K., *Corso – Avenue – Boulevard. Utopia Bulwaru*, [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w sztuce – sztuka miasta*, Universitas, Kraków 2010.
 111. Seonwook K., Miyoungh P., *Mobile Architecture. Construction and Design Manual*, DOM Publisher, Berlin 2012.
 112. Sidorowski S., *Puste pokoje w bosmanacie. Kiedy marina przy Wyspie Grodzkiej będzie pełna jachtów?*, „Gazeta Wyborcza Szczecin”, 29.09.2015, <http://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/1,34959,18934600,kiedy-marina-przy-wyspie-grodzkiej-bedzie-pelna-jachtow-moze.html>.
 113. Sobaszek J., Madej M., *100% Tempelhof czyli demokracja w parku*, „Krytyka Polityczna”, 24.06.2014, <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/niemcy/20140624/100-tempelhof-czyli-demokracja-w-parku>.
 114. Spirou C., *Urban tourism and urban change. Cities in a global economy*, Routledge, Nowy Jork 2011.
 115. Stiasny G., *Architektura czasu wolnego*, „Architektura Murator”, 2013, nr 11 (230).
 116. Stokwicz A., *Tożsamość miejsca – Europejskie Centrum Solidarności i Młode Miasto w kontekście dziedzictwa kulturowego i technicznego terenów postoczniovych*, [w:] T. Wagner (red.), *Nowoczesność w Architekturze*, Politechnika Śląska w Gliwicach, Gliwice 2012.
 117. Szablowski S., *Paweł Althamer – Bródno 2000*, [dostęp: 25.11.2015], dostępny w Internecie: http://www.kongreskultury.pl/title,Pawel_Althamer_%E2%80%9EBrodno_2000%E2%80%9D_-_Stach_Szablowski,pid,23,oid,21,cid,132.html
 118. Świątkowska B., *Coś, które nadchodzi. Architektura XXI wieku*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2011.
 120. Świątkowska B., *my i oni. Przestrzenie wspólne/ Projektowanie dla wspólnoty*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2014.

121. Świtek G., *Gry sztuki z architekturą*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013.
122. Trybuś J., *Ohel – instalacja tymczasowa Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie*, „Architektura & Biznes”, 2006, nr 11 (172).
123. Tschumi B., *Event-Cities 2*, The MIT Press, Cambridge, MA. 2001.
124. Tschumi B., *Tschumi Parc de la Villette*, Artifice books on architecture, Londyn 2014.
125. Turner C., *Palimpsest czy przestrzeń potencjalna*, [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w sztuce – sztuka miasta*, Universitas, Kraków 2010.
126. Tyszka J., *Miasto jako teatr i przestrzeń teatralna – palimpsest problemów i terminów*, [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w sztuce – sztuka miasta*, Universitas, Kraków 2010.
127. Tzanetoulakou F., *Esej o wizjonerskiej site-specific przygodzie artystycznej*, [w:] M. Chybowska-Butler (red.), *transRobota*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2007.
128. Weychert Waluszko M., *Wakacyjny tekst o wakacyjnym projekcie. ECODIY w Szczecinie*. „Obieg”, 25.07.2012, <http://www.obieg.pl/recenzje/25894>.
129. Wiśniewski M., *Wiązanie energii, czyli rewitalizacja zespołu dawnej elektrociepłowni EC-1 w Łodzi i jej adaptacja na cele kulturalno-artystyczne*, [w:] B. M. Walczak (red.), *Modele rewitalizacji i ich zastosowanie w miastach dziedzictwa europejskiego*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2010.
130. Woźniak-Szpakiewicz E., *Wpływ zdarzeń architektonicznych na przestrzeń publiczną współczesnego miasta*, Biblioteka Cyfrowa Politechniki Krakowskiej, Kraków 2013. <https://suw.biblos.pk.edu.pl/resourceDetails&rlid=47259>.
131. Wójcik J., *Gimnastyka miasta*, [w:] M. Chybowska-Butler (red.), *transRobota*, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2007.
132. Zaremba P. i in., *Łasztownia – rozwój stref nadwodnych – sieć miast w regionie Morza Bałtyckiego*, Miejska Pracownia Urbanistyczna w Szczecinie, Szczecin 2000, cz. 1-4.
133. Zaremba P., Orlińska H., *Urbanistyczny rozwój Szczecina*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1965.
134. Zuziak Z. K., *O tożsamości urbanistyki*, Politechnika Krakowska, Kraków 2008.
135. Zuziak Z. K., *Strategie rewitalizacji przestrzeni śródmiejskiej*, Politechnika Krakowska, Kraków 1998.

DOKUMENTY ŹRÓDŁOWE:

1. UM Szczecin, pismo z dnia 2 lipca 2004, znak 98848/3378.
2. UM Szczecin, opinia prawna z dnia 02.08.2004 r., znak WSRIPM/VII/PG/0114/38/04.
3. UM Szczecin, pismo z dnia 3 sierpnia 2004 r., znak WGN.XI.ML 0114-27/04.
4. UM Szczecin, pismo znak WUiAB/S/ZP/0717/205/04.
5. BPPM, *Opinia Biura Planowania Przestrzennego Miasta dot. Planu operacyjnego zagospodarowania terenu Łasztowni, Wyspy Grodzkiej, Kępy Parnickiej, Wyspy Zielonej i Wyspy Jaskółczej – opracowania zleconego przez WUiAB Urzędu Miejskiego w Szczecinie z dnia 7.09. 2005 r.*, znak: BPPM/ III-JNT/1748/II/05.
6. *Lokalny Program Rewitalizacji dla Miasta Szczecin, Szczecin, 2010–2014*, [dostęp: 14.04.2014], dostępny w Internecie: http://bip.um.szczecin.pl/UMSzczecinFiles/file/Lokalny_Program_Rewitalizacji_dla_Miasta_Szczecin_2014_zm.pdf.

7. *Uchwała nr XXXVI/889/09 Rady Miasta Szczecin z dnia 29 czerwca 2009 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Międzyodrze – Kępa Parnicka – Wyspa Zielona w Szczecinie”*, [dostęp: 11.10.2013], dostępny w Internecie: <http://bip.um.szczecin.pl/files/E8A8A42D8469458B9F8FBA6E AED9331C/889.pdf>.
8. *Uchwała Nr XII/270/11 Rady Miasta Szczecin z dnia 24 października 2011 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Międzyodrze – Wyspa Grodzka – Łasztownia 2” w Szczecinie*, Dz. U. Województwa Zachodniopomorskiego rok 2011 nr 134 poz. 2418.
9. *Protokół nr 0063-2/26/16 z posiedzenia Komisji ds. Rozwoju, Promocji i Gospodarki Morskiej, z dnia 5 stycznia 2016 r.*, [dostęp 31.01.2016], dostępny w Internecie: http://bip.um.szczecin.pl/chapter_50918.asp?soid=356B81F4ED434565AC88A19E475D97BF.
10. Regulamin konkursu na koncepcję Portu Jachtowego Szczecin, [dostęp: 20.01.2014], dostępny w Internecie: http://bip.um.szczecin.pl/UMSzczecinBIP/chapter_50478.asp.
11. *Koncepcja przebudowy układu komunikacyjnego dla obszaru wysp Międzyodrza i terenu nad Odrą lewobrzeżnej części miasta Szczecin, część II – ul. Energetyków, ul. Gdańska, tereny portowe*, opracowanie: BIURO INŻYNIERSKIE DAMART sp. J., [dostęp: 22.01.2014], dostępny w Internecie: http://bip.um.szczecin.pl/UMSzczecinBIP/chapter_11710.asp?soid=B505674346BA4C31B0ACB087AA0A99D8.
12. UM Szczecin, List Prezesa Portu Rybackiego Gryf do Prezydenta Miasta Szczecin – Mariana Jurczyka z dnia 27 lipca 2004 r.
13. Opracowanie projektowe pt.: „Kępa Parnicka – Wyspa Zielona w Szczecinie. Projekt rewitalizacji terenów portowych i stoczniowych”, Szczecin 2011.
14. *Protokół nr 0063-2/15/15 z posiedzenia wyjazdowego Komisji ds. Rozwoju, Promocji i Gospodarki Morskiej z dnia 7 lipca 2015 r.*, [dostęp: 20.08.2015], dostępny w Internecie: http://bip.um.szczecin.pl/UMSzczecinBIP/chapter_50918.asp?soid=5119BCC074C64010ACE9E36E58354C46.
15. *Ohel – namiot zapowiada Muzeum*, Biuletyn Muzeum Historii Żydów Polskich – wydanie specjalne – zima 2006.
16. *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Szczecin*, Uchwała Nr XVII/470/12 Rady Miasta Szczecin z dnia 26 marca 2012 r., [dostęp: 12.07.2013.], dostępny w Internecie: http://bip.um.szczecin.pl/chapter_11398.asp.

STRONY INTERNETOWE:

1. <http://13muz.eu/>
2. <http://artmuseum.pl/>
3. <http://assemblestudio.co.uk/>
4. <http://blogs.guggenheim.org/>
5. <http://bmwtransformy.pl/>
6. <http://createlondon.org/>
7. <http://createlondon.org/>
8. <http://dom.trojmiasto.pl/>
9. <http://futuwwa.pl/>
10. <http://gdanskstocznia.pl/>
11. <http://jewishfestival.pl/>

12. <http://pomorzesztuki.com/>
13. <http://raumlabor.net/>
14. <http://synchronicitywarsaw.blogspot.com/2015/>
15. <http://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/>
16. <http://szczecinbiznes.pl/>
17. <http://vlepvnet.bzzz.net/>
18. <http://www.2013.artloop.pl/>
19. <http://www.2plus3d.pl/>
20. <http://www.archdaily.com/>
21. <http://www.beczmiana.pl/>
22. <http://www.berlin.de/>
23. <http://www.bmwguggenheimlab.org/>
24. <http://www.bryla.pl/>
25. <http://www.centrala.net.pl/>
26. <http://www.dezeen.com/>
27. <http://www.eco-do-it-yourself.blogspot.com/>
28. <http://www.granaria.pl/>
29. <http://www.humboldt-forum.de/>
30. <http://www.inwest2050.pl/>
31. http://www.kana.art.pl/projekty_tozsamosc_miejsca.html
32. <http://www.krytykapolityczna.pl/>
33. <http://www.m.szczecin.eu/>
34. <http://www.musicagenera.net/zmartwychwstanie.html>
35. <http://www.odblokuj.org/>
36. <http://www.old.funbec.eu/>
37. <http://www.operalab.pl/>
38. <http://www.projektpraga.pl/projekty/>
39. <http://www.rajkowska.com/pl/>
40. <http://www.serpentinegalleries.org/>
41. <http://www.sohofactory.pl/>
42. <http://www.tempelhoferfreiheit.de/>
43. <http://www.wyspa.art.pl/>
44. <https://pl.wikipedia.org/wiki/>
45. <https://raumlabor.net/>
46. <https://uva.co.uk/>
47. <https://www.lendlabor.at/>

SPIS TABEL

Tab.1.	Tendencje w projektach zagospodarowania Kępy Parnickiej.
Tab.2.	Diagram, przedstawiający poszczególne fazy procesu rewitalizacji Międzyodrza.
Tab.3.	Analiza SWOT.
Tab.4.	Diagram wzajemnych zależności: szanse – słabe strony – zagrożenia.
Tab.5.	Zestawienie opisanych przykładów tymczasowego wykorzystania przestrzeni.
Tab.6.	Cechy i zalety strategii (Parc de la Villette, Tempelhof, Bulwary Wiślane).
Tab.7.	Zestawienie opisanych przykładów obiektów tymczasowych.
Tab.8.	Zestawienie planowanych inwestycji na Łasztowni.
Tab.9.	Cechy i zalety strategii polegającej na tymczasowym użytkowaniu obiektów przemysłowych.
Tab.10.	Zestawienie opisanych przykładów tymczasowego użytkowania obiektów przemysłowych.
Tab.11.	Cechy i zalety strategii opartej na interwencyjnej roli tymczasowych obiektów kulturowych.
Tab.12.	Zestawienie opisanych przykładów tymczasowych obiektów kulturowych.
Tab.13.	Cechy i zalety strategii opartej na wykorzystaniu tymczasowych obiektów w realizacji wydarzeń.
Tab.14.	Zestawienie opisanych przykładów tymczasowych obiektów towarzyszących realizacji wydarzeń.
Tab.15.	Zestawienie czynników wpływających na proces rewitalizacji poprzez inicjatywy kulturowe.
Tab.16.	Potencjał tymczasowych interwencji przestrzennych w procesie rewitalizacji Międzyodrza.

SPIS ILUSTRACJI

ILUSTRACJE STRON TYTUŁOWYCH

Wstęp – Zdjęcie lotnicze przedstawiające zachodnią część Łasztowni i Wyspę Grodzką (fot. UM Szczecin, 2013)

Rozdział 1 – „Dotleniacz” na Placu Grzybowskim w Warszawie (fot. autor, 2007)

Rozdział 2 – Bulwar Gdyński na Łasztowni (fot. autor, 2015)

Rozdział 3 – Nabrzeże Starówka na Łasztowni w trakcie finału Baltic Tall Ships Regatta (fot. autor, 2015)

Rozdział 4 – Ulica Elektryków w Gdańsku, tymczasowy, letni pawilon klubu „B90” (fot. autor, 2015)

Podsumowanie i wnioski końcowe – zabytkowe dźwigi portowe na Nabrzeżu Starówka na Łasztowni (fot. autor, 2012)

Streszczenie – Ulica wewnętrzna na obszarze dawnej rzeźni na Łasztowni (fot. autor, 2009)

ILUSTRACJE W TEKŚCIE

- Ryc.1. Fot. autor.
Ryc.2. Fot. autor.
Ryc.3. Fot. autor.
Ryc.4. Fot. autor.
Ryc.5. Fot. autor.
Ryc.6. Fot. autor.
Ryc.7. Fot. autor.
Ryc.8. Fot. autor.
Ryc.9. Fot. autor.
Ryc.10. Fot. autor.
Ryc.11. Fot. Brian Burch, <https://www.flickr.com/photos/26045554@N00/167214477>.
Ryc.12. <http://1981.nyc/divide-conquered-richard-serras-tilted-arc/>.
Ryc.13. <http://www.re-title.com/artists/Krzysztof-Wodiczko2.asp>.
Ryc.14. <http://hypebeast.com/2016/1/banksys-spy-booth-house>.
Ryc.15. Fot. autor.
Ryc.16. Fot. Bartek Stawiarski, <http://artmuseum.pl/pl/wydarzenia/jens-haaning-park-rzezby-na-brodnie-rozdzial-iv>.
Ryc.17. Fot. autor.
Ryc.18. Fot. Łukasz Skubisz,
http://encyklopedia.szczecin.pl/wiki/Rze%C5%BABA_Fryga_%28Szczecin%29.
Ryc.19. Fot. autor.
Ryc.20. <http://synchronicity.beczmania.pl/reflex-swiatlo-na-podwoku/>.
Ryc.21. Fot. Fundacja Galerii Foksal i Neugerriemschneider Berlin,
<http://culture.pl/pl/galeria/miedzynarodowe-biennale-sztuki-wspolczesnej-w-kijowie-double-gamepodwojna-gra-galeria>.
Ryc.22. <http://stary.vlepvnet.bzzz.net/09-12-19-pan-guma.html>.
Ryc.23. <https://uva.co.uk/work/canopy>.
Ryc.24. Fot. Iwan Baan, <http://www.dezeen.com/2013/06/04/serpentine-gallery-pavilion-2013-by-sou-fujimoto/>.
Ryc.25. <http://www.centrala.net.pl/our-work/kubawro>.
Ryc.26. http://www.operalab.pl/images/materialy_do_pobrania/wybor_prac_konkursowych_operalab2.pdf.
Ryc.27. <http://www.designboom.com/architecture/gun-architects-water-cathedral/>.
Ryc.28. Michael Moran, <http://www.domusweb.it/en/architecture/2012/08/23/wendy-friedrich-and-i.html>.
Ryc.29. Fot. autor.
Ryc.30. Fot. autor.
Ryc.31. Rys. autor., na podstawie: P. Zaremba, H. Orlińska, *Urbanistyczny Rozwój Szczecina*, Poznań 1965.
Ryc.32. https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Alten_Stettin_%28part_3%29.jpg.
Ryc.33. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.
Ryc.34. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.
Ryc.35. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.
Ryc.36. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.

- Ryc.37. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.
- Ryc.38. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.
- Ryc.39. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.
- Ryc.40. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.
- Ryc.41. Rys. autor., na podstawie mapy Szczecina z 1936 r. z archiwum ZTAHiKZ, WBiA, ZUT w Szczecinie.
- Ryc.42. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.
- Ryc.43. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.
- Ryc.44. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.
- Ryc.45. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.
- Ryc.46. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.
- Ryc.47. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/galeriain/>.
- Ryc.48. Mapa Szczecina z 1936 r. z archiwum ZTAHiKZ, WBiA, ZUT w Szczecinie.
- Ryc.49. Rys. Miejska Pracownia Urbanistyczna w Szczecinie.
- Ryc.50. Graf. Miejska Pracownia Urbanistyczna w Szczecinie.
- Ryc.51. Graf. Miejska Pracownia Urbanistyczna w Szczecinie.
- Ryc.52. Graf. D. Mladenović, P. Arsić, V. Djokić.
- Ryc.53. Rys. D. Lloyd, M. Pratt, D. Rolfe.
- Ryc.54. Graf. Krzysztof Słomiany, Daniel Strzeszewski.
- Ryc.55. Graf. Krzysztof Słomiany, Daniel Strzeszewski.
- Ryc.56. Graf. Krzysztof Słomiany, Daniel Strzeszewski.
- Ryc.57. Rys. Piotr Fiuk.
- Ryc.58. Rys. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.59. Graf. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.60. Graf. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.61. Fot. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.62. Graf. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.63. Graf. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.64. Graf. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.65. Graf. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.66. Graf. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.67. Graf. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.68. Graf. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.69. Graf. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.70. Graf. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.71. Graf. Grupa Architektoniczna Domino.
- Ryc.72. http://xplane.pl/?page_id=3489.
- Ryc.73. Fot. autor.
- Ryc.74. Fot. autor.
- Ryc.75. Fot. autor.
- Ryc.76. Fot. autor.
- Ryc.77. Fot. Zbigniew Paszkowski.
- Ryc.78. Fot. autor.
- Ryc.79. Fot. Google Street View.
- Ryc.80. Fot. Zbigniew Paszkowski.

- Ryc.81. Rys. autor.
- Ryc.82. Fot. autor.
- Ryc.83. Fot. autor.
- Ryc.84. Fot. autor.
- Ryc.85. Fot. autor.
- Ryc.86. Graf. Podczaszy Pracownia Architektury, <http://www.podczaszy-pa.com/architektura/port-jachtowy-w-szczecinie/>.
- Ryc.87. <http://www.pparchitekci.pl/>.
- Ryc.88. Fot. Google Street View.
- Ryc.89. Rys. BIURO INŻYNIERSKIE DAMART Sp. J.
- Ryc.90. Rys. BIURO INŻYNIERSKIE DAMART Sp. J.
- Ryc.91. Graf. BIURO INŻYNIERSKIE DAMART Sp. J.
- Ryc.92. Graf. BIURO INŻYNIERSKIE DAMART Sp. J.
- Ryc.93. Fot. autor.
- Ryc.94. Fot. autor.
- Ryc.95. Fot. autor.
- Ryc.96. Fot. autor.
- Ryc.97. Fot. autor.
- Ryc.98. Fot. autor.
- Ryc.99. Graf. West 8.
- Ryc.100. Graf. West 8.
- Ryc.101. Graf. APA. Urbicon.
- Ryc.102. Graf. APA. Urbicon.
- Ryc.103. Graf. Global 4 Developments.
- Ryc.104. Graf. Global 4 Developments.
- Ryc.105. Graf. APA Kuryłowicz & Associates.
- Ryc.106. Graf. APA. Urbicon.
- Ryc.107. Rys. autor.
- Ryc.108. Fot. Imre Thormann, http://kana.art.pl/projekty_autorskie_laszta_photo.html.
- Ryc.109. Fot. Imre Thormann, http://kana.art.pl/projekty_autorskie_laszta_photo.html.
- Ryc.110. Fot. Imre Thormann, http://kana.art.pl/projekty_autorskie_laszta_photo.html.
- Ryc.111. Fot. autor.
- Ryc.112. Graf. Olivier Ressler,
<http://www.marearticum.pl/biennale/2007/transrobota/images>.
- Ryc.113. Graf. Kuba Bąkowski,
<http://www.marearticum.pl/biennale/2007/transrobota/images>.
- Ryc.114. Fot. autor.
- Ryc.115. Graf. Tilman Küntzel,
<http://www.marearticum.pl/biennale/2007/transrobota/images>.
- Ryc.116. Fot. Festiwal poMorze Sztuki,
<https://www.facebook.com/138130182886391/photos/a.388655177833889.95469.138130182886391/388656017833805/?type=3&theater>.
- Ryc.117. Fot. autor.
- Ryc.118. Fot. Łukasz Skąpski, http://eco-do-it-yourself.blogspot.com/2012_08_01_archive.html.

- Ryc.119. Fot. Łukasz Skąpski, http://eco-do-it-yourself.blogspot.com/2012_08_01_archive.html.
- Ryc.120. Fot. Szczecinblog.pl.
- Ryc.121. Fot. Szczecinblog.pl.
- Ryc.122. Fot. <https://www.facebook.com/lasztowniaogrod/photos/>
- Ryc.123. Fot. <https://www.facebook.com/lasztowniaogrod/photos/>
- Ryc.124. Fot. autor.
- Ryc.125. Fot. Zbigniew Łyczakowski, <http://www.szczecinblog.pl/2013/freedomes-i-promocja-regat-ttsr-2013-video/>
- Ryc.126. Rys. autor.
- Ryc.127. Fot. autor.
- Ryc.128. Fot. autor.
- Ryc.129. Graf. Bernard Tschumi, <https://www.pinterest.com/spencerd50/architect-tschumi/>.
- Ryc.130. Graf. Bernard Tschumi, <https://www.pinterest.com/spencerd50/architect-tschumi/>.
- Ryc.131. Fot. <http://www.tschumi.com/projects/3/>.
- Ryc.132. Fot. Archigeek, <https://www.flickr.com/photos/thearchigeek/221648785>.
- Ryc.133. Fot. Kitty Kleist-Heinrich, <http://www.tagesspiegel.de/mediacenter/fotostrecken/berlin/bildergalerie-schoengruen-die-gaerten-auf-dem-tempelhofer-feld/6834020.html?p6834020=12>.
- Ryc.134. Fot. Berlin Photograph: Alamy, <http://www.tripulous.com/2013/11/a-day-in-kreuzberg-berlin/>.
- Ryc.135. Fot. <http://raumlabor.net/die-grosse-weltausstellung/>.
- Ryc.136. Fot. <http://raumlabor.net/the-knot/>.
- Ryc.137. Fot. <https://pl-pl.facebook.com/planbarka>.
- Ryc.138. Fot. <http://www.fyh.com.pl/2014/05/wielkie-otwarcie-sezonu-w-klubie-pomost.html>
- Ryc.139. Fot. <https://pl-pl.facebook.com/placzabawnadwisla>
- Ryc.140. Fot. <http://www.saskakepa.waw.pl/obiekt/1073/Temat-Rzeka>
- Ryc.141. Fot. <https://www.competitiononline.com/en/projects/28606>
- Ryc.142. Fot. <https://www.competitiononline.com/en/projects/28606>
- Ryc.143. Fot. https://en.wikipedia.org/wiki/Humboldt_Box#/media/File:Humboldt_box_summer.jpg
- Ryc.144. Fot. Humboldt-Box Projekt GmbH.
- Ryc.145. Fot. <http://artmuseum.pl/pl>
- Ryc.146. Fot. <http://artmuseum.pl/pl>
- Ryc.147. Fot. autor.
- Ryc.148. Fot. autor.
- Ryc.149. Fot. autor.
- Ryc.150. Fot. autor.
- Ryc.151. Fot. autor.
- Ryc.152. Fot. autor.
- Ryc.153. <http://budowametra.pl/otwarcie-punktu-informacyjnego/>
- Ryc.154. <http://budowametra.pl/otwarcie-punktu-informacyjnego/>
- Ryc.155. <http://www.sohofactory.pl/>
- Ryc.156. <http://www.projektpraga.pl/projekty/soho-factory-warszawa>
- Ryc.157. Fot. <https://www.facebook.com/OtwartaZabkowska>.

- Ryc.158. Fot. <https://www.facebook.com/OtwartaZabkowska>.
- Ryc.159. Fot. autor.
- Ryc.160. Fot. autor.
- Ryc.161. Fot. <http://raumlabor.net/eichbaumoper/>
- Ryc.162. Fot. <http://raumlabor.net/eichbaumoper/>
- Ryc.163. Fot. http://assemblestudio.co.uk/?page_id=5
- Ryc.164. Fot. http://assemblestudio.co.uk/?page_id=5
- Ryc.165. Fot. <http://www.exyzt.org/ufo/>
- Ryc.166. Fot. <http://www.bryla.pl/bryla/0,85304.html?tag=exyzt>
- Ryc.167. Fot. Paul Warchol, <http://blogs.guggenheim.org/lablog/endings-beginnings/>
- Ryc.168. Fot. <https://ns2015designbuild.files.wordpress.com/2015/04/bmw-guggenheim-lab-6.jpg>
- Ryc.169. Fot. <http://www.artloop.pl/galeria/01-artloop>
- Ryc.170. Fot. <http://www.artloop.pl/galeria/01-artloop>
- Ryc.171. Fot. autor.
- Ryc.172. Fot. autor.
- Ryc.173. Fot. <http://www.budcud.org/projects/fkz-quarter/>
- Ryc.174. Fot. <http://www.budcud.org/projects/fkz-quarter/>





[1] PARC DE LA VILLETTE

lokalizacja:

211 Avenue Jean Jaurès, 75019 Paryż

data powstania / czas trwania:

1987 / do dzisiaj

autor:

Bernard Tschumi

inwestor:

Rząd Francuski

dominująca funkcja:

rozrywkowa, rekreacyjna, kulturotwórcza

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[2] TEMPELHOF

lokalizacja:

Tempelhofer Damm 1-7, 12107 Berlin

data powstania / czas trwania:

1923-27, 1936-41 / 2010 - do dzisiaj

autor:

proj. oryginalny: Ernst Sagebiel / proj. interwencji
tymczasowych: Raumlabor Berlin

inwestor:

Senatsverwaltung für Stadtentwicklung und Umwelt,
Projekt Tempelhof, Grün Berlin GmbH

dominująca funkcja:

rekreacyjna, rozrywkowa, kulturotwórcza, edukacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny / mobilny



[3] BarKa

lokalizacja:

ul. Wybrzeże Kościuszkowskie 35, Warszawa

data powstania / czas trwania:

2012 / lato 2012, 2013, 2014, 2015

autor:

Projekt Praga

inwestor:

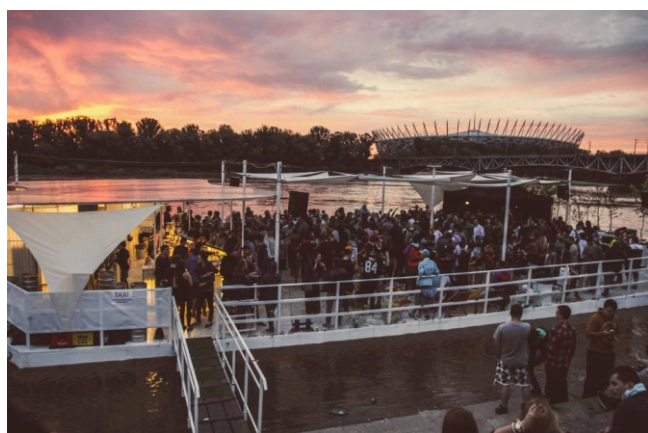
Powiększenie Sp z o.o.

dominująca funkcja:

rozrywkowa, kulturotwórcza, rekreacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

mobilny



[4] POMOST 511

lokalizacja:

Bulwar Flotylli Wiślanej, Warszawa

data powstania / czas trwania:

2013 / lato 2014, 2015

autor:

Piotr Ivan Ivanov

inwestor:

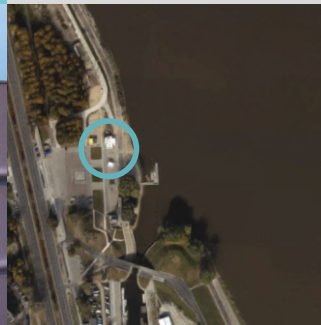
Pomost S.c. Przemysław Potyński, Piotr Ivanov

dominująca funkcja:

rozrywkowa, kulturotwórcza, rekreacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny





[5] PLAC ZABAW

lokalizacja:

Bulwar B. Grzymały-Siedleckiego

data powstania / czas trwania:

2015 / lato 2015

autor:

Projekt Praga

inwestor:

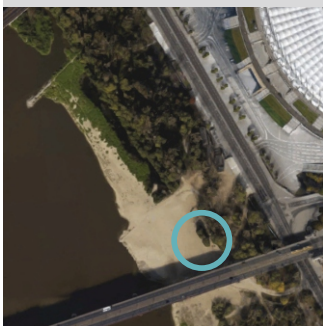
Plac Zabaw, Pomost 511, Klub Komediiowy

dominująca funkcja:

rozrywkowa, kulturotwórcza, rekreacyjna, edukacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[6] TEMAT RZEKA

lokalizacja:

ul. Wybrzeże Szczecińskie, 03-714 Warszawa

data powstania / czas trwania:

2013 / lato 2013, 2014, 2015

autor:

Dot Design

inwestor:

EP Sp. z o. o.

dominująca funkcja:

rozrywkowa, kulturotwórcza, rekreacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[7] INFOBOX / BERLIN

lokalizacja:

Leipziger Straße 21, Berlin

data powstania / czas trwania:

1995-2001

autor:

Schneider + Schumacher

inwestor:

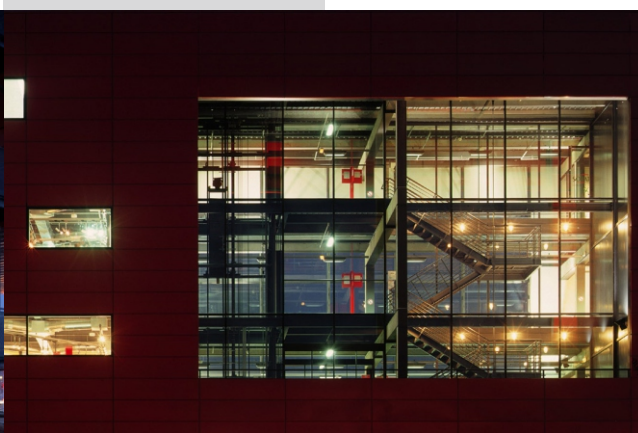
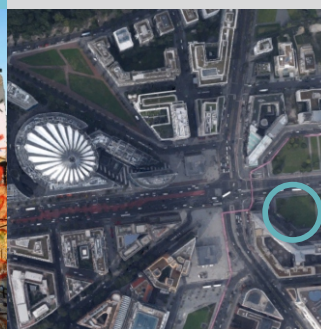
b.d.

dominująca funkcja:

informacyjna, wystawiennicza

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[8] HUMBOLDT BOX

lokalizacja:

Schlossplatz 5, Berlin

data powstania / czas trwania:

2011 / do dzisiaj

autor:

KSV Krüger Schuberth Vandreiike

inwestor:

Megaposter GmbH

dominująca funkcja:

informacyjna, edukacyjna, wystawiennicza,
rozrywkowa

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny





[9] MSN / EMILIA

lokalizacja:

ul. Emilii Plater 51, 01-001 Warszawa

data powstania / czas trwania:

1967-69 / funkcja tymczasowa: 2012-16

autor:

projekt oryginalny: Marian Kuźniar i Czesław Wegner

inwestor:

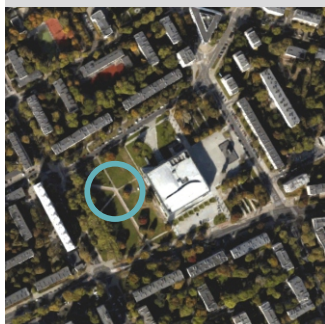
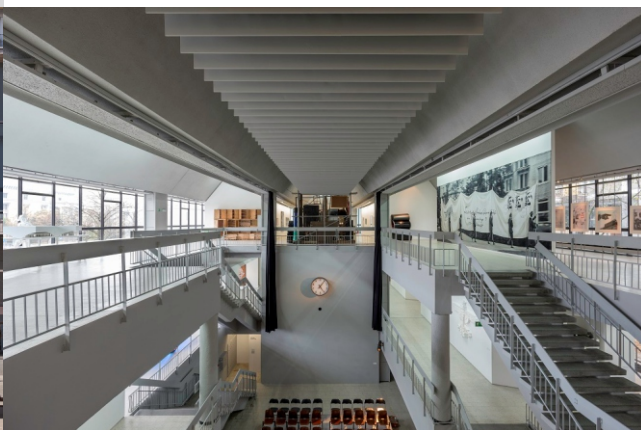
Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie

dominująca funkcja:

muzealna, edukacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[10] MHŻP / OHEL

lokalizacja:

ul. Mordechaja Anielewicza 6, 00-157 Warszawa

data powstania / czas trwania:

2007-2009

autor:

Grupa CENTRALA

inwestor:

Muzeum Historii Żydów Polskich

dominująca funkcja:

informacyjna, edukacyjna, wystawiennicza

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

mobilny



[11] GRANARIA

lokalizacja:

ul. Chmielna 2, 80-748 Gdańsk

data powstania / czas trwania:

2015 / do dzisiaj

autor:

b.d.

inwestor:

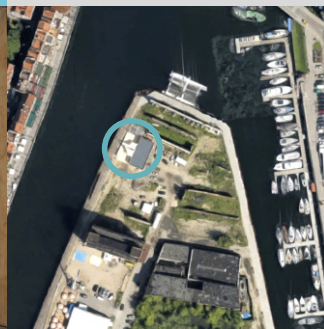
Multibud W. Ciurzyński SA / Immobel Poland

dominująca funkcja:

informacyjna, edukacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[12] PAWILON METRA

lokalizacja:

ul. Marszałkowska 105, 00-110 Warszawa

data powstania / czas trwania:

2011 / do dzisiaj

autor:

K2 Architekci - Witosław Kwieciński

inwestor:

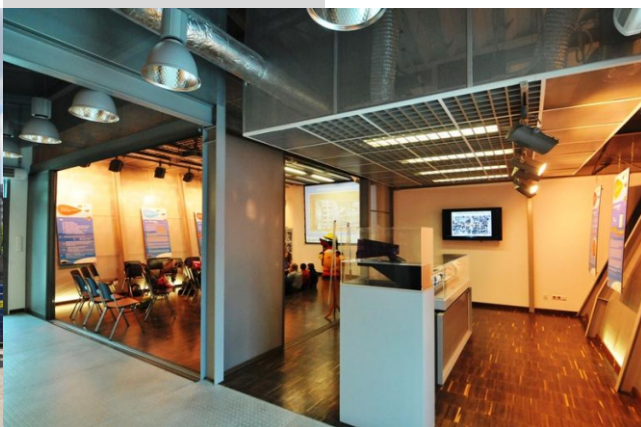
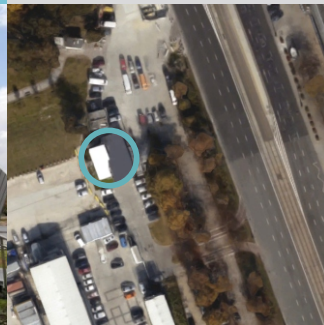
Miasto Stołeczne Warszawa reprezentowane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Warszawie

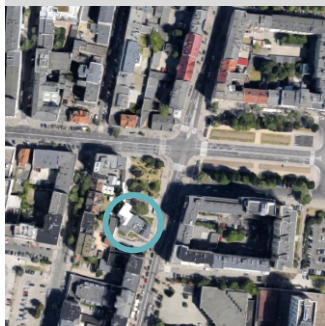
dominująca funkcja:

informacyjna, edukacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny





[13] INFOBOX / GDYNIA

lokalizacja:

ul. Świętojańska 30, 81-372 Gdynia

data powstania / czas trwania:

2013 / do dzisiaj

autor:

Studio Architektoniczne Kwadrat Sp. z o.o.

inwestor:

Urząd Miasta Gdyni

dominująca funkcja:

informacyjna, edukacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[14] SOHO FACTORY

lokalizacja:

ul. Mińska 25, 03-808 Warszawa

data powstania / czas trwania:

tymczasowe użytkowanie: 2006-08, interwencje architektoniczne od 2009, do dzisiaj

autor:

Projekt Praga

inwestor:

Black Lion Fund / Soho Development

dominująca funkcja (użytkowanie tymczasowe):

funkcja rozrywkowa, kulturotwórcza, handlowa

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[15] KONESER

lokalizacja:

ul. Żąbkowska 27/31, 03-736 Warszawa

data powstania / czas trwania:

tymczasowe użytkowanie: 2005-13

autor:

m.in. Grupa CENTRALA (klub Czysta Ojczysta)

inwestor:

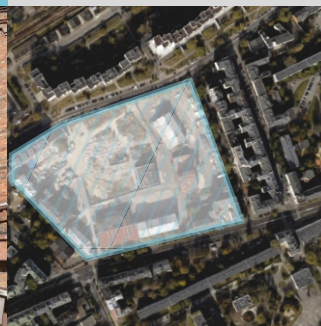
BBI Development, Liebrecht & Wood

dominująca funkcja (użytkowanie tymczasowe):

rozrywkowa, wystawiennicza, kulturotwórcza

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[16] OFF PIOTRKOWSKA

lokalizacja:

ul. Piotrkowska 138/140, 90-062 Łódź

data powstania / czas trwania:

tymczasowe użytkowanie 2008-12

autor:

adaptacje poszczególnych lokali według indywidualnych projektów

inwestor:

OPG Orange Property Group

dominująca funkcja (użytkowanie tymczasowe):

rozrywkowa, kulturotwórcza

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny





[17] EICHBAUM OPER

lokalizacja:

Eichbaum, 45472 Mülheim

data powstania / czas trwania:

06-07. 2009

autor:

Raumlabor Berlin

inwestor:

Raumlabor Berlin, okoliczni mieszkańcy

dominująca funkcja:

kulturotwórcza, społeczna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[18] FOLLY FOR A FLYOVER

lokalizacja:

59 Eastway, London E9 5JH

data powstania / czas trwania:

01-24.07.2011

autor:

Assemble

inwestor:

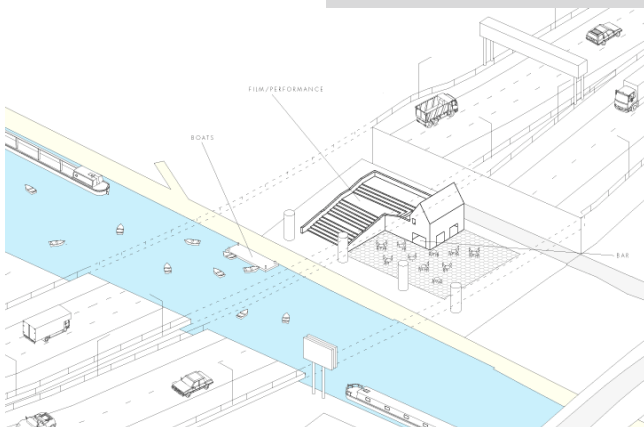
Create Festival, Barbican Arts Centre

dominująca funkcja:

kulturotwórcza, społeczna, rekreacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[19] UFO

lokalizacja:

Plac na Rozdrożu, Warszawa

data powstania / czas trwania:

16.06.-27.08. 2011

autor:

EXYZET

inwestor:

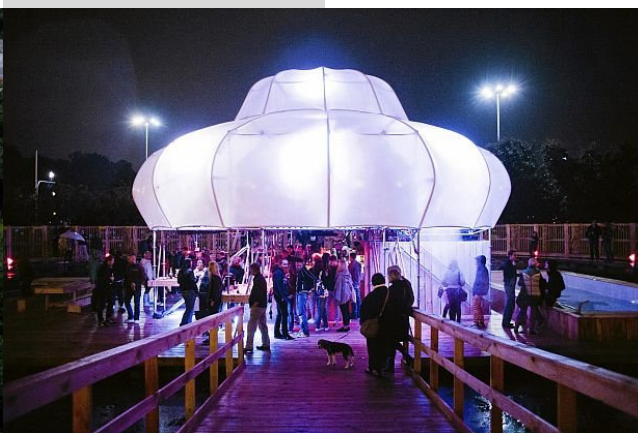
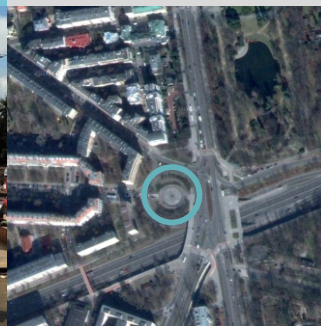
Urząd Miasta st. Warszawy

dominująca funkcja:

kulturotwórcza, społeczna, rekreacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[20a] BMW GUGGENHEIM

lokalizacja:

First Park, Houston Street at 2nd Avenue, Nowy Jork, NY 10002

data powstania / czas trwania:

3.8.-6.10.2011

autor:

Atelier Bow-Wow

inwestor:

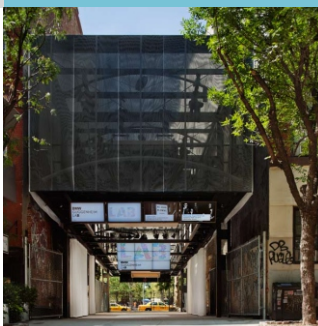
Solomon R. Guggenheim Foundation, BMW Group

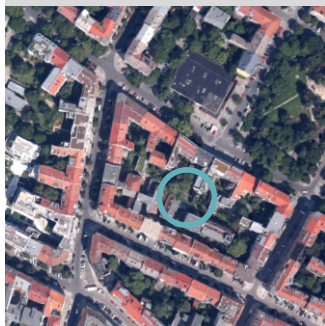
dominująca funkcja:

kulturotwórcza, społeczna, edukacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

mobilny





[20b] BMW GUGGENHEIM

lokalizacja:

Fehrbelliner Str. 92, 10119 Berlin

data powstania / czas trwania:

15.6.-29.7.2012

autor:

Atelier Bow-Wow

inwestor:

Solomon R. Guggenheim Foundation, BMW Group

dominująca funkcja:

kulturotwórcza, społeczna, edukacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

mobilny



[21] GRAND HOSTEL

lokalizacja:

Plac Przyjaciół Sopotu

data powstania / czas trwania:

06-09.09.2012

autor:

Filip Kozarski i in.

inwestor:

Artloop Festival

dominująca funkcja:

kulturotwórcza, marketingowa, rekreacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[22] ALTERNATIVA

lokalizacja:

ul. Elektryków, ul. Doki 1, 80-980 Gdańsk

data powstania / czas trwania:

Alternativa: 2010 - 2015

autor:

Lendlabor (interwencja w ogrodzie)

inwestor:

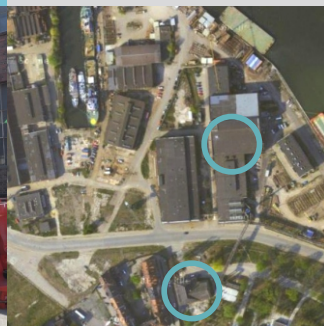
Fundacja Wyspa Progres

dominująca funkcja:

Kulturotwórcza, społeczna, edukacyjna

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



[23] KWARTAŁ FKŻ

lokalizacja:

ul. Dajwór, Kazimierz, Kraków

data powstania / czas trwania:

25.06.-05.07. 2015

autor:

Bud-Cud

inwestor:

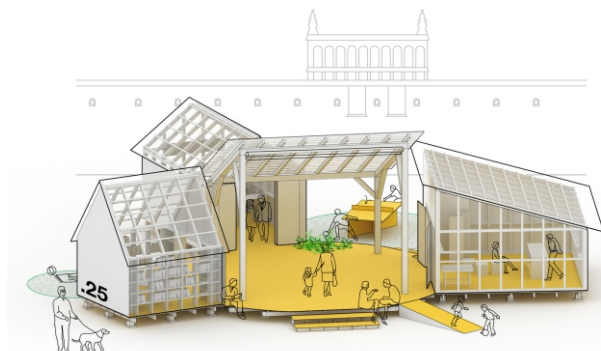
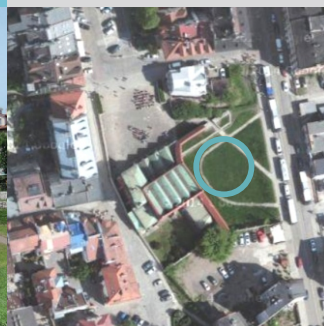
Festiwal Kultury Żydowskiej w Krakowie

dominująca funkcja:

kulturotwórcza, edukacyjna, marketingowa

typ obiektu (stacjonarny/mobilny):

stacjonarny



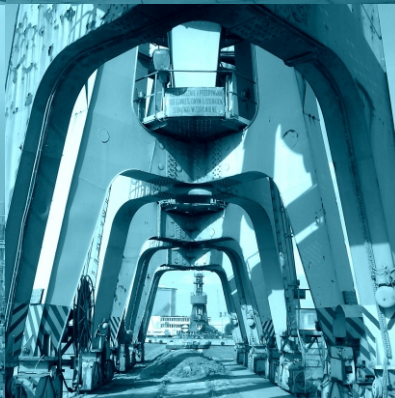
SPIS ILUSTRACJI ANEKSU:

Okładka, zdjęcia kolejno od lewej, począwszy od górnego szeregu:

1. fot.: <http://www.tschumi.com/projects/11/>
2. fot.: <http://raumlabor.net/tempelhof/>
3. fot.: <https://www.facebook.com/placzabawnadwisla/>
4. fot.: <https://www.competitionline.com/en/projects/28606>
5. fot.: <https://www.flickr.com/photos/dalbera/6087767797/sizes//>
- 6-7. fot. autor
8. fot.: <http://architektura.muratorplus.pl/zycie-w-architekturze/2012/pawilon-informacyjny-dla-ii-linii-metra-w-w-wie-przy-ulmarszalkowskiej/164/>
- 9-13. fot. autor
14. fot.: <http://raumlabor.net/eichbaumoper/>
15. fot.: <http://www.dezeen.com/2011/07/05/folly-for-a-flyover-by-assemble/>
16. fot.: <http://www.exyzt.org/ufo/>
17. fot.: <http://www.bmwguggenheimlab.org/>
18. fot.: <https://pl-pl.facebook.com/artloop>
19. fot. autor
20. fot.: <http://www.archdaily.com/770655/jewish-culture-festival-pavilions-budcud>

Strony wewnętrzne, zdjęcia kolejno od lewej, począwszy od górnego szeregu:

- [1] **Parc de la Villette:** 1-3. fot.: <http://www.tschumi.com/projects/11/>
- [2] **Tempelhof:** 1-3. fot.: <http://raumlabor.net/tempelhof/>
- [3] **BarKa:** 1-3. fot.: <https://www.facebook.com/planbarka/photos/>
- [4] **Pomost 511:** 1-3. fot.: <https://www.facebook.com/Pomost511/photos/>
- [5] **Plac Zabaw:** 1-3. fot.: <https://www.facebook.com/placzabawnadwisla/>
- [6] **Temat Rzeka:**
1-3. fot.: <http://www.saskakepa.waw.pl/obiekt/1073/Temat-Rzeka>
- [7] **Info Box Berlin:**
1-3. fot.: <https://www.competitionline.com/en/projects/28606>
- [8] **Humboldt Forum:**
1. fot.: www.humboldt-forum.de
2. fot. autor.
3. fot.: www.humboldt-forum.de
- [9] **MSN / Emilia:**
1. fot. autor.
2-3. fot.: <http://wsk.waw.pl/emilia-co-tracimy/>
- [10] **MHŻP / Ohel:** 1-3. fot. autor.
- [11] **Granaria:** 1-3. fot. autor.
- [12] **Pawilon Metra:**
1-3. fot.: <http://architektura.muratorplus.pl/zycie-w-architekturze/2012/pawilon-informacyjny-dla-ii-linii-metra-w-w-wie-przy-ulmarszalkowskiej/164/>
- [13] **Infobox Gdynia:** 1-3. fot. autor.
- [14] **Soho Factory:** 1-3. fot. autor.
- [15] **Koneser:** 1-5. fot. autor.
- [16] **OFF Piotrkowska:** 1-4. fot. autor.
- [17] **Eichbaumoper:** 1-3. fot.: <http://raumlabor.net/eichbaumoper/>
- [18] **Folly for Flyover:** 1-4. fot.: <http://www.dezeen.com/2011/07/05/folly-for-a-flyover-by-assemble/>
- [19] **UFO:** 1-3. fot.: <http://www.exyzt.org/ufo/>
- [20a] **BMW Guggenheim (Nowy Jork):** 1-3. fot.: <http://www.bmwguggenheimlab.org/>
- [20b] **BMW Guggenheim (Berlin):** 1. fot.: <http://www.bmwguggenheimlab.org/>
2-3. fot.: <http://www.zimbio.com/pictures/I1GMha6jbhb/BMW+Guggenheim+Lab+Opens+Berlin>
- [21] **Grand Hostel:** 1-4. <https://pl-pl.facebook.com/artloop>
- [22] **Alternativa:** 1-3. fot. autor.
- [23] **Kwartal FKŻ:** 1-4. fot.: <http://www.archdaily.com/770655/jewish-culture-festival-pavilions-budcud>



2012



2007



TALL
SHIP
RACES
2013



A17

2014



TALL
SHIP
RACES
2013



BALTIC
TALL
SHIPS
REGATTA
2015



A18

2014



TALL
SHIP
RACES
2013



BALTIC
TALL
SHIPS
REGATTA
2015



A19

2014



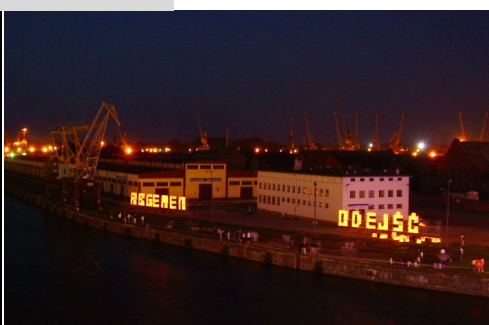
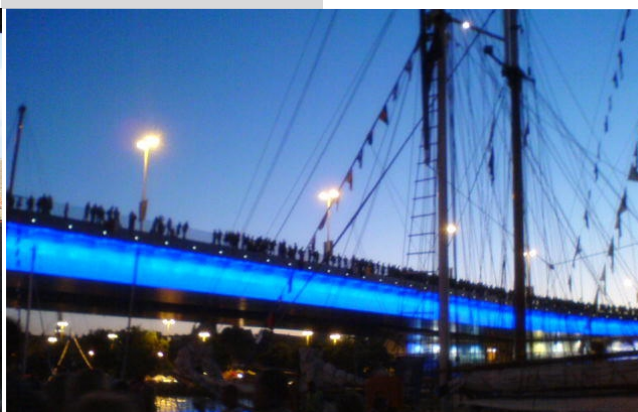
BALTIC
TALL
SHIPS
REGATTA
2015



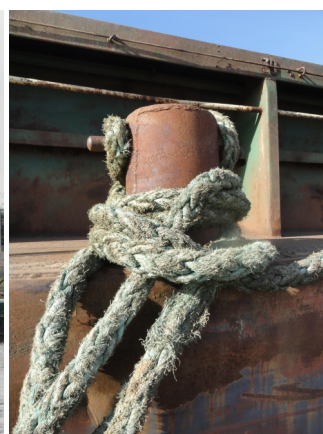
TALL
SHIP
RACES
2013



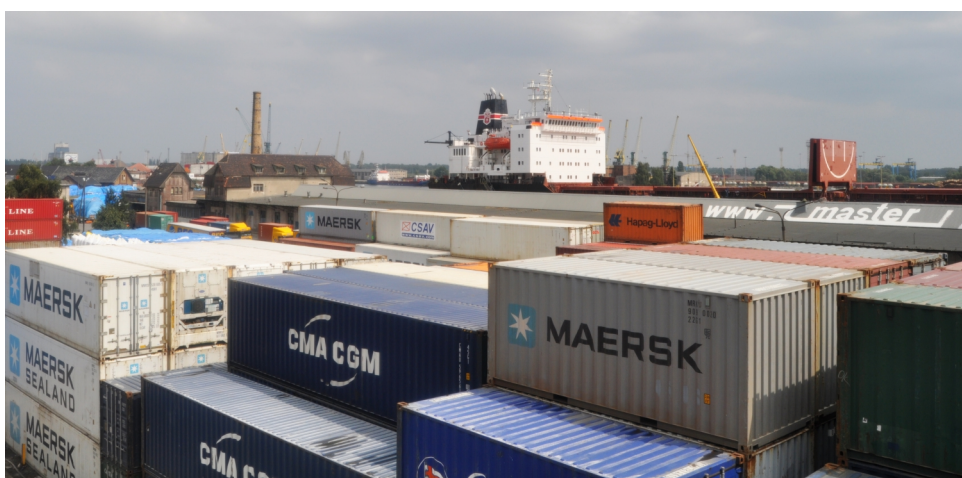
A20



ŁASZTOWNIA / PORT



ŁASZTOWNIA / PORT



ŁASZTOWNIA / RZEŻNIA



ŁASZTOWNIA /
RZEŻNIA



ŁASZTOWNIA / MARINA

